

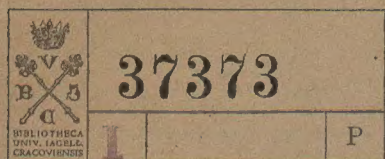


37373

Mag. St. Dr.

P





# KONFESSYA

*Albo wyznanie Wiary*

Jednostaynym konsensem y zgodą wszystkich Zborow  
Kálwińskich *Ind. 6334*

## U Ł O Z O N E.

A PRZEZ

W. Xiędza JANA POSZAKOWSKIEGO

Soc: JESU Collegium Nieświńskiego Rektora

## ROZTRZĄSNIONE.

Jeżeli się zgadza z Słowem Bożym y z Nauką starodawnego  
Kościoła?

Za Pasterką Benedykcyą y hoyną Munificencyą,

JASNIEMIEMOZNEGO w BOGU NATPRZEWIELEBNIEYSZEGO  
JMCi Xiędza

## ANTONIEGO

*z Dębowa Góra*

## DĘMBOWSKIEGO

BISKUPA Płockiego,

Na zbawienie Dusz ludzkich do Druku

## P O D A N E.



W WARSZAWIE

w Drukarni J. K. Mici Collegij Societatis JESU, Anno Domini 1742.



In Avitum Decus  
ILLUSTRISSIMI PRÆSULIS.



Bella geri placeat fidei si dicitis hostes,  
Ocyus & pugnae martia signa date.  
J, Liber in medios hostes, victorq; triumphat,  
Præsidium tutum PRÆSULIS Hasta facit.



DEDICATIO.



*P*eculiari Superum beneficio or-  
dinatum est, PRÆSUL ILLU-  
STRISIME, ut opus hoc, dete-  
gendo confutandosq; Acatboli-  
corum errores palam præferens, sub tam po-  
tentis Patroni clientela, in publicum prodeat;  
quem Pontificio regimini subiecta Ecclesia, vi-  
gilantissimum veneratur Pastorem, Patria pur-  
puratum adorat Patrem, Hæresis suorum



scelerum vindicem reformidat. Neq̃ nobis  
majus feliciusq̃ augurium contingere potest,  
quam sub Tuis auspicijs, hæresum dogmata  
ab animis mortalium propulsanda, in lucem  
protrudere; cujus Nominis authoritas ac  
omnimoda virtutis, quâ effulges, decus; æquos  
benevolosq̃ animos omnium pollicetur. Ita  
enim siue Numinis dono, seu naturæ beneficio  
comparatum est, ut virtute dignitateq̃ præ-  
stantes Viri, ipsâ sui Nominis famâ ad res  
tractandas, plurimum emolumentum conferant,  
amoresq̃ hominum, in partem utramq̃ pro  
imperio facile trahant. Quod, utinam suo  
bono, animæq̃ emolumento experiantur illi,  
qui pravis dogmatibus imbuti, ab Ovili Christi  
aberrant, jugum Domini excutiunt; utinam  
Catholicæ veritatis patentibus argumentis,  
Tuæq̃ PRÆSUL ILLUSTRISIME, sanctio-  
ris vitæ exemplis moti, & Religionem ample-  
ctantur, quam tanto studio Pastor Vigilanti-

tissime tueris ac promoves, & virtutem secten-  
tur, quam imitandâ in compendio exhibes. Ita  
enim naturæ muneribus, gratieq̃ donis Te  
instructû cernimus, ut illicò absolutissimæ virtutis  
Ideam, ac exactam Christianæ vitæ normam,  
in Tuo animo, vultu, pectore relucentem, ceu  
in nitida crystallo intueamur. Ast inter cæ-  
tera, primas obtinet partes, continuoq̃ se ope-  
re manifestat, indeffessum in Religionem studi-  
um, Pastoralisq̃ Officij sollicitudo, fides in Prin-  
cipem, in Patriam charitas. Suscepisti hanc  
Sacri muneris Provinciam, ut campum bene-  
merendi de Religione ac Ecclesia nactus, conce-  
ptum animo zelum, latissimè diffunderes, exem-  
ploq̃ cæteris præires, quoniam modo suscepti Of-  
ficij partes implere possent ac debeant. Neq̃  
satis esse judicas, è Pontificia Cathedra, veluti  
è specula, vigilantie Pastoralis oculo, communi  
Ecclesiæ, subjectiq̃ populi bono prospicere, nisi  
præsens ad Spiritualem opem ferendam, ubiq̃



adesses, nullis impēsis, nullis laboribus parcens. Unde, non Te viarum incommoda, non locorum tot intervallis sejunctorum distantia, non dēris inclementia Caeliq; intemperies, à suscepto Pastoralis curæ dimovent proposito, omnia suffers, omnia sustines, ut Christum lucrifacias, animarumq; salutem, cui omne studium, contentionem, animi corporisq; vires, vitam deniq; ipsam tantopere impendis, promoveas. Ec quis est, qui non videat, quoties Sacris ædibus, Pontificiæ Tuæ potestati subjectis, vultum inferis; toties omnia, quæ aut situ squalida, aut vetustate collapsa sunt, ad pristinam formam splendoremq; Tuo imperio, nutu, consilio, impensis redeunt. Toties mirantibus populis, quibus instituendis atq; instruendis ad bonam rectamq; disciplinam totus incumbis, Et pietatem verbis instillas, Et exemplo præfulges, quoties aut plebem erudis, aut Sacris muneribus intentus de-fungieris.

Et hæc sunt, ( ut cætera ne longior sim præ-  
tere-

teream ) Tui propensissimi in Religionem ani-  
mi argumenta. At quæ in Principem fides  
ac obsequium? Testis est immortalī gloriā di-  
gnus, Serenissimus AUGUSTUS II. Poloniarū  
Rex, cui tam gratus tamq; acceptus fueras,  
ut à Tuo ore pendere, Tuis prudentissimis inniti  
consilijs, in animo concluderet. Testatur etiam-  
num Serenissimi ac Potentissimi AUGUSTI III.  
Regius favor, quo Te, resq; Tuas prosequitur,  
prosequeturq; deinceps, pro Tuis meritis, pro  
sua innata benevolentia.

Quæ demū Tua in Patriam charitas? palam  
sunt ac in oculis omniū, tot exantlati pro salute  
Reipublicæ labores, tot impense bono communi  
curæ, sive dum in Senatu privatis publicisq; ades  
cōsilijs, sive dum gravibus succurris negotijs, sive  
dum speciosis Honoribus, cum laude fungieris,  
ut nemo dexterior, fortunatior nemo extiterit.  
Quem enim tam disertum, tam solertem, tam  
peritum in rebus tractandis, Patria experta  
est; in tot obitis sapienter functionibus, tot  
con-

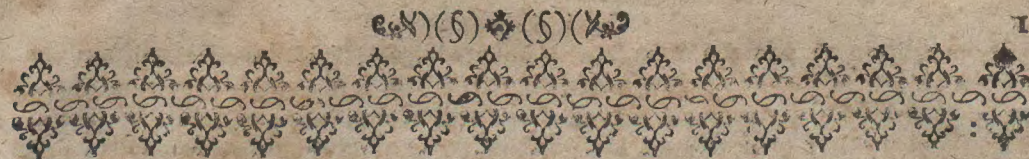


confectis feliciter negotijs. Unum ex pluribus  
in medium profero, illum scilicet Radomienſis  
Commiſſionis publicum actum, cui PRÆSUL  
ILLUSTRISſIME cum poteſtate præeras.  
Tua authoritate, prudentiâ, dexteritate ſtetit,  
ut omnia ad vota populi, ad Curie expectatio-  
nem, ad Patrie emolumentum, feliciter ægꝫ ac  
ſapiēter componerētur. Quid plura memorem?  
quæ orbi nota ſunt, quæ Patria univerſa mira-  
tur, unum ſuper eſt ut proferam, nempe, uti-  
nam Te diu ſoſpitem, diu incolumem Superi ſer-  
vent, pro Religionis bono, Patrie commodo,  
noſtro ſolatio.

Ita precatur

ILLUSTRISſIMÆ ac REVERENDISſIMÆ  
DOMINATIONIS VESTRÆ.

Typographia Collegij Varſavienſis  
Societatis JEſu.



# I. CZĘŚĆ

Ukazuje, że Confessia Wiary Kal-  
wińskiej w powszechności o Kościele  
Chrystusowym nie zgadza się z sło-  
wem Bożym y z nauką stárodawne-  
go Kościoła.

## MOWA

Do P P. Dyſſydentow Zborow Kálwińskich.



Iaſem honor Roku 1733. w Oſobie J. M. Pana Tomaſza Wo-  
lána Czeſniká Ofzmiańſkiego oſiárować W. Mściom Xiążkę  
názwáną: Nauka P P. Dyſſidentow, z náuką stárodawnego Kościoła  
zmeſiona, á to ná proteſtácýą W. Mściow, iákobyſcie ták wie-  
rzyli y wyznawali, iáko wierzyli y wyznawali stárodawny Kościół:  
gdzie authentycznie przełożyłem z iedney ſtrony náukę Janá Kál-  
winá wáſzego Reformátora z czterech iego Xiąg Institutionum wyięę, á z drugiey  
ſtrony náukę stárodawnego Kościoła, ktore ieſli moi P P. bez paſſyi uważnie czytá-  
liſcie



liście, mogliście za pomocą Boską iawnie postrzedz, że iak Niebo od ziemi, tak wásza nauka jest daleka od nauki starodawnego Kościoła. A przecię przy tym oświeceniu, ktoż błąd swój porzucił? kto na drogę zbawienia, na drogę prawdy się wrocił? Widzę ja, iż to się z moją pracą dzieje, co się niegdyś działo z Apostolską gorliwością Pawła S. który Aśtor: 28 w Rzymie Żydom odrana aż do wieczora opowiadał JEZUSA Chrystusa z Moyszeſza y Protokow, a przecię nie wszyscy uwierzyli. Przeto Paweł S. kusznie im rzekł: *Dobrze Duch S. powiedział przez Izaiasa Proroką do Oycon naszych mówiąc: Idź do ludu tego, y mów do nich: uszyna słuchać będziecie a nie zrozumiecie; y widząc, będącicie patrza, a nie oglądacie. Ocieżałe bowiem jest serce ludu tego, y uszyna nie słuchali, y oczy swe zamknęli, żeby podobno oczyma nie widzieli, y uszyna nie słyszeli, y sercem nie zrozumieli, y nawrocili się, abym ich uzdrowił.*

Uchoway Boże moi PP. tak ciężkiej kary Boskiej na was, aby miało tak ztwardnieć serce wásze, żebyście widząc nie widzieli, słysząc nie słyszeli, mając tak wielkie objaśnienie, w ciemnościach błędów Kálwińskich oślepmać się, które postrzegliście, iż contradiccyje sprzeciwiają się prawdziwej nauce starodawnego Kościoła.

2. A przestanież ja dla zakamiałości wászej pracować? przestanież wászego zbawienia szukać? nie daj tego Boże! Chcę was szczerze, koniecznie Bogu, Kościołowi jego, y szczęśliwej wieczności pozyskać, abym na wieki Bogi naszego z wami chwalił. Przeto jeśli w pomienionej Xiążce zniesieniem nauki wászej z nauką starodawnego Kościoła nie skutecznie wam dopomogłem do uznania prawdy; dalszą przed się biorę pracę, pokazać wam, iż wásza nauka w Konfessyi wiary wászej iednostaynym konsensem wszystkich Zborow przełożoney, daleka jest od prawdy nam od Boga przez słowo Boże, y przez Kościół Chrystusow objawioney.

Wy moi PP. w tej Confessii wiary wászej, którą na końcu Psalterza Dawidowego, w Berlinie drukowanego; po modlitwach Kościelnych y po Kátechizmie, a w Rupelli albo a la Rochelle po samej Biblii kładzicie, wyliczywszy art: 3 Xiegi kánoniczne, piąty artykuł wiary wászej taki wyznawacie:

3. *Wierzemy, że słowo Boże w pomienionych Xieęgach zawarte, pochodzi od Boga, od którego samego bierze powagę, a nie od ludzi. A że to słowo Boże jest regułą albo prawidłem wszelkiej prawdy zawierającym to najszyko, cokolwiek nam jest potrzebnego do służby Boskiej, y do zbawienia naszego; nie godzi się ludziom nawet y samym Aniołom, cokolwiek do niego przydawać, umniejszać, albo odmięniać. Zgad idzie, że ani starożytność, ani zwyczaj, ani mnostwo, ani mądrość ludzka, ani świąty, ani arešty, ani Edykta, ani Dekreta, ani Concilia, ani widzenia, ani cuda nie powinny być przeciwnie Piśmie S. ale e contra, przez Piśmie S. wszystkie rzeczy powinny być exáminowane, regulowane, y reformowane. Y dla tego też przyimuiemy trzy Symbola, albo Składy, to jest Apostolski, Niceński, y Atbánazego, bo one zgadzają się z słowem Bożym. Te są słowa artykułu 5. wászej Confessii: y to to jest największe y nay-*

nayfundamentálniejsze principium wászej Reformy, iako mówi Turretin sławny wálz Minister Genewski, w kazaniu swoim na Jubileusz Reformacyi mianym, y do druku podanym w Genewie roku 1719.

Nie dysputuj tu teraz o tym artykule Confessii wiary wászej, ale tylko to iedno z niego wnaszam; to moi PP. na tym fundamencie zakładając wiarę wászą, powinniście mieć za błąd wszystkie artykuły Confessii wiary wászej, które się nie zawierają w Piśmie S. y na nim się nie fundują. Musicie na to pozwolić; bo wászej Reformacyi, to jest nayfundamentálniejsze principium, iedynie się trzymać Piśma S. a nie nie przyjmować, czego niemają w Piśmie S. Biermyż w ręce wászą Confessję, a obaczmy, jeśli artykuły oney regulują się tym iedynym prawidłem Piśma S. A náprzód zácniemy od Artykułu powszechnego o Reformacyi Kościoła, który jest y was w liczbie 31. a potem do innych w partykularnych materiyach gradatim posłapić: Ten zaś Artykuł 31. wászej Confessii tak brzmi.

4. *Wierzemy, że żaden nie powinien się wdzierać powagą swoją do rzędów Kościoła, ale to powinno się stać przez elekcyę, albo wybranie, ile może być, y ile Bog dopuszcza. Te przydademy excepcyę, albo restrykcyę: bo trzeba było podczas; nawet tych ostatnich czasów, w których stan Kościoła był przerywany, aby Bog extraordinarynym sposobem wzbudził pewne Osoby, na restauracyę Kościoła, który był w ruinie y w de-solacyi, albo w spustoszeniu.*

To moi PP. w waszym publicznym y iednostaynym wyznaniu wiary, za Artykuł wiary macie, Náprzód: że trzeba było podczas, ażeby Bog wzbudził extraordinarynym sposobem, pewne Osoby na restauracyę Kościoła. Powtóre, że Kościół Chrystusow był przerywany. Potrzebie, że tenże Kościół był przez nieśaki czas w ruinie y w spustoszeniu. Po czwarte, że samą rzeczą Bog wzbudził extraordinarynym sposobem pewnych Mężow na podźwignienie upadłego, y w ruinie leżącego Kościoła.

Według zaś Artykułu 5. wászej Confessii tuż cytowanego, którym wyznawacie, że samo Piśmie S. jest iedyną regułą wszelkiej prawdy, powinniście te wszystkie cztery punkta powagą Piśma S. stwierdzić, które według wyznania wászej wiary wszystkie w sobie zawiera, a zátym powinneby zawierać y te punkta. Roztrząśniemyż one poiedynkiem, iezeli się fundują na Piśmie Świętym? y jeśli się w nim zawierają.

## ROZDZIAŁ I.

Nie funduje się na Piśmie S. ten punkt, iż trzeba było, ażeby Bog wzbudził pewne Osoby na restauracyę Kościoła.

5. Bo gdyby trzeba było, ażeby Bog nadzwyczajnym sposobem wzbudził osobliwych mężow na restauracyę y na podźwignienie upadłego swego Kościoła, to by náprzód musiało necessarió być przepowiedziano w Piśmie S. które nas naucza,



iz kiedy z postanowienia Boskiego potrzebą było, żeby Bog wzbudził osobliwych ludzi na ogłoszenie woli Boskiej, to oni byli obrani, postanowieni od Bogá y przepowiedzeni przed ich przyściem. Náprzykład, kiedy Jeremiaśz był postany do ludu Żydowskiego, Bog go wybrał y postanowił go już przedtym Prorokiem Hier: i. v. 5 *Nim cię uformowałem w żywocie Mátki twej, znałem cię, nim wyszedłeś z wnętrzości iey, poświadcziłem cię, y Prorokiem między Narodami uczyniłem.* v. 10. *y postanowiłem się nad narodami y Krolestwami.*

Trzeba było z dyspozycji Boskiej, żeby Jan Chrzciciel był wysłany przez Messyaszá, to był on przepowiedziany przez Proroká Máláchiaszá c. 3. v. 1. *Oto ja posyłam Anioła mego, który przyszedł przed obliczem twoim.*

Trzeba było, żeby Chrystus Pan przyszedł na ten świat, na odkupienie nas, y na postanowienie prawá łaski, to był przepowiedziany przez Izaiaszá c. 7. v. 14. *Oto Panná pocznie, y porodzi Syná, y nazwane Imię jego będzie Emmánuel; y przez tak wielu innych Proroków, którzy całe życie, śmierć y zmártwychwstanie opowiedzieli Zbawiciela nášzego, iákom pokazał w Xieździe mojej preliminarney: Głos Pasterza názwaney.*

Trzeba było, żeby Apostołowie byli rozesłani po całym świecie na opowiadanie Ewángelii Jezusowej, to oni byli przepowiedzeni przez Dáwidá Ps. 18. *Na cały świat rozszedł się dzwiek ich, y słowá ich aż do gránic ziemi.*

Trzeba było na miejscu Judaszá zdrácy obráć Máciejá S. to było przepowiedziano przez Piśmo S. iáko twierdzi Xiáże Apostołów Piotr S. Act. 1. v. 16. *Mężowie Bracia, trzeba, żeby było wypełnione Piśmo, które przepowiedziało Duch S. przez usta Dáwidá o Judášu: napisano bowiem jest w Xieździe Psálmów: Biskupstwo jego, niech weźmie drugi.*

Na koniec, jeżeli trzeba było z ordynácii Boskiej, żeby Bog wzbudził osobliwym sposobem Páwła na opowiadanie Ewángelii Jezusowej Narodom, to był przepowiedziany w owym sławnym proroctwie Jákobá Pátryárchy, iáko naucza Augustyn S. termi 14. de SS. mówiąc: *Gdy Jákob Pátryárchá błogosławił synom swoim przepowiedział o Páwle, co się z nim stać miało. Był zaś Páweł, iáko sam o sobie śniadczay z pokolenia Benjámina: o Benjáminie zaś Jákob mówi: Benjámin wilk drapieżny, jeżeli znowu wilkiem drapieżnym? bynajmniej: ale rano, to jest wprzód porzywa łup, a następnie, to jest nápotym, rodzice pokórny. To w Apostole Páwle się wypełniło, bo też o nim to było przepowiedziano.* Poty Augustyn.

6. Podobnym sposobem moi PP. jeżeli trzeba było, iáko wy twierdzicie w swojej Confessii wiary, żeby Pán Bog wzbudził extraordynarynym sposobem mężów na restauracyą Kościoła; to musieli oni być przepowiedzeni w Piśmie przez Jezusa Chrystusa, albo przez jego Apostołów; gdyż wszystkie wielkie Kościoła Bożego przypaśki są przepowiedziane w Piśmie. Toć y tak wielka Reforma musiała być przepowiedziana przez Piśmo S. osobliwie, gdy przez nią cały Kościół Chrystusów miał być

być de novo repárowány y odnowiony, który według wászey Confessii Artykułu 28. całe być prześltał od tyśiąca y dwóch set lat Kościołem Chrystusowym, gdyż go na pomienionym miejscu tak opisuiecie: *Przeto potępiamy zgromádenia tych, którzy są pod powagą Pápiestga: bo my wierzymy, że czystá prawda Boska jest od nich odgádná y odegnána, że Sakraménta u nich są skáżone, zepsowane, zgnaté, poalterowane, y całé zniszczone, y że superstitia albo zabobony y bálwochwálstwo u nich pánuie.*

Jednakże lubo przez tak długi czas szperacie w Biblie, nie takiego iednak w niej do tych czas nie znaleźliście, czymbyście pokazáli, że trzeba było, żeby Bog wzbudził extraordynarynym sposobem mężów na restauracyą Kościoła. My zaś łatwo z Piśmá pokazujemy, że o wászych Heretách y o was S. Páweł przepowiedział i. Cor. 11. v. 19: *Trzeba, żeby y Herezie były.* Jud. v. 18. *Pamiętajcie na słowá, które nam Apostołowie Jezusa Chrystusa przepowiedzieli, że oślátnich czasów przyjdą zwodziciele według poządliwosci swoich chodzący.* y Páweł S. i. Tim. 4. v. 1. *Oślátnich czasów niektorzy odpádną od wiáry, pilnujcie duchów błędu y náuk sátskich.* Toż mowi y Piotr S. 2. Petr. 3. v. 3.

7. Powtore, jeżeli trzeba było podczas, náwet y oślátnich wieków, żeby Bog wzbudził extraordynarynym sposobem mężów na restauracyą Kościoła; proszę was, powiedzcie mi Imię tych osobliwych mężów osobliwym sposobem od Bogá wzbudzonych. Bo nigdy Bog nie zéśłał osobliwych mężów na opowiadanie woli swojej, żeby ich po imieniu nie znáno. Náprzykład wzbudził P. Bog osobliwego mężá na Poselstwo do Pháraóná, y na wyprowadzenie ludu Izráelskiego z niewoli Égyptkiej, ten miał Imię Móyzesz. W nowym testamencie wysłał Bog extraordynarynym sposobem mężów na nawrocenie żydów y národów; y ci mają Imię, ieden Piotr, drugi Páweł; toż mowić o drugich Apostołách. Przeto y wy moi PP. powinniście powiadzieć nam ich imię, Oyczynę, czas, kiedy przyszlizli?

Ilem się rázy ktorego z was o to pytał, zázwsze mi odpowiadáno, iż ci to mężowie extraordynaryni byli Luther y Kálwin; którzy obá y w swoich Xiegách popisują się: *że swego Ministerium nie wzięli ani od ludzi, ani przez ludzi, ale od Boga przez objawienie.* Jákoż y Theódorus Bezá, náykochánšzy uczeń Kálwiná w żywocie iego świadczy, że Kálwin Roku 1536. będąc obrány zá Pástrá Genewskiego, złożył formularz wyznáńia wiáry, według ktorego miał być formowany nowy Kościół, y uprosił u Mágistrátu, żeby pospoistwo podzielił przyśięgę na tę Confessii wiáry. Co też uczyniono. W Xieździe też Psálmów drukowanych Roku 1607. w Rupelli álbo à la Rochelle, gdzie też znáyduie się Confessii wiáry wászey, na początku tej Xiegi, kráda się te słowá: *Dnia 27. Májá Roku 1564. umárl wielki sługa Boży Jan Kálwin.*

Otoż już mamy imię wászego mężá extraordynarynie wzbudzonego, o którym toż świadczą wási náprzedniejši tych wieków Doktorowie, iáko to M. Claude,



6 M. Pietet &c. że Jan Kálwin był Authorem wáſzey mniemáney Reformácyey. A ia nim pokażę, że ci Reformátorowie nie byli od Bogá zeſłáni, ále byli fałszywemi Prorokámi, zwodzicielámi dusz ludzkich, którzy pofałszowali náukę Jezufa Chryſtufa, ták w iego wyrokách, iáko y w przykazániách, y których Zbawiciel náſz Máth. 7. v. 15. kazał ſię nam ſtrzedz, o których teſz Jan S. Apoſtoł w liſcie ſwoim 1. c. 4. v. 1. powiedział: *Naymiſi nie wierzaycie káżdemu duchowi, ále probuycie, ieſzeli te duchy z Bogá ſą: álbowiem wielu fałſzynnych Prorokow wyſzło ná ten ſwiat. y S. Páweł 2. Cor. 11. v. 13. Tácy fałſzyni Apoſtołowie, ſą robotnicy chytrzy, przemieniający ſię w Apoſtołow Chryſtuſowych: áni to drin. Sam bowiem Satan przemienia ſię w Anioła ſwιάtłóſci, nie wielka tedy rzecz ieſt, ieſzeli ſudzy iego przemieniaia ſię niby w Miniſtrów ſprawiedliwoſci; których koniec będzie według ſpraw ich.* Nim mowię, to pokażę w drugiey Częſci, idę do drugiego punktu pomienionego Artykułu wáſzey Confeſſyey.

## ROZDZIAŁ II.

*Przeciwny ieſt Piſmu S. drugi Punkt, że Koſciół był przernwany.*

8. **W**ierzycie moi PP. powtóre w pomienionym Artykule 31. wáſzey Confeſſyey, że *ſtan Koſciół był przernwany*, to ieſt: że przed Kálwinem przez kilkanaſcie wiekow Koſciół był zákryty y niewidomy. Czego moi PP. nie tylko nie możecie dowieſć z Piſmá S. ále raczey cále Piſmu S. w tym ſię ſprzeciwiacie, ktore náſ náuczają, że Koſciół Jezufa Chryſtufa má bydź záwſze widomy, álbo widzialny. Bo o nim ták mowi Izáiaſz Prorok c. 2. v. 2. y Micheaſz c. 4. v. 1. *Y będzie oſtátecznych dni przygotowany Dom Páński ná wierzbólku, y podnieſiony będzie nád wſſyſkie págorki, y płynąć będą wſſyſkie národy, y przyjdzie ludzi wiele, y rzeką: Przycbódźcie, á niſtápmy ná górę Páńſką, y do Domu Bogá Jákobowego, á náucz y náſ drog ſwoich, y będziemy chodzili ſeſeſkám iego.* Ktore ſłowá uczą náſ, że Koſciół Jezufa Chryſtufa má bydź záwſze widomy. Bo iáko mowi Apoſtoł Ephes. 2. v. 20. *On ieſt zbudowany ná fundamencie Apoſtołow y Prorokow, którzy ſą według Auguſtyná S. onemi gorám i, ktore nigdy nie mogą ſię ſkryć.* A iákoſz tedy możecie mowić, że piątego álbo ſzóſtego wieku przez róſne błędy ták Koſciół Chryſtuſow ieſt zámiony, y ták zniknął, że nie widomy był áż do czáſow wáſzych Reformátorow, poniewáſz wyrażnie y ná drugim mieyſcu tenſe Izáiaſz iáſnie o tym Koſciele Chryſtuſowym mowi c. 60. v. 15. *Ponam te in ſuperbiam ſeculorum, gaudium in generationem & generationem, & ſuges lac gentium, & mamillá Regum lactaberis &c.* Położę cię ná przepychach wiekow, y ná radoſć od pokolenia do pokolenia, y będzieſz ſiał mleko národow, y pierſiami Krolow będzieſz kármiony. Co iáwnie pokázuie, że Koſciół Chryſtuſow będzie záwſze widomy, uſtáwiczny, wieczny y kwitnący w Národách.

To

To proroſtvo ſię ſpełniło: bo JEZUS Chryſtuſ mowi do Apoſtołow y náſtępcow ich, Matt. 5. v. 14. *Wy ieſcie ſwiećlicá ſwιάtłóſci ſwιάtá. Nie może ſię zákryć miáſto ná gorze záłożone: áni zápaláig pochodni, y kładą iá pod korzec, ále ná ſwieczniku, áſeby ſwiećili wſſyſkim; którzy w domu ſą.* Koſciół tedy Chryſtuſow, Koſciół Kátholicki ieſt tá ſwιάtłóſciá, tym miáſtem zbudowanym ná gorze, tá pochodnią ná ſwieczniku goráiącą, ktorego kto nie widzi, ſlepym ieſt, mowi Auguſtyń S. Traſt. in Joann. á zátym Koſciół Chryſtuſow nigdy nie mógł być niewidomym y zákrytym.

9. Przeto cále nie dorzeczy wáſi Miniſtrowie przywodzą ow text Piſmá S. Rom. 11. że zá czáſow Eliaſzá Proroká, ſiedm tyſięcy było Prorokow niewiadomych, którzy nie nágináli kolan ſwoich przed Báálem, y ztąd wnoſzą, że może trwáć Koſciół, choćby był nie widomy y zákryty. Bo to pewná rzecz ieſt, że Eliaſz mowiać: *Et ego relictus ſum ſolus, y ia ieden ſię zoſtałem;* mowił o Kroleſtwie Izráelskim, á nie o Judzkim: bo ten Prorok dobrze wiedział, że tegoſz czáſu pobożny Krol Jozáfát w żydowſkiej ziemi pánował, y zá niego Koſciół Boſki nie tylko był widzialny, ále teſz wielce ná ten czáſ kwitnący, iáko káždy może widzieć, 2. Paralíp. c. 17. y c. 19. Wáſi Reformátorowie chcąc ſię wyſliznać z owego zárzutu, kiedy ich Kátolicy ſię pytáli: *Á gdzieſz wáſz Koſciół był przed wáſzą mniemaną reformą? nie mogąc go pokázáć, musieli ſię do tego fortelu uciekác, iż był zákryty y nie widomy, iáko zá czáſow Eliaſzá.*

Lecz wſzyſcy ſtárodawni Doktorowie náuczają, że záwſze Koſciół Chryſtuſow był, ieſt, y będzie widomy. Origenes hom. 20. in Joan. mowi: *že Koſciół ſię ſwieći od nſchodu áż do záchodu.* S. Chryzoſtom homil. in Iſai. c. 6. twierdzi, iż *tátniey zgáſić ſwιάtłóſć ſoneczną, niſzeli: zámieć ſwιάtłóſć Koſciółá.* S. Auguſtyń in Pf. 18. zbliájąc tenſe błęd Donátiſtow, ták mowi: *Expoſitione de eod. Pf.*

O Peſtilentioſe, litigioſe, peſſime, & adhuc errare volens: o ſuperbe fili audi teſtamentum Patris tui: Ecce quid planius, quid apertius? In omnem terram exivit ſonus eorum, & in fines terre verba eorum: Nunquid expoſitore opus eſt? quid contra te conariſ? partem vis in lite tenere, qui potes totum in concordia retinere? In ſole poſuit tabernaculum ſuum: In manifeſtatione Eccleſiam ſuam, non in occulto, non quae lateat, non velut operta. Ne forte fiat, ſicut operta ſuper greges Hæreticorum. Dictum eſt cuidam in Scriptura Sancta: quod tu in occulto feciſti, patieris in

Ozarázliwy, o ſwárlivy, o nie do brego, y ieſzcze błádzić chcący, o pyſzny y hárdy ſynu, poſłuchay teſtámentu Oy cá twego: Oto, co iáwnieyſzego, co jáſnieyſzego być może? Po wſzyſkiej ziemi roſzedł ſię dźwięk ich, y do gránic ziemi ſłowá ich: Izáli tu tłumáczá potrze bá? ná co przeciwno ſobie ſamemu uſiánieſz? czáſtkę w poſwarku chceſz mieć, który cáłą rzecz w zgodzie możeſz o trzymáć? Ná ſkońcu położył przybytek ſwoy, ná jáwie, ná ſwιάtłóſci poſtáwił Koſciół ſwoy, nie w ſkrytoſci, w ktorey by ſię táł, iáko zákryty: chybá zákrytym będzie trzodom Heretyckim. Powiedziáno

Sole



Sole: hoc est occulte malum fecisti, poenas patieris in omni manifestatione.

In Sole ergo posuit tabernaculum suum. Quid tu Hæretice fugis in tenebras? Christianus es, audi Christum: Servus es, audi Dominum: Filius es, audi Patrem: emendare! revivisce. Dicamus & de te: Mortuus erat, & revixit, perierat, & inventus est.

Non mihi dicas, ut quid me quæris, si peris? Ideo enim te quæro, quia periisti. Noli inquit me quærere. Hoc sane vult iniquitas, qua divisi sumus; sed non vult charitas, qua fratres sumus. Improbis non essem, si quærem servum meum, & improbus dicor, quia quæro fratrem meum? sic sapiat in quo fraterna charitas non est: ego tamen quæro fratrem meum. Irascatur, dum tamen quærat, qui invento placatur. Quæro inquam fratrem meum, & interpello non contra illum, sed pro illo Dominum meum. Nec dicam interpellans: Domine dic fratri meo, ut dividat mecum hereditatem, sed dic fratri meo, ut teneat mecum hereditatem. Quid ergo erras frater? quid per angulos fugis? Quid latitare conaris? In Sole posuit tabernaculum suum.

Et ipse tanquam sponsus procedens. Idem ipse ergo sponsus, ipse posuit in Sole, hoc est in manifestatione tabernaculum suum, hoc est Sanctam Ecclesiam suam.

jednemu w Pismie S. Coś ty w skrytości uczynił, bądźiesz cierpieć na końcu, to jest potajemnie źle uczyniłeś, ale karg odniesiesz iawnie.

Ná końcu tedy położył przybytek swój. Za co ty Heretyku uciekasz do ciemności. Jeżeli Chrześcjaninem jesteś, słuchaj Chrystusa; sługa jesteś, słuchaj Pána; synem jesteś, słuchaj Oycá: popraw się, odżyj. Niech mamy y o tobie to szczęście mówić: Umarł był, á odżył, zginął był, á znaleziony jest.

Nie mów mi: ná co mnie szukasz, jeśli ja zginąłem. Bo dla tego cię szukam, że zginąłeś. Mówisz nie szukaj mnie. To tak mówi nieprawość, któraś się od nas oddzieliła; ale nie chce tego miłość, która Bracia jesteśmy. Za złeby mi nie miłośno, gdybym szukał fugi twego, á jako mi mają mieć za złe, że szukam brata mego? Niech tak trzymają ten, w którym odrębiny nie mają miłości Bratanki, á ja szukam, y będę szukał Brata mego. Niech się gniewa, niech się dąsa, á ja go przecię będę szukał, bo znaleziony uspokoi się y podziękuję. Szukam mówię Brata mego, y modłę się za nim, nie przeciwko niemu do Pána mego. A modląc się za nim, nie powiem: Panie powiedz Bratu mojemu, áżeby się ze mną dziedzictwem podzielił: ale rzeknij Bratu memu, áżeby otrzymał ze mną dziedzictwo.

Czemu się tedy błąkaś Bracie, czemu się pokątać kryjesz, ná końcu położył przybytek swój. A on jako Oblubieniec &c. Ten tedy sam Oblubieniec, ten sam ná końcu, to jest nie w skrytości, nie w tajemności, ale iawnie, widomie położył przybytek swój, to jest Święty Kościół twój.

Poty S. Augustyn.

Moi

Moi PP. Bracia w Chrystusie najmilszy, jeśli te słowa tak wielkiego Doktorá, którego sam wáśz Kálwin słusznie nazywa bystrym Orłem, świętością y Luminarzem Kościoła Chrystusowego, nie mogą zmiękczyć serca wászego, y obiaśnić tej prawdy, słusznie mogą mówić z Páwłem S. 2. Cor. 4. v. 3. *Jeśli jeszcze Ewangelia náśá zakryta jest, to tym jest zakryta, którzy giną, których rozumy Bog zaslepił niewiernych tego światá.* Uważcie dobrze moi PP. straszną sentencyą S. Apostoła przeciwko tym wszystkim serowáną, którzy trzymają, że Ewangelia, albo Kościół JEZUSA Chrystusa, jest zakryty, niewidomy, y był przerywany przez wiele wieków.

11. Ná koniec, jeśli Kościół Chrystusowy był nie widomy, to ná ten czas przez tak wiele wieków, to jest dálej, niż przez tysiąc lat, owe słowa Chrystusowe rzeczone do Apostołów Matt. 28. v. 19. *Idąc tedy nauczajcie wszytkie Národy, chrzcząc ich w Imię &c.* y owe Páwła S. 2. Timoth. 4. v. 2. *Opowiádaj słowo, nápominaj wcześniej, niwcześniej, strofuj, prosz, grom wé wszytkiey cierpliwości y náuce;* toby mówić ná ten czas te słowa nie były pożyteczne, bo gdyby był zakryty y niewidomy Kościół, toby żadnego nie chrzczono, nie náuczano, nie proszono, nie nápominało, ani strofowano. A z drugiey strony, gdy Chrystus każe mieć takiego za jawnogrześnika y pogánina, to jest za wyklętego, któryby nie słuchał Kościoła Matt. 18. v. 17. iákby to była rzecz okrutna tego potępić záto, że nie słuchał Kościoła, który był niewidomy y zakryty, którego żaden nie mógł widzieć, ani słyszeć, ani poznać przez tak wiele wieków.

Moi PP. ráczyby można mówić, że w samo południe nie mają światła światá, był zámiony, przerywany y niewidomy: osobliwie, gdy wy sami wyznawacie artic. 25. wáżey Confessiey, że Kościół nie może stać bez Pasterzów, którzyby mieli urząd nauczania, y opowiadania słowa Bożego, których trzeba czcić łamey wáżey Confessiey, która jest w tej mierze prawowierna, pewna z wiary Bożé, którzyby administrowáli Sakraméntá, y których powinien lud słuchać, iákó będą? Jáko zaś Pasterze, którzy są częścią náuczającego Kościoła, mówię o Pasterzách primi Ordinis, to jest, o Biskupách, mogliby ordynować Káplánów, opowiadac Ewangelia, y administrowac Sakraméntá, gdyby niewidomemi byli?

12. Po większey części iednak wáśi Ministrowie, iákó znąc z ich Xiąg do druku podanych, chcą bárdziey ten bład w sercá ludzkie wrążyć, náuczając, że

B

ten



ten Kościół niewidomy, złożony jest z samych Wybranych. Na co nie masz nie przeciwniejszego Ewangelii JEZUSA Chrystusa, który reprezentuje nam Kościół swój, iako rolę, na której pszenica razem z kłosem rośnie, y nie każe wyrwać kłosa, ani wydzielać od pszenicy, aż przyjdzie żniwo. Matt. 13. Ta rola jest to figurą Kościoła, w którym dobrzy są pomieszani z złymi za dopuszczeniem Opátrności Boskiej, aby wszyscy w bojaźni y w trwodze stárali się o zbawienie wieczne, nie wiedząc o sobie, czy są wybrani, czy odrzuceni dla grzechów swoich.

S. Páweł 2. Tim. 2. v. 20. przyrównywa Kościół Chrystusów do wielkiego Domu, w którym nie tylko są naczynia złote, srebrne, ale też y drewniane y gliniane, y z nich niektóre na użycanie, a drugie na nieczystość. Co znaczy, iż Kościół Chrystusów jest złożony z sprawiedliwych y grzesznych. Jakoż w samej rzeczy S. Páweł pisząc do Koryńczyków y Gálátów, strofuje złych Chrześcian: 1. Cor. 5. ekskomunikuje do czasu jednego gorzącego człowieka na poprawę jego. Aśdór. 5. S. Piotr Anániasza y Záphirę śmiercią skarał za kłamstwo przeciwko Duchowi S. Apoc. 2. S. Jan Apostoł z rozkazania JEZUSOWEGO pisząc do siedmiu Biskupów w Azji, jednym chwali, drugich gani, a jednemu wyraźnie mówi: iż jeno imię masz, że żyjesz, a umarłym jesteś, a przecie był Pasterzem y Biskupem Kościoła Sárdyjskiego. Te wszystkie teksty Pisma S. izali nie jasnie pokazują, że Kościół Chrystusów jest złożony z dobrych y z złych: a do tego między Apostołami był Judasz zdrajca, a przecie był prawdziwym Apostołem od samego Chrystusa wybranym.

Ale iako zwyczajnie się trafia, że Heretycy sami są sobie przeciwni, y samiz swoje naukę pśuią, tak Pan Bog dopuścił, że sam Kálwin, który nauczał, iż Kościół Chrystusów jest niewidomy, z samych tylko wybranych zebrany, nam przeciwko sobie dodał oręź, gdy in Daniel. c. 1. v. 34. pisząc, tak mówi: W małżylizbie tych, którzy się oddzielili od Białocwałstwa Papiejskiego większa część jest pełnych zarády y obłudy, którzy zdadzą się po wierzchu mieć wielką gorliwość, lecz jeśli wewnątrz, ich wyrzysz, pełnych obłudy znajdziecie. Co iawnie próbuje, że według nauki samego Kálwina, Kościół jest złożony z dobrych y z złych, a zátym z wybranych y z odrzuconych.

13. Ten błąd nasz, moi PP. nie jest nowy: jeszcze bowiem za pierwszych czterech wieków jest potępiony z okazji Heretyków, którzy przewrotnie Pismo S. tłumaczyli. S. Augustyn in Ps. 67. v. 31. Ut excludantur ij, qui probati sunt argento. Mówi: Multi sensus scripturarum Sanctarum latent, & paucis intelligentioribus noti sunt. &c. to jest:

Wiele

Wiele jest Sensów zakrytych w Pismie, które nie każdy rozumie. Te najlepiej się wykładać, kiedy przychodzi odpowiadać Heretykom. Náprzykład przez iak wiele textów Pisma S. dowiedziono przeciwko Photinowi, że JEZUS Chrystus jest Bogiem? przez iak wiele inśnych miejsc tegoż Pisma wyprobowano przeciwko Manicheuszowi, że JEZUS Chrystus jest Człowiekiem? iak wiele miejsc jawnych Pisma S. pokazano przeciwko Sabelliusowi na próbowanie Trojcy S.? jak wiele także przywiedziono inśnych Textów na pokazanie jedności w trzech Personach przeciwko Arianom, Eunomianom y Macedonianom? Przez iak wiele Textów Pisma S. dowodzi się, że Kościół Kátolicki jest rozległy po całym świecie, y że to pomieszanie złych z dobrymi, które będzie trwało aż do skończenia świata, nie nie škodzi dobrem w ucześnictwie tychże Sakramentów przeciwko błędom Donatistów, Lucjerianów y inśnych, którzy się oddzielili od prawdy przez podobne herezye. Poty Augustyn S.

14. Ta prawda, że Kościół Chrystusów jest złożony z dobrych y z złych, wam jest zakryta; bo nie macie prawdziwej wiary, sprzeciwiając się wyraźnemu Pismu S. y náuce Oyców SS. Prawda to, że w waszej Konfessyi Art. 27. oświadcza się, iż nie przecie temu, że między wiernymi y wybranymi znajdują się obłudnicy y odrzuceni, których złość nie powinna znosić drugim tytułu Kościoła; jednakże z słów waszej Konfessyi, zdacie się całe złych ekskludować z części Kościoła, gdy go tak opisuiecie w pomienionym Artykule 27. mówiąc:

Powiadamy tedy, idąc za słowem Bożym, że Kościół jest towarzystwo, albo zgromadzenie wiernych, którzy zgadzają się iść za słowem Bożym, y trzymają się czystej Religii ná Pismie S. zawiślej, y którzy z niego profitują przez wszystkie czas żywota swego, rosnąc y utwierdzając się w bojaźni Bożej, iako powinni są coraz dálej postępować, y iść co raz wyżej. Jednakże z wszelkim swoim usiłowaniem, które czynią, powinni są zawsze uciekać się do miłosierdzia Boskiego ná otrzymanie odpuszczenia grzechów swoich. Przez to jednak nie neguiemy, że między wiernymi znajdują się obłudnicy y odrzuceni, których złość nie powinna odbierać drugim tytułu Kościoła. Poty Artykuł 27. waszej Konfessyi, gdzie jawnie Definicja Kościoła samym tylko służy dobrem y wybranym: a excepcya przydana lubo od wiernych nie odłącza złych y odrzuconych, jednak ona nie czyni ich częścią Kościoła, ale tylko mówi, że ich złość nie powinna drugim uymować tytułu Kościoła.

Ze zaś y zli Kátolicy są częścią Kościoła, posłuchajcie jeszcze Augustyna S. piszącego na ow wiersz Psalmu 47. Suscepimus DEUS misericordiam tuam in medio populi tui:

B a

Qui



Qui susceperunt, & ubi susceperunt? Nonne ipse populus tuus susceperunt misericordiam tuam? Si populus tuus suscepit misericordiam tuam, quomodo suscepimus in medio populi tui? quasi alij sint, qui susceperunt, alij in quorum medio susceperunt. Magnum Sacramentum sed tamen notum. Nunc quippe Populus DEI censentur omnes, qui portant Sacramenta ejus, sed non omnes pertinent ad misericordiam ejus. Omnes quippe Sacramentum baptismi Christi accipientes, Christiani vocantur; sed non omnes digne illo Sacramento vivunt. Sunt enim quidam, de quibus dicit Apostolus: Habentes formam pietatis, virtutem autem ejus abnegantes. Tamen propter ipsam speciem pietatis in populo DEI numerantur. Quomodo ad aream quamdiu trituratur, non solum grana, sed etiam palea pertinet. Nunquid & ad horreum pertinebit? In hoc autem medio populi mali, est populus bonus, qui suscepit misericordiam DEI. Vivit digne misericordia DEI, qui audit & tenet & facit, quod ait Apostolus: praeipientes ergo rogamus, ne in vacuum gratiam DEI suscipiatis. Qui ergo non in vacuum gratiam DEI suscipit, ipse tam Sacramentum, quam etiam misericordiam DEI suscipit. Et quid illi obest, quia in medio populi inobedientis est, donec area ista ventiletur, donec boni a malis separentur? Quid ei obest in medio populi habitare?

Sic

Przyjeliśmy Boże miłosierdzie twoje w posrodku ludu twego. Ktorzy y gdzie przyjeli? Izali nie sam lud twój przyjął miłosierdzie twoje? A jeżeli lud twój przyjął miłosierdzie twoje, a iako przyjeliśmy miłosierdzie twoje w posrodku ludu twego? iakoby inisi byli, ktorzy przyjeli, a inisi, w posrodku ktorych przyjeli. Wielka w prawdzie tajemnica, ale wiadoma. Teraz bowiem za lud Boży mają się wszyscy ci, ktorzy przyjeli Sakramenta jego, ale nie wszyscy należą do miłosierdzia jego.

Wszyscy, ktorzy Sakrament Chrztu Chrystusowego przyjeli, nazywają się Chrześcianami ale nie wszyscy godnie według tego Sakramentu żyją. Są bowiem niektórzy, o ktorych Apostoł mówi: Mający pozor pobożności, a cnoty tego wyrzekający się. Jednak dla samego pozoru pobożności liczą się w ludu Bożym.

Jako do bojowiska, poki na nim młocą, nie tylko ziarna, ale też y słoma y plewy należą: izali też y do Szpicblirza należeć będą? W posrodku zaś ludu ztego jest lud dobry, który przyjął miłosierdzie Boskie. Ten żyje godnie miłosierdzia Boskiego, który słucha, zachowuje y czyni to, co mówi Apostoł: Przykazujemy tedy y prosimy, żebyście nie na daremno łaskę Boską przyjmowali. który tedy nie daremno łaskę Boską przyjmując, ten tak Sakrament, iako też y łaskę Bożą przyjmując. A co iemu szkodzi, że jest w posrodku ludu nieposłusznego, aż się ziarno to przewieje, a z dobrą od złych

Sit de illis, qui appellantur firmamentum, suscipiens misericordiam DEI. Sit Lilium in medio Spinarum. Nam & ipsa Spina quoniam ad populum DEI pertinent, vis audire? Ita posita est ipsa similitudo: Sicut Lilium (inquit Cant. 2.) in medio Spinarum, ita proxima mea in medio Filiarum. Nunquid dixit in medio alienarum? Non: sed in medio Filiarum. Sunt ergo Filiae malae, & inter illas Lilium in medio Spinarum. Itaque illi, qui Sacramenta habent, & mores bonos non habent, & DEI dicuntur & non DEI, & ejus dicuntur, & alieni. Ejus propter ipsius Sacramentum, alieni propter proprium vitium. Ita & Filiae alienae: Filiae propter formam pietatis, alienae propter amissionem virtutis. Sit ibi lilium, suscipiat misericordiam DEI, teneat radicem boni floris, non sit ingratum pluviae dulcide cetero venienti. Ingratae sint Spinae, crescunt de imbribus: ad ignem crescunt non ad horreum.

Toż samo na wielu miejscach ten Święty Doktor twierdzi, y w serca flu-chaczow swoich wraza, oś bliwie Egarat. in Psalm. 25. edit: Basilea fol. 124. b. skiem znaleziony nie był pożarty od ptaków piekielnych, nim wnidzie do gumna do czasu zelżywość y nieczść swoich niegodnych przystępuje, y znosi BOG będzie w Niebieskiej Hierosolimie, iako w tym Kościele? nie iako prajmuig do tego Kościoła dobrych y złych, tak będziesz przyjęty z ziemi do łona Abrahamowego. Poty Augustyn S.

B;

Jakoż

złych odłgzeni będą? Co iemu szkodzi w posrodku ludu mieszkac? Niech będzie jeden z nich, ktorzy się nazywają Firmamentem, twierdzą przyjmując miłosierdzie Boskie. Niech będzie lilium między cierniami. Bo że y same ciernia do ludu Bożego należą, chceś wiedzieć? słuchaj co mówi Duch S. Cant. 2. Jako lilia w posrodku cierni, tak bliska moja między Corkami. Izali powiedziały między obcemi? nie, ale w posrodku Corek. Są tedy Corki nie y między niemi Lilia w posrodku cierni. Y takci ktorzy Sakramenta mają, a dobrych obyczajow nie mają, y Boskiemi się nazywają, y nie Boskiemi, y tego, y cudzemi. Jego, dla jego przyjętych Sakramentow, Cudzeni dla własnych występku. Tak y Corki y Cudze. Corki dla pozoru Nabożeństwa, cudze dla utraty Cnoty. Niech tam będzie lilium, niech przyjmując miłosierdzie Boże, niech się trzyma korzenia dobrego kwiatu, niech nie będzie niendzielnym siodkiem do szczytu z nieba spadającym. Niech sobie będą niendzielnym Ciernia, niech one rosną z ziemi: na ogień rosną, nie do Szpicblirza Niebieskiego.



Jakoż w rzeczy samej, gdyby za tych Dekretów Boskich, Kościół był złożony, tylko z jednych wybranych, toby ten Kościół był chimeryczny, y niepodobny: gdyż goby poznać nie można, y ieden drugiego w tym Kościele zostający nie mógłby poznać: nie mógłby poznać Pasterz swoich owiec, y Owce, ani jedna drugiey, ani Pasterza swego; gdyż Duch S. nas assekurowie, *Ecclesi: 9. v. 1. Są sprawiedliwi y mądrzy, y dzieła ich w ręku Boskich, jednak nie wie Człowiek, jeśli miłości, czy nienawisći godzien jest.* A zátym jeśli jest wybranym, albo odrzuconym, patrz o tym szerzej w Liliey moiey między cierpiami o usprawiedliwieniu. *Trakt. 1. fol: 65.*

Jednakże, choć jest wielu w Kościele Chrystusowym złych y niesprawiedliwych pomieszanych z dobrymi y sprawiedliwymi, to nic nie przeszkadza temu, co wierzymy w składzie Apostolskim, *Kościół Święty Katolicki.* Bo prawdziwie Kościół Katolicki jest Święty, y z postanowienia Boskiego, y z Głowy niewidomey tego mistycznego Ciała, którą jest Chrystus JEZUS, y z Prawa od Chrystusa danego, y z nauki, y z Sakramentów, które są pełne świętości z zasług Chrystusowych.

## ROZDZIAŁ III.

*Dowodzi się fałsz tej Propozycji, iż Kościół był w ruinie, y w spustoszeniu.*

16. **P**otrzenie moi PP. powiadacie w tymże Artykule 31. Wászey Konfessyi, że Kościół był w ruinie y w spustoszeniu, albo w desolacyi. Na zbicie tego błędu, náprzód się was pytam, iáki to Kościół zapadł w ruinę y w desolacyę? Bez pochyby wy odpowiecie, iż nie rozumiecie o inszym Kościele náprzykład Arianńkim, albo innych Heretyków, którzy niegdy nie byli prawowiernymi, ani náuczali prawdziwey nauki, ále rozumiecie, iż tu jest mowa o tym Kościele, którego JEZUS Chrystus postanowił y fundował. Co trzeba było wám koniecznie mówić, że Kościół był zruinowany, zepłowany, zdesolowany y spustoszony dla pokazania pretextu mniemaney wászey reformy, y ábyście mogli odpowiedzieć, kiedy się was pytaią: Zá co wy od Kościoła Katolickiego odłączyliście się? Ztąd wy náuczacie, że Kościół Chrystusow mógł y może pobjążyć w wierze.

Ták sám wász Reformator Kalwin mówiąc o Koncyljach powszechnych *Libello de 12. gravam. edit. Francofurt. An. 1562.* náucza, iż te zgromadzenia ták są podległe błędom, iáko każdy w szczególności Człowiek; y dla tego tenże

lib:

*lib: 4. Instit: c. 9. n. 28. Concilia Niceńskie, Konstantynópskie, Epheskie y Chalcedonńskie examinował, y znalazłszy je zgadzające się z słowem Bożym, one przyjął.*

Teyże náuki wási sławni teraznieysí Ministrowie y Káznodzieie was náuczają. M. Daniel de Superville wydrukował Roku 1716. w Genewie Xigge nákształt Kátechizmu, ktorey tytuł ná Polski z Fráncuskiego tłumaćzác, tákí jest: *Pravdy y powinności Chrześcianańskie:* gdzie Session. 31. pag: 128. náprzód pyta się: *Jesli wierzyś, że Kościół nie może błądzić?* Odpowiedzieć, mówi, trzeba: *Nie wierzę; bo Duch niepochybnosci tylko samym Apostołom jest dany; ani Pismo, ani rozum przyrodzony nie pokazuje nam, áby Kościół w ponisechnosci, á dáleko bárdziej partykulárne zgromadzenia miały być niepochybne y nie mogły błądzić.*

Tegoż náucza M. Piřtet w odpowiedzi ná zarzut de M. Andry Tom. 1. Epist: 5. pag. 67. *Wy prawi, mówicie, że Kościół w swoich decyzyach błądzić nie może, w czym iá się z wámi nie zgadzám: bo może kto sądzić, choć nie jest niepochybnym: żaden bowiem, ktory Sentencyę feruie, nie wierzy, żeby miał być niepochybnym. Sami tylko Apostołowie niepochybni, albo infallibiles byli, bo oni byli náznaczeni od BOGA. Doświadczenie zaś y experyencya wśystkich wieków uczy, że po Apostołach dar niepochybnosci, albo infallibitatis nikomu nie jest dány, á zátym Kościół w swoiey decyfyi może błądzić.*

Tenże Tom. 1. Epist: 21. pag: 322. mówi: *My wyperswadowani jesteśmy o niepochybnosci pierwszego Concilium Hierosolimskiego; bo one złożone było z ludzi tákich, którzy błądzić nie mogli; ále nie mamy tego zdania o innych Koncyljach, ktore są złożone z ludzi podległych błędom.*

Tenże Piřtet tákże pag: 310. mówi: *BOG postanowił Kościół, ktory w prawdzie może decydować o Sensie Słow Pisma Świętego, ále że ten Kościół może się mylić, przeto wolno examinować to, co on stánowi; y jeśli tego decyfyá zgadza się z Pismem, przyjąć potrzeba, á jeśli nie; trzeba odrzucić.*

17. Moi Pánowie, pozwólcie mi, wám prawdę powiedzieć, że wy musicie być cále opuszczeni od BOGA, y puřzczeni ná przewrotny sens, kiedy náuczacie, że Kościół Boży błądzić może, y w samey rzeczy pobjążyć, y daćcie moc y prawo każdemu z osobna Człowiekowi nie słuchać Kościoła Bożego, ále pozwać Pismem S. Co jest oczywistá hardość, sądzić prywatnemu cały Kościół od Chrystusa postanowiony y fundowany, y to nie co inszego jest, ieno wyrzucić się z posłuszeństwa Mátki swoiey Kościoła, y nie chcieć podlegać nikomu, tylko zdaniu y uporowi swemu. Co iáka jest pychą y hardością, kto ma choć promyćzek rozumu, iáśnie widzi.

x8. Wy



18. Wy tedy formulecie Artykuł wiary, że Kościół może błędzić, y w rzeczy samey zbłądził, y zapadł w ruinę y w spustoszenie. Moi Panowie wszakże wadzą waszey nauki, nic nie potrzeba wierzyć, czego niemaż w Piśmie S. A ten Artykuł wasz, że Kościół był w ruinie y w spustoszeniu, gdzie się znayduie w Piśmie S. proszę, by náyniejszy Text pokazać? to pewna, że żadnego nie pokazacie: a ja *é contra* ze wszystkimi prawowiernymi Kátolikami wierzę, że Kościół od Chrystusa Pana postanowiony y fundowany, będzie zawsze miał Ducha prawdy, y nigdy nie może uczyć błędów, a zátym błędzić y upaść w ruinę nie może. Moja wiara funduie się y wspiera na jasnym słowie Bożym, y na powadze Oyców Świętych wszystkich wieków.

19. Náprzed ten ieden Text Pisma S. Matth: 16. v. 18. *Ty iestes opoka, y na tey opoce zbuduie Kościół mój, y bramy piekielne nie przemoga go.* Sam ieden mowię, ten Text miałby wám iawnie ukazać fałsz waszey Konfessyi, gdybyście za oświeceniem Ducha S. chcieli przeyrzeć. Bo gdyby Kościół mógł błędzić, y *de facto* zbłądził y w ruinę zapadł, toby go bramy piekielne przemogły, a zátymby nieprawdę powiedział Chrystus. Co y pomyśleć straszne iest bliźnierstwo przeciwko przedwieczney prawdzie.

S. Epiphanius lib: de haesibus wykładaieć pomienione słowa Chrystusowe mowi, że Herezye są to bramy, przez które ludzie do piekła idą; te się podnasaieć, piekło się burzy, ale Kościół nigdy nie może być wynrocony. Bo sam Pan JEZUS Chrystus swoy Kościół zbudował na mocney y nie poruszoney opoce, y iego nabył krwią swoią. Czy możnáz tedy moi PP. wierzyć, że Kościół JEZUSA Chrystusa, od niego fundowany, y krwią iego nabyty, w ruinie y w desolacyi albo w spustoszeniu zostawał.

20. Posłuchaycie y Augustyna S. w tey materyi nádobnie mowiącego Enarratione in Psalm. 101. folio mihi 1145. typis Basileae 1556.

Sed illa Ecclesia, quæ fuit omnium gentium, jam non est, perit! Hoc dicunt, qui in illa non sunt. O impudente vocem! Illa non est, quia tu in illa non es? Vide, ne tu ideo non sis. Nam illa erit, & si tu non sis. Hanc vocem abominabilem & detestabilem,

Alé owego Kościoła, który był w wszystkich Narodów, już nie maż, już zginął! To mowię ci, którzy w nim nie są. O niensydlinny głosie! Kościoła niemaż, że ty w nim nie iestes. Patrz, żebyś ty sam nie zginął: bo Kościół nie zginie, choćbyś ty zginął. Ten głos obrzydlinny, skaraadny, presumpey y fałsu pełny, na żadney prawdzie nie opieraieć

raigcy

lem, presumptionis & falsitatis plenā, nulla veritate suffultam, nulla sapientiā illuminatam, nullo sale conditam, vanam, temerariam, præcipitem, perniciosam prævidit Spiritus DEI, & tanquā contra illos cum annuntiaret unitatem: In conveniendo populos in unū, & Regna ut serviant Domino. Deinde introducit Ecclesiam interrogantem ex Christo: Annuntia mihi exiguitatem dierum meorum. Quid est, quod nescio qui recedentes à me, murmurant contra me? Quid est, quod perdit me periisse contendunt. Certè enim hoc dicunt: quia fui & non sum &c. Nuntia mihi quantum ero in isto seculo, propter illos, qui dicunt: impletæ sunt scripturæ, crediderunt omnes gentes, sed apostatavit & periit Ecclesia de omnibus gentibus. Et annuntiavit Christus ipsa veritas & via: ego vobiscū su usque ad cōsumationē sæculi. Mat. 28. & Mat. 24. Et prædicabitur Evangelium in universo Orbe in testimoniū omnibus gentibus, & tūc veniet finis. Nō vides adhuc esse gentes, in quibus nōdū

raigcy się, żadną mądrością nie oświecony, żadną solą nie zaprawny, prożny, nie rozmyslny, prędki, škodlinny przezywał Duch BOŻY, gdy przeciwko nim przepowiedział jedność Kościoła swego: Zgromadzą się Narody w jedno, y Królestwa, aby służyły Panu,

Potym S. Doktor wprowadza Kościół pytający się Chrystusa: Oznaym krotkość dni moich. Co to iest, że nie wiem którzy odstępuyć odemnie, mrucaż przeciwko mnie, y zgubieni mnie za zgubionego mają y powiadaieć: mowia bowiem o mnie, że byłem, a teraz nie jestem, &c. Powiedz mi, jak długo ja będę na tym świecie, powiedz mi dla tych, którzy mowia: Już się wypełniły Pisma, już wszystkie Narody uwierzyły, a Kościół apostatował y zginął we wszystkich Narodach. A Chrystus oznaymł, odpowiadając: Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia Świata. Matth: 28. Y na drugim miejscu Matthæi 24. y będzie opowiadana Ewangelia po wszystkich światach na sviadectwo wszystkim Narodom, a na ten czas przyjdzie koniec. Czy nie widzisz, że są ieższe Narody, w których ieższe nie iest ogłoszona Ewangelia. &c.

Et in Psalm. 47. Niech się nie násmiewają Heretycy, na częsti posiekani (na Lutrow, na Kálwinow, Menistow &c.) niech się nie wynoszą, kto-



est prædicatū Evangelium? &c. Et Enar. in Ps. 47. Non insultent. Hæretici per partes concisi, non se extollant qui dicunt: Ecce hic est Christus, ecce illic. Qui dicit Ecce hic est, ecce illic, ad partes inducit. Unitatem promisit Deus: Reges in unū collecti sunt, non per Schismata dissipati sunt. Sed fortē ista Civitas quæ mundum tenuit aliquādo evertetur? Absit. DEUS fundavit eam in æternū. Si ergo DEUS fundavit eam in æternū, quid times, ne cadat firmamentū?

21. Widzicie moi PP. jakim sposobem Augustyn S. ten to wielki Lumina Kościoła, zbijał błąd Donatystów, którzy tymże sposobem, iako y wy, mówili, że Kościół upadł, że BOG ich wzbudził na poprawę Kościoła. O ślepoto, o głupstwo! Gdyby Kościół upadł, toby albo sam BOG nie fundował go, alboby przymawiać trzeba było, że jego dzieło nie jest doskonałe. Coby było na samego BOGA y na jego Mądrość y Wszechmocność kłaść potwarz y obelgę. Bo od tego czasu iako BOG jednym słowem Niebo y Ziemię stworzył, izali kto mógł postrzedz odmianę porządku od BOGA postanowionego? Ten najwyższy Architekt BOG Wszechmogący tak tę Machine Swiata jedną wolą swoją y jednym Słowem ufabrikował, że żadney naprawy nie trzeba. Malarz chcący Obraz iaki wymalować, co raz wymiur, przykład, naprawi, aby doskonały Portret wystawił. BOG zaś Wszechmogący, który jednym słowem całą Machine swiata z niczego wyprowadził, nie potrzebuje, ktoby jego dzieło naprawował, Rzemieśnikiem náydoskonalszym jest.

Zaczym idzie, że BOG, albo z tę doskonałością Kościoła swego nie fundował y nie zbudował, co mówić jest przeciwko wyraźnemu Słowu Bożemu, albo jeśli on zbudował, toć takiey doskonałości ten Kościół postawił, że nie mógł upaść. Bo Matth. 11. Prędy Niebo y Ziemia przemina, niżeliby miały Słowa jego przeminąć. A że JEZUS Chrystus przepowiedział y afektuował, że bramy

raz mówię, tu jest Chrystus, albo tam, bo tacy do części prowadzą. Jednoś BOG obiecał: Krolowie w jedno się zebrawi, nie przez Schismata y odszczepieństwa rozproszyli się. Ale podobno to Miasto, które w sobie Świąt zamierało, kiedykolwiek wyniesione będzie? Uchowaj BOZE to wonie! BOG ono stworzył na wieki. Jeżeli tedy BOG je stworzył na wieki, czego się boisz, żeby nie upadł Firmament. Podobnych dowodów tej prawdy pełne są Tomy Świętego Augustyna.

piekielne nie przemoga Kościoła jego. Matt. 16. Toć te Słowa Chrystusowe przeminąć nie mogą, a zátym Kościół Chrystusów nie mógł upaść y w ruinie y w spustoszeniu leżeć. Co potwierdza ieszcze Augustyn S. de Vita JESU Christi, mówiąc, iż tej opoki mocney harde bramy piekielne, to jest, herezye żadną młaz nie mogą poruścić. Pátrzcież, ná co się odważyła hárdosc y ślepota ludzka, że śmiała dzieło samego Tworcy náprawować y reformować.

22. Powtore, tę Kátolicką prawdę, że Kościół nie mógł upaść, potwierdzam Słowy Zbawiciela nášzego, który Joann. 14. v. 16. tak mówi: Ja będę prosił Oycę; a inszego Pocięściciela da wam, áżeby zostawał z wami ná wieki, Duchą prawdy, którego Świat nie może wziąć, bo nie widzi go, ani zna go. Wy zaś poznacie go, bo u was będzie mieszkał, y w was będzie. Wiara S. nás iasnie uczy przez te słowa, że Duch S. jest przyobiecany Kościołowi ná zawsze y ná wieki, iako Duch prawdy, y ta obietnica Chrystusowa jest dana nie tylko Apostołom, bo Apostołowie nie mieli życ ná wieki, ani ná wieki oni mieli opowiadać ludziom prawdę wiary Chrystusowej, a zátym jáwna rzecz jest, że te słowa Chrystus mówił nie tylko do Apostołów, ale y do Násłępców ich, którzy náuczają będą prawdy aż do skończenia Świata.

Pocięściciel zaś Duch S. którego Oyciec pošle w Imię moie, on was náuczy wszytkiego, y namienie wam wszytko, cokolwiek wam powiem. Joann. 14. v. 26. tamże v. 13. Gdy zaś przyjdzie on Duch prawdy, náuczy was wszelkiey prawdy. Uwážcie tu moi PP. że jeżeli przedwieczna Prawda afektuie nás, iż Pocięściciel Duch S. Duch prawdy náuczy wszelkiey prawdy, toć wszelka prawda nie może stać ani się mieścić z żadnym błędem: a zátym ktokolwiek słucha Kościoła, słucha prawdy, a kto nie słucha Kościoła, y od niego się oddala, oddala się od prawdy, a przystępuje do fałszu y kłamstwa.

W czym tak był wyperśwadowany Augustyn S. że Epistolâ 166. napisał, iż Zbawiciel náš oddalił lud swoy od wszelkiego niebezpieczeństwa dla złych pod ná ktorej nawet zli Przełożeni są przymuszeni mówić prawdę w Katedrze jednoścyście. Y tak według Augustyna S. choćby Przełożeni Kościelni pod czas zli byli, iednak Kościołowi asystuie Duch prawdy, muszą oni uczyć prawdy, a my obligowani jesteśmy słuchać ich, y decyfyi ich się trzymać.

23. Potrzebie, Chrystus JEZUS do Apostołów, którzy reprezentowali Kościół, mówi Matt. 28. v. 18. Dana mi jest wszelka moc ná Niebie y ná Ziemi: Idźcie tedy náuczajcie wszytkie Národy, chrzcząc ich w Imię Oycę, Syna y Duchą



Świętego, nauczając ich zachować wszystko, cokolwiek wam przykazałem: A o to ja z wami jestem przez wszystkie dni, aż do skończenia świata. To jest: jestem z wami, abym wam dopomógł, abym was utrzymał: bo mówię, z kim Pan BOG jest, z kim JEZUS Chrystus jest, jest to sposób mówienia zwyczajny Pismu S. iż z kim BOG jest, tego BOG pomaga, ratuje, utrzymuje, broni, szczęści y błogosławi. Uważcie tedy moi PP. z reflexyą ostatnie słowa Chrystusowe: O to ja z wami jestem przez wszystkie dni, aż do skończenia świata. Jeśli według was Pismo S. jest regułą y prawidłem wiary, toć powinniście wierzyć, że Zbawiciel nasz jest z swoim Kościołem nie przerwani, już tego, już innego dnia, roku albo wieku, ale przez wszystkie dni, przez wszystkie godziny y momenta dnia, nie do czasu, nie do czterech tylko pierwszych wieków, iako wy mówicie, ale aż do skończenia świata. A JEZUS Chrystus nie mówi, iako niegdyś Pan BOG mówił do Mojżesza Exod. 23. v. 20. O to ja posłę Anioła mego, któryby poprowadził cię, y strzegł w drodze, y wprowadził na miejsce, któremu przygotowałem; ale ja sam jestem z wami: ja, który jestem światłością świata, który za mną idzie, nie chodzi w ciemnościach, y będzie miał żywot wieczny; ja, który jestem Bogiem Wszechmogącym, który mogę skarać wiecznie tych, którzy nie słuchają słów moich, y nie przyjmują obietnicy mojej, którym obiecałem memu Kościołowi Ducha prawdy na wieki, y moją asystencyą po wszystkie dni, aż do skończenia świata.

24. Oyciec przedwieczny też przyobieczał przez usta Izajasza Proroka c. 59. v. 21. To przymierze moje z niemi, mówi Pan, Duch mój, który jest w tobie, y słowa moje, które włożyłem w usta twoje, nie odcygną od ust twoich, ani od ust namiętnego; y z ust namiętnego mówi Pan, odtąd aż na wieki. Y Isai. 60. v. 12. A Naród y Królestwo, które ci służyć nie będzie, zginie. Patrzcie, mówi S. Augustyn Serm. de verb. Apost.: Jaka jest powaga Matki naszej Kościoła: ona jest utwierdzona od samej Prawdy przedwiecznej: ktokolwiek będzie atakował tę Fortecę niezwyciężoną, y zechce ją wynurcać, sum strąty y pokruszony będzie.

Jakoż w samej rzeczy Act. 9. Paweł Prześladowca tego Kościoła, gdy nic innego nie czyniąc, jeno krew y morderstwo wiernych, iechał do Damaszku, był o ziemię uderzony, y byłby gładnie zginął, gdyby się był nie poddał na głos Zbawiciela. Widziemy także, iako wszyscy Herefiarchowie, którzy się podnieśli na ten Kościół, iako to Arius, Nestorius, Mecedonius y inni gładnie poginęli, iako proch ziemi, który wiatr rozniósł. Moi PP. y wy podobny będziecie mieli koniec, i jeśli za kółką miłośniwego BOGA nie będziecie naśladowali Pawła S. który o ziemię uderzony, wnet się nawrócił, y z Prześladowcy Kościoła stał się onego największym Rozmnożycielem. Uchodźcie tedy tego niebezpieczeństwa,

4 prze-

4 przestancie przeciwko BOGU wojować: bo przeciwko BOGU ten wojnie, który bił na Kościół jego, którego JEZUS Chrystus nabył krwią swoją, którego ufundował na mocnej Opoce, któremu dał Ducha prawdy, z którym y sam na wieki zostaie. Bo gdyby z nim sam nie był, dawnoby był wywrocony, ponieważ każdego wieku nie zliczona moc Herezy go atakowała.

25. Po czwarte, Kościół Chrystusów pogładzić, y w ruinę y w spustoszenie zapasć nie może, bo go Chrystus uczynił Filarem y twierdzą prawdy. To tobie piszę, 1. Tim. 3. v. 14. abyś wiedział, iako się masz w Domu Bożym sprawnować, którym jest Kościół BOGA żywego, Kolumna albo Filar y twierdza albo Firmament prawdy, mówi S. Paweł. Wszyscy Chryścianie mogą bezpiecznie wspierać się na tej Kolumnie na tym Firmamencie y Filarze prawdy; którzy zaś tego Filaru y twierdzy prawdy nie trzymają się, iadą wiatrem błędu się unášają, iako y wy moi PP. stawiając Artykuł wiary, że Kościół Chrystusów był w ruinie y w spustoszeniu. Applikuiecie sobie gwo podobieństwo Chrystusowe Matt. 7. v. 26. ja go namknąwszy, umyślnie miłam.

Po piąte, na potwierdzenie teyże prawdy S. Paweł pisząc ad Ephesios c. 2. v. 19. mówi: Już tedy nie jesteście gośćmi y przychodniami, ale jesteście Współobywatelami Świętych y Domownikami Bożemi, zbudowani na fundamencie Apostołów y Proroków, na samym kamieniu węgielnym Chrystusie JEZUSIE, na którym wszelkie budowanie założone podnósza się w Kościół Święty w Panu, na którym wy wspu budujecie się na przybytek BOGA y Ducha. To według tego Pisma kamieniem Węgielnym, to jest, Opoką tą, na którym się wspierać cały Budynek Kościoła Bożego, sam jest Chrystus JEZUS, iako y na drugim miejscu naucza nas Paweł S. 1. Cor. 3. v. 5. My jesteśmy Sługami jego. v. 9. BOGA jesteśmy pomocnikami; DEI enim sumus Adjutores, a wy Bożym budowaniem jesteście: według takiego Bożego mnie udzielony, iako mądry Architekt Fundamentem założyłem: Fundamentu zaś innego żaden nie może kłaść, krom tego, który jest założony, którym jest Chrystus JEZUS. Wierzyście moi PP. że Chrystus JEZUS jest kamieniem Węgielnym, Opoką nąymocniejszą, y Fundamentem nie poruszonym, na którym jest zbudowany Kościół Boży: a iakże na takim Fundamencie zbudowany Kościół mógł w ruinę y w desolacyą zapasć? A jeżeli na tej Opocie y na tym Fundamencie zawsze stał, stoi y stać na wieki będzie budynek Kościoła Bożego; toć ci, którzy są w tym budynku, nie są według Apostoła Przychodniami, y gośćmi, ale Obywatelami Świętych y Domownikami BOGA; a ci, którzy nie są w tym Kościele, nie są Obywatelami, nie są Domownikami BOGA, bo od Domu Bożego oddalili się, y gośćmi, tylko y przychodniami są, przypatrując się pod czas nauczania tego

C 3



tego Kościoła, czytając Piśmo; ale się tym pokarmem na żywot wieczny nie posila; bo ten pokarm zaraża trucią własnej swej explikacji y tłumaczenia.

26. Po szóste, Kościół według Piśma S. jest Oblubienicą Chrystusową: Tak bowiem sam Pan BÓG mówi o przyszłym Kościele Chrystusowym, *Apoc. 2. v. 19. Zślubię mi cię na zawsze, in sempiternum.* Y S. Jan Apoc. 21. widział S. Miasto Jerusaleń zstępować z Nieba od BÓG A, przybrane jako Oblubienicę mężowi swemu. Tamże v. 9. Anioł rzekł: Przyjdź sam, a pokażę ci Oblubienicę Baranka, y podniósł mię w duchu na górę wielką y wysoką, y pokazał mi Miasto Święte Jerusaleń małą światłość BÓG A. v. 14. a mur Miasta ma trzy Fundamenty 12. a na tych 12. Fundamentach Imiona 12. Apostołów Baranka. Tu Jan S. opowiada, y twierdzi, iż Kościół Chrystusowy jest Oblubienicą Baranka, a dwanaście Apostołów są to najprzedniejsi Członki tego mistycznego Ciała Kościoła, tej Oblubienicy, a Oblubienicę tę jest sam Chrystus JEZUS. Toż potwierdza Paweł S. *Ephes. 5. v. 22.* mówiąc: *Niewiasty bądźcie posłusne mężom swoim, jako Panu: bo myż jest głową Niewiasty, jako Chrystus jest głową Kościoła, który jest Ciałem jego, a on jest Zbawicielem jego. Ale jako Kościół podległy jest Chrystusowi, tak y Niewiasty mężom swoim we wszystkich.* Wy też mężowie kochajcie żony swoje, jako y Chrystus ukochał Kościół, y siebie samego wydał zań, ażeby go poświęcił, oczyścić obmyciem wody w słowie żywota, ażeby postawił sobie chwalebny Kościół, nie małą zmaży, albo mąsaczki, albo co podobnego, ale ażeby był Święty y niepokalany. Temi słowy Apostoł ukazuje nam Oblubienicę Chrystusową Kościół jego, który jest Ciałem jego: bo prawowierni Chrześcianie, którzy składają ten Kościół, są jednym Ciałem Chrystusowym, każdy zaś z osobną prawowierny jest Członkiem tego Ciała w jedno spoionym, jako mówi S. Augustyn *in Psalm: 12.* *Głowa tego Ciała jest w Niebie, y chociaż Ciału tej Głowy ieśce cierpi na ziemi, nie jest jednak oddzielone od głowy, która z góry z Nieba czuje na zachowanie Ciała swego. Bo gdyby nie czuł na jego obronę, czy zawołałby był na Saula: Saule, Saule, na co mię prześladujesz. Jeden tedy jest Chrystus JEZUS, a wszyscy wierni Chrześcianie są Członkami jego.*

27. Jeśli tedy Kościół jest Ciałem Chrystusowym, a Chrystus jest głową tego Ciała, która czuje na obronę y na zachowanie swego Ciała, ażeby było bez zmaży, bez mąsaczki; a iakoż miało mieć nie już mąkulę y mąsaczkę, ale tak wiele śmiertelnych ran, gdyż według Artykułu 28. wálzey Konfessyi wiary, z niego była wypędzona czysta prawda Boska, Sakramenta zepsowane, zgnatane, poalterowane y całę zniszczone, y że superstitia albo zabobony y bałnowalstwo go opánowało? A iako także śmiecie mówić z wálzym Piktetem sławnym w Genewie Káznodzieją

Resp.

Resp. a M. Andry Tom. 1. Epist. 14. pag. 204. że przymiucie nifysko to, co jest w Piśmie Świętym, y to tylko wierzyć, co jest w słowie Bożym? Bo jeśli wszystko przymiucie, co jest w Piśmie Świętym, to powinniście wierzyć, że Kościół Chrystusowy jest Ciałem jego bez zmaży, bez mąsaczki, bez żadnego błędu, że jest Oblubienicą Chrystusową niepokalaną, a wy moi Panowie czynicie ją Cudzołożnicą y Nierządnicą: y toć to jest trzymać się Piśma S.?

S. Epiphanius heres. 49. mówi: *Kościół Chrystusowy jest onym wielkim gościńcem, o którym przepowiedział w tajemnicy Moyses mówiąc, iż chciał prostą drogą iść do ziemi obiecanej, nie zbaczając, ani w prawo, ani w lewo, ale zawsze postępować bitym gościńcem.* Tym wielkim y prostym gościńcem jest Święty Kościół ŁOZY, który jest drogą prawdy. Która kolwiek Heretyka opuszcza tę drogę, idzie w błędy, albo w lewo, albo w prawo. Wy tedy słudzy Boży, Synowie Kościoła, którzy chodzicie drogą prawdy, postępujcie śmiało, a nie porzucaycie waszego wielkiego gościńca dla żadnych próżnych krzyków Heretyckich; bo ich drogi są błędne. Tenże ku końcowi tej Xiggi mówi: *Pospieśmy się tedy do tego Świętego Jerusaleń, do tej Panny y Oblubienicy JEZUSA Chrystusa, do tego Fundamentu wiecznego, do tej Opoki wiecznej, do naszey własnej y prawdziwej Mátki mówiąc: Pospieśmy do Domu ŁOZEGO y do Domu BÓG A Jakobowego; a on nas nauczy drog prawdziwych, których się mamy trzymać.* Moi PP. uczynicie reflexyę y uwagę nad temi słowami Świętego Doktora, który żył w posród czwartego wieku, a postrzeżecie assekuracyę y upewnienie, że Kościół Chrystusowy jest niezmądzaną Oblubienicą jego, drogą y Regułą pewną prawdy.

28. Też prawdy naucza nas y Augustyn Święty, *Enarratione in Psalm. 89.* którego Słowa, że są dziwnie poważne y dzielne, wściągę ie przywodzę. Tak tedy na promienionym miejscu mówi: *Kochajmy Pana BÓG A naszego, kochajmy Kościół, jako Matkę. Kochajmy oboje; BÓG A jako Pana naszego, Kościół, albo Ecclesiam, jako służebnicę jego; gdyżmy Synami jesteśmy tej służebnicy.* To małżeństwo związane jest przez gorącą miłość: żaden nie może obrazić jednego z tego Dwojga, a być przyjacielem drugiego z teyże pary. Niech tedy żaden nie wrożbiton, czarownik; ale jednak nie porzucam Kościoła, jestem Katolikiem: Trzyma się bowiem w prawdzie taki Kościół Mátki swojej, ale obraża Oycę swego. Niech y drugi nie mówi: Uchowaj BÓZE, żebym się miał gustami y zabobonami bawić, żebym się miał radzić nieśczakom y wrożbitom, żebym się miał klaniać bałwanom, ale przecię jestem z strony Donata. Bo co pomoże tobie, że ty nie obrażasz Oycę twego, jeśli ty z niewagi czynisz Mátkę twoję Kościółowi,



wi, za którą on się surowie mści? Co tobie pomoże, że wyznawałeś BOGA, że go czciłeś, nychwalałeś, że poznawałeś Syna jego, y wierzyłeś, że siedzi na prawicy Ojca swego. a bluźniłeś przeciwko Oblubienicy Kościołowi jego? To, co widzisz codziennie między Młactwem ludzkim, ciębie poprawić nie może? Gdybyś ty miał iakiego Dobrodziecia wielce na cię łaskawego, ktoremu byś oddawał codziennie usługi, ustawiczne poszanowania, ktoremu byś we wszystkich y wszelką pilnością y wiernością przysilił się starać; a gdybyś przy tych wszystkich usługach twoich słowem iakim zelżył Zonę jego, izalibyś się śmiał pokazać przed oczyma jego? izalibyś się odważył y nogą stąpić do niego? Miejsce tedy naimiśli Bracia y zachowajcie pilno w Duchu jedności y zgody, BOGA z Ojcem, a Kościół z Matką. Odprawiajcie Święta Świętych Męczenników z mądrą trzeźwością, ażebyśmy naśladowali iakimkolwiek sposobem tych, którzy nas poprzedzili, aby ci, którzy się teraz modlą za nami, mieli przyczynę cieszyć się z was. *Poty Augustyn.*

29. Widzicie moi PP. iako Augustyn S. wymawia tym, którzy odstąpiwszy od Kościoła Katoickiego, przystali do Donata, izali y wam tegoż samego wymawiać nie można? Wy opowiadacie, wynaszacie, wychwalacie BOGA, wyznawacie, że JEZUS Chrystus dla miłości y zbawienia naszego wcielił się, narodził się, krew swoją przelał, umarł, zmartwychwstał y do Nieba wstąpił, całą nadzieję naszą w nim pokładacie; ale co po tym wszystkim, kiedy Oblubienicę jego, Iżycie, szkalujecie, formując Artykuł wiary bez żadnego Pisma, y owszem przeciwko wyraźnemu Pismu, Art. 28. *Konfess.* że wszelkie rodzaje zabobonów, y bałwochwalstwa Kościół zażyczył y popługawił, y Art. 31. że Kościół Chrystusów w ruinę y w desolację zapadł? Powtore widzicie w ostatnich słowach Augustyna Świętego, że ten wielki Doktor mówi o Kościele Katoickim, że na czas w nim wzywano Świętych, odprawowano uroczystości Męczenników, y do tego sam Święty Biskup słuchaczów swoich wzbudzał y exhortował: co się też praktykowało y przed Augustynem, bo mówi S. Doktor: *abyśmy naśladowali tych, którzy nas poprzedzili.* Za przyznaniem zaś was samych za czasów Augustyna Kościół Katoicki był prawdziwym Kościołem: a zątem wasz Kościół nie może być prawdziwym Kościołem Chrystusowym, gdyż wasz Kościół gani to y za bałwochwalstwo ma, co prawdziwy na ten czas Kościół Chrystusów praktykował.

30. Po takich tedy autentycznych y iawnych Świadectwach Pisma S. y Ojców Świętych moi PP. za sprawą Ducha Świętego poznajcie prawdę, że Kościół Katoicki nie może błędzić w wierze, nie może w ruinę y w desolację zapasć: bo nim rządzi Duch Święty, Duch prawdy: a zątem on jeden jest prawdziwym

dziwym Tłumaczem Pisma Świętego. On jeden swoją decyzją powinien zakończyć wszystkie Kontrowersye, które mogą w Kościele Bożym powstać między różnemi dawcipami.

Wy jednak nie przyjmiecie inzego Sędziego Wiary waszej, ieno Pismo S. Prawdać to, że powinniśmy się regulować Pismem S. ale Pismem dobrze wyłożonym y tłumaczonym w tym sensie, w którym diktował Duch S. a tego sensu żaden nie może dożyć pewniey, iako ten, który ma asystencyą Ducha Świętego, Ducha prawdy. Sam zaś Kościół Katoicki ma asystencyą Ducha S., Ducha prawdy według nie omylney Obietnicy Chrystusowej; toć sam Kościół Katoicki jest prawdziwym, pewnym, bezpiecznym y nieomylnym Tłumaczem Pisma S. bo iako naucza Piotr S. Xięże Apostołów 2. *Petri* 1. v. 20. Żadne Proroctwo Pisma nie może się tłumaczyć własną partykularną interpretacją. *Omnis Prophecia Scriptura propria interpretatione non fit.* Bo żaden partykularny Człowiek nie ma przyobiecaneć sobie od BOGA asystencyi Ducha Świętego, Ducha prawdy, a zątem każdy partykularny Człowiek może w rozumieniu y w tłumaczeniu Pisma pobrać. Kościół zaś Chrystusów według nie omylney Obietnicy jego ma y na zawsze będzie miał Ducha prawdy Joan. 14. y JEZUS Chrytus onemu dał za Świadectwem Pawła S. *Ephes.* 4. v. 14. *Pasterzów y Doktorów, ażebyśmy nie byli małuskiemi chwiejaczami się za każdym wiatrem złośliwych ludzi y chytrych w unikiłaniu w błędach.* A zątem Kościół Chrystusów cokolwiek decyduje, musi to być nie omylną prawdą. Gdymy zaś pod decyzją Kościoła nie byli obligowani poddawać rozumów naszych, a wolnoby było każdemu tłumaczyć Pismo S. według zdania swego, toby tak wiele było wiar, iak wiele jest ludzi na Ziemi: Co samo przwinoby nas przekonać, że to nie jest rzecz przyzwolita, aby Duch prywatny partykularnego Człowieka miał być tłumaczem Ducha Bożego; y nie jest prywatnego Człowieka przypisować sobie niepochybną asystencyą Ducha S. na rozumienie y tłumaczenie Pisma S. Bo jeśli mojemu, y dobrem sumnieniem możesz się trzymać opiniey twoiey; która się zdaje tobie dobra; a czemu y ja nie mogę się trzymać zdania mego? Toż trzeci y czwarty podobnym sposobem może czynić, y tłumaczyć według zdania swego Pismo Obietnica JEZUSOWA Kościołowi swemu daną, gdyby każdy w szczególności nie był obligowany zdanie swoje poddać pod rozrządek y decyzją Kościoła Bożego.

31. Przeto wielki błąd jest mówić, z waszym Piktetem Resp. a M. Andry Tom.



Tom. 1. Ephes. 21. pag. 316. że BOG posłanowi Kościół, który w prawdzie może sądzić o sensie Pisma Świętego, ale że ten Kościół może błędzić, wolno każdemu examinować to, co on stanowi, a jeśli dobre jest, trzeba przyjąć, jeśli zaś złe jest, odrzucić. A daleko jeszcze większy błąd y nieprawda jest, z nimże Tom. 1. Ep. 1. pag. 20. mówić: że Kościół przez Kálwina reformowany nie może błędzić; bo powiada Kościół Protestantów nie ma insey Reguły, tylko Słowo Boże, nie adoruje, ani wzywa tylko samego BOGA Ojca, Syna y Ducha S., nie gdzie indziej szuka życia y zbawienia, tylko w samym JEZUSIE Chrystusie y krwi jego. Ten Kościół niechce mieć inzego Oblubienca tylko Chrystusa; a tak Kościół Protestantów jest prawdziwą Oblubienicą JEZUSA Chrystusa, y będzie mu wierną aż do śmierci.

Czy może być większa ślepotą, iako ta; wierzyć że Kościół od Chrystusa zbudowany y posławiony może błędzić, y w ruinę y w desolację zapasć, y wolno examinować to, co on decydował, jeśli to się zgadza z Pismem S. albo nie; a Kościół ktorego Protestanci reformowali nie może błędzić y upasć, y niegodzi się examinować, jeśli to, co on stanowi, zgadza się z Słowem Bożym? Izaliż ta nauka: wážego Ministra nie jest podobna do nauki Mámohetanów, którzy lubo wierzą, że Chrystus był wielkim Prorokiem, jednak trzymają, że iego Kościół pobłądził, a Mámohetański Kościół błędzić nie może, y będzie wiernym Bogu aż do śmierci.

Moi PP. żał mi was, y ubolewam nad taką ślepotą waszą, którąby krwawymi łzami wszystkim Chrześcianom opłakiwać potrzeba! y proszę z całego serca BOGA Ojca światłości, aby tę waszą ślepotę oświecił, y dał wam łaskę zaprzeczenia się samych siebie, bo to jest piewsze Chrystusowe Przykazanie: *Kto chce pożyć z mną, niech się zaprze siebie samego, niech dumnego a głupiego rozumu swego odstąpi, a niech się poddaie Słowu Bożemu, które każe słuchać Kościoła Bożego, zkądęście wy wyszli.*

## ROZDZIAŁ IV.

### Trzeba słuchać Kościoła.

32. **P**onieważ Kościół w swoich decyzjach jest nie omylny, y błędzić nie może, iako się w przeszłym Rozdziale dowiodło; toć ztąd niepochybna idzie *consequentia*, że Kościoła trzeba słuchać, y iego decyzji podlegać. Na co wy moi PP. nie mogąc odpowiedzieć, będąc jawnymi Textami Pisma

Pisma S. przekonani, mówicie z swoim, mniemanym Reformaterem Kálwinem lib. 4. Instit. c. 9. n. 28. że w prawdzie powinniśmy słuchać Kościoła, ale poty, poki się nie oddala od Słowa Bożego. Ale moi PP. ta odpowiedź, jest to tylko zamyślenie oczu, rzeczy nie penetrującego Człowieka. Bo oddalać się od słowa Bożego, jest to tym samym błędzić. Pismo zaś Święte iasnie dowodzi, iako się pokazało w przeszłym rozdziale, że Kościół Chrystusow nie może błędzić, toć tym samym probuje, że nie może oddalać się od słowa Bożego. Bo gdyby Kościół Chrystusow mógł się oddalać od słowa Bożego, toby JEZUS Chrystus nie mógł nas affekuiować, że Kościół iego będzie miał Ducha prawdy na wieki, y nie kazałby nam mieć takiego Człowieka za Pogánina y iawnego grzesznika, który nie słucha Kościoła.

33. Wielka jest różnica, moi PP. między słuchaniem Kościoła, y między słuchaniem partykularney Osoby. Czego naucza partykularna Osoba, choćby była mądra, roztropna, wielkiego dowcipu y cnoty, możemy examinować; jeśli to, co ona mówi, zgadza się z Słowem Bożym; bo partykularna Osoba może się oddalić od słowa Bożego, nie mając Przywileju sobie danego od Chrystusa, mieć zawsze Ducha prawdy. Ale Kościółowi trzeba zawsze być posłusznym bez żadnego examinu, bo on ma asystencyą Ducha prawdy, według obietnicy Chrystusowej y według assekuracyi Páwła S. 1. Tim. 3. v. 14. że on jest filarem y firmamentem prawdy: a zátym od prawdy y od słowa Bożego nigdy nie może się oddalić. Przeto błąd wielki jest przeciwko wyraźnemu słowu y Obietnicy Boskiej, wierzyć, że Kościół może się oddalić od słowa Bożego.

Jakoż w samej rzeczy, gdyby Kościół mógł odstąpić od słowa Bożego, toby mógł nauczać błędów; a gdyby Kościół mógł nauczać błędów, czy mógłby Chrystus nas obligować, abyśmy słuchali Kościoła, mówiąc do nas Matth. 23. v. 3. *Wszystko tedy cokolwiek wam mówić będą, zachowujcie y czyńcie; ale według uczynków ich nie czyńcie.* To jeśli ludzie obligowani byli w materii wiary podlegać nauce Doktorów stárego Zakonu, którzy siedzieli na Katedrze Moyzeuszowej, daleko bázniej my powinniśmy podlegać decyzji Pásterzów naszych z głową swoją Námieśnikiem Chrystusowym na ziemi złączonych, za nápomnienie Chrystusa: *Wszystko tedy cokolwiek wam mówić będą, zachowujcie y czyńcie, ale według uczynków ich nie czyńcie.* Gdzie sam Chrystus różnicę uczynił między ich decyzją y między ich uczynkami. Sprawy ich możemy examinować jeśli się zgadzają z Ewángelią, ale nauki ich, decyzji ich examinować nie możemy, ale obligowani jesteśmy całym sercem nasz rozum poddać pod decyzję Kościoła. Bo Apostołowie w swoim składzie jednákowo nam do wierzenia podali,



iako wierzyć w BOGA Oycę, Syna y Ducha S. tak wierzyć Kościoł Święty Katoicki.

34. Na umocnienie tej prawdy, że trzeba słuchać decyzji Kościoła bez żadnego roztrząsania, tak właśnie, iako samemu Chrystusowi trzeba być posłusznym, cokolwiek nam do wierzenia podaje; pytam się was: Cobyście moi PP. o tym Chrześcianinie trzymali, któryby słysząc te słowa Oycę przedwiecznego Mat. 17. *Ten jest Syn mój kochany, tego słuchajcie.* Y Ałt. 3. v. 23. *Wszystka Dusza, która nie będzie słuchała Proroka tego, wyniszczona y exterminowana będzie z ludu;* któryby mowię odpowiedział Oycu przedwiecznemu: Dobrze, będę Panie słuchał Syna twego, ale aż poty, poki się nie oddali od słowa twego. Izalibyscie takiego nie mieli za głupiego y szalonego, pełnego pychy y nadętości, nie mającego ani wiary ani Religii; gdyż JEZUS Chrystus będzie Droga, Żywotem y Prawdą nie może się mylić, a zą tym mu trzeba ślepym posłuszeństwem być posłusznym, nie examinując, iezeli to czego on naucza, zgadza się z Pismem S. Podobnym sposobem ci, którzy mówią, że trzeba Kościoła słuchać, ale poty, poki się nie oddala od słowa Bożego, są zarówno głupi, szaleni, nadęci pychą, presumcyą, wielkim o sobie rozumieniem: bo Kościół Katoicki zawsze má Ducha prawdy, y Chrystus JEZUS przykazał słuchać Kościoła, iako Ojciec przedwieczny przykazał słuchać Syna swego kochanego.

Proszę z większą pilnością y attencyą to rozważyć, a uznać za pomocą Boską prawdę, którą teraz przekładam: Mat. 17. v. 5. Ojciec przedwieczny mówi do nas o JEZUSIE Chryście: *Ten jest Syn mój ukochany, w którym się upodobałem, tego słuchajcie.* Podobnymże sposobem Chrystus JEZUS mówi do Apostołów y Sukcesorów, albo Następów ich, Luc. 10. v. 16. *Kto was słucha, mnie słucha; kto wami gardzi, mnie gardzi, a kto mnie gardzi, gardzi y tym, który mnie posłał.* Ałt. 3. v. 23. mówi iezcze Ojciec przedwieczny o Chryście: *Wszystka Dusza, która nie będzie słuchała tego Proroka, będzie exterminowana z mego ludu.* Podobnym sposobem Chrystus mówi Mat. 18. v. 17. *kto nie będzie słuchał Kościoła, niech będzie iako Poganin y jawno grzesznik, to jest z Kościoła wyklęty.*

35. Widzicie moi PP. że Ojciec przedwieczny, który jest Ojcem naszym, nie wyraźniej rozkazuje nam słuchać Syna swego JEZUSA Chrystusa; iako JEZUS Chrystus rozkazuje nam słuchać Kościoła, który jest Matką naszą. Ząchoway Synu, mówi Pán przez usta Medrea Prov. 6. v. 20. *Przykazania Oycy twego, a nie opuśćaj prawdy Matki twojej: ząwiedz ie ustawicznie w sercu twoim.* Ząd mówi S. Cyprian de unit: Eccl: Epist. 50. *Kto nie będzie miał Kościoła za Matkę, nigdy nie będzie miał BOGA za Oycę.* Y S. Augustyn in Psal.

89. Ząchoway z pilnością w duchu jedności y zgody BOGA za Oycę, a Kościół za Matkę: a tak powinniśmy słuchać BOGA iako Oycę naszego, a Kościołowi powinniśmy być posłuszni iako Matce naszej. Bo iako BOG Ojciec zesłał Syna swego na nauczanie y oświecenie wszystkich Narodów: *bo on jest światłością świata.* Jan. 8. v. 12. *kto za nim idzie, nie chodzi w ciemności, ale będzie miał światłość żywota.* Tak Zbawiciel nasz Chrystus JEZUS wysłał swoich Apostołów Następów ich na nauczanie y oświecenie wszystkich Narodów, nazywając ich *światłością świata* Mat. 5. v. 14. y iako Artykuł wiary jest, że JEZUS Chrystus, który jest światłością świata nie może błędzić y błędów nauczać, tak ząrowno Artykuł wiary jest, że Kościół Katoicki nauczający, to jest pierwszy Pasterze Biskupi; Następcy Apostołów, którzy są światłością także świata według wyroku Chrystusowego, iezli się z głową Pasterzów Sukcesorem Piotra S. łączą, na którym Chrystus zbudował Kościół swój, nie mogą błędzić, ani błędów nauczać. A zą tym widzicie, moi PP. że nam ząrowno rozkázano tak słuchać JEZUSA Chrystusa, iako też y Kościoła jego, nie examinując, iezli to, co Kościół postanowił y decydował zgadza się z słowem Bożym. Bo niepodobna rzecz jest, ázeby inaczej Kościół decydował, ieno tak, iako Duch S. dyktuje. Pismo tej prawdy naucza, a wy się oświadczacie, że się nim iedynie regulujecie, a czemuż temu nie wierzycie?

36. Odpowiadacie mi z Piktetem w przeszłym Rozdziale citowanym Ep: 5. Tom. 1. pag: 63. *Sąmi tylko Apostołowie niepochybni albo infallibiles byli, bo oni byli natchnieni od BOGA; ale experiencya wszystkich wieków uczy, że po Apostołach dár niepochybności nikomu nie jest dany.*

Na co mu replikę czynię: Jeśli samym tylko Apostołom ten dár *infallibilitatis* jest dany, toć wy wierzycie, że Kościół JEZUSA Chrystusa błędzi, y może iezcze błędzić, iako wy czynicie Artykuł wiary 31. w swojej Konfessyi. A tak wierzyć y nauczać, jest sprzeciwiać się jawnemu Pismu S. gdyż iąśnie mówi Chrystus JEZUS Jan. 14. v. 16. *Będę prosił Oycę, y innego Pocięsyciela dá wám, ázeby z wami przebywał na wieki Duch prawdy.* Y Mat. 28. v. 20. przed swoim w Niebowstąpieniu wysyłając Apostołów na cały świat mówił Chrystus: *Idźcie, nauczajcie wszystkie Narody.* A oto ja z wami jestem po wszystkie dni aż do skończenia świata. Przez które słowa Zbawiciel nasz deklaruie swoją y Ducha Świętego asystencyą nie tylko Apostołom samym, bo oni nie mieli żyć po wszystkie dni aż do skończenia świata, ale całemu Kościołowi nauczającemu, to jest, Apostołom y Sukcesorom ich Biskupom iedno trzymającym z głową swoją Biskupem Rzymskim Następą Piotra S. na którym Chrystus zbudował Kościół swój,



swoy, którego bramy piekielne nie przemoga, a gdyby Kościół nauczający pobił, toby bramy piekielne go przemogły. Co inowić z waszym Piktetem y dawniejsze z waszym Reformátorem Kálwinem, jest to iáwnie Chrystusowi Pánu przedwieczney Prawdzie, zádawać klámswo y fałsz w obietnicach swoich.

37. *Kálwin lib. 4. Instit. cap. 9. n. 28.* nie inaczej káże przyjmować Dekreta Koncyliów, ieno wprzód exáminowawszy, iesli się zgadzają z Pismem S. Toż twierdzi y *M. Claude* w Response swoim do Biskupa *de Meaux* álbo Meldeńskiego Práf. p. 50. dając tego rácyą, że *bárziej trzeba słuchać BOGA, niż ludzi.* Czy może, moi PP. byc większa hárdosc y ślepotá, iáko chcieć examinaować y sádzić decysyá całego Kościoła ná generalne Koncylium zebránego? Bo chcieć examinaować Kościół, iesli w twoiey decysyi zgádzá się z Pismem S. álbo nie, jest toż samo, chcieć exáminować, iesli to co Duch S. mówi, y stánowi, zgadza z się Pismem S. álbo nie. Bo Kościół Chrystusow nie może się dzielić od Ducha S. bo go má ná wieki sobie dánego od Oycá ná prozbę Chrystusowę, iáko się iuż ták wiele rázy rzekło. Y tá jest náuka Kátolickiego Kościoła, zá świadectwem wszytskich Oycow Świętych.

38. *S. Athanazy Epist. ad Epist.* ták byt w tym wyperśwadowany, że mówi: *Jákoby to hárdosc y śmiałość była, po decysyi Synodu generalnego, nowe wśszynać kwestyje y dysputy?*

Samo Koncylium Chálcedońskie 600. Biskupow, ktore sam Kálwin dóbrze wyexaminowawszy przyjmuje zá prawdziwe y zá *Sacrosanctum*, Artic. 3. ták mówi: *Wśselka kontestacya ustaie po decysyi Concilii: y ten cále musi być bezbożny y Sacrilegus, ktory po Dekrecie feroowanym przez ták wiele Pásterzow zgromadzonych, zachowuie ieszcze w sercu swoim iáką wátpliwosc.*

*S. Leo Pápiez*, ktory ná tym Koncylium przez swoich Póstaw presydował pisząc *ad Leonem Augustum Epist. 58.* mówi do pomienionego Cesarza: *Co się tyczy spórów decydowanych ná Koncyliach Nicenńskim y Chálcedońskim, my się wystrzegamy o nich de novo traktować, iakoby one wátpliwe były, álbo nie były wielkiej wagi po uczynionej decysyi ponágg Ducha S.* To moi PP. Pápiez, Pásterz Pásterzow, ktoremu w Osobie Piotra polecil Pán rzády Owczárni swojey, nieśmiał *de novo traktować* tego, co byto decydowano przez Koncylia! A u was káżdá pártýkulárná Osoba bezpiecznie, álbo ráczey beżwstydnie chce examinaować cále Koncylium, iákby táma w rozumieniu Pisma błádzić nie mogła! Lecz proszę was: pártýkulárny Człowiek, izali má pewną assystencyá Ducha S. iáko má generalne Koncylium cały Kościół reprezentuujące? Izali Człowiek szczególny może mieć równą powágg, iáką má zgromadzony cały Kościół na-

uczają-

uczający, to jest, pierśi Pásterze Biskupi Nástępcy Apostołow złączeni iednością wiary y Sentymentu z Biskupem Rzymskim Sukcesórem Piotra S. ? Moi PP. poradzcie się rozumowi swego, ieszeli to nie jest zbytnia hárdosc y presumpcyá, wynászac się nád cały Kościół, nád powiżeczne Zgromadzenia Pásterzow y Doktorow májących assystencyá Ducha Świętego? y możeszże *większa hárdosc znaleźć się, iáko chcieć swej rozum przenászac nád rozsádek y decysyá całego Synodu?* mowi *Bernárd S. Serm: de resurrex.* Choćby Pismo S. ktore według was jest iedyną Regułą y páwiedlsem wiary, nie náuczalo słuchać Kościoła; toby iednak nie znośna hárdosc y presumpcyá była, przekládać rozum swoy nád decysyá Kościoła; á cóż teraz mówic, gdy wyraźnie Pismo S. assikuruie nás, że Kościół nie może błádzić, że má zázwsze Ducha prawdy, że jest filarem y twierdzą prawdy? Nie jest tedy rzecz pártýkulárneho Człowieka, examinaować, czy to, co Kościół postanowił, zgadza się z Pismem S. ále ráczey do Kościoła náleży, ktory jest Kolumną prawdy, examinaować, iesli pártýkulárny Człowiek dóbrze wierzy y trzyma?

39. *S. Páwel 1. Thess. 4.* náucza nás posłuszeństwa Kościołowi, mówiąc: *Wiecie, ktore Przykázania dátem wam przez Pana JEZUSA.* Przeto v. 8. *Kto temi gárdzi, nie Człowiekiem gárdzi, ále Bogiem, ktory też dáł Ducha swego Świętego nám.* Przez ktore słowa Apostól dáie nám znáć, że kto gárdzi ustawami y postanowieniami Kościoła, nie Człowiekiem gárdzi ále JEZUSEM Chrystusem y Duchem S.

Záád *Augustyn S. lib: de unit: Eccl. c. 2.* mówi: *Gdyby był iáký Człowiek postanowiony od BOGA, áżebyśmy go wśsycy słuchali, y zá tákiegoby był uznány, zádenby się nie wáżył nie chcieć go słuchać, czegokolwiekby náuczał, toigc się, żeby zá to nieposłuszeństwo nie był potępiony, nie iż był nieposłusznym remu Człowiekowi, ále że był nieposłusznym BOGU, ktory tego Człowieka postanowił.* Podobnym sposobem, prawi, ponienáż BOG postanowił Kościół, y przykázal nám, ábyśmy mu posłuszni byli, á to ieszcze ták surowie przykázal, że nieposłuszných kázal mieć zá Pogán y iáwnogrzeszników. Przeto kto nie chce słuchać Kościoła, zá to samo słuśnie będzie potępiony, nie ták dlá tego, że Kościołowi nie był posłusznym, iáko dlá tego, że nie był posłusznym Chrystusowi, ktory tę dáł kommissyá Kościołowi.

Te słowa *Augustyna S.* iásnie probuiz, że słuchając Kościoła, słuchamy JEZUSA Chrystusa, á słuchając JEZUSA Chrystusa, nie możemy błádzić: toć słuchając Kościoła nie możemy błádzić. Powtóre ten wielki y Święty Doktor nie mógł więczey powiedzieć ná poznánie wászego błędu, y ná przestraszenie was, áżeby-



żebyście się poddali pod posłuszeństwo Kościołowi Chrystusowemu, iako gdy powiedział, że za to samo posłuszeństwo słusznie będziecie potępieni y za Dekretem samego JEZUSA Chrystusa będziecie miani za Pogan y jawnochrześników.

40. Chcąc wasi Ministrowie zamyślić tak iasny Text Pisma S. teraz od Augustyna S. przywiedziony, mówią, że ten Text nie ma być rozumiany o nie słuchaniu Kościoła powszechnego w materii wiary, ale tylko w posławkach prywatnych między Bracią, które mają być doniesione do Kościoła partykularnego, a nie do powszechnego, a ztym prawia ten Text nie stosuje się do powagi Kościoła powszechnego. Ale moi PP. widzieliście, że Augustyn S. tak wielki Doktor ten Text rozumie o powszechnym Kościele; a jeszcze, abym was bardziej w tym skonwinkował, przywodzę y drugiego Doktora jeszcze dawniejszego Cypriana S. powagę, spodziewając się, iż nie będziecie tak zuchwali, abyście mieli zdanie węższe przenaszać nad zdanie tak wielkich Luminarów Kościoła.

Święty tedy Cyprian Biskup y Męczennik *Epist. 67. ad Magnum* mówi: *Jeżeli ci którzy nie słuchają Kościoła, mają być miani za Pogan y jawnochrześników, daleko bardziej za takich trzeba poczytać tych, którzy są Kościoła Nieprzyjaciółami y buntownikami, którzy fałszywie wystawiają Ołtarze, nowe czynią Kaptanstwa y Ofiary, nowe Imiona biorą. Bo grzech tych, którzy są deklarowani za Pogan y Publikánów przez wyrok Chrystusa, daleko jest mniejszy, niżeli onych.* Daleko tedy moi PP. węższy grzech jest większy: bo nie tylko nie słuchacie Kościoła, tłumaczac Pismo według upodobania swego, ale też biście nań, szarpiecie go niesłychanemi potwórzami.

41. Nie tak się sprawowali pierwsi Chrześcianie, którzy rozum swój zawsze poddawali pod decyzję poszechnęj Matki Kościoła Chrystusowego. Sam S. Paweł *Akt. 15.* w zączętej Kontrowersyi od wiernych z Żydów nawróconych i jeśli Chrześcianie obligowani byli do Obrzezania y innych Ceremonii Mojszowych; poszedł z Bárnabą do Hierosolimy radzić się Apostołów y innych Starych Kościelnych, którzy reprezentowali Kościół Chrystusów: a przecie Paweł S. był pełny Ducha S. extraordinarynie od Pana BOGA wybrany na opowiadanie Ewangelii, czynił tak wielkie cuda, a przecie Kościoła się radził. A wasi Reformatorowie *contra* nie chcieli Koncyljum Trydenckiemu podlegać, ale woleli upornie za swoim iść zdaniem. Zkąd tak wielka różnica między węższymi Reformatorami y między S. Pawłem y Bárnabą? Oto ztąd, że ci Święci byli prawdziwemi Apostołami JEZUSA Chrystusa, pełnemi Ducha pokory, która zawiadza na zaprzeczeniu się samych siebie, y na poddaniu się postanowieniu y decyzji Kościoła, któremu Chrystus przyobieczał na zawsze Ducha prawdy; a wasi Re-

formá-

formatorowie zasądziac się na własnym rozumie byli Apostołami nieprawdci, pełnemi Ducha pychy y kłamstwa. Bo mówi Augustyn S. in Psalm. 57. *In rebus tre Ecclesia veritas manet. Quisquis ab hoc ventre Ecclesia separatus fuerit, necesse est ut falsa loquatur.* Ci, którzy się oddzielają od Kościoła, nie mogą mówić inaczey, coby kłamstwo. Gdyby oni mieli Ducha Bożego, który jest Duchem prawdy y pokory, nie mieliby takiej hárdości, żeby mieli przenaszać zdanie swoje nad rozśadek całego Kościoła. W tym nie naśladowali Pawła S. y Bárnaby, ale Ariusza, Macedoniusza, Eutycheza y innych Herefjarchów, którzy nie chcąc podlegać decyzjom uniwersalnych Korcyliów w straszne zabrnęli błędy, trzymając się zdania swego w rozumieniu Pisma.

Jakież tedy jest nieszczęście tych, którzy nie mają Ducha pokory, która jest według S. Chrystoma fundamentem wszystkich cnót: bo bez niej, ci mność zdą się być światłością, y kłamstwem prawdą. Jakoż w samej rzeczy widzimy, iak wielkie w Kościele Bożym Luminarze pogasły y w ciemności zapadły! owito głębocy Tertullianowie, Mądrzy Origenesowie y inni, bo nązbyt swemu rozumowi za perswazyą Ducha nądrości ufali, y zdania swego pod decyzją Kościoła Bożego poddać nie chcieli. Takie przykłady miałyby nas nauczyć, iako nie mamy na swoim zdaniu polegać, choćbyśmy nie wiedzieć iaką naukę y oświecenie rozumu mieli.

42. Y tá nauka, którą ja teraz przekładam, nie jest moja, ale wszystkich Ojców Świętych y Doktorów Kościoła Bożego; między kteremi Orłem Doktorów od węższego też Kálwina nązwany Augustyn S. Biskup Hypponeński kążąc do ludu swego in Psalm. 57. tak naucza: *Ex veritatis ore agnosco Christum ipsam veritatem: ex veritatis ore agnosco Ecclesiam participem veritatis.* Może to być, że jeden Człowiek kłamie, ale nie może być, żeby prawda kłamała. Z usł Prawdy poznałem JEZUSA Chrystusa samą Prawdę, z usł prawdy poznałem Kościół tego, który ma Ducha prawdy. Ten S. Doktor tak był wyperładowany, że Kościół nie może błędzić, że zbliżając błędy Manicheykie *contra Epist. fundam. c. 4.* śmiał rzec: *Wierście wy, co się wam podoba! a ja y samej Ewangelii nie wierzyłym, gdyby mię powaga Kościoła nie konwinkowała.*

Wszystkie te Texty tak iawne, jasnie pokazują, że partykularna Osoba może póbładzić w rozumieniu Pisma, ale Kościół BOŻY nauczaący, y do wierzenia co wszystkim wiernym podający, żadną miarą błędzić nie może. Bo Prawda znayduje się w Kościele Chrystusowym, iako się znayduje w Chrystusie, który mówi przez usta tego Kościoła.

43. Jednąż moi PP. tak zaślepieni jesteście, że mowicie z wążzym Mini-

E

strem



frem M. Claude Resp. do Biskupa Meldenskiego in Pref. pag. 50. że nie trzeba przyjmować decyzji Koncyliów bez examinu: bo lepiej Boga słuchać, niż ludzi. Bo gdybyście odrobiny prawdziwej wiary mieli, tobyście poznali tę prawdę, że kto słucha Oyców na Koncylium *legitimé* zebranych z głową Pasterzów Biskupów Rzymskim złączonych, ten słucha Ducha S. który przez ich usta mówi, a kto iemi gardzi, Chrystusem y Duchem S. gardzi, a kto Chrystusem gardzi, gardzi tym, który go posłał. Luc. 10. v. 16. Insza to rzecz była mówić Apostołom do Żydów zakazujących opowiadać Chrystusa *Akt. 4. v. 19.* Jeżeli słuszną rzecz jest przed obliczem Pańskim, rękę wás słuchać, niżeli BOGA. Bo Żydzi nie tylko nie mieli asystencyi Ducha S. ale owszem byli nieprzyjacielami Boskimi; a insza mówić o Pasterzach pierwszych zjednoczonych z głową swoją Biskupem Rzymskim, których Duch S. przełożył na rządzenie Kościoła swego. Bo ci mają asystencyą Ducha S. od Ojca im danego na proźbę Chrystusową. Oni są w prawdzie ludzie, ale na co się oni zgadzają, to jest, wyrok Ducha S. który im asystuje. Ztąd Dekreta formując kładą te słowa. *Visum est Spiritui S. Et nobis.* Tak się zdało Duchowi S. y nám. *Akt. 15. v. 28.* Wszakże Piotr S. był Człowiek, a przecie on mówi do Ananiásza *Akt. 5. nie skłamałeś ludzkom, ale BOGU.* Samuel Prorok był Człowiekiem, a przecie 1. Reg. 8. v. 7. mówi Pan BOG: Nie ciebie odrzucili, ale mnie, abym nie królował nad nimi.

44. Pytam się was, moi PP. ztąd to pochodzi, że wy przyjmujecie cztery pierwsze Concilia, Niceńskie, Konstantynopolskie, Epheskie y Chalcedońskie, y wierzycie, że Duch S. na nich presydował? iako się oświadczać z wászym Reformátorem Kálwinem l. 4. *Inst. c. 9.* Opowiadacie, że te Concilia zgadzają się z słowem Bożym. A insze, których wy nie przyjmujecie, izali się nie zgadzają z słowem Bożym? Wszak na wszystkich Koncyliach kładą przed oczy Ewangeliją, aby sentencye ferowali według słowa Bożego? Wszak według obietnicy Chrystusowej Duch S. Duch prawdy ma być na wieki z Kościołem Chrystusowym? Toć tenże Duch S. presydował na Koncylium Tridenńskim, które błędy wáże potępiło, iako presydował na Koncylium Hierosolimskim, Niceńskim y innych. Moi PP. posłuchajcie Ambrożego S. co o tym trzyma ten wielki Doktor Kościoła Bożego. Ten l. 6. *de fide ad Grat. c. 9.* o tych, którzy nie chcieli podlegać decyzji Synodu tak mówi: Oni nie są potępieni sądem ludzkim, ale powaga więcej niż ludzka Ojcow tam zgromadzonych.

45. Ale mówicie byś: tak wiele Synodów, które pobłędziły, a zátym Kościół pobłędził, którego reprezentowały one Concilia. A ja mówię, że to nie może

może być, aby Koncylium generalne, wolne, *legitimé* zwołane y zebrane, złączone iednośtainością wiary y sentimentu z náywyższym Pasterzem Rzymskim Sukcessorem Piotra S. mogło błędzić. Ale któż nás w tey mierze rozładzi? Wszak wy mówicie, że samo Pismo S. jest iedyną Regułą wiary; a zátym wy nie powinniście tego probować, ani starożytnością, ani zwyczajami, ani Koncyliami, ale tylko samym Pismem S. że Kościół może błędzić. A teraz porzućmy Pismo S. uciekacie się do doświadczenia y experiencyi, iako wyżej cytowany wáśz Piktet mówi. Musiałby ten być w grubych ciemnościach, który nie widział, że w tym całym sprzeciwianiu się Pismu S. kiedy twierdzicie, że Kościół Chrystusowy pobłędził.

46. Sam nawet wáśz Kálwin na początku swojej mniemaney Reformacyi, pomienionych Textów Pisma S. zúżywał, probując, że Kościół Chrystusowy nie mógł błędzić. Mówił bowiem l. 4. *Instit. c. 1. n. 3.* Poty pewni jesteśmy, że mamy prawdę, poki jesteśmy na łonie Kościoła. Y n. 10. Y te nie są lekkie tytuły, które Páwł S. Kościołowi dał, gdy go nazywa filarem y podpora prawdy, Domem Bożym: bo przez te słowa chciał wyrazić Apostoł, że Kościół jest wiernym Strożem prawd Bożych. Tánże mówi Kálwin: Tak Pán Kościoła powaga zaleca, że naruszenia oney za swoje zniewage poczyta: bo według Apostoła Kościół jest wybrąną Oblubienicą y Ciałem Chrystusowym, ztąd prawi, kto odstępnie od Kościoła, tym samym zapiera się Chrystusa &c.

Ten nieszczęśliwy Człowiek, postrzegłszy, że tá nauka nie pomagała mniemaney jego reformie: bogo mocno przyciskano, pytając się, ieśli Kościół jest filarem y twierdzą prawdy, ieśli jest wiernym Strożem prawd Boskich, a na co się od tego Kościoła odłączał? na co na ustroniu Zbor sobie zgromadzał? co uczynił? nie mogąc z tey trudności się wysliznąć, porzucił te iawne Texty Pisma S. y zaczął nauczać, że Kościół pobłędził y teraz może błędzić: zączył Kościół naukę trzeba examinować, ieśli się zgadza z Pismem S. aby tym sposobem nową postánowił Religiją według honoru y uporu swego. Co też y do skutku przyniósł. A wy moi PP. iego naśladowacie w błędach, co mieliście naśladować go na ten czas, kiedy prawdy nauczał, mówiąc, iż poty pewni jesteśmy, że mamy prawdę, poki na łonie Kościoła zostaniemy, poki tey Matki nášey Oblubienicy Chrystusowej słuchamy, która rozvodu z Chrystusem mieć nie może.

47. Jeśli moi PP. te iawne dowody wás nie konwinkują, przyznaj wám, lub z serdecznym żalem muszę owe słowa Stefana S. pierwszego Męczennika do Żydów rzeczzone: *Akt. 7. v. 51.* Twardy krzyżyc y nie obrzezanych serc y uszu wy zówśe Duchowi S. sprzeciwiacie się, iako Ojcowie wáśi, tak y wy. Bo nie



chcąc poddać się pod decyzję Kościoła, któremu asystuje Duch S. Duch prawdy, wy Duchowi S. sprzeciwiać się, iako się sprzeciwiali Reformatorowie Oycowie wasi: gdyż Pismo S. nas naucza, że Duch S. mówi przez usta Kościoła, a wy jeszcze wyroki Ducha S. examinować chcecie, ięśli się zgadzają z Pismem S. albo nie. Niech Duch S. Ojciec światłości y miłosierdzia oświeci ciemności wasze, abyście przejrżeli y obaczyli prawdę.

48. A co większa rzecz iest, że wy moi PP. nie tylko nie słuchacie decyzji Kościoła Chrystusowego, ale też iawnie od niego odstąpiliście, czyniąc sobie na ustroju schadzki y zboru. Co iak wielki grzech iest, ztąd możecie poznać, że tacy zbawienia wiecznego mieć nie mogą. Y to nieszczęście wasze, trzebaby krwawymi łzami wżyskim Chrześcianom opłakiwać, żeście wypadli z łona Oblubienicy Chrystusowej Matri naszej powszechney Kościoła Katolickiego, w którym samym tylko możemy zbawienia przez zasługi Chrystusowe dostąpić. Bo według samego waszego Kálwina lib. 4. Instit. c. 1. n. 4. tu jeszcze po Katolicku naucażącego, niemają inżego weyscia do żywota, ieno przez Kościół: *extra ejus gremium nulla est speranda peccatorum remissio, nec ulla salus, teste Esaia c. 37. v. 72. Es. Joële c. 2. v. 32. quibus subscribit Ezechiel c. 13. v. 9.* Żaden nie może mieć grzechów odpuszczenia y zbawienia wiecznego, który nie iest na łonie tej Matri powszechney. W tym to bowiem Kościele Chrystus złożył niekończone Skárby zasług swych y do szafowania one w Sakramentach podał Biskupom y Kápłanom: a wy moi PP. ze łzami mówię, dárémne wám y nie pożyteczne czynicie zasługi życia, męki y śmierci JEZUSOWEY, kiedy nie będąc na łonie tej Matri, ich przez prawdziwe Sakramenta sobie nie aplikujecie, a *consequenter* bez ich zbawienia wiecznego otrzymać nie możecie. Jakom iawnie dowiodł w moim pierwszym Tomiku nazwanym Rozdział światła od ciemności o Eucharystyi *Trażatu* 4.

49. Niechę ja memi słowy was adhortować, niech wám Święci Oycowie pierwszych wieków, których wy sami za Doktorów Kościoła Bożego żadnymi błędami nie zmázanego macie, tę prawdę przekładają; a iá tym czasem z całego serca proszę BOGA, Oycá przedwiecznego miłosierdzia, aby łaską swoją rozumy wasze oświecił, y serca wasze poruszył, abyście poznawszy ślepotę waszą wrócili się do łona Matri naszej powszechney Kościoła Katolickiego, w którym jednym Zbawiciel nasz zostawił wiernym swoim skuteczne frzodki do otrzymania zbawienia wiecznego.

Posłuchajcież S. Cypriana Biskupa y Męczennika Chrystusowego lib: *de unit. Eccl. n. 80.* tak naucażącego; *Satan przedtym iawnym się stał nieprzyjacielem*

ściągającym przeciwko Chrześcianom przez przesładowania, morderstwa y męki, ale teraz nową sztuką, a to tym niebezpieczniejszy fortelem proste dusze chce utowić, im podobniejszy imieniem Chrześcian swe siła rąstawić. Y dla tego to wynalazł Herezyc y Schismata, albo odścepięstwa na zepsowanie wiary, na skazienie prawdy, y na rozernianie iedności: y tak tych, których nie mógł zatrzymać w błędach y ciemnościach Pogańskich, usłuie ich utrzymać unyklanych w nowe błędy przez ludzi, którzy z tegoż Kościoła wysli. Ci niebożęta, którzy ich nąśladują, imágują sobie, że przystąpili do prawdy, że wysli z ciemney nocy tego świata, a ich Satan w nowe unikłat ciemności, tak dalece, że się y postrzedz nie mogą. Bo choć oni nie zachowują Ewangelii y prawá JEZUSA Chrystusa, iednakże się posługują Imieniem Chrześcian (imieniem Ewangelikow Apostolskich) y rozumieją, że oni mają światłość, a oni chodzą w ciemnościach, oszukani zdradą Nieprzyjaciela, który według słow Apostolskich przemienia się w Aniola światłości, y Ministrów swoich przemienia w Ministrów spráwiedliwości, udając noc za dzień, śmierć za życie, bárdzo presumując za nadzieję, perfidyę za wiarę, klámstwo za prawdę, Antychrysta za Chrystusa. Y wierzyże ten być z Chrystusem, który powstaie na Kápłanów JEZUSA Chrystusa, który się odłączy od Kápłanstwa y pospolstwa? Który broń bierze przeciwko Kościołowi y biie na sporządzenie y disposycyz samego BOGA, będąc Nieprzyjacielem Ołtarza y Ofiary JEZUSA Chrystusa? taki iest zdrajca, niebożny, sluga nieposłusny, Syn odrodny, Brát fałszywy, który gardząc Biskupami, y porzucając Kápłanów Bożych, śmie nowy Ołtarz stawić, czynić inśe schadzki na modlitwę, profanować Ofiarę Pańską przez fałszywe ofiary. A on tego nie wie, że ktokolwiek sprzeciwia się temu, co BOG ordynował, odbierze karę śmiatłości swoy, iako niegdyś odebrali karę Datan y Abiron, którzy za równo z Aaronem chcieli BOGU Ofiarę spráwować, lecz ich żywo ziemia pożarła. Poty Chwałebney Chrystusow Męczennik Cyprian S. który żył około Roku Pańskiego 250.

50. Moi PP. gdybyście mieli odrobinię wiary, musielibyście drzeć od strachu, czytając tę mowę Cypriana S. Was bowiem tu opisał S. Biskup y Męczennik, którzy trzymacie o sobie, że macie światłość, że jesteście złączeni z Chrystusem; a wy chodzicie w ciemnościach, y idzicie na przepaść! Izali bowiem to nie iest wasz Charakter? izali nie jesteście z liczby tych, o który h tu mówi S. Cyprian, że oddaliwszy się od Kościoła stáli się Nieprzyjacielami Ołtarza y Ofiary JEZUSA Chrystusa? boście wy Ołtarze wywrocili, y Ofiarę Chrystusową zniesli, którą Kálwin lib. 4. Instit. c. 18. niepodobna iak szkalować, nazywając ją wymysłem Szatańskim, strasząc niebożnością, nieznosząc zniewagą Chrystusa, iakom autentycznie przywiódł w Xiążce; *Nauka PP. Dissydentow intytułowanej.*



Posłuchaycie y Augustyna S. de Symb. ad Catechum. c. 5. ad Emeritum naucejącego: *Zbawienia prawni wiecznego nigdzie nie może żaden otrzymać, ieno w Kościele Katoickim: gdzie indziej może wssytko mieć, krom zbawienia: może mieć Sakrament.* [do Donatystow mowi, ktorzy mieli prawdziwych Kaptanow ordynowanych przez prawdziwych Biskupow] *może spiewać Alleluia, może czytać Ewangelię, może wierzyć w BOGA Oycę, y Syna y Ducha S. może tę wiarę opowiadać, ale nigdzie zbawienia wiecznego nie może należć, chyba w Kościele Katoickim.* Tenże S. Doktor lib: 4. de Bapt. c. 17. mowi: *Ktokolwiek od tego Kościoła Katoickiego jest odłączony, choćby się zdał chwałębnie żyć, za ten sam grzech, że od iedności Chrystusowej jest odłączony, nie ma życia, ale gniew BOŻY wisi nad nim.*

S. Fulgentius, który wkrótce po S. Augustynie żył lib: de fide ad Petrum c. 39. tak mowi: *Trzymaj mocno, a żadną miarą niemyśl, że żaden Heretyk y Schizmatyk ochrzczony w Imię Oycy, y Synu y Duchu S. choćby nie wiedzieć iak dobrze żył, jakieżny dawał, choćby też y krew swoją za Chrystusa przelał, żadną miarą nie może być zbawion, jeżeli się nie przyłączy do Kościoła Katoickiego.*

Zydzi wyprowadzeni z Egiptu szli do ziemi obiecanej, ale ci niedośli, ktorzy nie słuchali BOGA przez Moyzesa mowiącego. Podobnym sposobem Chrzescianie idą do Nieba, do tej ziemi obiecanej, drogą krwią JEZUSOWĄ nam nabytey; ale ci nie dojdą, ktorzy nie słuchają JEZUSA Chrystusa przez Kościół swoy mowiącego. Ktorzy nie byli w Arce Noego, która była figurą Kościoła Chrystusowego, wszyscy negdnie pod czas potopu potonęli; tak kto nie jest w łodę Piotrowey w Kościele S. Katoickim, wiecznie zginie. Zdanie iest Augustyna y Hieronyma S.

51. Te wszystkie Texty Pisma S. y Swiadcstwa Oycow Swiętych iasnie probują y dowodzą, że Kościół S. Katoicki błędzić nie może, a zátym powinniśmy mu być posłusznymi, y od niego żadną miarą pod utratą zbawienia wiecznego nie oddalać się: a zátym Artykuł 31. wászey Konfessyi błędem wielkim iest, że Kościół był w ruinie y w desolácii. Bo gdyby tak było, trzebaby się całe odrzuc Pisma S. y moglibyśmy mowić Oycu przedwiecznemu, że on nas oszukał, kázając nam słuchać kochanego Syna swego, który nam rozkazuje słuchać Kościoła, assekurując nas, iż Kościół iego zawsze będzie miał Ducha prawdy, moglibyśmy także mowić, że obietnica Chrystusowa była prosta, gdyż on obiecał, że bramy piekielne nie przemogą Kościoła, a on słowa swego nie dotrzymał: Moglibyśmy mowić ieszcze, że JEZUS Chrystus iest fałszywym Prorokiem; gdyż inaczej się stało według wászey Konfessyi wiary, niż on przepowiedział, a zátym moglibyśmy dále mowić, że Chrystus nie iest Messyaszem, nie iest prawdą przedwieczną, która

się

się ani sama mylić, ani drugiego omylić nie może. Moglibyśmy także mowić, że Paweł S. był kłamcą, Robotnikiem nieprawości, gdy twierdził, że Kościół iest Swięty, nie náganny, żadney zmazy y mąszczki nie mający, zawsze podległy Chrystusowi, że iest Domem Bożym, filarem y twierdzą prawdy. Moglibyśmy ieszcze mowić, że Apostołowie byli Zdraycami, Zwodzicielami, gdy Artykuł wiary uczynili, wierzyć S. Kościół Katoicki, który iest Oblubienicą Chrystusową, ktorey JEZUS Chrystus nigdy nie porzuci, będąc iey prawdziwym Oblubieńcem, który iest tymże dziś, którym był wczera, y którym będzie przez wszystkie wieki. Na koniec moglibyśmy mowić, że wszyscy Oycowie Swięci tak pierwszych wiekow iako y późniejszych, y samych siebie y nas oszukali, naucejąc, całe wam przeciwney nauki.

A jeśli ná to nie zezwalacie, y jeśli tego nie możemy mowić; toć wási Reformatorowi, y Ministrowie y wás y samych siebie zawiedli twierząc y Artykuł Wiary formując, że Kościół był w ruinie y w desolacji, że go wszystkie rodzaje błędow, superstycyi y bálwochwaltwa opánowały, *consequenter* moia wiara, którą ja wierzę y wyznawam, że Kościół Swięty Katoicki błędzić nie może, iest Boska, bo się záladza y funduje ná powódze BOGA świadczącego, iż Duch prawdy ná wieki będzie przebywał w Kościele iego; a wásza wiara iest ludzka fundująca się ná słowach wászych Reformátorow fałszywie y przewrotnie tłumaczących Pismo S. BOŻE niekończonego miłosierdzia, day łaskę Czytelnikowi memu poznać przełożoną prawdę, tak potrzebną do Zbawienia wiecznego.

## ROZDZIAŁ V.

Chrystus Piotra S. uczynił Głową y Najwyższym Pasterzem Kościoła swego.

52. **W** moi PP. w Konfessyi, albo w Wyznaniu wiary wászey uczynionym za iednostaynym konsensem wszystkich Zborow, Artykuł 30. taki formułacie: *Wierzemy, że prawdziwi Pasterze, ná którymkolwiek miejscu zostają, wssyscyronną y też samą mają powagę y moc pod iedną głową, naywyższym y powssiechnym Biskupem samym JEZUSEM Chrystusem: y dla tej przyczyny żaden Kościół nie powinien sobie przywłaszczad żadnego pánowania nad insem.* Ztąd wási Ministrowie nauceją, iako to M. Piktet Resp. a Mens. Andry Tom. 1. Ep. 14. p. 205. że *nie ma w Kościele insey głowy, krom JEZUSA Chrystusa.*

My zaś prawowierni Katoicy, gdy zeznawamy Pápieża za widzialną głowę



głowę Kościoła Chrystusowego, żadną miarą, uchowaj BOŻE, nie myślemy go równać z Chrystusem Pánem, który jest Kościoła swego głową niewidomą, Opoką y kámieniem węgielnym; ále tylko wyznawamy y uznajemy Pápieża za Námięśnika Chrystusowego, za Sukcessora Piotra S. y za widzialną głowę Kościoła, któremu Chrystus rządy Kościoła swego w Osobie Świętego Piotra polecił y zostawił. Ná pokazanie tey prawdy, náprzód dowiodę za pomocą Bótką, że Piotr S. miał od Chrystusa Pána daną sobie powagę nád innych Apostołów, y uczynił go głową álbó náwyższym Pasterzem y Rządzą Kościoła swego, á potym w dalszym Rozdziale pokażę, iż tá S. Piotra powága y Przywilej od Chrystusa dány, kontynuue się w jego Sukcessorach Biskupach Rzymskich.

53. Zaczynam tedy od pierwszego Punktu. Joan. 1. v. 42. Ewangelia nás náucza, że gdy S. Jędrzej przyprówdził Brata swego Symona do JEZUSA, Chrystus uyrzawszy go, rzekł: *Ty iestes Simon Syn Jony, ty będziesz nazwany Cephas, co się tłumaczy Piotr.* to i. st. Opoka. Ktoremi słowy dał znać Chrystus, że go miał uczynić Opoką, ná ktorej miał zbudować Kościół swoy, y onego głową miał uczynić. Ten Przywilej Piotrowi potym Chrystus stwierdził, gdy go wyznął za Syná Bożego Matt. 16. v. 17. *Błogosławiony iestes Symonie Synu Jony: bo Ciało y krew nie objawiła tobie, ále Oyciec moy, który iest w Niebieskich.* *A ja tobie mówię, że ty iestes Piotrem álbó Opoką, y ná tey Opoce zbuduję Kościół moy, y bramy piekielne go nieprzemogą, y tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego.* Ktore słowa Chrystusowe jasnie dowodzą, że Piotr S. był głową y Pasterzem Kościoła powszechnego: bo Chrystus te słowa kierował do iednego Piotra wydzielając go od drugih Apostołów; bo go własnym nazywa imieniem, mówiąc do niego: *Symonie Synu Jony, tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego, ty iestes Opoką, á ná tey Opoce zbuduję Kościół moy.* JEZUS Chrystus iest Opoką y kámieniem węgielnym, który utrzymuje cały Kościół; á Piotr S. iest Opoką ná tym kamieniu węgielnym położoną, ná ktorej się wspiera cały budynek Kościoła Chrystusowego. Y tá iest náuka wszystkich Oyców Świętych.

54. S. Cyprian de unit. Eccl. n. 10. tak mówi: *Gdyby te rzeczy chciano uważać y examinaować z pilnością y atencją, nie potrzebaby wielkich Traktatów y dowodów; dośćby było ná pokazanie tey prawdy, przynieść te słowa samey przedwieczney Práwdy mówiącey do Piotra: Ty iestes Opoką, y ná tey Opoce zbuduję Kościół moy, y bramy piekielne go nie przemogą; tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego.* Y drugie tegoż Zbawiciela po zmártwychwstaniu swoim do tegoż Piotra rzeczzone: *Paś Owce moje, paś bóránki moje.* Z tey bowiem assekuracyi Chrystusowej jawnie znáć, że ná iednym Piestrze zbudował Kościół swoy, y iemu iednemu po-

lecił y powierzył stáranie wśytskich owiec swoich. *Super illum unum edificat Ecclesiam suam, & illi pascendus mandat oves suas.* Y choć po zmártwychwstaniu swoim Chrystus dał równą moc wśytskim Apostołom, mówiąc im: *Jako mię Oyciec polecił, tak y ja was posyłam: bierzcie Duchá S. komu odpuścicie grzechy, będą odpuszczone, á komu ztrzymacie będą ztrzymane, iednakże ná pokazanie iedności iedną tylko postanowił Stolicę, unam Cathedram constituit, y własną swoją powagę rozkazał y ordynował, áżeby Origo álbó początek tey iedności poczynął się od iednego.* Práwda to, że inși Apostołowie nie mieli równą moc z Piotrem, ále záczęcie tey mocy bierze swoje Principium y Originem od iedności? Primatus alba przodkowanie dáne iest Piotrowi, ná pokazanie, że Kościół JEZUSA Chrystusa iest ieden, y Stolica iedna. *Una Christi Ecclesia, & Cathedra una monstratur.* Tenże Wielki Doktor y Męczennik trochę wyżej tamże n. 9. był powiedział: *Hoc eo fit, dum ad veritatis Originem non reditur, nec Caput quaritur, nec Magistri Caestis Doctrina servatur.* gdzie się do tego początku práwdy niewraca, áni się głowa szuka, tá náuka Mistrza Niebieskiego musi się opuścić. A tak moi PP. nie uznawając tey głowy, y oddaliwszy się od tey Katedry y Stolicy, oddaliliście się od práwdy, y sprzeciwiać się náuce Mistrza Niebieskiego JEZUSA Chrystusa. Bo choć Chrystus Pán po zmártwychwstaniu swoim dał równą moc wśytskim Apostołom ná opowiadanie Ewangelii, ná administrowanie Sakramentów, ná odpuszczenie grzechów, ná stanowienie Biskupów y Kápiánów; iednakże Piotrowi Świętemu osobliwie dał primatum y jurisdycję, álbó Zwierzchność nád innych Apostołów dla subordynacyi, álbó iáko mówi tenże S. Cyprian ná pomenionym mieyscu, dla iedności, zgody, pokoiu, y dobrego y porządnego rządzenia Kościoła.

55. Toż mówi S. Hieronim adver. Jovin. lib. 1. *Jeden wybrany z dwunastu; áby przy postanowieniu iedney Głowy nie było okázy Schizmy, álbó odśpięstwa y rozzerwania w Kościele.*

S. Jan Chrysoſtom wykładając tenże Text Hom. 55. mówi: że JEZUS Chrystus Piotrá S. postanowił powszechnym Pasterzem y Głową Kościoła swego.

Teyże práwdy náucza Augustyn S. Sermon. 9. de Sanctis: *Piotr ieden zárużył użyśceć: Zápráwdę tobie mówię: ty iestes Opoką, y ná tey Opoce zbuduję Kościół moy.* On iest osádzony godnym dla ludu, ktorzy mieli składać ten Kościół, być Opoką ná fundamencie do budowania, zá filar ná utrzymánie, zá klucz do otwórzania Królestwa Niebieskiego.

S. Hilarius, który ielcze przed Augustynem żył, Hom. in Matt. c. 16. wykláda téż Ewangelią tymże sposobem: *Słuszną była odpowiedź Piotra, y iego*



wyznaczenie godnie nagrodzone jest. O błogosławiony Uczeń, który przez Imię nowe, które odbiera, stał się Fundamentem Kościoła: Opoką godną na utrzymanie tego budynku, który miał wynurocić panowanie Sataniśkie, połamać bramy piekielne, zepsować tamy śmierci. O Szczęśliwy Odkwintny Nieba, któremu są oddane klucze Królestwa Niebieskiego, który feruie Dekret na ziemi, a Niebo go approbate, y cokolwiek on zwięże albo rozwiąże na ziemi, będzie zwięzane, albo rozwiązane na Niebie.

S. Ambroży Sermon. 47. Piotr, mowi, nazwany jest Opoką, bo miał dźwigać cały budynek Kościoła, y cały ciężar Chrześcijaństwa, y na drugim miejscu in cap. 24. Łucy: Chrystus Pan przeniósł Piotra nad innych, y iemu poruczył staranie Kościoła, y zostawił go Namiestnikiem swoim na ziemi.

65. S. Bernard, którego Kálwin nazywa Doktorem Świętym y mądrym, dobrym y pobożnym, pisząc do Eugeniusza III. który był przedtym Uczniem jego Considerat. lib. 4. tak mowi: Czym ty jesteś? Jesteś wielkim Kaptanem, naywyższym Biskupem y Xigzcicem Biskupów, Dziedzicem Apostołów. Ty jesteś Ablem przez twoje przodkowanie, jesteś Noem przez rzędy, które ci są polecane nad Kościołem Chrystusowym; jesteś Abrahamem przez twoje Patriarchiz, Melchisedechem przez Kaptanstwo, Aaronem przez godność, Mojżeszem przez powagę, Samuelem przez Sędziownictwo, Piotrem albo Opoką przez moc tobie od Chrystusa daną w jego Namiestnictwie, Pomazaniem przez unkcya. Jesteś tym, któremu są dane klucze Królestwa Niebieskiego, któremu są polecane, owoce Chrystusowe. Inni Pasterze Kościoła, mają partykularne sobie podzielone trzody, ale tobie jednemu wszystkie trzoda Chrystusowa jest polecona. Jesteś ty Pasterzem nie tylko Owiec, ale też y samych Pasterzów. A jeśli te mnie pytasz, czym ja to dowodzę? odpowiadam, że słowy Chrystusowemi: komu bowiem nie tylko z Biskupów, ale też y z samych Apostołów wszystkie swe Owce żadnej nie wyimując polecił Chrystus, jeśli nie Piotrowi, któremu powiedział: Paś baranki moje paś owce moje. A które: czy jednego Narodu, albo jednego Miasta, albo jednego Królestwa? Paś Owce moje: kto nie jasnie widzi, że Zbawiciel nie niektóre tylko mu polecił owce swoje, ale wszystkie, żadnej nie excypuic, żadnej od jego Zwierzchności nie wyimując.

Moi PP. jeżeli za świadectwem Kálwina waznego, Bernard był Doktorem Świętym, dobrym y nabożnym; toć on miał Ducha JEZUSOWEGO, a zátym którzy mają Ducha y naukę przeciwną jego nauce, nie mogą mieć Ducha innego, chyba ciemności y ośpienia. Jakoż w samej rzeczy widzicie moi PP. że w tym Texcie Ewangelii wyłożonej od Oyców Świętych. Ty jesteś Piotrem albo Opoką, a na tej Opoce zbuduję Kościół mój. Y tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego, sami mówię, widzicie, że Chrystus do jednego Piotra mówił, y iemu

jedne-

jednemu przyobiecał, że go uczyni Rządcą y Głową powszechnego Kościoła, iakoż y uczynił w samym skutku potym po zmartwychwstaniu swoim, mówiąc do niego jednego Paś Owce moje, paś Baranki moje. A to tłumaczenie powinniście y wy przyjąć, gdyż w Artykule 6. wazney Konfessyi wiary oświadczacie się, że za nauką idziecie Świętych Doktorów, iako to S. Hilarego, S. Athanazego, S. Ambrożego y S. Cyrilla.

57. Ze zaś pomienione słowa Chrystus do jednego Piotra mówił, y iego uczynił Głową y Pasterzem Kościoła swego, sam wazł Kálwin to przyznać Instit. lib. 4. c. 7. n. 4. tak mówiąc: Mówią Papistowie, że JEZUS Chrystus obiecał Piotrowi dać klucze, uczynił iego przedłożonym całego Kościoła swego: Na to odpowiadam, iż co na tym miejscu samemu jednemu Piotrowi obiecał, to potym na drugim miejscu dał wszystkim Apostołom. Obaczmyż moi PP. czy tak jest w samej rzeczy, iako Kálwin mowi: Ten Text Mattheusza S. tak jest jasny y tak wyraźny, że Kálwin przemuszony był przyznać, że na tym miejscu klucze Królestwa Niebieskiego miały być dane samemu jednemu Piotrowi: a zátym na nim jednym pierwszemu Fundament Kościoła swego Chrystus założył y uczynił go głową y naywyższym Pasterzem Owczarni swojej: przecie chcąc wywrocić przodkowanie y przeminencya, którą dał Chrystus Piotrowi przez oddanie kluczw, przydać, iż toż samo potym Chrystus dał y innym Apostołom Matth. 18. v. 18. Zaprawdę powiadam wam, że cokolwiek zwiężecie na ziemi, będzie zwięzane y w Niebie; a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane y w Niebie. Ale moi PP. widzicie sami że lubo Chrystus Pan innym Apostołom dał równą moc na zwięzanie y rozwiązanie, iako był dał wprzód Piotrowi: Cokolwiek rozwiążesz na ziemi &c. jednak innym nie przyobiecał kluczw Królestwa Niebieskiego, ale tylko samemu jednemu Piotrowi. Wiedział bowiem Chrystus będąc przedwieczną Mądrością, że przyszłych czasów miały nastąpić Herezye, które Piotrowi S. tego Stárszeństwa y Zwierzchności nad innych uymować będą. Przeto mówiąc do tego jednego Piotra tak mowi: Simonie Bar-Jony, to jest, Synu Jony albo Jana, ty jesteś Opoką. Tobie dam Klucze Królestwa Niebieskiego, y cokolwiek zwiężesz na ziemi &c. Apostołom zaś tę moc komunikuic, tylko mowi: Cokolwiek zwiężecie y rozwiążecie na ziemi, będzie zwięzane y rozwiązane w Niebie. Gdzie widzicie, że Chrystus Kluczw Królestwa Niebieskiego innym Apostołom nie obiecał, ale jednemu Piotrowi: przez co dać znać, iż Piotr miał mieć naywyższą Zwierzchność y jurisdycya nad całym Kościołem. Bo Klucze nie innego nie znaczą, ienowagę moc y jurisdycya nad tym, od czego komu klucze oddają. Tak Królom albo Namiestnikom ich klucze oddają od Miasta, na uznanie Zwierzchności



ich nad Miałem. Tymże sposobem y Chrystus Pan oddając Piotrowi klucze Królestwa Niebieskiego, to jest, Kościoła swego, dał mu powagę, moc y Zwierzchność nad całym Kościołem swoim, *consequenter* y nad innemi Apostołami.

§8. Jakoż w samey rzeczy wszyscy Ewangelistowie świadczą, iż gdy Chrystus Pan mówił co do Apostołów, niemal zawsze mowę swoją adresował do Piotra, na pokazanie, iż go obrał sobie za Namięśnika, w Królestwie swoim za Vice-Reja, w Domu swoim za Gospodarza, w Ciele swoim za widzialną głowę. Tak Łuc. 5. v. 2. gdy rzesze cisnęły się do JEZUSA, aby słuchały Słowa Bożego, a on stał podle jeziora Genezaret, widział dwie łodzie przybite do brzegu, a Rybacy płokali sieci, Chrystus wstąpiwszy w jedną łódź, która była Symona, kazał trochę od brzegu odciąć, y siedząc nauczał rzesze: a gdy przestał mówić, rzekł do Symona: Puść się w głębinę, Duc in altum, y zapuść sieci na północy ryb. Odpowiadając Symon rzekł: Panie przez całą noc pracując, nicśmy nie ułowili, jednak na Słowo twoje zapuść sieć. A gdy to uczynili, zagarnęli wielkie mnóstwo ryb, aż się ich nie mieściło: y skłonił na Towarzyśców, ażeby przyszli y pomogli im: y przybyli, y napełnili łodzie, tak dalece, że prawie tonęły. Co widząc Piotr, padłszy na kolana, rzekł: Wyniść Panie ode mnie, bo Człowiek jest grzeszny. Zadmienie bowiem go ogarnęło, y wszystkich, którzy z nim byli, w połowie ryb; także też Jakuba y Jana, którzy byli Towarzyszami Symona: y mówi do Symona JEZUS: nie бой się, odtąd iuż ludzie cię będąc.

§9. Wciąż niemal przywiódłem tę Ewangelię: bo nam wielki pożytek przynosi: uwážmy tylko ją z pilnością. Łódź Piotra S. według wszystkich prawnie Ojców Świętych jest to figura Kościoła Katoickiego, który się różni od Kościołów Schizmatyckich y Heretyckich przez społeczność y jedność z Stolicą Apostolską, y dla tego to się nazywa Kościołem Rzymskim. Posłuchajmy Ambrozego S. lib. 4. in Luc. c. 5. te słowa tłumaczącego: Syn Boży, prawi, tak Piotrowi iako y drugim kazać zapuścić sieci, ale samemu Piotrowi mówi: Duc in altum, pójź w głąb, to jest, przenikaj głębokość nauki: iakoż w samey rzeczy, która może być głębsza nauka nad naukę Piotra, która przenika przepaść bogactw Boskich, która naucza poznawać Syna Bożego, y wyznawać Boskie rodzenie. Prawda, że rozum ludzki, z nasłankami swoimi siłami pojąć tak wielkiej tajemnicy nie może, ale czego do niego nie może przez rację, tego dochodzi przez zupełność wiary. Toż niemal samo innemi słowy, gdzie indziej powtarza tenże Doktor S. przydając, że Piotr zawsze będzie penetrował głębokość nauki Chrystusowej: bo prawi, JEZUS Chrystus zawsze się będzie nazywał w jego łodzi na umierzenie falow y nawałności, żeby się nie pogrążył y nie zalaży. Dalej mówi: iż w nagrodę tego, że go Piotr wyznał

Synem

Synem Bożym, Chrystus go uczynił Pasterzem Kościoła swego mówiąc: Ty iasieś Opoka, tobie dam klucze &c.

Jakoż jawnie się pokazuje y z innych słów Chrystusowych, że między Apostołami był starszy, Zwierzchność y przełożenstwo nad drugimi mający, gdy Chrystus mówi Łuc. 22. v. 26. Kto większy jest między wami, niech będzie iako najmniejszy, y który jest Przełożonym, niech będzie iako sługa. Toć między Apostołami musiał być jeden większy Zwierzchnością, musiał być jeden nad drugimi Przełożony, ktoremu taką naukę o pokorze dać. Jakoż w samey rzeczy, co by był Kościół Chrystusowy, gdyby nie był postanowiony, jeden Rządca; któryby nim rządził, jeżeli nie Woytkiem bez Wodza, Okrętem bez Styrnika, Domem bez Gospodarza, Ciałem bez głowy.

§10. Powtore, że Piotr S. był od Chrystusa postanowiony Pasterzem y widomą głową Kościoła powszechnego, dowodzę tę prawdę z Ewangelią S. Jáná c. 21. gdzie Pan JEZUS po zmartwychwstaniu swoim pytał się potrzykroć Piotra: Symonie Jana, ieśli mię kochaś bardziej, niżeli ci, gdy Piotr odpowiedział: Ty wieś Panie, że cię kocham: JEZUS rzekł mu: Pas Baranki moje, pas Owce moje. Ktoremi słowy, co przedtym JEZUS Chrystus był obiecał Piotrowi, to teraz skutkiem samym wypełnia, y czyni go Pasterzem Kościoła powszechnego, y poleca mu do rządzenia całą trzodę swoją, nie tylko baranki, ale też y owce, które Kościołowi rodzą y karmią barankow. Widzicie moi PP. Zwierzchność daną Piotrowi nad całą trzodą Chrystusową *consequenter* y nad Apostołami, w których przytomności poleca iemu i samemu całą trzodę swoją. Y tak rozumieli wszyscy Oycowie Święci.

S. Augustyn Trał. 127. in Joán. wykładając te słowa mówi: Piotr wyznawa potrzykroć tego, którego potrzykroć się był zaparł, żeby jego język nie mniej mu służył do miłości, niż przedtym służył do bojaźni; ażeby nie mówiono, że bojaźń bliskiej śmierci więcej sprawiła; niż przytomność JEZUSA, który jest prawdziwym życiem. Potym oświadczeniu miłości poleca mu Zławiciel trzodę swoją, aby iako dał probę swego upadku, zapicrając się Chrystusa, tak pokazał miłość swoją pasąc trzodę Zbawiciela.

§11. Ten wielki Luminarz Kościoła Chrystusowego Augustyn S. tak był pewny, że Piotr S. był postanowiony od Chrystusa Pasterzem Kościoła powszechnego, że to było naywiększe motiwum y pobudka między innymi do porzucenia Sekty Manicheyskiej, y do przyłączenia się do Kościoła Katoickiego, iako sam o sobie świadczy *contra Epist. fundam. c. 4.* mówiąc: Ja opuściłem naszą partyę, czego mi wy ganić nie możecie: bo znajduję w Kościele Katoickim nasytko to, co ubie-

F 3

piecza



spiecha sumnienie moje: bo krom tej przedziwney mądrości, ktorey wy niechcecie uznać w Kościele Katolickim. Wiele innych jest racyi y pobudek, ktore mię utrzymują w tym Kościele. Utrzymuje mię konsens Narodow, powaga cudami zaczęta, nadzieia y krew tak wielu Męczennikow stwierdzona, miłość y gorliwość rozszerzona, starodawnością umocniona. Utrzymuje mię Sukcesya Biskupow, poczyniwszy od Apostoła Piotra, któremu Pan JEZUS po zmartwychwstaniu swoim polecił owce swoje, aż do terażniejszego Biskupa Anastasjusza, który teraż siedzi na tejże Stolicy. Te wszystkie są więzy, ktore mię utrzymują w tym Kościele &c.

Widzicie moi PP. na oko, że całe nauce Augustyja jest ten przeciwny, który nie uznaje, że w Kościele powszechnym jest jedna głowa widziana; jeden Biskup najwyższy Sukcesor Piotra S., który siedzi na Stolicy Piotrowey, y jest Pasterzem Pasterzow.

62. S. Ambroży *Epist. ad Siricium* Papim nazywa go Pasterzem owczarni Chrystusowey y Strożem Winnicy Pańskiej. S. Jan Chryzostom *Hom. 87.* mówi, że Piotr jest głową y Xiążciem Apostołow. Przywiódłem już powagę Bernarda S. od samego Kálwina wielce zaleconego, ktorego słowa razę powtórnie przeczytać, bo są wielce poważne y skuteczne. Z tego wszystkiego ta *consequentia* wypływa, iż moi PP. jeśli jesteście Owieczkami Chrystusowemi, toć powinniście być pod rządem Pasterza nám od samego Chrystusa danego Piotra S. A jeśli nie jest wászym Pasterzem Piotr S. w Nástępcach swoich, toć musicie nie być z liczby Owiec Chrystusowych: gdyż Chrystus wszystkie owce swoje oddał pod rząd y Pasterstwo Piotra S. mówiąc: pas owce moje, pas barány moje. Widzicie bowiem iawnie z dowodu Piśma Świętego tłumaczonego nie prywatnym jakim rozumem, ale od Oycow Świętych, ktorých wy sami uznawacie za pełnych Ducha Świętego, że Piotr jest głową Kościoła powszechnego y Pasterzem Pasterzow. Y to powszechny Kościół po całym świecie wyznawał y zawsze wyznawał przed naszą mniemaną reformą, śpiewając Antyphonę na Święto Katedry S. Piotra 18. Januarij: *Tu es Pastor ovium, Princeps Apostolorum, tibi tradita sunt claves Regni Caelorum.* Ty jesteś Piotrze S. Pasterzem Owiec, Xiążciem Apostołow, tobie są oddane klucze Królestwa Niebieskiego. A zaś według powszechney Reguły Augustyna S. *ad Januar. Ep. 110.* Co przyjmuje cały Kościół, jest to wielkie głupstwo, y owszem szaleństwo wątpić, jeśli to przyjąć, albo nie.

ROZ-

## ROZDZIAŁ VI.

Biskup Rzymski jest prawdziwym Sukcesorem Piotra Świętego, y ma tenże Przywilej co y Piotr.

63. **K** Alwin *Instit. lib. 4. c. 6. n. 11.* Bawszy náprzód ná przodkowanie y Zwierzchność Piotra Świętego ná innemi Apostołami, potym przydaie: *Ale choćby im pozwoili, że przodkowanie Piotrowi jest dłuże z tą kondycją, że one będzie zostawało ná zawsze y będzie było przez Sukcesyja z ręk do ręk; a żeż oni [Katolicy] mogą dowieść, że Stolica Rzymska tak jest wynwyższona, ażby ktorykolwiek Biskup ná niej siedzi, miał Zwierzchność ná całym świecie?* Y toć to ja chcę za pomocą Bisk. pokazać przez *Concilia y Oycow Świętych*, ktorých wy sami przyjmiecie, że to przodkowanie, ta Zwierzchność y powaga zostaje przy náy wyższym Biskupie Rzymskim, jako prawdziwym Sukcesorze Piotra Świętego, y Námieśniku Chrystusowym.

64. A náprzód wszak moi PP. wy sami zeznawacie, że Kościół Chrystusowy jest jedną trzodą wierzących, która ma trwać aż do skończenia świata. Trzeba tedy było, żeby JEZUS Chrystus dał tej trzodzie jedną głowę y jednego Pasterza, kt. ryby ją rządził, y któryby trwał poty, poki będzie trwała trzoda. Boby nie pożyteczna rzecz była dawać Kościołowi jedną głowę y jednego Pasterza, gdyby ten Pasterz nie trwał, tylko do pewnego czasu, a nie aż do skończenia świata. Sw. tedy Piotr był głową y Pasterzem Kościoła od w Niebowstąpienia JEZUSOVA, aż do śmierci swojej, a po śmierci tego Apostoła ta powaga przeszła do iego Nástępcy Biskupa Rzymskiego, który uznany jest od wszystkich Narodow za Sukcesora Piotra S. ná Stolicę Apostolską. Co jawnie dowodzę.

65. Gdy *Concilium Epheskie* Roku 431. zebrane było ná potępienie Herezji Nestorinza, ná którym prasydowali Potłowie Celestina Pápieża, Arcadius y Projectus Biskupi y Philip Káptan: Ci Potłowie prosiłi, żeby w zupełnym zgromáczeniu náypierwiey był czytany List Pápieża Celestina, Biskupa Stolicy Apostolskiej, żeby obaczyli, co przedtym o tej kontrowersyi Pápież postanowił. Po przeczytaniu tego Listu wszyscy zawołali Oycowie: *Ten jest Sąd sprawiedliwy! Concilium generale dzięki oddaje Celestinowi, który jest Depozytariuszem y wiernym Strożem wiary. Jeden Celestin, y jedna wiara po całym świecie.*

66. Gdy *Concilium Chalcedońskie* Roku 451. zgromadzone było ná potępienie Herezji Eutycheśa Archimandryty Carogrodzkiego y Dioskora Patriarchy Alexandrijskiego, Leo Pápież wysłał swoich Potłow dwuch Biskupow Paschasz y Lucencyusza y Káptana Bonifacyusza, ktorzyby imieniem iego presydowali

Na



Ná tym zgromádeniu 530. Biskupow *Athanasius* i. *Paschasius* Posel Pápieski mowił do Oycow: *Leo* najświętszy y Apostolski Pápiez staroż Rzymu, który jest głową wszystkich Kościołow, dał mu mandat ná pisanie, który ma w ręku, przez który przykazuje, aby *Dioskor* Arcy-Biskup *Alexandryjski* nie zasiadał ná Concilium, ale tylko żeby był słuchany w tych Punktach, w których jest obwiniony. A że to słysząc *Dioskor* nie chciał się stawieć przed Concilium, przeto on konwikty błądów był z Urzędu złożony, temi terminami: Najświętszy y najbłogosławieńszy Arcy-Biskup wielkiego Staroż Rzymu *Leo* przez nas y przez całe terazniejsze powszechné Concilium z błogosławionym *Piotrem*, który jest Opoką y podporą Kościoła Katolickiego, y Fundamentem prawdziwej miary, złożył wyzwał *Dioskora* z godności Biskupiej, y odsadził od wszystkich funkcji Kápláńskich.

Gdy ná tymże Concilium *Ath.* 2. przeczytano List tegoż *S. Leona* Pápieża pisany ná obronę wiary przeciwko *Eutychezowi*, wszyscy Oycowie zawołali: *Ta jest wiara Oycow, ta jest wiara Apostolow, ta jest wiara nasza, y ta jest wiara wszystkich prawowiernych.* *Anathema* tym wszystkim, którzy inaczej wierzą. Sam *Piotr S.* mowił przez usta *Leona*.

67. Poż Concilium *Epist. Synod. Ath.* 2. Imieniem wszystkich Oycow nápiśało taki List do *Leona* Pápieża. *Przenajświętszy y Przenajbłogosławieńszy Oycze.* Ponieważ dobre sprawy Synow icigają się do ich Oycow, iákoż ich własne były, przeto my prosimy, abyś nasz rozrządek uczcił naszym Dekretem, y którzy iáko Członki złączeni iásteńsi z Waszą Świętobłównością iáko głową naszą, upraszamy, abyś przyłożył rączę ostatnią rekę, y potwierdził to wszystko, cośmy postanowili. Tyś zachował poznanie *JEZUSA* Chrystusa y prawd objawionych, które do nas od ciebie przysły: Ty będąc postanowiony dla wszystkich Tłumaczem głosu *Piotra S.* rozumnaś wiare po całym Chrześcijaństwie. Przeto pożytecznie wspomóż od ciebie, iáko od tego, który dajesz początek do wszystkiego dobrego, my nauczyliśmy Synow Kościoła prawdy, która jest cześć y dziedzictwem, nie formując sekretnie iakiey nauki partykularney, ale układając w jednym Duchu y wiednoczeniu serc, zgodnym konsensem wyznawanie wiary. Nápis tego Listu był: Święte y wielkie Concilium Chalcedońskie Przenajświętszemu y Przenajbłogosławieńszemu Arcy-Biskupowi Rzymskiemu *Leonowi*.

68. Concilium Floreńskie generalne miane Roku 1439. in Decreto unionis ferowało taki Dekret IV. *Definimus Sanctam Apostolicam Sedem & Romanum Pontificem in universum Orbem tenere primatum, & ipsum Pontificem Romanum esse B. Petri Principis Apostolorum Successorem & verum Christi Vicarium &c.* że Święta Apostolska Stolica y Biskup Rzymski ma przodkowanie y Zwierzchność ná cały świat

Chrac-

Chrześcijański, y sam Biskup Rzymski jest Sukcesorem y Náslepcą Błogosławionego *Piotra* Xiążęcia Apostolow, y jest prawdziwym Námieśnikiem Chrystusowym, y całego Kościoła głową, y najwyższym Chrześcian Oycem y Náuczycielem albo Doktorem, y onemu w Osobie Błogosławionego *Piotra* *JEZUS* Chrystus. polecił Kościół swoy powszechny, y dał zupełną moc, aby go pisał, rozdzielił y kierował.

Alle powiecie mi moi PP. że Concilium Floreńskie nie przyjmujecie? a iá się wás pytam: co za racya? Wszakże Chrystus P. obiecał, że Duch prawdy ná wieki będzie z Kościołem jego? a zátym tak Duch Święty asystował Concilium Floreńskiemu, iáko y dawniejszym uniwersalnym Synodom.

69. Ale temu dąwizy pokoy, uczynicie proszę reflexyá nád Concilium Epheńskim y Chalcedońskim, które wy z wáżnym Reformátorem *Kálwinem* przyjmujecie y uznawacie za przenajświętsze *Sacrosanctas Synodos*; a uznacie, że Oycowie ná tych dwóch powszechnych Concyliach zgromadzeni, wyznawali Pápieża za głowę Kościoła Katolickiego, y przyjmują z respektem y z uniżonością iáko Synowie, cokolwiek on ordynuje iáko wszystkich powszechny Oyciec. Concilium Epheńskie nazywa *Celestina* Pápieża *Depositarium*, to jest, wiernym Stróżem wiary, y którego jest od Chrystusa złożona. Cóż Oycowie dzięki mu oddają za staranie, które miał w utrzymaniu Kościelney nauki, solennie głosząc, że wiara *Celestina* Pápieża jest wiara całej ziemi całego Chrześcijaństwa. Concilium Chalcedońskie *anathema* kładzie ná tych, którzyby nie chcieli poddać się pod wiarę *Leona* Pápieża, y jego nazywa głową wszystkich Kościołow, tákże go nazywa Człowiekiem Katolickim, albo powszechnym Apostolskim, to jest, powszechnie rządy mającym nád całym Kościołem. Cóż Oycowie wyznawali, że Przenajświętszy y Przenajbłogosławieńszy *Leo* Biskup Rzymski z *S. Piotrem* złożył *Dioskora* z swoiey Stolicy iáko niegodnego, y że *Theodoretus* Biskup *Cyru* má być wrocony do swego Kościoła, ponieważ on podpisał List *Leona* Pápieża y był od niego do uczestnictwa przypuszczony. A do tego wszyscy Oycowie tego powszechnego Synodu do Pápieża pisał temi terminami: *Epist. Synod. Ath.* 2. *Przenajświętszy y Przenajbłogosławieńszy Oycze*, który będąc postanowiony dla wszystkich Tłumaczem głosu *Piotra* Świętego rozumnaś y rozszerzaś jego wiarę po całym świecie, prosimy cię, abyś uczcił nasze osądzenie Dekretem twoim &c.

70. Po takich Świadectwach, jednakże wy mowicie; Niemalż inżey głowy Kościoła, krom *JEZUSA* Chrystusa. Prawdać to moi PP. że *JEZUS* Chrystus jest nie widomą Głową Kościoła swego, y jest najpierwszą Opoką y węgielnym kamieniem, ná którym się utrzymuje cały budynek Kościoła jego: bo on jest Zbawicielem, on jest Authorem y Konsumatorem wiary naszej, on jest Zródłem wszystkich łask Boskich ná nas spływających, on jest jedyną Ceną odkupienia ná-

G

szego;



czego: ale też y to jest prawda, że JEZUS Chrystus postanowił Piotra Świętego, y jego Sukcesora albo Następę za widomą głowę, za Pasterza y Nauczyciela swego Kościoła. A iednakże wy czynicie Artykuł wiary wyznawając w swoiey Konfessyi Art. 35. *Wierzemy, że wszyscy prawdziwi Pasterze, na którymkolwiek są miejscu, iednakową y równą moc y powagę mają.*

71. Wy wierzycie! a iakież macie Text Pisma S. albo Concyliow, áżebyście to wierzyli? Wszak według waszych pryncypiow wierzyć nie możecie, czego nie masz w Piśmie Świętym, które jest iedyną Regułą wiary waszey według Artykułu 5. wyznania wiary waszey. Z Pisma Świętego tego dowieść nie możecie, áby mieli wszyscy Pasterze być równi w władzy y w powadze rządzenia Kościoła. Z Concyliow też pokażcie, któremu Biskupowi albo Arcy-Biskupowi Concilia generalne, które reprezentowały cały Kościół, dawały Tytuł Głowy Kościoła, iako dawały Papiężowi? Pokażcie którego Biskupa naukę podpisowali wszyscy Oycowie na uniwersalnym y Oekumenicznym Synodzie zgromadzeni, iako podpisowali naukę Papięza z wielkim aplauzem, y z osobliwą uniozonością y submissją? Pokażcie do którego inszego Trybanálu w pierwszych wiekach Chryścianstwa czynili ostatni rekurs w sprawach Kościelnych, iako czynili do Stolicy Apostolskiej? Przebieżcie całą Stárożytność, a żadnego inszego Trybanálu nie znajdziecie, krom Stolicy Rzymkiej. Bo zawsze Papięza miano za głowę całego Kościoła Chrystusowego y Stolicę Apostolską, za Stolicę Piotra Świętego, na której zostawała wszelka powaga Piotra S. który jest według Concylium Chalcedońskiego *Art. 1.* Opoką y podporą Kościoła Katolickiego y fundamentem prawdziwey wiary.]

72. Weyrzycie w Kościelną Historią, a nauczycie się tey prawdy, którą teraz przekładam. *Socrates Grecki Historik lib. 2. c. 13.* pisze, że S. Achanazy będąc złożony z Stolicy swoiey Alexandryjskiej przez Eusebiusza Nikomedyjskiego náyżwawszego Promotora Arianow, uciekł się do Juliusza Papięza, który w krotce napisał List do Biskupow Wschodnich ganiąc ich zuchwałość, że śmieli składać Achanasiusza bez konsensu S. Stolicy Apostolskiej, ponieważ Kánony, y zwyczay powszechny zakazuia takich rzeczy się ważyć. Tenże Papięz ferował Sąd in favorem Achanasiusza, y onego do Stolicy swey przywrócił za Świadectwem Sozomena Historika Greckiego *lib. 2. c. 22.* który przydaie racją, iż ta godność y praecinentia jest Stolicy Apostolskiej dana, áżeby czuł nad wszystkimi Kościołami; przeto on przywraca każdego do swego Kościoła, on napomina Biskupow Wschodnich, którzy zamieszanie czynili w Kościele Bożym, on im grozi kárą Kościelną, iężeli by tego nie poprzesłali. Czy może być iasniejszy y pewniejszy dowód, że S. Sto-

lica Apostolska má Zwierzchność nad wszystkimi Kościołami, y że Papięz jest Biskupem y Pasterzem całego Kościoła powszechnego, który wszystkich Biskupow sądzi. Y dla tego Kościół Rzymski zawsze był miany za Mátkę wszystkich Kościołow. Co musiał przyznać y sam Kálwin iawną prawdą przycisniony, gdy *lib. 4. Instit. c. 7. n. 24.* mowi: *Zezwalam, że Rzym niegdyś był Mátką wszystkich Kościołow.*

73. Sławny także wasz Minister M. Daille Apolog. p. 8. Tom. 12. pisząc o iedności Kościoła tak mowi: *Nigdy żadne zgromadzenie Chryścianskie iedności tak nie przestrzegało, iako ci (to jest Kátolicy) przeciwko którym dysputujemy. Bo kto nie wie z iaką surowością Rzym zawsze odrzucał od społeczności swoiey tych, którzy mu byli przeciwni. Miałam pioruny Wiktora przeciwko Kościołom Azji w drugim wieku, Stefana Papięza przeciwko Afrikanom na początku trzeciego wieku, y innych wielu Papięzow iuż to na partykularne Osoby, iuż to na całe pospolstwo rzucone pioruny częstokroć w małych rzeczach; czytać ieno ostatnie Concylum Trydenskie, nigdzie nie obaczycie ludzi hojnych w anathemata nad to Concylum.*

47. Uczyńmy reflexyą nad temi słowami Kálwina y Daillego. Kálwin przyznaie, że Rzym niegdyś był *Mátką wszystkich Kościołow*; a M. Daillé świadczy, że w stárodnym Kościele pierwszych wiekow, do którego też y wy chcielibyście się referować, był Papięz. Jeśli tedy Kościół Rzymski był Mátką wszystkich Kościołow, toć był od JEZUSA Chrystusa postanowionym y fundowanym; y jeśli w tym Kościele był Papięz, który rzucał Pioruny Anathematow według słow Daillego: toć ten Papięz miał pzzodkowanie y Zwierzchność nad temi, których ekskomunikował; a zátym był Głową Kościoła Chryścianskiego y Pasterzem náywyższym, któremu w Osobie Piotra Świętego powiedział JEZUS: *Ty jesteś Opoką, y na tey Opoce zbuduję Kościół mój, y tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego &c.* Bo gdyby Papięz nie miał Zwierzchności nad wszystkimi Kościołami całego świata, iakoby mógł rzucać na nie pioruny Anathematow? iżaliby ci Biskupi nie protestowali się przeciwko Papiężowi, że przywłaszczał sobie moc, której nie miał? A przecie żaden się nie znalazł, któryby mu tey mocy y powagi uymował!

Ślusznie tedy M. Daillé powiedział, że nigdy żadne zgromadzenie Chryścianskie tak iedności nie przestrzegało, iako Kościół Rzymski, który zawsze odrzucał tych, którzy się mu sprzeciwiali. Ale nie miał rácy ielkce ważyć ekskomuniki y Anathemata Stolicy Apostolskiej, ále ráczey gdyby wierzył słowom Chrystusowym do Piotra rzeczonym, bárzyby się ich miał bąć niż grzmotow y piorunow y zawołać z Hilárym S. tu nie dawno cytowanym: *O. błęgiślan-sony*



Odmierny Nieba, któremu klucze Królestwa wiecznego są powierzone, który na ziemi sentencję feruie, i Niebo potwierdza, y cokolwiek on wiąże y rozwiązuje na ziemi, to jest rozwiązano y rozwiązano przez najwyższego Sędziego Chrystusa w Niebie.

75. Jednakże wy moi PP. taką nienawiść macie przeciwko najwyższemu Biskupowi, który siedzi na Stolicy Piotra Świętego, że z waszym Ministrem Piktetem Resp. a M. Andry Tom. 1. Epist. 9. pag. 137. mówicie: *Nie niemaś godnieszego śmiechu nad Anathematą y exkommuniką Wiktora, które Ireneusz cenzurował y zgańił, y Synod Epheski pod Polikratesem potępił to, co Wiktor był postanowił względem Świecenia Wielkocynicy.* Toż samo twierdzi y tutejszy Gábríel Dyakiewicz w Disputácii Theologicznej 11. y 111. w Lugdunie Batawskim miśnie Roku 1684. dedykowanej PP. Kazimierzowi Kłokockiemu Stolnikowi Płockiemu, Staniławowi Niezabitowskiemu Cześnikowi Káliskiemu, y Grzegorzowi Pakószowi.

76. Powoli moi PP. nąbył daleko was *preventia* affektu waszego uniośła! To wy chwalicie, że Polikrates Biskup Epheski dobrze uczynił, że potępił na swoim partykularnym Synodzie naukę Wiktora ordynującego Wielkanoc święcić w Niedzielę? Wszakże wy sami Wielkanoc w Niedzielę święcicie! y iżalibyscie tych za Odszczepieńców nie mieli, którzyby teraz chcieli koniecznie po Zydówku Paschę święcić dnia 14. Xieżyca Marca? Świadczy *Eusebius Caesariensis Histor. Eccl. lib. 5. c. 24.* że Biskupi Azji chcieli celebrować Paschę dnia 14. Xieżyca Marca, którego bykółwiek dnia w tygodniu przypała. Fundowali się oni w tej mierze na przykładzie samego JEZUSA y Apostołów Jáná y Filippa, od których podanie mieli razem z Żydami Wielkanoc święcić, y ten zwyczaj Concilium Prowincyalne Epheskie pod Polikratesem approbowało. Święty zaś Wiktor Pápież nie uważając na ich racye, na Synodzie Rzymskim ferował Dekret, aby wszyscy Chrześcijanie Paschę w Niedzielę po pełni Marca święcili według podania wziętego od Apostołów Piotra y Páwła, y chciał Biskupów Azyatyckich nawet exkommunikować, ieliby trwali w swoim uperze. Y to pobudziło S. Ireneusza Biskupa Lugduńskiego, który był rodem z Azji, do pisania Listu do S. Wiktora Pápieża, w którym reprezentował z wszelką Synowską submissją racye, żeby nie odcinał od społeczności swojej Kościołów, które się trzymają swego dawnego podania, sam o sobie deklarując, iż z Stolicą Apostolską trzyma, że trzeba Paschę w Niedzielę święcić; pisał też y do upórnych Biskupów perswaduując im poddać się pod decyzją Pápiejską, ieliby chcą uyc hańby miania ich za Schismatyków. Poty *Eusebius* *Histor. Eccl. lib. 5. c. 24.* *synodusque Romanus ob hoc*

77. Widzicie moi PP. z tego Listu S. Ireneusza, że on nie cenzurował, ani ganił

ganił tego, co Wiktor Pápież ordynował względem święcenia Paschy, ale raczej tym samym przyznawał słuszność Dekretu Pápiejskiego, że się oświadcza, że y on jest tego zdania, uznawa też ten S. Biskup Uczeń S. Polykarpa pierwszego Biskupa Smirnońskiego Ucznia S. Jáná Apostoła, w Pápieżu Wiktorze powagę y moc exkommunikowania tych, którzy niechcieli podlegać jego decyzji, kiedy prosi, żeby niechciał od swej społeczności odcinać tych Biskupów, którzy zachowywali swoje dawne tradycje. A jeśli Synod Epheski Prowincyalny pod Polikratesem potępił to, co ordynował Wiktor względem święcenia Paschy, tego jednak Kościół powszechny nie approbował, ale się trzyma nauki y Dekretu Wiktora Pápieża.

78. M. Piktet. tamże jeszcze mówi: *Proceder Stephana Pápieża zganiony jest od wszystkich mądrych, y Synod Káthaginieński pod Cyprianem potępił to, co postanowił o Chrzcie od Heretyków konferowanym.* Moi PP. czy trzeba jeszcze większego dowodu, że wasi Doktorowie y Ministrowie z passji tylko y z nienawiści ku Stolicy Apostolskiej was wielu rzeczy przeciwnych Kościołowi Rzymskiemu naucza, kiedy mówią, że proceder S. Stefana Pápieża zakazującego drugi raz chrzcić ochrzczonych od Heretyków w Imię Oycá, y Syná y Ducha S. był potępiony y zganiony od wszystkich mądrych. Bo gdyby który Kátolik chciał przyjąć waszą Religią, przyjąłbyście go bez powtarzania Chrztu, y mielibyście za grzech wielki, powtórnie go chrzcić.

To prawda, że Agrippinus ieden z Predecessorów S. Cypriana zebrał był Concylium Biskupów 50. na którym postanowiono, Heretyków do iedności Kościoła wracających się *de novo* chrzcić. Po niektórym czasie S. Stefan Pápież konwokował Concylium w Rzymie, na którym postanowiono drugi raz nie chrzcić raz od Heretyków ochrzczonych w Imię Oycá, y Syná y Ducha Świętego, y ten Dekret Pápież rozęłał po Kościołach Afrykańskich y Azyatyckich. Cały Pont, Bythynia y Pálestina ten Dekret Pápiejski przyjęła. S. Cyprian Biskup Káthaginieński Primas Afriki niechciał tej decyzji podlegać, mówiąc, iż w tej mierze iedzi za podaniem swoich Predecessorów, którzy na Concylium Káthaginieńskim inaczey decydowali. Ale to Concylum nie było *Oecumenicum* albo powszechne, y na nim Duch prawdy nie nąydował się, y Concylium pierwsze Nicieńskie generalne odrzuciło decyzją tego partykularnego Synodu, a za ordynacją S. Stefana Pápieża poszło.

79. Słusznie tedy mogę mówić wam, moi PP. co S. Augustyn *de Baptismo contra Donat. lib. 2. c. 7.* do Donatystów mówił, gdyż iednakowy sposób wierzenia y mówienia macie: *Nie zárzucajcie nám, że S. Cyprian sprzeciwiał się S. Stefanowi Pápieżowi, ale trzymajcie się z nami przykładu S. Cypriana w zachowaniu iedno-*



scdności. Jakoż w samey rzeczy, jeśli się on sprzeciwiał S. Stefanowi Pápieżowi, to w tym nieposuszeństwie nie długo trwał, y iako ufomny Człowiek upadł; ale poznawszy swoy błąd, odmienił swe zdanie za Świadectwem S. Augustyna *ad Vincent. Donat. Ep. 48.* do którego tak pisze: Nie trzeba wątpić o tak wielkim Człowieku, że zdanie swoje poprawił, y tak rozumiem, że tego retractsya albo odwołanie zdania swego zataili ci, którzy tego błędu upornie się trzymając, niechcieli pozbyć powagi tak wielkiego Doktora. Tęż twierdzi y w inšym Liście Augustyn Święty Ep. 93. niemál temiz słowy. Toż y Beda świadczy *lib. 8. quast. apud Pamelium* mówiąc: S. Cyprian z Biskupami Afrykańskimi utrzymywał naukę tę, iż *de novo* trzeba zchrzcić od Heretyków ochrzczonych przeciwko zwyczajowi powszechnego Kościoła, ale że w tym zdaniu będąc, które się temu zdało być dobre, ćwiczył się w dobrych uczynkach, znalazł w BOGA łaskę, że mu pozwolił czas do poprawy y przyjęcia zwyczaju Kościoła powszechnego.

80. Słusznie tedy możemy trzymać, że S. Cyprian swoy upór złożył, y błąd swoy retractsował, bo zawsze trzymał y wierzył, że Biskup Rzymski był najwyższym Pasterzem y głową Kościoła powszechnego, y miał moc nieposuszeńnych Biskupów ekskomunikować iako poznać możemy z Listu tegoż S. Cypriana do tegoż Pápieża S. Stefana pisanego przeciwko Marcyanowi Biskupowi Arelateńskiemu, który był wpadł w błąd Nowacyanów. Słowa Świętego Cypriana *ad Steph. Pap. ep. 66.* te są: Poślijcie swe Listy do Prowincyi y do ludu Arelateńskiego przeciwko Marcyanowi Biskupowi, aby go złożono z Biskupstwa, dającego miejscu inšego postanowiono, ażeby trzoda Chrystusowa przez jego odrucenie rozproszona, zgromadzona była.

81. Nie tu jeszcze koniec wászey nienawiści przeciwko Stolicy Apostolskiej, dálej jeszcze wászą zaiadłość na nią postąpiła, gdy nie tylko iey nie chcecie podlegać, ale też nie zliczone kálumnie y potwórz y na nią zmyślenie. Kálwin *Instit. lib. 4. c. 7. n. 25. 26.* o Pápieżu wás naucza, że on jest nieprzyjacielem głównym Chrystusa, Adwersarzem Ewangelii, Rozproścycielem y Burzycielem Kościoła, Kátem y okrutnym Mordercą y Zábóycą wšyſkich Świętych, na koniec, że jest prawdziwym Antychrystem.

W tym nakładacie Oycá wászego, gdyż y sławny wász Káznodzieja Szkol-  
tet, którego Kázania po domách wászych czytacie, szeroko rozwodzi y przewrotnie z Pisma probuje, że Pápież Antychrystem jest; y Gabriel Dyakiewicz na publiczney Dysputie w Akademii Lugduńskiej Bátawskiej Roku 1684. miáney tę rzešim utrzymywał: *Expeſtent qui cacutire amant apparitionem alterius Antichristi; ego verò jam adeste, & quidem cum ipsum Papam Romanum esse, cum universo*

Prote-

*Protestantium catu, audax profiteor.* Niech oczekiwają ci przyjęcia Antychrysta, którzy się w swoiey ślepcie kochają; iá zaś z całym zgromadzeniem Protestantów odważnie nyznám, że iuż jest Antychryst, y onym nie kto inšy jest, ieno Pápież Rzymski. Y M. Turretin Minister Genewski na Jubileusz Reformacyi w Ká-  
zaniu swoim w Genewie 1. Jan. Roku 1719. miánym mówi: Przyjdzie ten czas, kiedy się stęsknią y uprzykrzą ludzie utrzymywad y cierpieć Pápieża tego Człowieka grzechu *Hominem peccati*, który tak mało dbá o drugich, y który się wyniáa z takę pychą y hárdością nád to nišyſko, co się zowie Bogiem; y gdy się wybił z járkma iego, błędy ich, które się nie ná czym inšym fundują, tylko ná powadze iego, same przez się upadną.

82. Nie dziwię się moi PP. że wás BOG opuścił y dał wás *in reprobum sensum* za tak wielki y szkárády grzech przeciwko Námiestnikowi Chrystusowemu, przeciwko któremu tak strážnie, y nieubożnie bluźnicie, którego cały Ko-  
ściół, wšyſcy Oycowie Święci, y tu cytowane Concylium uniwersalne Chálcedońskie 430. Biskupów uznáva za widomą głowę Kościoła powszechnego, którego toż Concylium nazywá Przenáysw ęstzym, czci náygodniejszym y wielce kocha-  
tym BOGU. Gdybyście moi PP. inšych błędów nie mieli, y choćbyście in-  
szego żadnego grzechu nie popełnili, za to samo, żeście się oddálili od Kościoła Rzymskiego Mátki, Miłtrzyni y głowy wšyſkich Kościołów, za to mowię samo będziecie potępieni, iako Odfzczepieńcy od Ciulá Chrystusowego. Y tá jest ná-  
uká wšyſkich Oyców Świętych.

83. S. Irenaeus u Eusebiusza *Hist. Eccl. lib. 5. c. 24.* pisząc do Biskupów Azyatyckich, którzy niechcieli podlegać decyſyi Wiktora Pápieża w święceniu Pałchy w Niedzielę, tak mowi: Do inšey Páryi niemożná się rzucić, ieno poddać się pod decyſyá Biskupa Rzymskiego, jeśli chce uycić hátky y nie być Schizmatykami.

84. S. Cyprian *de unit. Eccl. Ep. 80.* naucza: Schisma jest to grzech šká-  
radny, którego y sama śmierć zgładzić nie może. Ten nie może być Męczenn-  
kiem, który nie jest w Kościele. Ten nie może przyść do Kroleſiwa Niebieskiego, który nie przyjmuie Kościoła, który má krolowad. Y znáydzie się kto tak złośli-  
ny, tak nieubożny, tak w rozum obrány, y taki Nieprzyjaciel pokoju, któryby śmiął  
iárość Kościoła, Bóg nišyſtą Chrystusowę, Kościół iego Bápcać y rozdzierać.  
Mowi Zbáńcićel náš w Ewangelii święcy: jedná Onuczarnia, y jeden Pasterz; á  
możę kto nierzyć, żeby na jednym miejscu mogło być wielu Pasterzów y wiele  
Onuczarn? Przeto S. Páweł náš nápomíná y práwie zákłina do záchowania tej ie-  
dności, kiedy 1. Cor. 1. v. 10. mowi: Prośę wás Bracia, przez Imię Pána nášego  
JEZUSA Chrystusa, abyście toż samo mówili wšyſcy, ażeby nie były między wami  
Schisma.



*Schismata albo odszczepieństwa, ale żebyście byli doskonali w jednym rozumieniu y w tymże zdaniu.*

85. A że S. Cyprian miał za Schismatyka tego, który nie jest złączony z Stolicą Piotra S. iawnie się pokazuje z jegoż słow, na inszym miejscu napisanych lib: *de unit: Eccl: n. 9.* które są takie: *Primatus albo przodkowanie Piotrowi jest dane, żeby przez tę Chrystusową dyspozycją iawnie poznano, że Kościół Chrystusowy jest jeden, y Katedra albo Stolica jedna. Una Christi Ecclesia & Cathedra una monstratur.*

S. Hieronim adver. Jovin. lib. 1. wykładając te słowa Chrystusowe: *Tu es Petrus* mowi: Jeden wybrany z dwunastu, żeby Kościół mając jedną głowę, nie był przez Schismata rozerwany.

S. Augustyn Ep. 104. twierdzi. Chocby kto był żywo pалony za Imię JEZUSA Chrystusa, iesli umrze w Schismie albo w odszczepieństwie, gniew Boży nad nim zостаie.

Te wszystkie Swiadcstwa Oycow Swiętych miałyby was moi PP. przestraszyć y wam wyperśwadować, że wy tym samym, że iescieście oddzieleni od Kościoła Rzymskiego, który jest głową wszystkich Kościołow, a *consequenter* jest *Centrum unitatis* albo jedności, tym samym mowie iescieście Schismatykami, a zą tym iescieście ekskludowani y wyłączeni od Królestwa Niebieskiego. Pilno ieno uważcie pomienione Swiadcstwa Oycow Swiętych tu *immediate* przywiedzione, a nuż za darem Ducha Przenayświętszego potrzeccie się.

86. A co gorzła moi PP. wyscie się odłączyli od widomey głowy Kościoła Chrystusowego, od naywyższego Pasterza, któremu Zbawiciel trzede swoje polecił, a przybraliście sobie widomą głowę od ludzi postawioną. Wszakże bowiem wy macie uczestnictwo z Królem Angielskim, który przywłaszcza sobie tytuł y powagę Głowy Kościoła Angielskiego, który wszystkie Kościelne funkcye zabiera, daleko absolutniey niż Papiież, chociaż żadney nie ma mocy na to sobie danej od Chrystusa. On bowiem stanowi prawą Kościelną, on w nich dyspensuje według upodobania swego, on Imię swoje wprzod kładzie we wszystkich Dekretach Kościelnych, on stanowi y zrzucá Biskupow. Ze zaś uczestnictwo z nim macie, y uznawacie go za głowę Kościoła, pełne są o tym wáśzych Doktorow Księgi, między inszemi M. Dumoulin sławny wáśz Minister dedykując Królowi Angielskiemu Księgę pod Tytułem: *Tarcza wiary w Prefacyi swojej temi słowy do Króla mowi: Rzucam pod nogi Majestatu twiego tę Tarczę wiary, na ktorej wyrażone są utarczki błędu y prawdy; pokornie W. K. M. uprąścając, abyś tę Tarczę powaga swoją utrzymał, ktorą ja zrobił na obronę tej sprawy, którą*

*utrzy-*

*utrzymać.* A przecież wiadomo jest światu całemu, że ten Tytuł głowy Kościoła całej Duchowny, nie jest mu dany ani od samego Chrystusa, ani od Stolicy Apostolskiej, ale go pierwszy Henrik VIII. będąc za cudzołóstwo od Papięza ekskomunikowany usurpować począł. Przeto się nie dziwować, że za tak wielki kryminal przywłaszczenia sobie powagi duchowney, tak BOG to Królestwo skarał, że dopuścił, iż w nim nawet y teraz znayduie się więcej niż trzydzieści wiar, jedney nad drugą błędniejszey y gorzszey.

Jakoż moi PP. sądząc rzecz bez pąssy y bez przewencyi, uznaycie sami: czy to nie jest wywracać porządek mądrości przedwieczney samego BOGA Chrystusa JEZUSA uznawać moc w Potencyi Swieckiey stánowienia praw całej Duchownych, y uznawać go za Sędzię w sprawach całej Kościelnych; a prawdziwego Sukcesora Piotra Swiętego, któremu Chrystus do rządzenia y pąśnienia Owce swe polecił za Pasterza swego nie uznawać?

87. Na iásnieysze ieszcze poznanie tej prawdy, że powagą Piotra Swiętego rezyduje w naywyższym Biskupie Rzymskim, iako w prawdziwym jego Sukcesorze, że on jest widomą głową Kościoła Chrystusowego y Pasterzem Pasterzow, poradźmy się Kościelney Historii, a znaydziemy w niej zwyczaj wszystkich Kościołow wszystkich wiekow, że do Stolicy Apostolskiej wszyscy Biskupi całego świata w sprawach Religii iako do głowy uciekali się, y przez nią sprawy Kościelne się terminowały; y tym sposobem naywięcej Herefyi wykorzeniono, iako to Tertulliana, Nowacyana, Jowiniana, Pelagiusza y inne.

Tertullian lib: *de pudicitia Const. Apost. 11. & 28.* bił na zwyczaj Kościoła powszechnego, że przyjmował do pokuty tych, ktorzy po chrzcie wpadli w grzech nieczystości. Zephirinusz Papięz na potśmienie tego błędu wydał Dekret, aby takim nie broniono rozgrzeszenia, ktorzyby prawdziwie za ten grzech pokutowáli. A Tertullian Duchem hárdości nádety śmiał powstać przeciwko naywyższemu Pasterzowi, y z jego się Dekretu nąśmiewać temi słowy: *Doniedziatem się, że wydał Dekret, a ieszcze peremptorium: Naywyższy Biskup, Biskup nad Biskupami mowi: Ja odpuszczam grzechy cudzołóstwa y porubstwa adulterij & fornicationis tym ktorzyby za nie pokutowáli.* M. Fleury Pisarz Historii Kościelney lib. 5. pag. 94. uznawa w prawdzie, że Tertullian temi słowy nąśmiewał się z Papięza, jednakże prawi, tá jego Ironia byłaby bez fundamentu, gdyby wszyscy Kátolicy Papięza nie mieli za głowę y Pasterza samych nawet Pasterzow, y przeto mowi Fleury. daie Tertullian táńże niżej Biskupowi Rzymskiemu Tytuł Papięza y Apostolskiego, bo za takiego wszyscy Kátolicy uznawali y mieli: y tak choć się temu Doktorowi Zephyrina Papięza Tertullian sprzeciwiał, iednak go cały Kościół

Kátol-

H



Katolicki przyjął: chociaż Tertullian, miał po sobie prawie iáwny Têxt Pisma S. z listu Páwła S. do Zydów piszącego c. 6. v. 4. *Nie podobna rzecz jest, áżeby ci, którzy są róz oświeceni, y skořstawiali dáru Niebieskiego, y uczestnikami stáli się Ducha Świętego, kořstawiali także dobrego słowa Bożego y cnot wieku przyszłego, á upádli, áżeby się znowu odnowili przez pokutę, ponownie krzyżuizć sobie samym Syná Bożego, y za wzgardę mając. Ziemia bowiem rodząca ciernie y Oset, odrzućenia godna jest y bliska przekleřstwa, ktorey koniec spalenie.*

Widzicie moi PP. iak iasnie zdá się Pismo S. sprzyiac Tertullianowi! á wedrug wászych pryncypiów, ktorzy mowicie, iż káżdemu wolno tłumáczyc Pismo S. y nie nie wierzyc, tylko to, co iest nápisano w Piśmie S. trzebáby wám trzymáć się zdánia Tertulliana; coby bylo bład do błedów przydawać.

88. Powtarzam z Eusebiusza Cefaryjskiego *Histor. Eccl. lib. 5. c. 24.* o Wiktore Pápíeżu, który siedział ná Stolicy Apostolskiej od Roku 193, do 201. Ten Pápíeż dowiedziawszy się, że Biskupi Azji święcili Wielkanoc razem z Żydami dnia 14. Luny álbo Xiężyca Márca, pisał do nich dowiadując się o przyczynie, czemu by tak czynili? Oni odpisali, iż w tym szli za podaniem swoich Kościołów, y mieli za Fundament tego zwyczaju przykład farnego JEZUSA Chryśtafa Náučyciela nášzego, y Apostołów Filipa y Jána, którzy dnia 14. Luny Márca celebrowáli Páschę. S. Wiktor Pápíeż odebrawszy od nich respons, nákázal Concylium w Rzymie, ná którym postanowiono, że *non obstantibus omnibus rationibus* Biskupów Azyatyckich, które się zdáły być dobre, trzeba święcić Páschę w Niedzielę po pełni Márca ná pamiątkę Zmártwychwśtania Chryśtusowego według tradycyi Kościoła Rzymskiego podanéj od Apostołów Piotra y Páwła. Y ten Dekret Pápíeż rozesał po świecie, y groził exkommuniką tym, którzyby mu niechcieli podlegać.

Tak to moi PP. trzeba się zaprzeć samych siebie y odstąpić rozumu swego, ehoćby się samym náylepszy zdął, a trzeba się trzymać decyfyi Kęścioła Chrytu-  
fowego, który má Ducha prawdy, y náywyższego Pásterza Nástępcy Piotra S.,  
ktoremu Zbáwiciel náš po Zmartwychwstániu swoim polecił rzády Owczárni  
swoiey, y przedtym ięszcze był mu powiedział: Prosim się za ciebie, áby nie ustáłá  
wiárá twoja. Bo gdybyśmy się záfadzali ná rozumách nászych w tłumáczeniu  
y rozumieniu Pisma, toby iákem wyżej dowodził, tyle Heresyj było, ile ięst głów:  
bo iáko mówi S. Augustyn *Trakt. 18. super Joan. Heresyje y fałszywe náuki urosły*  
*z złe rozumianego Pisma: bo prawi Pismo S. ięst wśysytkim otwárte do czytania,*  
*ále nie wśysycky go mogą xrozumieć: bo nie wśysycky mogą doysć sensu Ducha S.*  
kázdy bowiem chce rozumieć Pismo według inklinácyi woli swoiey.

89. S. Augustyn *lib. ad Quodvultdeum* między Herezjami liczy w liczbie 88. naukę Pelagiusza potępioną na dwóch Synodach Prowincyalnych Káthagi-  
neńskim y Milewitańskim approbowanych od dwóch Pápiezów Innocencyusza  
y Zofima. Tenże S. Augustyn *lib. 4. ad Bonifacium contra z. Epist. Pelagian.*  
*cap. ult.* powiada, iż dziewiętnástu było Biskupów Pelagianńkich, między ktoremi  
náypředniejszy był Julianus: ci uskárzali się, iż byli potępieni bez żadnego Con-  
cylium generálnego, y domágali się Concylium Oekumenicum na rozśádenie tey  
spráwy. A S. Augustyn im odpowiadá, iż nie trzeba skłádać generálnego Con-  
cylium na potępienie szkodliwej náuki, która iáwna jest: álbo nowiná bowiem  
potępiac Herezje bez zgromadzenia powszechnego na Concilium? Tenże *Operis*  
*imperfecti resp. 103.* mowi: Nie jest to dobrze przeciwko zdániu Apostolskiemu  
wynáydowac y utrzymywać opiniá Heretycká: á na cóż się domagają exáminu,  
ten jest uczyniony przed Stolicą Apostolską. Tenże S. Doktor *Serm. de verbis*  
*Apost.* mowi do ludu swego: Odpór dajcie tym, y srofuycie ich, którzy się sprze-  
ciwiają: bo co się tycze tey máteryi, postánowienia y, decyfy dwuch Synodów  
postáné są do Stolicy Apostolskiej, odpisy z Rzymu przysły, spráwa zákóńczona  
jest; dáy Boże, żeby y błád ten koniec miał.

90. Uważcie tu moi PP. S. Augustyn nie mówi: na ten czas sprawa jest zakończoną *Causa finita est*, kiedy Synod Káthagineński y Milewitański potępił naukę Juliana y Adherentow iego 18. Biskupow: bo Concylia partykularne mogą nie mieć asystencyi Ducha Świętego, a zátym, mogą póbłędzić; ále mówi: Decyzye dwóch Concyliow posłane są do Stolicy Apostolskiej, od niej rekrpyta przylzły; sprawa się zakończyła, *utinam & error finiat aliquando*. Day BOŻE, żeby y błąd koniec miał. Co nás powinno by konwinkować, że powinniśmy poddać decyzyom Stolicy Apostolskiej.

M. Fleury *Hist. Eccl. Tom. 5. lib. 24. Art. 25.* pisze: *Jednakże Pelagiani non obstantibus his omnibus* nie przestali upraszać o generalne Concylium, y śmieli mówić, iż Katołicy dla tego nie zezwalaia na zgromadzenie powszechnego Synodu, że nie ufalią sprawie swojej: Lecz im S. Augustyn odpowiadał: *Tak to poſpoliecie wſzyſcy Heretycy mowią. Sprawa waſza już ieſt zakończona, niemaż już czego examiniować: już to examinowano przed Stolicą Apoſtolską, ſentencya ferowana ieſt, wam nic nie zoſtaie, ieno całym ſercem poddać ſię pod tę decyſyę.*

91. Tak iawnemi Swiadcstwami przekonani Wasi Doktorowie Dumoulin y. Piktet Tom. 1. Ep. 21. pag. 325. iefzcze ná Stolicę Apostolską targaia się mówiąc, że szofte Concylium Oecumenicum potepiło List Honoryusza, á zátym wnosząc, że Stolicę Rzymską może bładzić. Moi PP. gdybyśmy my Kátoolicy trzymáli,



że Pápież iáko Człowiek osobny nie może błędzić, toby zarzut wáższych Ministrów był dobry: bo jeśli Honorius póbłdził, to Pápież błędzić może. Ale my Kátolicy nie trzymamy tego, żeby Pápież iáko prywatny Człowiek nie mógł być w czym oszukany, y nie mógł się uwićć złą informacją, ále tylko to mowimy, że Pápież iáko Námiestnik Chrystusow y Sukcessor Piotra S. nie może tego całemu Kościołowi do wierzenia podawać, co jest błędem y fałszem. Bo nigdy nie dopuści Du h Święty tákiey zmázy ná Kościół Oblubienicę Chrystusowę, ktorey ná wieki asystuje. Ná solucyą tedy zarzutu przeczytáycie Historyą tego Concylium szóstego, którą tak opisuie M. Hermant *in Historia Conciliorum*:

92. Eutychniani będąc ná Concylium IV. powszechnym Chalcedońskim potępieni, nie mogąc publicznie przecć tego, że w Chrystusie Pánie dwie są naturze Boska y Ludzka, chcąc iednak ná swoim uporze postáwić sprawę swoię, zaczęli náuczać, iż przynámiemy nie máz w Chrystusie dwoiakiey woli, ále tylko iedną Boską, iáko y Persona w Chrystusie jest tylko iedna: y dla tego są názwáni *Monothelita*, od których zwiedziony, Heraclius Cesarz wydał *Edeksim* álbó wyznánie wiáry zowiącające ten bład, którą Sergius Páttriarcha Cárogradzki potwierdził, y po Prowincyach rozkazał. S. Sohpronius z Mnicha Páttriarcha Hierozolimskiego temu się sprzeciwił, y zebráwszy w Hierozolimie Synód, Monothelitów bład potępił. Czym urázony Sergius, uciekł się do Honoriusa Pápieża, uskarżając się przeciwko Sophroniuszowi, że on nieśluszenie jego y iemu życzliwych Przyjaciół prześláduje, y wnázła w Kościół Boży nie potrzebne kwestye w máteryi tákiey, która żadnego pożytku nie przynosi o dwóch wolách w Chrystusie, á scylye y Schismata w Kościele czyni. Honorius Pápież pokorą Sergiusza uwiedziony, á pokoy Kościoła kochający nápiisał Listy do trzech Páttriarchów Sergiusza Konstantynopolitańskiego, Cyrusa Alexandryjskiego y Sophroniusza Hierozolimskiego, áby poprzestáli tey kwestyi; milczeniem práwi lepiej to może się uspokoić. Sergiusz odpowiedzią Pápieńską y powagą Herakliusza Cesarza zmocniony bázciey błędy Monothelickie zaczął rozfięwać. Po iego śmierci, iego Sukcessorowie Pyrrhus y Páulus teyże Heresyi iádem byli zaráżeni: przeto Pyrrhus od Theodora Pápieża był exkommunikowany y z Stolicy swoiey złożony, Páulus też od S. Márcina Nástępcy Theodora Pápieża ná Concylium Rzymskim był potępiiony, y Typus Konstanta Cesarza był reprobowany: aż zá Konstantyna IV. Pogonata Agatho Pápież po Donie ná Stolicę Apostolską nástąpił wzy na Concilium generale szóstego swoich Posłów wysłał. O czym tak piúze M. Eleury Hist. Eccl. tom. 4. p. 25.

93. Konstantyn IV. Cesarz piisał do Pápieża Dona, áżeby była examinowana náuka Monothelitów, którzy upraszali o generale Concylium w Konstan-

tynopolu. Agatho Pápież Sukcessor Dona odpisał Cesarzowi w ten sens: Z wielką pociechą odebráliśmy List ordynowany do Dona Predecessora nászego, w którym upraszacie o roztrząśnienie náuki Monothelitów według práwidła wiáry. My zebráliśmy Concylium w Rzymie 125. Biskupów, y poradziwszy się nászego Kleru posyłamy do was Wielebnych Biskupów. Oni was náuczają wiáry tego Kościoła Mátki wáższej Duchowney. Przekłada potym w tym Liście wiárg Kościoła o Święty Troyce, o wcieleniu Syná Bożego, o obliwie o dwóch wolách Kościoła w Chrystusie y o dwóch Operacyach. Utrzymuie ná potym, że S. Stolica Apostolska nigdy nie błędziła, y nigdy z drogi práwdy nie zboczyła według obietnicy od samego Chrystusa S. Piotrowi dáney, ktorego Chrystus uczynił Xiążęciem y Náuczycielem swoich Uczniów mówiąc do niego Luc. 22. v. 32. *Symonie, Symonie oto Szatan próst, áby was przesłał iáko pszenicę; ále ja próstęm zá ciebie, áby nie ustála młara twoja, á ty się náwrocisz potwierdzay Bracią twoię.* Ten List znáyduie się *in Actis Concilii*.

Oycowie ná to Concylium zgromádeni, po przeczytaniu tego Listu, w którym wyłożona była náuka, że w Chrystusie Pánu są dwie naturze y dwie wole, że Stolicá Rzymska nigdy nie błędziła w wierze, y nigdy z drogi práwdy nie zboczyła, wszyscy iednotaynym głosem zawałali: Tá jest náuka zgadzająca się z Concylium Chalcedońskim, y z náuką S. Leona y Cyrilla, y potym wychwalili wázy mądrość, záslugi y cnoty Pápieża Agathona krzyknęli głósno: *Piotr mówi przez usta Agathona*.

94. Ponieważ tedy moi PP. wiára nás Świętá uczy, że Kościół będzie miał záwsze Ducha práwdy, przeto y to Concylium powszechne z Ducha S. decydowało, że Stolica Apostolska nigdy nie błędziła. A iezeli Honorius dziewięty Antecessor Agathona póbłdził piósząc do Sergiusza, o czym wielka jest Kontrowersya między Theologami, to póbłdził iáko Człowiek y Doktor prywatny: bo po całym Kościele Záchodnim o tym Liście nie wiedzano; á dáleko bázciey tego Listu nie przyięto, y ówsem iáko znać z Listu Agathona wszyscy Biskupi Záchodni przeciwną práwdzie náukę odrzućali. A tak iezeli Honorius póbłdził, y to nie w wierze, ále tylko że kazał o tey kwestyi milczec, spódziwając się przez milczenie uspokoić tę Kontrowersyę, iezeli mowie póbłdził, to ten pártýkularny bład osoby pártýkularney nie może żadnego czynić *prajudicatum* Stolicy Apostolskiey, iáko mowi M. Eleury pag. 73. A zátem ponieważ Concylia Rzymkie 125. Biskupów od Agathona Pápieża zgromádeno, approbowane przez generale Concylium Konstantynopolitańskie decydowało, że według obietnicy Chrystusowey dáney Piotrowi Świętemu [iá próstęm zá ciebie, áby nie ustála wiára twoja] Stolica Apostolska nigdy nie



błądziła, my powinniśmy wierzyć, że y nie może błędzić: bo taż obietnica skuteczna jest, y po dziś dzień trwa y trwać będzie aż do skończenia świata.

95. Ztąd Concylium Trydenńskie *Sess. 25. Decreto de Indulgent. c. 2.* naucza nas, iż trzeba Kościoła Rzymskiego, który jest Matką Duchowną wszystkich Kościołów słuchac, y nas exhortuje y zaklina przez Święte przyście Páná y Zbawiciela nášzego, aby wszyscy wierni zachowali wszystkie postanowienia S. Kościoła Rzymskiego Mátki y Mistrzyni wszystkich Kościołów.

Ponieważ tedy Duch S. decydował przed y po wáśzey mniemaney Reformie, że Kościół Rzymski jest Matką y Mistrzynią wszystkich Kościołów; ná co moi PP. y wy powinniście się zgadzać, bo wáśz náypředniejszy Reformátor Kálwin lib: 4. *Instit. c. 7. n. 24.* wyraźnie mówi: *Zeznávám, że Rzym był przedtym Matką wszystkich Kościołów.* Oświadcza się náypierwíey, że niechcę przec temu, że Stárodawni Doktorowie wielki Kościołowi Rzymskiemu oddávali honor, y zánwśe o nim z rewerencyą mówili. támże lib: 4. c. 6. n. 16. Zwyczajna opinia, którą mieli, że Piotr Święty był Fundátorem Kościoła Rzymskiego, wiele mu dodávátá powagi y kredytu, y w podziale Kościołów, Kościół Rzymski názváli prze z usánowanie Stolicą Apostolską. A jeśli był przedtym Kościół Rzymski Matką wszystkich Kościołów, toć y teraz jest, bo taż sama powágá od Chrystusa Páná Piotrowi Świętemu dáná trwa, y trwać będzie: Toć my powinniśmy podlegać rozkázom Mátki nášzey Duchowney, y powinniśmy być posłuszni we wszystkim, cokolwiek Mátká nášza káže y ordynuje. Bo nie Dziecięciu przynależy Mátkę swoję wodzić, kármic, rządzić y nauczać, ile tó, która nigdy starzec się y stábieć nie może, ále ráczey do Mátki náleży swoje dzieci wodzić, rządzić, kármic y nauczać: A osóblíwie ponieważ tá Mátká nášza Duchowna jest Oblubienicą JEZUSA Chrystusa, która nie może dzieciom swoim dáć inšzego pokármu, ieno mleko Świętey náuki. S. Augustyn in *Psalm: 57.* wálcząc przeciwko Donátystom mówi: *Právda spoczywa ná łonie Mátki Kościoła: kto się oddálá od łona tey Mátki, nie może nic inšzego mówić, tylko fałš, powtórnice mówić, nie może táki mówić co inšzego, ieno fałš.*

96. Przeto jeśli Kościół Rzymski jest Matką wszystkich Kościołów y centrum iedności, toć Kościół Rzymski jest od Chrystusa postáwiony y fundowany. A Kościół od Chrystusa Páná fundowany upaść y błędzić nie może, toć Kościół Rzymski upaść y błędzić nie może. Ták S. Cyprian *de unit. Eccl.* mówi: *Czy może ten sobie imaginowuć, że jest w Kościele Chrystusowym, który się odłącza od Katedry S. Piotra, ná ktorej jest Kościół afundowany?* To według S. Cypriana jest to iedná illusia, wierzyć, że iest w Kościele Chrystusowym, á nie byc złączonym

nym z Katedrą álbo z Stolicą S. Piotra: y gdzie indziey tenże S. Cyprian lib: 3. *contr. Heret. c. 3.* mówi: *Czy można zostávác w Kościele Boskim, gdy się porzucá tá Katedra?*

S. Hieronim *Epist. 57. ad Papam Damasum* toż wyświadcza mówiąc: *Jestem já złączony społecznością z Świętobliwnością twoją, to jest z Katedrą Piotra, ná ktorej wiem, że jest zbudowany Kościół. Ktokolwiek nie w tym Domu Baránka póżywa, profanus est, świątości niemá; sprofanowanym jest. Ktokolwiek nie jest w Arce Nóego, zginie potopem. Nie znám Witalisa, odrzucám Meletiusa, nie uznávám Paulina. Kto z tobą nie zbiera, rozprássa. Y Epist. 58. Ná trzy części rozsárpány Wschodni Kościół, do siebie mię ciągnie, y káżdą stronę mię do siebie porwac chce, á já wołám: Kto się łączy z Katedrą Piotra, moim jest.*

Widzicie moi PP. że według náuki ták wielkiego Doktora, ci którzy nie są złączeni z Kościołem Rzymskim, który jest Katedrą y Stolicą S. Piotra, nie są w Kościele Chrystusowym, y zginá nędznie ták, iáko zginęli potopem ci, którzy nie weszli do Arki Nóego, która była figurą Kościoła Chrystusowego.

Zebyście tedy moi PP. nie zginęli wiecznie, prolę y zaklinám was przez miłóść JEZUSA Chrystusa Boga y Zbawiciela nášzego, y przez miłóść zbawienia dusz wáśzych, pospieszcie się co prędzey do łona powłóczney Mátki nášzey Oblubienicy Chrystusowej, którą jest Kościół S. Kátolicki Rzymski, iáko dálej dowieść za pomocą Bożą usłuię.

## ROZDZIAŁ VII.

*Kościół Rzymski jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym.*

97. **K**ażda Sekta Chrześciańska popisuje się byc Kościołem Chrystusowym, y chepi się mówiąc: że u nás jest Kościół Chrystusow. Ale Kościół Chrystusow prawdziwy jest ieden, iáko wyznávamy w składzie Nicenńskim: *Et unam Sanctam Catholicam & Apostolicam Ecclesiam* Przeto każdy Chrześcianin powinien poznać, czy jest w prawdziwym Kościele, czy nie? Poznać zaś ztąd może: jeśli jest w tym zgromádeniu, które się przez uczestnictwo y społeczność łączy z Katedrą Piotrá Świętego, która jest Stolica Apostolska, Centrum iedności y Mátká Duchowna wszystkich Kościołów, to táki jest w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Który zaś jest w tákim zgromádeniu álbo zborze, który się oddalił od tey Katedry Piotrá Świętego, od tey Stolicy Apostolskiej, od tego Centrum iedności, od łona Mátki Duchowney wszystkich Kościołów, pewná rzecz jest, że nie jest w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Y ta jest náuka wszystkich



wszystkich Doktorów Starożytnego Kościoła, według których nauki waz Kálwin obiecał Kościół reformować *resp. ad Jacob. Satolet.*

98. S. Cyprian Biskup y Męczennik, który żył około Roku 250. l. 3. *contr. Her. c. 3.* mówi: Czy można zostawać w Kościele Boskim, gdy się porzuca ta Katedra? Tenże de unit. Eccl. lib. 80. Nie godzi się nigdy oddzielać się od iedności Kościoła. Jedność dzielić się nie może. Jedno ciało nie może się ostać rozdzielone na członki y potargane na części. Ktokolwiek odszczepia się od pnia, życia mieć nie może, y traci Fundament Zbawienia. Tenże lib. 4. Ep. 11. Kościół jest iedną rzodzą złączoną z swoim Pasterzem. Ci którzy nie są złączeni z Biskupem, nie są w Kościele: muszą być extra Ecclesiam, którzy się oddzielają od iedności. Tenże lib. 3. Ep. 11. Wiemy, że Cornelius jest wybrany od BOGA wszechmogącego y JEZUSA Chrystusa Zbawiciela naszego za Biskupa Kościoła Kátolickiego, y nie jesteśmy nie wiedzący, że jest ieden BOG, ieden JEZUS Chrystus, ieden Duch S. y ieden Biskup w Kościele Kátolickim.

S. Augustyn tak był pewien tej prawdy, że lib. de utilit. credendi c. ult. z taką energią mówi: y będziemy wątpić na tego Kościoła łonie zostawać, który za wyznaniem od tego Narodu ludzkiego ma za głowę Stolicę Apostolską, której Zwierzchności nie przyznać, jest to albo nąyniękła nierówność, albo nie rozumna cuchniałość? Cui nolle primas dare vel summa profecto impietatis, vel precipitis est arrogatia? Tenże S. Doktor tamże c. 5. mówi: Wierście co chcecie, a iabym y samey Ewangelii nie wierzył, gdyby mię powaga Kościoła Kátolickiego nie utwierdzała.

99. Uczyni moy Czytelniku, przez miłość zbawienia Duszy twoiey, proszę cię, uczyni reflexyę nad temi słowy tak wielkiego y takzaleconego Doktora od samego wászego Kálwiná; a za sprawą Ducha przenayświętszego uznasz prawdę Kátolicką, a poznasz, że ponieważ wazze Zbory nie są złączone z Stolicą Apostolską, tym samym nie są Kościołem Chrystusowym, a zatem nie mają Ducha prawdy.

Wyżół moi PP. Dissydenci nie możecie nám tego zádawać: bo każdy Kátolik śmiało odpowie: Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół Kátolicki. A Kościół Kátolicki którego wierzymy, jest Rzymski. Bo naprzód ten jest Kościół Kátolicki, który jest od Chrystusa Pana ufundowany na Katedrze Piotra, a Katedra Piotra jest Stolica Rzymská, iako się pokázalo. Tóć my jesteśmy w Kościele Kátolickim. Powtórę ten jest Kościół Kátolicki, którego wiara opowiada się po całym świecie. Wszakże Kościoła Rzymskiego wiara opowiada się po całym świecie, tóć Kościół Rzymski jest Kátolicki. Ze zaś Kościoła Rzymskiego wiara opowiada się po całym świecie, iásnie o tym świadczy Apostół Narodów pisząc do Rzymian

Rzymian c. 1. v. 8. Dziękuję BOGU memu przez JEZUSA Chrystusa za was wszystkich, że wiara wásza opowiada się po całym świecie. Ktoremi Słowy Páweł Święty daie znać, że wiara Rzymian była powszechna albo Kátolicka, ponieważ opowiadała się po całym świecie; y też Wiarę Rzymską miał S. Páweł, bo tamże do Rzymian mówi v. 12. razem ucieśyc się w was przez tę, która wzájemna y społeczna jest, wiarę wászą y moję. Y tak wszyscy wierni wierzyli.

100. Concylium generalne Epheskie Ał. 2. mówi: Pápież Celestin był Depostariusem albo wiernym Strożem wiary. Jeden Celestin, iedna wiara po całym świecie.

Concylium Chalcedońskie 620. Biskupow w Liście do Pápieża Leona uznawa, iż on zachował poznanie JEZUSA Chrystusa y prawd obiawionych, przez ktorego y do nich doszła. Tamże iemu przyznaie, że będąc od Chrystusa postawiony Tłumaczem głosu Piotra Świętego rozszerza swą wiarę po całym świecie Chrześciańskim. Uważ kochany Czytelniku te przedziwne słowa powszechnego Synodu, ktorego y sam Kálwin Sacrosanctum nazywá, a z nich poznasz za dárem Ducha Świętego, że Kościół Rzymski zázwie zachowuje doskonałe poznanie JEZUSA Chrystusa y prawd obiawionych, że jest Tłumaczem y Mistrzem wszystkich Kościołow. Co powinniście y wy wierzyć, bo to Duch S. decydował przez usta 620. Biskupow na to Concylium zgromádzonych.

S. Hieronim tak był tego pewien, że lib. 3. c. 4. *contra Rufin.* twierdzi, iż tóć samo jest mówić: Wiara Rzymská, co y wiara Kátolicka.

S. Cyprian Ep. 57. *ad Cornelium Papam* tóć twierdzi: Ponieważ wszyscy z tobą są iedno, y ieden głos mają, przeto słusznie cały Kościół uznany jest za Kościół Rzymski.

101. Za czasów wászych Reformátorow, y przed nimi Wiara Rzymská, była wiara Kátolická opowiadana po całym świecie, y za taką od wszystkich uznana. Tóć y teraz táż wiara Rzymská jest Kátolická y będzie aż do skończenia świata. Y tá jest Wiara wszystkich Oycow Świętych.

Gdy Leoná Pápieża List na Concylium Chalcedońkim przeczytano nápiśany przeciwko błędom Eutycheśa, Ał. 2. Concilium całe zawołało: *Tá jest wiara Oycow, tá jest wiara Apostołow, tá jest wiara násza, tá jest wiara wszystkich wiernych.* Anathema tym, którzy tej wiary nie trzymają. Sam Piotr mówi przez usta Leona.

S. Irenaeus lib. 3. c. 5. mówi: Do tego Kościoła Rzymskiego dla jego Zwierzchności powinno się wszystkie schodzić Kościoły, to jest zewsząd, gdziekolwiek są wierni. Ten bowiem jest rzrodłem iedności Káptánstwa, ten jest do ktorego niewierność y zdrada albo fałsz przystąpić nie może.



S. Cyprian Ep. 55. t. 6. o tych, którzy się od Kościoła odłączyli, mówi: Ci są tak zachwiali, że mieli listy swoje sprofanowane y Schismatickie opponować przeciwko Katedrze Piotra Świętego y przeciwko Kościołowi pryncypalnemu, od którego pochodzi jedność Kaptłaństwa, nie uważając, iż Rzymianie są, których wiara od Apostoła jest wychwylona, y do których niewierność przystępu mieć nie może.

S. Hieronim contra Rufinum lib. 3. c. 4. Wiedzą o tym, że wiara Rzymska przez usta Apostoła wychwylona nie przyjmie oszukiwania twego, ani odmieni wiary, choćby y Anioł inaczey nauczał, niż naucza Kościół Rzymski.

102. S. Piotr Chrysolog pisząc do Eutycheśa Archimandryty Cárogradzkiego, potępionego, przez Leoną Papięzą tak go napomina: Napominamy was Bracie kochany, Ep. 190. abyście uważali w duchu pokory y postaszeństwa to, co jest napisano przez Błogosławionego Papiężę Rzymskiego: gdy Błogosławiony Piotr żyje na swojej Stolicy, y pokazuje prawdę wiary tym, którzy tej szukać.

S. Lucyusz Papię z y Męczennik, który żył około Roku 254. pisząc do Biskupów Hiszpańskich tak mówi Ep. 1. Kościół Rzymski jest Apostolski, y Matka wszystkich Kościołów, który się nigdy nie oddalił od podania Apostolskiego, który nigdy nie jest żadnym błędem pomazany, ani zwiędziony przewrotnością nauki Heretyckiej według obietnicy danej od Zbawiciela: Pietrze proszę, abyś za tobie, aby nie ustała wiara twoja.

Leo IX. Ep. ad Petrum Antiochenum mówi: Modlitwa Chrystusowa za Piotrem była skuteczna, że wiara jego nie ustała y nigdy nie ustanie.

103. S. Bernard, którego sam Kálwin wychwala, pisząc do Papięży Innocencyusza II. Ep. 190. mówi: Trzeba donieść do Apostolstwa twego wszystkie niebezpieczeństwa y pogorszenia, które powstać w Domu Bożym, osobliwie te, które się tykają wiary. Słuszną bowiem rzecz jest na tym miejscu reparować szkody wiary, gdzie wiara nie może mieć żadnego niedostatku. Ta bowiem jest prerogatywa y Przywilej tej Stolicy: do której bowiem innej Stolicy kiedy mówiono: Proszę za siebie, aby nie ustała wiara twoja? A z tym to, co następować: a ty nawrocony potwierdzaj Braci twojej, do Sukcesora Piotra należę; y teraz tego potrzeba wyciąga. Czas Oycze nąykochańszy, pokazać gorliwość twoją, czas uczcić twoje Ministerium. W tym wypełniś funkcję Piotra, którego Stolicę trzymasz, jeśli przez napominania twoje będziesz potwierdzał serca chwielejące się w wierze y jeśli powaga twoja poskromi Skazicieli y Korruptorów wiary.

Owoż moi PP. macie świadków, którzy nim iá y wy byliście, y prawdę zeznali. Z Augustyńem tedy Świętym lib. 2. in Julian. Cytuję was przed tych Sędziów, którzy nie byli ani moimi Przyjacielami, ani wászemi, Nieprzyjacielami, którzy nie mieli.

mieli żadnego interessu, ani mnie folgować, ani wam zaszkodzić. Oni tylko tego nauczali, czego na ten czas w Kościele nauczono, y co im było podane od Predecessorów ich. Ci już odsądzieli sprawę naszą przed naszą dysputą. Oni ani was, ani nas nie znali, a jednak was potępił, y tak my wygraliśmy, nim potyczkę zaczęliśmy.

104. Nawet Jansenistowie, którzy wam w niektórych Punktach pochlebiają, też uznawają prawdę, którzy chociaż trzymają, że Papięż może pobić, jednak ścaciecznie tego nauczają, że Kościół Rzymski nigdy nie może w wierze błędzić. Posłuchajmy sławnego tych wieków Jansenisty Nikola od swoich Grand Nicole nazwanego, który Tom. 2. supra Symbol. instr. 10. c. 10. pag. 467. tak mówi: Jeśli Papięż upadł w jakiś błąd przeciwko wierze, co może być; i zali z tym idzie, że na ten czas trzeba było odłączyć się od społeczności Stolicy Apostolskiej, y czyby na ten czas Kościół Rzymski mógł zostać Heretyckim, iako zostały Kościoły Carogradzki, Antiocheński y Alexandryjski? Odpowiadam: bynajmniej: bo nauka tych, którzy nie przyznają Papiężowi infallibilitatem, ta jest, że BOG nigdy nie dopuści, ażeby Święta Stolica albo Kościół Rzymski wpadł w jakiś błąd, przez któryby miał stracić wiarę. Przyczyna tego ta jest, że ponieważ Kościół powinien mieć głowę widomą, a insey głowy mieć nie może, krom Papięży, gdyby tedy Papięż pobił w wierze, nie dopuściłby BOG Kościołowi, aby taki go uznał za głowę: y tak się stało, gdy Liberius podpisał Ariński Dekret, Felix jest posadzony na jego miejscu, y Kościół Rzymski nie naśladował błędu Liberiusa. Bo lubo prawi, godność Papięska nie utrzymuje Papięży, ażeby nie mógł upaść, ale z obietnicy Chrystusowej y utrzymuje Kościół Rzymski, ażeby błędów jego nie naśladował. Toż mówią M. de Launoy N. du Pain y inni.

105. Wszystkie te Świadectwa, którem przywiodł z Pisma, z generałnych Concyliów y Oyców Świętych iawnie dowodzą, że Kościół Rzymski fundowany jest od JEZUSA Chrystusa, że ten Kościół nie może błędzić, że kto się nie łączy z tym Kościołem, nie jest Katolikiem. A przecie po tak iawnych Świadectwach wász Piktet Refr. a M. Andry Tom. 1. Ep. 13. pag. 204. śmie mówić: Já utrzymuję, że tak jest iáno, że nasza Religia reformowana jest Apostolska, iáno jest, że jest dzień w południu. Bo prawi proszę, co my wyznawamy y wierzymy, czego byśmy od Apostołów nie wzięli, y czego byście y wy nie wierzyli? Wszystkie prawdy składu Apostolskiego, i zali nie są Apostolskie? My prawi, one przyjmujemy. Przyjmujemy całe Słowo Boże pisané, my nic nie wierzymy, co by nie było zawarto w Piśmie S. Za cóż tedy Kościół reformowany nie ma być Kościołem Apostolskim.

106. Nie, moi PP. nie! wász Kościół według wászego mniemania reformowany, nie jest Apostolski. Bo z wászego wyznania wiary dowodząc, iáno wiele rzeczy jest



w Piśmie Świętym, których wy nie wierzycie. Bo proszę was, izali to jest przyimować całe Pismo S. nie chcieć wierzyć, że Piotr S. ma Zwierzchność nad innymi Apostołow, mając o tym iawne Pismo, że Chrystus Pán na nim pierwszy założył Fundament Kościoła swego mówiąc: Matt. 16. v. 18. *Ty jesteś Opoką, a na tej Opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą, y tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego.* Do tegoż Piotra Zbawiciel rzekł Luc. 22. v. 32. *Já prosłem za ciebie, aby nie ustąpiła wiara twoja, a ty nawrócony potwierdzay Bracią twoją.* O nim powiedział Chrystus, kiedy rzekł do Apostołow także v. 26. *Kto większy jest między wami, niech będzie iako mniejszy, a kto jest Precessorem, to jest Zwierzchnością małym, niech będzie iako sługa.* Tegoż Piotra uczynił Pán pozmartwychwstaniu swoim Pasterzem całej trzody swojej, mówiąc do niego Joan. 21. v. 17. *Pas Baranki moje, pas Owce moje.*

107. Mowicie ieszcze z wáším Piktetem także: *Práwdy utwierdzone przez cztery Concylia Oekumenica, izali nie są Apostolskie? a te my przyjmujemy.* Moi PP. gdybyście przyjmowali prawdy utwierdzone na tych Concyliach, tobyście przyjmowali Pápię za głowę widomą y Rządę Kościoła powszechnego, gdyż Concylum Chalcedońskie wyraźnie mowi *Aktion.* 2. że Leo Pápiez przydował przez swoich Połow, iako głowa nad Członkami. Wszyscy Oycowie także nazwali Biskupem Kátolickim albo powszechnym y Apostolskim z Piotrem Świętym, który jest Opoką y podporą Kościoła Kátolickiego y fundamentem prawdziwey wiary.

Gdyby wam Oycie Światłości, BOG nájmiłsierniejszy otworzył oczy na poznanie prawdy, wy byście sami nad sobą miłosierdzie mieli, y obaczylibyście, że się nie poddaćcie ani Písmu S. ani Concylum, ani Oycom Świętym, ani nawet przyrodzonemu rozumowi, który ukazuje, że JEZUS Chrystus, który jest przedwieczną Mądrością nie zostawił Ciála swego widomego bez głowy widomey, Domu swego bez Gospodarza, Królestwa swego bez Rządcy, Owczarni swojej bez Pasterza.

108. Mowicie, wołacie, wszystkie wáśze Skrypta napelniać, oświadczając się, że się Pisma Świętego trzymacie y czterech pierwszych Concyliow, a w rzeczy samey Dusze Prońców zawodzicie, przeciwną naukę im podając. Nie tak mowi Pánowie, nie tak trzeba postępować w drodze zbawienia wiecznego, nie w duchu hárdości y nieposłuszeństwa, ale w duchu pokory záydziemy do Nieba. *Jestli się nie nawrócicie,* mowi Pán Matt. 18. v. 3. *y jeśli się nie staniecie iako małuczkie dzieci, nie wnijdziecie do Królestwa Niebieskiego.* S. Hilari mowi: *Dzieci mat słuchaj Oycy, posłusne są Matce swojej.* Jeśli tedy chcecie być prawdziwymi Synami y Dziećmi JEZUSA Chrystusa, trzeba mieć Ducha małuczki,

fzkich, pokornych, trzeba słuchać JEZUSA Pána iako Oycy, a posłusznym być Kościołowi iako Matce naszej.

109. Nie dziw moi Pánowie, że wáśi mniemáni Reformatorowie tak głąboko zábrnęli, bo całe byli pychą nádeci, przenaszali swoy rozum nad wszystkich Doktorow y Concylion, iako znać z pism ich, które przywozić długoby było. Wyrzycie ieno w Pisma Márcina Lutra, wyrzycie w Księgi Jána Kálwiná, a czytając bez pássyi uznacie Ducha hárdości y nieposłuszeństwa, wynaszającego się nad wszystkie Concylia y Oycow Świętych. Nie dármo tedy Zbawiciel nasz dziękuje Oycu przedwiecznemu Matt. 11. v. 25. *Wyznamu tobie Oycze, Panie Nieba y ziemi, żeś to zakrył przed mądrymi y rozroptnemi, a objawiłś małuczki.* Bo iako Piotr S. mowi: *BOG pyśnym się sprzeciwia, a pokornym daje łaskę.*

Proszę tedy Oycy miłodzierdzia, aby wám moi PP. dał łaskę y Ducha pokory. Bo pycha y wysokie o sobie rozumienie, jest fundament y zródło wszystkich odszczepieństw y herefy; aby ta pokora, która nie zná, iako mowi Augustyn S. ani Schizmy, ani Herefy, przyprowadziła was do prawdziwey Owczarni JEZUSOWEY, którą jest Kościół S. Kátolicki Rzymski.

## ROZDZIAŁ VIII.

*Dalej się dowodzi, że Kościół Rzymski jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym.*

110. **T**O pewna rzecz jest, że ten jest prawdziwy Kościół Chrystusowy, który od Chrystusa Pana będąc fundowany, od żadnego inszego nie wyszedł Kościoła. A Kościół Rzymski jest od Chrystusa Pana fundowany na Piotrze, iako się już wyżej pokazało, y od żadnego inszego Kościoła nie wyszedł, ani się odszczepił; bo nie można inszego Kościoła od Chrystusa Pana fundowanego pokazać, z ktoregoby wyszedł, y od ktoregoby się miał odszczepić. Bo pierwszy Kościół Chrystusowy postanowiony jest pod rządem Námieśnika iego Piotra Świętego, któremu trzode swoją do paszenia y rządzenia poddał. Od w Niebowzięcia tedy Chrystusowego był tego Kościoła Pasterzem y Rządcą Piotr. Po Piotrze Linus; po Linie Cletus; po Klecie Clemens, po Clemenśe Anacletus y tak *successive* mówić trzeba aż do dzisiejszego BENEDYKTA XIV. Od ktorego tedy Kościoła Kościół Rzymski miał się odszczepić, ponieważ nádeci pierwszego nie było od Chrystusa fundowanego? a zátym Kościół Rzymski jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym.



Wszystkie zaś inne Sekty, Zgromadzenia, Zbory nie posłuszne temu Kościołowi, wyszły y odszczepiły się od tego Kościoła Rzymskiego, a ztym one nie są Kościołem Chrystusowym, ale są Członkami odciętemi od Ciała powszechnego Chrystusowego, są gałęziami suchymi odszczepionemi od pnia, które się nie na co nie zgodzą, ieno aby były wrzucone w ogień.

III. A że wszystkie inne Sekty odszczepiły się od Kościoła Rzymskiego, iżna rzecz jest: Bo na przykład Ariusz był Kąpłan Kościoła Alexandryjskiego złączonego z Kościołem Rzymskim, a potem od niego się odszczepił z Adherentami swoimi. Toż mówić o Macedoniuszu, Eutychesie y innych Herezjach. Ze też moi PP. y wasi Reformatorowie odszczepili się od Kościoła Rzymskiego, y z niego wyszli, przeciw temu nie możecie, bo wiecie że wprzód Luther był Zakonnikiem Kościoła Rzymskiego, Kálwin był Kánonikiem, Zwinglius Archidiaconem, o czym oni sami świadczą.

Tak Márcin Luther in *Collectione nova Epistolarum occasione Jubilai Evangelici edita Hale An. 1717. append. 6.* o sobie mówi: *Já prawi będąc Pápią daleko byłem gorliwszy, niżeli ci, co teraz przeciwko mnie piśią.*

III. Kálwin lib. 4. *Instit. c. 2. n. 8.* pisać o Kátolikach Rzymskich mówi: *Myśmy się odłączyli od ich Kościoła, my obrócenie jesteśmy w Królestwie Papieskim, y od niegośmy się oddzieliłi. c. 6. n. 1.*

M. Moulin sławny Genewski Minister w swoim Katechizmie, cały napisany Rozdział o odłączeniu się Kalwińskiej Sekty od Kościoła Rzymskiego *Sest. 9.* chcąc powagi dodać swemu odłączeniu, żążywa tych słów Pisma S. *Wychodźcie z Babilonu Ludu mój, abyście będąc uczestnikami grzechu jego, nie byli też uczestnikami y kary.*

M. Piktet nie mniej między wami zalecony Minister w swoim trzecim Katechizmie c. 13. p. 116. pyta się: *Nasi Ojcowie czy dobrze uczynili, że się nie odłączyli od Kościoła Rzymskiego?* Odpowiada sam: *Barzo dobrze: bo niemożna otrzymać zbawienia wiecznego w tym Kościele, który jest Bálwochwalcki.* Toć moi PP. za zeznaniem wáżnych samych Reformatorów y Ministrów wyszli y odszczepili się od Rzymskiego Kościoła, który był nawet według samego Kálwina lib. 4. *Instit. c. 7. n. 4.* *Mátką wáżytskich Kościołów, y poczyniliście nowe sobie Sekty, Zbory y zgromadzenia na stronie.* Co iák wielkim grzechem jest, możecie poznać z samego wáżnego Katechizmu Wielkiego, w którym się naucza w Niedzielę 16. *Kto nie jest w prawdziwym Kościele, w jakimkolwiek innym zgromadzeniu zostać, które Sektę sobie na stronie uczyniło, nie inzego nie może mieć, ieno wieczne potępienie.* A wyszliście sobie Sektę uczynili na stronie, wyszli

wyszli z Kościoła Rzymskiego, który jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym, toć wy nic inzego nie możecie mieć, ieno wieczne potępienie.

113. Izáli tedy moi PP. z płaczem ubolewając nad taką wielką stratą dusz wáżych, nie możemy tego mówić do was, co niegdyś S. Cyprian Biskup Kartagineński mówił do podobnych wám Heretyków *de unit. Eccl. lib. 80.* *Wy odłączywszy się od Kościoła, odłączyliście się od JEZUSA Chrystusa y od jego Ewangelii. Bo nie my od was odłączyliśmy się, ale wy od nas odścepiście się, czyniąc na ustroniu Schadzki y Zbory, y uformowanysy Schizmę y Herezję, porzuciliście źródło y prawdę.* Widzicie moi PP. z tych słów S. Cypriana, że odłączać się od Kościoła, jest odłączać się od samego Chrystusa y od jego Ewangelii, a ztym jest to brnąć w dalsze błędy y Herezje. Czego nas y Pismo S. uczy.

114. Ał. 20. v. 17. *S. Páweł będąc w Milecie wysłał do Ephezu, aby przybyli Starşı Kościelni: którzy gdy przyszli y wespoł byli, mówił im: Strzeżcie albo pilnujcie was y cały trzodej, w której was Duch S. postawił Biskupami, abyście rzadzili Kościołem Bożym, którego náżył krmię swoje. Bo ja wiem, że po moim odejściu przyjdą ná was wilcy drapieżni, nie przebacząc trzodzie, y z was samych powstają Mężowie przewrotnie nauczając, żeby porógli Uczniów z sobą. Dla czego czujcie, pamiętajcie, że przez trzy lata we dnie y w nocy nie przestępem z trzami nápominać każdego z was.*

Z tych słów Apostoła S. iáwnie znąc, że z posłusztwa Kościoła, z samychże wiernych mieli wynieść, którzy mieli szarpać y rozpraszac trzodę Chrystusową: a my słusznie możemy mówić, że to S. Páweł właśnie o wáżych Reformatorach przepowiedział: bo oni wyszli z łona tego Kościoła na rozsiewanie náuki przewrotnej y przeciwnej Ewangelii. Co wáżytskich prawowiernych Chrześcian miałoby pobudzić, że łzami wdychać y jęczeć przed Bogiem z Páwłem Świętym nad taką wielką zgubą y stratą Synów Kościoła, którzy się oddáli od łona tej Oblubienicy Chrystusowej, która za zeznaniem samego Kálwina była Mátką wáżytskich Kościołów. A jeśli Kościoł Rzymski był Mátką wáżytskich Kościołów, toć był od JEZUSA Chrystusa fundowanym y założonym. A Kościoł JEZUSA Chrystusa błędzić nie może. Toć Kościoł Rzymski błędzić niemoże. Na co y wy powinniście zezwolić według pryncypiów wásey náuki. Bo Kálwin lib. 4. *Instit. c. 1. n. 17.* naucza: *że nie było żadnego wieku, któregoby Pán nie miał starania o Kościół swój, y nigdy nie będzie tego, żeby przestał mieć staranie o nim.* Y M. Claude wáż Minister 4. part. c. 2. w Księdze, której Tytuł jest: *Obrona Reformacyi, zeznając, że treść y essencya Chrześciańskiey náuky albo Christianistimi zupełnie zostawała w Kościele Rzymskim, y w nim ludzie mogli zbawienie wieczne otrzymać.*



115. Jeśli tedy Pan zawsze miał, y nie przestanie nigdy mieć starania o Kościele swoim, to Kościół Chrystusowy nie mógł w błędy upaść: A na coż wy w swojej Konfessyi Artykuł wiary formułujecie, że Kościół zapadł we wszelkie rodzaje superflucji zabobonów y białochwałstwa. Jeśli także według Klauda wąższego treść y esencja Chrześcijaństwa zostawała w Kościele Rzymskim, y w nim można było zbawienie wieczne otrzymać, za co się tedy wy od tego Kościoła odłączyliście? za co zbawioną drogę porzuciliście? Ah ślepcy żądniemi rzami godnie nie optakana! O zrodło wszelkiego nieszczęścia! obierać raczej iść za wąższemi fałszywemi Protokami, wąższemi mniemaniami Reformatorów, niż za JEZUSEM Chrystusem, który rządzi Kościołem swoim przez swoich Namiestników, Sukcesorów Piotra Świętego, którego Chrystus uczynił Pasterzem Owczarni swojej! A tak moi PP. tym samym odłączyliście się od Chrystusa, żeście się odłączyli od Kościoła Jego. Y ta jest nauka wszystkich Ojców Świętych.

116. S. Cyprian tak wiele razy tu cytowany *de Unit. Eccl.* naucza: Nigdy się nie godzi odłączać od jedności Kościoła. Bo ten, który się odłącza od Kościoła, nie jest uczestnikiem obietnic Chrystusowych, ale jest obcym, profanus, y Nieprzypiętym. Iego jest: bo nie może mieć BOGA za Ojca, kto nie ma Kościoła za Matkę. Jako nik nie mógł uciec śmierci pod czas potopy, kto nie był w Arce Noego, tak nikt nie może być zbawiony, kto nie jest w Kościele, którego Arka figurą była. Mówi Zbawiciel nasz: kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, y ten który nie zbiera ze mną, rozprasa. Ten który rwie jedność Kościoła, przeciwko Chrystusowi powstaje. Który zbiera nie w Kościele, ale extra Ecclesiam, rozprasa, rozrzuca Kościół Pański. Tenże Zbawiciel jeszcze mówi: Ja y Ojciec jedno jesteśmy, y napisano o Ojcu y Synu, y Duchu Świętym, te trzy Osoby jedno są. A ktoż imaginować sobie będzie, że ta jedność Kościoła powaga Boska ustanowiona, przez Niebieskie Sakramenta sklejona, może być rozdzielona przez dynwizy domowców? Kto nie zachowuje tej jedności, nie zachowuje prawa Boskiego, nie zachowuje Wiary Ojca y Syna y Ducha Świętego, nie zachowuje życia y zbawienia.

117. Tenże wielki Doktor y Męczennik Chrystusowy Cyprian Święty, dalej w tymże Liście poępuje: Y mógł oni rozumieć, że JEZUS Chrystus jest z nimi w ich Sobadzkach y Zborach, kiedy oni sami nie są w Kościele? Choćby oni śmierć podzieli dla wyznania Imienia JEZUSOWEGO, ta krew za niego przelana nie zmyłaby ich winy. Schisma albo odszczepienie y odłączenie się od Kościoła, jest to grzech tak śkardny, tak ciężki, że go y sama śmierć zgładzić nie może. Ten nie może być Męczennikiem, kto nie jest w Kościele. Ten nie może przyjść do Królestwa, który porzuca Kościół, który ma krolować. JEZUS Chrystus nam dał y zostawił

pokoy,

pokoy, on zalecił, abymy jedno byli, on przykazał nam zachować więzy miłości. Jeden BOG jest, ieden JEZUS Chrystus, ieden Kościół, iedna Wiara, ieden Biskup, ieden lud wierny zjednoczony w iedno Ciało przez nie potargane więzy miłości y iedności. Jedność nie może być rozdzielona; iedno Ciało ostać się nie może, członki są na części y śmarty potargane y rozłączone. Ktokolwiek się odszczepia y odłącza od pnia, nie może mieć życia, y traci fundament zbawienia. Poty S. Cyprian.

118. Widzicie moi PP. iak gani Święty Cyprian tych, którzy przyieli Partyzą Nowacyana, który uczynił był Schismę albo odszczepieństwo w Kościele Rzymskim przeciwko Papielowi Korneliuszowi, y postarł się, że go, to jest Nowacyana na ustroniu poświęcono na Biskupstwo Rzymskie, a to z tej okazy: Nowacyan z swemi Partyzantami nauczał, że Korneliusz y ci, którzy w iego społeczności byli, wpadli w błąd, że Korneliusz przyjmował do pokuty upadłych w niedowiarstwo pod czas strasznego prześladowania Decyusza Cesarza, a ztym iako oni mówili, dawał okazy wiernym do upadku w białochwałstwo w nadzieję przypuszczenia znowu do pokuty. Ztąd Adherenci Nowacyana wnawali, że trzeba odłączyć się od społeczności Korneliusza, a przystąpić do Nowacyana. Izali moi PP. nie toż samo y wy mówicie? izali nie mówicie, że Papię y Kościół Rzymski pobłdził, że Katoicy pomagali się wszelkim plugawstwem białochwałstwa, prze to trzeba od Papię y Kościoła Rzymskiego się odłączyć? Aplikujecie tedy wam przywiedzioną Exhortę S. Cypriana, ktoraby was miała poruszyć y przestraszyć, jeżeli iakiekolwiek macie staranie o zbawieniu wiecznym.

119. Święty Augustyn wykładając owe słowa Dawida Psalm. 72. v. 28. *Mibi autem adhaerere DEO bonum est.* Mnie zaś być złączonym z Bogiem dobro rzecz jest, y pokładać w Panu BOGU nadzieję moję, ażebym oznaymował nysyńskie opowiadania twoie w bramach Corki Syońskiej. Abym opowiadał gdzie? w Kościele: bo gdzie indziej extra Ecclesiam opowiadać chwale Boską daremna rzecz jest. Przeto marta rzecz jest chwalić BOGA, opowiadać chwałę Jego, ale to czynić trzeba w Bramach Corki Syońskiej, w Kościele Katolickim. Micy zawsze w sercu iedność Kościoła, nie czyn nigdy odszczepieństwa między wiernymi, prowadź ich zawsze do iedności, aby iednym Ciałem Chrystusowym byli: bo ci którzy się odłączaia od Kościoła, nie są Chrześcianie, chyba imieniem tylko: bo JEZUS Chrystus nie jest u nich, y co więcej, oni są gorsi, niż gdyby nigdy nie byli przyieli wiary: y choćby oni żadnego inśego grzechu nie popełnili, krom tego, że się odłączyli od Kościoła Katolickiego y od iedności wiary, choćby nie niem iaką mieli pobożność y świątobliwość, ktorą sobie mieć imaginują, nie wnigdy nigdy do Królestwa Niebieskiego.

120. S. Hieronim Dial. contr. Lucifer. mówi. Trzeba przebywać w tym Kościele.

K



Kościół, który ufundowany przez Apostołów, trwa aż do tych czas: y tak gdy usłysysz, że ci którzy się być mienią Chrześcianami, a noszą imię nie Zbawiciela naszego JEZUSA Chrystusa, ale czyje inśe, iako to Marcjonitowie, Walentiniani y inni Nowatorowie, wiedz o tym, że to nie jest Kościół JEZUSA Chrystusa, ale Synagoga Antychrysta: bo z tego samego, że są nie dąmno postanowieni, iako, ich Imię pokazywać, znać, że o nich Apostoł przepowiedział, iż nymidą Ludzie z pośrodku Kościoła, którzy nauczać będą naukę przewrotnych, aby za sobą pociągnęli Uczniów.

121. Tych Oyców Świętych nauka funduje się na nauce Apostołów, Juda 17. mowi Apostoł: Wy zaś najmilsi pamiętajcie na Słowa, które są przepowiedziane od Apostołów JEZUSA Chrystusa, którzy przepowiedzieli wam, że ostatnich czasów przyjdą Zdracy, albo Osłukni, z wedlug żądź swoich chodzący w nieprawościach. Ci są, którzy się oddalają sumi, ludzie zmyślni, aniales, to jest bydlęcym zmysłom dogadzaicy, Ducha nie mający. Jakoż wszyscy Herezyarchowie y ich Sektatorowie, którzy się od Kościoła odłączyli, byli ludzie zmyślności swojej służący, kochający się w samych sobie, których BOG sprawiedliwym sądem swoim puścił na przewrotny umysł, który przyprowadza odzłecpienia y herezye.

Pisma tedy Apostolskie dają nam przestroge przeciwko Heretykom, którzy się regulują y rządzą własnym swym rozumem, a nie światłością nam od BOG Adasną przez Pismo S. które nas naucza, że się nigdy nie godzi odłączyć od Kościoła, który ma asystencyą Ducha Świętego, Ducha prawdy, y że tych wszystkich, którzy się odłączają od Kościoła, powinniśmy mieć za ludzi zmyślnościom swym służących, nie mających Ducha Bożego.

122. Jakoż w samej rzeczy, czy jest to Duch Boży, stanowią Artykuł wiary S. że samo Pismo S. jest Regulą wszelkiej prawdy, a przecie nie słuchać decyzji Kościoła Bożego, y opuściwszy Kościół Chrystusów Matkę naszą powszechną, woleć iść za temi, którzy się odłączywszy od Kościoła Kolumny y Firmamentu prawdy, nie mogą czego inśzego nauczać, krom fałszu, iako mowi Augustyn S. in Psalm. 57. przeciwko Donatystom. Prawda spoczywa na łonie Matki naszej, którą jest Kościół; ten, który się odłącza od tego Kościoła, nie może nauczać, ieno fałszu, tak jest znowu powtarzam, iż taki nie może mówić, chyba fałsz.

Nie miejcie moi PP. za złe, że pod czas powtórnie przywodzę też same Texty Pisma Świętego, albo Oyców Świętych, bo to czynię, abym mógł lepiej prawdę wrzucić w serce Czytelnika mego, którego serdecznie w Chrystusie kocham, y chcę go szczerze pozyskać BOGU, Kościołowi jego y szczęśliwey wieczności: powtore widzimi się, że w tym naśladowię Pawła Świętego, który do Philippenów pisząc mowi c. 3. v. 1. Też same rzeczy wam pisać, mnie w prawdzie nie jest marnotrawo, ale wam nasca jest potrzebną.

ROZ.

## ROZDZIAŁ IX.

## O Tradycjach albo Podaniu Kościelnym.

123. **N**A nic bärziesy wszystkie Sekty, które się odzłecpiły od Kościoła Chrystusowego nie bią, iako na Tradycje albo Podanie Kościelne, nazywając ie Nauką Szatańską, y inne nie zliczone na nie potwarzy kładąc; a to czynią Heretycy dla tego, że onemi ząwsze bywają przekonani: przeto ie osłabić, y całę zniszczyć usiłują. Jakoż y wy moi PP. nie uznawacie żadnego inśzego słowa Bożego krom pisanego, gdy formuiecie Artykuł wiary wśzey Art. 5. Conf. że samo Pismo S. jest Regulą wszelkiej prawdy zawierającą to wszystko cokolwiek nam jest potrzebnego do służby Boskiej y do zbawienia naszego.

Kościół zaś Kátolicki naucza, że dwojakie jest słowo Boskie, pisanę y nie pisanę. Pisanę Słowo Boskie jest to, które się znajduje w Księgach Kánonicznych Starego y nowego Testamentu. Nie pisanę zaś Słowo Boskie jest to, które lubo się w Piśmie Świętym nie znajduje, usłnie iednak jest od Apostołów podane Kościołowi: y to Podanie nazywamy Tradycjami Boskimi, Apostolskimi, Kościelnymi. Oboie to jest słowo Boskie, oboie teyże wiary jest godne, oboie przyjmować powinniśmy za równo. Na zrozumienie tey prawdy trzeba wiedzieć, że dwojakie znowu są Tradycje w Kościele Bożym: *Universales* y *particulares*. Powszechne y szczególne. Powszechne Tradycje są te, które sam Zbawiciel nasz podał Apostołom, a Apostołowie Uczniom swoim, Uczniowie Apostolscy dalszym swym Uczniom, y tak *consequenter* idąc aż do naszych wieków, choc to nie jest w Piśmie S. wyraźnie napisano. Partykularne zaś Tradycje są te, które każdy Kościół z siebie wziął od Predecessorów swoich względem kárności Kościelney. Y te nie są takie powagi, iakie są pierwsze, ieno na to służą, iż każdy partykularny Kościół może się rzędzić swoimi Tradycjami do kárności Kościelney należąciami. Mowa tedy tu jest o pierwszym Podaniu Kościelnym, które Kościół S. wziął *successive* od Apostołów, a Apostołowie od samego Chrystusa; iż powinniśmy ie za równo iako y Pismo S. przyjmować, gdyż nie mniej jest Słowem Bożym iako y Pisanę.

124. Tej Nauki Kátolickiej Fundament gruntownie jest zmocniony w Piśmie Świętym. Bo wiemy wszyscy dobrze, że BOG Wszzechmogący w Prawie Natury rzędził ludem swoim aż do Práv przez Moyzesza pisanego przez lát dwá tyfiące pięćset y czternaście przez same Tradycje y Podanie: Abraham Oyciec

wier-

K2



wiernych nie miał żadnego Piśma, Isaak, Jakob, y ich Potomkowie nie mieli żadnego Piśma aż do Mojżesza. Mojżesz zaś prawił już pisanego częstokroć odsyłał Lud Izraelski do Tradycyi. Deuter. 32. v. 7. *Pamiętaj na dni starożytne uważ rodziat albo pokolenia wszystkie w Bezegulności, pytaj się Ojca twego, a oznajmi tobie, Przodkowi twojemu, a powiedzą tobie.* W prawie zaś łaski, jasnie widzimy, że Tradycye albo podanie wyraźnie nam zalecili Święci Apostołowie y potym SS. Doktorowie, iako zaczynam za pomocą Bożą iawnie dowodzić.

2. Joan. 12. także 3. Joan. v. 13. mówi S. Jan Apostoł: *Małgo wam więcej pisać, nie chciałem przez kartę y inkaust: spodziewam się bowiem być u was, y usłnie wam opowiedzieć.* Toć według tych słów tego Apostoła, Apostolska Nauka do wiary y obyczajów potrzebna nie wszystka nayduie się na Piśmie: A jeśli tego Apostoła, toć y drugich Apostołów: bo y drudzy nie wszystko pisali, ale usłnie też uczynili, y owszem niektórzy podobno nie pisali, przestając na kázaniu y usłnym nauczaniu, które w Kościele S. przez podanie zachowane, ma być materią wiary.

125. Ci zaś Apostołowie którzy pisali, iż nie wszystko, co do wiary y obyczajów należy, opisali; sami świadczą. Joan. ult. y Paweł S. do Thessałończyków mówi: 2. Theff. 2. *Bracia trzymajcie się Tradycyi, któreście wzięli lubo usłnie, lubo przez list nasz.* Y w pierwszym liście do Korinthian c. 11. pisząc o Sakramencie Ciała Pańskiego wyraźnie, zachowując niektóre rzeczy do usłney nauki, gdy mówi: *Ostatek, gdy przyjdę, rozporządzę. Cetera autem cum venero disponam.* Którego rozporządzenia nigdzie w jego Piśmach nie naydujemy.

Jako tedy sam rozum pokazuje, że Pánu BOGU y bez Piśma mówiącemu trzeba wierzyć, iako mu wierzyli Prorocy y Apostołowie: Jako także tenże rozum wiarą objaśniony nas uczy, iż wiedząc to, że czego nauczali Apostołowie, było nie omylną prawdą dla asystencyi im Ducha prawdy, trzeba było im wierzyć za równo, tak usłnie nauczającym: na przykład Korinthianie już wiernymi byli, y wierzyli temu wszystkiemu, czego ich S. Paweł usłnie nauczył; w szczególności o Sakramencie Wieczerzy Pańskiej, nim do nich S. Paweł o tym pisał, iako sam świadczy. *Jā wziętem od Pána, com też wam podať.* Tak y my powinniśmy mocno wierzyć słowu Bożemu y Apostolskiemu tak pisanemu iako y nie pisanemu, ale tylko przez Tradycyę przez Kościół Boży mający według obietnicy Chrystusowej asystencyę Ducha Świętego podanemu: od którego Kościoła mamy za równo tak słowo Boże nie piane, iako też y piane: iako tu w krotce iasniey przełożę.

126. A tak bynajmniej Piśmo S. które jest u was jedyną Regułą wiary, nie zakażuje nam, ażebyśmy nic nie mieli wierzyć, y nic nie czynić, czego niemaż w Piśmie

Piśmie S. y owszem nauczają wiele rzeczy wierzyć, y wiele rzeczy czynić, które w Piśmie S. nie są wyraźnie opisane, odsyłaając nas do Tradycyi y Podania ustego od Apostołów.

Ztąd Tertullian de Corona militis c. 4. mówi: *My wiele rzeczy praktykujemy, które nie naydują się w Piśmie.* Daremnie nas nęglicie, abyśmy to pokázali w Piśmie, ale my sławimy wam za Świadków Tradycyę, którą to autorizali w Piśmie, ale my potwierdzają, wiarę którą to zachowują. *Harum & aliarum ejusmodi disciplinarum, si legem expostules scripturarum, nullam invenies: Traditio tibi prætenditur Auctrix, consuetudo confirmatrix, & fides observatrix.*

S. Epiphanius heresi 61. twierdzi, że konieczne trzeba uciekać się do Tradycyi: *bo nie wszystko można pokazać z Piśma, gdyż Apostołowie nie wszystko napisali, ale niektóre rzeczy usłnie tylko podali.* Toż samo twierdzi S. Chryzostom pisząc na drugi list do Timoth. c. 2. mówiąc: *iz to rzecz jest pewna, że Apostołowie nie wszystko to napisali, czego usłnyli, bo wiele rzeczy jest, które usłnie tylko podali, maig jednak też same wagi iako gdyby pisane były.*

127. S. Augustyn de Baptis. contra Donat. mówi: *Wiele rzeczy jest, które Kościół powszechny trzyma, choć nie naydują się w Piśmie, ale są nam podane od Apostołów.* Donatystowie toż samo mówili, co y wy teraz mówicie, że Kościół Rzymski naucza podania Ludzkiego, y Tradycyi. Lecz S. Augustyn ich zbija mówiąc: nie ludzkiego podania Kościół uczy, ale Boskiego, które Apostołowie usłnie podali, bo nie wszystko to na Piśmie zostawili, czego nauczali.

S. Bazyli lib. de Spiritu S. c. 22. mówi: *Dogmata, które się oponiadają y praktykują się w Kościele Chrystusowym wzięte są częścią z Piśma, częścią z Tradycyi Apostolskiej, która aż do nas przysła.* Oboje jest jednokowey mocy y powagi. Zaden temu sprzeciwić się nie może, który cokolwiek nie o prawie Kościelnym. Bo jeśli byśmy mniej poważali Tradycyę, które się nie naydują w Piśmie, wielkobyśmy uczynili krzywdę Ewangelii.

128. Jakoż w samey rzeczy, gdyby wszystko to, co się nie nayduie w Piśmie, żadney nie było wagi, daremnieby JEZUS Chrystus był dał tak wiele Instrukcyi, y nauk Uczniom swoim: które jednak Opatrność Boska nie dopuściła, aby były napisane. Aśtor. 1. v. 3. Chrystus Pán po Zmartwychwstaniu swoim przez dni 40. pokazuując się im, mówił o Królestwie Bożym, to jest o rozporządzeniu Kościoła, który jest Królestwem jego. A gdzie się podziąły te Słowa Boskie, ta Instrukcyja Chrystusowa, ponieważ nie jest wyrażona w Piśmie? iżali można wierzyć, że Apostołowie iey zapomniaeli, y Uczniom swoim nie podali?

S. Paweł też prawdę stwierdza mówiąc 2. Theffal. 2. v. 14. *Itaq, Frater*



state & tenete Traditiones, quas didicistis sive per Sermonem, sive per Epistolam nostram. A tak Bracia stojcie y trzymajcie się podania albo Tradycyi, których nauczyliscie się już to przez moję, już to przez list nasz. Z których słow kto może nie uznać tego, że kto chce stać mocnym w wierze, powinien się trzymać nie Słowa Bożego pisanego, ale też nie pisanego, y tylko usłnie od Apostołów podanego.

Ná to miejsce pisząc Chryzostom S. mowi: Z tych słow Apostoła idwne widać, że nie wszystkie swoje nauki y Instrukcyje wypisał w swoich listach Paweł Święty, ale wiele rzeczy Uczniom swoim usłnie nauczył, ná Piśmie ich nie podając, które jednak trzeba wierzyć. Przeto trzymamy się podania Kościoła takó najgodniejszyego wiary. Podanie jest Kościoła, nie szukaj nic więcej. Poty ten S. Doktor.

129. Tenże S. Apostoł pisze do Thimotheusza Ep. 2. c. 2. v. 1. Tu ergo Fili mi confortare in gratia, qua est in Chrysti JESU, & qua audisti à me per multos testes, hac commendá fidelibus hominibus, qui idonei erunt, & alios docere. Ty tedy Synu mój, zmocnij się w łasce, która jest w JEZUSIE Chrystusie, y cóś słyszał odemnie przed wielą świadkami, to zalecaj wiernym ludziom, którzy sposobni będą y drugih nauczać. Kto moi PP. tu nie widzi, że powinniśmy czynić nie tylko to, co jest w Piśmie Świętym napisano, ale też y to, czego nás usłnie nauczano, y cóśmy słyszeli y widzieli, że się to praktykuje w Kościele Bożym powszechnym. S. Augustyna nieomylna jest owa maxyma, że kiedy iaka rzecz praktykuje się po całym Kościele Bożym, byłoby to szaleństwo, powątpiwać, jeśli to trzeba czynić albo nie. Epist. 118. ad Januar. Si quid tota per Orbem terrarum frequentat Ecclesia, quin ita sit faciendum, disputare insolentissima insania est. A tak kiedy wási Reformatorowie odrzucili pięć Sakramentów, które z podania Apostołskiego cały Kościół Boży w wszystkich wieków po wszystkich krajach przyjmował y przyjmują, byli z liczby tych, których tu S. Doktor miánuje.

130. S. Irenaeus Biskup y Męczennik, który dobrze przed Augustynem żył, lib. 3. c. 3. mowi: Przez to Podanie Apostolskie, y przez tę Sukcesyę Biskupow, prawda y miara ożywiająca y zbawienná aż do nás przysła y zachowuje się w Kościele Bożym. Przeto moi PP. ganić y potępiać Tradycyę, jest to ganić y potępiać Pismo S. które nám káže trzymać się Trádyey; jest to potępiać Oyców Świętych, którzy pierwszych wieków żyli, o których mowicie, iż wy tak wierzyacie y trzymacie, iáko oni wierzyli y trzymáli; jest to potępiać was samych, bo wy sami wiele rzeczy wierzyacie, które nie są iáśnie wyrażone w Słowie Bożym pisanym. Co wám iáśnie dowodzę.

131. Wy moi PP. oświadczacie się w wáskiej Konfessyi wiary Art. 5. że

przyimie-

przyimiecie trzy Symbola albo Składy wiary, to jest Apostolski, Niceński y Athanázego. A zaś w Składzie Athanázego y w Niceńskim niektóre są Artykuły wiary, które się wyraźnie nie znáydują w Piśmie Świętym, náprzykład, że Oyciec przedwieczny jest *ingenitus* nie rodzony, że Syn Boży jest *Consubstantialis Patri* spulchnotny Oycu. Czego Ariani żadną miarą niechcieli przyjąć, mówiąc: á gdzie to napisano w Piśmie Świętym? Widzicie moi PP. Artykuły náprzedniejsze wiary nászej, które trzeba koniecznie przyjmować y mocno wierzyć, choć nie są iáśnie napisane w Piśmie Świętym. A przecie y wy wierzyacie, że *Pater est ingenitus* Oyciec jest nie rodzony, przecie y wy wyznawacie, że Syn jest spulchnotny Oycu, jedneyże essencyi y natury, przez co samo uznawacie, że koniecznie trzeba uciekać się do Trádyey y Podania Kościelnego.

132. Oycowie Święci záfwe to trzymáli, że to jest wáśny Charakter y znak náypewniejszy Heretyków, záfadzać się tylko ná samym Słowie Bożym pisanym, odrzucając podanie Kościelne. S. Bazyli de Spiritu S. lib. 1. c. 25. contra Eunom. mowi: *Macedoniani y Eunomiani nie respektuie ná náukę całej starożytności, nie wierzyli, że Duch S. jest Bogiem, iáko y Oyciec y Syn, przeto iż w Piśmie S. tego wyraźnie nie powiedziano.* Jeśli tedy moi PP. Trádyey powizechney Kościoła Bożego o BoŹwie Ducha Świętego nie przyjmiecie, Macedonianami y Eunomianami zostaniecie.

S. Augustyn lib. de Natura & gratia c. 39. świadczy, że Pelagianie mawiali: *Wierzmy co jest napisano, y co czytamy w Piśmie S. ale też y to wierzymy, że to jest iedno głupstwo wierzyć, czego nie czytamy, y co nie jest napisano.* Jzáł moi PP. nie toż samo y wy mowicie, kiedy formuiecie Artykuł 5. wiary w wáskiej Konfessyi, że Pismo S. jest iedyną Regułą wiary.

133. Gdybyście moi PP. nie powinni byli wierzyć, tylko to co jest w Piśmie Świętym, toby się wám nie godziło iść krwi y mięsa záduszonych Zwierząt y ptákwa, gdyż Słowo Boże písane nowego Testamentu wyraźnie zakázuje. Act. 15. v. 28. *Zdáło się Duchowi Świętemu y nám, nic więcej ciężaru nie wkładać ná nás, krom tych rzeczy potrzebnych, abyście się nstrzymynáli od pokármon ofiarowanych bálwanom, y od krwi y od záduszonych.* A przecie wy moi PP. bez skrupułu krew y záduszoną Zwierzynę iecie przeciwko wyraźnemu Písmu S. á zátym według wáskiego wyznania wiary, którym twierdzicie, że samo Pismo S. jest iedyną Regułą wiary, sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu któremu y Apostołom zdáło się to nám zakázac: á iefcze te rzeczy Apostołowie w swoim Dekrecie nazywają potrzebne, *quám hac necessaria.* Zeby się záf wám godziło iść krew y záduszoną Zwierzynę, tobyście mogli pokázac z Trádyey; á że ich nie

przyimie-



przyjmiecie, powinniście się od takiego pokarmu wstrzymać, gdyż iżne macie zakazanie w Piśmie Świętym, a pozwolenia y dyspensy nigdzie w Piśmie nie znajdziecie.

134. Uczyńcie tu moi PP. reflexyę, że IzraELITOWIE mieli prawo przez Moyszeza napisane, ażeby świniny nie iedli, iak ściśle to oni obserwowali? 2. Macchab. 6. Eleazar dziewięćdziesiąt letni Stárzec, wolał okrutną śmiercią umrzeć, niżeli iedząc mięsa nie zakazane, zmyślać iakoby iadł wieprzowinę. Tąmże c. 7. Antiochus Król okrutnie pomógł siedmiu Braci z pobożną Mátką, że nie chcieli iść świniny. Ták y wy moi PP. mielibyście ráczey żóżyć życie swoje, niżeli iść krew, albo mięsa záduszonych Zwierzát y ptástwa, które są w Piśmie Świętym nowego Testámentu zakazane ná pierwszym Concylium Hierozolimskim: bo ták powinniście powázac nowe práwo nowego Testamentu, iako Stározákonni wierni powázali stáre, gdyż według wáskiej náuki, trzeba się iedynie trzymać Słowá Bożego pisanego, a zádna miara nie słuchać Trádycyi. Postápmy dálej.

Ewángelia nás Święta uczy, że JEZUS Chrystus spráwował Páschę z Apostólámi swoimi czternástego Xięzycá Marcá: á z kąd wy macie, że Páschę albo Wielkánoc trzeba odpráwować w Niedzielę po pełni Marcá, iесли nie przez podanie Kościelne albo Trádycyá?

135. Y to ieszcze z Swiádestwa y z powági Kościoła mámy, że trzeba święcić Niedzielę nie Sobotę, chociaż wyráźnie Pán BOG przykázal Sobotę święcić. Exod. 31. v. 14. *Zachowaycie Szabat moy. Święty bowiem jest wam: ktoby go zgnwał, śmiercią umrze; ktoby iaką robotę weń robił, zginie dusza jego z postrzódki ludu swego.* Y wy sami moi PP. w wáskich Kátechizmach kładziecie trzecie z dzieściorga Przykázanie: *Pamiętaj dny dzień Soboty święcić.* Proszę moi PP. ná którym mieyscu Pisma Świętego znáydziecie przykázanie święcić Niedzielę? Według wáskiej náuki powinniście albo z Żydámi Szábát święcić, albo też pokázac iáśny y iáwny Text Pisma S. że nie powinniśmy święcić Soboty, ále Niedzielę, gdyż wy nic nie przyjmiecie, czego by nie było w Piśmie S. Wy tedy moi PP. powinniście pokázac iáwny Text choć ieden, że powinniśmy święcić Niedzielę; ále tego pokázac nie możecie, bo go w Piśmie S. niemá: y ówżem *é contra* mámy w Piśmie S. ták w Stárym, iako y Nowym: bo mámy w Ewángelii, że Zbáwiciel náš y Apostołowie iego Sobotę obserwowáli, y Lukáš S. świádczy Ađt. 18. v. 4. że S. Páweł opowiadał w Synagodze w káżdą Sobotę przekládając Imię Páná JEZUSA.

136. Możecie mi iednak odpowiedzieć, że S. Ján Apostoł miał obiáwienie w Niedzielę. Apoc. 1. v. 10. *Fui in Spiritu in Dominica die.* To práwda, ále

to

to mieysce nie próbuje, że powinniśmy Niedzielę święcić, porzuciwszy Szábát; ieno to pokázue, że iuż Niedziela ná ten czas była postanowiona u Chrześcianstwa, kiedy S. Ján miał obiáwienie: á zaś S. Ján miał obiáwienie ná Wyspie Pathmos zá Domiciana Cesarza wieku pierwszego kończącego się od Národzenia Chrystusowego, to iest Roku 97. albo 98. á po w Niebowstąpieniu Pańskim 60. z górą. A zátym postanowienia święcenia Niedzieli y skáślowania Szábátu nie znáydziecie, chyba w Trádycyi albo Podaniu Kościelnym.

137. Więcey mówię, choćbyście iáśny Text pokázali o zniesieniu Święta Szábátu, y święceniu Niedzieli; iednakże powinniście ieszcze rekurs czynić do Trádycyi. Bo iezeli powinniśmy Niedzielę święcić, to powinniśmy ták iá obserwować, iako Pán BOG przykázal Żydom obserwować Sobotę. Święto zaś Sobotnie przykázal Pán BOG święcić od wieczora Piątkowego aż do wieczora Sobotniego Levit. 23. v. 32. *á Vespera ad Vesp ram celebrabitis Sabbatha vestra.* A ták od wieczora Piątkowego aż do wieczora Sobotniego nie godziło się IzraELITOM zádnej roboty robić pod kárániem śmierci, ták dálece, że gdyby który ná przykád Rzemieśnik robił rzemiośto swoje od wieczora Piątkowego aż do pułnocy, toby zgrzeszył śmiertelnie przeciwko práwu Bożiemu: nástępującego zaś wieczora po dniu Sobotnim mógł dobr ym sumnieniem robić od záchodu słońca, pokiby się mu podobáło. Posłuchaymy przykázania Bożiego dánego przez Moyszeza: Deuter. 5. v. 14. *Siodmy dzień Sobota iest, to iest odpoczynek Páná BOGA twego. Zádnej roboty weń nie będzieś robił, ani ty, ani Syn twoy, ani Corká, ani Sługa, ani Służebnica, ani náwet Wół, ani Osieł, ani zádne bydle, ani Przyszodzień, który iest między brámami twemi, aby odpoczął Sługa twoy y Służebnica iako y ty.* Miel i tákże Żydzi przepis, iako wiele im godziło się uysć drogi w Sobotę *iter Sabbathi.* A przecie my tym sposobem nie święcimy Niedzieli, iako oni święcili Szábát. Nie zakázuią nám robić od wieczora nástępującego po dniu Sobotnim aż do pułnocy, ani też pozwalaią w wieczór Niedzielný robić tákże do pułnocy. A zátym trzeba koniecznie rekurs uczynić do Trádycyi, która nám podae, iż ták powinniśmy Niedzielę święcić, iako teráz święcimy, á nie ták iako święcili Żydzi Szábát.

138. Y ten sposób święcenia Niedzieli wprowadzony od Apostółow, kontynuowany od pierwszych Chrześcian aż do Konstantyna Wielkiego, Ediktem tego Cesarza 7. Márcá Roku 321. promulgowanym iest authorizowany y robotowany, którym się ogłasza wszystkim po cáłym Państwie Rzymkim żyjącym, ażeby Niedzielę święcili, y zádnych robot weń nie robili. *Euseb. in vita Constant. lib. 4. c. 18.* Zá Konstantynusa Syná Konstantynowego Concylium Laodiceńskie pono-

L

wilo







*szprzeciniawsz się nie mnie, ani iakiemukolwiek Kaptłanowi, któryby cię chciał przyjąć tak, ale się szprzeciniawsz samemu Zbawicielowi Pánu, ponieważ nie chcesz wierzyć, że tak máś być przyjęty, iaki jest zwyczaj Kościoła, którego JEZUS Chrystus przykazał nam słuchać, y któremu nie być posłusznym, sam uznawaś, że złá rzecz jest. Poty S. Doktor.*

143. O toż moi PP. co wy nám pospolicie zarzucacie, w niektórych Artykułach wiary, mówiąc: Pokażcie nám Piśmo! gdzie to nápisano? O to mówię, iák ná to odpowiada tak wielki Doktor Augustyn Święty, który iásnie náucza, że trzeba poddać się pod rząd y decyzję K.ścioła, choćby nie było iásnego Piśma S. dość tego, że generálne Chrystus Pán przykazał nám słuchać Kościoła. Tak decyduje, tak podaje Kościół Kolumna y firmament prawdy, toć musi być nieomylna prawda, bo Chrystus z obietnicy swojej nigdy nie dopuści y nie może dopuścić, aby Kościół jego błdził, y pędził Niebo y ziemia przeminą, niżeliby miał Chrystus z obietnicy swojej nie trwać się.

Tenże S. Augustyn lib. C. contra. Cresc. c. 33. pisząc o chrzcie niemowląt, tak mowi: *Chociaż w tym. Punkcie nie można przywieść iawnego przykładu z Piśma, jednakże my wierzymy samę prawdę z tegoż Piśma, które oblige nas, abyśmy to czynili, eo Kościół nam przykazuje.* Ktoremi słowy S. Doktor daie nam znać, że nigdy my błdzić nie możemy, kiedy się záfadzamy, ná decyzję Kościoła, który jest filarem y podporą prawdy.

144. Ná którym moi PP. miejscu Piśma S. znáyduiecie to wszystko, com do tych czas przywiódł? á przecie y wy y my to z całym Kościołem wierzymy y przyjmujemy. Ná którym także miejscu nápisano, że Chrzest y Wieczerza Páńska jest Sakramentem? á przecie wy one zá Sakramenta macie: przez co samo uciekacie się do Trádycyi. A jeśli w tym przyjmiecie Trádycję Kościoła dawnego, toć powinniście przyjąć tegoż Kościoła podanie y o innych pięć Sakramentach, które tak że Chrystus Pán postanowił, y Apostołów náuczył. Bo nie możecie pokazać, kto pierwszy wynaláził te siedm Sakramentów, y którego wieku záfęto to wierzyć? A przecie cały Kościół powszechny po wszystkie wieki wierzył y wyznawał siedm Sakramentów. Toć powinniśny się udać do Podania Kościelnego: bo jeśli záwsze Kościół trzymał, iż jest siedm Sakramentów od Chrystusa Páná postanowionych, toć to musiano być podano od Apostołów, á Apostołowie wzigli tę náukę z ust samego Páná JEZUSA.

145. Y lubo wielkie ślády náuki Apostolskiej o wszystkich siedm Sakramentach w szczególności mamy w samym Piśmie S. bo iż nie wspomnię Chrtu y Wieczerzy Páńskiej, które y wy przyjmiecie zá Sakramenta, o Bierzmowaniu álbo

a Kon-

• Konfirmácii świadczy Piśmo S. Act. 8. v. 17. że Apostołowie *kładli ręce* ná Samáritanów już od Philippa Diakona ochrzczonych, y bráli Ducha S. Widzicie moi PP. znak powierzchowny złączony z láską Ducha S. co nic inzego nie jest ieno Sakrament. Y tak záwsze rozumiał y wierzył Kościół powszechny wszystkich wieków y wszystkich Národów zá Świadectwem Augustyna S. lib. 2. contra Lit. Petil. c. 104. *Hoc Sacramentum Chrismatis in genere visibilium Signaculorum Sacrosanctum est, sicut ipse Baptismus.* Ten Sakrament Bierzmowania między znakami widomymi od Chrystusa postanowionymi ná konferowanie láski B.skiej tak Święty jest, iako y sam Chrzest. Sam náwet Kálwin tłumąc ten Text Act. 8. v. 17. przyznáie, że zá czasów Apostolskich kładzenie rąk ná chrzczonych, było Sakramentem.

146. O ostatnim pomázaniu wyraźną mamy náukę przełożoną od Jákuha S. c. 5. v. 14. *Chorwie kto z was! niechże wprowadzi Presbyterów Kościelnych, y niech się nád nim modlą, mászcząc go Oleiem w Imię Páńskie: á modlitwa wiary zbawi chorego, y użyje go Pán: á jeśli by był w grzechach, odpuszczone mu będą.* Záwsze Kościół ókátne pomázanie Oleiem Świętym miał zá Sakrament, y sam náwet Kálwin in Comment. ná ten List S. Jákuha pisząc wyraźnie mowi: *Fateor equidem pro Sacramento usurpatam fuisse á Christi Discipulis: neq. enim illis assessor, qui medicamentum fuisse putant.* Przyznawam, prawni, że Uczniowie Chrystusowi pomázania chorych Oleiem używali zá Sakrament: bo nie trzymam z temi, którzy *mniemają, że to tylko lekarskie były Oleyki.*

147. Máżzeństwo zaś wyraźnie Páwel S. názywa Sakramentem wielkim Ephes. 5. v. 31. y między Sakramentami záwsze go liczył Kościół S. zá Świadectwem Świętego Augustyna lib. 1. de nuptiis c. 17. S. Ambroz. lib. 1. de Abraham c. 7. który tak mowi: *BOG jest Obrońcą Máżzeństwa, y ten który z Máżonkami máże toż Máżenské, cięsko grzeszy przeciwko niemu, y traci láskę, którą był wziął przez ten Sakrament.*

O Kápłáństwie y Pokucie będzie się mówiło niżej.

Lubo mówię mainy w Piśmie S. dość znácznie wyrażoną od Apostołów náukę o wszystkich siedm Sakramentach in particulari; jednakże że wasi Miniárowie ináczey wám te Texty przekłádają, náylepiey uczynić rekurs do Trádycyi y podania Kościelnego, iako Kościół Matka násza powszechna, niepokałana Oblubienica Chrystusowa, mająca asystenę Ducha Świętego o Sakramentach trzymała y náuczała po wszystkie wieki, y iako też same Texty Piśma S. w práwdziwym sensie rozumie y rozumiała.

148. Dáley idąc, zkad moi PP. będziemy mieli, że samo Piśmo S. jest Piśmem Świętym.

L. 3.



Świętym od BOGA dyktowanym y natchnionym? że te Księgi á nie inſze ſą Kánoniczne y w Regeſtr Kſiąg Świętych przyięte, ieſli ſię do Tradycyi y podania Kościoła nia udamy? Bo ieſli żadney Tradycyi Kościelney nie przyimuiecie, to moi PP. nie powinniſcie przyiąć y Piſma S., które nie żąd inąd do náſ przyszło, ieno z Podania Kościelnego. S. Auguſtyń *contra Epiſt. fundam. c. 5. Tom. 6. edit. Froben. pag. 118.* ſmie mowić: *Ego uero Evangelio non crederem, niſi me Eccleſia Catholica commoveret autoritas.* Jábym prawi, ſamey Ewangelií nie wierzył, gdyby mię powaga Kościoła Kátolickiego nie potwierdzała. Jákoż żądby Człowiek mógł wiedzieć, że Ewangelia S. Matheusza, Marka &c. ieſt prawdziwą Ewangelią Chryſtuſową, á nie podrzuconą od iákiego Fałszerza Kſięgą, gdyby Kościół od Chryſtuſa tak uprzywileiowany, tak wielkimi cudami zázęty, takimi Świadectwy niezliczonych Męczenników utwierdzony, tak wielkie *motiva credibilitatis* nám podający, Świadectwa pewnego o tym nie dał?

149. Ztąd iáka moi PP. między wáſzemi Reformatorami różnica, iáka dyſſenſya y niezgoda o Kſięgi Kánoniczne, że ſię ná tey Kolumnie y twierdzy prawdy to ieſt ná Podaniu y decyzyi Kościoła Bożego nie záfadzaia y nie funduia? Lyther z Kánonu Kſiąg Świętych wyrzucił Liſt S. Páwła do Żydów, Liſt wtory S. Piotra, Liſt S. Jákuóbá, którego Śłomianym zowie, Apokaliptym albo Objawienie S. Jáná: Kálwin zaś te Kſięgi przyimuie záf prawdziwe Piſmo S. Komuż wierzyć? y kto ich pogodzi, y który komu uſłapi? czy Luther Kálwinowi, czy Kálwin Luthrowi wyperſweduie ſwoie zdanie o Kánonictwie albo nie Kánonictwie tych Kſiąg, ieſli ſię obay nie ucieką do filara y twierdzy prawdy, to ieſt do Kościoła Chryſtuſowego mającego aſſyſtencyą Ducha prawdy, który ſię áni ſam omylić, áni náſ omylić nie może.

150. Dármo tedy moi PP. wáſi Miniſtrowie przeciwko nám przywodzą ow Text Apoc. 22. v. 18. *Ktoby przydał do tych, przyda BOG ná nim plagi piſane w tey Kſiędze: á ktoby ujął z ſłow Kſięgi Proroctwa tego, uymie BOG część tego z Kſięgi żywota.* Y ow Deuter. 12. *Co iá przykázuję tobie, to tylko czyn Pánu, áni przydaway nic, áni uymuy.* Y Gal. 1. v. 8. *Choćbyśmy my, albo Anioł z Nieba oponiadał wám co, krom tego cośmy wám opowiedzieli, Anathema niech będzie.* Y Matt. 15. v. 6. *Zgwałciliſcie przykazanie Boſkie dla wáſſego podania.* &c. Bo tu nie o tym podaniu ieſt mowa, które nám Kościół Boży przekłádá. Przebáczcie moi PP. że wám ſzczyrze myśl moię przełożę, iż te Texty wáſi Miniſtrowie przywodząc ná pohańbienie Kościoła Kátolickiego, náſláduia owego Szatána, który kuſząc Pána JEZUSA, także zázýwał Textow Piſma S. iáko mamy w Ewangelií Matt. 4. v. 6. y rzekł mu Szatan: *Jeſliſ ieſt Synem Bożym, ſpuść ſię ná doł: albowiem* nápi-

*nápiſano, iż Aniołom ſwoim rozkázáł o tobie, y będą cię ná rękú noſić, ábyſ ſnádk nie obráził o kámién nogi twoiey.* Widzicie moi PP. że y ſam Diabeł użýwa Piſma, chcąc tryumfować nád Chryſtuſem: Lecz Chryſtuſ także zázýwa tegoż Piſma ná odbicie y pogromienie Szatána, odpowiadając: *Zaſ nápiſano: Nie będzieſz kuſził Pána BOGA twego.*

151. Tę z ſamego ſpoſobu Kościół Kátolicki czyſta Oblubienica JEZUSO. WA, Ciało myſtyczne ię, záf przykłaſtem Oblubienca y Głowy ſwoiey zázýwa y zázýwał wſzytkich wieków, tymże Piſmem S. odbiaiając ſzturmy ná ſię powſtaiających Heretyków. Arius nie przyznawał Boſtwa Synowi Bożemu, przywodząc, iż nápiſano: *Oyciec więkſzy ieſt záf mnie.* Ale Kościół mający aſſyſtencyą Ducha Świętego, Ducha prawdy, odpowiada mu z tegoż Piſma: *zaſ nápiſano Joan. 10. v. 30. Oyciec mój y iá iedno ieſt iemy.* Toż mowić o Macedonianách, Eutychanach y innych Heretykach. Podobnym ſpoſobem Miniſtrowie wáſi przywodząc pomienione Texty Piſma S. ſzturmuia ná Kościół Kátolicki, y wmawiaia w poſpolſtwo, iákoby Kátolicy odrzucali Piſmo S. dla Tradycyi ludzkich. Ale Kościół tegoż Piſma zázýwa ná pokázanie ich błędu y ſłoty, odpowiadając: iż záf nápiſano 2. Theſſ. 2. v. 14. *Aták Bráćta ſtoycie y trzymajcie ſię Tradycyi, których náuczylifcie ſię, iuż to przez moję iuż to z Liſtu náſſego.* Także nápiſano 2. Tim. 2. v. 1. *Ty tedy Synu mój zmocnij ſię w táſce, która ieſt w JEZUSIE Chryſtuſie, y coſ ſyſzał ode mnie przed wielą Świadkami, to zalecay niernym ludziom, którzy ſpoſobni będą y drugich náuczać.* Nápiſano także 1. Cor. 11. v. 2. *Chwałę wáſ Bracia, mowi S. Páweł, że we wſſytkim ná mnie pamiętacie, y iákom wám podał, ſicut tradidit vobis, przykazania moie záchowuiecie.* Y ieſzcze nápiſano 2. Theſſal. 3. v. 6. *Denuntiamus vobis Obwieſzczamy wám Bracia Imieniem Pána náſſego JEZUSA Chryſtuſa, abyſcie ſię ſtrzegli od każdego Brata chodzącego nieporządnie, y nie według Podania albo Tradycyi, którą wzięli od náſ.* Widzicie moi PP. iák Báli wſzytkich tych, którzy nie idą záf Tradycyą albo Podaniem Apoſtołſkim.

152. A wáſi Reformátorowie co czynia, widząc tak iáwne záf námi Piſmo Święte? O to áby Tradycye y Podanie Kościelne ohydziłi przed poſpolſtwem, te Texty, które nie ſą o Tradycyach Kościelnych podanych od Apoſtołow, ále iedynie o wymyſłach ludzkich, te mowię Texty ná Oyczyſty język tłumacząc zázýwiaia terminow Tradycyi y Podania, iáko to Matt. 15. v. 6. *Znieſliſcie przykazanie Boſkie dla podania wáſſego.* Y Coloſſ. 2. v. 8. *Patrzcie, żeby któm náſ nie kuſkał przez Phiſofophią y próżną zdradę, według Tradycyi ludzkiej, według Ele- mentow ſwiata, á nie według Chryſtuſa.* A kiedy tłumaczą ſłowa tegoż Apoſtoła,



które są iawnie o Trádydach y Podaniu Apostolskim, álbo o Słowie Bożym nie pisanym, to słowo Trádyca álbo Podanie odmieniają ná słowo przykázanie álbo náuka álbo ná inšy podobny Termin, wystrzegając się słowa Trádyca álbo Podania, lubo tak w Greckim, iako y w Łacińskim Texcie, y w náydawniejszych Bibliach znáyduje się *Tradidi vobis. Secundum Traditionem*. A to czynią dla tego, áby Kátolikom uiegi iáwnych dowodów, że krom Słowa Bożego pisanego, trzeba się też trzymać Słowa Bożego nie pisanego, które nazywamy Trádydami álbo Podaniem Apostolskim y Boskim. Bo kiedy S. Paweł ná Imię Pána nášego JEZUSA Chrystusa obowięzuje nás trzymać się Trádyca, które on podał, to obli-guje nás do tego, ábyśmy się trzymáli iego náuki nie tylko pisaney, ále też y ušnie, álbo słownie od niego podanéy. Oni zaś tego słowa *Traditio* ná tych miejscach nie zázywają, áby łatwiej mogli udać przed pośpolstwem, iákoby Pán náš JEZUS Chrystus y S. Paweł całé wszystkie Trádyce odrzucił y potępił, y iákoby nám przykázal iedynie się trzymać tylko Słowa Bożego pisanego, á żadną miarą Podania Apostolskiego.

153. Y iákże tedy moi PP. wáši Reformátorowie y ich Náśladowcy mogą się trzymać Słowa Bożego pisanego, kiedy je pisać, fałszują, odmieniają, álbo też y całé Księgi odrzucają. Ten grzech musi być wielki; bo S. Bazyli u Theodoretá *lib. Hist. Eccl. c. 17.* náucza, iż Piśmo S. má być w tákiej powadze, że w nim nie godzi się odmieniać iedney náwet Syllaby, y każdy Chréścianin powinien być gotów cierpieć wszelkie rodzaje mąk dla obrony iego. Przeto słusznie wáżym Reformátorom mogą się słosować słowa Tertulliana *lib. de praescript. c. 17.* mówiącego o Heretykach wieku swego: *Ci Sekciarze nie przyjmują całego Piśma S. y to co przyjmują, przyjmują z Addycjami y Subtrakcjami, to jest z przydatkami y uieciem ná podparcie swego fałszywego zdania; y te Piśma, które przyjmują, wy-kładałóg według swego zdania ná ugruntowanie błędów swoich.* Przeto my nie powinniśmy się iedynie záśadzać ná Piśmie S. bo tak potyczka náša słuchaigcym zda-łaby się mieć wątpliwą wiktoryę. Trzeba tedy záwŹe rekurs czynić do powagi Kościoła, który má asystencyą Ducha prawdy. Bo według Xiążęcia Apostołów Piotra S. 2. Petri 1. 20. *WŹelkie Proroctwo Piśma S. nie dzieie się, to jest nie wy-kłada się własną, álbo prywatną interpretacją, álbo tłumaczeniem.* *Omnis propheta Scripturae propria interpretatione non fit:* ále powinniśmy rozum náš poddać pod rozśadek y decyzją Kościoła, który sam jeden jest prawdziwym Tłumaczem Piśma, bo on sam jeden ná proźbę Chrystusową má sobie dánego od Oycy Po-cieszyciela Ducha prawdy, który z nim ná wieki zoŹtaie Joan. 14. 16.

154. Ztąd idzie náprzód, że nie możemy się záśadzać ná własnym rozumieniu naszym,

naszym, które istwiuśienko może pobłádzic, będąc z náтуры swoiey omylne; ále powinniśmy z pokorą y z poddaniem rozumu nášego pod rozumienie Kościoła S. wspierać się ná tey Kolumnie prawdy. Powtore, że nie należy do pártiku-lárney Osoby tłumaczyć Piśmo S. ani decydować, co jest z Podania Boskiego, á co jest z podania ludzkiego, álbo które Trádyce przyjmować, á których nie przyjmować: ále to należy do Kościoła, który má asystencyą Ducha prawdy. Bo Chrystus Pán żadney pártikulárney Osobie nie przyobiecáł asystencyi Ducha prawdy: á zátym każdy pártikulárny Człowiek nie powinien sądzić y decydować w máteryi wiary, ále powinien słuchać decyzyi Kościoła.

155. Przeto tánte Texty przeciwko nám n. 150. przywiedzione, całé nie są przeciwko nám: ále przeciwko wám. Nie są mówię náprzód przeciwko nám: bo one całé nie są przeciwko Trádycom Boskim, Apostolskim y Kościelnym. Bo náprzód owá pogroźka w obíawieniu S. Jána położóná całé nás nie tyka, ále tylko tych, którzy fałszowali te Księgi, álbo przydając álbo uymuig. A Trádyce Apostolskie nie fałszują tych Ksiąg: bo nic nie przydają, nie uymuig, nie w nich nie odmieniają.

156. Drugi tákże Text piątey Księgi MoyzeŹzowej Deuter. 4. v. 2. *Nie przydacie do słowa, które wam mówię, ani uymiecie z niego.* Deuter. tákże 12. v. 32. *Co rozkazuję tobie, to tylko czyń Panu, ani przydawaj nic, ani uymuig.* W czym jest Trádycom Kościelnym przeciwny? Bo jeśli przez to Piśmo rozumie-cie, iż nie godzi się nic do Piśma przydawać, uduig, iż to jest w Piśmie, czego w nim nemá. Tego my Kátolicy nie czynimy: bo my zá wielkie święto-kradztwo mamy y iedną literę do Piśma S. przydać, uduig, iżby to było w Piśmie czego w nim nemá. Jeśli zaś rozumiecie, iż pomieniony Text twierdzi, że żadnego słowa Bożego nie pisanego, álbo Trádyca Apostolskiej nemá, krom Piśma S. gdzie tę assercyą w pomienionym Texcie widzicie? Bo tu Pan BOG nie mówi: *Nie przydacie do Piśma, ále do Słowa, które wam mówię:* á słowo iego może być álbo przez Piśmo, álbo ušnie podané. Toć nie toż samo jest przy-dawać do Piśma, co y do słowa. WŹak bowiem po MoyzeŹzu tak wiele przy-było Piśma tak stárego Testamentu, iako y nowego; á przecie to Prorocy, EwángeliŹtowie y Apostołowie czyniąc, y przydając nowy Testament do stárego, nic nie uczynili przeciwnego przykázaniu u MoyzeŹza położonemu.

Prawdziwe tedy wyrozumienie támtogo rozkazania to tylko jest, iż w stárym Zákonie w Obrzędach y Ceremoniach Ofiar y ŹuŹby BoŹey od BOGA przez Moy-zeŹza przykázanych, nie godziło się nic odmieniać, uymować, álbo przydawać. O czym my Kátolicy nie wątpimy, ále się my dziwujemy nieŹczerości Mini-Źtrów wáŹszych w używaniu tego Piśma; iż co powiedziano o Ceremoniach y po-rzádkach



rzędach Mojżeszowych około Ofiar Stározakonnnych, tego naciągają na dowód, iż w Kościele Chrystusowym niemasz Słowa Bożego podanego przez naukę sławną Apostoli.

157. W trzecim też Texcie Listu S. Pawła do Galatów tu przywiedzionym, niemasz tego słowa: *Com pisał, ale com powiedział*: a opowiadanie było y przez Pismo y przez ustną naukę. Widzicie moi PP. iak nie szczyrze wasi Ministrowie z wami postępują w używaniu Pisma, kiedy chcą wam wyperśwadować, iż temi słowy Paweł S. gani Tradycyę albo Podanie Apostolskie, ktorými przestrzegł Galatów, aby się trzymali całej jego nauki tak Pismem, iako y usty opowiedzianej, iako sam S. Apostoł twierdzi w Texcie wyżej cytowanym 2. Thess. 2. v. 14. Do tego Słowa on S. Paweł: *Krom cośmy opowiedali*, nie może się tak rozumieć, iż nie może być dana wiara tym rzeczom, które by w nauce do wiary należące przydane były; gdyż y sam Paweł S. przydał siła Listów, pisząc do innych Chrześcian, y S. Jan Apostoł iuż po S. Pawle pisał Ewangelię y Objawienie, a przecież te przydatki nie są przekleństwem, ale prawdziwym słowem Bożym.

Rozumienie tedy proste, szczyre słow S. Pawła to jest, iż gdyby co nie zgadzającego się, albo przeciwnego pierwszey jego nauce, albo on sam, albo Anioł opowiadał, to ma być za przekleństwo poczytane. Widzicie moi PP. iaka to jest wászych Ministrów nie szczyrość w używaniu Pisma S. kiedy słowo jego o przeciwney nauce Pismu rzeczone, biorą za dowód na zburzenie nauki Apostolskiej ustnie podanej y Słowem Bożego podanego, w którym nie może być y niemasz przeciwnego, albo niezgadzaiącego się z słowem Bożym pisanym.

158. Czwarty też Text Matt. 15. v. 6. *Zgwałciliście przykazanie Boskie dla podania waszego*. Iako y następujące: Isai. 29. v. 13. *Bali się mnie przykazaniem ludzkim y naukami*. 2. Coloss. 2. v. 8. *Patrzcie aby kto was nie osukał przez Filozofią y próżne oszukiwanie według podania ludzkiego*. 1. Tim. 1. v. 3. *Prosiłem abyś obwieścił niektórym, aby nie uczyli inaczej, ani pilnowali bańki y genealogii nieskończonych*. 1. Petr. 1. v. 18. *Odkupieni jesteśmy z próżnego waszego zachowania Oycowskiego podania*. Te mowią Texty nie są przeciwko nam: bo one nie ganią Podania Apostolskiego, ale Tradycyę ludzką, Pharizayską, Żydowską y Pogańską. Bo Chrystus Pan mówi o wymysłach Pharizayskich, Izaiasz o wymysłach ludzkich, Paweł S. o Filozofskich, Piotr S. o Żydowskich. Coż tu jest do rzeczy, te Texty przywodzić przeciwko Tradycyom Apostolskim? Abo to jednoż jest Tradycya Apostolska, y Tradycya ludzka, Żydowska y Pharizayka? Tradycya Apostolska jest nauką Apostołów Świętych Duchem Bożym natchnionych, nie Pismem, ale ustnie Kościołowi Chrystusowemu zostawiona y podana.

Aposto-

Apostołowie bowiem Święci Duchem S. natchnieni, nie tylko pisali, ale też ustnie kázali y nauczali. Nie tylko tedy Pismo ich, ale też y Kázanie, y ustną nauką była y jest Słowem Bożym, a zátym iśczyrą y nie omylną prawdą. A przeto iako wielkimby y nieznosnym bluźnierstwem było, Słowo Boże y Prawdę jego równać z wymysłami y zabobonami ludzkimi, Pharizayskimi y Pogańskimi, tak wielki niewiśyd jest wászych Ministrów, Texty Pisma S. przeciwko takowym wymysłom napisane, przywodzić na zburzenie Podania Apostolskiego, to jest nauki Apostolskiej nie Pismem, ale ustnym Kázaniem y ustną instrukcyą Kościołowi Chrystusowemu zostawionej.

159. Te tedy Texty nie są przeciwko nam, ale przeciwko wam moi PP. ktorzy trzymacie się podania nie Boskiego y Apostolskiego, ale podania całej ludzkiego to jest wászych Reformatorów, przeciwnego nie tylko podaniu Kościelnemu, ale też y Pismu S. Bo náprzód wy utrzymujecie z podania wászych Reformatorów, że Kościół pobłdził y w ruinę y w desolacyę zapadł: a to jest przeciwko wyraźnemu Pismu, iako się do tych czas dowiodło. 2. Wy z podania Lutra *de Instituentis Ministris Ecclesiae*, ktoregoście się y wy chwycili, trzymacie, że wasi Ministrowie od Magistratu albo pospolstwa obráni, mają moc sprawować y administrować Sakramenta, choć nie są przez prawdziwych Biskupów ordynowani: a gdzie to napisano, albo podano przez Kościół, aby Świecka powaga mogła konferować moc przechodzącą wszystkie siły ludzkie y Anielskie? o czym cały Traktat 4. napisałem w Nauce o Eucharystyi, do ktorego Czytelnika mego odsyłam. 3. Znieśliście Sakramentów pięć, konfirmacyę, Pokutę, Ostatnie pomazanie, Káplánstwo y Mázżeństwo. Tego nie macie z Pisma, y owszem Pismo jest wam całej przeciwnie, ani tego macie z podania ustawicznego powszechnego Kościoła Bożego, bo Kościół po wszystkie wieki, wierzył y nauczał, że Chrystus JEZUS swemu Kościołowi zostawił siedm Sakramentów: ale macie tę naukę z podania ludzkiego, partykularnego, nowotnego od wászych Reformatorów. &c.

160. Y takie to podanie y Tradycyę Pismo Boże potępia y gani, y o takich mowi Chrystus Matt. 15. v. 6. *Zgwałciliście przykazanie Boskie dla waszey Tradycyi*. Znieśliście przykazanie JEZUSA Chrystusa promulgowane przez S. Jakuba Apostoła c. 5. *Chorujcie kto z was, inducat Presbyteros Ecclesiae, neque wprowadzi starszych Kościelnych, albo Presbyterow, to jest Káplánow*. A przecie Kálmw in Comment. in Jac. c. 5. twierdzi, że nie trzeba teraz szukać Káplána na danie chorému ostatniego pomazania, że ten Sakrament do czasu tylko był postanowiony. A gdzie to Kálmw w Piśmie wyczytał? czy przywiodłże choć jeden Text Pisma S. na potwierdzenie tej swoiey Tradycyi, a przecie wy oney chwyciliście się

M 2



się przeciwko jawnemu Piśmie. Tenże Kálwin *lib. 4. Instit. c. 19. n. 28.* naucza, iż Ordynacyi albo Káplánstwa nie trzeba liczyć między Sakramentami, choć sam zeznawa, że Uczniowie Pańscy mieli go za Sakrament. Zkąd ta jego y wásza Náuka? nie macie tego z Pisma, y owszem Pismo wam iest w tym całé przeciwné; nie macie też z Oycow Świętych, ani z podania uśtawicznego y powszechnego Kościoła Bożego; bom iuż wam mówił, że sam Kálwin przyznaje, że Uczniowie Chrystusowi ośtátne pomazanie mieli y dávali za Sakrament, że cały Kościół Boży po wszystkie wieki miał za Sakrament, tak ośtátne pomazanie, iako y Káplánstwo.

Przeto moi PP. macie tę Náukę nie z Pisma S. nie z Tradycyi albo Podania uśtawicznego y powszechnego, ale z Podania ludzkiego, pártý kulárneho, nowotnego y bárzo nie dawnego, to iest od wászych Reformátorow, którzy nie dawno powstałi; y takie to podanie słusznie Pismo S. potępia, takie to Tradycye nazywa *doctrinas & Mandata hominum, naukami y przykazaniami ludzkimi*, które wy przyjmując, sobie samym sprzeciwiacie się. Bo raz powiadacie, że samo Pismo S. iest iedyńą Regulą wszelkiey prawdy, drugi raz porzuciwszy Náukę Pisma S. idziecie za náuką ludzką wászych Reformátorow przeciwną wyraźnemu słowu Bożemu piśanemu y nie piśanemu.

161. Wy moi PP. nauczacie po Kátechizmach wászych, iako to w Kátechizmie trzecim sławnego wászego Ministra Pikteta *cap. 13.* że żadnych nie trzeba przyjmować Tradycyi, ale iedyńie tylko Pismo S. się trzymać. Pyta się bowiem ná pomienionym mieyscu wász Minister: *Jeżeli wierzyś, że Pismo S. iest doskonałą Regulą náśsey wiary y obyczajow?* Odpowiada: *Tak iest; wierzę.* Znowu się pyta: *To tedy nie wierzyś, że się trzeba udawać do Tradycyi?* Odpowiada: *Nie wierzę: bo Pismo S. zawniera w sobie doskonale wszystko to, co trzeba wierzyć y czynić, y S. Páweł deklaruie, choćby on sam albo Anioł nád to opowiadał, powinno to być miane w exekracyi albo w obrzydzeniu y w przekleństwie.*

To moi PP. według náuki Kátechizmu wászego te Zbory, które podają inszą náukę, która nie iest wyrażona w słowie Bożym piśanym, powinny być miane w exekracyi y w obrzydzeniu. A wásze Zbory podają inszą náukę, która nie iest wyrażona w Piśmie Bożym, y owszem podają náukę całé przeciwną Piśmu Bożemu: bo S. Páweł każe nam trzymać się Tradycyi od niego podanych, a wy je odrzucacie; Chrystus Pán gani Tradycye ludzkie od ludzi wymyślone, a wy Tradycye ludzkie od wászych Reformátorow podane przyjmujecie.

162. Które też mieysce pokażecie Pisma S. aby się w nim zawierał Artykuł 31. wyznania wiary wászey, że trzeba było pod czas y náśszych czasow, kiedy Kościół

Kościół był przernany, áżeby BOG wzbudził Osoby *extraordinaryne* ná poprawę de novo Kościoła, który w ruinie y w dezolacyi zostawał. Ná którym mieyscu Pisma S. napisano, że przez tak wiele wiekow Kościół był zakryty y niewidomy? gdzie napisano, że Pan BOG miał wzbudzić ludzi *extraordinarynych* ná náprawę swego Kościoła? że Kościół w ruinę y w spustoszenie zapadł? Ta nie z Pisma S. wyięta náuka, bo całé Piśmu S. przeciwna, iako się wyżej pokazało. Ach moi PP. uważcie sami, iaka iest w tym wásza ślepota, że chcecie, áżeby podana náuka od wászych Reformátorow przeciwna Piśmu S. y podaniu powszechnemu y uśtawicznemu Kościoła Bożego gurowała, á to co iest podano od Apostołów Kościołowi Bożemu, któremu Chrystus przybieciał asystencyą swoją y Duchá S. usiłujecie zniżyć, podeptać, skruszyć y zniszczyć.

163. Já zaś z wszystkimi Kátolikami wierzę, że Ośtátne Pomazanie y Káplánstwo są Sakramenta, które w używaniu były w Kościele Chrystusowym po wszystkie wieki, że Kościół Boży iest y był záwsze widomy, że ci o których wy wierzycie, że są od BOGA *extraordinarynie* wzbudzeni ná restauracyą Kościoła upadłego, są wzbudzeni od samych siebie, od Ducha prywatnego, że są famośnácami, że Kościół Chrystusow nigdy nie upadł, ani mógł zápaść w ruinę y w dezolacyą; y zá Fundament tey wiary moiey mam Świadećtwo Słowa Bżego tak piśanego, iako y nie piśanego albo Tradycyi uśtawicznej y powszechney, którey nam Páweł S. każe się trzymać. Wiara zaś wásza nie wspiera się, ieno ná Tradycyi y Podaniu ludzkim, przyjmując to, co się wam podoba, a odrzucając to, co się nie podoba. A tak o was to mówi Chrystus Marci 7. v. 7. *Proźno mię chwalcą, nauczając náuk y przykazan ludzkich, a opuśczając przykazanie Boskie trzymać się podania ludzkiego, gwałćcie przykazanie Boskie, abyście podanie wásze zachowali.* To iest wászych Reformátorow.

Przyjmujecie tedy moi PP. te Tradycye albo Podania, które Kościół S. wziął od Apostołów, po wszystkie wieki przyjmował, y teraz przyjmuie zá równo, iako y Słowo Boże piśane. Asskurujcie nás w tym S. Chryzostom piśząc ná drugi List S. Pawła do Timotheusza c. 2: *To pewna rzecz iest, mówi ten S. Doktor, że Apostołowie nie wszystko to napisali, czego nauczali; bo wiele rzeczy iest, które tylko uśtnie podali, mają iednak też same wagę, iako gdyby piśane były.*

164. A przecie iaka wásza w tym iest ślepota y zuchwałóść, że wy od nas odszczepiwszy się śniecie Artykuł wiary formować Art. 28. Przeto prawicie, potępiamy Zgromadzenia, które zostają pod władzą Papieską, bo wierzymy, że czyła prawda Boska od nich iest odpędzona, że Sakramenta u nich są zepsowane, zalterowane, zgnatcone y całé zniszczone, a *superstitia y bałwochwaltwo* gorę wzięło.



Przeto trzymamy, że ci wszyscy, którzy się miesza w takie acta, y z nimi społecność mają, tym samym się odłącza y odcina od Ciała Chrystusowego.

Czy mogłaś zuchwałość wasza wyżej postąpić? Bo świadczę się moi PP. waszym sumnieniem, w czym my odrzucamy Pismo S. ? gdyż my nie nie twierdzimy, iako y tu do tych czas pisząc, nie iá nie twierdziłem, co by się nie fundowało na Piśmie S. Wy rącey, moi PP. psuście, fałszujecie, y gwałcicie słowo Boże, idąc za nauką Reformatorów waszych, na ktorey poparcie żednego Textu Pisma S. przywieść nie możecie. A przecie mówicie, że my potępiamy zgromadzenia pod władzą Papieską zostające, dla tego że oni czyste Słowo Boże od siebie odpędzili. Co tak udaćcie przed prostym pospółstwem y waszemi Niewiastami, ktoreby życzyły sobie być Tłumaczami Pisma S. choć im Apostoł milcząc w Kościele przykazał, y tak przed niemi nas Kóliłkow czernicie, że one nie wypowiedziane odium y nienawiść przeciwko Kościołowi Kóliłkowemu zabierają, rozumając, iż w samey rzeczy my Kóliłkowie mniej dbamy o Pismo S. y iakobyśmy dla tego zakazywali czytać Pismo S.

105. Prawda to, że po waszey Reformie wielu Papięzów, widząc Pismo S. od waszych Reformatorów pofalszowane, odmienione y skażone, zakazało prostemu pospółstwu czytać Biblii w Oczystym języku wydanej, żeby fałszywym tłumaczeniem nie byli zwiedzeni: y to słusznie y mądrze najwyżsi Rzadcy Kościoła Chrystusowego uczynili, żeby Prostota nie mogąc rozemnać, czy to jest Kóliłkowska, czy waszych Reformatorów Werfya, nie napała się Heretyckiego iadu, miało zbawiennego posilku; gdyż iako S. Augustyn Trakt. 18. super Joan. przestrzega, *wszystkie Heretyki y przewrotne nauki porodziły się z złe rozumianego Pisma.*

Nigdy zaś żaden Papięz nie miał y pomślenia tego, żeby miał zakazywać całemu Chryścianstwu czytania Pisma S. Nie zakazuje Kościół Kóliłkowski, czytania prawdziwej Biblii, ale tylko zakazuje ją według prywatnego swego zdania tłumaczyć, zakazuje czytania waszych pofalszowanych, skażonych, przewrotnie tłumaczonych Biblii. Do czytania zaś prawdziwego Pisma S. raczey Papięzowie nas napominają y adhortują. Tak wyraźnie nas napomina S. Grzegorz Wielki Papięz homil. 15. in Ezechiel. & in Evangelia. *Napominam was usłuchownie, y nie przestając was upominać, abyście się nie kontentowali z słuchania tego, co wam w Kościele opowiadać, ale też abyście po domach waszych ustawicznie się czytaniem Pisma S. bawili.*

Jeno tego czyni Kościół Bożego Pastrze przestrzegając, żeby na przewrotny sens Textów Pisma S. nie brali, gdyż to własność Heretycka jest, błędy swe Pismem przewrotnie popierać. *Czytaj bowiem, mówi Vincentius Lirinensis wieku piątego Pifarz, wszystkie Heretyckie Księgi, ledwo który sens znajdzieś, żeby weń nie mieszał*

mieszał słow Pisma S. *Czytaj Pawła Samosatena, Priscilliana, Eunomiusa, Jovianiana y innych przewrotnych Authoron, a obaczysz nieskończoną liczbę Textów Pisma S. tak dalece, że karty nie znajdziesz, ktoreby nie były napełnione Textami Pisma S. tak starego, iako nowego Testamentu, przewrotnie one naciągające na podparcie błędów swoich.*

To ten Doktor tak dawnego wieku o Heretykach dawnych powiedział. Uważcie moi PP. iżali toż samo słowo w słowo waszym Reformatorom y Ministróm nie służy? Wziąć tylko w ręce ich Księgi, a pełnił się cytacyi Pisma na brzegu obaczycie, choć pod czas eśle do przedsięwzięcia nie służy.

106. Daley jeszcze w waszey Konfessyi wiary w pomienionym Artykule 28. mówicie: *Potępiamy Zgromadzenia Papiistów, że u nich Sakramenta są skażone, zepsowane, poalterowane, zgnatcone y całę zniszczone.* A iako to możecie mówić, gdyż wasi rącey Reformatorowie, skazili, pofalszowali, zgwałcili y całę zniszczyli Sakramenta, razem pięć Sakramentów odeinając y odrzucając, y te dwa, ktore wam zostawili, to jest Chrzest y wieczerzę Pańską, jeden po części, a drugi całę znieśli y zniszczyli, umbrę tylko y cień Sakramentu zostawiając, a substancję całę znosząc.

107. Bo náprzód o Chrzcie mówiąc, wy z podania waszych Reformatorów nie nie dbacie, kiedy po domach waszych dziatki bez Chrtu umierają: bo wy wierzyć, iż niemowlęta mogą być zbawieni przez wiarę Rodziców bez Chrtu. A ta Nauka przeciwna jest Pismu S. y decyzyi Kościoła Bożego. Bo Ador. 2. w. 38. mówi S. Piotr, *każdy z was niech się ochrzci w Imię JEZUSA Chrystusa na odpuszczenie grzechów swoich.* Co iawnym Świadectwem jest, że ani przez wiarę matkę, ani przez wiarę Rodziców naszych, ale przez Chrzest bierzemy odpuszczenie grzechu oryginalnego zaciągniętego przez Adama. W czym y wy mielibyście się zgadzać, gdyż w waszych modlitwach przy administracyi Chrtu, tak się modlicie: *W nieprawościach porzuci jesteśmy, y narodziliśmy się, a Chrzest oczyścił nas przez Ducha S. od wszystkich zmar: y w tym zgadzacie się z nauką Pawła S. nauczającego, że się rodziemy Synami gniewu, że wszyscy zgrzeszyliśmy w Adamie.* A jeżeli wszyscy w nim zgrzeszyliśmy, to wszyscy powinniśmy być ochrzczeni na odpuszczenie grzechów. A zátym y niemowlęta nie tylko niewiernych, ale y wiernych Rodziców powinny być ochrzczone, boby inaczey do zasług Chrystusowych nie były przyjęte, a takby nie mogły być zbawione, bo żaden bez zasług Chrystusowych nie może być zbawion.

108. Y ten to wół błąd jeszcze przed tysiącem y daley lat przed waszą Reformą jest potępiony na Concylium Milewitańskim, na którym też był y S. Augustyn, ktore



które *Can. 2.* tak decyduje: *Ktokolwiek naucza, że nie trzeba chrzcić dzieci małych, albo mówi, że one nie zaciągają żadnej zmagi grzechu Adamowego, który miały być przez obmycie odrodzenia zgładzona, niech będzie Anathema.* Pelagianowie zaś, miano za Heretyków, że oni nauczali, że Świadectwem Augustyna S. *hæreſi* 88. że dziatek małe bez Chrztu z tego świata schodzące, idą do wiecznego błogosławieństwa. Toż y wy moi PP. mówicie: że Augustyn S. *lib 3. de origine anime* mówi: *Nie chcecie wierzyć, nie chcecie mówić, nie chcecie nauczać, że niemowlęta bez Chrztu umarłe mogą otrzymać odpuszczenie grzechu pierworodnego, jeśli chcesz być Katoikiem.* To bowiem mówić, jest to potępiać cały Kościół powszechny. Izali nie widzisz, że i tak skwapliwość biega na ochrzcenie dziatek? czegoż nie czynili, gdyby wiara nie nauczala, że bez Chrztu nie mogą żyć w Chrystusie.

169. Tertullian *de Baptis. c. 13.* świadczy o Gajach Heretykach, że oni nauczali, iż Chrzest nie jest potrzebny do zbawienia, y powiadali, iż sama wiara dostateczna jest do zbawienia. Otoż moi PP. wasz błąd nie jest świeży y nowotnie potępiony, ale jeszcze w wieku wtorym Chrystusa, Páná, bo całe sprzeciwiający się Słowom Zbawiciela naszego nas afekurującego Joan. 3. v. 5. *Ktoby się nie odrodził z wody y z Ducha S. nie może wnieść do Królestwa Niebieskiego;* y dla tego Kościół Boży mający asystencję Ducha S. pilnie przykazuje, aby Kaptani mający staranie Dusz ludzkich co najprędzej spieszyli się do domów, w których są dziatek y niebezpieczeństwie śmierci, a w niedostatku Kaptana y Laikom pozwala takie dzieci chrzcić.

Origenes, który także w drugim wieku żył, y dobrze wiedział podanie Apostolskie wieku pierwszego *lib. 1. in cap. 6. Rom.* mówi: *Sami Apostołowie wnieśli w Kościół zwyczaj chrzcić małe dziatek:* bo ci tak wielcy ludzie, którym JEZUS Chrystus objawił Boskie tajemnice dobrze wiedzieli, że grzech pierworodny ma być zgładzony w niemowlęciach, że równo jako y w dojrzałym wieku ludziach przez wodę y Ducha S.

170. A wy moi PP. idąc za nauką waszego Reformatora Kalwina *lib. 4. Instit. c. 15. n. 20.* mówiącego, *jak wielką szkodę przyniosła oną nauka, że wyłożona, że Chrzest jest potrzebny do zbawienia, rzadki może poznać;* bez żadnego miłosierdzia dopuszczacie po domach waszych bez Chrztu Świętego niedzielnym dziatekom swoim umierać. A możeż być nędza to większe okrucieństwo nędza własnymi dziatekami, jako im wrota do Nieba zamykać, y zasługi JEZUSA Chrystusa nie pożyteczne dziatekom swoim czynić, nie aplikując im onych przez Chrzest Święty? A tak moi PP. względem niemowląt zniszczyliście Sakrament Chrztu Świętego, kiedy go umierającym Dziaćkom nie konsekracie, próżną nadzieją uwiedzieli, iakoby wiara Rodziców ich miała zbawić.

171. A

171. A nie tylko wy nie chrzciecie dziatek swoich umierających, ale też *adultis*, to jest dojrzałego wieku niedzielnym chorym nie daćcie Komunii Świętej. Który wąż zwyczaj całe jest przeciwny zwyczajowi Staraodawnego Kościoła. Bo S. Augustyn *in Tract. Catechum.* naucza: *że skoro który Chłonek poczuje się być zdiętym ciężką chorobą, powinien przyjąć Eucharystię z wielką wiarą y Nabożeństwem.* Paulinus Diakon, który pisał żywot S. Ambrożego, świadczy, że ten S. Doktor Kościoła Bożego przed wypuszczeniem Ducha swego, na łóżku swoim przyjął Komunię S. z rąk Honorata Biskupa. Amphilochius także Pisarz Żywota S. Bazylego Wielkiego dać Świadectwo, że ten Wielki S. przyjął JEZUSA Chrystusa przed swoim skonaniem.

Ten zwyczaj noszenia Komunii do chorych był zachowany w Kościele Chrystusowym przez wszystkie wieki, czego przec y sam Kalwin nie może *Instit. lib. 4. c. 17. n. 39.* mówiąc: *Jawną rzeczą jest, że to rzecz jest głupia y niepożyteczna chować Sakrament dla chorych, aby im extra ordinem był dany. Ale mi ategować będą staraodawny zwyczaj Kościoła. Nie prze tego, y to im pozwalam: lecz w rzeczach tak wielkiej konsekwencji, nie niemał lepszego, iako iść za szerszą prawdą.*

Gdyby ten wasz Reformator był oświecony od Ducha Bożego, widziałby był, że szczyra prawda jest, iść nie za zdaniem prywatnego rozumu swego, ale za nauką Staraodawnych Ojców Kościoła Bożego, gdyż sam uznawał *lib. 4. Instit. c. 2. n. 3.* *że od wieku Apostołów aż do nich nie było żadnej odmiany w nauce, ani w Rzymie, ani gdzie indziej, ale prawda stalecznie była zachowana.*

172. Czy może tedy to być, aby was moi PP. sumnienie wasze kiedy nie strofowało, że wy opuściwszy tę prawdę, której Staraodawni Oycowie trzymali się, nie dbacie, że wasi chorzy umierają bez Sakramentu Wieczery Pańskiej, o którym Pan JEZUS powiedział Joan. 6. v. 54. *Jeśli nie będziecie pożywać Ciała mego, nie będziecie mieli żywota w sobie.* W Kościele zaś Katoickim Rzymskim pilno tego przestrzegają Pasterze, ażeby kto bez tego zbawionego posilku z tego świata nie zszedł. Kto bowiem pożywa tego Niebieskiego pokarmu, żyć będzie na wieki, według afekuracji samego Chrystusa. O iakąż pociecha, iaka jest konsolacja naszym Katoikom umierać, posiliwszy się na drogę wieczności tym zbawionym pokarmem, który żywot wieczny dać. A wam moi PP. wasi Reformatorowie tę pociechę odjęli, iakąż wam szkodę uczynili? sami uważcie.

173. Ale to jeszcze godniejszą rzecz jest większej kompassji y politowania nad wami, że wasi Reformatorowie całe was pozbawili tego Przenajświętszego Sakramentu Eucharystji, nie tylko przy śmierci, ale też y przez całe życie wasze:

N

bo



bo w waszych Zborach nigdy nie dała Ciąa y Krwi JEZUSOWEY, gdyż nie macie prawdziwych Xieży y Káplánów, którzyby mieli moc poświęcać Eucharystią. Waś bowiem Ministrowie nie mają poświęcenia od prawdziwego Biskupa, y Misji, ani ordynaryiney ani extraordinaryiney, iako w krotce dowiodę, a z tym nie mogą poświęcać y konsekrować Eucharystyi: *consequenter* pewna rzecz jest, że wasza wieczerza, która po Zborach waszych się daie, niczym nie różni się od chleba y wina, których po domach waszych pożywacie. A tak ten Sakrament Eucharystyi całę znieśliście, y ieno umbrę y cień, albo imaginacyą tylko tego Sakramentu sobie zostawiliście. Proszę o tym przeczytać Traktat moy czwarty w Nauce Kátolickiey o Eucharystyi, a iasnie obaczycie, że iak Lutrowie, tak y wy nigdy nie pożywacie Ciąa y Krwi Chrystusowey, dla nie dostatku u was prawdziwych Xieży y Káplánów, którzyby mieli moc konsekrowania Eucharystyi.

174. Prawdziwa tedy jest potwara, y szczyry błąd, nie wyznanie wiary, co wy mówicie w Artykule 38. waszey Konfessyi: *Potępiamy zgromadzenia pod porządk y Zwiernością Papięką zostających, że u nich szczyra Prawda Boska jest wygnana, Sakramenta pofalszowane, zepsowane, poalterowane, zgwałcone y całę zniszczone*: gdyż wy nie macie żadnego Textu Pisma S. czymbyście tego probowali: a, *e contra*, Kościół Rzymki Kátolicki, wszystko to co wierzy, iawnie dowodzi z słowa Bożego pisanego y nie pisanego, to jest z Tradycyi y podania ustawicznego y powszechnego: y tak my raczy możemy słusznie mówić: Potępiamy Zgromadzenia y Zbory mniemaney Reformy, że u nich szczyra prawda Boska jest wygnana, Sakramenta pofalszowane, skażone, zepsowane, zgwałcone y całę zniszczone: gdyż razem znieśliście, zniszczyliście y odcięliście od siedmiu Sakramentów pięć, a y tych dwóch pozostałych ledwoście cień zostawili, o sobliwie Sakramentu Eucharystyi.

Przeto nie trzeba się dziwować, że BOG wam umknął łaski swojej, y zostawił was w ciemnościach, które rozumiecie być światłością, zafadając się na waszych rozumach; ponieważ opuściliście te Sakramenta, które S. Thomasz Doktor Anjelski nazywa Relikwiami Wcielenia Syna Bożego, naczyniami, które zawierają w sobie zaślugi Zycia y Śmierci Chrystusowey, zrodzami żywey wody skąszącej na żywot wieczny, krynicami nie przebranych łask Zbawiciela naszego.

175. Wroćcie się tedy moi PP. Bracia w Chrystusie najmils, do łona powszechney Mátki Kościoła S. Kátolickiego Apostolskiego Rzymkiego, który zawsze zachował prawdziwe Tradycye albo Podanie Apostolskie, którego Apostołowie z ust naywyższego Mistrza JEZUSA Chrystusa nauczyli się, y Uczniom swoim podali. Wroćcie się mówię do tego Kościoła, który sam ieden jest według S.

Epipha-

Epiphaniusza *circa fin. de Hares. c. 6. nienaruszoną Panną, czystą Oblubienicą Chrystusową, Świętym Miasłem Boskim, Filarem y twierdzą prawdę*. O tych zaś, którzy nie są w tym Kościele, możemy słusznie mówić z Salomonem Prov. 14. v. 12. *Est via, qua videtur homini iusta, novissima autem ejus deducunt ad mortem. Fesť droga, która się zda Człowiekowi być dobra y sprawiedliwa, lecz koniec iey prowadzi do śmierci*.

Przeto z całego serca mego proszę BOGA wszechmogącego, aby wam dał łaskę pokory y pojętności *docibilitatis*: bo bez tych cnót nie podobna wrocić się y pnieć się z tą Mátką, która naucza Synów swoich, swoy rozum poddawać pod rozumienie Mátki swojej Oblubienicy Chrystusowey; powtóre, aby Ociec światłości was oświecił, y potwierdził was Duchem pryncypalnym, Duchem prawdy, który asystuje Kościołowi Chrystusowemu, a oddalił od was Ducha prywatnego, który jest Duchem kłamstwa y błędu.

## ROZDZIAŁ X.

*Duch prywatny jest zrodłem wszelkich błędów.*

176. **A** Artykuł czwarty wyznania Wiary waszey tak brzmi: *My wyznawamy, że te Księgi (wyliczone Art. 3.) są Kanoniczne, y naypewniejszy górguła wiary naszej, nie tak dla Świadectwa, y powszechnego y iednostajnego konsensu Kościoła, iako raczy dla Świadectwa y perswazyi wewnętrzney Ducha Świętego, który nam daie oświecenie na rozeznanie onych od innych Ksiąg Kościelnych, na których, lubo są pożyteczne, nie może się iednak żaden Artykuł wiary fundować*. Kálwin zaś *in lib. Instit.* ieszcze więcej mówi, twierdząc, iż iako biały od czarnego można naturalnie rozeznąć, tak Pismo S. od nie Pisma Świętego.

Czy nie toż to jest szczyry fanatyzmus, na który y wy sami bniecie? bo z tego Artykułu wiary waszey mogą pochodzić wszystkie błędy, oślepienia y Kontradycye, iako że zrodła wszystkich Heresyj y ten ci to jest niepochybny znak nájcięższej káry na was Boskiej, że was puścił BOG na przewrotny wasz sens y rozumienie prywatne. Ta kára przedtym Pán BOG kárał Iśraëla Psal. 80. v. 12. *Nie słuchał lud moy głosu mego, y Iśraël nie był mi posłusny: przeto puściłem ich według żądź serc ich: chodźcie będą w wynalazkach swoich*.

Ci wszyscy, którzykolwiek idą za rozumem własnym, za Duchem prywatnym y partykularnym, y nie chcą słuchać Zbawiciela naszego przykázującego nam słuchać Kościoła Bożego, w nie wypłatane zachodzą błędów Labirinty; iednakże w tym



w tym wszyscy się zgadzają, że wszyscy bilią na prawdziwy Kościół Katoicki, z którego wyszli, podobni do Heroda y Pilata, którzy z sobą żyjąc w nieprzyjaźni, zgodzili się iednak obay na śmierć Zbawiciela naszego. Co y starodawny Doktor Tertullian postrzegł *lib. de praescript.* mówiąc: *Oni, to jest Heretycy zachowują zgodnic pokoy z drugimi Heretykami, chociaż daleko różną między sobą wyznawają naukę, byleby tylko wespół bili na prawdę.*

177. A czy nie toż to się dzieie y z terażniejszemi Sektami, które odłączywszy się od Kościoła Katoickiego, y na ustroniu sobie zebrawszy Schadzki y Zbory, lubo się z sobą w wielu Artykułach zgadzają, iednak na swoich Synodach zgodę y unią uczyniły, byleby razem były y szurmowały na Kościół Katoicki? Jak Niebo od ziemi, tak jest daleka nauka Lutra od Kálwińskiey w niektórych Artykułach, iako się tu wnet pokáže, y wolno obaczyć w Księgach Symbolicznych Kościoła Luterskiego *in Articulis Visitatoriis*, gdzie się potępia: *Falsa & erronea doctrina Calvinistarum de sacra cena. De Persona Christi. de Baptismo. de Praedestinatione*: a zátym nigdy do swoiey społeczności nie miałby ieden drugiego przyiąć: bo Religia prawdziwa nie może znieść żadnego fałszu, y wiara być prześtaie prawdziwą, kiedy choć ieden błąd przyjmuie: bo będąc nie rozdzielną, przez ieden Akt niewierności całe ginie, iako naucza Tertullian *lib. de praescript.* y tu to náybárzciej prawdzą się słowa S. Jákuła Apostoła c. z. v. 10. nauczaiącego, iż *ktoby zachował całe prawo, a przestąpił iedno, winnym jest wśyskiego.* Przeto można się mówić: Kto nie wierzy y nie przyjmuie iednego Artykułu wiary, choćby inne trzymał y wierzył, álbo kto ieden tylko błąd w wierze przyjmuie, iuż tym samym nie jest wiernym, nie jest Katoikiem: bo wiara jest nierozdzielna.

178. A przecie przy tey Kontradykcyi w wierze Lutrowie z Kálwińskimi się zgadzają, unią y iedność na swoich Synodach czynią, aby rázen na Kościół Katoicki bili. W czym moi PP. zeznacie szczerze, ieżeli nie są waši Reformatorowie y ich Nástępcy waši Ministrowie podobniusięncy do owych dwóch wszetecznych Starców u Daniela c. 13. którzy nie mogąc przeciagnąć do swych niezbożnych zamyśłow czystej Susanny, obádway się zgodzili na potwarz tey bogoboyney Páni: ále osobliwie rozłączeni, sami z sobą się nie zgadzając, y przeciwne Świadectwa dając, przekonani są od Dániela Proroka, y z Potwarców uznáni, na fromotną śmierć są skázani.

Nástładujemy przykładu tego Dániela Proroka, rozdzielmy osobno waszych Reformatorów, y pytamy się o ich nauce, o Kościele Chrystusowym; a obaczemy obudwuch z sobą się zgadzających w potwarzach na Kościół Katoicki Rzymskich

uśyżę

uśyżemy obudwuch mówiących na tę niepokálaną y zmázy żadney, ani marszczki nie mającą Oblubienicę Chrystusową, że jest wszeteczną Nierządnicą, sprośną Bábylonią: ále postrzegszy ich Kontradykcyę y fałszywe Świadectwa, poznámy ich potwarzy y kálumnii.

179. Luther y Kálwin obádway w tym się zgadzają, że Kościół pobłądził w tłumáczeniu y w rozumieniu Pisma S., że západł w ruinę y w desolacyę nieznośnych błędów, superstycyi y bálwochwalstwa, że BOG ich wzbudził extraordinarynym sposobem na restauracyę Kościoła: Ale kiedy się ich osobno pytamy: który to jest prawdziwy sens y rozumienie słów Bożego, które im Bog nátechnął, y kázal nauczać? aż tu oni iuż między sobą nie zgadzają się, y sobie przeciwne Náuki podaia, ieden drugiemu błąd, ślepotę y nierozum przypisuiąc. Na przykład:

Pytamy się Marcina Lutra, czemu on nie przyjmuie za Pismo S. Listu Páwła S. do Żydów, Listu wtorego Piotra S., Listu drugiego y trzeciego S. Jána, Listu S. Judy Apostoła, Listu S. Jákuła, którego słomianym nazywa, objáwienia S. Jána álbo Apokalypsim? Odpowiada, iż to są Księgi podrzucone, Apokrypha, tak mi Duch S. dyktuie, że te Księgi trzeba wyłączyć od prawdziwego Pisma Bożego.

Podobnym sposobem pytamy się Jána Kálwina, czemu on za Księgi Kánoniczne, to jest za prawdziwe Pismo Boże przypisuię te Księgi od Lutra odrzucone? Odpowiada także, iż mam Ducha S. za którego nátechnieniem y w nętrzną inspiracyę uznawam te Księgi być prawdziwym Pismem Bożym. O toż

180. Obádway zászczyciają się, że są wzbudzeni extraordinarynym sposobem od BGA, obádway mówią, że mają Ducha Bożego; a przecie ieden wyrzuca z Pisma Bożego te Księgi, które się mu nie podobają, a drugi przyjmuie, bo się mu podobają. A komuż z nich wierzyć? iżáli Duch Boży sam sobie przeciwny jest, áżeby ráz nátechnął Lutrowi, że pomienione Księgi trzeba odrzucać iako Apokrypha, a drugi ráz tenże Duch S. inspirował Kálwinowi, że ie trzeba przyjmować za Pismo S. z Ducha S. pisane? Jáwnie moi PP. widzicie fałsz Náuki wászych Reformatorów: a zátym iáwny błąd w tym Artykule Konfessyi wiary wászey za Artykuł wiary wyznawacie mówiąc: *Wyznawamy, że te Księgi są Kánoniczne nie tak z Świadectwa y iednostaynego konsensu Kościoła, iako ráczey z Świadectwa y z perswasyi wewnętrzney Ducha S. który nam daie rozcznanie Księg Kánonicznych od innych.*

181. Bo nápisano Apoc. 22. v. 18. *Ktoby przydał do tych, przyda BOG ná nim plagi pisane w tey Księdze; a ktoby ujął z słów Księgi Proroctwa tego, ujmie BOG częć jego z Księgi żywota.* A tak Kálwin, który przyjmuie tę Księgę za prawdzi-

N3



prawdziwe Słowo Boże, powinienby wierzyć, że Luther jest wymazany z Księgi żywota, bo on uiał nie tylko kilka słów z Pisma S. ale całą Apokalypsim, całą pomienione Listy Świętych Apostołów. Luther także powinienby trzymać, że Kálwin musi być wymazany z Księgi żywota, ponieważ do Pisma Bożego przydał, tak wiele Ksiąg pomienionych, których on nie uznawał za Słowo Boże. Owoż moi PP. Duch prywatny w iaki Labirynth was prowadzi? i jakie oszukanie sprawuje? Wierzcież temu Duchowi partykularnemu, Duchowi kłamstwa y fałszu, Duchowi *Contradictionis*, którym nie inšzy jest, ieno partykularny y prywatny rozum każdego Człowieka, omyłce y błędom podległy: y nie dziw: bo prywatny rozum niemá obiecane go sobie od Chrystusa Ducha prawdy; ale sam ieden Kościół Chrystusów má Ducha prawdy y nigdy przeciwnych w wierze náuk nám podawać nie może.

182. Ponieważ tedy ci wielcy Kościoła Luminarze, iako wy nazywacie, y Mężowie od BOGA wybráni ná reformacyą Kościoła, nie zgadzają się w tak wielkiej materii, gdzie idzie nie o ieden Artykuł wiary, ale o całą Księgi Pisma S. w których się zawiera tak wiele Artykułów wiary; a któż ich będzie sądził? Odpowiadacie, Pismo S. Ale tu idzie o Pismo S. jeśli te Księgi wzwyż miánowane są Pismem S. albo nie są? a z którego Pisma pokázecie, że te Księgi są Pismem S. y Księgami Kánonicznymi, albo nie są? jeśli będziecie mówili, że tak wam Duch S. inspiruje y wngtrznie perswaduie, że te Księgi są z Ducha S. pisane, Luther odpowie, iż mnie Duch S. inspiruje y wngtrznie perswaduie, że te Księgi są Apokrypha podrzucone, że List S. Jakuba jest łomiany. Komuż wierzyć, czy Kálwinowi, czy Luthrowi? Nigdy moi PP. tej Kontrowersyi końca nie będzie, jeśli się nie udacie do Kolumny y Firmamentu prawdy Kościoła Kátolickiego.

183. Poydźmy jeszcze *ad particularia* y przypatrzmy się co ci Reformátorowie wasi trzymają o Przenajświętszej Eucharystyi, która jest wielką tajemnicą wiary nászej y najwyższym Sakramentem, a obaczemy podobne Kontradykce.

Luther Tom. 2. fol. 503. w Traktacie o wieczerzy Pańskiej bezpiecznie mówi, że *Zwingliani y wšyscy Sakramentarze nie są w Kościele Bożym, bo nie wierzą realnej przytomności Ciała Chrystusowego w czcigodnej Eucharystyi*. Uważcie tu Termin Lutera *in Venerabili Eucharistia*. Toć według Lutera trzeba Eucharystyą czcić. Lecz o tym gdzie indziej się mówiło, to jest w Náuce Kátolickiej o Eucharystyi. Ná drugim także mieyscu Luther Tom. 4. pag. 8. mówi: *Zyczę sobie z nimi [Zwinglianami] w pokoju politycznym żyć y wzgołzie powierzbomney; ale według Ducha, aż do ośłutniego tóbu trzeba się ich wystrzegać, im się przeciwiać*.

ich

ich potępiać, iako Zkázicielow Słowa Bożego, iako Zwodzicielow y Błazniercow, ani możemy zezwalać ná ich bluźnierstwa, ani approbować nawet samym milczeniem. Tenże do Pástorow Strażburskich albo Argentińskich pisząc mówi: *Nie dopuſzcza mi sumnienie moje, żebym nie uznawał przytomności Ciała Syna Bożego w Sakramencie, gdyż są tak iasne słowa JEZUSA Chrystusa, Ewangelistow y S. Pawła, że nie podobna iainiey mówić*. Ztąd Epist. 255. in Collect. nova, pisząc ad *Jacobum Praepositum Ecclesiae Bremensis* mówi: *Beatus vir, qui non abiit in Consilio Sacramentarium, nec stetit in via Zwinglianorum, nec sedet in Cathedra Tigurinorum*. Błogosławiony mąż, który nie poſeđił zá rádg Sakramentariuszow realnej przytomności Chrystusa w Eucharystyi znoszących, ani stágnął ná drodze Zwinglianów, ani siedzi ná Katedrze Tigurinów, albo Ministrów de Zurich.

O toż Náuka pierwszego Reformátora, który uznawa przytomność Chrystusa w Przenajświętszym Sakramencie. Posłuchajmy drugiego.

184. Kálwin w Liście swoim przeciwko Westphalowi przyznawa, iż *Lutherani o przytomności realnej Chrystusa zdanie mają daleko grubſze, niż Kátolicy Rzymscy*, przeto ich nazywa *Marcionitami, Kápharnaitami, których wzbudził Szatan ná pomieſzanie nussyjskiego, żeby prawda nie przyszła do światłości*; więcej jeszcze tamże o nich mówi, że oni są niewiernymi, że ich náuka jest *ſoczyrą zarázg, iedyndym wymysłem ludzkim, prawdziwym głupstwem y śaleństwem*. Tenże w Liście swoim 192. utrzymuje, że przytomność Ciała Chrystusowego ná Wieczerzy Pańskiej z gruntu wywraca *principia* wiary, psuie rzetelność, albo *Veritatem* Ciała Chrystusowego, znosi Artykuł wiary o Niebowstąpieniu Pańskim, o siedzeniu ná prawicy Ojca, y o przyszciu jego ná Sąd ośláteczny.. Ná koniec szeroko o tym traktuje *lib. 4. Instit. c. 17*. Którego náuka jest wam wiadoma.

Owoż ci od BOGA zesłáni Reformátorowie! którzy się chepią mieć Ducha S. y prawdziwe rozumienie Słowa Bożego, iak są sobie przeciwni? Luther uznawa realną przytomność Ciała Chrystusowego w Sakramencie Ołtarza, Kálwin ná niego biie y odpędza. Luther uczy że się przyjmuie prawdziwe Ciało Chrystusowe usty nászemi, a Kálwin mówi, że się to dzieie samą wiarą: y tak dzień nocy, światłość ciemności, prawda kłamstwu nie bázciey są przeciwne, iako ci dway Mężowie, o których powiadacie, iż są zesłáni od BOGA ná Reformę Kościoła! A przecie według S. Pawła Apostoła BOG nie jest Autorem dissensyi y niezgody, ale pokoju 1. Cor. 14. v. 33.

185. Ktoż tedy nie widzi Ducha sporow y niezgody w wászych Reformátorach, o te tak iasne słowa Chrystusowe: *To jest Ciało moje*. A któż te Kontradykce sprawuje, jeżeli nie Duch prywatny? Ztąd bezpiecznie możemy o was mówić,

mówić,



mówić, co niegdy w pierwsiakach Kościoła Bożego mówił Ireneusz o Heretykach swego czasu lib. I. c. 5. *Patrzcie na nieśłatek nowotnych Sekt! w tak małej liczbie będąc nie mogą się zgodzić nad zewnętrzna słowami! Nie słuchajcie ani Tradycyi, ani Pisma. Jeśli im przywiedziemy Tradycyę, albo Podanie, odpowiadają, iż my lepiej rozumiemy niżeli Starzy, y onśsem niż sami Apostołowie: jeśli ich przyciskać będziemy Pismem, wołać będą, iż to, że źle jest Pismo tłumaczone, iż to, że nie jest Kanoniczne, a ztym wzięliw. Y ciele pretendują, że oni posiadli Boską Mądrość, tym sposobem, że według ich zdania Prawda raz jest u Marciona, drugi raz u Cerynta, u Basylidesa, to jest, że Duch Mądrości y prawdy nie inśtego nie jest, ieno Chimera, którą każdy z nich formuje sobie w swojej imaginacyi.*

186. Ta Kontradykcyja moi PP. trwa po dziś dzień między wami y między Lutrami o tę tajemnicę wiary nāszej, chociaż na Synodach waszych uczyniliście z niemi unią, y przygłisście ich za Bracią. Bo ta differencyja tak znaczna w nauce Wieczerzy Pańskiej nigdy nie do puści wam ciele z niemi się zjednoczyć. Tak bowiem BOG náywyższy dopuścił, abyście wy, [ktorzyście porzucili iedność z Kościołem Katoickim] nigdy się nie zgodzili między sobą, będąc tak różną nauką między sobą rozdzieleni. Jako bowiem możecie mieć doskonałą unią y iedność z temi, ktorzy was mają za niewiernych, za Skazicielow Słowa Bożego za bluźniercow, za Zwodzicielow. Lutrowie też jako was mają mieć za Bracią, ktorych wy z Kálwinem waszym za Marcionitow, Kápharnaitow od Szátana wzbudzonych; ktorych naukę o Eucharystyi macie za szkarádny błąd, za szczyrą zaráżę, za wymysł ludzki, za prawdziwe głupstwo y szaleństwo? y tak przyjmując ich do uczestnictwa swego, stawicie się Uczestnikami ich szkarádego błędu, zaráżę, wymysłow ludzkich, głupstwa y szaleństwa.

A ztym słusznie mogę do was mówić z ukoronowanym Prorokiem Psal. 64. v. 3. *Synowie ludzcy a pókiż będziecie mieli ociężałe serce, y na coż kochacie się w próżności, y szukacie klámstwa? S. Augustyn in Psal. 4. explikując te słowa nádobnie was opisał, iákby was znał, mówiąc Chociaż Heretycy nie zgadzają się z sobą w niezliczonych rzeczach, wśyfy się iednak zgadzają w iednej próżności. Ich błędy są różne, mają formy y figury przeciwne, ich iednak wola jest zjednoczona w próżności: próżna bowiem jest we wśyftkim, oddana na usługę iednemu Krolowi próżności, z ktorym będzie wrzucona w ogień piekielny, zgadzając się razem w iednej próżności y klámstwie.*

187. Nie tylko moi PP. iawnie widzimy Kontradykcyę między Lutrem y Kálwinem, ale też podobno się znaydują kontradykcyę między wami y między waszą Religii Reformatorami, Zwingliuszem y Kálwinem, ktorych obudwóch uznawa-

waćcie za Pátryarchow waszey Reformy. Wy moi PP. po waszych Katechizmach nauczacie, y w waszej Konfessyi wiary Art. 35. wyznawacie, że tylko są dwa Sakramenta: a wasz pierwszy Reformátor Zwinglius *lib. de vera & falsa Relig. cap. de matrim.* między Sakramentami liczy Małżeństwo. Kálwin zaś *lib. 4. Instit. c. 14.* Małżeństwo odrzuca, a twierdzi, że Ordo, albo Káptánstwo jest prawdziwym Sakramentem. Tenże in *Commentario in Jacobi c. 5.* assekuruie, że Uczniowie Chrystusowi używali ostatniego pomazania, y na drugim miejscu, Konfirmacyi albo Bierzmowania za Sakrament.

Widzicie zdania różne między wami y między waszemi Reformatorami, ktore przynosi Duch prywatny. A przecie według was samych tam niemasz prawdziwego Kościoła, gdzie niemasz zgodney Nauki o Sakramentach. A u was niemasz zgodney nauki o nich. toć u was niemasz prawdziwego Kościoła.

188. Duch prywatny głębiej ieszcze prowadzi waszych Reformátorow: bo nie tylko ieden z drugim się nie zgadza, ale też Kálwin z samym sobą zgodzić się nie może: bo mówiąc o Wieczerzy Pańskiej Lutra naukę ma za szkarádny błąd y abominacyę, a na inśzym miejscu *lib. 1. contra Pygrium, mago za wielkiego Apostoła, ktorego po S. Páwle dał BOG Kościołowi swemu.* Jeżeli Luther był wielkim Apostołem po S. Páwle Kościołowi od Boga danym, a iakoż on m. g. podawać taką naukę, która była szkarádnym błędem y abominacyą? Jeśli był on wielkim Apostołem od P. BOGA zesłanym, toć on nie mógł błędzić w nauce, którą od BOGA przyniósł. A za nauka jego była, że te Księgi, ktore ty Kálwinie przyjmujesz za Pismo S. są podrzucone y Apokryfa; że Ciało Chrystusowe jest realnie przytomne w Eucharystyi, że ta Nauka jest iasnie wyrażona w Pismie S. że inśzego sensu te słowa: *To jest Ciało moje* mieć nie mogą, ieno to, co znaczą. Toć powinien był tego Apost. da słuchać, jeśli to jest prawda co ty twierdzisz, że po S. Páwle dał Bog Kościołowi swemu Wielkiego Apostoła Marcina Lutra. Ale odpowiada Kálwin, że w tym Luther pobił? To według ciebie moi Kálwinie, tak wielki Apostoł od BOGA Kościołowi dany pobił? Toć y ty mogłeś pobić y źle tłumaczyć Pismo: bo jeśli Apostoł od BOGA dany błdzi, czemu ty nie możesz błdzić? Obadway tedy moi Reformátorowie mniemani błdzicie, bo się nie zaszadzacie na Duchu Prawdy, który asystuie Kościołowi Bożemu, ale na Duchu prywatnym partykularnym rozumie waszego błędom podległego.

189. Dalej ieszcze Kálwin wasz náyprzedniejszy Reformátor *lib. 3. Instit. c. 2. n. 35. y n. 41.* o S. Augustynie Doktorze Kościoła Bożego mówi, że on jest *Światłością Kościoła, niernym Expositorem albo Tłumaczem Pisma S. prawdziwym Świadkiem starożytności, przez ktorego jesteśmy skonnwinkowani.* Po takim Świadectwie



dectwie danym temu Wielkiemu Kościoła Bożego Doktorowi, coby się miał iego nauki trzymać, to Kálwin powiada lib. 3. Instit. c. 5. n. 8. że Augustyn pobłdził przypuszczając Księgi Machabejskie za Kánoniczne, zalecając modlitwę za umarłych ibid. n. 10. aplikując do Chrysta on Text S. Pawła: Będzie zbawion, ale tak, iakoby przez ogień. Jeśli ten wierny Expofitor Piśma y Świadek stárożytności pobłdził, nie wiedząc ani o Kánonie Ksiąg Piśma S. ani o prawdziwym sensie słowa Bożego, iżaliż ná to nie przystaniecie, że musi być ten cale pycha nádęty, choćby był nie wiedzieć iák dowcipny y mądry, który rozumie o sobie, że on nie może błdzić w rozumieniu Piśma S. Święty zaś Augustyn lubo tak dowcipny y tak od BOGA obiaśniony, iáko znáć z Ksiąg iego, nie záfadał się ná prywatnym swoim rozumie, ale ná Kolumnie y twierdzy prawdy Kóściele Kátolickim, kiedy mowi, że Księgi Machabejskie nie Żydzi, ale Kościół Chrystusów za Kánoniczne przyjmuje. Toż mowi o całej nauce swojej, że nie iego jest, ale jest nauką całego Kościoła, bo tak wiele rázy się on oświadcza, że on y samey Ewangeliie nie wierzyłby, gdyby go powaga Kóścioła nie potwierdzała, który jest Columna y Firmamentum veritatis.

190. Więcej jeszcze postrzegam, że wy moi PP. nie zgadzacie się też y z samym Reformátorem wászym. Bo Kálwin lib. 4. Instit. c. 1. n. 3. y 10. twierdzi, że Kościół Chrystusów nigdy nie może błdzić, mówiąc: Poty pewni jesteśmy, że mamy prawdę, poki żyjemy ná łonie Kóścioła. Nie dármo Kościół od Apostoła nazwany iścierem y podpora prawdy, y Domem Bożym, bo przez te słowa Apostól nyráził: chciał, że Kościół jest wiernym Strozem prawdy Bożej, á żeby ona ná tym świeccie nie zginęła. Y ktoż mógł wyrażać ieyłzemi Terminámi próbować, że Kościół Boży má zawsze Duchá prawdy, á zátym błdzić nie może?

A iednak wáś Minister Piktet Resp. á M. Andry Tom. 1. Ep. 21. pag. 316. przeciwną naukę wám podáie mówiąc: BOG postanowił Kościół który wpráwdzić może sádzić o sensie słów Piśma S. ale że ten Kościół może błdzić, wolno examinaować to, co on decyduje: á jeśli jest dobra decyzya, trz bá ją przyjąć, jeśli złá, odrzucić.

191. Kálwin explikuąc List S. Jákuba wyraźnie mowi: Zeznám, iż Uczniowie Pańscy óstátniego pomáwiania używali za Sakrament. Bo nie trzymam z temi, którzy mniemają, że ten Olej był Medykamentem albo Olejkami Ciáfó tylko gojącemi.

A M. Piktet táńże tom. 2. Epist. 12. p. 331. tenże Text S. Jákuba wykłádając twierdzi, że Óstátnie pomáwianie nigdy nie było postanowione od Chrystusa Páná za Sakrament, ale go Apostól nie używał ná lekárstwo cielesne nie ná duszne. Táńże p. 235. mowi: Nigdy óstátnie pomáwianie nie było Sakramentem, ale tylko ódnymańslego nieku Lekarstwo. Ciáfó obrociło się w Sakrament y postanowione jest Roku 1439. przez Papieżá Eugeniusza.

192. Kál-

192. Kálwin tłumácząc owe słowa Aét r. 8. v. 17. Apostołowie Piotry Jáń Hádli ná nich (to jest ná Samáritanów od Philippa Diákona ochrzczonych) rece, y bráńi Ducha S. mowi: Zeznám, że to kładzienie róg było Sakramentem: bępiecznie iednak monię, że ci, którzy to wzjęli ná istáwieną imitacyą, óbukali się z niewiadomości.

M. zaś Piktet tom. 2. Ep. 50. pag. 294. cále przeciwnie dáie tłumáczenie, twierdząc, iż kładzienie róg, które my nazývámy Konfirmacyą albo Bierzmonianiem, nigdy nie było Sakramentem: bo práwi nigdzie o nrey Piśm. o nzmianki nie czyni.

193. Kálwin l. 3. Instit. c. 18. n. 9. náucza: że żaden nie może przykázáń Boskich zachować. M. zaś Piktet w swoim Kátechizmie 5. c. 5. p. 141. brzydząc się tą nauką, która otwára drogę do wszelkiej swywoli y rozpułty, twierdzi, iż za táską Bożą możemy zachować przykázáńia Boskie.

Kálwin in Antidoto contra Conc. Trid. S. II. c. 20. utrzymuie, że ufnóić Zbáwienia nášsęgo nie zawiśta od zachowania przykázáń Boskich, gdyż práwi, Ewangeliá nie obiecuie nam Zbáwienia pod kondycyą sprawowania dobrych uczynków. M. zaś Piktet w Kátechizmie 4. c. 12. pag. 129. twierdzi, że trzeba się ćwiczyć w dobrych uczynkach, które są nam od BOGA przykázane, bez których nie można zbáwienia wiecznego otrzymać.

Ná koniec Kálwin lib. 3. Instit. c. 17. n. 3. twierdzi, że nášse dobre uczynki záługá ráczey ná konfuzyą y bábę, niż ná pokbnatę, będąc tak pomázane y spługanione, że ráczey one trzebaby liczyć między grzechami niż cnotami. M. zaś Piktet w 4. Kátechizmie c. 12. pag. 129. náucza, że trzeba nam się ćwiczyć w dobrych uczynkach, ábyśmy przez nie BOGA wyśławili y budowali bliźniego.

194. Widzicie moi PP. iáko wy sami z wászym náypředniejszym Reformátorem nie zgadzacie się. Co iáwnym jest znákiem, że wáśza nauka jest pełná fałszu y błędów. Bo jeśli Kálwin, którego macie za wielkiego Sługę Bożego, y za Restaurátora Kóścioła Chrystusowego, pobłdził, iáko musicie przyznáć, ponieváż podáwał przeciwną naukę náuce tey, której teraz po Zberách wászych wáśi Ministrowie náuczają; toć musicie ná to zezwolić, że można pobłdzić w rozumieniu Piśma S. A zátym wielká zuchwałóść jest przenáśzac swoje zdánie nád decyzyą Kóścioła powszechnego, który jest kolumną y twierdzą prawdy według S. Pawła, á według samego wášzego Kálwina jest wiernym Strozem prawdy Boskiej, żeby nie zginęła ná tym świeccie.

195. Nie dziw tedy, moi PP. że wy idąc za prywatnym Duchem, tak wiele y tak różnych macie w wierze sentymentów, że w iednym Krolestwie Argielkim za Świádectwem wáłzychże Piśarzów, jest więcej niż trzydzieści Sekt, które



wszystkie fundują się na niektórych Textach Pisma S. źle zrozumianych. Toż mówić o Hollandyi. Y na to się zapatrując w podobney okazyi Marcin Luther lib. 1. contr. Zwingl. pisze do Zwingliusza pierwszego wászego Reformátora w te słowa: *W tym krótkim czasie, w którym ieśsze trwa świąt, obaczemy, że koniecznie przymuszeni będziemy uciec się do Concylion y poddać się pod ich Dekreta y decyzję; gdyż inaczej absolutnie nie podobna zachować jedności wiary między niezliczoną różnością sentymentów y zdania, które teraz każdy Pismu S. według upodobania daje y przypisuje.*

A ienadk M. Piktet w 3. Kátechizmie c. 13. pag. 116. naucza: że *Pismo S. jest jasne w rzeczach do Zbawienia służących: áleśli Ewangelia jest zakryta, tożym jest zakryta, którzy giną.* Nád co nie niemaś przeciwniejszego Pismu S. gdyż S. Piotr Apostoł twierdzi, że łatwieśńko można się szukać w rozumieniu Pisma, gdy tak w liście swém 2. x. 3. v. 16. pisze: *Jako y nąymilśy Brat, náś Páweś w długi dáney siébie mądrości pisał nam, iako też y we n.ś.ńskich literach, mowić w nich o tym: w których są niektóre rzeczy trudne do zrozumienia, które nie umiętń, nie-śtateczni przenrącają, iako y inne Pisma ná śmóg wász gubę.* Wy tedy Bracia to wiedząc, strzeżcie się, áżbyście błędem nie umiętńych pociągnięci nie wypáli ed wászey śtatości.

196. Wśyścy práwie Oycowie ŚŚ. świadczą, że z Pisma źle rozumianego powstała Herezye. Bo iżáli w śamey rzeczy ś. mi wási Reformátorowie nie przypisowali tego Duchowi práwdy, co pochodziło od Ducha błędu? Zgad Augustyn S. lib. 6. contr. Cescm. konkluduje, że *ná ten czas pewni będziemy oprándzinym sensie Pisma S. kiedy się poddamy pod decyzję Koścuła Kátlickiego; którego toż samo Pismo káże nam śuchać.*

Widzicie tedy moi PP. z tego wśyśkiego, cem do tych czas przywódi, co zátym idzie, który porzucił wś naukę Koścuła, idzie zát Duchem swóim prywatnym? Nie może być cięższa kára Bośka ná takiego, iako go puścić ná zdanie y wolę wśasná y dopuścić wpáść w takie kontrádykcye.

197. Widząc tedy takie między wami kontrádykcye, czy możeż Człowiek roztropny wierzyć, że wásza nauka jest z náteńnienia Ducha S. gdyż Duch S. nie jest Duchem niezgody y dywizyi, ále pokoiu y jedności? Bo gdyby była wásza nauka z Ducha S. tobyście jednákowo rozumieli y explikowali Pismo: á teraz widzicie sami, iakie są u was przeciwnieśtwa, iakie kontrádykcye! Wśyśko to moi PP. pochodzi z Ducha prywatnego y pártikulárnego, do którego zówśze się wiąże: Duch pychy y hárdości, Duch wielkiego o sobie rozumienia y miśości wśasney, którego Tobiaśz śtary káże się wyśtrzegac Synowi swemu Tob. 4. v.

14. Synu.

14. Synu moy, nigdy nie dopuść, áby pycha y hárdosc w zmysle albo w słowie twoim pánowała, z niey bowiem wzięta początek n.śelka zguba.

198. Wiara zaś náśza, którą my z łaski Bożey Kátolicy wyznávámy, ále jest przeciwná wászey. Bo my przyjmujemy wśyśkie Kśięgi Pisma S. które Koścuł zát Kánoniczne uzná, nie przeto, że to nam dyktuie Duch prywatny, ále że Koścuł S. Kátlicki mający Ducha práwdy, tak náś naucza: y iako wiara S. náś obowiązuie do wierzenia w JEZUSA Chryśtuśa, tak náś zát sama Wiara obliguie, ábyśmy wierzyli temu S. Koścułowi Kátlickiemu: gdyż jest Artykuł wiary: *Wierzę Koścuł Święty Kátlicki: á zátym obligowani ieśśemy podlegac decyzjom tego S. Koścuła Kátlickiego.* Bo kto go nie ślucha, má być miany zát Poganina y jáwn-grześńnika. Y tá jest nauka wśyśkich Oyców Świętych, między ktoremi Augustyn tyle iuż rázy odemnie cytowany contr. Epist. fundam. c. 4. mowi: *Wiercie wy co chcecie, á iáym y śamey Ewangelii nie wierzyli, gdyby mié powaga Koścuła Kátlickiego nie potwierdzała.*

199. S. Páweś Apostoł 1. Cor. 12. v. 8. opisując podziá dárów Ducha S. mowi: *Jednemu przez Ducha S. dnie się mowa mądrości, drugiemu umiętńości, innemu łáska uzdráwniania, drugiemu czynienia Cudów, drugiemu propheca albo Proroctwo, innemu rozeznánie Duchów, drugiemu różność języków, innemu tłumá-czenie mów: To zát wśyśko sprawuie ieden y tenże Duch podzielaćc každemu, iako chce.* Przez ktore śłowa Páweś S. refutuie wász moi PP. naukę, którzy každemu prywatnemu pozwalacie tłumaczyć Pismo S. gdyż S. Apostoł iásnie twierdzi, że dár Proroctwo to jest tłumáczenia Śłowa Byżego nie jest *indifferenter* wśyśkim wiernym dány, ále się komu dáć podoba Duchowi S. y ówśem S. Páweś tu supponuie, że może kto mieć dár czynienia Cudów, á nie mieć dár Proroctwo albo tłumáczenia Śłowa Bożego. A zátym nie káždy z ósobná Chrześcianin może być práwdziwym Tłumáczem Pisma S. bo iako mowi S. Augustyn ad Volusian. Ep. 3. *Lubo Pismo jest wśyśkim otwarte do czytania, ále nie wśyśkim do zrozumienia.*

200. Xiáże Apostołów Piotr S. stwierdza tę práwdę 2. Petr. 1. v. 20. *To náypierwicy wiedząc, że żadne Proroctwo Pisma nie dziecie się wśasnym tłumáczeniem. Bo nie z woli ludzkiej przyniesione jest Proroctwo, ále Duchem S. náteńnieni, mowili Święci Bozi ludzie.* Ktore Śłowa ále náś konwinkuiz, że żaden, choćby nie wiedzieć iakie miał przyrodzonego rozumu objaśnienie, nie powinien nigdy decydować, ktore są Kśięgi Kánoniczne, á ktore nie? áni tłumáczyć przez siebie śamego T. xty Pisma S. w iákim sensie máją być bráne? ále powinien się uciekać do náypierwszey Reguły wiary náśzey, to jest do Śłowa Bożego przyiętego y wy-

Q. 3.

rozonego



łożonego przez Kościół S. Katoicki. Y tą prawdą tak był skonwinkowany Augustyn S. że *lib. 7. de Bapt.* mowi: czy możemy pomyśleć o tej prawdzie, która jest potwierdzona przez wyznanie całego Kościoła Katoickiego?

201. Jakoż w samej rzeczy, nigdy nie można zbłądzić, tą drogą idąc: gdyż JEZUS Chrystus mowi do Apostołów, którzy iego Kościół reprezentowali *Luc. 10. v. 16.* *Kto was słucha, mnie słucha, kto wami gardzi, mnie gardzi, a kto mnie gardzi, gardzi tym, który mnie posłał.*

Jako tedy moi PP. twierdzić możecie w waszej Konfessyi wiary Art. 5. że Pismo S. jest jedyną Regułą wszelkiej prawdy, a przecie sprzeciwiać się temuż Pismu S. rozkazującemu nam słuchać Kościoła y iego decyzjom podlegać, y wystrzegac się Ducha prywatnego; ponieważ iakim tu przywiodł z *Petr. 1. v. 20.* *Zadne Proroctwo Pisma nie może się wykladać przez własne osobne tłumaczenie.* Prawda, że wy na brzegu tego Artykułu w niektórych dawniejszych Edyktach cytujecie *Psal. 1. y 12.* na utwierdzenie waszego zdania. Ale kto bez passyi y przewencyi czyta, żadnego wierszyka z tych Psalmów nie naydzie, któryby tey waszej nauce sprzyiał y faworizował, albo przynajmniej podobieństwo iakie miał. Co samo godne jest kompassyi y serdecznego politowania nad takim was oszukiwaniem!

Zgad wniesć możecie, że jest wielki błąd y zuchwałosc mowić w waszej Konfessyi wiary: *Uznawam te Księgi za Kanoniczne y za naypewniejszy Regułę wiary naszej, y tak dla Świadectwa y perswazyi wewnętrznej Ducha S. który nam daje objaśnienie na rozeknanie Księg Kanonicznych, od innych Księg Kościelnych.*

202. Jako tedy ufać będziecie takim Reformatorom, którzy nie chcąc poddać się pod rozumienie y decyzję Kościoła Bożego w tłumaczeniu Pisma, aby sami według upodobania swego tłumaczyli; odcięli, skazili, pofalszowali Pismo na ugruntowanie swojej fałszywej nauki, przywódcząc, cytując Texty Pisma S. daleko w innym sensie, niżeli w którym przez Ducha S. pisane były. A tego wszystkiego niezgodu Zrządźcą jest *Spiritus privatus*, Duch prywatny, Duch wielkiego o sobie rozumienia, y Ducha miłości własnej. Ale tego Ducha prywatnego trzeba się sam zaprzec, iako Chrystus Pán przykazuje *Matt. 16. v. 24.* *Y si kto chce puścić za mną, niech się zaprze siebie samego:* to jest niech odstąpi swego mni-mania, swego własnego rozumu, który jest omylny, błędny, illusyi podległy; ale niech słucha Kościoła, zupełnie się poddając. Twierdzy prawdy, kto y ma zawsze Ducha prawdy według assekuracyi JEZUSOWEY.

203. *Wiele jest w liczbie po świecie Kościołów,* mowi S. Aug. ale przez jedność wiary, jeden tylko jest Kościół, który jest *Matką nas wszystkich:* y to to czyni,

czyni, że u nas Katoików żadney kontradykcyi w wierze niemasz, że począwszy od naymniejszego Pastuszka idąc aż do Biskupa, wszyscy jednoż w wierze trzymamy, a to pochodzi ztąd, że się nie załadzamy na własnym naszym rozumie, na prywatnym Duchu partykularnym, ale podlegamy decyzyi Matki naszej Kościoła Katoickiego. A ieśliby który Syn tey Matki, idąc za prywatnym Duchem, decyzyi tey powszechney Matki Kościoła nie słuchał, takiego odrodka ta Matka z łona swego odrzuca y od społeczności swojej oddala. Bo jednę trzeba mieć wiarę, aby był jeden Kościół: *Jeden BOG, jedna wiara, jeden Chrystus.* *Ephes. 5.* Do tey jedności wiary nas napomina Paweł S. prawie zaklinając nas przez Imię P. N. JEZUSA Chrystusa, *1. Cor. 1. v. 10.* *Proszę was Bracia, przez Imię P. N. JEZUSA Chrystusa, abyście toż samo mówili wszyscy, aby nie było między wami Schismata y różnice, ale abyście byli doskonali w jednym zdaniu y rozumieniu: y tacy byli pierwsi Chrześciane, których było serce jedno y dusza jedna.* *Act. 4.*

204. Ta jedność wiary w Kościele Katoickim Rzymskim jest pewnym y nie pochybnym znakiem prawdziwego Kościoła. Ten Kościół wziąwszy Duch prawdy od Chrystusa Pána, zachował go, zachowuje y zachowa aż do skończenia świata, żadnego rozdzielenia w wierze nie przypuszczając.

Z tego wszystkiego każdy wniesć może, że między wami moi PP. choć się niektóre zbierają Zgromadzenia w Imię Pána JEZUSA, iako mniemacie, y mowicie, jednak Pan JEZUS przez osobliwą asystencyą między wami się nie nayduje; bo załadzacie się tylko na Duchu waszym prywatnym, a nie na decyzyi Kościoła Bożego, który ma Ducha prawdziwy. Prosimy tedy BOGA Wszechmogącego Oycę światłości w Imię P. N. JEZUSA Chrystusa, aby wam dał oświecenie y łaskę na odrzucenie Ducha prywatnego, Ducha niezgody y dysensyi, a dał wam łaskę przystąpienia do Ducha prawdy, Ducha pokoju y jedności, który przemienić kwi w Kościele Katoickim według Obietnicy Chrystusowej.

## ROZDZIAŁ XI.

Co za powagę, y iaka Missya mieli wasi Reformatorowie was odłączać od Kościoła Katoickiego?

205. **K**onfessya albo wyznanie wiary waszej Art. 31. z Francuskiego na Polski język tłumacząc, tak brzmi: *Wiierzemy, że żaden nie powinien własną swoją powagą wzierać się w rozkazy Kościoła, ale powinno to się stać przez Elekcję, ile można y ile BOG dopuszcza.* Którą *excepcyą* albo *restrykcyą*



keyg umyślnie kładziemy: bo podczas trzeba było, nawet y nąszych czasów, kiedy Stán Kościoła był przernany, aby BOG wzbudził ludzi extraordynaryjnych na restauracyę Kościoła, który był w ruinie y w desolacyi albo w spustoszeniu. Ale iakokolwiek jest, my wierzymy, że trzeba nam się zgadzać z tą Regułą, żeby wszyscy Pasterze mieli Świadectwo powołania swego na swoy urząd.

206. Jużem pokázal trzy błędy zawierające się w jednym Artykule wyznania wiary wafzey, a czwarty ieszcze się pokáže w drugiej Części tej Xiążki; a teraz zařtánowiny się nad temi słowami: *My wierzymy, że żaden nie powinien wstąpić swoią powagą wdzierać się w rzędy Kościoła, ale to powinno się stać przez Elekcyę, albo przez porządne wybranie.* Jeśli moi PP. przez porządne wybranie rozumiecie Ordynacyę y poświęcenie na Ministerium Kościelne od prawdziwego Biskupa, nic słuszniejszego y prawdziwszego nad ten sentyment. Bo to pewna rzecz jest, iż kto iaką funkcją y urząd odprawuje tak Świecki, iako Duchowny, powinien na to mieć wokacyę y tytuł. Jako tedy kto urząd Świecki obejmie bez żadnego powołania y bez żadnego tytułu y prawa, Usurpatorem y Tyranem się żowie; tak kto mocą swią wdiera się w Urząd Kościelny na opowiadanie Ewangelii y na administrowanie Sakramentów, nie mając na to powołania ani tytułu, taki od Chrystusa Pana nazywa się Złodziejem y Zbójcą. Joan. 10. v. 1. *Kto nie wchodzi drzwiami w Oweczarnię, ale inąd, ten jest Złodziejem y Zbójcą.* Y S. Paweł pisząc o tych, którzy nie mają tego powołania y ordynacyi mówi Rom. 10. *Jako opowiadać będą, i ich nie poślę.* y Hebr. 5. v. 1. *Kiedy Biskup z ludzi wybrany, za ludzi póstánia się w tych rzeczach, które są do BOGA, aby ofiarował dary y ofiary za grzechy.* v. 4. y żaden nie bierze sobie honoru, ale powinien być powołany od BOGA iako Aaron. Tak y Chrystus nie sam wziął godność Biskupią, ale pořtánowiony jest od tego, który mówił do niego, Synem moim ty jesteś: *Ja dziś ciebie zrodziłem;* iako y na drugim miejscu mówi: *Ty jesteś Káplánem na wieki według porządku Melchisedecha.*

Ten Text iawnie dowodzi, że jeśli Aaron y sam Pán nasz JEZUS Chrystus nie sami się wdarli na Káplánstwo, toć żaden nie może się wdawać własną swą powagą y mocą w Urząd Kościelny na rządzenie Kościoła, na opowiadanie Ewangelii, na administrowanie Sakramentów; y w tym się moi PP. zgadzacie z nauką Kościoła Bożego, kiedy mówicie, że wierzymy, iż żaden nie powinien się wdawać powagą własną w Urząd Kościelny: bo do tej funkcji koniecznie trzeba Misyi albo Pořtánia Ordynaryjnego albo extraordynaryjnego.

207. Misyja ordynaryjna jest ta, która pochodzi przez Ministerium ludzi mających od BOGA moc na pořtánowanie y pořtanie Pasterzów, na opowiadanie

Ewan-

Ewangelii, na sprawowanie y administrowanie Sakramentów. Taka Misyja była S. Stephana y innych Diakonów Art. 6. którzy Misyję swoją na Diakonstwo wzięli od Apostołów. Taká Misyja była S. Timotheusza, który był ordynowany od S. Pawła na Biskupstwo Epheskie, y od czasów Apostolskich aż do tych czasów zawsze się to praktykowało w Kościele Bożym, że Biskup nymniej od trzech Biskupów, a Káplán y Diakon od jednego Biskupa był ordynowany. Jako mają Kánony Apostolskie 1. y 2.

Misyja extraordynaryjna jest ta, która pochodzi *immediate* od BOGA, iaka była Moyzeza, S. Jáná Chrzciciela, Apostołów y samego Pána naszego JEZUSA Chrystusa, który o sobie mówi: Joan. 12. *Ja nie przyszedłem od siebie samego, jest mój Ojciec, który mię posłał.*

208. A tak każda Misyja na funkcję Pasterską y rządzenie Kościoła powinna być albo Ordynaryjna, albo extraordynaryjna. Tu już się pytam was: Reformátorowie wasi iaką Misyję mieli na opowiadanie swej nauki, czy ordynaryjną czy extraordynaryjną? Nie ordynaryjną; bo kiedy Luther albo Kálwin odłączył się od Kościoła Rzymskiego na reformowanie jego, kto go na to wybrał? kto mu polecił, aby inaczej opowiadał, niż przedtym? Pewnie nie Kościół Rzymski wybrał go na opowiadanie nauki sobie przeciwny: nie jego własny Kościół, bo ieszcze tego nie było, kiedy się Luther albo Kálwin odłączył od Kościoła Rzymskiego: a zátym iáwna rzecz jest, że nie miał Misyji ordynaryjnej. Przeto musicie mówić, że miał extraordynaryjną Misyję, iako też ją przyznawacie w tymże Art. 31. wafzey Konfessyi wiary mówiąc, że tę *excepcyę, ile BOG dopuřca y ile można być, umyślnie kładziemy; bo pod czas potrzeba było, nawet y ostatnich czasów, aby BOG wzbudził Osoby extraordynaryjne na restauracyę Kościoła w ruinach y w desolacyi leżącego.* Przez co dáiecie znáć, iż wasi Reformátorowie extraordynaryjnym sposobem byli od BOGA wybrani y pořtani na náprawę Kościoła.

209. Trzeba tedy to dobrze examínować, jeśli Luther albo Kálwin albo ktokolwiek inny z waszych Reformátorów miał tę extraordynaryjną od BOGA Misyję na reformowanie Kościoła: Bo prędko wierzyć temu, byłaby wielka lekkomyślność y nieroztropność: gdyż nápomina nás S. Ján 1. Joan. 4. 1. *Nie wiercie każdemu Duchowi, ale probujcie, doświadczajcie, jeśli te Duchy z BOGA są? bo wielu fałszywych Proroków wyszło na świat.*

Mamy tego przykład straszny w Piśmie S. który nás uczy, że nie trzeba lekko wierzyć tym: którzy się powiadała, że są oni extraordynaryjnie pořtani od Boga. 3. Reg. 13. Gdy mąż Boży od Boga pořtany przyszedł do Betheldzie Je-

1060001



roboam niebożny Krol ofiarę bálwanom czynił, opowiedział ten Prorok, że się urodzi Syn w Domu Dáwidowym Imieniem Josyfaz, który wywroci ten Ołtarz bálwochwálki: á gdy Jeroboam wyciągnął rękę rozkázując swoim, áby go porwali, ręka mu uschła: lecz gdy za modlitwą tegoż Proroká, uzdrowiona była, Krol go posłał do Domu swego ná obiad: ále Prorok niechciał puyść mówiąc: że BOG mi zakázal iść y pić ná tym miejscu. Gdy się tedy ten Prorok inszą drogą wracał, iakiś fałszywy Prorok dogonił męża Bożego, y znalazłszy go odpoczywającego pod drzewem, zaprasza do Domu swego ná posiłek: zbránia się mąż Boży, przywodząc zakáz Boží: áż on mówi: *y ja też Prorokiem jestem podobnym tobie; powiedziat mi Anioł w objáwieniu Páńskim mówiąc: Zaprowadź go do Domu twego, áżeby jadł chleb y pił wodę: y tak go oszukaj, przywiodź go. A gdy iedli u stołu, ten fałszywy Prorok już od BOGA nátnchniony rzecze do sługi Bożego: żeś nie usłuchał słowa Bożego, y nie zachowałeś przykázania iego, którym ci zakázal iść y pić ná tym miejscu, nie wnioś trupa twego w grob Oycow twoich: y tak się stało: bo skoro od niego wyiechał, Lew go ná drodze zabił; nie tknął się jednak trupa ani ossa iego.*

210. Applikuemy tę Historyę do nászej mátery; JEZUS Chrystus nám przykázal w swoiey Ewangelií słuchać Kościoła, któremu przyobiecáł ná záwsze Ducha práwdy, y swoię asystencyą pó wszystkie dni áż do skończenia świata, y przesłrzegł nás, że z niego wyidą fałszywi Prorocy ná zwiedzenie nás, mówiąc, że my jesteśmy extraórdynáryinie od BOGA wysłani ná reformacyą Kościoła. Ale my takich Prorokow nie powinniśmy słuchać; lecz powinniśmy się ich pytać, iako niegdys się pytał Josue Anjoła, który się w poszrodku Obozu pokázal. Jos. 5. v. 13. Czy nász iesteś, czy Nieprzyjacieli? Czym wy jesteście? kto was posłał nauczać nowey náuki przeciwney náuce Kościoła powszechnego?

211. Luther tom. 2. pag. 309. edit. Vitemb. odpowiada: *Mego Ministerium* nie wziąłem od ludzi, ani przez ludzi, ále od samego BOGA przez rewelacyą y objáwienie. Kálwin toż samo sobie w Księgach swoich przypisuje, y wy toż uznawacie w pomienionym Art. 31. waszey Konfessyi. Co jest przyznawać im extraórdynáryiną Missyą.

Lecz trzy są rzeczy potrzebne, ná pokazanie tego, że kto má extraórdynáryiną Missyą y powołanie. Náprzód trzeba, áby o takim było przepowiedziano. Powtore potrzeba probować cudami, że to ten jest, który był przepowiedziany. Po trzecie, potrzeba, áżeby taki opowiadał náukę zgadzającą się z náuką Chrystusa Páná y Apostołów. A Luther y Kálwin waši Reformátorowie, nie są przepowiadającymi.

wiedziáni, nie czynili cudow, nie opowiadali náuki zgadzającej się z náuką Chrystusa Páná y iego Apostołów. Toć oni nie mieli Missyi cytraordynáryiney.

212. Co do pierwszego, że nie byli przepowiedzeni, iż mieli być wzbudzeni ná restauracyą upádłego Kościoła, już się dowiodło w Rodzdz. 1. y owszem *e contra* są przepowiedziani, gdy mówi Piłmo Ałt. 20. v. 18. y Judz 9. że wyidą z poszrodka Kościoła, którzy nauczać będą náuk przewrotnych: y tá predykcyá w słamey rzeczy się wypełniła: gdyż waši Reformátorowie wyszli z poszrodka Kościoła, y poczynili sobie Sekty, jeden w Witembergu, drugi w Genewie, y opowiadali náukę przewrotną, iako w szczególności dowiodę w drugiej części. Toć nie mieli Missyi extraórdynáryiney.

213. Co do wtorego Punktu, że waši Reformátorowie nie czynili cudow ná pokazanie tego, że są zesłani od BOGA extraórdynáryinym sposobem, iawná rzecz jest. A przecie koniecznóe trzeba było to cudami twierdzić, jeśli chcieli czynić się od BOGA extraórdynáryinym sposobem przyślanemi. Bo sam Chrystus Pan o sobie mówi Joan. 15. v. 24. *Gdybym dzieł nie sprawował u nich takich, których żaden nie czynił, nie miałiby grzechu.* Z których słow każdy może poznać, że koniecznóe trzeba cudami to dowieść y pokázac, że jest extraórdynáryinie posłany od BOGA ná iaką funkcýą, ponieważ y sam Zbáwiciel nász podlegał temu práwu. A zátym ci, którzy chępią się być wzbudzonemi extraórdynáryinym sposobem od BOGA ná náprawę Kościoła, powinni swoię Missyą dowieść cudami: bo jeśli nie dowiedzą żádnym cudem swoiey Missyi extraórdynáryiney, żáden nie jest obligowany im wierzyć; y niemasz grzechu ich nie słuchać według náuki JEZUSOWEY; bo niemasz żadney pobudki do wierzenia, że oni extraórdynáryinym sposobem są wzbudzeni od BOGA, ile gdy taką náukę przynášali, że wszystkich Kátolikow niewiernemi czynili, iako wy sami zeznáwacie w waszey Konfessyi wiary Art. 28. twierdząc, że w zgromádeniach Kościoła Rzymskiego wszystkie rodzaje superstycyi ábo zábobonow y bálwochwálstwa górg wzięły. A tak moi PP. jeśli chcieli waši Reformátorowie Kátolikow z niewierności wyprowadzić do práwdziwey iako mówicie wiary, trzeba było tę niewierność ukázac cudami, gdyż Apostoł mówi: 1. Cor. 14. v. 12. *Jeśli cuda są dla niewiernych.*

214. Jákoż w słamey rzeczy widzimy tak w starym iako y w nowym Testámencie, że ci wszyscy, którzy byli extraórdynáryinym sposobem od BOGA ná iaką funkcýą obráni y zesłani, probowali takiey swoiey Missyi y powołania przez Cuda. Ná przykład Moyzesz był od Pana BOGA posłany ná wyprowadzenie ludu Izráelskiego z Egiptu y ná posłanowanie Práwa pisanego; to tę swoię Missyą tak wielkimi potwierdził cudami. Exod. 5. Obrát Pan BOG sobie Aa-



rona na najwyższe Káplánstwo; to mu tę funkcję potwierdził znacznym cudem, gdy jego Łaska sucha rozkwitnęła, innych zaś Xiążąt 12. pokolenia łaski suchemi zostały, iako y były. Num. 17. Czytamy także 3. Reg. 18. że Eliasz dowiódł cudem, iż on był poślany od BOGA, a Káplani Baala byli fałszywemi Prorokami, że nie mogli żadnego cudu uczynić. Na koniec całe Piśmo S. nam ukazuje, iż wszyscy prawdziwi Prorocy Pańscy różnili się od fałszywych przez cuda y dziwownictwa, które czynili.

215. Sam Pan nasz JEZUS Chrystus, który jest modelem dobrych Pasterzów dowodził swoją Misją y zeznaniem od BOGA nie tylko Piśmem S. ale też y cudami. Gdy bowiem Jan Chrzciciel wysłał do niego dwóch uczniów Luc. 7. v. 20. pytając się: *Jeżeli on był tym, który miał przyjść, czy innego mieli oczekiwać?* Chrystus Pan też godzinę uzdrowił wielu chorych, opętanych, ślepych &c. y odpowiedział im: *powróćcie mi odpowiedzi Jánowi coście słyszeli y widzieli, że ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci są oczyszczeni, głusi słyszą, umarli powstać, ubogim Ewangelia się opowiada.*

Widzicie moi PP. że sam Pan JEZUS, który był od Ojca swego poślany chciał probować swoją Misją cudami, chcąc nas nauczyć, że wszyscy ci, którzy o sobie powiadają, że są ekstradynaryjnym sposobem przyśłani od BOGA, powinni być miani za fałszywych Proroków y Zwodzicieli, jeśli nie probują Misją albo przyśłania swego tym sposobem, iakim swoją Misją ekstradynaryjną Chrystus probował y oney dowodził.

216. Toż jeszcze potwierdza Chrystus Pan, gdy Apostołów swoich wysłał na cały świat na opowiadanie Ewangelii, mówiąc Joan. 15. v. 16. *Nie wy obrałście mnie, ale ja was obrałem, abyście śli, y pożytek przynieśli.* Y Matt. 28. v. 19. *Idźcie tedy nauczajcie wszystkie Narody chrzcząc ich y nauczając zachowywać wszystko to cokolwiek wam przykazałem.* A czymże to Poselstwo swoje będą probowali Apostołowie? o to tym: Marci 16. v. 17. *Znaki zaś tych, którzy uwierzą, że naśladować będą: W Imię moje Czartów wyrzucać będą, nowemi językami mówić, węzły gładzić, trucinę pić będą, a im nie zaszkodzi, nad choremi kłaść ręce będą, y zdrowie odbiorą.* Y Matt. 10. v. 7. *Idźcie opowiadajcie, że się przybliżyło Królestwo Niebieskie: Chorych uzdrawiajcie, umarłych wskrzeszajcie, czartów wypędzajcie.*

217. Iakoż w samej rzeczy dokądkolwiek Apostołowie się obrócili, wszędzie wielkie cuda czynili. S. Piotr Act. 9. v. 40. mówi do Tabithy umarłej: *Wstań, y wnet wstała.* Act. 5. v. 15. *Na ulicę wystawiali chorych, aby przynajmniej cień Piotra ich zaszedł, y bywali uzdrowieni.* Act. 3. Chromy od urodzenia prosiący o jałmużę

o jałmużnę szły od Piotra: Złota y srebra nie mam; ale co mam, to ci dać. Wstań a chodź: y wnet wstał y chodził wyśkakiując y chwając BOGA.

S. Paweł wziął Misję ekstradynaryjną od JESUZA Chrystusa, który przykazał Ananiaszowi, aby go przyjął, mówiąc, Act. 9. v. 15. *Idź szukać Saula Tarsuskiego: bo naczyniem wybranym jest mnie, aby nosił Imię moje przed Narodami, y Królami y Synami Izraelskimi.* Co y sam przyniósł sobie Gal. 1. v. 1. *Paweł Apostoł nie od ludzi, ani przez Człowieka, ale przez JEZUSA Chrystusa y BOGA Ojca.* y niżej v. 11. *Oznajmuję wam Braciu, że Ewangelia, którą ja opowiadałem, nie jest według Człowieka: bo ja nie od Człowieka ją wziąłem, ale przez Obiawienie JEZUSA Chrystusa.*

218. Luther y Kálwin też samę Misję sobie przypisują, twierdząc, że oni są ekstradynaryjnym sposobem wzbudzeni od BOGA, że swego Ministerium nie wzięli od ludzi, ani przez ludzi, ale od BOGA przez objawienie. Ale ta jest różnica między nimi y między S. Pawłem, że S. Paweł probuje ekstradynaryjną Misję swoją nie tylko Piśmem S. ale też y cudami. 2. Cor. 12. v. 12. *Znaki Apostolstwa mego, Misji mojej uczynione są nad wami we wszelkiej cierpliwości, w cudach y dziwnościach y w skutkach dziwnych mocy Boskiej.* Iakoż w samej rzeczy tak wielkie cuda czynił Paweł S. że Act. 19. v. 12. *Chustki Panta S. kładli na chorych y opętanych, a bywali uzdrowieni.*

219. Cuda tak są potrzebne na dowiedzenie tego, że są ekstradynaryjnym sposobem poślani od BOGA, tym którzy sobie tę Misję przypisują, że Chrystus Pan mówił do swoich Apostołów Joan. 14. v. 12. *Zaprawdę powiadam wam, kto wierzy we mnie, uczyni, które ja czynię, y on czynić będzie, y większe jeszcze będzie czynił: bo ja idę do Ojca.* Jeśli Apostołowie, którzy obrani byli na założenie y fundowanie Kościoła też same cuda czynili, które Chrystus czynił, y owszem jeszcze większe: Toć y ci, którzy o sobie mówią, że są ekstradynaryjnym sposobem od BOGA wzbudzeni y wybrani na Reformę y podźwignienie Kościoła w ruinach y spustoszeniu zabobonow y bałwochwalstwa leżącego, podobnym sposobem są obligowani do czynienia cudów iako Apostołowie. Ale oni, iako y wy sami zeznacie, żadnego nie uczynili cudu: Toć nie mogli mówić, że są ekstradynaryjnym sposobem wzbudzeni od BOGA. A ztym to *necessario* idzie, że ponieważ oni odłączyli się od Kościoła Katołickiego, y sami się wtrocili na opowiadanie nowej nauki, nie trzeba ich przyjmować, y nie trzeba było im dopuścić opowiadać Ewangelii y administrować Sakramenta. Bo prawdziwa Administracja Sakramentów od porządnej Misji Pasterzów zależy, iako y wy sami zeznacie czyniąc Artykuł wiary wśzeczy Konfessyi Art. 25. że Kościół nie może się ostać, jeżeliby nie miał porządných Pasterzów.



220. Ale wy moi PP. mówicie, że teraz Pán BOG cudów nie czyni. Na co odpowiadam, iż to jest prawdą: bo gdy Ewangelia po całym świecie jest rozgłoszona y przyięta od całego Chrześcijaństwa przed tylu laty y pizią niemal set lat, nim wasi Reformatorowie się zjawili, nie potrzebowali Chrześcianie cudów na potwierdzenie wiary swojej, gdyż jest na początku przez nie dobrze utwierdzona; ani też potrzeba było, żeby BOG extráordynarynym sposobem wzbudzał niektórych ludzi na náprawę Kościoła, gdyż Kościół Chrystusowy nie mógł błędzić, mając według Obietnicy Chrystusowej na zawsze Ducha prawdy, y będąc zbudowany na mocney opoce, którego wiátry y szturmy powstających Herezyi nigdy wywrocić nie mogą.

221. A tak gdyby Luther álbo Kálwin nie był się odłączył od Kościoła Kátolickiego, y gdyby był też samę naukę opowiadał, którą podaie Kościół Kátolicki mający Ducha prawdy; to nie trzebaby mu było cudami potwierdzać swoją Misyję, gdyż ona byłaby ordynaryjna, którą wziął przy poświęceniu swoim na Kápiánstwo przez ręce Biskupa Kátolickiego. Bo wierni nie potrzebują cudów, mając Moyzesa y Proroków. Ale gdy od tego Kościoła odstąpiwszy, nauczał, że Kościół upadł, y zapadł we wszelkie rodzaje superstycyi y bálwochwalstwa, że on extráordynarynym sposobem zbudzony jest na náprawę Kościoła; o iuż koniecznie trzeba było dowieść tego Pismem y Cudami. Bo Cuda są dla niewiernych. On zaś niewiernymi nas czynił, bo bálwochwałcami. Toć powinien to być cudami stwierdzić.

A że żaden z wászych Reformatorów żadnego nie czynił Cudu; toć byli z liczby tych, o których Pán mówi Jerem: 5. *Já nie posyłałem, a oni biegali; já nie mówiłem do nich, a oni prorokowali.*

222. Ale wy mówicie: Izáli to nie wielki Cud jest nászych Reformatorów, że tak wiele Miast, Prowincyi y Krolestw przyięło ich naukę: co jest znakiem, że mieli Ducha S. y extráordynaryną Misyję. Na co odpowiadam: gdyby to był cud y znak pewny, że oni mieli Ducha S. y extráordynaryną Misyję, toby mogli też samo mówić y Ariani o swoim Ariuszku, którego naukę po większej części Azya, Afrika y Europa była przyięta: tożby można mówić o sprostym Mahomecie. Ale się temu nie trzeba dziwować, bo iáko S. Paweł mówi 2. Tim. 2. v. 17. *Herezya szerzy się iáko gangrena álbo ogień piekielny*

223. Gdyby Kálwin, toż mówić o Luthrze, przyśledł był z nauką podobną náuce Chrystusowej y Apostolskiej, gdyby był opowiadał rzeczy przeciwne Ciału y Krwi, iáko to zaprzeczenie siebie samego, powinność noliżenia Krzyża codziennie, posty, mortyfikacye, czystość, ułtawiczność na modlitwie; toby była iáka apparen-  
rencyja

rencyja cudu y podziwienia: a teraz niemál cáła ich nauka y predykacya zawiśła na odrzuceniu tego wszystkiego, cokolwiek jest Świętego y doskonałego w Religii Chrześcijańskiej, iáko to na odrzuceniu Posłów Quadragesimalnych y Piątkowych, na zgładzeniu Spowiedzi grzechów swoich przed Kápiánem, na zgwałceniu ślubów Zákonnych y Kápiáńskich tak BOGU miłych &c. iákoż y wy sami w Art. 24. wyznania wiary waszey twierdzicie, że od Ducha błędu pochodzą śluby Zákonne, peregrynacye, niedopuszczenie Xięży y Zákonnikom ślubem wieczney czystości obowiązany Matężństwa, wstrzymywanie się od mięsa, zachowanie Ceremoniałne dni (tak wy Uroczystości Świętych y posty dni pewnych od Kościoła náznaczone nazywacie) Spowiedź do ucha y tym podobne rzeczy. A zátym nie dziw, że tak miękka, tak dogadziąca Ciału y iego skłonnościom Religia táki progres uczyniła w ludziach z náтуры do tego skłonnych: iáko się o tym szyrzey będzie mówiło niżej w Części 2. w Art. 5.

224. Dármo tedy na utrzymanie Misyji wászych Reformatorów przykładacie owę excepcyę Art. 31. *ile można być y ile BOG dopuszcza* trzeba Ministrów Kościelnych stánowiąć przez wybranie. Bo temi słowy pretendujecie, że gdy niemożna, álbo gdy BOG nie dopuszcza porządney Elekcyi y Misyji na Ministerium Kościelne, mogą wasi Ministrowie bez żadney Elekcyi y Ordynacyi wsiąbić się w rzády Kościelne. A to jest iáwnym błędem: bo wy na dowiedzenie tego nie tylko nie macie żadnego Textu Pisma S., ale y owszem temuż Pismu S. cáłe się sprzeciwiać, które twierdzi Hebr. 5. v. 4. *że żaden nie bierze honoru sobie, ale ten który powołany jest od BOGA iáko Aaron.* A zátym próżno mówicie kończąc ten Artykuł Konfessyi wiary waszey: *Wierzemy, że trzeba zawniesć stosować się do tej Reguły, żeby nasyscy Pasterze y Diákonowie mieli Świadećstwo, że są powołani na swoy Urząd.*

Bo proszę was, iákie Świadećstwo mogą mieć wasi Ministrowie, że są powołani na Urząd Kościelny? Kálwin y drudzy wasi Reformatorowie nie mieli żadnego powołania y Misyji: bo nie mieli ani ordynaryney, gdyż y wy sami na to zezwalacie, że oni byli wzbudzeni extráordynarynie; ani też extráordynaryney; bo nie są przepowiedzieni, nie czynili Cudów, ani przynęśli naukę zgadzającą się z nauką JEZUSA Chrystusa y Apostołów, iáko szerzey dowodeń w drugiej Części. A zátym pewną rzecz jest, że nie byli prawdziwymi Pasterzami: bo się sami w ten Urząd wtrącili. Sami zaś nie będąc prawdziwymi Pasterzami y Biskupami, nie mogli drugich stánowiąć. A zátym wasi Ministrowie, którzy po nich przyszli nie mogą mieć porządney Misyji y mocy sprawowania y admini-  
rowania Sakramentów.



225. Jeśli powiecie, że terazniejszy wasi Ministrowie są porządnie na to wybrani od Mágistratu albo od Pospolstwa albo od Kollatorów; a tak mogą pokazać Tytuł y Świádecstwo powołania swego na *Ministerium* Kościelne. Lecz moi PP. żałuj to dość jest do *Ministerium* Kościelnego, aby kto mógł ważnie sprawować y administrować Sakramenta, że na to jest od Mágistratu albo od pospolstwa wybrany? Czy może Mágistrat Świecki albo pospolstwo dać moc y władzę wybranemu od siebie całę nadprzyrodzoną, całę przewyższającą wszelkie siły Ludzkie y Anielskie, iaka moc jest sprawowania y administrowania Sakramentów? A jeśli wy to twierdzicie, a coż za Fundament tego macie? Wszak się wy oświadczaacie, że Piśmo S. jest iedyną Regułą wiary wáśzey? a gdzie to napisano, żeby Mágistrat albo Pospolstwo mogło ordynować kogo na *Ministerium* Kościelne? Nie rozwodzę się tu w tej materii, bom cały o tym Traktat 4. napisał w Nauce Kátolickiey o Eucharystyi Tom. 1. gdzie iawnie dowiodłem, że Ministrowie Kościołów Lutheryckich żadnego nie mają Charakteru Kápiáńskiego: a zátym nie mają żadney mocy y władzy do wáżnego sprawowania Sakramentów: Toż mowić trzeba y o wáśzych Ministrach. Proszę Czytelnika mego przez miłość Zbawienia wáśney Duszy, przeczytać ten Traktat: bo tu idzie o wielką rzecz, to jest o wáżność Sakramentów, bez których zbawienia wiecznego dostąpić nie można. Bo jeśli náprzykład nie jest u was wáżne przed Bogiem sprawowanie Sakramentu Wieczery Pańskiey przez wáśzych Ministrów; to wy nigdy nie pożywacie Ciáła y Krwie Chrystuśowej, náwet wáśzym sposobem Duchownie: a zátym nie macie żywota w was według wyroku fámego Zbawiciela. Joan. 6. v. 54.

226. W Kościele zaś Kátolickim Rzymskim Biskupi, Kápiáni y Diákonowie mają prawdziwe Świádecstwo powołania swego na swoy Urząd; bo mają nie przerywaną Misyą y Ordynacyą przez Biskupów, począwszy od Apostołów. a zátym Kościół Rzymski prawdziwie jest Apostolski. Bo według Páwła S. Ephes. 2. Kościół jest zbudowany na Fundamencie Apostołów, gdyż zbudowany jest na Pietrze, który jest Xigáziem Apostołów. Matt. 16. v. 18. Symonie S. Jony ty jesteś Opoką, albo Cephas, a na tej Opoce zbuduję Kościół mój. A któryż Kościół może być zbudowany na Fundamencie Apostołów, jeśli nie ten, którego Pásterze są porządnymi Nástępcami Apostołów przez ustawiczną y nigdy nie przerywaną Sukcesyą y Ordynacyą przez Biskupów pochodzących od Apostołów? Y z tego to znaku S. Ireneus Wnuk Apostołów, bo Uczeń S. Polykárpa pierwszego Biskupa Smirneńskiego Ucznia S. Jáná Apostoła Kościół Rzymski uznawał za Apostolski, iako mowi lib. 3. de Hæres. c. 3. Jedni prawi, oddalają się od tego Kościoła z pychy y hardości, szukając sobie chwály u ludzi, drudzy przez ślepotę y błąd; ale iakumkolwiek spo-

bem

bem oni odstępują od tego Kościoła, łatwo ich można zánstydzić, pokazując im, że wiara y Nauka Apostolska przyszła do nas przez nieprzerwane podanie y Sukcesyą Biskupów Rzymskich, którzy siedzieli na tej Stolicy Apostolskiey. Do tego tedy Kościoła dla przodkowania onego powinny wszystkie się schadzać Kościoły, to jest wszyscy zewsząd wierni. Ad hanc Ecclesiam propter Potentiorum principalitatem necesse est omnem convenire Ecclesiam, hoc est, qui sunt undique, Fideles.

227. Tertullian także bliski Apostolskich czasów, który na końcu drugiego wieku żył za Wiktora Pápieży lib. de praescrip. c. 32. tymże sposobem tych gromi, którzy się od Kościoła Rzymskiego odszczepili. Jeśli prawi, chcąc rekurs uczynić do Apostołów, na pokazanie tego że ich Naukę trzymają, dość nam ich się pytać: Pokażcie nam początek y Sukcesyą Biskupów wáśzych; a tak przez tę Sukcesyą pocho-dzącą od pierwszego Biskupa, poznamy, jeśli ten pierwszy wáś Biskup był prawdziwym Sukcesorem, którego z Apostołów, albo przynamniej którego z Mężów Apostolskich, albo nie był? Náprzykład Kościół Rzymski pokazuje Klemensa ordynowanego na to Biskupstwo od S. Piotra, Kościół Smirneński pokazuje Polykárpa postanowionego od S. Jáná Apostoła. Inste też Kościoły podobnym sposobem postępują, ukazując nam pierwszych swoich Pásterów postanowionych od fámych Apostołów, od których wzięli to nástienie słowa Bożego, które przez ustawnicze y nieprzerwane podanie doszło y do nas. Niech nam pokażą Heretycy iaką Sukcesyą Pásterzów swoich: każdy z nas ma prawo pytać się: Co zacz wy jesteście? zgdęście się wzięli? iak dąwno powsta-liście? Co wy robicie u nas, którzy nie jesteście z nami? z moiey strony jest posesyaz-ia jestem pierwicy postanowiony; iá iawnie dowodzę meam Originem, zgdá iá pocho-dzę: iá iáśnie ukazuje, że jestem ordynowany od tych, do których náležało ordyno-wać: iá jestem prawdziwy Sukcessor y Dziedzic Apostołów. Poty Tertullian.

S. Augustyn ow iásny Luminarz Kościoła od fámego Kálwiná nie raz wy-chwálony Ep. fundam. c. 4. podobnym sposobem mowi: W Kościele Kátolickim, krom innych rzeczy, utrzymać mię ustawiczną Sukcesyą Biskupów, począwszy od Stolicy Piotra, któremu Córystus po Zmarłychnustaniu swoim do paśsenia Owce swoje polecił aż do terazniejszego Biskupa Anástasiusa.

228. Widzicie moi PP. co za sentyment był stárodáwnych Doktorów Kościoła B. zego o Kościele Rzymskim, którzy twierdzą, że zawsze w nim była praw-dziwa Misyá, prawdziwa Ordynacya na rzády Kościoła, że na tej Apostolskiey Katedrze po dziś dzień zasiada Biskup, któremu w Osobie Piotra polecił Chrystus Owczarnią swoię: a ten náwyższy Pásterz Owiec Chrystuśowych jest Biskup Rzymski, którego Katedra iako mowi S. Cyprian lib. 3. contr. Hæres. c. 3. jest Centrum unitatis, albo iedności. Czy może prawi tenże S. Doktor y Mecennik, zostawiać



zostawać ten w Kościele Bożym, który opuszcza tę Katedrę, który nie referuje się do tego centrum jedności.

229. Nie tylko te wielkie Kościoła Bożego Luminarze przyznawają w Kościele Katoickim Rzymskim prawdziwą Misyję, ale też sam Luther wazł Przyjaciela, a wielki Kościoła Rzymskiego Nieprzyjaciela też uznawá Tom. 4. edit. Germ. pag. 320. y Tom. 2. Lat. Wittemb. pag. 581. że in Papatu w Papiświe znajduje się prawdziwe Pismo S. prawdziwa Misyja na opowiadanie Słowa Bożego y na sprawowanie Sakramentów. Więc jeszcze mówi, mówi Luther, że pod Papiśwem prawdziwe jest Chrześcianaństwo y onsem treść Chrześcianaństwa. Dico i super sub Papatu veram esse Christianitatem, imò verum nucleum Christianitatis.

M. Amirauc sławny wazł Minister lib. 5. de vocat. Pastorum, którego nauka jest approbowana od was na Synodzie mianym w Mieście Charenton, mówi Kościół Rzymski dotrzymuje y zachowuje wszystkie Fundamenta Religii Chrześcijańskiej, y wszystko co należy do Zbawienia, y Predykatorowie tego Kościoła mają prawdziwą Misyję. A tak jeśli u nas jest prawdziwa Misyja, toć u was iey niemaż.

230. Y tać to jest największa kara Boska, którą na was BOG przepuścił, że dopuścił wam odłączyć się od Kościoła Katoickiego Rzymskiego, który według samego wazłego Kálwina lib. 4. Inst. c. 7. n. 24. Jest Matką wszystkich Kościołów. Jako tedy największe jest nieszczęście Ogrodu, opuścić go bez Ogrodnika, Domu bez Gospodarza, Okrętu bez Styrnika, Wojska bez Wodza, trzody bez Pasterza, tak nie może być większe nieszczęście tego Ludu, od którego się BOG oddalił, dopuszczając mu, aby nie słuchał głosu Pasterza prawdziwego, ale słuchał głosu Cudzego nie poślanego od BOGA. Ale oraz wielki znak miłosierdzia y błogosławieństwa Boskiego nad Ludem swoim, do którego posyła Pasterzów prawdziwych, którzy Owieczki swoje przez zbawienną naukę prowadzą do JEZUSA Chrystusa, który jest drogą, Prawdą y żywotem.

231. Moi PP. izali się nie postrzeżecie, że jesteście oszukani przez waszych Reformatorów, którzy przyszli bez Misyji tak ordynaryney iako y extraordynaryney, nie będąc posłani od BOGA? Kto bowiem może się czynić Pasterzem trzody Pasterzkiej, nie będąc wezwany na to od Pana? To wasi Reformatorowie uczynili, iakem już dowiodł: toć oni są Zwodziciele, o których Apostoł mówi 2. Cor. 11. v. 13. Ktoży się przemieniają w Apostołów JEZUSA Chrystusa! Toć oni są fures & Latrones, iako mówi Chrystus Pan, którzy nie weszli przez drzwi, ale inedy! Chybabyście się sprzeciwiali Duchowi Świętemu, iako Oycowie wasi; tobyście nie przyznali tey prawdy! Boże najmiłosierdzniejszy Oycze Światłości, oświeć rozum Czytelnika mego, y zapal serce do przyjęcia prawdy.

CZĘŚĆ

# CZĘŚĆ WTORA

Ukazuje w szczególności, że Nauka Zborow Kálwińskich nie zgadza się z Nauką Apostolską y z Nauką starożytnego Kościoła.

232. **D**Owiodszy w pierwszej Części, że Kościół Katoicki Rzymski jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym, też prawdę potwierdzam jeszcze dalszym dowodem: że ten jest prawdziwy Kościół Chrystusowy, którego Nauka zgadza się z Nauką Apostolską y z nauką starożytnego Kościoła; gdyż Kálwin lib. 4. Inst. c. 2. n. 3. zeznawa, że począwszy od Apostołów przez te cztery wieki nie było w Kościele żadney odmiany w nauce Apostolskiej, ani w Rzymie, ani gdzie indziej, y Prawdą była statecznie dochowana. Jeśli prawda była statecznie zachowana w Kościele Rzymskim począwszy od Apostołów aż do Oyców czterech pierwszych wieków, toć na ten czas Kościół Rzymski był prawdziwym Kościołem Chrystusowym. Na co y wy chętnie zezwalacie. Ale moi PP. Kościół Rzymski y teraz też prawdę od Apostołów podług statecznie dochowuje, y tak naucza iako starożytny Kościół czterech pierwszych wieków nauczał, wierzył, y trzymał. Toć Kościół Rzymski y teraz jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym. A zátym Kálwin y wy z nim, którzyście odstąpili od Nauki Kościoła Rzymskiego, odstąpiliście od prawdy, odstąpiliście od Nauki Apostolskiej y starożytnego Kościoła.

233. Drugą propozycję, na której cała rzecz nasza zawisła, za pomocą Boską dowiodę w szczególności. Naprzód, że Kościół Rzymski iako teraz, tak y pierwszych wieków wierzył, że jest siedm Sakramentów od Chrystusa Pana postanowionych. Powtórę, że Kościół zawsze miał Ofiarę niekrwawą od Chrystusa postanowioną, którą nazywamy Mszą. Potrzebie, że się zawsze modlił za umarłych y wierzył, że jest Czyściec. Po czwarte, że zawsze nauczał, iż dobra y pożyteczną rzeczą jest wzywać Świętych. Po piąte, że Kościół zawsze też samą Naukę powadał o dobrych y pokutnych uczynkach, o Czystości &c. którą teraz Kościół Rzymski podaje.

Q2

ARTY.



# ARTYKUŁ PIERWSZY

## O Sakramentach.

234. **G**Dybyśmy moi PP. wy y ia żyli za czasów Waszego Reformatora, kiedy się on odłączać począł od Kościoła Katołickiego Rzymskiego na reformowanie iego, y gdybyśmy byli pierwszymi, którymby się zwierzył swoich zamysłów; nie trzebáby nam więcej było na zruinowanie iego przedsięwzięcia, ieno się pytać: A ktoś ty jest, żebyś miał Kościół Chrystusów reformować? iako jest twoja wiara? Pewnieby odpowiedział stylem waszey Konfessyi wiary Art. 31. że ia jestem extraordinarynie wzbudzony od BOGA na restauracyę Kościoła, który w ruinę y w defolacyę zapadł, y chce przewrócić prawdziwą y szczyrą Naukę Chrystusową żadnym błędem nie skażoną. My pytálibyśmy się: Co to za Nauka, którą przywrócić chcesz? Odpowiedziałby, iż tá Nauka jest Apostolska, która się zawiera w nowym Testamencie y w Składzie Apostolskim. Mówilibyśmy mu tedy: Jeśli twoja wiara jest Apostolska, powinna być powszechna; bo byłoby to głupstwo y szaleństwo pśować wiarg powszechną przez wiarg partykularną, iako mówi S. Augustyn ad Januarium Ep. 180. *Kiedy iako rzecz praktykue się po całym Kościele powszechnym, nieznośne śluchstwo jest wątpić, czy przyjąć to, czy nie?* Na toby mógł odpowiedzieć nam, iako w samey czechy odpowiedział Jakubowi Sadoletowi *in response ad eund.* że nie inſe są iego zamysły, w reformowaniu Kościoła, ieno mu przywrócić owę twarz y szczyrość nauki, która była u Greków za czasów Bazylego y Chrystostoma, a u Łacinników za czasów Cypriana, Ambrożego, Augustyna; iako Pisma ich świadczą. Daley byśmy się go pytáli: a w czymże teraz Kościół tak Łaciniſki, iako y Grecki iednością Wiary z Stolicą Piotra S. złączony nie zgadza się z Nauką Kościoła pomienionych czasów? Odpowiedziałby Kálwin, iako w samey rzeczy nauczał, że Kościół Rzymski wpadł w niezliczone błędy, między kteremi náyznaczniejszy, y wiele błędów w sobie zawierający, jest, wierzyć, że jest siedm Sakramentów: a ia extraordinarynie od BOGA wzbudzony z perſwazyi Ducha S. twierdzę, że tylko są dwa.

235. Jábym na ten czas rzekł: Mój Kálwinie, jeśli twoja wiara jest tak sama, ktorey Apostołowie nas nauczili; to koniecznĳe potrzeba, áżeby twoja wiara była powszechna, uniwersalna, ktoraby była przyjęta przez wszystkie wieki y po wszystkich prawowiernych partykularnych Kościołach: gdyż dzwięk Apostolski rozszedł się po całej ziemi, y ich słowa aż do gránic Okregu ziemi. Na doznanie tego, przebieżmy cały świat; poydźmy do Anglii, Hollandyi y do samey Gene-

Genewy, á pytamy się wszędzie. Wiele jest Sakramentów? Pewna rzecz jest, że każdyby Kátolik nie zągknawszy się odpowiedział, iż jest siedm: Chrzest, Bierzmowanie, Pokuta, Eucharystya, Ostatnie pomázanie, Kápiánstwo, y Mażenstwo. Ty ieden tylko moy Kálwinie odpowiadasz, że tylko są dwa, á Luther twierdzi ráz ieden, drugi ráz dwa, innych czasów trzy. A przed tobą y przed Lutrem zacząwszy od Apostołów Kościół powszechny po wszystkie wieki wierzył, że jest siedm za twoimże własnym przyznaniem *lib. 4. Instit. c. 18. n. 19.* gdzie sam świadczyś, że tá o siedm Sakramentach Opinia od wszystkich przyjęta, stárożytnością jest wkorzeniona. *Illa de septem Sacramentis opinio omnium ferme Sermone trita, Scholastę, ac conciones omnes perſagata, vetustate ipsa radices egit.* Jeśli tá Nauka od wszystkich przyjęta stárożytnością była zmocniona y wkorzeniona, toć tá Nauka była stárośawnego Kościoła czasów pomienionych Doktorów: Jeśli tedy chcesz twarz przywrócić Kościołowi tęg, którą miał owych dawnych czasów za pomienionych Doktorów, toć tey Nauki o siedm Sakramentach powinienś się trzymać; ponieważ wszystkich wieków tak w Łaciniſkim, iako y w Greekim Kościele tá Nauka była wkorzeniona, y od wszystkich przyjęta iako znać z konferencyi Greków z Łacinnikami na Concylium Lugduńskim y Floreńskim, ktorzy się wszyscy oświadczyli, iż przyjmują siedm Sakramentów. Co samo znakiem jest, iż tá Nauka od Apostołów jest podana, ponieważ wszystkie Kościoły całego świata tak ząwsze wierzyły.

136. S. Augustyn, według ktorego nauki obiecał był Kálwin Kościół reformować, toż samo wierzył y trzymał. Bo explikując Psalm. 103. *Błogosław Dúśo moia Pana,* mówi: *Obroćcie oczy wasze na dary, które BOG dał swemu Kościołowi, na Sakramenta Chrzest, Eucharystyę y inſe!* Co za dary, moi Bracia! iak one są święte! iak wspaniałe? Pewna rzecz jest, że S. Augustyn y przez inne, rozumiał inne pięć Sakramentów, ktoreście wy odrzucili, iako dowodę w szczególności w dalszych Rozdziałach z Świadcstwa samegoż tego S. Doktora, ktorego iednego Kálwin má za naywierniejszego Świadka całej stárożytności.

## ROZDZIAŁ I.

### O Sakramencie Chrztu S.

237. **L**Ubo się wy moi PP. w tym z nami zgadzacie, że Chrzest za Sakrament uznawacie; iednakże y o tym Sakramencie w wielu Punktach nauka waszego Reformatora przeciwna jest nauce Apostolskiej y nauce stárośawnego Kościoła. bo



Náprzód wá sz Reformátor lib. 4. *Instit.* c. 15. n. 20. náuczá, że Chrzest nie jest potrzebny do zbawienia; ztąd wy według iego náuki, nie nie dbácie, y nie spieszyć się z Chrztem, kiedy zaráz po národzeniu dziatki bez Chrtu umieraia, rozumiejąc, że niemowlęta bez Chrtu mogą być zbawieni przez wiarę Rodziców. A tá náuka moi PP. nie tylko się nie zgadza z Náuką Apostolską y starodawnego Kościoła, ale też od niego jest anathematyzowana ná Concylium Millewitańskim zá czásu S. Augustyna, który y sam był ná tym Concylium. Pátrz o tym Punkcie tu w 1. Części ku końcowi Rozdz. 9. n. 167.

238. Powtóre Kálwin lib 4. *Instit.* c. 15. n. 3. twierdzi, że Chrzest nie tylko prześle grzechy gładzi, ale ná całe życie nás zmywa y oczyszcza: á tak prawi, nie trzeba szukać innych sposobów ná zgladzenie grzechów, w które po, chrzcie wpadamy. Moi PP. sami są łzie, jeśli tá náuka wá szego Reformatora zgadza się z Piśmem, jedyną Regulą wiary wá szey, álbo z náuką starodawnego Kościoła? kto z Oyców Świętych o takiey náuce pomyślic mógł, która szerokie otwára wrota do wszelkiej rozpusty y swywoi. Bo tym sposobem chrzczony Człowiek mógłby się rozpalać ná wszelkie zle, będąc pewny, że iuż wszystkie grzechy nie tylko przeszle, ale y przyszle, którekolwiek może popełnić, przez Chrzest są zmyte, y BOG nie poczyta iuż mu tego zá grzech, byleby to wierzył: á zátym ná co się nie odważy, z tym wszystkim będąc tak pewnym zbawienia wiecznego iáko y sam Chrytus: gdyż tenże wá sz Reformátor tá mże śmie twierdzić, że tak bezpiecznie możemy nam obiecnąć żywot wieczny, y tak nam nie może wypaść Krolestwo Niebieskie, iáko y samemu Chrystusowi. Ach moi PP. kto o takiey niezhobności kiedy słuchał w Kościele Bożym?

239. Potrzecie tenże wá sz Reformátor tá mże n. 7. z assekuracją twierdzi: *Certissimum esse idem prorsus fuisse Joannis Ministerium quod Apostolis postea delegatum est*, że tenże był Chrzest Jána Chrzciela, co y Chrystusa: przeto prawi, niech to żadnego nie trwoży, że starodawni Oycowie Chrzest Chrystusów rożnym czynią od Jánowego, bo powaga Oyców nie pominna tłumić pewności Piśma. Moi PP. sami osądzcie, ná czym funduie wá sz Reformátor tę tak zuchwałą assercyą swoię przeciwko náuce całej starożytności? Powiada: ná Piśmie. A gdzie to nápisano? y owszem *contra* mamy w Piśmie: Bo sam S. Jan u trzech Ewangelistów Matt. 3. v. 11. Luc. 3. v. 16. Marc. 1. v. 8. Chrzest swoy dáleko byc mniejszym uznawa, niżeli Chrystusów, mówiąc: Já was ochrzciłem wodą, on zaś będzie was chrzcił Duchem S. Y Act. 19. v. 3. mamy, że S. Páweł w Ephezie znalazłszy ochrzczonych Chrztem S. Jána, *de novo* chrzcił, Chrztem Chrystusowym. A iáko S. Apostoł mógł powtarzać Chrzest, gdyby tenże sam był Chrystusów, co y Jánow?

Jánów? który sam náuczał Ephes. 4. v. 5. że *ieden BOG, ieden Chrzest*? Moi PP. widzicie iáwnie ná czym wymyśły swoje funduie wá sz Reformátor! pewnie nie ná prawdziwym Piśmie od Ducha S. dyktowanym, ale ná zuchwałym zdaniu hárdego rozumu swego, ná prywatnym Duchu! Tegoż możecie dociec y w innych iego Artykułach.

240. Po czwarte tenże wá sz Reformátor tá mże n. 20. przygania starożytności, że niemál od samego początku Kościoła był wprowadzony zwyczaj, że w niebezpieczeństwie śmierci Laikom pozwalano chrzcić w niedostátku Ministra Kościelnego; który prawi, zwyczaj, iáka może mieć obronę, nie widzę. Moi PP. kto y tu straszney zuchwałości nie widzi wá szego Reformatora? Sam twierdzi, że niemál od samego początku Kościoła ten zwyczaj jest wprowadzony, á zátym ten zwyczaj od Apostołów jest wzięty, którzy dobrze byli náuczeni od samego Ministra prawdy, y mieli Ducha S., który náuczył ich wszelkiey prawdy; á przecie nie widzi, iáka ma obronę ten Święty y potrzebny zwyczaj ná poratowanie dusz Krwią Chrytusową odkupionych w niebezpieczeństwie śmierci, żeby ná wieki nie zgingły? Gdyby go hardość zuchwale wynaszaiać się nád rozumy wá szkich Doktorów Kościoła Bożego, nie oślepiła była, pewnieby był widział, iż tym samym wielką miał obronę ten S. zwyczaj, że jest wprowadzony od samego początku Kościoła, y przyięty po wszystkich Kościołach całego Chrzześcijaństwa; iáko o tym świadczą niezliczone przykłady w Historyi Kościelney.

241. A co powszechny Kościół od początku swego praktykował, tego nie przyjmować, jest to wielka zuchwałość y straszne izaleństwo, iáko twierdzi tyle razy tu cytowany Augustyn S. Bo ponieważ Kościół z Obietnicy Chrytusowej nie może błędzić maigó asystencyą Ducha prawdy, co on powszechnie przyjmuie, nie może być, ieno prawdą. *Ego quod ab Ecclesia accepi, securus teneo & trado.* Czegem się ja náuczył od Kościoła, bezpiecznie się tego trzymam y drugim podaig, mawiał S. Augustyn maigó Ducha pokory y posłuszeństwa Ep. 118. Gdyby Kálwin miał tegoż Ducha, którego miał Augustyn, tożby trzymał y mówił, co y ten S. Doktor. Tu się mogą stosować w podobney materii tegoż S. Doktora wyżey w 1. Części: Rozdz. 9. cytowane słowa: *Nie mów mi, czemu mię tak przyjmieś do społeczności Kościoła? bo przyjmieś cię tak dla tego, że Kościół, któremu Chrytus dał wielkie świadectwo, tak ciebie przyjmie.* Izali ty lepiej wieś niżeli Kościół, iáko ty maś być od niego przyięty. v. 17.

242. Po piąte. Tenże wá sz Reformátor tá mże n. 10. wszystkie Ceremonie do Chrtu S. służące, iáko to Święcenie wody Chrzestney, pomalzczenie Oleiem Świętym, podanie Świcy zápaloney, insuflacya y inne odrzuca y potępia, iáko

Czarno.



Czarnoksięską inkantacyą, iako oszpeccenie Chrztu, iako Szatańskie impostury, iako Szyderskie bałamustwa, iako grube y ozięble żarty y ludibrya z Sakramentu; luba samże przyznawa tamże, że te Ceremonie były przyjęte *ferè inter ipsa Evangelii exordia* niemál ná samym początku wiary Chrześcijańskiej, to jest zá czasów Apostolskich, á zátym od samych Apostołów dobrze od Chrystusa Pana y Ducha S. nauczonych, iako mieli Sakramenta administrować, podane. Moi PP. kto tu nie widzi, że náuka waszego Reformatora całè nie zgadza się z Náuką Stórodawnego Kościoła? Stárodávny Kościół z podania Apostolskiego po wszystkich kraiach záżywał tych Ceremonii przy Chrztie S. iako Świętych, y do Ozdoby Chrztu y do Náuki Chrześcijańskiej służących. Sám Kalwin przyznaje tamże: *Nec ipse ignoro, quàm vetustus sit Chrismatís & insufflationis in Baptismo usus*. Wiem dobrze iák dáwny jest pomazczenia Olejem S. y insufflacyi zwyczaj. Jeżeli wieisz, moy Kálwinie, toć według protestacyi twoiej, którą się oświadczales, iż *nie inesse tвое były zamysły w reformowaniu Kościoła, ieno przynwrocie mu onę twórz, którą miału Greków zá czasów Bizylego y Chrystoma, á u Łacinników zá czasów Cypriana, Ambrożego, y Augustyn*, powinienes te Święte Ceremonie chwalić y utrzymywać iako piękność y Ozdobę Odlubienicy Chrystusowej K. ściółki powszechnego: bo te Ceremonie były przed y zá czasów tych Świętych Doktorów; y ci Święci Pásterze administrowali ten Sakrament, tychże Ceremonii záżywali; iako

243. Świadczy S. Augustyn náywiernejszy według was samych Świadek Różytności, który *Tract de Symbolo ad Catechumenos lib. 4. c. 1. Tom. 9.* tak mowi: Gdy przez náyswiętszy znak Krzyża Kościół S. Miłka pówsechna was poczęła w żywocie swoim, która iako y innych Braciá naszą z niemypowiedzianą radością Duchownie was prrodzi, nowe przysbie potomstwo takiey Młeki, nim was przez obmycie wodą ná prawdziwą światłość wyda, przyzwóitym pokarmem, których nosi w żywocie, karmi. Tym pokarmem sá wszystkie świętości, które się nád wami przez Ministerium Sług Bożych dziaią, owe to exorcysmy, modlitwy, insufflacye, nákłonienia głów, strach sám nád wámi wszelką bezpieczeńność pożądający, te mowię są pokarmem Duchownym, który was posila w żywocie, aby was odródzonych z Chrztu we fotych ta Matka staniała Chrystusowi.

244. O poświęceniu wo ty Chrztusney tenże Augustyn S. naucza *l. 6. contra Julian. c. 8.* Znakiem Krzyża poświęca się woda Chrztusna, aby przez nią była zgładzona nieprawość. O insufflacyá tenże S. Doktor powstaie ná tegoż Promotora Herezyi Donatistów tamże *c. 4.* mówiąc: *Feilibys miał znáść insufflacyá, przez którą Xisze tego świata od niemowląt się odpęda, trzeba by ciebie samego z całego świata wydymuchnąć.* A wáż Reformátor tę insufflacyá zniósł; o toż taká má appre-

appreacyą Doktora S. Já przydając: Wydmuchniy Pánie z świata wszystkie te błędy, które się ná prywatnym Duchu y zdaniu swoim fundują, aby wszyscy przez ten Sakrament poświęceni trzymali się nieporuszoney Kolumny y twierdzy prawdy Kościoła twego Kátelickiego.

## ROZDZIAŁ II.

### O Sakramencie Bierzmowania.

245. **G**dyby się moi PP. teraz który Doktor w Piśmie S. wielce biegły, y według mniemania ludzkiego prawie náymędrszy u was zjawił, który by was náuczać chciał, że Chrztst nie jest Sakrament, y nie trzeba go używać, co byście mu ná to odpowiedzieli? iżalibyście mu nie mowili, że Apostołowie Święci z rozkazu Chrystusowego dávali Chrztst y mieli go zá Sakrament? A gdyby on wam odpowiadał: prawdá to, zeznávám, że Apostołowie konsekwowali Chrztst, y mieli go zá Sakrament; ále iá jestem od BOGA wzbudzony, z perswazyi Ducha S. powiadám wam, że Chrztst do czasu tylko był postanowiony. Wy pewnie byście odpowiedzieli, że to jest fałszywy Prorok, który przyszedł turbować pokoy Kościoła: bo iako S. Páwel mowi *Gal. 1. v. 7.* *To co jest inssgo, iezeli nie tym, który was turbuie y chce przewrocic Evangelia Chrystusa.* Ale, choćbyśmy my, albo Anioł z Nieba inaczej opowiadał, niż iakośmy opowiedzieli wam, niech będzie *Anathema*.

246. Otoż moi PP. taki Doktor jest wáż Kálwin, który *in Commentario in Act. Apostol. c. 8.* mowi: *Uznávám, że to kładzenie rąk zá Apostołów było Sakramentem; iá jednak poufale twierdzę, że ci, którzy go chcą mieć w ustawicznej imitacyi, pobłądzili z niewiadomości.* Czemuby nie mógł mowić y pomieniony odemnie Doktor tymże sposobem: Zeznaię, że Chrztst zá Apostołów był Sakramentem, ále iá poufale twierdzę, że ci którzy rozumieją, iż on má być w ustawicznym używaniu, mylą się z niewiadomości. A iezli wy tego Doktora mielibyście zá fałszywego Proroka y Turbatora pokoju Kościoła, á iákże takim nie był Kálwin, zeznaiąc kładzenie rąk, które my názywamy konfirmacyą álbó bierzmowaniem, zá Sakrament czasów Apostolskich, á teraz twierdząc, że ten Sakrament ustał, y nie má być w ustawicznej imitacyi y záżywaniu.

247. Uważcie moi PP. iáká to jest ślepotá, wierzyć, że ci się mylą y błędzą, y są w niewiadomości, którzy idą zá náuką Chrystusa Pána nam podaną y praktykowaną przez Apostołów! Czytacie pilno Rozdział ósmy Dzisieów Apostolskich



skich v. 14. *Użyłszy Apostołowie, że Samaria przyjęła Słowo Boże, posłali do nich Piotra y Jáná, którzy przyszedłszy modlili się, aby wzięli Ducha S.* Jęszcze bowiem ná żadnego z nich nie był zstąpił, ale tylko byli ochrzczeni w Imię Pana JEZUSA od Philippa Diakona. *Kładli tedy Apostołowie ręce nad nimi, y brali Ducha Świętego.* Rozstrząśnijcie dobrze te słowa, a znajdziecie wszystko cokolwiek należy do Sakramentu.

248. Cały Kościół powszechny przez wszystkie wieki wierzył, że Konfirmacya albo Bierzmowanie jest Sakramentem, który nas czyni doskonałemi Chrześcianami, komunikując nam Ducha S. y dając moc osobliwą do statecznego wyznania wiary przed niewiernymi y Heretykami. Ná potwierdzenie tej prawdy dość mi przywieść świadectwo Augustyna S. który lib. 2. contr. Petil. c. 104. mowi: *Hoc Sacramentum Chrismatis in genere visibillum Signaculorum Sacrosanctum est, sicut ipse Baptismus. Ten prawi Sakrament Chrismu albo Bierzmowania jest z liczby znaków widomych od Chrystusa Pana postanowionych ná konferowanie łaski Bożej, y jest tak Święty, iako y Chrzest.*

Wy moi PP. przyganiacie Kościołowi Katoickiemu, że tego Sakramentu Kápláni nási nie konferują, ale tylko sami Biskupi, iakoby łaska Boska dependowała od godności Ministra. Ale my nie godności Osoby to przypisujemy, ale woli y postanowieniu Boskiemu. Tak się BOGIE Zbawicielowi naszemu podobą tym sposobem szafować y rozdzielać łaski swoje, a ktoż się woli Boskiej sprzeciwiać będzie? Mámy po sobie iawne Pismo *Akt. 8. v. 14.* które teraz *immediatę* przywiódłem y oraz ustáwiczná, nieprzerwaná Kościoła Bożego Trádycę, albo Podanie, iako sam Kálwin wyżej cytowany zeznáwa, że ta Náuka o siedmiu Sakramentach jest stárożytnością stwierdzoną y wkorzoną.

249. Posłuchaycie, co o Bierzmowaniu náucza tak dawny Doktor Kościoła Bożego S. Ján Chrystostom, komentując *in Cap. 8. Akt. Philip.* prawi, *Diakon obracił, ale nie dawał Ducha S. bo nie miał tej mocy. Ta bowiem moc zachowana jest Apostołom.* Drudzy mieli moc czynienia cudów, ale nie dawania Ducha S.

Toż y drudzy Oycowie twierdzą, którzy ná ten Rozdział Dzieiow Apostolskich pisali. Iako to S. Isidor Pelusiota Greczyn lib. 2. Ep. 430. o tymże Philippie mowi: *Obracił iako Uczeń; Apostołowie zaś dopłniali, y dokonywali łaski, iako ci którzy moc ná to y władzę z dobrodziejstwa Boskiego wzięli.*

Innocentius I. Pápiez, który Kościołem Chrystusowym rządził od Roku 402. do Roku 417. *Epist. ad Decentium Eugubinum* o bierzmowaniu dzieci náucza, że nie godzi się komu inżemu tylko Biskupowi sprawować Sakrament Chrismu; bo albo Presbyterowie są Kápláni, Biskupięgo iednak Charakteru nie mają; do Bisku-

bow

pow zaś należy bierzmować y Paracleta dawać, iako nie tylko Kościelny zwyczaj ukazuje, ale też y owo czytanie z Dzieiow Apostolskich, które powiada, że Piotr y Ján posłani byli aby iuż Ochrczonym dávali Ducha S.

S. Leo I. który Kościołem Chrystusowym rządził od Roku 440. aż do Roku 461. *Epist. 88. fol. 160. editionis Paris. 1678.* náucza mówiąc: *nie godzi się Plebanom ani Oleiu albo Chrismu święcić, ani Oleiem S. Człó ochrczonych namazywać, albo bierzmować.*

250. Ztąd Concylium Trydenńkie Sess. 7. can. 3. de Confirmatione *Anathema ná tego kładzie, kto by mowił, że Sakramentu Bierzmowania ordynaryjnym Ministrem nie jest sam ieden Biskup, ale też y prosty Káplán.*

Gdzie iednak uważyc potrzeba Termin: *Ordinarius, albo Ordynaryjny.* Bo náwyższy Biskup może tę moc y prostym Káplánom delegować albo zlecić, osobliwie w tych kráiach, gdzie Biskupów niemaż: iako dowodzi z przykładów stárodáwnych X. Sfortia Palawicinus é Soc. JESU Kárdynał *in Historia Concilij Trident. lib. 9. cap. 7.* iako Opátom deleguje Pápiez dawać *minores Ordines*: albo *casus sua Sedi reservatos* pozwala niektórym Zakonnikom.

Tak S. Grzegorz Wielki lib. 3. Ep. 26. do Januariusza Kalaritańkiego Biskupa pisząc, daie niektórym Káplánom pozwolenie bierzmować Oleiem od Biskupa poświęconym w tych kráiach, gdzie Biskupów niemaż.

Tak y Adrian VI. pozwolił Fránciszkanom w indyach bierzmować Chrismem od Biskupa poświęconym. Którego Przywileju Authentyk zachowuje się w Klásttorze Fránciszkanów w Hiszpálu albo w Sewilli.

Ani to był piérwszy Przywilej Adriana Fránciszkanom pozwolony, ale ráczey ten Przywilej był stwierdzeniem dáwnych Przywilejów tymże Oycom nádánych od Jáná XXII. ná kraie Wschodnie y Północne, iako pisze Vadingus An. 1447. n. 16. od Eugeniusza IV. An. 1444. od Mikoláia IV. Urbáná V. &c. Leo także X. także dał pozwolenie Jánowi Glapionowi y Fránciszkowi *ab Angelis* Spowiednikom Carola V.

A do tego w Kościele Wschodnim státeczny był zwyczaj, że prosci Kápláni zaráz po Chrzcie bierzmowali y do tych czas bierzmują Oleiem od Biskupa poświęconym: który zwyczaj Stárodáwny ná Concylium Floreńskim dostáecznie wywiódł Biskup Metyleński: y Bellarmin lib. 2. de Sacram. c. 12. Tego

wszystkiego rácyi inney nie można dać, ieno tę: że taka wola była JEZUSA Chrystusa ten Sakrament stánowiącego, ktorey dochodzim *ex praxi* Kościoła Katoickiego, Oblubienicy Chrystusowej, kolumny y twierdzy Prawd.

Proszę tedy z całego serca Ducha przenáyswiejszego, áżeby wasze PP. Dydenci,

R 2



fydenci, rospędził ciemności, y oświecił oczy Dufne, áżebyście poznali wolę jego świętą, która jest, ábyście się wrocili do łona Kościoła Mátki naszej powszechney, z kądęście wypadli; áżebyście się ze wszystkim poddali pod naukę Prawdy, która nie gdzie indziej, ieno w Kościele Kátolickim zostaie, y przyięli Sakrament Bierzmowania przez usługę Biskupa ordynaryinego Ministra tego Sakramentu. Bo ten Sakrament konferuie nam łaskę Ducha S. potwierdzającą nas w wierze, y dodae nam mocy y siátku w dobrym przeciwko wszelkim pokusom y trudnościom záchodzącym wtym życiu śmiertelnym, które iest uśtawiczną Wojną y utarczką z nieprzyjacielem naszym Dufnym.

O Sakramencie Ołtarza álbo o Eucharystyi patrz tu niżej n. 313. bo nie chcę nauki dzielić o Eucharystyi, ile iest Sakramentem, y ile iest Ołtarz.

## ROZDZIAŁ III.

### O Sakramencie Pokuty.

311. **P**okuta dwoiako się może uważać: ráz iáko Cnotá, którą Człowiek grzeszny, skruszony ná sercu, że BOGA nieskończonego Majestatu obraził, sádzi się być godnym wszelkiej káry, y przeto siebie iáko Winowaycę Boskiego kárze przez rózne mortyfikácie, pośty ełycya, dyscipliny, przedłużone modlitwy ná kolánach, y inrze utrapienia Ciała, przepraszając BOGA, y unizając się przed nim, że śniáł podfe ięgo Stworzenie Stworcę swego obrazić &c. á to wszystko czyniąc w iedności záług Chrystusa Zbáwiciela naszego, bez których wszystkie ukárania Ciała nieby nie ważyły: y o tej Cnocie będzie się mówiło niżej w Art. o dobrych Uczynkach. Rozd.

Drugi ráz Pokuta bierze się zá Sakrament od Chrystusa Páná postanowiony, przez który Grzesznik serdecznym zálem skruszony udaie się do Trybunału postanowionego od Chrystusa, wyznávając grzechy swoje z mocnym przedsięwzięciem poprawy, y od prawdziwego Kápláná bierze Absolucyá álbo rozgrzeszenie: y to się zowie *Reconciliatia* álbo pojednanie się z Bogiem.

252. Taką Pokutę záwsze Kościół powszechny miał zá Sakrament od Chrystusa Páná postanowiony, zá Świadectwem Augustyna S. który lib. 1. de Adultis c. 26. y 28. mówi: *Reconciliatia iest w tymże porządku Sakramentów, iáko y Chrzczt.* Te dwa Sakramenta ták są potrzebne, że bez nich nie trzeba umierać. Tenże Augustyn Ep. 180. ad Honoratum mówi: y ták widzimy z iákim pospiechem w gwałtownych potrzebach, Mężowie, Niemiaty, dzieci biegną do Kościoła, iedni prosząc

prośąc o Chrzczt, drudzy o Reconciliacyá, inni najmniey, áby ich przypuszczono do záczęcia pokuty, wszyscy zgádać miéć pociechę przyięcia Sakramentów: y ná ten czas Kápláni iednych chrzczą, drugich rozgrzeszają, społeczność Kościelną wszystkim dają.

253. Wszędzie Augustyn Reconciliacyá liczy między Sakramentami, osobliwie explikując owe słowa Ps. 146. *Qui sanat contritos corde, & alligat contritiones eorum.* Ták mówi: *To serce przewrotne iest, zakámiałe iest; skrusz ie, áby ie poprawić było można. Ty sam serce twego nie możesz poprawić, skrusz ie, áby ie BOG náprawił. A iáko ie skruszysz? iáko ie zretreś? Wyznávając y káracząc grzechy twoie. A ták co inśzego znaczy, gdy się biiesz w pierś? izali przez to chceś wyrazić, że kości, które biiesz, co zgrzeszyły? bynámniey. Ale przez to oświadczaemy się, że kruszemy serce nasze, áby BOG ie náprawił, on leczy tych, którzy maig skruszone serce, y on záwnigzuie rany ich. Záwnigzuie twoie rany, áby otrzymać zupełne zdrowie, y to co było skruszone, aby odebrało cáłość doskonałą. Co to są zá obwiazki, co zá bindy, któremi obwiazuig się rany nasze? Są to Sakramenta, które nám BOG dał w tym czasie: Te to są bindy zbáwienne ná nasze rany. Kiedy się rana cále zágoi, Medik záwiązkę odrzuca. Podobnym sposobem, gdy się my obáczemy w owej błogosławionej Hierozolimie, gdzie będziemy równi Aniołom, nie będziemy tego potrzebowali, czego teraz záżywamy. Izali trzeba będzie ná ten czas, áżeby nám czytano Ewangeliá dla utwierdzenia nás w wierze? czy trzeba będzie ná ten czas, áżeby ná nás kładli Kápláni ręce swoje? Te wszystkie rzeczy są bindy, y obwiazki ná uleczenie ran naszych. Kiedy zdrowie będzie doskonałe, wszystko to uśtanie: ále nie zágoiłyby się rany, gdyby się temi bindami nie záwnigzały.*

Proszę moi PP. pilnie uważyc te słowa Augustyna S. á obaczycie, że wszystko, co teraz w Kościele Kátolickim się dzieie y praktykuie, to się praktykowało w administrowaniu Sakramentu Pokuty álbo Reconciliacyi zá czasów Augustyna S. to iest Wyznanie álbo Spowiedź grzechów, ich kárá álbo pokuta, bicie się w pierś, kładzenie rąk Kápláńskich ná Penitentów. Te wszystkie rzeczy są y teraz niby bindy ná uleczenie ran naszych: bo iáko mówi ten S. Doktor: nie zágoiłyby się rany, gdyby tych bind nie zázywano. Co iáwnym dowodem iest, że Reconciliacya álbo Pokuta iest Sakramentem ták potrzebnym iáko y Chrzczt, temu, który w ciężki grzech po chrzcie wpadł.

254. S. Ambrozy hom. 41. o Pokucie ták mówi: *Ten który przez cáłe życie źle żył, á ostatniego momentu o Reconciliacyá prosi, ták przyimuie w prawdzie Sakrament Pokuty, y ták sáhodzi z tego inwiata: ále iá nie ręce, że tákí zawiśe idzie w drogę dobrą, choć mu nie bronię tego czego zgádał, bo późná pokuta, nie zawiśe bywa*



*Sczyra.* Widzicie moi PP. o to ci dwaj tak wielcy Luminarze Kościoła Bożego, obadwaj nauczają, że Pokuta jest Sakramentem.

S. Grzegorz Niszeński *de vita Moyſi seu de vita perfecta* też naukę podaje mówiąc: *Moyzeſz z Opoki wyprowadził wodę: co nas uczy, iak wielki ieſt Sakrament Pokuty.*

255. Za czasów wſzego Reformatora ciſy Koſcioł powszechny uznawał Pokutę za prawdziwy Sakrament. Siami nawet Lutrowie to przyznają w Apologii Konfeſſyi ſwoiey *Art. 8. de numero Sacramentorum* pag. 200. mówiąc: *Prawdziwie tedy Sakramenta ſą, Chrzeſt, Wieczerza Pańska, Abſolucya, która ieſt Sakramentem Pokuty.* Bo te znaki powierzone ſą przykazań od BOGA y mają obietnicę taſki, która ieſt właſna nowego Teſtamentu.

Melanchton *in locis Communibus* drukowanych w Argentoracie y przeſłanych przez ſamego Kälwina Roku 1546. mowi: *My przyjmujemy trzy Sakramenta Chrzeſt, Wieczerza Pańska y Abſolucyę.* A tak wiara wſzego Reformatora, który pierwszy zaczął nauczać, że Abſolucya nie ieſt Sakramentem, ieſt wiara partykularna: bo on pierwszy tak wierzyć począł. My zaś wierzymy nie tylko z Trądyey uſtawiczoney y powszechney, ale też y z ſłowa Bożego piſanego, że Pokuta ieſt Sakramentem. Bo mamy w Piſmie S. że Miniſtrowie JEZUSA Chryſtuſa wzięli moc odpuszczania grzechów. Jeſli wy moi PP. macie za iedyną Regułę wiary Piſmo S. powinniſcie wierzyć, że w Koſciele Chryſtuſowym ieſt dana moc Paſterzom prawdziwym odpuszczania grzechów: bo Pán JEZUS tyle razy nas affektuował. Przed męką ſwoją tę moc obiecał dać *Matt. 16. v. 19. y Matt. 18. v. 18.* po Zmartwychwſtaniu zaś ſwoim rzeczą ſamą dał *Joan. 20. 21.* *Jako mnie poſłał Ojciec, tak y ja was poſyłam: Bierzcie Ducha S. którym odpuſzczicie grzechy, ſą im odpuſzczone, a którym zatrzymacie, ſą zatrzymane.* Apoſtłowie Święci tey mocy danej ſobie żązywali, y poſtánowali Artykuł wiary - Wierzę Ducha S. grzechom odpuſzczenie.

256. S. Auguſtyń tak był pewny, że Chryſtus Pan dał Koſciółowi ſwemu moc odpuszczania grzechów przy tym Sakramencie Pokuty, że *Hom. 49. ex 50.* mowi: *Zaden ſobie niech nie pobraża, mówiąc moie grzechy ſą ſkryte y ſekretnie; iá czynię Pokutę przed Bogiem, który lepiey wie o grzechach moich niſzeli iá: może mi odpuſzczic, który widzi zał w ſercu moim.* Bo iſzali ná dáremnie mowi Chryſtus: *Komu odpuſzczicie grzechy, będą odpuſzczone? iſzali ná dáremnie klucze ſą dane Koſciółowi?* Tym ſpoſobem fruſtrum Evangelium wypraſniamy Ewangelij, próżne czytamy ſłowa Chryſtuſowe, zdradzamy nas ſamych, obiecując to nam, czego Chryſtus nie obiecał. Czy moſzże kto potężniey zbijać wſzég naukę, iako temi ſłowy Auguſtyń Święty?

Ale

257. Ale mi odpowiadacie z wſzym Piktetem *Tom. 2. Reſp. Ep. 49. pag. 285* Poważamy S. Auguſtyńa, ale iednak nie mamy go za nie pochybne *Oraculum: w wiele rzeczach z nim ſię zgadzamy, ale ná ten czas, gdy iego ſentiment zgadza z Piſmem Świętym.* Moi PP. ieſli ſię wy zgadzacie z Nauką Auguſtyńa kiedy ſię zgadza z Piſmem S. toć wy obligowani ieſcieſcie z Auguſtyńem trzymać, że Pokuta ieſt Sakramentem, y że w tym Sakramencie dana ieſt Miniſtrom Koſcielnym moc y władza odpuszczania grzechów: Bo tę Naukę ſwoię albo ráczey całego Koſcioła funduje ná ſłowach Chryſtuſowych mówiąc do tych, którzy wzbrániali ſię abſolucyi Káptańſkiey niechcąc ſię ſpowiadać przed Káptánem: *Iſzali ná dáremnie Chryſtus powiedział: komu odpuſzczicie &c. iſzali ná dáremnie ſą dane klucze &c.*

258. A do tego ieſli S. Auguſtyń miał zdanie nie zgadzające ſię z Piſmem S. toć on pobłądził w máteryi wiary względem Sakramentu Pokuty, a zátym wy powinniſcie go mieć nie za Świętego y wielkiego Doktora Koſcioła Bożego, ale za Heretyka. Albo ieżeli był Świętym y Doktorem Wielkim, toć muſiał Naukę o Sakramencie Pokuty podawać zgadzającą ſię z Słowem Bożym: bo gdyby ſię iego Nauka nie zgadzała z Słowem Bożym, iakby mógł być Świętym y wielkim Doktorem Koſcioła?

Ale przeſłuchajcie ieſzcze moi PP. iako ten Wielki Doktor funduje ſię ná Piſmie nauczając y wierząc, że Káptánom ſwoim Chryſtus dał moc odpuszczania grzechów w Sakramencie Pokuty, gdy *Trakt. 22. ſuper Joan.* mowi: *Kiedy umarł na Duſzy twoiey przez grzech, włożony ieſteſ do grobu y przynalony ciężkim kamieniem złego nálogu. Powſtań, cbody, ſpowiaday ſię grzechom twoim. Nim wyznaſ grzechy twoie, ieſteſ w grobie położony, a gdy ſię ſpowiadaſ, wyebodziſ z ciemności ná ſwiatłość, y po ſpowiedzi twoiey rzekę Miniſtrom, którzy ſą Káptáni, co mówiono o Łazarzu: Odwizgcie go, y puſćcie go wolno, iako powiedziałno Apoſtłom: Cokolwiek rozwiſzecie ná Ziemi, będzie rozwiſzane y w Niebie! Tenże Aug. toż ſamo rowtarcza *enarratione in Pſal. 101. Remiſſio peccatorum ſolutio eſt. Cum audis hominem poenitere peccatorum, jam revixit, cum audis hominem conſitendo proferre conſcientiam, jam de ſepulchro eductus eſt, ſed nondum ſolutus eſt. Quando ſolvitur? a quibus ſolvitur? Quae ſolveritis inquit, in terra, erunt ſolutae & in Caelo.**

259. Jednakże wy mówicie z wſzym Piktetem *Tom. 2. Reſp. Ep. 51. pag. 315.* My iako nie wierzymy, że Káptáni mają moc odpuſzczenia grzechów, tak utrzymujemy, że ſam BOG grzechy odpuſzcza. Ten błąd moi PP. nie ieſt nowotny: ten mieli y ci, o których Ewangelia ſwiadczy *Matt. 9. v. 2.* *A o to preſentowali mu ieanego paraliżem ruſzonego leżacego ná ſótku.* A widzcie JEZUS

wiary



wiarę ich, rzekł Paralitikon: ufaj Synu, odpuszczone są grzechy twoje. A o to niektorzy z Skrybow mówili w sobie: Tenże bluźni. A widząc JEZUS myśli ich, rzekł: Przecz myślicie złe w sercach waszych? co jest łatwiejszego mówić, Odpuszczone są grzechy twoje, czy mówić: Wstań y chodź. Ażebyście zaś wiedzieli, że Syn Człowieczy ma moc na ziemi odpuszczać grzechy, rzecze do Paralitika: Wstań, weź łóżko twoje, y idź do domu twego: y nstał y poszedł do domu swego. Widząc zaś rzesze bały się y wielbiły BOGA, który dał taką moc ludziom.

260. Ten Text Pisma S. konfunduje was, gdyż toż samo y wy mówicie co y Pharizeuszowie mówili w sercu swoim: Ten bluźni: kto może odpuścić grzechy, żeno sam BOG? My zaś Katołicy podobni jesteśmy do tego pospółstwa, które się poddaie pod Naukę Chrystusową, y które oddaie chwałę BOGU, że dał taką moc ludziom odpuszczenia grzechów. Bo ten lud rozumiał ieszcze na ten czas, że Chrystus był tylko Człowiekiem, a przecie wierzył, że taka moc była dana mu od BOGA. Żaden Człowiek nigdy nie mówił do drugiego Człowieka: Odpuszczają się tobie grzechy twoje: pierwszy JEZUS Chrystus to powiedział, y tę moc dał Kąpłanom mówiąc Joan. 20. v. 21. *Jako mnie Oyciec posłał, tak y ja was posyłam: Bierście Duchą S. komu wy odpuścicie grzechy, są odpuszczone* Etc.

Czy mogłże Ewangelista iasniejszymi słowy wyrazić to, że JEZUS Chrystus dał moc Námieśnikom swoim odpuszczać grzechy, iako mu samemu Oyciec dał. *Jako Oyciec mnie posłał, tak y ja was posyłam.* To jest, iako tłumaczy S. Grzegorz Wielki Hom. 26. super Evang. *Jako Oyciec mnie posłał, który jestem Bogiem, tak y ja będąc także Człowiekiem posyłam was, którzy jesteście ludźmi.* Jako JEZUS Chrystus był posłany od Oyca swego y miał powagę y moc na fundowanie Kościoła, na opowiadanie Ewangelii, na odpuszczanie grzechów; tak JEZUS Chrystus posłał Apostołów swoich na sprawowanie tychże funkcyi, y im komunikował powagę y moc, którą miał od Oyca, y dla tego nazywani są Apostołami; bo Apostoł coż samo znaczy, co Legatus Posel.

261. Ta prawda stwierdza się ieszcze owemi słowy, które mówił Chrystus do Oyca modląc się za swoich Uczniów Joan. 17. v. 18. *Jakże ty mnie posłał na świat, tak y ja posłałem ich na świat.* A iako BOG Oyciec posłał Chrystusa na świat z mocą powiedzieć Jawnogrzelnicy y paraliżem ruszonemu: *Odpuszczają się tobie grzechy twoje*, tak JEZUS Chrystus wysłał Apostołów na świat z mocą mówić do pokutujących y wyznawających grzechy swoje: *Odpuszczają się grzechy twoje*; z tą jednak różnicą, iako nas Kátechizm Kátołicki naucza, że JEZUS Chrystus odpuszcza grzechy mocą y powagą swą własną; Kąpłani zaś nie swoją mocą, ale mocą, powagą y Imieniem Chrystusowym, będąc Ministrami, Posłami

y Námieśnikami

y Námieśnikami jego, pokutującym grzechy odpuszczają. Bo Kąpłani y Sakramenta *in tantum* mają moc odpuszczenia grzechów, *in quantum* z woli y z postanowienia Chrystusowego wzięci są za instrumenta, przez które sam Chrystus sprawuje w nas odpuszczenie grzechów, będąc sam jedynym Authorem y Dawcą zbawienia; iako w podobnej materii naucza Augustyn S. Trakt. 6. in Joan. *Niech Piotr chrzci; ten jest, [to jest Chrystus] który chrzci: niech chrzci Paweł; ten jest, który chrzci: niech chrzci Judaś; ten jest, który chrzci.* Toż mówić o Absolucyi prawdziwego Kąpłana, iakichby kolwiek on był załug.

262. A iakże M. Piktet Tom. 2. Ep. 51. pag. 316. śmie mówić: *My twamy w zdaniu naszym, że Pastarze nie mają mocy odpuszczenia grzechów, żeno ogłoszenia, że sam BOG je odpuszcza.* Moi PP. izali ta nauka nie jawnie jest przeciwna nauce Chrystusa Pána, który nie mówi, że tym będą odpuszczane grzechy, komu wy oznajmicie, że ja odpuszczam, ale komu wy odpuścicie, będą odpuszczone. Moi PP. albo przyjmie tę Naukę, albo przestańcie mówić, że samo Pismo jest jedyną Regułą wiary waszej. Oto są jasne słowa Chrystusowe, że dał Apostołom Duchą S. y moc odpuszczania albo zatrzymania grzechów, a czemuż tę Regułę y Śnurzem nie miarkujecie wiary waszej?

263. Wszyscy Oycowie Święci wierzyli, że Kąpłani mają moc odpuszczania grzechów. S. Chryzostom lib. 3. de Sacerdotio mówi: *Moc zniżania y rozniżania dał iest Kąpłanom, którzy BOG niechciał dać Aniołom y Archánjołom.* Bo Oyciec dał Synowi moc, która przez Syna dana iest Kąpłanom. Tenże kontynuuie: *Kąpłani nie tylko nas odradzają na chrzcie, ale też po chrzcie nam grzechy odpuszczają.*

S. Ambroży lib. de penit. c. 2. mówi: *Ponieważ Pan powiedział w Ewangelii: Bierście Duchą S. komu odpuścicie grzechy, będą odpuszczone. Kto bierze grzechy BOGA, czy ten, który posłuszny iest jego przykazaniu, wierząc, że Kąpłani mają moc odpuszczać grzechy, czy ten, który mu się sprzeciwia, ugnięć im tę moc.* Kościół zachowuje posłuszeństwo w obojgu, zatrzymując grzechy y odpuszczając. *Urząd Kąpłański iest Urząd Duchy S.* Prawo zaś Duchy S. iest odpuszczać grzechy y zatrzymywać. Y tak wedłud tego S. Doktora my zachowujemy przykazanie Boskie, wierząc, że w Kościele S. Kátołickim Kąpłani mają moc odpuszczania grzechów, wy zaś to przykazanie Boskie przestępujcie, nie wierząc tego, ale przeciwną rzecz wierząc.

264. Lecz my Chrystusa Pána y jego Apostołów Nauki się mocno trzymamy, którzy nauczyli nas, że oni, consequenter y ich Nástępcy ustawicznie y nieprzerwaną nigdy Sukcesyą mający przez Ordynacyą na Kąpłaństwo, mieli

S

y teraz



y teraz mają moc odpuszczania grzechów albo pojednania nas z Bogiem. Bo S. Paweł 2. Cor. 5, v. 18. mówi: *Et dedit nobis Ministerium reconciliationis. Et posuit in nobis verbum reconciliationis: pro Christo ergo legatione fungimur, tanquam DEO exhortante per nos: observamus pro Christo reconciliamini DEO. Dat nam Ministerium rekonceyliacji albo pojednania z Bogiem -- y złożył w nas słowo rekonceyliacji. Imieniem tedy Chrystusowym Poselstwo do was odprawiamy, który przez nas was napomina: pojednać się z Bogiem.*

Ná pojednanie się zaś z Bogiem trzeba uczynić rekurs do Posłańców Chrystusowych, którym powierzył Ministerium pojednania, dając im moc odpuszczania grzechów: y ztąd to mówi S. August. libi 1. de adultis c. 26. & 29. że *Rekonceyliacja jest w tymże porządku Sakramentów, w którym y Chrzcist: te są dwa Sakramenta, bez których nie trzeba umierać.*

205. Czy można tedy wątpić, że w Kościele Chrystusowym jest moc dana Kąpłanom odpuszczania grzechów, kiedy Apostołowie uczynili osobliwy Artykuł wiary. Wierzę w Ducha S. Kościół S. powszechny. *grzechów odpuszczenie.* Musiałby odstępować od Nauki Apostolskiej, ktoby nie uznawał tey prawdy. Bo niemaż żadnego, ktoby widząc osobliwy Artykuł o odpuszczeniu grzechów w liście drugich Artykułów wiary, nie sądził, że ten Artykuł musi w sobie zawierać coś Boskiego y potrzebnego do zbawienia. A ztym ponieważ każdy prawdziwy Chrzestianin powinien wierzyć wszystkie Artykuły składu Apostolskiego, powinien też wierzyć y ten Artykuł: *grzechów odpuszczenie.* Który lubo sam przez się jawny jest do zrozumienia, jednak go sam Chrystus przed w Niebowstąpieniem swoim wyłożył Apostołom, otwarzając im zmysł ná zrozumienie Pisma, y mówiąc, że tak napisano jest, y tak potrzeba było, áżeby Chrystus cierpiał y trzeciego dnia zmartwychwstał, y żeby opowiadana była w Imię jego Pokuta y grzechów odpuszczenie po wszystkich Narodach, zaczynając od Jeruzolimy. Luc. 24. v. 46.

206. A tak Katolicy pewni są, że w Kościele Chrystusowym jest odpuszczenie grzechów, które się sprawnie przez Sakrament Chrztu y Pokuty. Ztąd tak jest potrzebny Sakrament Pokuty do zbawienia tym, którzy upadli po chrzcie, iako Chrzcist jest potrzebny tym, którzy się jeszcze nie odrodzili: y dla tego mówi S. Hieronim in c. 13. Isai. *Es Ep. 8. Pokuta jest to druga po rozbiciu Okrętu tablica: bo kiedy się Okręt rozbije, niemaż innego sposobu ratowania się, ieno się chrzcist, innego sposobu nie ma do zbawienia, ieno się uciec do Pokuty, która jedyna zostaje mu po upadku.*

ROZ.

## ROZDZIAŁ IV.

## O Spowiedzi.

207. **D**ośby było dowieść, że w Kościele S. Katolickim Kąpłani, Studzy Boscy mają moc odpuszczenia grzechów, ná pokázanie tego, że trzeba Grzesznikom przed niemi spowiadać się grzechów swoich, y rany swe odkryć przed Lekarzami Duchownemi, którym Chrystus dał moc zleczenia tych ran, iesli chcą być uzdrowieni ná Duszy: iednakże, że wy moi PP. formacie Artykuł wiary w wászey Konfessyi Art. 24. że *Spowiedź aurikularna albo do ucha pochodzi od Ducha błędu, y ją czynicie wynalazkiem ludzkim obciążającym sumienia,* przeto Naukę o Spowiedzi umyśliłem szyrze przełożyć.

208. A náprzód tá moc odpuszczenia grzechów od Chrystusa Pana swoim Apostołom y ich Następcom ná Kąpłaństwo daná, nie jest przywiązana iako wy mówicie do wiary Ewangelii, ále do Osoby Ministrów Chrystusowych: bo im Chrystus Pan dał moc odpuszczenia grzechów albo przytrzymania. Tá tedy moc, jest moc Sędziowska, która potrzebuie rozeznania. Bo gdyby dana była moc rozgrzeszenia wszystkim bez żadney dyskusyi y roztrząśnienia, ktorzykolwiek powszechnie uznawają się być grzesznikami; daremnieby Chrystus powiedział Apostołom: *y cokolwiek wy zatrzymacie ná Ziemi, będzie zatrzymane y w Niebie:* bo tym sposobem Kąpłan nie mógłby zatrzymać żadnego grzechu: bo zatrzymać grzech iaki, jest to sądzić grzesznika nie godnym odpuszczenia, á ná sązienie, że on jest godnym albo niegodnym, trzeba koniecznie poznać, w jakim on zostaje Stanie y dyspozycyi: Poznać zaś Kąpłan Stánu Penitenta inaczej nie może, iesli on grzechów swoich przed nim nie odkryje. Trzeba tedy koniecznie Penitentowi wyznać grzechy swoje przed Kąpłanem, áby mógł osądzić go godnym albo niegodnym odpuszczenia grzechów przez Ministerium iego. Tá tedy Spowiedź albo wyznanie grzechów przed Kąpłanem *absoluté* y koniecznie jest potrzebna ná otrzymanie odpuszczenia grzechów po Chrzcie popłoniowych: bo ta Spowiedź jest *Juris Divini*, albo z Práva y z postanowienia Boskiego: Jak się zaś spowiadać, czy publicznie, czy prywatnie, to jest *Juris Ecclesiastici*, y to do karności Kościelney należy.

209. Ze zaś Spowiedź albo wyznanie grzechów ná otrzymanie odpuszczenia ich, jest *Juris Divini* albo Práva Boskiego, znać to y z instytucyi albo postanowienia tego Sakramentu Joan. 20. v. 21. *Jako mnie Oyciec posłał, tak y ja was posyłam: Bierzcie Ducha S. komu wy odpusicie grzechy, są odpuszczone, á komu zatrzy-*

S 2



zatrzymanie, są zatrzymane; y z relacyi Łukasza S. AŁ. 19. v. 18. y wielu innych przychodzi do Pánia wyznawając y opowiadając uczynki swoje. Wielu z nich, którzy się byli za ciekawością udali, przynieśli Księgi, y spálili je przy wszystkich; które Księgi sącowano ná 50. tysięcy. Zkąd jawnie znać, że pierwsi Chrzęścianie spowiadali się grzechom swoich przed Apostołami.

270. S. Jan Ewangelista, który nám oznaymił o instytucyi albo postanowieniu Sakramentu Pokuty, y o dáney mocy Ministrom Chrystusowym odpuszczenia grzechow Joan. 20. 21. Komu wy odpuszczicie grzechy, są odpuszczone &c. tenże w pierwszym Liście swoim c. 1. v. 9. affektuje nás, że jeśli będziemy się spowiadać grzechom naszym, wierny jest y sprawiedliwy BOG, że nám odpuszczy grzechy nasze, y oczyści nas od wszelkiej nieprawości. Si confitemur peccata nostra, fidelis est DEUS, ut remittat nobis peccata nostra &c. Widzicie moi PP. że według Nauki S. Jana Apostoła y Ewangelisty, ná otrzymanie odpuszczenia grzechow trzeba się spowiadać albo wyznac grzechy swoje przed temi, którzy mają moc od Chrystusa odpuszczania grzechow.

Wasi Ministrowie mówią, że te słowa S. Jana trzeba rozumieć o wyznaniu grzechow przed samym Pánem Bogiem. Lecz moi PP. uważcie to dobrze, iż S. Jan mówi, że wierny jest BOG w obietnicy swojej, że odpuszczy nam grzechy, jeśli się ich spowiadać będziemy. A gdzie BOG obiecał odpuścić grzechy, wyznawającym je przed samym sobą, áżeby był wiernym w dotrzymaniu obietnicy swojej. Pewnie nie znajda tej obietnicy; á ia zaś tę obietnicę odpuszczenia grzechow spowiadającym się przed Káplánem ukazuje w przod położonym Texcie S. Jana c. 20. v. 21. Komu odpuszczicie grzechy, są odpuszczone. O toż gdy Grzesznik spowiada się przed Káplánem, y bierze od niego absolucyę, BOG według tej obietnicy znajduje się wiernym w dotrzymaniu słowa swego, odpuszczając pokutującemu y spowiadającemu się grzechy; z Káplánem absolwującym y rozgrzeszającym.

271. S. Jakub Apostoł w Liście swoim c. 5. v. 16. wszystkich wiernych napomina, Spowiadajcie się tedy wzajemnie albo jeden drugiemu grzechom waszym. Te słowa nie znaczą, że indifferenter, komu kto chce trzeba się spowiadać, ná otrzymanie odpuszczenia grzechow; bo odpuszczenia grzechow nie odbierze od drugiego, który mocy od Boga sobie ná to dáney nie má, ieno od Káplána, któremu przy poświęceniu dáná jest tá moc od Chrystusa: ale tylko znaczą, że Grzesznik nie powinien się bać, spowiadać się Káplánowi, który także jest Człowiekiem ułomnym y tymże grzechom podległym, iako y spowiadający się. Spowiadajcie się tedy grzechom waszym jeden drugiemu, to jest ten, który jest w grzechu, niech się

się spowiada temu, który má moc rozgrzeszenia: iako gdy S. Páwel Ephes. 5. v. 21. napomina, áby wzajemnie byli poddani n. boiaźni Chrystusowej. To jest, że każdy powinien jest oddawać posłuszeństwo y subiekeya temu, któremu powinno, á nie promiscue: by miał Pán podlegać ludzemu, Ociec dzieciom &c. Znać też to y z samego kontekstu słow S. Apostoła, który mowiący o Káplánach, albo o Presbyterach Kościelnych, których káže wołać do chorego ná danie mu ostatniego pomazania, wnet przydaie: *Confitemini ergo alterutrum peccata vestra. Spowiadajcie się tedy wzajemnie.* Ná coby słuszył tá partykulá Ergo, tedy, gdyby tu nie była mowa o Spowiedzi przed Káplánami, których immediate Apostoł mowił.

272. Tá tedy Spowiedź przed Káplánem jest *indispensabilis*, y zawsze była praktykowana w Kościele Chrystusowym. Ale czy to ona má być publiczną przy zgromadzeniu wiernych, czy też sekretna y tylko do ucha Kápláńskiego, w tym jest punkt karności Kościelney.

Sozomenus Historyk Grecki powiada, że zá czasów S. Ignacego y S. Ireneusza tę Spowiedź czyniono w przytomności Biskupa y jego Káplánów, á jednakże grzechy kryjome przez to nie stawały się iawnymi y publicznymi: bo Kápláni, którzy czynili Sonát Biskupi, byli ludzie mądry y wierni do Sekretu.

Zá czasów Origenesa Spowiedź się sekretnie odprawowała do ucha Kápláńskiego, którego kto sobie obrał. Káplán jednak obligował Penitenta nie-kóre grzechy publicznie wyiawić ná czynienie publiczney pokuty. Zá czasem potym, gdy się namnożyło jawnych grzeszników, którzy się pod czas okrutnego prześladowania Chrzęścian od Pogańskich Cesarzow, zápierali się wiary Chrystusowej, wprowadził się zwyczaj publicznie się spowiadać *in facie Ecclesie*. Ale Biskupi, mowi Sozomenus lib: 7. c. 16. Widząc ciężkie jarzmo ná Grzeszników, publikować swoje grzechy przed wszystkimi wiernymi, wybierali iednego Káplána znaczney świętobliwości, mądrości y roztropności, któryby spowiadających się słuchał, im pokutę naznaczał y rozgrzeszał. Osobliwie zgorzienie, które się trąfiło w Kościele Konstantynopolitańskim zá Theodotiusza stárego, obligowało Nektariusza Patriarchę znieść publiczną spowiedź. Gdy bowiem iedna Mniszká publicznie wyznała świętokrackie spótkowanie miane z Diakonom tegoż Kościoła, wierni wielce się z tego zgorzeli: przeto Nektarius Biskup Konstantynopolitański, y potym Leo Papież zakázal publicznie się spowiadać grzechow tajemnych y sekretnych, deklarując, iż dość było skrotnie do ucha Káplánowi się spowiadać, y przyjąć pokutę sekretną zá grzechy sekretne y kryjome, iako był zwyczaj ná początku Kościoła. Ten tedy Leo Papież Epist. 80. c. 2. tak mowi: *Spowiedź do státeczna jest, kiedy się náprzed ofiaruje BOGU, á po-*



Tym się czyni przed Kapłanem, który stać się Mediatorem pokutujących, y modli się za odpuszczenie ich grzechów: y ten sposób będzie skutyl do wzbudzenia wielu grzeszników do pokuty, kiedy będą pewni, że po Spowiedzi, grzechy ich nie będą wiadome drugim.

274. Wszyscy Oycowie Święci wszystkich wieków uznawali potrzebę Spowiedzi przed Kapłanem dla utrzymania grzechów.

S. Clemens Papież ordynowany na Biskupstwo od samego S. Piotra Apostoła Epistola 1. ad Jacobum Fratrem Domini naucza mówiąc: iż Ten który ma staranie o Duszę swojej, jeżeli czuje w sercu swoim jaką nienawiść, albo gniew, albo innsy taki grzech, nie powinien się wstydzic wyznać przed tym, który ma na to moc, ażeby przez Słowo Boże y przez jego zbawiającą radę był oczyszczony od grzechu, y żeby przez zupełną wiarę y przez dobre uczynki mógł się uchronić ognia piekielnego, y przysć do szczęśliwego życia. Ten list przywodzi Gratianus tit. de Consecratione.

Tertullian, który drugiego wieku żył, lib. de Penit. mówi. Spowiadać się jest to rzucić się do nog Kapłana, aby przez karcie doczesną uszedł męki wiecznej. Gdy tedy ta Spowiedź pokutującego unika, daleko go bierzcie podwyższa, gdy ona uskarża, tym samym go wymawia, gdy ona potępia, unawnia.

Origenes, który żył na początku trzeciego wieku Homil. in Levit. naucza: Jest jeszcze siódmy sposób, chociaż ciężki y pracowity, to jest, Pokutę, kiedy Grzesznik obmywa swoje łóżce łzami, dzień y noc temi się karmić, kiedy nie wstydzę się odkryć grzechów swoich przed Kapłanem Bożym, szukać od niego lekarstwa na nie.

275. S. Cyprian, który tegoż wieku żył Serm. 5. de lapsis naucza: Ci, którzy zgrzeszyli, powinni rozstrząsnąć sumienie swoje, y spowiadać się tych grzechów z żalem przed Kapłanem Bożym, y temu przełożyć stan Duszy swojej, szukać u niego lekarstwa zbawienia.

S. Chryzostom, który żył wieku czwartego Homil. 20. in Genes. mówi: Zgadzenie grzechów popełnionych zawisło od Spowiedzi, którą czynimy przed Lekarzem Duszy naszych. Łatwo będzie zagoić, byleby rany pokazał, byleby Spowiedzi nie odwołł. Ta Spowiedź czyni się przed Człowiekiem, który szuka nas zbawić, a nie zawstydzic. Idź, poszukaj go, rozmów się z nim skrycie bez Świadków, opowiedz miernie y szczerze twe grzechy, czyń coś przykaż, a twoje grzechy łutwiniecko odpuszczone będą. Bo wyznanie grzechów albo Spowiedź najosobliwszym jest Lekarstwem y absolucją doskonałą. Kto tedy chce co najsprężej być uzdrowionym na Duszę, niech się spieszy co najsprężej do Lekarza Duchownego w Duchu pokuty porzucając sprawy imiatowe, leżąc łzy pochodzące z serca skruszonego dla tego, że

obrazit

obrazit BOGA. Bo to pewna rzecz jest, że jeśli grzesznik przyniesie do Trybunału Duchownego taką dyspozycję prawdziwego y pilnego rozstrząszenia sumienia, wiary żywej y ufności doskonałej, odbierze wnet zdrowie Duszne przez absolucję Namiestnika Chrystusowego.

276. Jakkż tedy moi PP. jest pociecha Kátolikow, wierzyć, że JEZUS Chrystus z niekończącego swego miłosierdzia postanowił ten Sakrament pokuty, y do niego przyłączył zasługi męki, krwi swojej, y niby plastr zbawienny zostawił na uleczenie ran Duszy naszych, y oddał Kapłanom klucz, którymby nam otworzyli wrota do Królestwa Niebieskiego, y uczynił ich Połami y Namiestnikami swymi na pojednanie nas z Bogiem.

Tu służ owę Słowa Augustyna S. Homil. 49. ex 50. wyżej odemnie położone: Zaden sobie niech nie pobraża mówić: może grzechy są skryte y tajemne: ja czynię pokutę przed Bogiem, który lepiej wie o grzechach moich, niżeli ja: może mi odpuścić, który widzi żal w sercu moim. Bo jeżeli nadaremnie mówi Chrystus: Komu odpuścicie grzechy, będą odpuszczone, jeżeli nadaremnie Klucze są dane Kościołowi? Tym sposobem oszukujemy Ewangelię, wypróżniamy Słowa Chrystusowe, zdradzamy nas samych, obiecując to nam [bez Spowiedzi] czego Chrystus nie obiecał. Tenże lib. 2. de visit. infirmor. c. 4. mówi: Są niektórzy, którzy rozumieją, że dość wyznać grzechy swoje przed Bogiem, przed którym nic nie jest tajno, y który przenika skrytości serca każdego. Tacy niechcą albo się wstydzą pokazać się przed Kapłanami, którzy są postanowieni od AOGA na rozstrząsanie grzechów od grzechu: ale iá nie chcą, abyś był tego zdania, żebyś miał albo dla wstydu albo z indygnacyi opuścić Spowiedź przed Namiestnikiem Chrystusowym. Bo trzeba pokornie się poddać pod Sąd tego, którego Chrystus Namiestnikiem swoim uczynił.

277. Właśnie, jakby do was moi PP. miał mowę Augustyn S. którzy wierzyć, że dość się spowiadać samemu Panu BOGU, którzy wzbraniacie się pokazać się Kapłanowi, któremu Zbawiciel przez poświęcenie na Kapłaństwo dał moc odpuszczenia grzechów, a jeszcze co większa, czynicie Artykuł wiary w Konfessyi wászej Art. 24. że Spowiedź do ucha wysła od Ducha błędny. Moi PP. co za Fundament macie tego Artykułu wászego? którym Textem Pisma S. to probuiecie? Bo jeśli aurikularna Spowiedź wysła od Ducha błędny, tobyście powinni wierzyć, że wszyscy Oycowie Święci wszystkich wieków, wszyscy wierni mieli Ducha błędny y kłamstwa, gdyż wszystkich wieków wierzone, że konieczne trzeba temu, który po chrzcie zgrzeszył ciężko, spowiadać się przed Kapłanem, któremu Chrystus przez Ordynację dał moc odpuszczania grzechów: A jeśli to twierdzicie, to Chrystusa Pana przedwieczną Prawdę kłamcą czynicie w obietnicach swoich, iáko się tak wiele razy. mówiło.

278. Za-



278. Za czasów waszey Reformy cały Kościół wierzył, że trzeba przed Kąpłanem spowiadać się grzechom swoim na otrzymanie odpuszczenia ich. Czego y sam Luther Tom. I. Resolut. concl. 7. pag. 14. z początku nauczał, mówiąc: BOG żadnego nie odpuszcza grzechu nim absolucya Kąpłńska poprzedzi, albo przynajmniej nim wprzód grzesznik będzie zgadał skutecznie sponiadać się: aniżby Człowiek miał pokoiu y konsolacyi na Duszy, gdyby się przez odkrycie grzechom swoim na Spowiedzi nie udał do władzy Kościelney.

279. Lecz wy moi PP. zrzucacie nam, iakobyśmy nauczali, że na odpuszczenie grzechów dość się ich Kąpłanowi wypowiedać. Ale nie tak jest moi PP. Zawsze Kościół S. Kátolicki nauczał, y teraz naucza, że nie dość jest na otrzymanie odpuszczenia grzechom y poiednania się z P. Bogiem, rzucić się do nog Kąpłńskich, nie dość mu grzechy swoje wyznac, nie dość postem albo infją mortyfikacyą trapić Ciało swoje, ale przytym trzeba mieć prawdziwy y szczyry żal za grzechy, brzydząc się niemi, że BOGA niekończony dobro obrażiliśmy, z przedsięwzięciem statecznym poprawy życia. Bo modlitwy, pokuty, mortyfikacye, rzucenie się do nog Kąpłńskich, wyznanie grzechom są to znaki tylko powierzchowne pokuty; ale obrzydzenie grzechom, żal serdeczny, że BOGA niekończony miłości godnego obrażiliśmy z przedsięwzięciem poprawy, to jest treść y esencya pokuty Chreścianickiey powierzchnownemi znakami wydana z potęgowienia Chrystusowego: gdyż Sakrament powinien być widomy znak. Ztąd Kościół S. Kátolicki przykazuje wszystkim Spowiednikom odsyłać y puścić od Konfessnalu bez rozgrzeszenia, nawet przy śmierci tych wszystkich Penitentów, którzy przychodzą na Spowiedź, nie mając żadnego żalu za grzechy ani przedsięwzięcia poprawy. Potrzeba tedy do otrzymania odpuszczenia grzechom mieć serce skruszone y upokorzone przed Bogiem, że jego nieskończony Majestat obraził, y oraz ten żal oświadczyć Kąpłanowi przez wyznanie grzechom swoim.

280. Y tak nauczał Augustyn S. Hom. 50. każąc do ludu swego: Każdy pokutujący powinien czynić dwie rzeczy: Naprzód postanowić powinien wewnątrz w samym sobie nieśki Trybunał, ni którymby się sam sędził, żeby go BOG nie sędził. A na tym Trybunale wnetrznym Pamięć niech będzie Instigatorem y Oskarżycielem, Sumieniem Świadkiem, boiażń Katem, miasto krwie niech płynie łzy, sam Sędzią niech będzie, y niech ferule Dekret: że nie godzien jestem być Uczestnikiem Ciała y Krwie JEZUSOWEY. Powtóre lubo się to zda być wielką pokutą, krom tego powinien się pokazać przed Kąpłanami, w których ręku są klucze, które JEZUS Chrystus dał Kościołowi swemu: y tak zaczynać być dobrym Synem, który Matce swojej Kościołowi posłuszny jest w zachowaniu postanowionego porządku między Członkami

kami tej Matki, przyjmując od Ministrów tego Sakramentu sposób y maniere, którą podają, którey powinien dość uczynić y czynić pokutę, aby w ofierze, którą czyni z serca skruszonego y upokorzonego, tak się sprawił, aby jego pokuta nie tylko mu była pożyteczna na własne jego zbawienie, ale y drugim przez jego dobry przykład; tak dalece, że jeżeliby jego grzech był taki, któryby nie tylko mu był szkodliwy, ale też y drugim zarażał złym przykładem, jeżeli Kąpłan będzie sądził, że pożyteczno jest, aby pokutę czynił w przytomności wielu, albo też y przy zgromadzeniu wszystkich wiernych, nie powinien się zbraniać takię pokuty, ani się sprzeciwiać.

281. Owo widzicie moi PP. Naukę Kátolicką całę przeciwną waszey: Bo u was przed dopuszczeniem do wieczery waszey Minister kontentuje się tym, że swemu Słuchaczowi mowi: Jeżeli macie prawdziwy żal za grzechy, nie powinniście wątpić, żeby was BOG nie przyjął za swoje dzieci, y nie uczynił was godnych być Uczestnikami Stołu swego Duchownego. A zaś Kościół S. Kátolicki z Augustynem S. naucza y opowiada, iż pokutujący choćby nie wiedzieć iaki miał żal za grzechy, powinien jednak pokazać się Kąpłanom y przed nimi wyznac grzechy swoje, w których ręku są złożone klucze, które Chrystus zostawił Kościołowi swemu. Ztąd tenże S. Doktor na innym miejscu Tract. sup. Joan. c. 12. mowi: Kiedy pocznieś brzydzić się grzechem, który jest robotą twoją, na ten czas pocznieś ćwiczyć się w dobrych uczynkach: bo się będzieś uskarżał z złych swoich uczynków: Bo wyznanie złych uczynków, jest to początkiem dobrych uczynków.

282. Gdybyście moi PP. mieli światłość prawdziwey wiary, z serca upokorzone y skruszone; zaczęlibyście dobrze czynić idąc na Spowiedź do prawdziwych Kąpłanow Namieśników Boskich; ale że jesteście w ciemnościach błędu, y jesteście nადęci pychą y hardością, przeto sprzeciwiacie się woli Boskiej stanowiąc Artykuł 24. Konfessyi wiary waszey, że Spowiedź aurikularną pochodzi od Duchy błędu. Quis superbus? qui in Confessione peccatorum non agit penitentiam, ut sanari per humilitatem possit. Kto bowiem jest pyśny? mowi Augustyn S. in Psal. 93. jeżeli nie ten, który nie czyni pokuty, który nie chce sponiadać się grzechom swoim, ażeby przez upokorzenie y pokutę był uzdrowiony. Wola wasza jest zepsowana, bo wy chcecie tej rzeczy, którey BOG nie chce, a nie chcecie tego, czego BOG chce. Naprostycieź serca wasze, skłóńcie je do tego, czego BOG chce. Nie pociągajcie woli Boskiej do waszey, ale waszę wolę regulujcie prawidłem woli Boskiej. Bo wola Boska jest Regulą wszystkich świątobliwości. A czegoż wy chcecie? chcielibyście wolę Boską do woli waszey nieporządkney nakłonić y naciągnąć, aby BOG to czynił, co wy chcecie, miasto tego, sobyście mieli czynić to, czego BOG chce y nyciąga po was.



## ROZDZIAŁ V.

## O Sakramencie ostatniego Pomazania.

283. **C**Om mówił wyżej o Sakramencie Bierzmowania, toż y tu powtarzam: Gdyby moi PP. który między wászemi Ministrámi znalazł się, któryby zaczął nauczać, że Chrześc. już przestał być Sakramentem: że tylko do czasu był od Chrystusa postanowiony: a zátym już nie trzeba teraz ludzi chrzcić: Cobyście ná to mówili? iżalibyście się nie zbrzydździ taką Náuką iáwnie przeciwną Náuce Apostolskiej? A czy nie takimże Doktorem był wász Reformator Ján Kálwin, który *in Commentario in cap. 5. Jacobi* przywodził owe słowa tego Apostoła v. 14. *Chorusc kto z was? niech wprowadzi Presbyterow Kościelnych, którzyby się modlili nad nim, namazując go Oleiem w Imię Pańskie; a modlitwa wiary uzdrowi chorego, y ulży go Pan, a jeżeliby był w grzechach, odpuszczone mu będą:* tak mówi: *Papistowie się bronią tym Textem, abegz probować, że ostatnie pomazanie jest Sakramentem. Zeznałem ja w prawdzie, że Uczniowie Pańscy to pomazanie Oleiem, mieli za Sakrament:* bo z temi nie trzymam, którzy ten Oley rozumieją być lekarstwem. *Eateor equidem pro Sacramento usurpatam fuisse hanc unctionem a Christi Discipulis: neq, enim illis assentior, qui medicamentum fuisse putant:* y tak dálej mówi, *nie maś między námi sporki, jeżeli Pomazanie było kiedy Sakramentem, ale czy y teraz má być za Sakrament przyjmowane; ná to ja nie zezwalam, daięc rację:* bo iáko prawi prawda tego znaku trwała tylko do czasu, tak y znak dány był tylko do czasu: a zátym prawi, idzie, że ci którzy Ostatnie Pomazanie po dzisiejszeń kładą w liczbie Sakramentow, nie są Naśladowcami, ale Miatkami Apostolow.

Toż twierdzi y wász Dumoulin w swoim Kátechizmie p. 94. że to Pomazanie było Sakramentem, ale nie ordynaryjnym, któryby miał wiecznie trwać w Kościele Chrystusowym: bo gdy leczenia przez nie cudowne ustały, y Sakrament ten ustał. 284. Owoż moi PP. wáż Reformátor z swoim późniejszym Uczniem, zeznawa, że Uczniowie Chrystusowi ostatnie Pomazanie mieli za Sakrament, a przecie naucza, iż go teraz nie trzeba mieć za Sakrament, ani potrzeba go używać. Moi PP. gdyby był wáż Reformátor Anjelem z Nieba zesłány, gdyby był y cuda czynił ná potwierdzenie Náuki swojej, nie trzebaby mu wierzyć, ale trzeba go mieć za anathema, za fałszywego Apostoła, który się przemienia w Apostoła Chrystusowego, który przyszedł ná zepsowanie Ewangelii, opowiadając Náukę przeciwną Apostolskiej. Bo moi PP. wszak

to

to jest prawda, że kto przeciwną náukę Náuce Apostolskiej podaie, nie ma Ducha prawdy, Ducha światłości, ale Ducha kłamstwa y ciemności, iáko mówi Ján S. w liście 1. c. 4. v. 6. *Kto zna BOGA, słucha nas: kto nie jest z BOGA, nie słucha nas:* w tym poznawamy Ducha prawdy y Ducha błędu. Bo Apostołowie nie swoje Náukę światu opowiadali, ale Náukę tę, którą wzięli z ust samego P. JEZUSA, który im nie nie zataił, iáko sam świadczy Joán. 15. v. 15. *Jaż was nie będę nazywał Slugami, ale Przyjacielami, bo wszystko cokolwiek słyszałem od Ojca mego, oznaymiłem wam.*

285. Wszystkie tedy prawdy zbawienne są powierzone od Chrystusa Apostołom, a Apostołowie je podali Kościołowi: A zátym y Jakub Apostoł pisząc powszechny List do całego Chrześcijaństwa, y w nim nauczaie pomazania chorych Oleiem Świętym, nauczył nás tego, co z ust Chrystusowych wziął. Bo JEZUS Chrystus mając wstąpić do Nieba, mówił do Apostołow Matt. 28. v. 18. *Daná mi jest wszelka moc ná Niebie y ná ziemi. Idęc tedy nauczajcie wszystkie Národy, chrzcząc ich -- nauczajcie ich zachować wszystkie rzeczy, którem wam przykazałem.*

Jeśli moi PP. Pismo S. jest według was Regułą wszelkiej prawdy, toć wy powinniście wierzyć, że Apostołowie nie co innego nauczali, ieno co Chrystus im przykazał nauczać. Bo to, czego Apostołowie nauczali, nie było ich prawo, ale Prawo Syna Bożego, który im powiedział: *Nauczajcie ich wszystkich rzeczy, którekolwiek ja wam przykazałem.* Jákoż w samej rzeczy S. Ján Kochanek Chrystusow Imieniem wszystkich Apostołow nas assekuruje 1. Joán. 1. v. 3. *że Cośmy wdziedzieli y słyszeli, to wám opowiadamy, abyście y wy Towarzystwo mieli z námi, a Towarzystwo náše było z Ojcem y z Synem jego JEZUSEM Chrystusem.*

286. Toć tedy pewna rzecz jest, że ostatnie Pomazanie, jest jedną z tych rzeczy, których Chrystus przykazał Apostołom swoim nauczyć nas. A że czas nie jest opisany w Ewangelii, kiedy Chrystus ten Sakrament postanowił, toć musi się zawierać między temi rzeczami, o których S. Ján mówi 21. v. 15. *y wiele innych rzeczy, uczynił JEZUS, które gdyby się pisały w szczególności, rozumiem, że y światby nie obiół Księg, któreby trzeba pisać.* Bo to pewna rzecz jest, że żaden Człowiek nie może stánowić Sakramentu, tylko sam JEZUS Chrystus.

287. A że ostatnie Pomazanie jest Sakramentem, iásnie się z pomienionego Textu Jakuba S. dowodzi. Bo trzy rzeczy náležą do essencyi Sakramentu nawet y według waszej náuki. 1. Ażeby był znak powierczowny, widomy. 2. Ażeby ten znak miał s. bie przyłączoną taką zbawienną. 3. Ażeby było przykazanie ná przyjmowanie tego znaku dla trzymania tej łátki. A te trzy rzeczy

T2

znay-



znaydują się wyraźnie w słowach S. Jakuba. 1. Mafzcząc go Oleiem w Imię Pańskie: oto znak widomy! 2. Jesliby w grzechach był odpuszczone mu: będą: Oto łaska zbawienna odpuszczenia grzechów! 3. Choruie kto z was: Niech wprowadzi Presbyterow Kościelnych: na przyięcie tego znaku: Owoż wyrazne rozkazanie S. Apostoła, albo raczej samego Chrystusa: bo iakem: teraz mówił, Apostołowie tego nauczali, i o im Chrystus przykazał.

288. Przeto kto chce być prawdziwym Katoikiem, trzeba koniecznie wierzyć y wyznawać, że ostatnie Pomazanie jest postanowione: od samego BOGA Chrystusa JEZUSA: bo S. Jakub nie mógłby przyobiecować odpuszczenia grzechów przy tym pomazaniu, gdyby Pán JEZUS do niego nie był przyłączył tej tak zbawienney łaski, która zawisa jest na woli jego, i gadać podług albo pod inną kondycją. Ta prawda przyciśniony waś sławny Minister Dumoulin w Tarczy wiary part. 2. Seff. 8. pag. 53, musiał przyznać y powiedzieć: że nie podobna rzecz jest, żeby to pomazanie Oleiem: nie było przykazane od Chrystusa: bo czy podobna wierzyć, żeby mieli czego Apostołowie nauczać y podawać, nie mając o tym przykazania Chrystusowego? To pomazanie było Świętym Znakiem łaski y asystencyi Boskiej. Theodorus także Beza: Uczeń Kalwina zeznawa in Annotat. Bibl. że to Pomazanie było Symbolum: mocy, dzinney y nadprzyrodzoney.

289. A tak czy możnaż mówić, co waś Ministrowie pospolicie teraz mówią, że tam mowa: Jakuba S. jest o uedrowieniach cudownych: Ciaś, które się na ten czas działy za Apostołów: A teraz gdy ta moc ustat, uedrowienia Ciaś, toć y Sakrament ustat. Moi PP. uważcie to dobrze: że ieżeli za zezwoleniem samego Kalwina y jego Uczniow to Pomazanie było Sakramentem za czasow Apostołkich, toć ten Sakrament iako y inne, był znakiem łaski Boskiej na Duszy. Bo każdego Sakramentu nayprzednieyszy skutek jest konferować łaskę Boską nadprzyrodzoną na Duszy. A ta łaska y ostatniego Pomazania jest przyobiecana: *Jesliby w grzechach był odpuszczone: będą.* Iako tedy za czasow Apostołkich wierni chorzy potrzebowali łaski grzechow odpuszczenia przez ostatniemu pomazanie, tak y teraz potrzebuja. A iesli Chrystus ten Sakrament do czasu postanowił, toć mogli byśmy mówić, że y Chrześ y Wieczere Pańską do czasu także postanowił: bo co za *disparitatem* upatruiecie? A do tego, moi PP. według wászey Reguły wiary, nie możecie wierzyć, czego niemał w Piśmie S. A gdzież jest w Piśmie, że ten Sakrament był do czasu postanowiony? Jest w Piśmie, że jest postanowiony, bo mówi Apostoł: *Choruie kto z was, niech wprowadzi Presbyterow* &c. ale żeby tylko do czasu, czym wy probuiecie? y gdzież z Pisma pokázecie, że zazywanie tego Sakramentu ustat, gdy przez wszystkie wieki y po wszystkich częściach świata

świata w Kościele tak Zachodnim, iako y Wschodnim do tych czas ten Sakrament był w ustawicznym używaniu, y będzie aż go skończenia świata?

290. Kalwin in *Commentario super Jac. c. 5.* mówi: *Ponieważ to Oleiem Pomazanie teraz chorob nie leczy, przeto daremna rzecz jest onego zazywać.* Uważcie moi PP. bez pałyi y prawenty, iako słaby jest wászego Reformatora Argument, którym chce Chrystusowe postanowienie przez Jakubá Apostoła nam ogłoszone wywrocić. Bo gdyby to Pomazanie za czasow Apostołkich wszystkie choroby leczyło, toby żaden na ten czas z wiernych nie umarł. A zaś pewna rzecz jest, że y na ten czas wierni umierali, choć ten Sakrament brali: Toć tego Sakramentu moc nie tak sprawowała zdrowie cielesne, iako raczej Duszne, konferując łaskę poświęcającą, iako mówi S. Apostoł: *á iesliby był w grzechach odpuszczone: będą.*

291. Gdybyśmy chcieli po Kalwińsku argumentować, toby trzeba tym sposobem y Chrześ y Wieczere Pańską znieść: bo Pismo S. świadczy o dziwnych y cudownych dziełach y uedrowieniach chorych, iako o skutkach Chrztu S. Marci 16. v. 16. *Kto uwierzy y ochrzczi się zbawion będzie.* Znaki zaś tych, którzy uwierzą, te następować będą: *w Imię moje Diabelfiwa będą wyrzucać, nowemi językami mówić, węzłow brać, truciznę pić, á im škodzić nie będzie; na chorych ręce kłaść będą, á oni dobrze się będą mieli.* A tak moi PP. że dziś podobnych cudow nie widzimy, że wiernym ochrzczoneym moc się nie daie leczenia chorych y sprawowania pomienionych Cudow, to mówię, wniesiecie, że y Sakrament Chrztu S. ustat! Także, że terazniejszych wiekow, ci którzy nie godnie przypuają do Stołu Pańskiego, nagle nie umierają, albo nagle chorobą zdieci nie bywają, iako przedtem za Apostołów bywało 1. Cor. 11. Toć y Sakrament Wieczery Pańskiej z liczby Sakramentow wygłozuiecie, y powiecie, że ten Sakrament do czasu był postanowiony: ponieważ nie widac iuż tych dziwnych y cudownych skutkow.

Wiedzieć tedy potrzebá, że Cuda potrzebne były na początku wiary dla nawrocenia wiernych. Te bowiem są, iako mówi S. Paweł 1. Cor. 14. v. 22. *Nie dla wiernych, ale dla niewiernych.* Gdyby S. Jakub zalecał ostatnie Pomazanie tylko dla uedrowienia cielesnego, podobnoby się mogło mówić, że moc tego Sakramentu ustat; ale S. Jakub temu Pomazaniu bázyley przypisuje moc leczenia Duszy: *iesliby był w grzechach odpuszczone mu będą: á iakoż może Kalwin mówić, że moc tego Sakramentu ustat?*

292. Wszyscy Oycowie Święci: nauczali, iż ten Sakrament bázyley leczy Dusze, niż Ciaś. *Origenes Homil. in Levit.* nauczają: że odpuszczenie grzechow



chów przywiązane jest do pomaszczenia chorych, y przywodzi pomieniony Text Jakubá Świętego.

S. Augustyn Trakt. ad Catechum. Ikoro prawi, Człowiek poczuł się być ciężką chorobą złożony, powinien przyjąć Eucharystię z wielką wiarą y Nábożestwem, a potem prosić, aby mu przyniesiono Olej Święty, którymby było tego Coła pomaszczone: y tym sposobem odbierze chory ulżenie choroby cielesney y duszney, iako náś upewnia S. Jakub Apostoł. Tenże S. Doktor Serm. 215. de tempore twierdzi: Patrzcie moi Bracia, że każdy Chory, który się ucieka do Kościoła, aby był przez Kąplánów Olejem Świętym pomazany, zasługuje otrzymać zdrowie Ciała y Duszy odbierając odpuszczenie grzechów.

293. S. Jan Chrystostom lib. de Sacerdotio c. 6. wyraźniej jeszcze o tym naucza mówiąc: Kąplani mają moc odpuszczać grzechy nie jednym sposobem: bo oni nie tylko przez Chrztęst y absolucję odpuszczają grzechy, ale słuchają i Słowa Apostoła: Jest kto między wami chory, niech przyzwie Kąpláná, áżeby się modlił nbd chorým, mażąc go Olejem w Imię Pańskie, á modlitwa wiary zbawi chorego y Pan go uzdży: á jeśli by był w grzechach odpuszczono mu będa. Ten wielki Doktor porównowa ná tym miejscu ostatnie Pomazanie z Chrztęstem S. w tym, że iako Chrztęst tak y Pomazanie Olejem S. jest znakiem widomym łaski Bożey nie widomey odpuszczającej grzechy przez Ministerium Kąpláńskie. Też te usta nie mogły mocniej powiedzieć ná utwierdzenie prawdy tego Sakramentu.

S. Innocentius, który siedział ná Stolicy Rzymkiej od Roku 402. aż do 417. Epist. 1. ad Dec. c. 8. naucza: Nie godzi się pomaszczać Olejem S. tych chorych, którzy Sakramentu pokuty jeszcze nie odprąpili, to jest, którzy się nie spowiadali grzechów swych y nie wzięli od Kąplána absolucyi: Bo ostatnie Pomazanie ponieważ jest Sakramentem, iako má być temu dane, który nie chce przyjmować innych.

294. S. Bernard in Vita S. Milachia Ep. opisując tego Świętego Biskupa Hiberniey żywot, który in Clara Valle ná ręku jego BOGU Ducha oddał, świadcząc z nim ten S. Pastery umarł, prosił, aby wprzód był opatrzonym y uzbrojonym Sakramentem ostatniego pomazania.

S. Thomas z Akwinu contra Gent. 4. q. 73. mówi: Ostatnie Pomazanie jest Sakrament ustanowiony dla tych, którzy się gotują nymie z tego świata.

Concyljum Florenckie miáne Roku 1439. upewnia náś, że ostatnie Pomazanie jest piątym Sakramentem Kościoła Chrystusowego, którego máteria jest Olej Oliwny błogosławiony od Biskupa y ten Sakrament nie má być dany ieno chorym.

295. Uważ-

295. Uważcie tedy moi PP. ślepotę Kálwina y jego Náśladowców. Ten mniemany Reformátor ná pomienionym miejscu uznawa, że Uczniowie Chrystusowi ostatnie Pomazanie mieli za Sakrament, y chorym go administrowáli. Toć za czasów Apostolskich używano ostatniego Pomazania za Sakrament. Toż po Apostołach Kościół Boży trzymał przez wszystkie wieki aż do czasów Kálwina iakoście mogli postrzedz z przywiedzionych Textów Origenesa, Chrystostoma, Augustyna &c. aż do Concyljum Florenckiego. Czy można tedy było, aby ten Sakrament, który był od Chrystusa Páná postanowiony, od Apostołów ogłoszony, od całego Kościoła przez tyście pięćset lát bez przerywania używany y praktykowany, miał uścisć? Izáli to nie jest szalona zachwalość przypisować sobie moc y powagę znoszenia Sakramentów, ktorey nie mieli sami Apostołowie. Bo wszyscy Apostołowie tak osobno iako y razem wzięci nie mogli, ani mieli mocy iako stánowić tak y znaszać żadnego Sakramentu: gdyż w tym jest władza samego BOGA. A przecie Kálwin ten Sakrament zniósł, y przez to ujął wam tak wielkiey pociechy, którabyście mogli mieć przy śmierci, przyjmując ten Sakrament ná odpuszczenie grzechów, y ná lepsze przygotowanie się w drogę wieczności.

296. Owoż moi PP. wáż mąż extracordynaryinym sposobem od BOGA wzbudzony i iaką naukę przyniósł? Zál ani was moi PP. że porzuciwszy Słowo JEZUSA Chrystusa, który ani może się omylić, ani omylić nikogo nie może, posłżście za wáżemi obłudnemi Reformátorami, którzy was dwoiako oszukáli, náprzód nauczając tego, czego Chrystus nigdy nie mówił, powtore nauczając nie wierzyć temu, co Pán JEZUS powiedział. A zátym słusznie można to wám aplikować, co Pán JEZUS Żydom powiedział: Joan. 5. v. 43. Jam przyszedł w Imię Ojca moiego, á nie przyjmiecie mię, á iak drugi przyjdzie w Imię swoje, przyjmiecie go. Bo nie przyjmiecie Nauki JEZUSA Chrystusa, którą SS. Ewangelistowie y Apostołowie jego podáli, ale wolicie przyjąć naukę Kálwina, który przyszedł imieniem swoim opowiadać przeciwną naukę náuce JEZUSOWEY, nauczając, iż Kościół Chrystusów póbłdził, iż trzeba się od niego odłączyć, iż ostatnie Pomazanie było tylko do czasu Sakramentem &c.

Słusznie tedy mogą mówić do was moi PP. bez urázy wáżey, iedynie z prawdziwey kompassyi nád omiámiem wáżym przez tych fałszywych Proroków Reformátorów wáżych, co niegdys mówił S. Páweł do Galátów c. 3. O nie rozumni Galatonie, kto was omamił nie być posłusznemi prawdzie? Za Artykuł wiary stánowicie, że Piśmo S. jest Regulą wszelkiey prawdy, á tu iáśnemu Piśmu S. nie wierzycie: bo gdybyście mu wierzyli, to byście ostatniego Pomazania nie zniesli.

297. Jedy-



297. Jedyny moi PP. sposób jest wyjścia z tego omámienia, wyrzec się wszystkich nowotności, które Reformatorowie waśni wnieśli, a poddać się Piśmu S. rozumiejąc go tak, iako rozumie Kościół S. mający asystencyą Ducha prawdy. Bo iako mówi Paweł S. Rom. 15. v. 4. *Cokolwiek jest napisano, to jest napisano na naszą Naukę, abyśmy przez cierpliwość y pociechę Piśm, mieli nadzieję.* Aktoraż może być większa pociecha chorym, iuż iuż wszystko, co jest na ziemi opuszczającym, iako słyszeć y wierzyć, że Lekarz Dusz naszych JEZUS Chrystus przykazuje wszystkim Chrześcianom przez List S. Jakubá Apostoła uciekać się do Káptánów po pomászczenie, które uczynione w Imię Pana naszego JEZUSA Chrystusa gładzi grzechy?

My Kátolicy nigdy nie możemy dostatecznych dziek oddać BOGU naszemu, za tak wielkie Dobrodziejstwo nam świadczone, ieno z Pawłem S. Apostołem z nieudolności naszej mówimy: 2. Cor. 1. v. 3. *Błogosławiony BOG y Ojciec Pana naszego JEZUSA Chrystusa, Ojciec miłosierdzia y BOG wszelkiej pociechy, który nas cieszy we wszelkim utrapieniu naszym, y w ostatniej chorobie naszej opatrując nas Sakramentem ostatniego Pomazania, które y Ciało ulgę czyni, y Duszę na żywot wieczny leczy.*

## ROZDZIAŁ VI.

### O Sakramencie Kapłaństwa.

**O**rdinem albo Kapłaństwo Kalwin lib. 4. Instit. c. 14. uznawa za Sakrament, iednak między ordynaryjnymi nie liczy, przeto że nie jest pospolity wszystkim wiernym. Tak bowiem on na pomienionym miejscu mówi: *Impositionem manuum, quā Ecclesie Ministri in suum manus initiantur, ut non inuitus patior vocari Sacramentum, ita inter ordinaria Sacramenta non numero.*

Philippus Melancthon, in *Locis communibus Argentorati impressis*, y przez Janá Kálwina przetłumaczonych Roku 1546. mówi: *My przyjmujemy trzy Sakramenta Chrześ, Wieczerzę Pańską y Absolucyę.* Radził ym ieszcze przydać czwarty, który Papstowie nazywają Ordinem albo Kapłaństwo: bo te wszystkie są przykazane przez Ordynacyę *Evangelii.*

299. M. Dumoulin w swoim Kátechizmie pag. 95. naucza, że to kładzenie ręk może się nazwać Sakramentem. Jeżeli moi PP. za przyznaniem samychże wászych Reformatorów y Ministrów Ordo albo Kapłaństwo jest Sakramentem: Toć go Chrystus Pan postanowił: bo żaden Człowiek Sakramentu stánowić nie może;

może: y Apostołowie ten Sakrament mieli w żązywaniu, y poświęcali drugich na Kapłaństwo iako mamy z przykładu S. Pawła 1. Tim. 4. v. 14. y 1. Tim. 5. v. 22. y 2. Tim. 1. v. 6. Tit. 1. v. 5. gdzie też S. Paweł naucza, że to kładzenie ręk konferuie łaskę Boską, a jeśli ta ceremonia konferuie łaskę Boską, toć nie jest od ludzi postanowiona, ale od samego Chrystusa: bo żadna ceremonia od ludzi postanowiona nie może konferować łaski Boskiej: a zátym ta ceremonia jest Sakramentem od Chrystusa Paná postanowionym, od Apostołów y Następów ich przez wszystkie wieki praktykowanym, *consequenter* Wási Reformatorowie wnaśzając przeciwną naukę nauce Apostolskiej, stáli się anathema. Ani waży co ich rácy, że dla tego nie trzeba liczyć Ordinem między Sakramentami, że nie jest ordynaryjny y zwyczajny wszystkim wiernym: bo gdyby ta ich rácy była dobra y co ważyła, toby y Wieczerzy Pańskiej nie trzeba było liczyć między Sakramentami, gdyż do niej dzieci y nierozumni nie przypuszczamy.

300. Posłuchajcież Augustyna S. którego miało całe starożytności przywodzić. Ten S. Doktor lib. 2. contr. Epist. Parmen. c. 13. mówi: *Zaden nie wątpi, żeby Ordynacya albo Poświęcenie na Kapłaństwo nie było Sakramentem, tak iako y Chrześ. Te dwa Sakramenty poświęcają Człowieka BOGU, każdy z nich swoim sposobem. A iako Schisma albo odświeżenie się od Kościoła nie znasza Chrztu, którym był ochrzczony, tak y Kapłaństwa temu nie może znieść, który był na to poświęcony. Dla tego, gdy Kapłan wpadł w Schizmę albo w herezję, wraca się do Kościoła Katolickiego, choć on trwał in suspensio ~~et~~ interdicto Kapłańskich funkcji, jednakże: nań nie kładą ręk iako na drugich Penitentów: bo to było czynić krzywdę nie Osobie ale Sakramentowi Kapłaństwa.* Tenże S. August: 1. 1. de Bapt. contr. Donatist. c. 1. T. 7. twierdzi, że takiego drugi raz nie ordynują na Kapłaństwo, ale albo też samę funkcję odprawia, albo jeśli nie odprawia, Sakrament iednak Kapłaństwa w nim zostaje.

301. Proszę was uczynić pilną reflexyę nad temi słowy Augustyna S. którego wy sami macie za najwierniejszego Świadka starożytności Chrześciańskiej: *Zaden nie wątpi, że Kapłaństwo jest Sakramentem.* Jeżeli żaden nie wątpi, toć za czasów Augustyna S. cały Kościół Kátolicki wierzył, że Kapłaństwo jest Sakramentem, y poczwąszy od Chrystusa Paná y Apostołów jego aż do czasów Kálwina tak trzymano; nauczano y Káptánów ordynowano. Toć Kálwin zniósł to, co Chrystus postanowił, co było w żązywaniu w Kościele Boskim poczwąszy od Chrystusa aż do naszych czasów.

302. Lecz nie dość tego, że wási Reformatorowie znieśli Imię y Denominacyę Sakramentu Kapłaństwa, ale też znieśli y zniżyli samę rzecz y sub-



stancya Ordynacyi na ministerium Kościelne. Bo zawsze Kościół Boży z podania od Apostołów wierzył, iż nikt nie ma mocy sprawować Sakramentu wiecznocy Pańskiej, ani dawać absolucyi, jeno ten który tę moc całe Boską y nadprzyrodzoną wziął od Chrystusa przy Ordynacyi swojej na Kąpłaństwo przez kładzenie rąk Biskupich. Waśni zaś Ministrowie nie są od prawdziwego Biskupa na Kąpłaństwo ordinowani y poświęceni, a zatem nie mają tej mocy nadprzyrodzoney sprawować Eucharystyę, y dawać absolucyę pokutującym. Ze zaś z postanowienia Chrystusowego konieczna jest Ordynacya albo poświęcenie na Kąpłaństwo od prawdziwego Biskupa, dowodnie napisałem o tym cały Traktat 4. w Nauce Katolickiej o Eucharystyi, dokąd prawdę y zbawienie duszy swojej kochającego Czytelnika mego odsyłam, y proszę go przeczytać; bo idzie tu o wielką rzecz, to jest o ważność Sakramentów koniecznych potrzebnych do zbawienia wiecznego: tudy długa rzecz była, toż samo powtarzać.

## ROZDZIAŁ VII.

### O Sakramencie Małżeństwa.

303. **P**ożyjemy już do Sakramentu Małżeństwa. S. Paweł Ephes. 5. v. 31. przywiodłszy tekst z pierwszej Księgi Mojżeszowej. c. 2. v. 24. o Małżeństwie: *Przeto Człowiek opuści Ojcę y Matkę swoją, a przywłączy się do żony swojej, y będzie dwóch w jednym cieles; wnet przydaie: Sakrament ten wielki jest! ja zaś mówię w Chrystusie y w Kościele.* S. Augustyn tak był pewny, że Małżeństwo jest Sakramentem, iż lib. 1. de nupt. c. 17. mówi: *W Małżeństwie Chrześcijańskim Świętość Sakramentu nieporównanie więcej waży, niżeli płodność.* Tamże przydaie: *Sakrament Małżeństwa, który Apostoł nazyna wielkim w Chrystusie y w Kościele, będąc wielce wielkim między Chrystusem y Kościołem, jest barzo małym w każdym Oblubieńcu y Oblubienicy w osobności: będąc jednak takim, nie przestaje być Sakramentem, który stanowi jedność nie przerywaną.*

304. Coż uczynili waśni Reformatorowie, aby pomieniony tekst Pawła S. na swoje koło przeciągnęli? Oto to: że słowa S. Apostoła: *Sakrament ten wielki jest*, przetłumaczyli tak: *Sekret to wielki jest*: chociaż we wszystkich Bibliach przed naszą Reformą tłumaczonych są te słowa: *Sacramentum hoc magnum est*, Sakrament ten wielki jest, iakoście widzieli w expozycji S. Augustyna, która się zgadza z tekstem Łacińskim, kładąc nie *Secretum*, ale *Sacramentum*. Sam nawet Kalwin *Comment: in Epist. Pauli ad Ephes. 5.* zeznaie, że dawny Tłumacz Łacin-

Łaciński położył to słowo: *Sacramentum*. Co samo probuje, że przed nim cały Kościół Boży wierzył, że Małżeństwo jest Sakramentem.

S. także Ambroży lib. 1. de Abraham c. 7. mówi: *BOG jest Protektorem y Obrońcą Małżeństwa; y ten który z Małżonkowi maże toż Małżeńskie, ciężko grzeszy przeciwko niemu, y traci łaskę, którą był wziął przez ten Sakrament.*

A iakże moi PP. nasz Reformator Inſtit. l. 4. c. 19. n. 34. śmie mówić, że żaden przed Grzegorzem Papieżem nie nauczał, że Małżeństwo jest Sakramentem. Oto Ambroży y Augustyn żyli przed Grzegorzem dwumasty lat, a nauczali, że Małżeństwo jest Sakramentem. Jakże macie wierzyć naszemu Nauczycelowi tak iawnie fałsz za prawdę udającymu.

### Konkluzya o Sakramentach.

305. **W** idziecie tedy iasnie moi PP. nie tylko z świadectwa S. Augustyna, którego wy sami uznawacie za największego świadka starożytności Chrześcijańskiej, ale też y z innych Ojców SS. że w Kościele Katolickim zawsze wierzone, iż jest siedm Sakramentów: a ztym wiara waszego Reformatora będąc partykularną y całe nowotną, nie może być pochodząca od Apostołów, którym P. JEZUS powiedział, wysyłając na cały świat Matt. 28. *Idziecie, nauczajcie wszystkie Narody. Nauczajcie ich zachować wszystkie rzeczy, którekolwiek wam przykazałem.* Iakoz w samej rzeczy assekuruję was Paweł S. Coloss. 1. v. 6. y v. 23. że to, co Chrystus Apostołem przykazał, opowiesziano i jest całemu stworzeniu, które pod niebem jest. Zkąd każdy wniesć może, że w czym całe Chrześcijaństwo się zgadza, musiało to być powiedziano przez Apostołów z rozkazu JEZUSOWEGO: Całe zaś Chrześcijaństwo zgadza się, że jest siedm Sakramentów: toć musi być ta nauka podana od Apostołów z rozkazu Chrystusowego.

306. Bo nigdy nikt nie może pokazać, kto był pierwszym Authorem tej nauki, y kiedy, albo którego wieku zaczęto wierzyć, że jest siedm Sakramentów; ale zawsze po wszystkie wieki tak wierzone. Czytałem ia tak wiele Ksiąg waszych Ministrów y Doktorów traktujących o starożytności, w których probują że Kościół Rzymski wiele postanowił ceremonii, że pewne dni Święte naznaczył &c: y tam przywodzą y cytują imię Authora tego albo tego Papieża, albo Concilium, tego albo tego wieku. To prawda! przyznaiemy to my Katołicy: bo my wierzymy z fundamentem, że Kościół JEZUSA Chrystusa ma tę moc, którą miał Kościół Izraelski. A Kościół Izraelski miał moc stanowić Święta y niektóre ceremonie; a czemu nie ma mieć tego Kościół Chrystusowy? Ale w za-



dney Xiedze waszey nie czytałem, żebyście mogli prawdziwie mówić; że ten Papez, albo to Concilium tego wieku ten Sakrament postanowił.

My moi PP. mamy z Pisma y z podania ustawicznego powszechnego, y wierzymy że jest siedm Sakramentów od Chrystusa Pana postanowionych; a was się pytamy z S. Hieronimem *Ep. ad Pammach. & Ocean.* *Za co wy po wyjściu tak wielu lat, a my jeszcze przydajemy, po wypłynieniu tak wielu wieków od postanowienia Kościoła Chrześcijańskiego, usiłujecie nas nauczać tego, czego do tych czas Kościół nie wiedział. Świat był Chrześcijański bez tej waszey nauki.*

307. Zgad moi PP. jeśli przyjmiecie wszystko, co jest w Pismie Świętym, to powinniście uznać, że wasi Reformatory byli fałszywemi Prorokami, robotnikami nieprawości. Bo dwojacy są Prorocy, jedni prawdziwi, drudzy fałszywi. Prorocy prawdziwi są nie tylko ci, którzy przyszłe rzeczy opowiadają, ale też y ci, którzy nauczają Prawa Bożego, y one tłumaczą według sensu, w którym Duch S. dyktował Pisarzom Słowa Bożego. Fałszywi zaś Prorocy są ci, którzy przewrotnie tłumaczą Słowo Boże, y fałszują naukę JEZUSA Chrystusa albo w jego wyrokach albo w przykazaniach. Przez wyroki albo Dogmata, uczymy się, co mamy czynić. Takich tedy fałszywych Proroków, którzy naukę Chrystusową przewrotnie tłumaczą, káže nam Zbawiciel nasz strzedz się *Matt. 7. v. 15.* którzy przychodzą pokryć skurą owczą, a wewnątrz są wilkami drapieżnymi. A takimi byli wasi Reformatory, gdy nauczali, że Bierzmowanie y Kąpielstwo nie jest Sakramentem, że Kąpeli nie mają mocy sobie od Chrystusa danej rozgrzeszać, albo odpuszczając Penitentom grzechy, że Sakrament Ostatniego pomazania był tylko do czasu postanowiony, gdyż ta nauka widomie się sprzeciwia Pismu S. y nauce starodawnego Kościoła Chrystusowego. A jeśli w uporze swoim trwacie, toć można o was mówić, że wy naukę waszych Reformatów przenaszacie nad naukę samego JEZUSA Chrystusa, nad naukę Apostołów y Doktorów Kościoła Bożego.

308. Ah moi PP. iaka wasza ślepotą, własney waszey głędy nie widzieć, y ślepoty swojej nie znać! Ale poznacie ją potym na strasznym Sądzie Bożym, gdzie nie według waszey imaginy, ale według słowa Bożego będziecie sądzeni: *Mowi P. BOG przez Izaiasz Proroka c. 55. v. 8. Ani bowiem myśli moje są myśli wasze, ani drogi wasze są drogi moje.*

Tak jest moi PP. jest to *de fide*, że będziecie sądzeni według słowa Bożego: *Mowi bowiem JEZUS Chrystus Jan: 12. v. 48. Kto mnie gardzi, y nie przyjmuje słów moich, ma któryby go sądził: Słowo moje, które ja mówiłem, ono go będzie sądziło na dniu ostatecznym. Sermo, quem locutus sum, hic iudicabit eum in novissimo die.*

We-

Weźmie na ten czas JEZUS Chrystus w ręce swoje Ewangelię, y was się spyta: A na którym miejscu napisano, że Kościół mój, któremu nabył Krwią moją, któremu przyobiecałem moję y Ducha prawdy asystencyę po wszystkie dni aż do skończenia świata, miał upaść y zapaść w ruinę y dezolacyę, iakoście wy czynili artykuł 31. wyznania wiary waszey? Gdzie to napisano że mój Sakrament Bierzmowania y Ostatniego pomazania postanowiony był tylko do czasu? Gdzie wzmiankę uczyniono, że Kąpielstwo nie trzeba liczyć między Sakramentami dla tego, że nie jest wszystkim pośpolity? Za co odebrałście Kąpielom moc odpuszczania grzechów, gdyż ja wyraźnie im ją dałem przy poświęceniu na Kąpielstwo *Joan: 20. v. 21.*? Gdzie to napisano, że trzeba było wam się przyłączyć do tych, którzy przyszli opowiadać naukę przeciwną nauce Apostolskiej?

309. Co na ten czas moi PP. straszemu Sędziemu odpowiecie? Co was na ten czas czekać będzie? Słuchajcie S. Pawła Apostoła *Rom: 2. v. 8.* *affektuującego: Tym zaś, którzy są z sporów ex contentione, y którzy nie podlegają prawdzie, wierzą zaś nieprawości, gniew y indignacya albo zapaleczywość.*

Kto uważy moi PP. co to jest gniew y zapaleczywość Boga naszego, która czeka tego, który nie podda się prawdzie, ale spuszcza się na swoją imaginacyę y rozumienie; nie podobna, żeby się zbawiennie nie przestraszył y nie pobudził się do porzucenia błędów swoich. Jeżeliby zaś który się znalazł tak zakałmiał w uporze swoim, że na żadne natchnienia Ducha S. na żadne Pisma S. y Doktorów SS. perswazyę nie daie się poruszyć, niech taki słucha, co o nim y iemu podobnych Paweł S. mowi *Hebr: 10. v. 26. Voluntarie enim peccantibus post acceptam notitiam veritatis jam non relinquitur pro peccato hostia &c.* Jeśli my poznaliśmy prawdę dobrowolnie grzeszym, już nie zostaje za grzech ofiara, ale straszne oczekiwanie Sądu y upału ognia, który ma pożerać nieprzyjaciół Bożych. Bo jeśli ten, który gwałci prawo Moyzeza, bez żadney litości za przekonaniem dwóch albo trzech świadków umiera; co rozumiecie, iak daleko ten na większe zasługi mekie, któryby Syna Bożego podeptał, y Krew testamentu bezczcił, w którym poświęcony jest, y Duchowi prawdy zelżywość uczynił. Wiemy bowiem, że ten jest, który powiedział: *Ninie pomsta, a ja oddam: y znowu będzie sądził Pan lud swój. Straśna rzecz jest wpaść w ręce BOGA żyjącego.*

310. Jeśli moi PP. ten, który zgwałcił prawo Moyzeza, bywał skazany na śmierć za przekonaniem przez dwóch albo trzech świadków; jakiey tedy kary byli godni wasi Reformatory, którzy przyszli na zepsowanie Prawa Chrystusowego, na podeptanie Krwi testamentu y przymierza z K. ściem swoim uczynionego, znalazząc pięć Sakramentów, które Zbawiciel nasz z zasług Krwie swojej u-

U3

czy-



czynił zrzodkami łask swoich nie przebranych. Izali bowiem to nie jest chcieć zepsować Prawo y naukę Syna Bożego, wywracać fundamenta Religij Chrystusowej, a na miejscu ich zakładać błąd y y kłamstwo? Wszak S. Paweł mówi 1. Tim: 6. v. 3. *Kto inaczej naucza y nie podlega zbawieniom słowom Pana naszego JEZUSA Chrystusa, y tej, która według nabożeństwa jest nauce, pishnym jest, nie nie umiemy, ale słabym y młodym około kwestyi y utarczek słow.*

311. Czego tedy wasi Reformatorowie, y ci, którzy ich naśladowa, mogą czekać na owym strasnym Sądzie, jeżeli nie tego, że Niebo y ziemia świadkami będą ich niewierności? a Apostołowie Pańscy Sędziami ich, y Instygatorami będą, iako sam Zbawiciel assekurowie Matt: 19. v. 28. *W odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy usiądzie na Stolicy Majestatu swego, usiądziecie y wy na dwunastu stolicach sądzić dwanaście Pokoleń Izraelskich.* Na ten czas Jakub S. y inni Apostołowie zasiadają swe krzesła, y będą wam wyrzucać ślepotę y upor wasz, że wasze omylne zdanie przenależacie nąd nie pochybne świadectwo Pisma S. Na ten czas poznacie, iako jesteście oszukani przez waszych mniemanych Reformatorów; ale na ten czas czasu nie będzie do zbawienney pokuty. Teraz moi PP. czas jest poprawy, czas poddania się pod słowo Boże.

312. Bo choćbyście wierzyli inrze rzeczy wszystkie, które się zawiaają w Pismie S. y choćbyście one rzeczą samą wykonali; jednakże za to samo, żeście się odłączyli od Kościoła Bożego, żeście pigę Sakramentow odrzucili, nie możecie otrzymać Królestwa niebieskiego. Bo iako mówi S. Jakub Apostoł 1. v. 10. *Ktokolwiek całe Prawo wypełnił, a jedno przestąpił, stał się winnym wszystkich.*

Ztąd Tertullian 1. de praescrip: naucza, że Religia ta musi być fałszywa, która choć jednego błędu naucza: bo wiara przestaie być prawdziwą, gdy choć jeden błąd przyjmuje; Wiara bowiem jest nierozdzielna, traci się przez jeden akt niewierności. A iakże wasza wiara ma być prawdziwa, która tak wiele błędow naucza? Oważychci to o waszych Reformatorach P. BOG powiedział przez Ezechiela Proroka c. 13. v. 3. *Biada Prorokom nierozumnym, którzy idą za duchem swoim, a nie nie widzą. Jako liński na puszczy Prorocy twoi byli Izraelu! Widzą prozne rzeczy, y ogłaszaą kłamstwo mówią: mówi Pan, a Pan nie posłał ich, y trwali potwierdzać mowę. Jakoż w famey rzeczy wymyśli y imaginacye głow swoich wam opowiadali, perfwadując wam, iż są oni extraordinarynym sposobem od BOGA wzbudzeni na naprawę Kościoła, a oni ruinować Kościół Boży przyszli, znosząc y niszcząc te Sakramenta które Chrystus na podporę y pomnożenie Kościoła swego postanowił. Patrzą o tym wyżej w Część 1. Rozdz: 8. ku końcowi.*

ARTY.

## ARTYKUŁ II.

## O Przenajświętszey Eucharystyi.

O Tym Przenajchwalniejszym Sakramencie miałem mówić wyżej w porządku trzecim albo czwartym między Sakramentami; lecz umyślnie tu tak wielką materję odłożyłem, częścią dla tego, że y wy sami nie wgapicie, że Eucharystya jest Sakramentem od Chrystusa Pana swemu Kościołowi danym, częścią, że Eucharystya dwojako się uważa, raz iako Sakrament, drugi raz iako Ofiara, umyślnie mowę tu odłożyłem abym obudwach tych tak wielkich tajemnic w jedney Eucharystyi zawartych: od siebie nie odłączał: y lubo w prawdzie o nich obszernie mówiłem w Nauce PP. Dissydenrow, a jeszcze obszerniej y gruntowniej w Rozdziale światła od ciemności, albo w Nauce Katolickiej o Eucharystyi, toma 1. Dokąd dla lepszej instrukcyi, zbawienie duszy swojej kochającego Czytelnika odsyłam; jednak, żeby y ta Xiązka niedostateczną nie była, osobno o tych tajemnicach krótką naukę in compendio przełożę.

## ROZDZIAŁ I.

## O Sakramencie Eucharystyi.

314. W Ieczerzy Pańskiej, którą Oycowie Święci Eucharystyą albo dobrą y wielką łaską, albo też dziękczynieniem za wszystkie dobrodzieystwa Boskie nazywają, przypuszczacie w prawdzie moi PP. Dyssydenci, za Sakrament; ale tego Sakramentu ledwo umbrę y próżny cień w swoich Zborach zostawiliście, naprzód dla tego, że znieśliście prawdziwych Kąpłanow, którzyby mieli moc poświęcania y konsekrowania Eucharystyi: gdyż wasi Ministrowie nie są ordynowani na Kąpłaństwo od prawdziwego Biskupa, y nie wzięli na to mocy przez poświęcenie na Kąpłaństwo: a przecie to jest konieczne potrzebne do ważnego sprawowania Sakramentu Eucharystyi; iako o tym szeroko mówiłem w Traktacie 4. Nauki Katolickiej o Eucharystyi.

315. Powtore że wy o Konfessyi wiary swojej art: 36. y 37. ten Sakrament uznawacie tylko za *Świadectwo unij albo jedności naszej, którą mamy z Chrystusem, w nim żyjemy, in quantum Chleb y wino pożywane na oko nam ukazują y reprezentują, że tak Ciało y Krew Chrystusowa jest pokarmem y napojem dusz naszych, iako Chleb y wino jest pokarmem y napojem ciała.* Żadną zaś miarą nie uznawacie realney y prawdziwey przytomności Ciała y Krwie Chrystusowej pod osobami chleba y



ba y wina, iako naucza wasz Kátechizm tárnże w Xiedze Psalmow przed waszą Konfessją potożony, gdzie w Niedzieli 53. Minister się pyta: *Czy wierzyście, że Ciałó Chrystusowe jest zawarte pod osobą Chleba, y Krew w Kielichu?* y odpowiadac káże: *Bynawmniey: y onyssem prawi, e contra namienie prawdy reprezentowaney przez Sakrament, trzeba sercá nasze podnassać w górę do nieba, gdzie JEZUS Chrystus jest w chwale Oycá swego, y z kąd go oczekiwamy na nasze odkupienie, a nie trzeba go szukać w żywiołach albo w elementach skazitelnych.*

316. Dáley ieszcze ten wasz Kátechizm w Niedzi: 31. naucza, że *Ciałá y Krwie Chrystusowej* pożywamy tylko przez wiarę, wierząc, iż Chrystus Pan nie tylko umarł y Zmartwychwstał, aby nas uwolnił od śmierci wieczney, y pozyskał nam żywot wieczny, ale też że on mieszka w nas, y że my iestśmy złączeni z nim iako członki z głową swoją, abyśmy przez tę unię z nim mieli uczestnictwo jego łask.

Dáley postępuje tenże Kátechizm w Niedzi: 52. że tym sposobem pożywamy Ciałá y Krwie Chrystusowej nie tylko na wieczery Páńskiey, ale też y przez Chrzest, y przez słuchanie Słowa Bożego &c. Słowem iako wasz Kátechizm Genewski c. 21. pag: 50. mowi, ile rázy wierny ákt wiary wzbudza, tyle rázy tego pokárma pożywa.

Jasnier ieszcze wasz pierwszy Reformator Zwinglius mowi u Hospiniana pag: 101. *Corpus Christi ab ascensione esse tantum in celo, nec ubi esse posse: esse tamen praesens in Eucharistia per contemplationem fidei, non autem realiter, nec per essentiá. Et Confess: ad Francisc: l. adesse Corpus Mysticum, Symbolicum, Sacramentale per denominationem & significationem, quemadmodum si Regina annulum suum nuptialem diceret suum Regem.*

317. A czy tożto moi PP. wierzyć słowom JEZUSA Chrystusa przedwieczney Prawdy, który áni się sam omylić, áni nas oszukać nie może? Chrystus Pan na wieczery swojej, wzięwszy w ręce chleb, mowił: *To jest Ciałó moje: Kielich także wzięwszy w ręce, mowił: To ná ten czas* słowa Chrystusowe były prawdziwe! A iestli były prawdziwe? to Ciałó Chrystusowe było pod osobą Chleba, a Krew Chrystusowa w Kielichu. A przecie wy, nie wierząc słowom Chrystusowym, mowicie y w Kátechizmach waszych nauczacie, że nie trzeba Chrystusa szukać w elementach skazitelnych, ale tylko w niebie ná prawicy Oycá, gdzie Chrystus siedzi y będzie siedział aż do sądneho dnia, a nigdy się nie zawiera pod przypadkościami Chleba y wina.

A czy też to była wiara Apostołow podana pierwszemu Chrzześcijaństwu? czy także wierzyli o tej Przenajświętszey tajemnicy pierwszych wieków Chrzześcijańskie dobrze od Apostołow w wierze wyuczeni? Wszak wy sami moi PP. zeznawacie, że pierw-

że pierwszych czterech wieków Chrzześcijaństwa nie było żadnego błędu w wierze áni w Rzymie, áni gdzieindziej, ale wiernie y statecznie Prawda Chrystusowej náuki była dochowana.

318. Cofniycie się tedy náзад, y sięgniyście pierwszych wieków Chrzześcijaństwa, a obáczycie iako pierwsi Chrzześcijańskie rozumieli te słowa Chrystusowe. Ja tu tych świadectw starożytności Chrzześcijańskiej nie powtarzam, które dość obłzernie przywiodłem w Nauce PP. Dyssydentow, y w Nauce Kátolickiey o Eucharystyi z Lutrámi dysputuiąc: gdzie iáwne świadectwa produkowałem, że poczynawszy od Apostołow aż do tych wieków wszyscy Chrzześcijańskie wierzyli, iż JEZUS Chrystus prawdziwie y reálnie iest przytomny w Eucharystyi, iż przez słowa Konsekracyi od prawdziwego Káplana te tajemnice sprawującego Imieniem Chrystusowym wyrzeczony, chleb mocą Boską odmienia się w Ciałó, a wino w Krew Chrystusową; że Chrystusa Pána trzeba w Eucharystyi ádorować y jemu Boski pokłon oddawać: Tu tylko z Kátechizmem starodawnego od wszystkich Oycow wychwalonego, nápisanego (d S. Cyrilla Pátryarchy Hierozolimskiego około roku Páńskiego trzysta pięćdziesiątego, náukę Kátolicką o tej tajemnicy przywodzi.

319. Święty tedy Cyrillus in Catechesi Mystag: 4. edit: Paris: pag: 237. tak nas wszystkich naucza: *Gdy tedy sam Chrystus twierdzi y mowi o Chlebie: To jest Ciałó moje, a kto będzie miał wątpić? gdy także tenże Zbawiciel náś twierdzi y mowi: To jest Krew moja, kto mowię ma wątpić y mowić, że to nie jest Krew jego? Wódę niegdys w wino oamienić w Kanie Galilejskiej siedną swoig wolę; a nie będzie tenżegodny, abyśmy mu wierzyli, że wino w Krew swoje przemienił? Bo jeżeli ná gody cielesne zaproszony tak wielki cud uczynił, jakoż nie barzicy wyznamy, że Ciałó y Krew swoją dał synom Oblubieńca? Przeto że wśbelką pewnością przyjmujemy Ciałó y Krew Chrystusa: bo pod osobami chleba dać się tobie Ciałó, a pod osobami wina dać się Krew, abyś wziąwszy Ciałó y Krew Chrystusową, stał się uczestnikiem Ciała y Krwie jego. To wiedząc y z pewnością maigc, że ten Chleb, ná który potrzebny nie jest chlebem, chociaż smak náś chleb czuie, ale iest Ciałó JEZUSA Chrystusa; y wino które widzimy, chociaż smakowi zda się być winem; ale już nie iest wino, lecz Krew Chrystusa &c.*

320. S. Hilari Biskup Piktawski Rowiennik S. Cyrilla lib. 8. de Trinitate c. 12. samo twierdzi: *De veritate Carnis & Sangvinis non est relinquitur ambiendi locus. Ipse enim dicit: &c. O Prawdzie Ciała y Krwie Chrystusowej w Przenajświętszey Eucharystyi: nie iest zostawione miejsce do wątpiwania. Sam bowiem Chrystus twierdzi: To jest Ciałó moje &c. Ciałó moje prawdziwie iest pokarm &c. Izali to nie iest prawda? niech w tych nie będzie prawda, którzy nie uznawają JEZUSA Chrystusa za prawdziwego BOGA.* W



321. O Adoracyi Przenajświętszey Eucharystyi SS. Ambroży y Augustyn nawet w Xiegach Symbolicznych Luterskich p. 855. cytowani świadczą, że żaden Ciałą Chrystusowego w Eucharystyi nie pożywa, aż wprzód się mu pokłoni, y należy iako BOGU odda adoracyę. S. Ambroży lib: 3. c. 12. Tom: 2. pag: 157. wykładając owe słowa Psalmu 98. *Adorate scabellum pedum ejus.* Pokłońcie się podnożkowi nog jego, tak mowi: Prorok mowi, iż tej ziemi trzeba się klaniać, którą Pan JEZUS na siebie przyjął stając się Człowiekiem. Przez podnożek tedy ziemia się rozumie, a przez ziemię Ciałło Chrystusowe, które y dziś w Przenajświętszych tajemnicach adorujemy, y które Apostołowie w Pánu JEZUSIE adorowali. Toż twierdzi y Augustyn na tenże Psalm pisząc, że Pan JEZUS w tymże Ciele tu chodząc, y toż samo Ciałło swoje nam dał do pożywania na zbawienie. Żaden zaś tego Ciałła nie pożywa, aż wprzód się mu pokłoni. *Nemo autem Carnem illam manducat, nisi prius adoraverit.* Znalezione tedy, jakim sposobem adorować y klaniać się Podnożkowi Pańskiemu, że nie tylko nie grzeszymy, czemu się klaniając, ale grzeszymy nie klaniając się.

322. Jakoż y sami wasi Reformatorowie to przyznają, jeżeli Chrystus jest prawdziwie y istotnie w Eucharystyi, koniecznie mu trzeba się klaniać. Zwinglius in Exeg: Euch: ad Luther: Tom: 2. f. 144. nie mógł tego pojąć, jako ci nie grzeszą, którzy wierzą, że Chrystus jest przytomny w Eucharystyi, a przecież go nie niech chcą adorować. Kálwin De vera participatione cana in Tractatibus Theologicis edit: Amstel: p. 727. tak argumentuje: Jeżeli Chrystus jest pod osobami chleba, to go trzeba adorować. Beza także nayprzedniejszy Kálwina Uczeń De Cana Dni p. 245. Oświadcza się, iż gdybym prawił, wierząc, że Chrystus jest prawdziwie przytomny w Eucharystyi, tobym trzymał, że nie tylko jest dobra y pobożna adoracya Chrystusa w Sakramencie, ale też y potrzebna.

323. A że Chrystus jest prawdziwie y istotnie w Eucharystyi, to y sam Zbawiciel, naygodniejszy wszelkiej wiary za pewne nas assekurując mowiąc: *to jest Ciałło moje*: pewnie nie ciałło martwe, ani krew od ciałła odłączona y wycoczona z żył, ale Ciałło y Krew zjednoczone przez unię naturalną z Duszą, a przez unię Hipostatyczną z Osobą Słowa Przedwiecznego. Bo iako nawet sama Luterska Konfessya w Apologii szyrzej wyłożona pag: 158. mowi: *Moniemy tu o przytomności żywego Chrystusa*: Wiemy bowiem, że tuż nad nim daley śmierć nie będzie panowała: Y Paweł S. nas w tym utwierdza 1. Cor: 10. v. 16. *Kielich, który błogosławim, jeżeli nie jest udzieleniem albo komunikacyą Krwie Chrystusowej, y chleb który łamiemy, jeżeli nie jest uczestnictwem Ciałła Pańskiego.* A iakoby Kielich mógł udzielać Krwi Chrystusowej, gdyby w nim Krwi nie było? y iakoby chleb,

chleb, który łamiemy był uczestnictwem Ciałła Pańskiego, gdyby pod przypadłością jego Ciałło Chrystusowe nie zawierało się? y iako niegodnie tego Ciała pożywać, albo z Kielicha pijący, byłby winien Ciałła y Krwie Chrystusowej, gdyby tam Ciałła y Krwie jego nie było?

324. Moi PP. ten sens słow Chrystusowych musi być prawdziwy, w którym one zawsze rozumiał Kościół S. Kolumna y twierdza prawdy, mający na zawsze asystencyą Ducha S. A zaś zawsze Kościół S. rozumiał, że prawdziwie y istotnie Chrystus jest obecny pod osobami Chleba y wina, iako wszystkich wieków Oycowie y Doktorowie Święci świadczą. Toć ten sens jest prawdziwy: a waszych Reformatorów wykład jest nowotny, partykularny, pierwszy raz około roku 1050. od Berengaryusza Archidyakona Andegawenkiego swego rozumu piędzą mierzącego Boskie tajemnice wymyślony, lecz y od niego samego po kilkakroć razy na różnych Concyliach rewokowany. Toć ten sens jest błędny y daleki od sensu słow Chrystusowych.

325. W czym y wy sami moi PP. mielibyście się zgodzić, jeśli prawdziwie y szczerze w swojej Konfessyi artic: 6. oświadczać się, naprzód, że *wy te wszystkie Sekty y herezye odrzucacie, które są odrzucone przez Świętych Doktorów, iako to S. Hilarego, S. Athanazyusza, S. Ambrożego y S. Cyrilla.* Oto widzieliście, że SS. Hilary y Cyrillus tym samym wasz błąd y herezyę odrzucili, gdy twierdzą, iż żaden nie może wątpić o prawdziwym Ciele y Krwie Chrystusowej w Eucharystyi, chyba ten, który za prawdziwego BOGA Chrystusa nie uznawa. Jeśli tedy moi PP. wy JEZUSA Chrystusa uznawa ię za prawdziwego BOGA; powinniście wierzyć, że prawdziwe jest Ciałło y Krew jego w Przenajświętszey Eucharystyi.

326. Ani rozumieycie moi PP. żeby to nie było herezyą nie wierzyć prawdziwej przytomności Ciałła y Krwie Chrystusowej w Przenajw: Sakramencie! Bo jest wielką y owszem naypierwszą herezyą za zdaniem Augustyna S. który in Ps: 54. § 23. tak mowi: *Prima heresis in Discipulis Christi, velut à duritia sermonis ipsius facta est. Cum enim diceret Joan: 6. v. 54. Nisi quis manducaverit Carnem meam &c: illi non intelligentes dixerunt adinvicem: Durus est hic sermo, quis potest eum audire? Dicentes, quia durus est sermo hic, separaverunt se ab illo, & abierunt retrò cum Capharnaitis.* Pierwsza prawi herezya wstąpiła się w Uczniach Chrystusowych, z okazyi nie zrozumianych słow Chrystusowych o pożywaniu Ciałła y Krwie jego, którym się zdała być gruba rzecz, pożywać Ciałła y Krwie jego. Przeto tego nie poymiając odłączyli się od Chrystusa, y nązad poszli z Kapharnaitami.



327. A któż między Uczniami Chrystusowemi był pierwszy Author tej herezy y odłączenia się od Chrystusa? Odpowiada S. Chryzostom hom: 46. *Joan: że jeden z tych Uczniów, którzy tej pierwszej herezy Authorami byli, y samemu Chrystusowi tę tajemnicę wykladałemu nie wierzyli, był Judasz Iskariotes, który lubo nie odszedł z Uczniami niewierzącymi, iako posirzegł Augustyn S. Trakt: 27. in Joan: ale został się z dwunastą; jednak nie żeby tę tajemnicę pojął y oney się nauczył, ale żeby Chrystusa podszedł y zdradził, mansit ad insidiandū non intelligendum.* Dowodzi tego pomieniony S. Chryzostom z tejże Ewangelij: *bo prawi sam Zbawiciel go wprzód policzył między niewierzącymi, gdy mówił: Sz niektórzy z was którzy nie wierzą. Wiedział bowiem JESUS z początku, którzy są niewierzący, y który miał go wydać: a potem go w złości niedowiarstwa trwającego, mocniej zgromił, mówiąc: Jeden z was Diabłem jest.* Owoż moi PP. kogo Przodka tej herezy macie! Oto tego, który był *Dux eorum, qui comprehenderunt JESUM!* Aż: 1. v. 16. Wodzem tych, którzy porwali JEZUSA! O iakże mi was żal: że za takim Wodzem idziecie.

328. Powtore Wy w tejże Konfessyi w tymże art: 6. oświadczacie się, że *wszystko to przyjmiecie, co jest determinowano y decydowano na pierwszych Conciliach.* Na pierwszym zaś Generalnym Concilium Niceńskim wyraźnie jest decydowano, że pod osobami Chleba y wina na Ołtarzu jest prawdziwy Bóraneł Boży, który gładzi grzechy światą, gdy to Concilium *Diatyposi de Divina mensa* tak nas wszystkich naucza: *Podnosząc myśl, wiara poznawamy, że na tym Boskim Stole zostaje on Bóraneł Boży, który gładzi grzechy światą, którego Kąpłani nie krwawie ofiarują, y my prawdziwie bierzemy drogic Ciało y Krew jego, wierząc, iż one są zdatkiem naszego chwalebne go zmartwychwstania.*

329. Chcecież moi PP. ten nieomylny ządatek szczęśliwey wieczności mieć, pospieszcie się do S. Kościoła Kátolickiego, w którym znajdziecie prawdziwych Dispensatorów tego naydroższego Skárbu; to jest prawdziwych Kąpłanów, którzy Chrystu Pan przez Ordinacyą na Kąpłaństwo powierzył tego nieoszacowanego Depoz, gdy dał im moc konsekrować Ciało y Krew swoje. Oni was tym niebieskim posiłkiem pokarmem tuczającym na żywot wieczny. Y co was od tego utrzym, że nie chcecie wierzyć, iż pod osobami chleba y wina prawdziwy zostaje Chrystus? Izali to jest owa trudność, że Chrystus do Niebá wstąpił, y tam siedzi na prawicy Oycá swego; a zátym prawicie, nie macz na Ołtarzu Chrystusa według Człowieczeństwa. Bo czy nie Wszechmocen jest BOG, aby mocą swoją na kilku miejscach przez replikacyą położył Ciało y Krew swoje według postanowienia swego? Czy nie większa trudności zachodzą w wierzeniu

taje:

tajemnicy Trojcy Przenajświętszey, Wcielenia Syná Bożego y w innych; a przeciwie to całym sercem powinniście przyjąć, y wierzyć: bo tak Kóściół Chrystusow mający asystencyą Ducha prawdy decydował y determinował: Toż czyńcie y w wierzeniu tej rozumem ludzkim niedościgłey tajemnicy, poddając rozum swoy pod decyzyą Kościoła, który jest Filárem y firmamentem albo twierdzą prawdy, y który według obietnicy Chrystusowej mylic się w swoiey decyzyi nie może.

## ROZDZIAŁ II.

### O Eucharystyi, ile jest Ofiarą nowego Testamentu.

330. **K** To czytał Xiegi Jána Kálwina, wie dobrze z iák straszną on furyą y ząjadłością bije na Ofiarę Mszy S. ofobliwie lib: 4. Instit: c. 18. gdzie Mszę nazywa *nayzarazliwszym błędem, którym Satan świat omamił*, y twierdzi, iż *Msza wzięta nawet w swoich wybranych częściach, krom swoich przydatków, od stop aż do głowy pełna jest wśelkiego rodzaju nieczystości, bluźnierstwa, świętokradztwa y nieczłowiecznej wgardy Chrystusa Pána &c.*

Lecz moi PP. złożywszy wszelki áfekt y przewencyą, porádjcie się wszystkich Doktorów całej starożytności Chrześciańskiej, przebieżcie cały świat Chrześciański, a obaczycie, że ta tak ciężka obelga na tak Świętą y tak wielką tajemnicę od samego Chrystusa Pána postanowioną włożoną, jest przeciwna wierze całego Kościoła powszechnego, a tym samym to zdanie waszego Reformatora jest błędne y fałszywe y prawdziwą kolumnią, potwarzą y bluźnierstwem.

331. Spytajcie się nawet samych waszych Doktorów y Nauczycielów, ieżeli przed waszą mniemaną reformą zacząwszy od Apostołów nie ząwżse w Kościele Bożym codziennie odprawowała się Ofiara Ciąśa y Krwie Chrystusowej? Sam *Later in Confessione Augustana art: 3. p. 26.* świadczy, że *stare Kánony przed Grzegorzem wiele mówią o Mszy.* Chryzostom mówi: *Kąpłan codziennie stoi u Ołtarza, y z dawniejszych Kánonów znać, że jeden Kąpłan celebrował Mszę, z którego ręk drudzy Kąpłani y Dyakonowie brali Ciało Páńskie.* Kończy ten artykuł twierdząc, iż *w Alexandryi we Srzodę y w Pigtek w dni posine Pisma się czytały, y one się od Doktorów wykładały y wszystko się działo krom solennego albo uroczystego zwyczaju Ofiary.* Tóć innych dni był solenny zwyczaj sprawować Ofiarę Ciąśa y Krwie Chrystusowej.

W 3

To



To moi PP. jest świadectwo autentyczne, publiczne na Seymie Aużpurskim solennie w Konfessyi wiary Luterskiej przełożone! Wy też moi PP. powagi Lutra nie możecie odrzucić, bo go Kálwin lib: 1. contra Pygium ma za wielkiego Apostoła, którego BOG po S. Pawle dał Kościołowi swojemu: a do tego jeśli wy na waszych Synodach przyjmiecie Luteraninów do waszej społeczności, toć musicie przyjąć świadectwo Konfessyi wiary ich.

332. A ja ztąd reflexyą y uwagę czynię taką: Czy nie prawda to, moi PP. że my Kátolicy bezpiecznie możemy mówić z Zácharyaszem Oycem S. Jána Chrzciciela, że my znajdujemy *zbanienie w uściech samychże Nieprzyjaciół naszych, y tych którzy nas nienáwidzą*, kiedy za świadectwem samego Lutra [którego też czasu prawie razem z nim powstałi wasi pierwsi Reformatorowie Zwinglius, O-kolampadius, Parel, Viret y Kálwin] kiedy mówię za zeznaniem samych waszych Reformatorów cały Kościół powszechny wierzył y wyznawał Mszą S. za Ofiarę niekrwawą Ciała y Krwie Chrystusowej.

Świadczy o tym y terazniejszy wieku wasz sławny Minister Genewieński M. Turretin w Kázaniu swoim mianym w Genewie na Jubileusz waszey Reformy 1. Jan: 1719. że po waszey Reformie upłynęło sześć lat, nim znieśli Mszą; aż za náleganiem Zwingliusza y jego kolegów zniesiona była w Zurichu álbo w Tigurze dnia 12. Aprila roku 1525.

333. A nie tylko tych wieków, ale też y w pierwiastkach Kościoła Bożego, że tak o Przenajświętszey Ofierze Ciała y Krwi Chrystusowej wierzone, krom przywiedzionego świadectwa Lutra, świadczą dawne Concilia, które y wy sami oświadczacie się przyjmować.

Náprzód Concilium Niceńskie miane Roku 325. przeciwko Ariuszowi c. 14. dist. 93. can. *pervenit* mówi: *Zadna ani reguła, ani wyroczyna nie nprobrażel, aby ci, to jest Biskupowie, którzy nie mają mocy ofiarować, mieli podawać Ciało Chrystusowe tym, którzy ofiarują, to jest Kápfanom.* Owoż świadectwo najpierwszego Generálnego Synodu o Ofierze Ciała y Krwie Chrystusowej przez ministerium Kápfanów!

Concilium Epheskie *in declarat: anathem:* 11. miane przeciwko Nestoryuszowi roku 424. mówi: *My celebруем w Kościele Ofiarę Świętą, ożywiającą, nie kławą.*

Concilium Chalcedońskie miane przeciwko Monothelitom roku 451. Actio: 2. mówi: *Jutro będziemy celebrowali Mszą wszyscy razem.*

Te Concilia wasz Reformator lib. 4. Instit. c. 9. n. 8. nazywa *Sacrosanctus Synodus*, y wy sami w waszej Konfessyi wiary art. 6. oświadczacie się, że to wszystko przyjmiecie, co jest na tych Conciliach determinowano. Otoż moi PP.

PP. widomie na tych Conciliach jest determinowano, że w Kościele Świętym odprawuie się Ofiara S. ożywiająca, nie krwawa: A także z waszym Reformatorem możecie tak strącać bluźnić y użyć tę Boską Ofiarę?

334. Nie tylko pierwsze Concilia, ale też y Oycowie wszystkich wieków świadczą, że Kościół Chrystusów zawsze miał Ofiarę Mszy S.

S. Ignacy Uczeń S. Jána Apostoła Ep: ad Smyrni: mówi: *Nie godzi się Ofiary sprawować bez Biskupa.* Toć za czasów Apostolskich, za których żył ten Święty Biskup, była sprawowana w Kościele Chrystusowym Ofiara Páńska.

S. Ireneus Uczeń S. Polikarpa Ucznia S. Jána Ewangelisty lib. 4. advers. haer. c. 32. naucza tak: *Pan JEZUS wziął chleb, y oddawszy dzięk, rzekł: To jest Ciało moje.* Tymże sposobem rzekł nad Kielichem: *To jest Krew moja, y nauczył nowy Ofiary nowego Zakonu, to jest Ciała y Krwie swojej.* Ktorey Kościół nauczyniwszy się od Apostolów, ofiaruie onę po całym świecie.

335. S. Cyrillus Hierozolimski, który żył około roku 350. tak w swoim Kátechizmie wszystkich Chrzęścian imieniem oświadcza się Catechesi Mystagog: 5. *Wierzemy, że odprawowanie Najświętszey y najnyspiałsey Ofiary. Ołtarza, jest najwzględniejszą pomocą, którą możemy dać Duszom wiernych umarłych.*

S. Epiphanius który tegoż wieku żył haer. 75. y S. Augustyn, którego wy sami uznawacie za wielkie światło Kościoła Bożego, 1. b. de haer. lib. haer. 53. niemal temiz słowy twierdzą, że Aérius był mianym za Heretyka przeto, że nauczał partykularnych opinij, które z swojej wymyślił głowy, iako to: że nie trzeba się modlić, ani Ofiary sprawować za umarłych, że nie trzeba obować postów przykazanych od Kościoła, ale każdy może pościć na ten czas, kiedy się mu będzie podobalo: bo prawi, nie jesteśmy pod jarzmem dawnego Prawa. Uważcie moi PP. ieżeli te nie są waszey nauki dogmata?

336. Tenże S. Augustyn Conf. 11. lib: 9. c. 11. świadczy o sobie, że gdy Moniká jego Mátká była blisko śmierci, pytał się gdzieby się chciała pogrześć? odpowiedziała mu: *Mnieysza o to, gdzie innie pogrzebiecie: o to tylko was proszę, żebyście znowse pamiętali na duszę moją, gdy będziecie przy Ołtarzu Páńskim: y trochę niżej mówi Augustyn: Ja nie płakałem na ten czas, gdy według zwyczajn ofiarowała się Ofiara Zbanienia nášego za nią: cum pro more offerretur pro ea. Sacrificium pretij nostri.* Tamże świadczy S. Doktor, że tym Świętym tajemnicom ta S. Mátróna przez wszystkie dni życia swego codziennie asystowała. *Wiedziała bowiem, że na Ołtarzu ofiaruie się Ofiara albo Victimá, która głodzi grzechy świata y daje zbanienie wieczne.*



337. Z tego świadectwa jawnie znać, że Ofiara Młzy S. odprawowana była w Kościele Bożym nie tylko za czasu S. Augustyna y jego Młki Moniki, ale też przez wszystkie dawniejsze wieki, gdyż S. Augustyn wyraźnie twierdzi, że według zwyczaju odprawowała się za nią Ofiara zbawienia naszego. A zątym wałz Reformator nie mógł prawdziwie mówić razem: Wierzę w Ducha S. Kościół S. powszechny, y orąż mówić, że Młza jest *sacrilgium*, bluźnierstwem, y nieznosnym nieufzanowaniem JEZUSA Chrystusa. Bo to jest wyraźnie przeciwno nie tylko powszechnemu y ustawicznemu Podaniu Kościoła Bożego, iąkom pokazał z Conciliow y Oycow SS. pierwszych wiekow, ale też y Słowu Bożemu pisanemu, iąko chcę wnet pokazać, które nas uczy, że Ofiara Ołtärza, którą Kąplani sprawują przy Młzy Świętey jest od samego BOGA postanowiona.

338. Bo Wiara nas Święta uczy, że JEZUS Chrystus będąc prawdziwym Mesyaszem od BOGA obiecany, wypełnił wszystkie obietnice Boskie y figury Starego Testamentu, iąko sam Zbawiciel nas ássekuruie w swojej Ewangelij Luc: 24. v. 44. *Trzeba wypełnić wszystkie rzeczy, które są napisane w Prawie Moysesza, u Prorokow y w Psalmach o mnie.* A zątym byłoby to herezyą, gdyby kto twierdził, że choć jedna figura Starego Testamentu nie była wypełniona. Bo kto by to twierdził, sprzeciwiłby się wyraźnemu Piśmu S. gdyż wyraźnie Pan JEZUS oświadcza się Mat: 5. v. 17. *Nie przyszedłem zepsować Prawa y Prorokow, ale wypełnić.* *Ząprawdę powiadam wam, że nim przeminie niebo y ziemia, jota jedno, ani kreska nie zginie z Prawa, aż się wszystkie wypełni.* Iąkoż w samey rzeczy wszystko wypełnił, y z tą na Krzyżu wiążąc ząwołał: *Spełniło się.*

339. To tedy za pewne mając, poydźmyż do obietnic y figur Starego Testamentu: A náprzód bierzmy w ręce Xiggi Malachiasza Proroká, gdzie łatwo znajdziemy jawną obietnicę Boską o Ofierze powszechney y ustawicznej, która miała być w Kościele Mesyasa. Malachiasz bowiem c. 1. v. 10. mówi Pan Ząstępom do Izraelitow: *Nie mam upodobania w was, y dąru nie przyjmę z ręki waszey: od wschodu bowiem słońca aż do zachodu wielkie jest Imię moje w Narodzech, y na każdym miejscu poświęca się y ofiaruje się Imieniu memu Ofiara bez zmayı: bo wielkie jest Imię moje w Narodzech.* Ta obietnica albo proroctwo wypełnione jest: bo się ofiaruje codziennie po całym Chryścianstwie na Ołtärzu przez ręce Kąplańskie Ofiara bez zmayı, to jest Ciąśo y Krew Chrystusowa, na pamiątkę owey Ofiary, która była za nas ofiarowana na Krzyżu dla zbawienia naszego.

Nie można rozumieć, że Malachiasz Prorok mówi o Ofierze krwawey na Krzyżu, iąko wałi Ministrowie wykładają: bo Prorok mówi, że ta Ofiara miała być

ustawicznie ofiarowana na każdym miejscu od wschodu słońca aż do zachodu. Ofiara zaś krwawa raz jest ofiarowana na jednym miejscu na gorze Kálwaryjskiej. A zątym mówi Prorok o Ofierze niekrwawey Ciąśa y Krwie JEZUSOWEY, która się ofiaruje na każdym miejscu, to jest po wszystkich krainach tego świata przy odprawowaniu Świętych tajemnic. Y tak ząwżse rozumiał to Proroctwo Kościół S. powszechny mający asystencyą Ducha S. iąko świadczą wszyscy SS. Doktorowie.

340. S. Ireneus Uczeń S. Polikarpa pierwszego Biskupa Smírneńkiego Ucznia S. Jána Apostoła lib: 4. adv: hares: c. 32. mówi: *Słowa Boskie przez usta Malachiasza powiedziane designują y znaczą Ofiarę Ciąśi y Krwie Chrystusowey, której Kościół nauczający się od Apostołów, codziennie onę ofiaruje przez ręce Kąplańskie po wszystkich Krajach świata.*

S. Chryzostom in Psal: 95. mówi: *że text Malachiasza z dziwną energią y wyrażeniem ukazuje Ofiarę niekrwawą, która się ofiaruje na Ołtärzu tajemnic.*

341. Nie mogąc moi PP. wałi Doktorowie dowieść, że Malachiasz przez tę czystą Ofiarę rozumie Ofiarę krwawą na Krzyżu, muszą mówić, że tu Prorok mówi o Ofierze chwały Boskiej, modlitw y dobrych uczynkow: y tak ten text wyklada wałz M. Dumoulin w Kátechizmie swoim Sess: 47. p. 101. Ale moi PP. taką ofiarą modlitw y dobrych uczynkow była pospolita y Żydom, á tu mówi P. BOG o Ofierze Narodow. Powtore, iuż tu moi PP. to twierdząc, idziecie przeciwko wałzym principiom. Bo Kálwin wałz wielki Błaga Boży, iąko go nazywacie, twierdzi Instit: lib: 3. c. 13. n. 3. że dobre nasze uczynki bąrżycy ząstugują na konfuzyą y pohańbienie nasze niż na pochwałę, gdyż są tak pomazane, że ráczey trzeba je policzyć między grzechami, niż cnotami. A zątym winniście wierzyć, że Prorok nie mówi o Ofierze modlitw y dobrych uczynkow, które według was są ząwżse pomazane y ráczey grzechami niż cnotami, á zątym przed Bgiem nie nie wąż. A tu Prorok mówi o Ofierze czystey bez zmayı, bez żadney niedokonałości y BOGU naymilszey. Przeto winniście na to przyłtać, że Prorok Malachiasz prorokował o Ofierze Ciąśa y Krwie Chrystusowey, którą Ofiarę Świętą, czystą, nie zmayı Kąściół S. przez ministerium Kąpłanow codziennie ofiaruje przy Młzy Świętey po wszystkich Krájach świata.

342. Y tak trzymał y nauczał z powszechnym Kościołem naywierniejszy náwet według was świadek Stárożytności Augustyn S. lib: 18. de Civit: c. 35. mówiąc: *Malachiasz opowiadając o Kościele Mesyasa, który my teraz kwitnący widzimy między Narodami, wyraźnie w Osobie Boskiej mówi do Żydow: Wy się mnie nie podobacie, y Ofiar nie przyjmę z rąk waszych: od wschodu bowiem słońca*



aż do zachodu wielkie jest Imię moje w narodach, y na każdym miejscu poświęca się y ofiaruje się Imięniowi memu Ofiara czysta. Ta Ofiara jest Káptanstwa JEZUSOWEGO według porządku Melchisedechowego, y ta się codziennie od wschodu Słońca aż do zachodu ofiaruje. Ani można też tego przeczyć, że Ofiary ustały u Żydów, do których BOG rzekł: Nie mam upodobania w was, y Ofiar nie przyjmę z rąk waszych.

Widzicie moi PP. że ten tak wielki Doktor Kościoła Bożego słowa Boskie przez usta Malachiasza przepowiedziane rozumie o Ofierze Ołtarza, na którym JEZUS Chrystus przez Namiestników swoich sprawuje urząd Káptanstwa swego według porządku Melchisedecha; o Ofierze mówię tey, która następiała na miejsce wszystkich Ofiar Żydowskich, które Panu BOGU się nie podobą, chyba w tym tylko, że były figurą Ofiary Chrystusowej: o Ofierze na koniec tey, która się ofiaruje codziennie na każdym miejscu, to jest w każdym Kráju świata, iako tenże Augustyn S. na innym miejscu Epist. 23. ad Bonifacium mówi: Izali Pan nasz JEZUS Chrystus nie był raz ofiarowany na Ołtarzu Krzyżowym, a przecie w Sakramencie nie tylko na uroczystości Páschalnej, ale też y codziennie ofiaruje się za lud.

343. Ofiara Mszy S. nie tylko jest przepowiedziana przez Proroka Malachiasza, ale też była figurowana przez Ofiarę Melchisedecha Káptana. Ofiara Melchisedecha była ofiarowana BOGU w chlebie y w winie, iako mamy w Pismie S. Gen. 14. v. 18. Melchisedech Krol Salem ofiarował Chleb y wino; albowiem był Káptanem Naywyższego. Koniecznie tedy trzeba było, áżeby w Kościele Chrystusowym była Ofiara, ktoraby wypełniła tę figurę, á to tym bárziej potrzeba tego było, im naywierańszy w obietnicach swoich BOG pod przybiegá obiecał tę figurę wypełnić, y tey przysięgi nigdy nie będzie żałował, że BOG Oyciec posłał Syná swego w ciele ludzkim Káptanem według porządku Melchisedechowego Psal. 109. Ty jesteś Káptanem na wieki według porządku Melchisedecha.

344. Y toć to widzimy wypełniono w Ofierze Mszy S. w ktorej JEZUS Chrystus wieczny Káptan według porządku Melchisedecha codziennie ofiaruje przez ministerium Namiestników swoich Ofiarę Ciąś y Krwie swojej pod ołobami Chleba y wina, która Ofiarę figurowała Ofiara Melchisedecha w chlebie y w winie: y tak trzymał zawsze Kościół S. powszechny za świadectwem Ojców Świętych.

S. Cyprian Prymas Afrykański Arcybiskup Karthagineński, który żył około roku Pańskiego 250. tę figurę tak wykłada lib. 3. de Sacrament. calicis Domini: W Melchisedechu Káptanie Ofiary Pańskiej Sakrament był przeznaczony. Bo któż

bar-

bárziej Káptan BOGA Naywyższego, iako Pan nasz JEZUS Chrystus, który Ofiarę BOGU Oycu ofiarował, á ofiarował też samo, co Melchisedech, Chleb y wino, to jest Ciąś y Krew swoją. Toć tedy w Xiedze Rodzaju poprzedza wprzód Obraz albo figura wchlebie y w winie, którą doskonałszá czyniąc y wypełniając Pan Chleb y wino ofiarował. Jesli tedy JEZUS Chrystus sam jest Naywyższym Káptanem BOGA Oycá, y sam pierwśy Ofiarę mu ofiarował, y to czynić na swoją pamiątkę przykazał: toć ten Káptan mieysce Chrystusa utrzymuje, który to czyni, co Chrystus czynił, y Ofiarę prawdziwą y zupełną ofiaruje BOGU Oycu w Kościele, kiedy tak ofiaruje, iako Chrystus ofiarował. Poty S. Cyprian.

Tegoż naucza y Augustyn S. de Civit. lib. 17. c. 20. explikując one słowa Prov. 9. Mądrość zbudowała sobie Dom, y rzekła: Pożywajcie chleba mego y pijcie wino moje, ktorem dla was nágotowałam. Te prawy słowa jasnie ukázuje, że Mądrość Przedwieczna, JEZUS Chrystus Słowo Wcielone rovine Oycu, nágotował nam Stół Chleba y wina: gdzie ianinie widzieć można Káptanstwo jego według porządku Melchisedecha: y insze słowa Ecclesiasta. Nie jest dobra rzecz ozdowieć dom, jeno co je, y pić, co lepiej mogą znaczyć, iako uczestnictwo tego Stólu, który nam wysłanuje Posrzednik nasz y Káptan według porządku Melchisedecha z Ciąś y Krwie swojej. Ta bowiem Ofiara następiała na miejsce nśytskich innych Ofiar, które się odprawowały w cieniu y w figurze tey Ofiary: bo miasto nśytskich onych Ofiar, ofiaruje się Ciąś jego y komunikującym się udziela.

346. Tenże Augustyn in Psal. 39. mówi: Pranda przyjsła po figurach: Owe pierwśe Ofiary ustały; owe ofiary Kozłów, Baránów, cielcy y innych zwierząt się odrzucone, y BOG U się nie upodobały. Wszystkie te Ofiary stárego Testamentu, były niby słowa obietnicy: gdy rzecz następiała, figurá jej zniknęła. A cóż dano na tych figur nypełnienie? Dáne jest Ciąś, które my rozumiemy y známe, którego jednak nie znać nśytscy, ale ja zyczę, áżebyście y wy, którzy je znacie, nie poznaawali na wasze potępienie.

Ktore może być Ciąś, moi PP. o którym tu S. Augustyn mówi, jeżeli nie Ciąś P. N. JEZUSA Chrytusa, które się ofiaruje codziennie BOGU przez ręce Káptanśkie? bo on kontynuuje mówiąc dálej: A iakże to? to my się zostali bez Ofiary? Nrech dáleko będzie od nas taka myśl. Żydzi zostawali w cieniu, oni nie mogą znieść światłości Słońca chwały. My zaś jesteśmy w światłości, my w ręku nśytszych trzymamy Ciąś JEZUSA Chrytusa, my trzymamy Krew jego.

347. Gdybyście moi PP. nie mieli zaślonionych oczu ciemnością błędu, y gdybyście byli oświeceni światłością wiary, poznalibyście prawdę tey Przenajś: Ofiary, która się ofiarowała codziennie od postanowienia JEZUSOWEGO aż do

X 2

nśytszych



naszyci czasów w Kościele S. powszechnym. Bo proszę was, czy możecie powiedzieć, kto inszy postanowił tę Ofiarę, którego wieku? Taka materyja tak wielkiej importancji nie byłaby zapomniana od Pisarzy Kościelnych. Możecie mówić, że ten albo ten Papież przydał tę albo ową modlitwę na odprawowanie tej Ofiary z większym nabożeństwem; ale nie możecie tego mówić, że ten Papież albo ten Biskup postanowił Ofiarę, którą odprawujemy we Mszy S. Bo tę Ofiarę sam JEZUS Chrystus Naywyższy nasz Kąpłan według porządku Melchisedechowego postanowił, iako cała starożytność, a mianowicie S. Augustyn świadczy, który Epist. 49. q. 3. mówi: *Nasza Ofiara pokazuje się nie tylko z Xigg Euangelij, ale też y z Xigg Prorockich.*

348. Jakoż w samej rzeczy w wigilię śmierci swojej Zbawiciel nasz postanowił tę Ofiarę, która była przepowiedziana przez Proroków. Na pokazanie tej prawdy przywodzi tekst Łukáša S. c. 22. v. 19. według waszey Genewskiej wersyi, która tak ma: JEZUS Chrystus wziął chleb y dzięki czyniąc łamał, y mówił Uczniom swoim: *To jest Ciało moje, które się za nas daie.* Podobnym sposobem im dał Kielich mówiąc: *Ten Kielich jest nowy Testament we Krwi mojej, która się wylewa za was.* Y S. Paweł I. Cor. 11. v. 24. powiada, że JEZUS Chrystus mówił: Bierzcie y iedzcie: *To jest Ciało moje, które się za was łamie,* qui est rompu pour vous. Ktore słowa jasnie ukazują, że co JEZUS Chrystus na tej wieczerzy czynił, to było prawdziwą Ofiarą. Bo co jest prawdziwa Ofiara, jeżeli nie ofiarować Ciało dane, Ciało zabite Corps rompu, y Krew wylaną na odpuszczenie grzechów? Chrystus zaś stając tę Przenajświętszą Eucharystiją prezentował Oycu Przedwiecznemu Ciało swe za nas dane, y Sakramentalnie łamane, y Krew za nas wylaną na odpuszczenie grzechów. Toteż to, co JEZUS Chrystus czynił na tej wieczerzy było prawdziwą Ofiarą. Y z tych słow jasnie się ukazuje, iż Eucharystija jest y Sakramentem y Ofiarą: Sakramentem, *inquantum* nam się daie; Ofiarą, *inquantum* za nas się daie: na odpuszczenie grzechów.

349. Nie mówcie moi PP. że te słowa: *To jest Ciało moje* które się za was łamie, powinny się rozumieć o Ofierze na Krzyżu: bo lubo na Krzyżu Ciało Chrystusowe było ofiarowane za nas, ale na Krzyżu nie było łamane, aby się wypelnily słowa Pisma Joan: 19. v. 36. Kości nie złamiecie w nim. A ztym te słowa sprawdzic się nie mogą tylko o Ofierze niekrwawey, w ktorej jego Ciało było łamane Sakramentalnie, *inquantum* osoby chleba łamały się, iako mówi S. Jan Chryzostom: że JEZUS Chrystus to mistycznie chciał ponieść, czego niechciał ponosić przy mecie swojej. A ztym ta Ofiara, którą my Kąpłani odprawujemy przy

przy Mszy S. jest prawdziwa Ofiara: bo ią JEZUS Chrystus postanowił, y sam sprawował, y dał moc swoim Apostołom y ich na Kąpłaństwo Sukcessorom onę sprawować, mówiąc: *To czyńcie na moję pamiątkę.* To jest: To czyńcie, com ja czynił: Ja ofiarowałem Ciało y Krew moję pod osobami chleba y wina; y wy toż ofiarujcie.

250. Y w samej rzeczy Uczniowie Páńscy tę Przenajświętszą Ofiarę sprawowali, iako jasnie nas informuje Łukasz S. Act. 13. v. r. gdy świadczy, że w Kościele Antyocheńskim byli Prorocy y Doktorowie, między ktorými Barnabas y Symon, który nazywał się Czarny, y Lucius Cyreneńczyk y Manahen y Saulus. Gdy zaś ministrowali Pánu, to jest gdy Ofiarę sprawowali, y gdy poscili, rzekli im Duch S. Odstąćcie mi Páwła y Barnabę na robotę, na którą ich obrałem. To ministrowanie *ministrantibus illis*, albo iako Grecki text ma *Liturguntom*, ta Liturgia, albo służba Boża, iako y po dziś dzień tak u Rusi Msza Święta nazywa się, była też sama Ofiara, którą JEZUS Chrystus postanowił w wigilię meki swojej, y którą przykazał sprawować Apostołom swoim.

A krom Pisma pełno świadeństw starożytności mamy, że Święci Apostołowie od P. JEZUSA nauceń tę niekrwawą Ofiarę sprawowali. Kąpłani y Dyakonowie Kościoła Achaey opisuąc męczeństwo S. Jędrzeja Apostoła, na ktore sami oczyma swolimi patrzały świadczą, iż ten S. Apostoł Egeazowski Stároście kázacemu Bawanom ofiarować, tak odpowiedział: *Ja BOGU Wszechmogącemu, który jeden prawdziwy jest, codziennie ofiaruję, nie dym kádzienia, ani mięso wołow, ani krew kozłow, ale niepokálanego Báranka codziennie na Ołtarzu ofiaruję: ktorego Ciała lud wszytek wierny pożywa y jego Krew pije, a przecie Báránek ofiarowany, cały y żywy zostáie, acz się prawdziwie ofiaruje y prawdziwie Ciała jego lud pożywa, y Krew jego pije: n śakże iako nonię, cały y niepokálan y żywy zostáie.* Pátrz X. Piotra Skárgę w Zywotach Świętych, y w Brewiarzu.

252. Toż świadczą y Jakub S. Apostoł pierwszy Biskup Hierozolimski w Liturgij swojej swemu Kościołowi zostawionej, ktorej y podziśdzeń Grecy y Rusi używa. W ktorej Liturgij te są słowa: *Zamilknij, wszytko stworzenie, a stoy z boiaźnią y z strachem, a nie ziemskiego ná myśli nie miej: Bo Krol kroluących y Pan pánujących Chrystus BOG nasz idzie, aby był ofiarowany, y dany na pokarm wiernym.* Y niżej tamże: *Pánie pánujący Tys nas nániedził w miłosierdziu y zamilowanu, y dozwolił nam podtyć y nęgodnym sługom Twoim z ufaniem przystępować do Świętego Ołtarza Twego, y ofiarować Tobie tę czcigodną y niekrwawą Ofiarę za grzechy nasze y za ludzkie nierozumy.*

Toż świadczą starodawni Oycowie o innych Apostołach, iako to o S. Pietrze, który



który zostawił Liturgią swoją Kościołowi Rzymskiemu, S. Matheus Apostoł y Ewangelista Kościołowi Ethiopskiemu albo Murzyńskiemu, S. Barnabas Kościołowi Mediolańskiemu &c.

253. Wszyscy też Oycowie Święci, którzy byli Biskupami albo Kąpłanami, tę Ofiarę sprawowali, iako się jeý nauczyli od Apostołów, y nam też naukę o niej zostawili. Przywiódłem już pierwszego wieku świadków wyżej, S. Klemenśa, S. Ignácego y S. Ireneusza, niech teraz drugiego wieku Doktor Tertulian o tym daje świadectwo.

Ten Apolog: 30. Eucharystyę nazywa Ofiarą y *Sacrificium*, y o sobie sławnym mówi: że ofiarował Bogu wysmienitą y wielką Hostyę, którą Chrystus postanowił, y kazał ofiarować, był bowiem on Kąpłanem Káthagineńskim, y kwitnął około roku 170.

154. S. Ambroży Biskup Medyolański ná Biskupstwo poświęcony roku Pańskiego 374. przede Mszą tak się zwykł modlić: Orat: ad Missi *Naynykšy Kąpłanie y prawdziwy Biskupie JEZU Chryste, naucz mnie sługę twego, którego między innymi darami, ná urząd Kąpłański powołać raczyłeś, tę tajemnicę z wielkim poświęcaniem y uczciwością odprawować. Pozwól mi dziś y zawsze uroczystość Mszy Świętej czystym sercem y myślą celebrować. Ja bowiem pamiętaiąc ná Twoje najdroższą mekę przybliżam się do Tnego Ołtarza, chociaż grzesznym stworzeniem jestem, áhym ofiarował Tobie Ofiarę, którą Ty postanowił y którą Ty rozkazał áhym byli ofiarowani ná Twoje pamiątkę. &c.* Jeśli chcesz, znajdziez u każdego Xiędza Kátolickiego tę drugą modlitwę S. Doktora ná każdy dzień przez tydzień rozłożoną ná końcu Dziennika.

S. Augustyn od S. Ambrożeo Chrystusowi y Kościołowi jego pozyskany roku 388. ná Kąpłaństwo poświęcony roku 391. á ná Biskupstwo Hipponenńkie ordynowany roku 395. pisząc in Pf: 32. mówi: JEZUS Chrystus mówiąc: to jest Ciało moje: Ta jest Krew moja, postanowił Ofiarę Ciąłá y Krwie swojej, według porządku Melchisedechowego y lib: 17. Civit: c. 20. twierdzi: że ta Ofiara nastąpiła ná miejsce wszystkich innych Ofiar starego Testamentu.

355. Prawdę tej Ofiary stwierdza Paweł S. gdy pisząc do Żydów c. 13. v. 10. mówi: Mamy Ołtarz, z którego nie maiz mocy áhym wolności teść, ci, którzy Przybytkowi służą. Bo ná ten czas Żydzi mieli jeszcze Ołtarze y Ofiary; ále ze już one były znieśione przez nowe Kąpłaństwo JEZUSA Chrystusa według porządku Melchisedechowego, Żydom nie godziło się być uczestnikami tego Ołtarza y Ofiary; áz porzuciwszy figury stározałonne. Widzicie, prawi tenże Apostoł 1. Cor: 10. v. 18. Izraela według Ciąłá, izali ci którzy Ofiarążywają, nie są

ucze-

uczestnikami Ołtarza. Jeśli tedy Apostoł wyznawa y twierdzi, że mamy Ołtarz, toć tym samym przyznawa, że mamy ofiarę: bo Ołtarz nie ná co się stawia, jeno ná Ofiarę.

356. Wasz Minister Genewenński Pieter á M. Andry tom: 2. Ep: 43. p. 206. chcąc inaczey wykręcić ten text, mówi, iż S. Paweł nie mówi tu o Ołtarzu mąteryalnym, ná którymby pierwsi Chrześcianie ofiarowali Ofiarę widomą y powierzchowną, któraby nastąpiła ná miejsce Ofiar Stározałonnych, ále osamym Pánu JEZUISIE, który jest razem y naszym Kąpłanem y naszą Ofiarą y naszym Ołtarzem. Lecz moi PP. ta nauka y tłumaczenie tego textu, ále jest przeciwna nauce, Kościoła stárodaynego y Oyców SS. którzy ráczey podlegać powinności, niżeli tych nowotnych Doktorów wykrętom.

Postuchaycie S. Cypryana Biskupa y Męczennika tak dawnego Doktora Kościelnego, który 1. 2. Ep: 3. explikując owe słowa Prov: 9. Mądrość zbudowała Dom, naucza, że Duch S. figurę Páńskię Ofiarę pokazał u Salomona, wspominając Ofiarę Chleba y wina, ále też y Ołtarza, y Apostołów wzmiankę czyniąc.

Eusebius Biskup Cefarieński, który był ná pierwszym powszechnym Concilium Nicenńskim, Orat: de laud: Constantini mówi: że Ofiary czcigodne y niekrwawe są prawdziwe Ofiary Religij JEZUSOWEY, które sam Zbawiciel nasz postanowił y przykazał Uczniom swoim odprawować z modlitwami sposobem Boskim y zakrytym, których żaden poięć nie może chyba rozum widzą oświecony: y dla tej Ofiary prawdziwemu BOGU tak wiele po całym świecie wystawiono Ołtarzów, tak wiele wspaniałych y Świętych pobudowano Kościołówn.

357. S. August: in Pf: 30. term: 3. kázając do swego ludu, naucza, że Kościół Boży nie ma niebezpieczniejszych prześladowców, nád samych Chrześcian, którzy nie chcą dobrze żyć. Jest to prawi jedná bańba náśa, razem złych y dobrych nazywać Chrześcianami, jednę pieczęcią pieczętować się, iedenże Pácierz wszystkich mówić, do iednego Ołtarza przystępować, y być razem wszystkich przytomni przy odprawowaniu tychże tajemnic. Y ná drugim miejscu in Pf: 25. term: 3. Do tego widomego Ołtarza wielu niegodnie przystępuje; á BOG cierpi, że jego Sakramenta y tajemnice są do czasu nie uczczone.

S. Grzegorz Nisseński, który żył około roku 380. Orat: de Bapt: Christi: jaśniej mówi: S. Ołtarz, u którego nas widzicie, nim był poświęcony, co innego był, jeno kámiieniem podobnym innym kámieniom, z których się domy náśe budują, z których się posadzki ścielą; ále skoro jest poświęcony, poświęcony y dedykowany ná Ofiarę Boską, już jest Stołem Świętym, Ołtarzem naczystym, którego nie godzi się wszystkim dotykać, jeno Kąpłanom y to z wielkim poświęcaniem y rewerencyą.

Wizy-



Wszystkie te świadectwa Oyców SS. iásnie ukazuja, że jest w Kościele Chrystusowym Ołtarz materialny y widomy, na którym się odprawia nie krwa-  
wa Ofiara Ciąła y Krwi Chrystusowej: y o tym to Ołtarzu mówił S. Apostoł:  
*Mamy Ołtarz, z którego nie godzi się jeść, tym, którzy Przybytkowi służy.*

358. Jákóž przez oczewistą karę BOG wam dopuścił, że po Kościołach, któreście po wielkich Miastach nie słusznie Katołikom wydarli, zachowaliście te widome Ołtarze, na których przedtym zacząwszy od pierwszego Chrześcianaństwa ofiarowała się Ofiara Mięsy S. Te same Ołtarze od pierwszego Chrześcianaństwa wystawione wołają wam do serca, że zawsze byli, w Kościele Chrystusowym Ofiara Ciąła y Krwi Zbawiciela naszego: y choćbyśmy my milczeli, toby sama struktura starodawnych Kościołów, y same kamienie wołały: Luc: 19. v. 40.

A zátym moi PP. wasz Kościół nie może być prawdziwym Kościołem Chrystusowym, bo nie macie ani Ołtarza ani Ofiary: a przecie to było w zwyczaju y w Prawie przyrodzonym albo natury, y w Prawie pisanym: Toć powinno to być y w Prawie fálki: Bo to Prawo jest wypełnieniem wszystkich figur dawnych według nauki Pawła S. 1. Cor: 10. v. 6.

359. Jeśli zaś znaszcie Ofiarę Mięsy S. a gdzie będzie wypełnienie Proro-  
stwa Malachiasza? gdzie będzie wypełnienie Káplánstwa Melchisedecha? gdzie będzie wypełnienie przysięgi BOGA Oycá, którą przysięgił y iey nie będzie żało-  
wał, że Mesyas Zbawiciel nasz miał być Káplanem na wieki według porządku Melchisedechowego? gdzie będzie wypełnienie Ofiary niekrwawych staro-  
mentu, które były figurą niekrwawey Ofiary Ciąła y Krwi Chrystusowej, któ-  
rą Kościół JEZUSA Chrystusa ofiaruje BOGU przez ręce Káplánkie pod oso-  
bami chleba y wina na pamiątkę krwawey Ofiary, którą Zbawiciel nasz raz ofia-  
rował na Ołtarzu Krzyża na zbawienie świata, nazwany od BOGA Biskupem we-  
dług porządku Melchisedecha. Hebr: 5. v. 11. O kim nam wielka mowa, y o tym  
wieleby trzeba mówić: ale słabemi staliśmy się do słuchania?

360. Co to za wielka mowa? *Es interpretabilis ad dicendum*, y trzebaby ją dobrze wyłożyć? jeżeli nie ta o niekrwawey Ofierze Najwyższego Biskupa na-  
szego JEZUSA Chrystusa Káplana według porządku Melchisedechowego, ktorey  
wy nie poymiecie. Jákóž moi PP. ani poymiecie, jeśli się nie upokrzycie y  
nie odstąpicie prywatnego Ducha własnego rozumu. Tak to mowa *sermo gran-  
dis Es interpretabilis ad dicendum* jest mowa o Ofierze nie krwawey Ciąła y Krwi  
JEZUSOWEY pod osobą chleba y wina figurowanej przez Ofiarę Melchisedecha;  
y ta Ofiara nie może być poznana y pojęta, jeno od prawowiernych Chrześcian,  
iako przedziwnie explikuie Augustyn S. in Psal: 109. v. 4.

Przy-

Przysięgił Pan y nie będzie żałował. Co przysięgił? Ty jesteś Káplanem na wieki  
według porządku Melchisedecha: y tego nie będzie żałował. Ale ten Káplan wie-  
czny, iakże będzie ofiarował owe Ofiary, boskie y wiktymy, które ofiarowali przedtym  
Pátry archow? iakże będą j. Bóg? Ołtarze pełne krwi bydląt zárzniętych? y będzie  
Tabernaculum iako w starym Testamencie? Niech daleko będzie od nas ta myśl.  
Wszystkie te Ofiary Żydowskie ustaly, Kościół Hierozolimski jest wyniesiony, Ká-  
plánstwo ich się zakończyło, ich wiktymy y Ofiary już się daley nie ofiarują, Żydzi  
już nic tego nie mają: Wiedzą oni, że Káplánstwo według porządku Aárona cále jest  
znieszone, a Káplánstwo według porządku Melchisedecha nie uznawają. Mówię  
to do wiernych: Jeśli Kátechumeni nie rozumieją tego, co ja mówię, niech ponstaną  
o medbálstwu swego, a niech się starają nauczyć się naszych tajemnic, których nie  
potrzeba na tym miejscu odkrywać.

361. Widzicie moi PP. iak ostrożnie o tak wielkiej tajemnicy mawiali na  
Kázaniach dawni Oycowie nasi! Apostołowie na nawet Składu wiary, który  
złożyli nim po całym świecie się rozeszli, nie śmieli na Piśmie podać, ale tylko  
go ustnie nauczali, y wiernym w pamięć wrażli, strzegąc się ażeby w ręce Po-  
gáńskie nie dostał się. Jákó świadczy Augustyn S. serm: 7. in trad: Symb: *Nec  
ut eadem verba Symboli teneatis, ullo modo debetis scribere, sed audiendo percipere,  
nec cum didiceritis scribere, sed memoria semper tenere atq; regere, nec in tali-  
bus vel in aliqua materia, sed in corde scribitur.* A wy moi PP. chcecie, aby ta  
Ofiara Pánka była iawnie opisana w Ewangeliu?

Tenże Augustyn S. serm: 1. in Psal: 33. mówi: Była przedtym Ofiara u Ży-  
doni, w ktorej siarowano bydląt, a to na znak przysięganych tajemnic. Ba ta Ofiara  
Ciąła y Krwi Pánkiej nie była ieśsze postawioną, która się teraz odprawia  
po całym świecie, o ktorej Werni nuedzą y ci, którzy czytali Ewangelią. Repre-  
zentujcież tedy sobie te dwie Ofiary, jednę według porządku Aárona, a drugą we-  
dług porządku Melchisedecha: bo napisano: Przysięgił Pan, y nie będzie żałował:  
Ty jesteś Káplanem na wieki według porządku Melchisedecha. Ofiara według po-  
rządku Aárona jest zniesiona, a na to miejsce nastąpiła Ofiara według porządku  
Melchisedecha. Owoż moi PP. Ofiara naszych Ołtarzów, o ktorej wiedzą wier-  
ni, o ktorej świadectwo daie Pismo Święte, Concilia y Oycowie SS.

362. A iakże wasz Minister Genewski Piktet Resp: a M. Andry, tom: 1.  
Ep: 14. p. 2-4. imieniem walzym może mówić: Prawdy utwierdzone na czterech  
dawnych Conciliach, iakże nie są Apostolskie? My prawy, je przyjmujemy y  
wierzymy. Przyjmujemy też cále Słowo Boże. Nic nie wierzymy, czego by nie  
było w Piśmie S. Aczemuż Kościół nasz Reformowany nie ma być Kościołem  
Apostolskim? Nie.



Nie jest, moi PP. wasz Kościół Apostolski, nie jest: bo wasz Kościół naukę podaje całę przeciwną nauce Apostołów, Koncyliów, y Oyców SS. nauczając z waszym Reformatorom lib: 4. Instic: c. 18. n. 2. że *Mśsa jest iednym bluźnierstwem, świętokradztwem, y straszną obelgą y zelżywością JEZUSA Chrystusa.*

A tu widzicie z Pisma S. z świadectwa Koncyliów pierwszych, które wy sami oświadczacie się, że przyjmiecie, y z nauki Oyców Świętych pierwszych wieków, że Ofiara nie krwawa Ciąła y Krwi Chrystusowej jest czysta, BOGU miła, święta, ożywiająca, postanowiona od samego Chrystusa, a nam od Apostołów przez nie przerwany sukcesyą podana, y praktykowana w Kościele Bożym przez wszystkie wieki y po wszystkich kraiach: iako dokumentalnie jeszcze dowiodłem w nauce Katołickiej o Eucharystyi, mającz Lutrąmi sprawę: Dokąd was syłam: bo tu tylko Summaryusz tey nauki kładę, iako y w następujących materjach.

303. A tak, uważcie moi PP. iaka jest wasza w tym ślepotą, nie słuchać ani Pisma, ani Oyców SS. ale iść za własnym partykularnym rozumem. Jeśli Duch S. asystował Kościołowi swemu na tych pierwszych Koncyliach, iako y wy zeznawacie; toć trzeba przyznać, że wasza nauka nie jest Apostolska. Bo gdyby była wasza nauka Apostolska, toby nauka tych Conciliów y Oyców SS. nie była Apostolska, y byłaby z Ducha błędu y ciemności, nie z Ducha prawdy y światłości; gdyż na tych Conciliach iawne mamy świadectwo, że się zawsze ta Ofiara nie krwawa, ożywiająca w Kościele Chrystusowym odprawowała. A to twierdzić, że nauka tych Conciliów była z Ducha błędu, jest to zaprzeczyć się y rozumu y wiary, gdyż JEZUS Chrystus assekurował, że Kościół jego miał mieć na wieki Ducha prawdy.

Poddaycie się tedy moi PP. pod naukę Kościoła Bożego, a porzućcie błędy zniemanych waszych Reformatorów, którzy ani Pisma S. ani Oyców SS. nie przyjmują, odrzucając tę Ofiarę, przez którą zagniewanego za grzechy nasze błagamy BOGA, przez którą zasługi śmierci Zbawiciela naszego sobie aplikujemy. Bo jeśli grzechy nasze wolać do Nieba o pomstę, Krew Pána naszego JEZUSA Chrystusa prosić o łaskę y o miłosierdzie BOGA naszego.

Y tak moi PP. wasi Reformatorowie, zniószy u was Ofiarę Mśzy S. znieśli całą Religiję Chrystusową. W czym day Boże, żebyście się postrzegli, y wrócili się do prawdziwego Kościoła Bożego, w którym codziennie ta naydroższa Ofiara przez ręce Kąpłanów ofiaruje się BOGU na wyznanie naywyższego panowania jego nad nami, y na oświadczenie naszej subiekty y podległości Naywyższemu Pánu, na dziękczynienie za wszelkie łaski y Dobrodziejstwa Boskie nam dane.

dane, na przebłaganie niekończonego Maiestatu Boskiego grzechami naszymi urażonego, y na uproszenie wszelkich łask y Dobrodziejstw, których od BOGA potrzebujemy w życiu, przy śmierci y w wieczności szczęśliwej, ktorey y sobie y wam serdecznie życzę.

## ARTYKUŁ III.

### O Czystcu y modlitwie za umarłych.

304. **K** Alwin Instic: 1. 3. c. 5. n. 6. naucza, że *Czyszciec jest wynalazkiem Satanskim.* Toż y wy sami twierdzicie w Konfessyi wiary waszey art: 24. mówiąc: *My trzymamy Czyszciec za iedną illuzyą y nągrana, nie pochodzącą od Ducha błędu.*

Ale powoli moi PP. nie tak grubo nam przymawiajcie! Wprzód obaczcie, co też o Czystcu y modlitwie za umarłych przed wami wierzył y trzymał cały Kościół powszechny przez wszystkie wieki? Posłuchajcie samego waszego Reformatora w teyże Księdze y Rozdziale num: 10. piszącego: *Kiedy mówi nasi Adwersarze przywodząc będą, że ten zwyczaj modlić się za umarłych był przed tysiącem y trzema sty lat; ja się ich z drugiey strony spytam; według którego słowa Bożego, y którego objawienia, według czyiego przykładu tak czyniono? Bo nie tylko oni nie mają żadnego o tym świadectwa Pisma, ale też ani żadnego przykładu wiernych. S. Augustyn w Księdze swojej spowiedzi przywodzi, że Monika jego Mátka będzie bliską śmierci, prosiła około stojących aby na nią pamiętali przy Ofierze Ołtarza: ale ja mówię, iż to była Babka żarna, ktorey syn będąc na sercu zmiękczony affektem synowskim, chciał prosić Mátki swey dogodzić, nie regulując się Pismem. Księga też ktora tenże Augustyn skomponował, nazwana De cura pro mortuis, ma wiele wątpliwości, y na tym się iednym funduje, że nie trzeba tym gardzić, co z dawnego czasu od wszystkich powszechnie jest przyjęte.*

305. Tak mówić, iżali moi PP. nie jest kochać się w kłamstwie? iżali nie jest być pełnym pychy y nądętości? iżali nie jest, być całę oddanym na przewrotny rozum? Bo z świadectw samego Kálwina widzimy, że nie tylko za czasów S. Augustyna, ale też przez wszystkie wieki modlono się za umarłych, y wierzone że jest Czyszciec. Co samo probuje y dowodzi prawdę nauki Kościoła Katołickiego, ktory toż samo wierzy y czyni, co wierzył y czynił dawny Kościół na początku wiary, pierwszych wieków; których za świadectwem tegoż Kálwina lib: 4. Instic: c. 2. n. 3. nie było żadney odmiany w wierze, ani w Rzymie, ani gdzieindziej, ale prawda była statecznie zachowana.



Widzicie moi PP. iak głębokoście zabrneli! Wierzyście, że *pienſzych wie-*  
*dom* Prawda była ślacznie zachowana; uznawacie też z Kálwinem waſzym, że  
 przed tyſiącem y trzema ſty lat przed nim, to ieſt wieku wtorego modlono ſię za  
 umarłych. Toć tym ſamym probuiecie y dowodzicie zpodania uſtawicznego y  
 powszechnego, że ieſt Czyſciec, y trzba ſię za umarłych modlić.

365. A iakże waſz Genewſki Miſter Piſet reſp: ad M. Andry t. 2.  
 Ep: 59. p. 438. ſmie mowić, że Pierwſzy Grzegorz Papież, który żył wieku  
 ſzoſtego dał okazę błędu o Czyſcu: Chociaż ſamże t. 2. Ep: 60. p. 465. zezna-  
 wa, że za czasów Tertulliana wieku wtorego modlono ſię za umarłych; y Kálwin  
 lib: 3. Inſtit: c. 5. n. 10. ſwiadczy mowiąc: Wiemy, że ten poſpolity wſzytkim  
 ludzom wſzytkich wieków był zwyczaj: modlić ſię za umarłych, y ſprawo-  
 wać albo obchodzić anniwerſał, albo rocznią pamiątkę umarłych ſwoich Pre-  
 deceſſorów.

1. Poſłuchajmyż co o tym ſam Tertullian: tak dawny Doktor lib: de Corona  
 militis S. lib: de Monogamia: mowi: Czynieſmy Oſiary y anniwerſarze, albo roczni-  
 ce, odprawuieſmy za umarłych. Zona owdowiata modli ſię za duſę męża ſwego,  
 aby mu uproſiła wieczne odpocznienie y towarzystwo w oſtátnim zmartwychſtaniu;  
 y corocznie w dzień ſmierci męża ſwego ſłara ſię aby była oſiara za duſę jego. Al-  
 ktoraby tego nie czyniła, tymby ſamym, ile z niej ieſt, rozniódła ſię z mężem ſwoim.

Otoż moy Piſciecienie Grzegorz Pierwſzy wprowadził Czyſciec, ale o nim  
 wierzone po wſzytkie wieki Chrzeſcijaństwa przed y po Tertullianie. Bo na-  
 coby zona owdowiata modliła ſię y ſłarała ſię o Oſiary za duſę męża ſwego,  
 aby mu uproſiła wieczne odpocznienie z Chryſtuſem w niebie, ieſli krom nieba y  
 piekła inſzego mieſca nie maſz, gdzieby duſze wiernych zmárch ochłody y od-  
 poczynku oczekiwaly?

367. Przed Tertullianem ieſzcze Kłemens Uczeń Piotra S. Ep: 1. ad Jacobum  
 Fratrem Domini piſze: S. Piotr náuczył grzeſić umarłych, modlić ſię, y dawać  
 jałmużnę za nich. Co po tym wſzytkim byłoby, gdyby modlitwy y jałmużny  
 żywych, umarłym nie były pożyteczne?

Wkrotce po Tertulianie S. Cyprian: l. 1. Ep: 9. ad Victorem mowi: Biſkupi  
 náſi Predeceſſorowie dobrze poſtanowili, áżeby żaden Chrzeſcijanin, umieraieć  
 nie zoſławował. Duchowny Oboję Opiekunem dzieci ſwoich pod tą kárá, że gdy-  
 by kto to uczynił, za takiego duſę nie ſprawowano Oſiary Páńskiey: bo prawi-  
 nie ieſt rzecz uſłyna, mianować tego przy Oſtarzu w modlitwach Kápláńskich,  
 który chciał odegnać Káplana od Oſtarza.

368. Ale wy moi PP. mowicie, że nie mamy żadnego teztu Piſma S. z któ-  
 rego-

regobyſmy dowiedli, że ieſt Czyſciec. Ná co wam odpowiadam, że krom trá-  
 dycyi albo podania uſtawicznego y powszechnego, mamy ſwiadeſtwo z drugiey  
 Xiegi Machabeyskiey c. 12. która ſwiadczy, że ieſt ſwieta y zbawienna myſl mo-  
 dlić ſię za umarłych, áżeby uwolnieni byli od grzechów.

S. Auguſtyń tract: de cura pr mortuis c. 1. mowi: Czytamy wie Xiegach Ma-  
 chabeyskich, że oſiarowano Sacrificium za umarłych ná otrzymaniu odpuſzczenia  
 ich grzechów: ale choćbyſmy nie mieli z d e n in ad ſtma z Piſma ſtárego, ſam  
 zwyczaj Koſciółki poſſechnego, nie mnieysze ieſt naſi; kiedy zalecenie umarłych  
 ma mieſce między modlitwami, które Káplán w Oſtarzu czyni Pánu.

369. W Piſmie też nowego Teſtamentu nie mało inamytextów, z których  
 dowodzimy, że ieſt trzecie mieſce, gdzie ſię przytrzymuia duſze te, które za  
 żywota doſc nie uczyniły Spráwiedliwoſci Boſkiey: á to mieſce názywamy  
 ogniem czyſcowym: y o tym ogniu mowi S. Paweł 1. Cor: 3. v. 13. Kto zaś bu-  
 dnie ná tym fundamencie, to ieſt ná JEZUSIE Chryſtuſie, złoto, ſrebro, drogic ká-  
 mienir, drzwa, ſiano, ſłomę, każdego dzieło będzie wiadome: dzień bowiem Páński  
 objawi y okaże: bo w ogniu ſię pokaze, y każdego dzieło, iakie ieſt, ogień probować  
 będzie. Jeſli którego robota zoſtanie ſię, zapłatę odbierze, á ieſli którego dzieło  
 będzie gorzało, ſzkodę poniſie: Sam zaś zbawion będzie, ale tak, iako przez ogień.  
 Widzicie moi PP. náukę Apoſtollá, iż z Sądu Páńskiego, który zowie Apoſtoł  
 dnim Páńskim, będą niektorzy zbawieni przez ogień. Tego tedy ognia muſi  
 być mieſce: nie w Niebie, bo tam nic nie cierpiá: nie ná tym ſwiecie żyjąc,  
 bo tu Apoſtoł mowi o dniu Páńskim, który náleży do drugiego ſwiata po ſmierci  
 náſzey.

370. S. Auguſtyń tak był wyperſadowany, że ieſt Czyſciec, iż ſię do P.  
 BOGA modlił in Pſal: 39. Pánie uozýł mę takim w tym życiu, áżeby nie potrac-  
 bował być czyſzczonym przez ogień Czyſcony pr ſmierci; iako ci o których powie-  
 dziano, że będą zbawieni, ale tak, że przeydą iako przez ogień. Czemu to? jeżeli  
 nie dla tego, że ná fundamencie gruntownym nákladli gromadę zſkomey materyi,  
 drzewa, ſiano, ſłomę, nie kładąc ná nim złota, ſrebra y drogich kamieni? Teraz  
 można uſić dno iakiego ognia, wiecznego, który będzie zły palć ná wieki, y dru-  
 giego, który będzie czyſcił tych, o których powiedziano: Będą zbawieni, ale przez  
 ogień. Ze zaś powiedziano, iż będą zbawieni, dla tego nie uważaſz tego ognia:  
 ale lulo to prawda ieſt, że ktorzy przez ten ogień przeydą, będą zbawieni; jednak  
 poſtánni wiedzieć, że ta męga ognia będzie ſtraſſnycyſa ná wſyſtkie męki, które  
 Człowiek może ná tym ſwiecie cierpieć. Tenże S. Doktor tom: 10. Homik 16.  
 przywiodzy ow text Pſalmu 68. aby mie nię pozarła głębokoſſ, y nie zaſła-  
 náde-



nádemną studnia ust swoich, ta prawi kára tych czeka, którzy straciwszy przez grzech Chrześ, a onego przez pokutę nie náprawiwszy, wiecznie zginą: do których się mowi: Plewy zaś spali ogniem nigdy niezgąszonym. Ci zaś którzy zákużyli ná doczesné káry, o których Apostoł mowi: Jeśli ktorego robota będzie gorzała, szkódę ponieście, ále sam zbáwion będzie, ále tak *jako przez ogień*, przez ogniłą rzekę, o ktorej Prorok wspomina *Dan: 7.* przez ogniłą rzekę, y przez brody wrzącej wody *per fluuiū igneū. Et uada fervētibz globis horrendā transibunt* przejdą. *Quanta fuerit peccati materia, tanta Et pertransēundi mora.* Jáka będzie grzechu máterya, táka też będzie y przewłoka przechodu. Ile będzie wina potrzebowała, tyle Człowiek káry odniesie. A że Słowo Boże *Ezech: 14.* grzeszną duszę przyrównywa do gárńka miedzianego: Położ ją nád żarem próżną, aż zágrzeje się gárnek, y wszelka cyna jego stopnieje, tam słowa próżne, myśli nieprawe, tam mnostwo lekkich grzechów, które czystość szlachetney náтуры zászpecify były, rozplyną się, tam cyna álbó ołow róznych przypadkowych grzechów, które Obraz Bożki były zácmiły, wypálony będzie. Co wszystko mogło się tu *compendiosa transactiōe* od Duszy oddzielić przez jałmużny y łzy pokutne. Otóż tak od człowieka wyciąga, który siebie samego zá człowieka dał, y przybity goździemi śmierci zá niego podiał. Poty *są słowa Augustyna S.* Słowa straszne, które miałyby przestraszyć káżdego Chrzęścianina, y pobudzić do pilnego strázenia, áżeby mógł przez życie pobożne y święte uycić mąk tego ognia.

371. Tymże sposobem tenże text Pawła S. wykláda y Ambroży S. *Serm: 20. in Psal: 118.* mówiąc: *Gdy Apostoł Paweł mowi, że zbáwion będzie iakoby przez ogień, temi słowy daie znać, że wierny zbáwion będzie, ále wprzód będzie cierpiął męki ognia, áżeby będąc oczyszczony przez płomienie przyszedł do chwale; niemierni zaś y niezdolni záwsić będą męczeni w ogniu wiecznym.*

S. także Bazyli pisząc *in c. 6. Isai:* mowi: *Grozi BOG nie całą ruiną, ále pokázuie Czyściciela, który Apostoł opisuię temi słowy: Zbáwion będzie, ále tak że przejdzie przez ogień.* S. Grzegorz Názyanzeński *Serm: de mortuis circa medium:* Dusza, prawi wyzedłszy z ciáła, nie może być uczestnikiem Bostwa, aż zmázy ná niej będące ogień Czyścowy zgładzi.

Widzicie moi PP. że S. Paweł mowił tu o Czyścu, iáko wykládaiają tak wielcy Doktorowie Kościoła Bożego, których y wy przyimuiecie. Toć o Czyścu náukę Kátolicką mamy od Apostołów: á zátym ta náuka iest Apostolska, iáko ieszcze wyraźniej świádczy S. Chrzostom *Hom: 69. ad popul:* mówiąc: *Nie darmo Apostołowie rozkazáli, áżeby przy Ofierze strasznych tájemnic czyniono pámiątkę umártych.* Wiedzieli bowiem ci wielcy ludzie, iák wielki pożytek dusze wiernych

alga

*alga odbierka.* Dość mi tu ná tych dowodach, ieśli więcey chcecie, pátracie ie w Firmamencie Prawdy álbó w Náuce Kátolickiej *tom: 3. Tract: 2. o Modlitwie zá umártych.*

372. A iákże tu moi PP. śmiecie mowić z waszym Kálwinem, że *Czyściciel iest wynalazkiem Szatańskim, illuzją y nagrawaniem Ducha błędu.* Bo gdyby tak było, toby S. Cyprian, S. Bazyli, S. Chrzostom, S. Grzegorz Názyanzeński, S. Ambroży, S. Augustyn y cały Kościół Chrzęścianński po wszystkie wieki był pogrążony w piekle: bo zaden nie może być zbáwion, kto się trzyma szatańskiej náuki, y onę drugim podae. A ci SS. Doktorowie o Czyścu wierzyli, wyznawali y drugih náuczali. Toć ci wszyscy, á z nimi y cały Kościół zázczęwszy od Apostołów iest pogrążony w piekle, iáko ten który się trzymał náuki szatańskiej, będąc oszukány illuzją Ducha błędu. Co mowić, iest to wyrzec się samego rozumu, iest to samemu Chrystusowi kłámstwo zádać, który przyrzekł, że Kościoła jego bramy piekielne nie przemogą, á teraz do czałów Kálwina cały Kościół porzázwszy od wieków Apostolskich itał się pośmiewiskiem y igrzyskiem szatana Ducha błędu y kłámstwa.

373. Widzicie moi PP. dokąd prowadzi was náuka waszego Reformatora! A zátym ona nie zład inąd poszła ieno od Ducha błędu. Jákoż w samey rzeczy dawno Kościół powszechny iáko sekardny błęd potępił náukę Aériusza, który zá świádeństwem S. Epiphaniusza y S. Augustyna *hæresi 53.* náuczał, że *nie trzeba modlić się y Ofiary S. spráwnować zá umártych.* A wy czy nie toż samo mowicie, co y Aérius?

Boże day wam prawdę poznać, y pospieszyć się do łona powszechney Mátki nászej Oblubienicy Chrystusowej Kościoła Kátolickiego, która was nie tylko zá żywota będzie kármila naydroższym pokármem prawdziwym Ciásem y Krwią Chrystusową, ále też y po śmierci waszej was nie zápomni, rátuiać was modlitwami swemi, y ofiáruiać BOGU Naywyższemu tę naydroższą Ofiarę ná porátowanie was.

## ARTYKUŁ IV. O wzywaniu Świętych.

374. **K** Alwin *Instit: 1. 3. c. 20.* náucza, iż wzywać Świętych nie tylko iest rzecz nie pożyteczna, ále cále szkodliwa y bálwochwalska. Wy też zá Reformátorem swoim wtropy potępuiać w Konfessyi wiáry swojej *artic: 24.* twierdząc, iż *nábytko to, co ludzie wymyśliłi o wzywaniu Świętych*

umar-



umartwych, jest jedyny abusus, y sildem Duchu kłamsłwa odwołującym człowieka do formy dobrej modlitwy.

Ale moi PP. przebieżmy cały świat Chrześcijański, a obaczycie, że w Kościele Chrystusowym wszystkich wieków po wszystkich królestwach wzywano Świętych. Sławny tego wieku wasz Minister Genewski M. Daillé w Xiedze swojej, którą komponował przeciwko Tradycjom Łacińskim, świadczy o wzywaniu Świętych, że czwartego wieku w Kościele Chrystusowym ten zwyczaj był wzywać ich przy publicznych nabożeństwach: y dla tego gani Bazylego, Ambrożego, Hieronima, Augustyna, Chryzostoma, Grzegorza Nazyńskiego, Nisienieckiego, Cyrilla y innych, że w tej mierze, iako on mowi, naukę trzech pierwszych wieków odmienili. A tak za świadectwem sławnego waszego Ministra cały Kościół powłeczny czwartego wieku wierzył, y nauczał, że to dobra y pożyteczna rzecz iść wzywać Świętych.

375. Jakoż w samej rzeczy S. Ambroży lib. de Vid. wszystkich nas zachęca do wzywania Świętych, mowiąc: Trzeba suplikować Aniołom, którzy są nam dani za Stróżów zbawienia naszego; trzeba prosić Męczenników, którzy nam zostawili w swoich relikwiiach zadatek swej protekcyi: Mogą oni błagać BOGA za nasze grzechy, którzy nie mają swoich; bo już ie wymyli Krwią Baranka. Nie wstydzmy się ich sobie obrać za Patronów y Intercessorów naszych.

Święty także Augustyn Trakt. 84. in Joan. też samę podać naukę, świadcząc, iż w całym Kościele Bożym był zwyczaj wzywania Świętych w publicznej Liturgii: Gdy prawi, jesteśmy u Ołtarza, nie wspomina my Męczenników między drugimi umarłymi, za których się modlemy, ale raczej ich prosimy, aby się za nami do BOGA modlili. Tenże S. Doktor o S. Cyprianie Męczenniku tak do Ludu mowi: Błogosławiony Cyprian rozciągający z wiary ciębi swego, zapatruje się teraz na Najwyższą Pragę, y ciębi się zebrały niekust y, którą mu miłość zarobiła: niech ten wielki Święty raczy modlitwami swymi nas ratować.

376. Tenże wielki Luminarz Kościoła Bożego Augustyn Serm. 18. ad SS. do Nayśw. Panny Matki Boskiej y tak się modli: O Błogosławiona MARYA, kto Tobie godnie podziękuję, któraś zezwoleniem Twoim na słowa Anielskie zgubiony świat poratowała. Przyjm te szczerze y zasługom Twoim nie równające się nasze dzięki, a uprosz nam pojednanie się z Synem Twoim. Wymow winy nasze, któreśmy Syna Twojego, BOGA naszego obrazili; uprosz odpuszczenie kary, której się bojemy: albowiem Ty jesteś jedyna nadzieja grzesznych, y w Tobie najbłogosławiejsza Matko Boska całe oczekiwanie żąda naszych pokładamy. Przeto Święta MARYA, ratuj nędżnych, wspomagaj niedołężnych, pokrzepcz słabych, modl się za lud,

ynsta-

wstawiaj się za Duchowieństwem, przyczyn się za nabożną niewieścig pęcią: Niech wssyacy Twego ratunku doznają, którzy obchożą Twoię pamiętkę.

377. S. Bernard Homil. 2. Super missus. tak każdego z nas do nabożeństwa ku przenajdostojniejszej Matce Boskiej wzywa. Ty, który w tych nawałnościach tego świata między takimi niebezpieczeństwy żeglujesz, nie odwracaj nigdy oczu twoich: od tej śnieżnej gwiazdy, ażebyś nie był pogrążony w bezodnnej przepaści. Jeśli niestety pokus poniasz, jeśli utrapienia sale na cię biją, jeśli rozpacz przepaści cię pogrąża; R. spice stellam, woca MARYAM, spojrzaj na tę mistyczną gwiazdę, wzywaj MARYA. W niebezpieczeństwach, w utrapieniach, w wątpliwościach twoich myśl o MARYI, wzywaj MARYA. Niech ona będzie z nami w ucieczce, niech będzie uślanicznice w sercu twoim. Za nią idąc nie zbłądzisz; onę wzywaj, nie będziesz się rozpaczał; jej się radz, nie omylisz się. Póki cię ona będzie trzymała, nie upadnie; poki cię w obronie swej będzie miała, niczego się bać nie będziesz: poki cię ona będzie prowadziła, nie zbłądzisz: Ona cię zaprowadzi do pożądanego portu szczęśliwej wieczności, którą nam nabył śmiercią swą Syn jej Pan nasz JEZUS Chrystus.

378. Tenże mied plynny Doktor na inszym miejscu takiey nas nauczył modlitwy do Przenayśw. Matki Boskiej: Przez Cię niech mamy przystęp do Syna Twojego, o Błogosławiona Panno, Matko Zbawiciela naszego, aby przez cię nas przyciągał, który przez Cię nam dany jest. Pani nasza, Oregdowniczko nasza, Pośredniczko nasza, twemu Synowi nas połączay, twemu Synowi nas polecaj, twemu Synowi nas oddawaj. Uczyn to Przebłogosławioną Panno, przez tę łaskę, którą znalazła, przez tę godność twoją, na którą została, przez to miłosierdzie BOGA naszego, którego porodziła; aby ten, który przez Cię stał się uczestnikiem nędzy y miseryi naszej, uczynił nas uczestnikami chwaly y błogosławieństwa swego, JEZUS Chrystus Syn twój, który jest nade wssyko Błogosławiony BOG nasz na wieki.

Kładę tu powagę S. Bernarda [choć nie żył czwartego wieku, ale daleko później,] dla tego, że Kalwin wielce tego S. Doktora zaleca, y często go osobliwie w Xiggach Institutionum przywodzi, nazywając go Doktorem Świętym, dobrym y nabożnym.

379. Poydźmy już po świadectwa dawniejszych wieków przed czwartym wiekiem. S. Grzegorz Nazyński in vita Cypriani & Justine świadczy, że Justyna Panna Męczenniczka wieku trzeciego, modliła się do Przebłogosławionej Panny MARYI, aby ją ratowała w tym niebezpieczeństwie, w którym jej było być. Jakoż za przyczyną Matki Przenayśw. otrzymała od BOGA tę łaskę, że znalazła iżatankie za pomocą Boską zwyciężyła, y Czarta kufzającego pokonała,



y owego Młodzieńca Cypryana pomocy czartowskiej zażywałcego Chrystusowi pożykała.

S. Ireneus, który żył drugiego wieku *lib. 5. c. 19. contr. Haresi*: **MARYA** Pannę nazywa Adwokatką albo Patronką Ewy y wszystkich ludzi.

Origenes hom. 16. super Josue mowi: *Wszyscy Święci Oycowie, którzy nas poprzedzili, pomagają nam swoimi modlitwami.*

380. Euzebius Cezareyski *lib. 6. Hist. Eccl. c. 5.* referuje, że Potamiena Panna y Męczenniczka wieku trzeciego, idąc na śmierć za Chrystusa, podziękowała Bazylidesowi Żołnierzowi, który na warcie stał, że iż, lubo Pogáninem będąc, obronił od nęgowania pospolstwa, deklarując mu od BOGA nagrodę. Jąkoż trzeciego dnia po śmierci swojej Święta Męczenniczka pokazała się Bazylidesowi, kładąc na głowę jego koronę, y mowiła, że otrzymała od BOGA tę łaskę, o którą dla niego prosiła. Tym widzeniem Bazylides tak się rozpalił do miłości Boskiej, że wnet Chrześcianinem został, y wkrótce Męczenniką odniósł koronę.

S. Hilary tegoż wieku Doktor pisząc na Psalm 129. mowi: *Lubo BOG wie wszystkie potrzeby nasze, iednakże potrzeba. prosić Świętych Aniołów, którzy są postawieni na straż naszą. Ich intercessya albo przyczyna słabość naszą umacnia się.*

Concilium Chalcedonkie, iedno z czterech, które w waszey Konfessyi wiary, oświadczacie się przyjmować to wszystko, co one determinowały, *Ad. II.* powagi dodaie modlitwom naszym do Świętych Bożych: ponieważ wszyscy Oycowie tego Concilium w Kościele S. Flawiana zgromadzeni iednostaynym głosem zawołali: *Flavianus Męczennik, niech się modli za nami w Niebie, gdzie teraz zostaje.*

Nie trzeba by więcej dowodów na pokazanie fałszu waszey nauki, ieno to iedno świadectwo przywieść, gdyż według waszych principów, Duch S. oświadczał temu Concilium, y oświadczacie się, że to Concilium przyjmiecie: Toć powinniście przyjąć y wzywanie Świętych, tak jasnie samym przykładem y praxi wszystkich Oyców na to Concilium zgromadzonych stwierdzone.

381. Moi Pánowie, wy sami chwalicie y estymujecie Świętych: á czemuż brzydzicie się wzywaniem ich? Bo wzywać ich nic innego nie jest, jeno prosić ich, áby modlitwy swoje łączyli z modlitwami naszymi do BOGA, áżeby BOG weyrzał na nasze potrzeby y needze, á dał nam łaskę y błogosławieństwo z miłosierdzia swego, którego iedynie od BOGA czekamy. Nasze modlitwy nie mają za ostatni cel Świętych. My Świętych nie mamy ani za Dawców łaski, ani za Szafowników zbawienia naszego, ále iedynie za Intercessorów y Wstawicieli, którzy iáko Przyjaciele Boscy mogą za nami wstawiać się, y nasze wzdychania y

pro-

prośby BOGU prezentować, przydaie też swoje za nami intercessya y prośbę.

382. Wiemy bowiem dobrze, że sam BOG jest Dawcą wszelkich łask y Dobrodziejstw, á Święci Bożi nie są Dawcami żadnych darów Boskich, ále tylko mogą za nami wniesć instancya y przyczynę do BOGA, áby on nam to dał, o co prosiemy. Zgad daleko jest różna modlitwa naszą kierowaną *directe* do Boga, od modlitwy kierowanej do BOGA przez Świętych. Bo do BOGA modląc się mowiemy: *Panie zmiłuj się nad nami: wybaw nas od tego y tego złego: Daj nam tę łaskę &c.* A do Świętych modląc się mowiemy: *S. Pietrze, S. Pawle modl się za nami: uprosz nam u P. BOGA tę łaskę, áby od nas to złe oddalił, á tę łaskę dał.* Widzicie moi PP. że się my nie zastanawiamy na Świętych, ále ále z Świętymi do samego BOGA Dawcy wszelkich Dobr w modlitwach naszych postępujemy. Y któż tu nie widzi, że przez takie wzywanie Świętych nie się uymuie czci Boskiej, y ówsem przez to samo BOGU cześć się większa wyrządza, kiedy nie tylko my sami w potrzebach naszych uciekamy się do BOGA, ále też y Świętych jego, Przyjaciół jego, wieczną z nim miłością złączonych wzywamy, áby razem z nami się modlili, y prosili o te łaski, których my od BOGA żądamy.

383. A iákoże wasi nam Ministrowie zadają, że wzywając Świętych cześć BOGU należącą przenaszamy na Świętych jego, á zátym prawią Stworzyciela mieszamy z stworzeniem? A iáko to mogą nam zadawać? Czy nie wiemy bowiem, co jest *cultus patriæ*, ábo cześć Bogu należąca, y co jest *cultus dulie*, ábo cześć Świętym jego przyzwoita? Czy iestże to przenaszać cześć Boską na kreaturę, modlić się tak: Święta MARYA Mátko Boża, modl się za nami grzesznymi teraz y w godzinę śmierci naszej? Izáli bowiem to służy BOGU, áżeby się modili za nami? czy możnaż bez strasznego bluźnierstwa do P. BOGA mówić: *Panie Boże modl się za nami grzesznymi, uprosz to nam &c.*? Do kogo bowiem BOG Naywyższy ma się modlić, który nie ma Starszego? Kogo ma prosić, w którego ręku y mocy iest wszystko? Raczey moi PP. przez to wzywanie Świętych oświadczamy, iż sam BOG jest Dawcą wszelkich łask, á Święci Bożi ále od BOGA dependują, y ieno mogą przyczynić się za nami, iáko wierni słudzy Boscy, iáko ci, którzy nigdy z łaski Boskiej wypaść nie mogą, będąc wieczną z nim miłością y przyjaźnią przez widzenie y posłuszną iłoty Boskiej złączeni y utwierdzeni.

384. Ani się przez to czyni krzywda iáka iednemu Pośrednióstwu Chrystusowemu: bo wiemy, że tylko sam Pan nasz JEZUS Chrystus BOG y Człowiek iest między Bogiem y ludźmi Pośrednikiem Odkupienia naszego, przeblągania

Za



gania za nas BOGA, y dość uczynienia za obrzą niekończonego Maieſtatu Boſkiego. Takimi Poſrednikami żadną miarą nie czyniemy Świętych: bo wiemy, że żaden nie może być takim Poſrednikiem, któryby mógł nas odkupić, któryby mógł doſtateczną y proporcjonalną wyſpacić cenę Sprawiedliwości Boſkiej za urąg niekończonego Maieſtatu Boſkiego: jakom to ſzyrzej gdzieindziej wyłożył, oſobliwie w Traktacie o uſprawiedliwieniu: ale tylko mówimy, że Święci Boży w niebie z Chryſtusem kroluicy, iſko też y tu iſzcze na ziemi pielgrzymujący mogą być Poſrednikami interceſſyi albo wſtawienia ſię za nami do BOGA; a to czyniąc w Imię Pańskie JEZUSA Chryſtusa, z którego iſtki y zaſług życia y ſmierci jego wſzystko mają, cokolwiek mają.

385. Jeſli tedy wolno wzywać y proſić Chreſcjan tu iſzcze na tym świecie żyjących, aby ſię modlili za nami, a czemu ſię nie ma godzić wzywać y proſić Świętych już w niebie z Chryſtusem kroluicy? bo w tymże Duchu miłości y ſpołeczności, którą mamy z Świętymi iako tu, tak y w niebie żyjącymi, ich wzywamy, y o przyczynę ich za nami do BOGA proſimy.

Ze zaś pożyteczna y Bogu wdzięczna rzecz ieſt proſić Chreſcjan ſług Bożych, aby ſię za nami modlili, y wy temu nie przeczycie. Bo w ſamej rzeczy mamy tak wiele przykłałów w Piſmie S. w którym czytamy, że ſam P. BOG grzeſzników poſyłał do ſprawiedliwych, aby przez ich modlitwę otrzymali od Boga iſtkę y grzechow odpuszczenie. Gen: 20. P. Bog poſłał Abimelecha do Abrahama mówiąc: v. 7. *On ſię będzie za ciebie modlił, a będziesz żył.* Job: 42. v. 8. Eliphaza y dwóch jego Przyjaciół P. Bog poſłał do Joba mówiąc: *Job ſługą moją będzie ſię modlił za wami, y twarz jego przyime, aby wam nie poczytane było głupſtwo.* Exodi 32. Mozyſz ſługą Bożym wſtawiał ſię do Boga za ludem Izraelskim, y modlitwą ſwoją ubłagał gniew Boſki.

386. W nowym też Teſtamencie S. Paweł proſi Rzymian c. 15. v. 30. przez P. N. JEZUSA Chryſtusa, y przez miłość Ducha S. aby oni dopomagali mu modlitwami ſwemi za nim. Tenże S. Apoſtoł naucza Ucznia ſwego Timoteuſza 1. Tim: 2. v. 1. aby w Kościele modlitwy bywały za wſzystkimi ludźmi, oſobliwie za Krolow, y tych wſzystkich, którzy ſą na iſkiey zwierzchności: bo to prawe, ieſt dobra rzecz y przyjemna Zbawicielowi BOGU naſzemu. Święty też Jakub Apoſtoł c. 5. v. 16. nas wſzystkich napomina, abyśmy ſię wzajemnie ieden za drugiego modlili: bo prawe wielce waży modlitwa uſtawiczna Sprawiedliwego. To według nauki y aſſekuracyi Apoſtołſkiej dobra ieſt rzecz y przyjemna Zbawicielowi naſzemu, modlić ſię za drugimi, a oſobliwie kiedy ſprawiedliwy modli ſię za kim. Bo Joan: 9. v. 31. Pan Bog grzeſznych nie wſłuchywa, ale tego,

ktory

ktory go czei, y czyni wolę jego, tego wſłuchywa. A gdzie ſprawiedliwych y Bogu miſzrych ludzi znajdziemy, ieſli nie w niebie, gdzie Święci Boży już odebrali koronę ſprawiedliwości, y wieczną ſą z Bogiem ſpoieni miłością.

387. Ewangelia Luc: 7. nas uczy, że w Kapharnaum Setnikowi kochany ſługą na ſmierć zachorował. Setnik ſłyſząc o JEZUSIE poſłał do niego Staryſzych Zydowſkich, proſząc go aby przyſzedł y uzdrowił ſługę jego. Oni przyſzedſzy do JEZUSA, uſilnie proſili mówiąc, że godzien ieſt, abyś mu tę iſtkę wyſwiadczył: bo kocha naród naſz, y Synagogę nam zbudował. JEZUS tedy ſzedł z nimi, y gdy już nie daleko był od domu, Setnik poſłał do niego Przyjaciół, mówiąc: *Panie nie fatyguy ſię: bo nie ieſtem godzien, abyś wſzedł pod dach mój, y dla tego niegodnym ſię ſądziłem, ſam do ciebie przyſść, ale rzekni ſłowem, a będzie uzdrowion ſługą moją.* Co ſłyſząc JEZUS, dziwował ſię, y obrociwſzy ſię do idącego za nim ludu, rzekł: *Zaprawdę powiadam wam, że y w Izraelu takię wiary nie znalazłem.*

Widzicie moi PP. że P. JEZUS nie tylko nie gani procederę tego Setnika, y oſwem go chwali y nad Izraela przenaſza, y jego przez Przyjaciół proſzącego ſkutecznie wſłuchal. A ieſli ten Setnik dla tego uciekł ſię do Przyjaciół ſwoich na uproſzenie u JEZUSA uleczenia ſługi ſwego, że miał wielką pokorę, niegodnym ſię ſądząc, ſam przyſść do JEZUSA, y mając wielką wiarę, że iednym ſłowem P. JEZUS może ſługę jego uzdrowić.

388. To moi PP. gdybyście wy prawdziwą wiarę mieli, nie ganiłobyście nas, że my naſladujemy tego Setnika, uciekając ſię do Świętych Przyjaciół Boſkich y naſzych, aby ſię modlili za nami w naſzych potrzebach, y owego byście tekſtu przeciwko nam nie przywodzili Matt: 11. v. 28. *Przychodźcie do mnie niſyſcy, którzy pracujecie y obciążeni ieſcieście, a ja was poſiłę &c.* y oſwem byście ſię ſami do JEZUSA Chryſtusa uciekali przez interceſſyę y przyczynę Świętych Przyjaciół jego. Bo ieſli Zbawiciel naſz tu na ziemi będąc pochwalił y approbował ten proceder Setnika, a iſkże może teraz w niebie kroluicy toż ſamo nam ganić? Pewna rzecz ieſt moi PP. że w tym ſię wydaie więkſza pokora y wiara, który ſię ucieka do P. JEZUSA przez przyczynę Świętych, niżeli w tym który ſam ieden proſto *immediatę* idzie do P. JEZUSA. Tym ſamym cześć y poſzanowanie Krolowi y Pańom wyrządza ſię, y pokora ſię więkſza oſwiadcza poddańych, kiedy oni nie ſami *immediatę* przez ſię ale przez ſługę y Faworytow Pańskich ſunpliſi ſwoie podają: podobnym ſpoſobem więkſzy honor y cześć Chryſtuſowi BOGU naſzemu wyrządzamy, y więkſzą pokorę y ſubmiſſyę naſzą oſwiadczamy, kiedy ſię do niego w potrzebach naſzych przez Świętych jego Przyjaciół udajemy, o

z3

któ.



których wiemy, że miłsi są daleko Bogu, niżeli my którzy się poczuwamy do tak wielu grzechów y ułomności naszych.

389. Przeto moi PP. jeśli prawdziwie przyjmiecie Skład Apostolski, iako się oświadczaacie przyjmować w Konfessyi wiary walzey art: 5. to powinniście przyjąć y ten artykuł nam od Apostołów podany: *Wierzę Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie albo społeczność.* To artykuł jest wiary, że mamy towarzystwo, obcowanie y społeczność z Świętymi, nie tylko tu jeszcze na ziemi pielgrzymującymi, ale też y z Świętymi w niebie z Chrystusem królującymi, iako nas assekuruje Paweł S. Hebr: 12. v. 22. *Przystąpiliście do góry Syona, y do Miasta BOGA żywego Hierozolimy niebieskiej, y do liczby wielu tysięcy Aniołów, y Kościoła pierwiastkowych wiernych, którzy zapisani są w niebie, y do Sędziów wszytkich BOGA, y do Duchów sprawiedliwych doskonałych.* Jeśli tedy przystąpiliśmy do społeczności z Duchami Świętymi doskonałymi y z wielą tysięcy Aniołów y do Kościoła pierwiastkowych wiernych, toć powinno być z nimi iakie nasze obcowanie: a iakież mamy z nimi obcowanie, jeżeli nie to, że my ich iako wiernych ślug y Przyjaciół Boskich już z nim w wieczney miłości ugruntowanych prosimy y wzywamy, aby za nami w tak wielkich niebezpieczeństwach zguby wieczney zostających do BOGA się wstawiali; a oni też nas młodszy Braci swoiey jeszcze różnym upadkom y nędzom podległej nie zapominają.

390. Ale wasz Kálwin Instit: 1. 3. c. 20. n. 24. y wasze Kátechizmy świeżo drukowane twierdzą, że Święci w niebie nas nie kyszą, y nie wiedzą, co się z nami na ziemi dzieje. Na co odpowiadam, iż nic nie masz nad tę assercyę przeciwniejszego Pisma S. y ustawicznemu Podaniu Kościoła Bożego. Bo sam Zbawiciel nasz nas assekuruje Luc: 15. v. 7. & 10. *że radość będzie w niebie przed Aniołami Bożemi nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym.* Jeśli Błogosławieni mają taką radość nad nawroceniem iednego grzesznika, toć o nim wiedzą: bo iako się mogą radować y cieszyć z iakiey rzeczy, o ktorey żadney wiadomości nie mają? A tak moi PP. samą rzeczą spróbujcie y doświadczcie! to jest: Nawróćcie się do wiary S. Kátolickiey, od ktorey Oycowie wali odpadając, was też oderwali; czyncie pokutę, a niepochybnie pociechę y radość uczynicie Aniołom y Świętym Bożym tak w niebie z Chrystusem królującym, iako też y tymi którzy jeszcze na tym świecie pielgrzymują.

391. *Czego bōdźcie* [assekurują SS. Doktorowie Ambroży, Augustyn, Hieronim, Grzegorz] *Święci w niebie wiedzieć y miłować nie mogą, którzy intuitivē zapatrują się na BOGA wszytko wiedzącego y widzącego.* Przeto S. Ambroży lib: de Vid: napomina nas, mówiąc: *Nie bōymy się wziąć za Intercessorów y Patronów* nā-

*naszych tych, którzy po swoim zwycięstwie nie zapominają, co to jest słabość ludzka: poglądają oni na nasze niebezpieczeństwa, na nasze życie, na nasze sprawy: wiedzą oni, czego my żądamy, czego pragniemy.*

Jakoż w samey rzeczy, jeżeli Święci będąc jeszcze tu na ziemi, z Ducha Bożego wiedzieli wiele rzeczy zakrytych y odległych: bo wiemy z Pisma S. że gdy Aś: 7. v. 55. Kámionowano Stefana, on będąc nápełniony Duchem Świętym podniósłszy w niebo oczy, widział chwałę Boga y rzekł: *Oto widzę niebá otwarte y Syná Człowieczego stojącego po prawicy Boga.* Jeśli S. Stefan będąc jeszcze na ziemi, widział to, co się w niebie dzieje; a czemu wy nie chcecie, áżeby on będąc w niebie, widział co się dzieje na ziemi? Izáli wy chcecie twierdzić, że doskonałszy był stan Świętych zostających jeszcze na tym wygnaniu, niżeli teraz jest w Oyczyźnie zapatrujących się na BOGA, źródło y zwierciadło wszelkiej wiadomości.

392. Z tegoż Pisma mamy Aś: 5. v. 3. że S. Piotr cudownie wiedział o sekretnej zmowie Anániasza y Saphiry żony jego, którzy część pieniędzy z przedanej roli swoiey zataili. Jeżeli sprawiedliwi tu jeszcze na ziemi będąc, jeszcze nie będąc ubłogosławieni, takie skryte rzeczy wiedzieli; a iakże po śmierci, będąc w chwale wieczney, nie mają wiedzieć? gdyż Duch S. który im obiawiał rzeczy skryte na ziemi, nie oddalił się od nich po śmierci: y owszem iako náucza nas Paweł S. 1. Cor. 13. v. 9. *Umiejętność y wiadomość, którą mamy na tym świecie, jest barzo niedoskonała: bo po części poznawamy, po części prorokujemy y domniemyamy się: gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, to jest gdy do doskonałej chwały przyjdziemy, wyproźni się to, co po części jest, to jest ustránienie niedoskonałości umiętności y wiadomości naszej, a nastąpi doskonała wiadomość.*

393. Zgad to S. Augustyn Serm: de Sanctis 28. náuczając lud swoy y wychwalając S. Piotra Apostoła, mówi: *Wystawowali chorych po ulicach, áżeby przynależny cięch przechodzącego Piotra ich zmił.* *Jeśli cięch prawi ciała jego taką na ten czas miał moc, a iakż teraz ma moc zupełność chwały? jeżeli na ten czas pomagala umbra przechodzącego, a iako barzicy nie ma pomoc ciała przebywającego? Jeżeli tak mocny był na ráunek do niego się uciekającym przed męczeństwem, a iakże nie pomocniczym będzie po tryumfie? A tak moi PP. náśladujcie wiary pierwszych Chrzęścian, uciekajcie się iako oni czynili, do S. Piotra, abyście byli uzdrowieni y wysłuchani od JEZUSA, gdyż teraz większą ma moc zostając w niebie, niżeli miał będąc jeszcze na ziemi.*

Zadną tedy miarą nie można gánić wzywania Świętych Bożych: boby si aliás taki sprzeciwiał ustawicznej y powszechney tradycyi Kościoła Bożego, y same-



świątku Pismu S. które nas informuje, że Gen: 48. v. 15. Jakób Patriarcha błogosławił Synom Jozefa, mówiąc: *BOG w którego obliczności chodzili Oycowie moi Abraham y Izzaak, BOG który mię karmi od młodości mojej aż dotąd: Anioł, który mię wyrwał od wszelkiego złego, niech błogosławi dzieciom tym.* Widzicie moi PP. że Jakób nie tylko wzywa P. Boga, y prosi aby Wnukom jego pobłogosławił; ale też wzywa y Anioła swego Stróża, zowiącąc tychże samych terminow. Owoż iśne y widome wzywanie Świętych!

394. Potępiacie jeszcze moi PP. cześć, którą wyrządzamy Świętym, budując Kościoły na pamiątkę ich, obchodząc uroczystości na cześć ich, odprawując Miże na dziękczynienie Bogu za tryumf ich. Ale ta cześć, moi PP. nie jest nowa: bo się taka cześć wyrządzała Świętym Bożym przez wszystkie wieki Chrześcijaństwa. Biorę na świadectwo tego, według was samych najwierniejszego świadka świątynności Chrześcijańskiej Augustyna S. który *lib: contra Faustum c. 20.* zbija tego Heretyka, który Kościołowi Rzymskiemu żądał herezy, iako y wy teraz czynicie, że tym sposobem nauczał cześć Świętych, iakim teraz my ich czcimy. Tak tedy mówi ten wielki Doktor: *Faustus powiada, że SS. Męczennicy są nasze bóstwa: To mnie, mówi S. Doktor, nie poruśy: bo co się u nas dzieje? Lud Chrześcijański zgromadza się w wielkiej liczbie na miejscu pamiątki Męczenników, aby nabożnie uroczystości ich odprawili. To, co czynią Chrześcijanie, jest to dla wzbudzenia się do naśladowania Świętych Męczenników, jest to: starać się być uczestnikami ich zasług, jest to szukać pomocy Bożkiej przez ich prośbę. Nie trzeba rozumieć, że my wystawiamy Ołtarze którym S. Męczennikom: bo my wystawiamy Ołtarz samemu jednemu BOGU na pamiątkę Męczenników: bo który Biskup będąc przy Ołtarzu wystawionym nad grobem którego Męczennika mówi: To tobie Pietrze, albo tobie Pawle, albo tobie Cypryanie ofiarujemy. To, co my ofiarujemy, ofiarujemy samemu BOGU, który ukoronował Męczenników, na tym miejscu, na którym kości tych, których BOG ukoronował, odpoczywają: a to dla tego czynimy, iżbyśmy samym spójrzeniem na te miejsca, wzбудzili się do nabożeństwa y do miłości tak tych, którzy nam miłości swojej ku Chrystusowi przykład zostawili, iako ofiólnie tego, który nam dać iaske, abyśmy ich mogli naśladować. A tak Świętym Męczennikom oddajemy cześć miłości, cześć spoleczności y towarzyswa, podobną onej czei, którą wyrządzamy wielkim Bogom Bożym, którzy iśszcze na tym świecie żyją między nami, ukazują w sobie gorącą żądzą y pragnienie Męczeństwa, z tą jednak różnicą, że nasze nabożeństwo jest daleko więkšie ku tym, którzy już swoje Męczeństwo zakończyli, y zwyciężywszy wszystkie niebezpieczeństwa, są już w dokonanym bezpieczeństwie; niżeli tych którzy iśszcze walczą, y mogą przegrać y upaść.*

395. A iakże moi PP. możecie ganić cześć y wzywanie Świętych, poniswaz widzicie, że wszyscy Oycowie Święci, y całe Chrześcijaństwo wszystkich wieków toż samo czyniło y praktykowało, co my teraz czynim? Y iakimże sumnieniem czynicie artykuł wiary waszey *in Confessione fidei art: 24.* mówiąc: *że intercessya Świętych nie co inśego jest, ieno abusus y nągrawanie pochodzące od Ducha błędu?* Ta moi PP. wasza wiara całe jest partykularna, ludzka, nowotna, iawnie się sprzeciwiająca ustawicznej y powszechnej tradycyi Kościoła Bożego y Słowu Bożemu pisanemu: a ztym gdyby wasza wiara była prawdziwa, toby wiara całego Chrześcijaństwa y wszystkich Świętych Doktorów Kościoła Bożego była zła, fałszywa, pochodząca z nągrawania Ducha błędu: a takby wszyscy, którzy przed Kálwinem żyli, byli głupi, ślepi, białochwalcy, a ztym odrzuceni, gdyż wszyscy wierzyli po wszystkie wieki, że dobra y pożyteczna rzecz jest wzywać Świętych. Bo to pewna rzecz jest, że jeżeli my jesteśmy Białochwalcami wzywając Świętych, to y Ireneus, y Cypryan, y Bazyli y Grzegorzowie Nisseński, Nazyazzeński, y Chryzostom y Ambroży, Augustyn, Hieronim, Hilary, Cyryllo wie 8tc. byli Białochwalcami; gdyż oni tymże sposobem wzywali Świętych iako y my.

396. Widzicie moi PP. dokąd wasza ślepotą zaśzła? Przypomniacie iśszcze sobie, co wy *art: 6.* Konfessyi waszey wyznawacie. Mowicie tam, że *tego wszelkiego trzymacie się, co jest determinowano y postanowiono przez dawne Koncylia, y brzydzicie się wszelkimi Sektami y Heretykami które są odrzucone przez Świętych Doktorów, iako to S. Hilarego, S. Athanazego, S. Ambrożego, S. Cyrylla.* Toteż nie macie racyi nie wierzyć temu, czego ci Święci Doktorowie nauczali, y sami praktykowali. Gdyby tedy wzywanie Świętych było białochwalstwem y nągrawaniem szatańskim, toby Oycowie *Concilij Chalcedodensis*, które sam wasz Kálwin *Sacrosanctū* nazywa, nie wzywali S. Flawiana Męczennika, toby y ci od was samych za Świętych uznani Doktorowie S. Hilary, S. Athanazy, S. Ambroży, S. Cyryl, ani by się sami modlili do Świętych, ani by drugich do tego nie wzywali, ale by raczej ten błąd byli odrzucili, iako y inne. A tak moi Pánowie albo ich naukę przyimiecie o wzywaniu Świętych, albo zmażcie te dwa artykuły wiary waszey. Bo iakie głupstwo nie iść za temi, których uznawacie za Doktorów a Doktorów Świętych. Jeśli są Doktorowie Święci, y wszyscy na to się zgadzali, toć mieli Ducha prawdy, a nie kłamstwa.

397. Y to to nas konwinkuje, y miaoby wam wyperśwadować, że Święci Doktorowie trzymali się nauki podanej od Apostołów, którzy nauczeni byli od samego P. JEZUSA y od Ducha S. a wasi Reformatorowie są z liczby onych, o



ktorych Pan mowi przez Ezechiela c. 13. v. 2. *Mow do prorokujących z fercą swęgo: Słuchajcie słowa Pańskiego: To mowi Pan. Biada Prorokom nierozumnym, którzy idą za Duchem swoim, a nie widzą. Jako liśki po puszczech Prorocy twoi: widzą prożne rzeczy, y trwają potwierdzać mowę. Izali nie prożne widzenie widzieliście, y Proroctwo fałszywe y kłamliwe opowiadaliście, y mowicie: mowi Pan, gdyż ja nie mówiłem. Dla tego mowi P. BOG, żeście prożne rzeczy mówili y widzieliście kłamstwo, dla tego oto ja do was, mowi P. BOG: y będzie ręka moja nad Prorokami, którzy prożne rzeczy widzą y opowiadają kłamstwo: w Radzie ludu mego nie będą, y w Piśmie Domu Izraelskiego nie będą pisani, ani do ziemi przyjdą Izraelskiej, y będziecie wiedzieli, że ja Pan BOG.*

Ah moi PP. boycie się, ażebyście wy, którzy słuchacie waszych fałszywych Proroków, tych to waszych Reformatorów, którzy prożne rzeczy widzieli, y opowiadali kłamstwa; mówili o sobie, że jesteście wzbudzeni od Boga, a Bog ich nie posłał; boycie się mówić, żeby się nad wami nie ziszcili słowa Boskie, że Imiona wasze nie będą pisane w Kiedze żywota, że nie będziecie policzeni w Regestrze wybranych Bożych, że nie przydziecie do ziemi qwey obiecanej gornego Izraela, którą Chrystus nam pozyskał śmiercią swoją.

398. Przeto proszę was y zaprzyśięgam na Imię Pana naszego JEZUSA Chrystusa przez miłość zbawienia Dusz waszych własnych: Porzućcie tę naukę mniemanych waszych Reformatorów! Wroćcie się do jedności Kościoła Katolickiego, do społeczności y obcowania z Świętymi Bożemi. Ten to bowiem jest Kościół, który sam jeden z obietnicy Chrystusowej ma Ducha prawdy: ten to jest Kościół figurowany przez Arkę Noego, w którym można uciec potopu wiecznego: a kto w nim nie będzie, zapewne pograżony będzie w przepaści piekielnej. Do tego zaś Kościoła nie można wnieść, ieno się upokarzając przed Oycem świętości, y mówiąc z Apostołem: *Ast: O. Panie co chcesz, abym ja czynił? Nie bystrość rozumu, nie mądrość, nie sama biegłość w Piśmie pokaże wam prawdę, ale pokora, bez ktorej umiejętność bierzniej zaślepią. Nie darmo Zbawiciel nasz dziękuję Oycu swemu przedwiecznemu, że tajemnice swoje objawił nie mądrym y roztroptym tego świata, ale maluczkim y pokornym. Pokora zaś zawisła na poddaniu rozumu naszego pod tę naukę, ktorej nas naucza Kościół Święty Pilar y podpora prawdy, który ma Ducha prawdy, ktorego sam Chrystus rozkazał słuchać pod karą wyklęcia, który z obietnicy Chrystusowej y z asystencyi Ducha S. pobłędzić nigdy nie może w decyzji o wierze, a ztym y w tym artykule o wzywaniu Świętych.*

ARTY.

## ARTYKUŁ V. O Dobrych Uczynkach.

399. **C**zęstom się dziwował niepojętym sądom Boskim, że za dopuszczeniem Boskim tak wiele Narodów Sektę Mahometaniską przyjął, osobliwie Narody wschodnie iako to Turcy, Arabowie, Persowie, Tatarowie, po większej części w Państwie Wielkiego Mogola y Indyach mieszkający, y Południowe iako to Egipcyanie y Afrowie; aż gdy w ręce wziąłem ich Alkoran po Francusku drukowany, czytając w nim iak miękko, iak zmyśлом y ciążu dogadzałą naukę podał Mahomet, dziwować się przestałem; gdyż do takiej nauki łatwo człowiekowi wolną wolą mającemu przylgnać, do ktorej sama skażona natura ludzka ciągnie. Kogo bowiem nie ufundowanego dobrze w Prawie Chrystusowym nie pociągnie y do siebie nie zachęci ta Sekta, która krom wyznawania jednego BOGA Stworzyciela nieba y ziemi, pozwala razem cztery żony mieć, a krom ich, dopuszcza tyle nałożnic chować, ile mu fortuna jego na ich wyżywienie pozwala: a z tym wszystkim obiecuje im Ray wieczny, w którym tychże roskoszy cielesnych będą zażywać przez całą wieczność w obliczności Boskiej: bo prawią, BOG wstytu nie ma.

400. A czy nie podobnaż rąca, przyciągnęła Oyców waszych do Lutra albo do Kalwina, y was przy teyże nauce utrzymuje, że szeroką do nieba drogę, y obszerne wrotą otworzyli, że sumnienie wasze rozpostrzenili wmawiając w was *Libertatem conscientiae*, że znieśli potrzebę dobrych uczynków, zgładzili pokutę, odrzucili posty, znieśli Spowiedź przed Kąpłanem, zgwałcili śluby Zakonne, one udając za niepodobne do zachowania &c. a z tym wszystkim tak was pewnemi czynią Krolestwa niebieskiego, iako jest pewien sam Chrystus, bylebyście tylko wiarę mieli, że Chrystus dość uczynił za grzechy wasze. Zaczniemy ieno examinaować tych waszych Reformatorów y waszey Konfessyi naukę do obyczajów Chrześcijańskich stosując się, a obaczycie co was przy waszey Religij utrzymuje

## ROZDZIAŁ I.

### O potrzebie dobrych uczynków y ich zasłudze.

401. **K** Alwin in Antidoto contra Concilium Tridentinum Sess: 5. c. 20. naucza, że *uśność zbawienia naszego nie zawisła od zachowania przykazan Boskich: bo prawi, Ewangelia nie obiecuje nam zbawienia pod kondy.*

A2



kondycja nąszych uczynków. Tenże lib: 4. Instit: c. 17. n. 3. mówi: że nąsse dobre uczynki tak są pomazane, że raczy je trzeba liczyć między grzechami niżeli cnotami, y zástuguig zaniſſe barżicy ná konfuzyę, niżeli ná pochwałę.

Dwa tu główne błędy zawierają się. *Pierwszy*, że uſność zbawienia nąszego nie zawiſła od zachowania przykazań Boſkich. *Drugi*, że Ewangelia nam nie obiecuje zbawienia pod kondycją dobrych uczynków. Toż ſamo y wy trzymacie art: 22. Konfeſſyi wiary wafzey, mówiąc: wyznawamy, że dobre uczynki, które czyniemy zą nátcnieniem Ducha S. nie idą w komput y w liczbę uſprawnie-  
dlinienia nąsſego, álbo do zástużenia, áżeby BOG nas miał zą synow ſwoich. Ta náuka, cále ieſt ſprzeciwiająca się náuce Chryſtufa Pána y Apoſtołow: bo przez nią znoficie potrzebę dobrych uczynków, y zástug u Bogá ná dalsze ráſki ſego, których oczekiwamy iedynie z zástug męki y ſmierci Pána nąſzego JEZUSA Chryſtufa.

402. To prawda moi Pánowie, czego nas wiára uczy, że wſyſtkie dobre uczynki nie byłyby pożyteczne bez zástug męki y Krwie Zbáwiciela nąſzego, y nie możemy ináczey być zbáwieni, jeno przez mękę y ſmierć ſego: bo on ſam mówi: Joan: 14. v. 6. Já ieſtem drogą prawdę y żywotem. Záden nie przychoďz do Oycá, ieno przez mnie. Y c. 3. v. 4. Jáko Mozyſz podnryſył węza ná puſſczy, tak trzeba, áby Syn Człowieczy był podnieſiony, áżeby każdy, który weń wierzy, nie zgingł, ále miał żywot wieczn. Y Act: 4: v. 12. Nie maſz w kým innym zbáwienia, áni bowiem inſſe Imię pod niebem dánc ieſt ludzom, w którymbyſmy mogli być zbáwieni.

A tak żadne zástugi áni Náyſwiętſzey Pánny, áni Wſyſtkich Świętych, áni wſyſtkie męczeńſtwa wſyſtkich Męczennikow mogłyby nam być pożyteczne bez ſmierci JEZUSOWEY. Tak ieſt á nie ináczey: Mocno my wſyſcy Kátolicy wierzymy, że choćbyſmy mieli tak wiele dobrych uczynków, ile ieſt gwiazd ná niebie, piasku ná ziemi, liſcia ná drzewach, nie moglibyſmy wniſć do Kroleſtwa niebieſkiego, gdyby te uczynki nie były podnieſione do ſtánu nád-  
przyrodzonego przez ráſkę poſwięcającą daną z zástug JEZUSA Chryſtufa. Ká-  
ždy tedy Chreſcioianin powinien pokládać cáła ſwoje uſność y pochwałę w zástu-  
gach JEZUSA Chryſtufa y mówić z Apoſtołem Gal: 6. v. 14. Uchoway mię Boże, áżebym miał w czym inſſym się obelpić, iezeli nie w Krzyżu P. N. JEZUSA Chryſtufa.

403. To tedy prawda ieſt, com teraz przeſożył; ále też y to prawda, że gruby ieſt błąd wáfzego Reformatora, który náucza, że Ewangelia nie obiecuje zbáwienia pod kondycją dobrych nąszych uczynków, y że one nic nie zástuguig u

Bogá.

Bogá. Bo náſ także wiára uczy, że zástugi męki y ſmierci Zbáwiciela nąſzego byłyby nam nie pożyteczne, gdybyſmy kooperacyi nąſzey nie przyſożyli, ſtára-  
jąc się zą pomocą ſego wypełnić ſego przykazania, y żyć według náuki Chryſtu-  
ſowej. Sam Zbáwiciel mówi do S. Jána Apoc: 22. v. 12. Oto przychoďzę prętko, y zástata moia zemną ieſt, oddać każdemu według uczynków ſego: Błogoſławieni, którzy czynią przykazania ſego, áby mieli prawo do drzewa żywota, y aby weſſli bramami do Miáſta. Przez pſi; y Czaronnicy, y wſſeteczniczy, y męzoboycy y bałwochwalcy, y każdy który miſiue y czyni kłámſtvo.

404. Moi PP. ieſt to kochać kłámſtvo, wierzyć, że ſmierć JEZUSA Chryſtufa nam otworzy wrotá do nieba, choćbyſmy nie prowadzili życia ſwiąto-  
bliwego Chreſcijańſkiego ćwicząc się w dobrych uczynkach, bo ná dniu ſádnym odbierzemy zástatę álbo kárę zą wſyſtkie nąſze uczynki złe álbo dobre: y to to według náuki Apoſtola Hebr: 11. v. 6. powinniſmy náypierwey wierzyć: Káždy przyſtępujący do BOGA powinien wierzyć, że BOG ieſt, y że ſukájącym go Nágrodzicielem ieſt. Y tey prawdy wſyſcy prawdziwi Prorocy náuczają.

Ukoronowany Prorok mówi Pſal: 61. v. 12. Raz mówił Pan że dwie rzeczy ryſſaſem, że moc ieſt Boża, á twoie Pánie ieſt miłofierdzie: bo ty oddaſ każdemu według uczynków ſego. Matt: 16. v. 27. Syn Człowieczy ma przyſić w chwale Oycá ſwego z Anjołami ſwemi, y ná ten czas odda każdemu według uczynków ſego. Uważcie tu dobrze moi PP. że tu P. JEZUS nie mówi, że Syn Człowieczy ná-  
grodzi każdemu według upodobania ſwego, álbo według wiary káżdego, ále od-  
da każdemu według uczynków ſego złych álbo dobrych.

405. Tenże S. Apoſtoł y Ewangeliſta Matt: 25. v. 31. przywoďzi Chry-  
ſtufa náuczającego, iż gdy przyďdzie Syn Człowieczy w Maieſtacie ſwoim, y wſy-  
ſcy Anjołowie z nim, ná ten czas będzie ſiedział ná Stolicy Maieſtatu ſwego, y zgro-  
madzone będą przed nim wſyſtkie národy, y rozłóczy ich iáko Páſterz rozłócza  
owce od kozłów, y poſławi owce po prawicy ſwoicy, á kozłów po lewicy. Ná ten  
czas Krol powie tym, którzy po prawicy ſego będą: Przychoďcie błogoſławieni Oycá  
meo, oſiágniecie nágotowane wam Kroleſtvo od początku ináta: Łáknęſem bo-  
wiem, á nákarmiliſcie mnie; prágnęſem, á nápoiliſcie mnie; podroźny byłem, á  
przyjęliſcie mię; nagi byłem, á przykryliſcie mię; chorowaſem, á omdzialiſcie  
mię; w więzieniu byłem, á przyſliſcie do mnie.

Czy mogłże kto iáſniey opowiedzieć tę prawdę, iáko ſam Zbáwiciel, że  
zą dobre uczynki wáſce Boſkiey czynione Chreſcianie odbiorą żywot wieczny,  
á zą złe wieczną zgubę? A zátym iáwny błąd ieſt wáfzego Reformatora mówią-  
cego: że Ewangelia nie obiecuje zbáwienia pod kondycją dobrych nąszych  
uczynków.

Aa 3.

406.



406. Co pomoże Bracia moi, mówi S. Jakub Apostoł c. 2. v. 14. jeżeli kto będzie mówił: ja mam wiarę, ale uczynków nie będzie miał, izali będzie mogła wiara zbawić go? Jeżeli zaś Brat y Siostra nadszy są, y potrzebowaliby pokarmu codziennego, a ktoby z was powiedział im: Idźcie w pokoiu, zagrzejcie się y posilcie się, a nie dałby im, czego potrzeba do posilenia y odzienia ciała, coby pomogło? Tak y wiara jeżeliby nie miała uczynków, umarła jest sama w sobie. Ale rzecze kto: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki: pokaż mi wiarę twoją bez uczynków; a ja tobie pokażę wiarę moją z uczynków. Ty wierzyś, że jest jeden BOG: dobrze czyniś: y Czarci wierzą y drżą. Chcesz zaś wiedzieć człowiecze próżny, że wiara bez uczynków umarła jest? Abrahām Ojciec nasz, izali nie z uczynków usprawiedliniony jest, ofiarując Izáaka Syna swego na Ołtarzu? Widziś że wiara wespół robiła z uczynkami jego, y z uczynków wiara dokonana jest y wypełniona jest Pismo mówiące: Uwierzył Abrahām BOGU, y przyczytano mu jest do sprawiedliwości, y Przyjaciелеm Boskim nazwany jest. Widzicie że z uczynków usprawiedlinia się człowiek, a nie z wiary tylko? Jako bowiem ciało bez ducha umarłe jest, tak wiara bez uczynków umarła jest.

407. Kálwin in Comment: super Epist: Jac: chcąc się pozbyć tego tekstu, poufale twierdzi, że konieczne trzeba wyznać, że ci, którzy chcą próbować przez świadectwo S. Jakuba z uczynków usprawiedlinienie, ciągną Pismo przez gwałt na swoją stronę. Moi PP. gdyby ten waś Reformator miał Ducha pokory, y gdyby nie był puszczony na przewrotny swoy sens, trzymałby się nauki S. Jakuba, który w pomienionym tekście explikuje y wyklada naukę S. Pawła, którego źle rozumiejąc Nikolaitowie nauczali tak, iako y waś Reformatorowie, że dość jest do zbawienia wierzyć, nie niedbając na dobre uczynki, y fundowali się na słowach S. Pawła źle rozumianych Gal: 2. v. 16. Nie usprawiedlinia się Człowiek z uczynków prawa albo Zakonu, ale przez wiarę JEZUSA Chrystusa.

408. Posłuchajcie w tym świadectwa Augustyna S. który lib: de fide & operibus c. 14. twierdzi, że ta jest dawna herezja, która już była za czasów Apostolskich, która nauczala, że sama wiara nas usprawiedlinia. Przeto przestrzega S. Pasterz owieczki swoje, że ta konsekwencya, którą niektórzy wnaszają z tych słów nie dobrze zrozumianych: Człowiek nie usprawiedlinia się z uczynków Zakonu, ieno przez wiarę JEZUSA Chrystusa, wnosząc, że dobre uczynki nie są potrzebne do zbawienia, jest to prosta droga do zguby wiecznej: y dla tego mówi: Ponieważ wielu było, którzy źle rozumieli pomienione słowa Pawła S. przeto Święci Apostołowie Piotr, Jan, Jakub y Judas pisali listy Kanoniczne sprzeciwiając się temu błędowi, y pokazując, że wiara bez uczynków nie jest dostateczna do otrzymania zbawienia wiecznego.

409. Tenże S. Doktor lib: de fide & operibus c. 15. tom: 2. circa medium tak Adwersarzów konwinkuje: Jeżeli prawi, nie zachowanysy przykazani Boskich można wnieść do żywota wiecznego przez samą wiarę, która bez uczynków umarła jest, a ony iako będzie prawda, że tym, których na leniwość postawi, rzecze: Idźcie w ogień wieczny, który przygotowany jest Diabłu y Aniołom jego? Ani też gromi o to, że weni nie uwierzyli; ale że dobrych uczynków nie czynili. Bo zaście, żeby kto sobie z wiary, która bez uczynków umarła jest, nie obiecywał żywota wiecznego, przeto przybiegał wśzystkie Narozy zgromadzić, które pomieszczone teżże pasy pożywały. Zkąd znać że ci którzy na ten czas mówić będą: Panie kiedyśmy Cię widzieli to y to cierpiącego, a nie usłuziliśmy Tobie? byli niernemi, y weni byli uwierzyli, ale nie starali się w dobrych uczynkach się ćwiczyć, iakoby z samej wiary umarłej można było przejść do żywota wiecznego.

410. Nie darmo tedy pierwszy Námieśnik Chrystusów Piotr S. nas napomina z. Petr: 1. v. 10. Przeto Bracia usiłujcie, abyście przez dobre uczynki pewnie waś powołanie y wybranie uczynili: to bowiem czyniąc, nigdy nie zgrzeszycie: tak bowiem wam sprawującym się do BOG wejście do wiecznego Królestwa Pana y Zbawiciela naszego JEZUSA Chrystusa. A lubo Kálwin wygłaszał z tego tekstu te słowa: przez dobre uczynki; iednak sam rozum uczy, y to z samego kontekstu poprzedzających y następujących słów znać, że Apostoł nas napomina usiłować, albo się usilnie starać o upewnienie powołania y wybrania naszego, pewnie nie przez złe, ale przez dobre uczynki, które wyżej wyliczył v. 5. Ku temu tedy samemu wśelkiej pilności przykładając, łzczcie do wiary cnotę, a do cnoty umiejętność, do umiejętności powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności Braterską miłość, a do Braterskiej miłości łaskawość y miłosierdzie. Bo gdy ta będzie przy was, y obficie będzie, nie próżnemi ani bezpożytku was te rzeczy wystawia w znajomości P. N. JEZUSA Chrystusa. A przy kim tych rzeczy nie maś, ślepym jest, y ręka tylko maciący, &c.

411. Jakoż w samej rzeczy, moi PP. Prawo Boskie ma być zachowane nie tylko słownie, ale też y uczynkiem, to czyniąc, co nam przykazuje; iako nys naucza Jan S. 1: Joan: 3. v. 18. Synaczkowie moi nie kochamy słowy, ani ięzykiem tylko, ale uczynkiem y prawdą. W tym poznawamy że z prawdy jesteśmy. Zkąd iasnie poznawamy, że iestemy obligowani czynić dobre uczynki, które zawiły nam chronieniu się od złego, a czynieniu dobre.

S. Augustyn in Psal: 36. explikując te słowa Proroctkie: Chron się od złego, a czyn dobre, a nieśkay na wieki wieków, mówi: To mało jest, że nikomu nie szkodziś, nikogo nie zabijasz, nikogo nie odzierasz, że nie dopuszczasz się cudzołóstwa,



nie czyniś zdrady, nie świadczyś fałszywie: bo nie doś tego do otrzymania zbawienia wiecznego, że się wystrzeżasz złego: bo Prorok nie mówi tylko chroń się od złego, ale też przydać: Czyn dobre. Nikogo nie odzierając, nikogo nie krzywdząc chroniś się złego; ale jeszcze nie czyniś dobrego: tak się chroń od złego, abyś razem dobre czynił.

412. Też samą prawdę w samym skutku nadobnie wyraził Zbawiciel nasz Matt: 21. v. 18. gdy Chrystus Pan powracając do Miasta taknął, przystąpił do drzewa figowego, y nie na nim nie znalazł: krom liścia: rzekł tedy do drzewa: Niech się z ciebie owoc nie rodzi na wieki, y wnet uschło drzewo. S. Augustyn pisząc na tę Ewangelię de vita Christi mówi: Boimy się, ażeby w nas JEZUS Chrystus nie znalazł tylko liścia, a nie z owoców, iako w Pharyzeuszach, którzy się słownie usprawiedliwiali, a nie dobrego byli wewnątrz. Nic nie zostawało między Żydami, krom imienia chwały Bożej: nie mieli dobrych uczynków, zdobili się tylko słowem Bożym iako drzewo liściem, a żadnego owocu nie mieli. Kiedy P. JEZUS podobnie temu znajduje drzewo, przeklina ono: Nie widzę ja, jeno jedne liście, przeto niech uschnie, y niech y liścia nie ma. Zadrżymy na ten straszny przykład. Niech JEZUS Chrystus widzi w nas dobre owoce, dobre uczynki; ażeby, uchoway Boże, nas nie przeklął, y nie wysuszył. Łaknie JEZUS, ale nie czego innego, jeno taknie wiary, nāszej, taknie dobrego życia nāszej.

413. Na koniec affektu nas Paweł S. 2. Cor: 5. v. 10. Wszystkim nam stać potrzeba przed Trybunałem Chrystusa, aby odnieść każdy według tego, iako się sprawował w ciele czy dobrze czy złe. Widzicie moi PP. że nie tylko wiernym trzeba ćwiczyć się w dobrych uczynkach, ale też ztąd poznać możecie, że uczynki nasze zasluguia przed Bogiem na nagrodę albo złą albo dobrą, iako się człowiek sprawował na tym świecie ciałem przyobleczony, zostając w stanie zasługi. Zaden bowiem nie będzie koronowany chyba kto należycie będzie się potykał. Iako o sobie mówi Apostoł 2. Tim: 4. v. 7. Dobrą potyczkę odprawiłem, biegu dokonałem, miary dobowiałem, y nie mi nie zostać, jeno oczekiwać korony sprawiedliwości, którą mi odda Pan na onym dniu Sprawiedliwy Sędzia; a nie tylko mnie, ale wszystkim, którzy kochają przybycie jego.

Apostoł całe życie Chrześcijańskie ma za ustawiczną utarczkę y potyczkę. Jakoż jego życie od jego nawrocenia było iako przedziwem niejakim cnot nieprzerwanym; y dla tego oczekiwał korony Sprawiedliwości iako nagrody swoich cnot y prac podjętych dla Chrystusa, który jest Sprawiedliwym Sędzią, który dać żywot wieczny za nasze dobre uczynki w łasce jego czynione.

414. Y ta jest nauka Kościoła Katolickiego asystencyą Ducha prawdy mającego

łacego z obietnicy Chrystusowej: y tę to naukę przełożyli nam wszyscy Doktorowie Swięci, osobliwie S. Augustyn lib: de gratia & libero arbitrio c. 6. który tak mówi: Patrzymy, co chce mówić S. Paweł Apostoł, który zapewne odebrał łaskę Boską nie tylko bez żadnych zasług poprzedzających, ale jeszcze z wielką demeritow albo złych przeszłych uczynków: Patrzymy mówię, co on mówi w liście swoim do Tymoteusza, który pisał nie daleko przed swoim męczeństwem. Już się ia gotuję być ofiarowanym za Chrystusa, już czas rozstania się mego z ciałem przybliża: Dobrą potyczkę odprawiłem, biegu dokonałem, miarę zachowałem: to tu zasługi swoje wylicza, ażeby otrzymał koronę zasłużoną przez swoje dobre uczynki, który otrzymał łaskę po tych uczynkach, które nie zasługowały chyba na karę. Uważcie jeszcze to, co następuje: Nic mi nie zostać, jeno korona Sprawiedliwości, którą mi odda Pan iako Sprawiedliwy Sędzia w on dzień. A komu by Bog oddawał koronę iako Sprawiedliwy Sędzia, gdyby nie dawał łaski iako miłosierny Ojciec? y iakoby była ta korona Sprawiedliwości, gdyby nie poprzedziła łaska, która usprawiedliwia nieubożnego. Przeto uważmy same zasługi Pawła Apostoła, o których powiedział, że Sprawiedliwy Sędzia dla nich mu odda wieczną koronę Sprawiedliwości &c.

415. To prawda, że nie maś proporcji między naszymi dobremi uczynkami y między tą nagrodą nieskończoną: ale że naprzód nasze zasługi nie są pure nasze, ale oraz Chrystusowe. Bo człowiek w łasce Boskiej zostający, stawszy się Synem Bożym, przypuszczony do zasług Chrystusowych, swoje sprawy łączy z zasługami życia y śmierci Chrystusa Páná, a tak także nasze uczynki przez łaskę Boską poświęcającą podniesione do stanu nadprzyrodzonego y Boskiego, iako usługi Synowkie są Ojcu naszemu Przedwiecznemu miłe y przyjemne, y zasługujące na dalsze łaski Ojcowskie tu na ziemi, a consequenter y na większe pomnożenie chwały w niebie; a to pochodzi z drugiey racyi, że Bog obliwiał się dla zasług Chrystusowych dać żywot wieczny tym, którzy jego przykazania chowają, y według woli jego Świętey żyją ćwicząc się w dobrych uczynkach. Co jaśniej przełożyłem w Nauce Katolickiej w Traktacie o usprawiedliwieniu: tit: Lilia między cierniami tu dość jest tylko pokazać fałsz proporcji Kálwińskiej, że zbawienie, iako on mówi, nie zależy od zachowania przykazań Boskich.

416. Kończę tę materję o potrzebie dobrych uczynków do zbawienia strasznym textem Piłina S. któryby miał każdego Chrześcianina przestraszyć y skruszyć. Luc: 23. v. 27. Gdy P. JEZUSA prowadzili na śmierć na górę Kálwaryjską, szła za nim wielka ciżba ludzi y niewiaśc, które płakały y lamentowały nad nim: Obrociwszy się do nich JEZUS, rzekł: Córki Hierozolimskie nie płaczcie nademną, ale nad wami samemi płaczcie, y nad Synami waszemi: bo jeśli się to



dziesięć z zielonym drzewem, a co będzie z suchym? Jakoby chciał mówić: Nie płaczcie nademną y ną! moją mgłą: bo przez tę mgłą wy uleczeni będziecie, y uwolnieni od niewoli szatańskiej. Bom ja jest, iako mówi mój Apostoł 1. Petr: 1. v. 24. Który grzechy wasze nieś na swoim Ciele na drzewo Krzyża, ażebyście umarli grzechom, żyli Sprawiedliwości, którego siono a uzdrowieni będziecie, nie płaczcie tedy nademną, ale rączey z mojej mgły porciehę bierzcie; lecz płaczcie nad waszemi grzechami, abyście tę mgłą y śmierć moją sobie aplikowali: bo jeśli tak postępują z zielonym drzewem, a co będzie z suchym.

417. Jeśli JEZUS Chrystus Drzewo żywota, będąc niewinny, bez grzechu, będąc zawsze wierny Ojcu swemu Przedwiecznemu tak surowie był traktowany za cudze grzechy; a iakże będą traktowani wasi Reformatorem, którzy odrzuciwszy dobre uczynki, tak wielu do rozpusty y swewoli nauką swą pociągnęli, opowiadając, że zbawienie nasze nie zależy od zachowania przykazań Błżkich, że Ewangelia nie obiecuje nam zbawienia pod kondycją dobrych uczynków, że nasze uczynki dobre rączey trzeba liczyć między grzechami niż między cnotami? Co słysząc, kto się pobudzi do życia świątobliwego? a kto się na wszelkie złe nie rozpasze, wierząc, że u Boga nasze uczynki nic nie popłacaia? a jeśli dobre uczynki są grzechami, toć każdy z was miałby się wystrzegać wszelkiey dobrej akcy: bo powinien się wystrzegać grzechu: a dobra akcy jest grzechem, toć powinienby się wystrzegać dobrego uczynku. A ieszcze według Kálwina żadney nie ma różnicy między grzechami, ale są wszystkie śmiertelne: Toć tak cho- wać czystość, iako y cudzołożyc jest grzech śmiertelny: tak Bogá chwalić, jemu za Dobrodziystwa dziękować, iako y Imię jego Święte bluźnić, jest grzech śmiertelny.

418. Ach moi PP. widzicie iakie absurda waszych Reformatow nauka przynosi! Izaliż będziecie nieprzyjazniemi wam samym, żebyście nie byli skonwinkowani, że do otrzymania zbawienia wiecznego trzeba się starać o dobre uczynki? Wszak widzicie sami, że Reformatow waszych nauka, jest to ową drogą szeroką, która prowadzi na zatracenie, że ona jest sprzeciwiająca się nauce Chrystusa Pána, Apostołow y Składowi albo Symbolo S. Athanazego, który wy- oświadcza się w Konfessyi wiary waszey przyjmować: Słuchaycież, co mówi Skład S. Athanazego, iak mamy wierzyć o naszych uczynkach? Oto tak mówi: Ci, którzy dobrze czynili, poydą na żywot wieczny, ci zaś, którzy złe, w ognień wie- czny. Ta jest wiara Katolicka, której jeśli kto wierze y mocno nie będzie trzy- mał, zbawion być nie może.

RO-



## ROZDZIAŁ II.

### O Cnocie Pokuty.

419. Użem w tej drugiej Części art: 1. o Sakramentach Rozdziale 3. mówił o Sakramencie Pokuty, który Kálwin zniósł; ieszczeżmi tu zostać prze- łożyć naukę o Cnocie Pokuty którą także tenże wasz Reformatorek lib: 3. Instr: c. 4. n. 30. znalazł mówiąc: że JEZUS Chrystus przyjął na się wszelką pokutę y ukáranie, które powinno było grzechom naszym, y on ponosił káranie grze- chom naszym, a my od wszystkiego wolni jesteśmy.

Świeży też wasz Minister Genewski Resp: a M. Andry 1. 2. Ep: 51. p. 323. imieniem wszystkich waszych Zborow oświadcza się mówiąc: Wierzymy, że przez odpuszczenie grzechow, które nam wysłuzyl JEZUS Chrystus, my jesteśmy wyzwoleni y wyjęci od cierpienia iakiejkolwiek káry.

Ta tedy moi PP. jest waszych Zborow nauka, że ponieważ JEZUS Chrystus Zbawiciel nasz dość uczynił za grzechy nasze, to my nie powinniśmy żadney poku- ty y ukárania nas samych za grzechy nasze czynić, gdyż prawicie, taka pokuta y ukáranie dobrowolne nas samych, nam jest nie pożyteczne, a záługom Chrystu- sowym y mgce jego krzywdę czyniące. Ztąd odrzucacie wszelkie ciáśa umártwie- nia, posty, cilicia, dyscypliny y inne ostrości y kárności Chrześciańskie. Za- prawdę łatwa do pojęcia waszych Zborow nauka, y wielce ciáśu y krwi miła y przyjemna! ale to biada, że sprzeciwiająca się nauce JEZUSA Chrystusa y Apo- stółow jego.

420. Pan Bog bowiem naymóhniejsi oświadcza się, że niechce śmierci grzesznika, y gotow jest mu przebaczyć, ale zawsze pod tą kondycją: Jeśli nie- zbożny będzie czynił pokutę. Ezech: 18. v. 21. Wy mówicie, że przez pokutę ro- zumie się tylko obrzydzenie y opuśczenie grzechu, a nie ukáranie nas samych. Ale słuchaycie, co sam P. Bog mówi u tegoż Proroka. Ezech: 18. v. 30. Nánróćcie się y czyńcie pokutę z wszystkich nieprawości waszych. Convertimini & agite peni- tentiam ab omnibus iniquitatibus vestris, a nie będzie wam na zgubę nieprawość. Widzicie moi PP. że tu dwóch rzeczy P. Bog wyciąga. Náprzód mówi: Nánróćcie się to jest trzeba porzucić grzech y onego obrzydzić przez żal serdeczny. Powtore przydaie: y czyńcie pokutę, was samych kárac za popełnione grzechy przez u- martwienie ciáśa, przez posty y inne ukárania zmysłow, iako nas sam P. BOG afektuje przez drugiego Proroka Joel: 2. v. 12. Teraz tedy mówi Pan nánróćcie

Bb 2

się



się do mnie w całym sercu waszym, w poście, płaczu y wzdychaniu. Widzicie skutki prawdziwej pokuty! post, płacz, wzdychanie, umartwienie ciała.

421. Toż czynili y Ninivitowie: Ci choć byli Poganie, przecie z objaśnienia B. skiego y z instynktu samego przyrodzonego rozumu, błagając P. Bogą na przedykcyą Jonasz Proroka c. 3. uczynili rekurs do postu, oblekli się w wory, usiedli na popiele. Job także w prawie natury żyjący, żałując za swoy grzech y przepraszając Bogą mówi c. 42. v. 6. *Idcirco ipse reprehendo me & ago penitentiam in favilla & cinere.* Przeto żałuję y sam siebie strofuję, y czynię pokutę w prochu y w popiele. Widzicie pokutę Joba, że nie tylko on żałuje za grzech, ale też się upokarza y martwi siebie na prochu y popiele pokutę czyniąc.

422. Racya tego wszystkiego jest ta, którą nam Pismo S. podaje: że lubo zawsze P. Bog na prawdziwy żal y skruchę nawracającego się grzesznika odpuszcza winę y karę wieczną; na którą był przez grzechy swoje zasłużył, iednak częstokroć nie odpuszcza kary doczesnej, iako mamy iawny dowód tey prawdy w Dáwidzie Krolu. Temu Krolowi od Bogá odpuszczone były grzechy za oznaymieniem Náthana Proroka; a przecie Dáwid za te grzechy tak surową czynił pokutę, siebie samego trapiąc, do Bogá dzień y noc wzdychając y o miłosierdzie jego prosząc: Ps. 50. *Obmyj mię od nieprawości moicy, y od grzechu mego oczyść mię. Bo nieprawość moją uznanam, y grzech mój jest przeciwko mnie. Oczy moje wytoczyły źródła łez, bo nie zachowały Prawa twego. Popioł iako chleb iadałem, y napoy mój ze łzami mieszałem. Przyodziewałem się w cyllicium, w poście upokarzałem duszę moją: biczowany byłem przez cały dzień, y ćwiczenie moje w poranku.* Psal. 72. v. 14.

To uważając S. Ambroży lib. 1. c. 4. mówi: Dáwid zgrzeszył, co nie jest rzecz rzadka u Krolow; ale Dáwid czynił pokutę, płakał, wzdychał: co jest rzecz rzadka u Krolow. Dáwid wyznawał swoy grzech, prosił o miłosierdzie Boskie, leżał na ziemi, opłakiwał swoje grzechy, prosił, modlił się, y na pokazanie swego prawdziwego żalu zostawił potomnym ludziom wieczne dowody swoiey pokuty.

Jasny też dowód potrzeby czynienia pokuty mamy w nowym Testamentie. Affektuie nas Przedwieczna Prawda Zbawiciel nasz Luc. 13. v. 3. *Jeśli pokuty czynić nie będziecie, wszyscy poginiecie.* Czy mogłże kto iasniey y mocniey nas pobudzać do czynienia pokuty, iako sam nasz Zbawiciel? Jeśli pokuty czynić nie będziecie, wszyscy bez żadney excepcyi, choćbyście wiarę mieli, poginiecie.

Jawnym też dowodem tey prawdy, że konieczne potrzebna człowiekowi grzesznemu jest pokuta, są owe słowa Zbawiciela naszego, ktorými wymawia tym Miałom, w których Chrystus Pan opowiadał naukę swoję y tak wiele cudów

czy-

czynił, a przecie one pokuty nie czyniły. Matt. 23. v. 20. *Na ten czas żęczył wymawiać: Miałom w których czynił najwięcej cudow, że nie czyniły pokuty: Biada tobie Korozain, biada tobie Betfajdo: bo gdyby w Tyrze y w Sydonie te cuda były czynione, które się stały u was, pewnieby w cilicium y na popiele pokutę czyniły. Ale powiadam wam, że Tyryczykom y Sydonczykom lżej będzie na dniu sądnym, niżeli wam. Y ty Kapharnaum izali aż do nieba się wynieśiesz? aż do piekła ścignione będzieś: bo gdyby u Sodomczykow takie były cuda czynione, które są czynione u ciebie, podobnoy zostali aż do dnia drzisiejszego. Ale powiadam wam, że ziemi Sodomskiej lekcey będzie na dniu sądnym, niżeli tobie.*

Temi słowy Pan nasz JEZUS Chrystus iawnie pokazuje, że na upokorzenie y umartwienie nasze przyodziewać się w cilicium, y popiełem się posypować, są to uczynki pokutne, y nas uniżające przed Maiestatem Boskim: A tak Chrześcianin, który te akty pokutne odrzuca y gani, gorszy jest niż Poganin Sydonczyk, Tyryczyk y Sodomczyk, y lżej im będzie na dniu sądnym, niż takiemu Chrześcianinowi.

424. Błąd tedy iawny jest, nauczać, iż Pokuta tylko zawisła na obrzydzeniu grzechu y porzuceniu onego, nie przypuszczając aktow kárzących nas samych, pochodzących z upokorzonego y skruszonego serca, żeśmy Bogá Dobró ni skończone obrazili.

Ta nauka ma PP. zakryta była przed wászemi Reformatorami: bo oni byli pyłznią nadziei, fundując się na rozumie y zdaniu swoim, nie radząc się ieno krwi y ciała, y zmyślności cielesnej: y dla tego Zbawiciel nasz w tymże Rozdziale 11. v. 25. dziękując Oycu swemu Przedwiecznemu mówi: *Wyznam Tobie Oycze, to jest nychwalam Cię, wielbię Cię, Panie nieba y ziemi, żeś te rzeczy zakrył od mądrych y roztropanych, a objaśnił maluczkim.* Tak Oycze! bo się tak podobają przed Tobą.

425. Wszyscy prawdziwi Poślanicy Boscy opowiadali pokutę y akty albo owoce godne pokuty. Jan S. Chrzciciel był poślanym od Bogá, a on y pokutę drugim opowiadał y sam ją czynił. Matt. 3. v. 4. *Miał suknię z włosow Wielbłądzych, y pas skrzyżany około biodr swoich; pokarm zaś jego był Saranża y miód leśny.* Co dowodem y tego jest, że prawdziwy Poślaniec Chrystusow, który opowiada pokutę, powinien ją y sam czynić; ponieważ najswiętższy między ludźmi, który był w żywocie Mátki swoiey poświęcony, onę czynił. Bo przykład potężniejszy jest, niż słowa; przykład prędzey wyperśwaduie, niżeli mowa. Zgad S. Augustyn ten przykład dobry Prześlanca Chrystusowego nazywa bystro-ciekącą rzeką, która z sobą zabiera y pociąga, na cokolwiek napádnie.

Sam Pan nasz JEZUS Chrystus po Zmartwychwstaniu swoim chcąc pokazać

Bb 3

ze



że skutki śmierci jego trzeba nam aplikować przez pokutę, mówi do Uczniów swoi h. Luc. 24. v. 46. Trzeba było, aby Chrystus cierpiał y Zmarłych powstał trzeciego dnia, y żeby opowiadana była w Imię jego pokuta y odpuszczenie grzechow po wszystkich narodach. Jeżeli trzeba było, żeby Chrystus Pan za nas umarł, aby śmiercią swoją nam wyfluzyl odpuszczenie grzechow, trzeba też y nam pokutę czynić, żebyśmy nam aplikowali zasługi śmierci jego: bo nie inaczej nam daie odpuszczenie grzechow, ieno pokutującym. Ztąd y Paweł S. Colest. 1. v. 24. Dopełniał na ciele swoim, czego nie dostawało mece Chrystusowej. Pyta się tu Augustyn S. Enarrat. in Ps. 86. Czego nie dostawało mece JEZUSA Chrystusa. Wszak on nycierpiał nysysko, co było przepowiedziano: nysak sam powiedział na Krzyżu: Wypełniło się nysysko, y sam odpowiada, że cierpienia Chrystusowe, które doskonale są nypełnione w głowie nášcy Chrystusie JEZUSIE, nie dostawały członkom jego, ktorými my iestemy.

Ná aplikowanie tedy nam męki JEZUSOWEY, trzeba łączyc nasze lzy z Krwią jego, nasze mortyfikacye y umartwienia z boleściami jego, trzeba umrzeć grzechom przez pokutę z miłości ku Chrystusowi, iako on umarł na Krzyżu z miłości ku nam. Y ta iest nauka którą nam Święci Apostołowie dali.

426. S. Jakub Apostoł c. 4. v. 8. exhortuje nas: *Przybliżaycie się do BOGA, a on się do was przybliży. Oczyszcćcie ręce grzesznicy, oczyszcćcie serca, dwójakiego umysłu ludzie: bądźcie nędznymi, to iest trapić was samych, płaczcie y lamentuyćcie, śmiech wasz niech się w płacz obraca, y radość w smutek: upokarzaycie się przed Oblicznością Páńską, a on was wynwyższy.* Kto może barziej nas adhortować do pokuty y aktow pokutnych, kárzących nas samych y trapiących ciało y zmyśły nasze?

Widziemy ieszcze, że S. Paweł, który był obrany extraordinarynym sposobem od Boga ná opowiadanie Ewangelij, był też destynowany ná ponoszenie wszelkiego utrąpienia, iako sam P. JEZUS w objawieniu powiedział Ananiaszowi Aś: 9. v. 16. *Pokutę jem, iak wiele trzeba będzie mu za Imię moje cierpieć.* Jakkóż w samey rzeczy od nawrocenia swego aż do śmierci swojej prawie ustawiczne męczeństwo ten wielki Apostoł ponosił, iako znać z świadcstwa Pisma S. Aś: 20. v. 23. 2. Cor. 11. v. 24. 1. Cor. 4. v. 9.

427. A nie tylko ten S. Apostoł cierpiał różne utrąpienia, które się przytrafiały mu w funkcji Apostolskiej; ale też sam sobie dobrowolnie różne mortifikacye zadawał. 1. Cor: 9. v. 27. *Cwiczę ciało moje y w niewolę podbijam, żeby drugim opowiadając, sam nie był odrzucony.* A to czynił, nie lada iako się ćwicząc, ale całę nie folgując ciału swemu: *tak się, prawi, bije nie iako niatr bije.* Ibid: v.

26. Wiedział bowiem dobrze, iż im ścisley utrzymywał ciało swoje, tym mógł łatwiey wstrzymać namiętności ciała.

Widzicie moi PP. iakim sposobem ten wielki Posel Chrystusow tak wiele millionow Dusz pozyskał Pánu swemu y przyprowadził ná ciałną drogę prowadzącą do nieba: a wasi moiemani Reformatorowie, całę przeciwnym sposobem, bo dogadzaiąc ciału y krwi, pociągęli za sobą tak wiele ludzi ná drogę szeroką y przez się bitą y utorowaną od ikázoney natury, prowadzącą ná zgubę wieczną, znalazając wszystkie mortifikacye y utrąpienia ciała, nauczając, że akty nasze pokutne, które z skruźzonego serca za grzechy nasze czyniemy nic są pożyteczne, spuszczając się iedynie ná mękę y śmierć Chrystusową.

## ROZDZIAŁ III.

### O Postach.

**K** Alwin lib: 4. Instit. c. 12. n. 20. świadczy, iż Post Quadragezymalny álbo Czerdziesiądnioy od początku wiary Chrześcianańkiej był wprowadzony do Kościoła ná pamiątkę postu Chrystusowego. Ale ten Post nazywa fałszywą imitacją y szyderkim y śmiechu godnym y pełnym zábobonow naśladowaniem Chrystusowym: y dziwna prawi rzecz iest, iako ten głupi *abusus* mógł wpaść w głowę starych Doktorow.

Moi PP. uważcie niewypowiedzianą hardość y presumpcyę waszego Reformatora, iż to nazywa głupim *ubusum*, pełnym zábobonow, co się praktykowało od pierwszych początkow Chrześcianaństwa, co sami Apostołowie od samego P. JEZUSA y Ducha S. Ducha prawdy nauczeni podali, co wszystkie wieki Chrześcianaństwa obserwowaly.

429. Ten błąd znoszący posty nie iest nowotny, ale iuż był za czasow Apostolskich, iako znać z słow S. Pawła ad Philip: 3. *Wielu iest, o ktorych wam czegośto mówiłem, y teraz płaczę mówię, iż wielu iest Nieprzyjaciół Krzyża Chrystusowego, ktorych Bogiem brzuch iest, ktorych koniec iest zátrocenie, y chwala w bańbie ich.* Gdzie S. Paweł Posty y utrudzenia ciała nazywa Krzyżem Chrystusowym, a tych krotzy brzuchowi dogadza; niechcąc pościć y wstrzymać się od pokarmow, zowie nieprzyjaciółami Krzyża Chrystusowego. Takim był Cerinthus Herezyarcha, który pierwszy zaczął bić ná posty, ale za sobą ciągnąc ow text Pawła S. Rom. 14. *Królestwo niebieskie nie iest pokarm y napry.* Za nim poszedł Iovinianus, który twierdził, iż wstrzymanie się pewnych dni od mięsa nie było poda-



podane od Apostołów, y za Iboą przywoził owo mieysce Piśmą S. Ad. 10. gdzie było spuszczone z nieba naczynie pełne zwierząt nieczystych, y kázano Piotrowi je zárznąć y iść. Tęż naukę zaczął był rozśiewać Aérius Kápfan, iáko świádczy S. Augustyn *l. heresi 53.* który będąc Kápfanem nie dopiąwszy Biskupstwa, o które się starał, zaczął nauczać, że Kápfanstwo niczym się nie różni od Biskupstwa, że za umárłych nie trzyba się modlić, y oñary sprawować, że nie trzeba p ścieć w postanowione dni, ále ná ten czas, kiedy się komu będzie podobáło, *ne videamur esse sub lege*, áżebyśmy się nie zdali być pod prawem. Tenże bład potym wznowił Wiklef w Anglii, Hus w Czechach, Luther w Niemczech, Kálwin w Szwajcaryi.

430. Lecz Kościół Chrystusufow zázwe uznawał obligacyą y powinność do postów pewnych dni polaną nam od Apostołów. Posłuchayciez Augustyna S. najwierniejszego świádka starożytności Chrześciańskiey. Ten Oyciec S. Epist. 86. *ad Casulanum*, ná jego questyą: Jeśli w Sobotę powinniśmy p ścieć odpisując, tak mowi: *In Evangelicis & Apostolicis literis totóq. Testamento novo, animo id revolvens, video praeceptum esse jejuni; quibus autem diebus oporteat jejunare, & quibus non oporteat, praecepto Domini vel Apostolorum non invenio determinatum.* U Ewangelistow y Apostołów y w całym nowym Testamencie, umyślnie tego szukając, znalazę y widzę, że jest przykazanie Postu: ále których dni powinniśmy pościć, á których nie powinniśmy; tego wyraźnie nápiśanego nie znalazę. Tenże S. Doktor ku końcowi tegoż Listu mowi: *Zaden nie wątpi, że Pan náš JEZUS w Piątek cierpiał; przeto też Piątek słusnie deputowany jest na post: bo posty upokorzenie znaczą. Zgad powiedziano Ps. 34. v. 13. upokarzałem w poście duszę moję. W Sobotę zaś Ciało Chrystusowe w grobie odpoczywało, iáko po stworzeniu światá tegoż dnia BOG odpoczął od wszelkich dzieł swoich.* Zgad się w szczególności ná Śacie tej Królowey Oblubienicy Chrystusowej ta rozlicznosc, że jedni, iáko to Wschodni wolą tego dnia nie pościć dla wyrażenia odpoczynku, á drudzy iáko to Rzymianie y inne Kościoły Zachodnie dla upokorzenia śmierci Pańskiej wolą tego dnia pościć. Gdy tedy nie znajdziemy w nowym Testamencie wyrażoney determinacyi pennych dni postu, powiem tobie, co mi Wielebny Ambroży Biskup Medyolański, który mię ochrzcił, o tym samym pytającemu się odpowiedział. Bo gdy w tym Mieście Máłka moja zemną byłu, á ja reszcie będąc Katechumenem to jest jeszcze nie ochrzczoneym, mniey oto dbałem, ona się troszczyła, jeśli według zwyczaju nášego Miasta mieliśmy w Sobotę pościć, czy też według zwyczaju Kościoła Medyolańskiego obiad iść, ábym ja od tej troski uwolnił, pytałem się o to pomienionego Meza Bożego. On mi odpowiedział: Czy mogę was lepiej w tej mierze nauczyć, iáko to

co sam

co sam czynię? y przydał: Kiedy ja tu jestem, nie poszczę w Sobotę, á kiedy jestem w Rzymie, poszczę w Sobotę: y do koregokolnick Kościoła przydziecie, tego Kościoła zwyczaj się trzymajcie, jeżeli chcecie uyc pogorszenia: Y tak Augustyn S. odsyła do zwyczaju Kościołów, z których jedne krom Piątku Sobotę poszczą, á drugie Szrodę, á insze wszystkie te trzy dni pomienione poszczą.

431. Ze zaś Quádragezyna, Piątki y Wigilie są determinowane od Kościoła Bożego ná post z przykazania Boskiego y z podania Apostolskiego, posłuchaycie nauki S. Augustyna najwierniejszego świádka starożytności, którą ja tu wciąż jego samego słowy przekładam. August: tom. 10. Serm. 61. *de tempore Dom. l. in Quadrages. Serm. 1.* tak naucza.

Cáły czas życia nášego powinniśmy mieć zá plac cnot, którym bieżemy ná otrzymanie niebieskiej korony. Ale się to najbarzniej pełnić powinno w te dni czterdziestodniowe ábo Quádragezyny, które abstynencyi ábo wstrzymaniu się od pokarmow y postu poświęcone, tyle nam się do cnoty dodać, ile ciała zmyślności uymię. Jest zaś prawem postanowiona ta liczba Postu, y Świętymi przykładami stwierdzona y uchwalona. Moyses maie wziąć Prawo od BOGA, czterdzieści dni y nocy bez pokarmu y nápoju przetrwał, y ná przyjęcie woli Pańskiej postem się przyprawił. Eliasz po czterdziestodniowym poście ná wozie ogniśnym z tego świata do nieba przeniesiony jest. Sam też Pan y Zbawiciel náš przez czterdzieści dni poszcząc nád pokusami tryumfował, áby Zwycięscą do opowiadania Ewangelij przystąpił. Słusnie tedy y my powinniśmy się trzymać tej liczby postow, którą czytamy takiemi przykładami poświęconą y stwierdzoną. Odprawuymy tedy te dni ze wszelką ochotą y radością duszną, y one nád wszystkie błąkiety y delicye ciała przenośamy.

432. Tenże Serm. 69. *de tempore fer. 4. post Dom. 1. Quadrag. Serm. 1.* tak wszystkich ádhortuie. Tej Świętey Quádragezyny dni, Bracia najmilsi, powinniśmy ze wszelką rewerencyą y uczciwością przyjąć, áni w przydłuższej liczbie tego czasu postnego tęsknić. Bo im więcej jest dni postu, tym lepsza jest sprawa remedij ábo lekarstwa y náprawy; im dłuższy wstrzymania się od pokarmow przeciąg, tym obfitsze odkupienie zbawienia; im surowsze leczenie ran, tym jest zbawienie; se lekarstwo grzechow. BOG bowiem, który jest Lekarzem Dusz nášych postanowił przyzwoity czas, który jest y sprawiedliwym do ádorowania. Oni odpoczynku proszą, á ci przebaczenia. Przyzwoity jest czas czterdziestodniowy, áni krotki ná uproszenie, áni długi ná zśłużenie. Czterdziestu bowiem dni postami każda nieprawość grzesznika odprosić się może, y by najtększa surowość Sędziego ubłagać się. Niech im długi y przykry będzie ten czas, który áni záluć zá grzechy, áni odpuszczenia ich się spodziewa. Deperacya bowiem nie zna áni się spowiadać z grzechow,

Ce



dni odpuszczenia spodziewać się od Sędziego. Święty tedy y zbawienny jest Quadragemyzmy bóg, niktorem grzesznik otrzymuje miłosierdzie przez pokutę, a sprawiedliwy przyprowadza się do odpoczynku. Tych bowiem dni najbardziej y Boswa się lituje, y prześlęstwo się przeprasza, y sprawiedliwość się wysługuie. Wszyscy bowiem teraz otwarto jest, y niebo do przebaczenia, y grzesznik do spowiedzi y język do proszenia. Zbawienna jest monię y mistyczna czterdziestodniowa liczba. Bo naprzód gdy nieprawość ludzka cały świat była ogarnęła, tyle dni wylanym deszczem Bóg całą ziemię zalał. Widzisz tedy że już na ten czas przez czterdzieści dni Bóg, dał deszcz na oczyszczenie świata, tak y teraz przez 40. dni lituje się do oczyszczenia człowieka: bo y on potop miłosierdziem trzeba nazywać, którym y nieprawość jest zatlumiona y sprawiedliwość zachowana. Z miłosierdzia bowiem się stało, aby y sprawiedliwi usłyszeli y niebożni dalecy nie grzeszyli. Święty tedy y poimigcony jest Quadragemyzmy czas, który zaraz od początku różni sprawiedliwych od niesprawiedliwych dzieł, dobrych od złych odgacza. Co się dzieje y w naszym Quadragemyzie iaknie widzimy. Bo przez te 40. dni odgacza się dobry od złych, to jest wśseteczny od czystego, od wstrzemięzliwego y pośczonego niewstrzemięzliwy, od Chrześcianina Poganin. Odgacza się monię zły od dobrego, to jest grzesznik od sprawiedliwego, Diabeł od Świętego, Heretyk od wiernego. Opuściwszy bowiem tych wszystkich na podobieństwo potopu w nawałności tego świata sam jeden Kościół Chrystusów nąkstał ony Arki, z swemi enotami w górę się podniósł. Do którego, lubo y my jesteśmy grzesznikami, naśladując S. Noego nas wzywamy, y ogłaszamy wam zgubę świata, y opowiadamy, iż ci tylko zguby ujdą, których za trzypiętrowa Arka w sobie na łonie religij zawiera. Ta trzypiętrowa Arka jest Kościół Chrystusów, która Trojcy zawiera tajemnicę. Opowiadamy tedy z Noem przysługę zgubę świata, y wszystkich napominamy, abyście wszyscy do tego Domu uciekali, jeśli za darem Boskim wieczny chcecie uciec zguby.

433. Tenże S. Augustyn Serm: 62. de tempore. Sabbato post Dom: Quadragesima Serm: 1. dalszą nam o Poście Quadragemyzmalnym naukę daie, temi słowy: Proszę was Bracia najmilsi y napominam, żeby tego prawem postanowionego y najświętszego czasu wyiznysli dni Niedzielne, żaden nie ważył się obiadu jeść, chyba że komu choroba pościć nie pozwoli: bo inszych dni pościć jest remedium albo primum, to jest, jest dobrowolna P. Bóg U przysługa, w Quadragemyzie zaś nie pościć, jest to grzech. Kto pości inszego czasu, accipiet indulgentiam, dostąpi odpustu; kto zaś w Quadragemyzie nie pości, sentiet penam, pocznie karę. Kto zaś [dla choroby] nie może pościć, tajemniczy sobie samemu, albo jeśli który drugi jest w tymże domu chory, niech przygotuje, czego by pożywał, a tych którzy pościć mogą, do stołu swego niech

nie

nie zaprasza: bo jeśli to będzie czynił, to nie tylko Bóg, ale y ludzie mogą zrozumić, że on nie dla choroby nie może pościć, ale z obżarstwa pościć nie chce. Dość mu, że sam nie może pościć, a zdrowego niech nie prosi do swego stołu, żeby sobie z cudzego obżarstwa nie przynosił grzechu: raczej taki z płaczem y z wzdychaniem y z boleścią sercą niech je, dla tego, że gdy drudzy poścżą, on wstrzymać się nie może. Za to zaś, że nie może pościć, więcej powinien dać jałmużny ubogim, aby grzechy, których nie może pośczać leczyć, mógł jałmużny dać, odkupić. Dobra rzecz jest pościć, ale lepsza rzecz jest jałmużnę dawać. Kto może oboje czynić, to już sprawi dwa uczynki dobre, post y jałmużnę &c.

434. Ze zaś w post powinniśmy się wstrzymać od mięsnych pokarmów, słuchajcie tegoż Augustyna Serm: 64. Dom: 1. Quadrag: naucezającego: Ale też y ten jest wielki w dni postne pożytek, że gdy wstrzymujemy się od pokarmów nam nie zakazanych, tym samym upominają nas abyśmy się wstrzymywali od rzeczy zakazanych. Ktorzy bowiem wstrzymujemy się od mięsa, którego inszych dni pożywać się godzi; ktorzy wstrzymujemy się od wina, którego miernie zażywać godzi się: ktorzy tedy wystrzegamy się tego, czego podczas zażywać godzi się, najpierw powinniśmy się wystrzegać grzechu, którego czynić nigdy się nie godzi, &c. Poty Augustyn.

Po takim świadectwie tak wielkiego y tak wiernego świadka starożytności Chrześciankiej, iakimże sumnieniem nasz Reformator Kálwin mógł mówić, że post Quadragemyzmalny jest błędem y fałszywym, szyderiskim y pełnym zabobonów naśladowaniem Chrystusa? Gdyby Kálwińska w tym nauka była prawdziwa; toby S. Augustyn był Heretykiem, bo uczyłby błędu, że sam Zbawiciel nasz swoim postem poświęcił Quadragemyzę, że nie pościć w Quadragemyzie jest grzech: co Kálwin ma za błąd. A jednak Kálwin nie ma żadnego fundamentu w tej materji nauki swojej; a S. Augustyn naukę swoją funduje na Piśmie S. Starego y nowego Testamentu, na ustawicznym y powszechnym podaniu Kościoła Bożego. A tak y wy moi PP. Dysydenci mielibyście iść za nauką S. Augustyna, gdyż wy oświadczacie się z sławnym waszym tego wieku Káznodzieją Piktetem Ref: tom: 2. Epist: 49. p. 285. mówiąc: My trzymamy z Augustynem S. kiedy się on zgadza z Piśmie S. Otoż się on zgadza z Piśmie S. y widzi w nim przykazanie o poście; y tak wiele przykładów z Pisma przywodzi; czemuż w tej mierze z nim nie trzymacie?

435. Wszyscy Oycowie, ktorzy żyli przed Augustynem też samą naukę podają. Tertullianus y nazbyt był hojny na posty, bo utrzymywał, że czterech Quadragemyzmy powinniśmy pościć; ale Kościół Kátolicki jedną od Apostołów podaną kontentował się.

Cc 2

Origene



Origenes Homil: 10. super Levit: o Quadragezymie mówi: Mamy doł 40. poświęcone na post. S. Cyprian Sermon: de jejuniis & tentatione Christi mówi: Zbawiciel nasz poświęcił Post czterdziestodniowy, dając nam przykład, abyśmy na wzor jego według możliwości naszej pościli.

Theophilaktus Biskup Alexandryjski lib: Pasch: którego S. Hieronim na język Łaciński przełożył, tak nas assekuruje: Mamy Quadragezymę pokazaną y podaną nam od Apostołów.

S. Ambroży Sermon: 25. in Quadragez: naucza, że to nie lekki grzech jest nie pościć w Quadragezymę, którą sam Chrystus poświęcił postem swoim. Y Sermon: 34. Quadragez: Imago prawi, czasu pościć jest to dobrowolna przystępna, pościć zaś w Quadragezymę jest to powinność. Innych dni posty pochodzą z dobrej każdego woli, Quadragezymalny zaś z obligacyi y powinności: do tamtych nas exhortuie, y one nam radzą, że zaś są nam przykazane.

S. Hieronim Ep: ad Marcell: adversus Montanistas, którzy chcieli więcej Quadragezym w Kościół B ży wprowadzać, mówi: My pościmy co rok czasu przynależytego jednej Quadragezymy według podania Apostolskiego.

436. Widzicie moi PP. że wszyscy prawowierni Chrześcianie czterech Pierwszych wieków po Chrystusie, uznawali obligacyą postu Quadragezymalnego: a ktoż was od tej powinności dispensował? A przecie wy nie tylko znosicie post Quadragezymalny, ale też bijecie na wstrzymanie się od mięsa, przyganiając Kátolikom, iakoby w tym żadnego postu nie było.

Tak wasz świeży Author M. Piktet Resp: tom: 2. Ep: 64. p. 508. mówi: Nie możemy nie ganić waszych postów, które zakładacie na wstrzymaniu się od mięsa nigdy bowiem tego nie przyśłano, żeby mówiono, że ten pości, który je: pościć bowiem jest to wstrzymać się od wszelkiego pokarmu, to jest nic nie jeść. Gdy tym sposobem mogło się mówić tak dobrze, że ten pości, który je z mięsem nie jeździć ryb, jarzyny y innych potraw, które wy postniami nazywacie; iako wy mówicie, że wy pościecie, ryby, jarzynę kassę &c. jeździć, wstrzymując się tylko od potraw mięsnych. Nie widzimy prawi, żadnej racyi, czemu byśmy barziej mieli tym sposobem pościć od mięsa niż od ryb?

Tak to moi PP. appetyt dogodzenia zmysłności ciała jest wymyślny, że wnet racją po sobie znajdzie; ale pochodzącą nie z Ducha ale z ciała, nie na pokrośnienie namiętności cielesnych, ale na wygodzenie zmysłom, nic nie uważając, że to jest przeciwko Słowu Bożemu y zwyczajowi starodawnego Kościoła.

437. Pismo bowiem Święte Judith 8. nas uczy, że ta Święta Heroína nosła cilicium, pościła po wszystkie dni życia swego krom Soboty y uroczystości Izrael-

kich,

skich, a gdy była pod namiotem Holofernesza Hetmana Krola Babilońskiego spytana, coby miała jeść? odpowiedziała mu c. 12. nie mogę jeść potraw twoich, abym w czym nie wykroczyła: to zaś będę jadła, com przyniosła. Przyniosła zaś jej służebnica c. 10. v. 5. baryłkę wina, naczynie oleju, placki, chleb y syr. Ztąd znać, że post jej po wszystkie dni życia jej na tym był zawisł, że nie jadła mięsa, choć chleb, y syr jadła.

Dawid także Ps: 34. v. 13. Upokarzał duszę swoją w poście. Co zaś za post był Dawida, dać sam znać Ps: 108. v. 24. Kolana moje osłabiały od postu, y cięłać moje odmienno się od oleju.

Daniel też pełny Ducha S. c. 10. v. 2. mówi o sobie: Ja Daniel smutny byłem przez trzy tygodnie, chleba pożądanego nie jadłem, y mięso y wino nie weszło w usta moje, aż wyszły trzy tygodnie. Pewnie przez trzy tygodnie nic nie jedząc ani Pijąc Prorok nie żył, a przecie pościł, wstrzymując się od mięsa y delikatniejszy potraw y od wina.

438. Ztąd pochodzi, że Kościół Boży, który ma asystencyą Ducha S. zakazał jeść mięso w dni postne, naśladować w tym przykładu Proroków y ludzi Świętych starożytności y nowego Testamentu, którzy sami sobie zabronili delikatniejszy pokarmów na upokorzenie y umartwienie samych siebie przez taki post.

S. Augustyn czyniąc Reflexyę nad życiem Chrystusowym mówi o S. Janie Chrzcicielu: Ten to Człowiek nieporównany, ten nad którego nie powstał większy między Synami ludzimi. Ta pochodnia świecąca y gorejąca, ten wierny Przyjaciel Oblubienicy, który przesłany był od Boga na przygotowanie drogi, na przyięcie Zbawiciela naszego. Ten Święty Prześlaniec będąc w żywocie jeszcze Matki swojej poświęcony, cudownie schronił się na puszczę, y życie na jednym poście prowadził, który go podał na podziwienie y na przykład przyszłym wiekom. A iakiz był post tego tak przedziwnego Prześlance Chrystusowego, który był modeluszem y przykładem przyszłych wieków? Świadczy S. Mattheusz c. 3. v. 4. że pokarm jego był Baranica y miod leśny. Y tego Prześlance Chrystusowego naśladowując, poszło na puszczę tak wiele wiernych szukających doskonałości Chrześcijańskiej, którzy sobie zabronili pokarmów mięsnych, iakie y podziśzien Zakony widzimy.

Tacy byli pierwsi Anachoretowie, o których y sam Kálwin świadectwo dać Inst. lib. 4. c. 13. n. 8. gdzie też przywodzi świadectwo S. Augustyna, że ci Solitaryuszowie wstrzymywali się od mięsa y wina, na umartwienie pożądliwości cielesnej. Co y S. Paweł czyni, w wielu postach in jejuniis multis 2. Cor: 11. v. 27.

439. Darma tedy zarzucacie nam ow text Pawła S. 1. Tim: 4. v. 1. że

Cc 3

sta-



osłanich czasów niektórzy odstępają od wiary, pilnując Duchów błędu y nędek Satańskich, w obłudzie mówiący kłamstwo, którzy zakazują być małżeństwa y niektórych pokarmów, które Bóg stworzył na pożywanie niernym z dziekczynieniem: wszelkie bowiem stworzenie Boskie dobre jest, a nic nie ma być odrzucono, co z dziekczynieniem bywa przyjmowane. Bo to prawda jest, że się wstrzymywać od niektórych potraw na przykład mięsnych przez niejaką superstycją Pogańską y przez rozeznawanie Żydowskie, albo przez upor y błąd Heretycki, iako czynili Manichejczycowie, którzy zakazywali mięsa, iakoby było przez się złe, iako pochodzące od złego principium, tak mówić wstrzymywać się jest błąd y ślepotą: ile wstrzymywać się od mięsa z Ducha pokuty, umartwienia y pokuszeństwa, jest cnota, pobożność, mądrość y Religia, którą SS. Bazyli, Chryzostom, Augustyn od samego Kálwina przywiedzeni praktykowali.

400. Gdyby moi PP. wazł Reformator był od Boga wzbudzony, pewnieby nie odrzucał postów, które Kościół powszechny praktykował aż do jego czasów, y owszem zachęcałby, nąpominałby ludzi do ich chowania, które są najsukieczniejszym środkiem do zwyciężenia pokus czartowskich według nauki samego Chrystusa Matt: 17. v. 20. To szataństwo nie wyrzuca się, ieno przez modlitwę y post. A do tego nic nas sposobniejszemi nie czyni na pojęcie tajemie wiary, na złączenie się z Bogiem przez modlitwę, na nabycie łask y miłosierdzia Boskiego, iako Post; o czym są pełne tomy Oyców SS. których przywozić długaby rzecz była.

Z czego wszystkiego ta *necessario* wypływa konsekwencya: Toć Kálwin, który nauczał lib: 4. Instir: c. 12. n. 20. że post Quadragesymalny jest fałszywym, szyderskim, śmiechu godnym naśladowaniem Chrystusowym, jest z liczby owych fałszywych Proroków, których Chrystus Pan káže nam się wystrzegać. Matt. 7. v. 15. y ukazuje nam znak, z kąd ich poznawać mamy: *Ex fructibus eorum cognoscetis eos.* Zowecow ich poznać ich. Prawdziwych Proroków y Pasterzów wiernych Owczarni Chrystusowej trzeba poznawać z owoców ich, to jest z nauki Chrystusowej. Nauka zaś Chrystusowa jest prowadzić na drogę wąską y ciąską, to jest do życia świętego, pokutnego, mąrtwiącego y krzyżującego ciało z namiętnościami swoimi. A wazł Kálwin iak szeroką wam drogę otworzył, znaszając poły y insze umartwienia, sami moi PP. widzicie: Jasniej ieszcze to obaczycie w następującym Rozdziale.

RO.

## ROZDZIAŁ IV.

## O Czystości.

441. **X**iąże Apostołów Piotr S. w liście swoim wtorym c. 2. jasnziej ieszcze opisuje przymioty fałszywych Proroków, mówiąc: *Byli fałszywi Prorocy między ludem, iako y między wami będą Nauczyciele kłamliwi, którzy wprowadzą Sekty zguby. Y wielu będzie naśladowało ich nieczystości, przez których droga prawdy będzie bluźniona.* tamże v. 10. *na barbarzyńców którzy za ciałem w pożądliwości nieczystości cbody, Zwierzęcością gardzą, śmieli, sobie się podobają, Sekt nie obawiają się wprowadzać, bluźnić.*

Kto z uwagą bez prewencyi pilnie czyta ten text Námiesznika Chrystusowego, jasnziej widzi w nim wyrażony prawdziwy konterfekt y charakter Kálwina y Lutra y wszystkich Herezyarchów, którzy wypadli z łona powszechny Mátki Kościoła Kátolickiego, zabrali we wszelkie nierządy, za ciałem według swej pożądliwości w nieczystości chodząc.

442. A mówiąc o wazłym mniemanym Reformatorze Kálwinie, proszę was, za co się on wybił z jarzma Kościoła Kátolickiego Rzymskiego, bywszy na łonie tego Kościoła wychowany aż do stopnia Klerycznego? iżali nie dla tego, żeby poszedł za pożądliwością ciała złamawszy ślub czystości, na którą się był Bogu oświadczył? Znać to z jego nauki, którą przekłada lib: 4. Instir: c. 13. n. 17. mówiąc: *że ślub czystości jest abominacją albo obrzydzeniem przed Bogiem.* Y ci wszyscy którzy ślub czystości czynią, nie pośnięć się Bogu ale Satanowi.

Luter także y Melancton in *Confessione Augustana* art: 6. *de votis Monachorum* szeroko probuje, że śluby Zakonne są nieczyste, że są uczynione przeciwko przykazaniu Boskiemu, że są niepodobne do zachowania.

Czy może się wymyślić zdanie barziej Bogu y ludziom obrzydłe y prawie Diabelskie, o tym Świętym Czystości stanie tak Bogu miłym y tak chwalebnyim tym, którzy w nim żyją? Gdyż stan czystości według S. Cypryana, którego wkrótce cytować będę, jest niby nąsienie doskonałości Chrześcijańskiej.

443. Uważmy ieno, iak surowie y ściśle Bog nasz domaga się tego, cośmy mu obiecali y ślubowali; a poznamy, iż temu, który Pánu Bogu ślubował wieczną czystość, nigdy się nie godzi tego ślubu gwałcić. A że takowe śluby Bogu się podobają, y możemy je za pomocą Bożą wypełnić, dowodzę to z Pisma S. y z nauki starodawnego Kościoła.

Deuter: 23. v. 21. Mowi Moyzesz do Ludu Izraelskiego: *Gdy ślub będziesz*



ślubował Panu Bogu twóremu, nie odwołaj go oddać: bo się będzie domagał P. Bog twój: a jeśli odwołasz, poczytano to ci będzie za grzech: jeśli byś nie obiecał, bez grzechu będziesz. Ktore słowa dwóch rzeczy nas uczą: Naprzód, że wolno, Panu Bogu co ślubować. Powtórę, że uczyniwszy ślub, trzeba go wypełnić. A ztym ci, którzy ślub czystości uczynili, nie mogą się żenić, y żeniąc się grzeszą. Bo mówi Psalmista Pański Ps. 75. v. 12. Ślubujcie, a oddawajcie śluby wasze Panu Bogu waszemu straszemu, y temu, który odcygnie Ducha Xigzgi, straszemu u Królów ziemi.

444. S. Augustyn na tenże sam Psalm pisząc tom: 8. tak mówi: Ślubujcie, a oddawajcie Panu Bogu naszemu. Każdy, co może, niech ślubuje, a niech oddaje. Nie ślubujcie, czego byście nie oddali, ale każdy, co może, niech ślubuje, y niech oddaje. Nie bądźcie leniwemi do ślubowania: bo nie waszemi siłami wypełnicie. Ustaniecie, jeśli się na was zaszadacie, jeśli zaś na tym, komu ślubujecie; ślubujcie, bezpiecznie oddacie y wypełnicie. Ślubujcie y oddawajcie Panu Bogu naszemu wśyscy w pospolitosci. A co mamy ślubować? Odpowiada: pospolity wśyśkim sposób ślubowania jest, ślubować Panu Bogu, iż zamyśle meń będę wstrzymać, od niego będę się spodziewał żywota wiecznego, będę go zamyśle kochał, dobrze będę żył, Przykazania jego będę chował, nie będę kradł, nie będę się kochał w pijanństwie, nie będę się pyśnił, nie będę zabijał, nie będę nienawidział Brata swego &c. To wśyśko wśyscy ślubować powinniśmy: bo wśyśkim w pospolitosci to przykazano.

445. Są też śluby własne każdemu w szczególności: jeden ślubuje Bogu czystości małżeńską, nigdy nie znać krom Przyjaciela swego dożywotniego. Drudzy już bywśy w małżeńskim stanie ślubują już nigdy małżeństwa nie porzucić y żyć w Wdowieczności. Atacy ślubowali coś większego Bogu niż pierwsi. Drudzy zaś ślubują Bogu Panieństwo nienaruszone od dzieciństwa swego: a ci naywięcej ślubowali. Drudzy ślubują Dom swój oddać na przyjęcie ubogich Chrystusowych, y ci wielki ślub czynią. Drugi ślubuje opuścić wśyśko, co ma, a rozdać ubogim, y iść na pospolite życie do towarzystwa Świętych: taki wielki ślub ślubuje. Ślubujcie y oddawajcie Panu Bogu waszemu. Każdy, co chce, niech ślubuje; ale tego niech pilnie, żeby, co ślubował, oddał. Każdy który co ślubuje Bogu, jeśli się nóż ogląda; źle czyni. Nie wiem, która Castimonialis to jest Panna ślubem czystości obowiązana, chciała pojąć za mąż. Czegoż ona chciała? czego y Panną każda? Czegoż ona chciała? czego y Matka jej. Czy przez to czegoż tego chciała? zapewne tego. Czego? bo już ślubowała była Panu Bogu swojemu. Co bowiem mówi o takich Paweł Apostoł 1. Tim: 5. v. 14. gdy żąda aby młode Wdowy były za mąż jeżeli chcą? ale na drugim miejscu 1. Cor: 7. mówi: Błogosławieństwo zaś będzie, jeśli tak

dotrwa

dotrwa, według rady mojej: ukazać, iż błogosławieństwo ta jest, która tak dotrwa, ale nie mówi, iż potępiona będzie, jeśli pojdzie za mąż. Co zaś mówi o niektórych, które ślubowały a nie oddały? Maigc, prawi potępienie, że piernussey wiary nie dotrzymały. Co to jest primam fidem irritam fecerunt, piernussey wiary nie dotrzymały? Ślubowały, a nie oddały.

446. Zaden tedy Brat będący w Klastorze niech nie mówi: Wynidę z Klastoru: wśakże nie sami, ci, którzy są w Klastorze, przyjdą do Krolestwa niebieskiego? iżali bowiem ci, którzy nie są w Klastorze, do Boga nie należą? Odpowiada się mu: Ale oni nie ślubowali; a tyś ślubował. Gdy Pan groził dniem sądu swego, co mówił? Luc: 17. v. 32. Pamiętajcie na żonę Lotową. Wśyśkim powiedział. A co uczyniła żona Lota? Gen: 19. Uwolniona z Sodomy, będąc w drodze, spojrzawsza nóż: gdzie się obejrzała, tam się została, y stała się słupem soli, aby ludzie na nią patrząc, zaprawowali się, aby serce mieli, a nie byli głupcami, a nóż się nie oglądali: żeby żył przykład drugim dać, sami się nie zostali, a drugich zaprawowali. Bo y teraz to mówim niektórym z Braci naszych, których widzimy chwycających się w dobrym przedsięwzięciu. Chcesz to być takim, takim oni byli? Przywódcim im tych, którzy nóż się cofnęli. Oni są tacy, głupi w sobie, ale drugich zaprawują, kiedy ich wspominają, aby ich przykładu się boić, ci nóż się nie oglądali się. Ślubujcie y oddawajcie Panu Bogu naszemu: bo ona żona Lotowa do wśyśkich należy.

447. Meżatka przeciwko ślubowi swemu chciała zgrzeszyć, nóż się obejrzała. Wdowa która już tak trwać postanowiła, a przecie chciała pojąć za mąż. Tego jej się zachciało, co się godzi Meżatce, ale się jej nie godziło, przeto nóż z miejsca swego cofnęła się, y wylę się obejrzała. Panna jest Mniska, już Bogu poświęconą, gdyby ona nim ślubowała, była poślą za mąż, nie byłaby potępioną. Ale obraca co lepszego, przenysła to, co się jej godziło; lecz jest pyśna y innych tak wiele rzeczy niegodziwych popełnia. O takiej mowie: pojąć jej za mąż wolno było, nim ślubowała, a pyśnić się nigdy niegodzi. O Panno Boża, iść za mąż niechciałaś, co się godziło, a wynasłaś się, co się nigdy nie godzi. Lepsza Panna pokorna, niżeli meżatka pokorna, ale lepsza meżatka pokorna, niżeli Panna pyśna. Która zaś obejrzała się do małżeństwa, nie dla tego się potępi, że chciała pojąć za mąż, ale dla tego, że się nóż cofnęła y stała się żoną Lotową, wrad się oglądając.

448. Nie bądźcie leniwemi, którzy możecie, y którzy macie natchnienie od Boga do wstąpienia na stopnie lepsze, bo to nie dla tego mówimy, abyście nie ślubowali, ale abyście ślubowali y oddawali. Ślubujcie y oddawajcie Panu Bogu naszemu. A żeśmy to mówili, podobno ty chciałeś ślubować, a już teraz ślubować nie chcesz? Ale co tobie Psalmista powiedział, uważ: Nie mówił: nie ślubujcie, ale

Da

ślu.



ślubcie y oddaycie. Ze słybeliście: Oddaycie, reddite, niechceś ślubować? Toć chciałeś ślubować, a nie oddać? y owszem oboie czyn. Jedno niech będzie z professyi twoiej, a drugie z pomocy Boskiej będzie dokonane. Patrz na tego, który cię prowadzi, a nie będzieś się oglądał wzad, zęgd cię wyprowadza. Który cię prowadzi, przed tobą idzie; zęgd cię wyprowadza, za tobą jest. Kochay prowadzącego; a nstecz się nie będzieś oglądał, a tak ciebie nie potępi. Poty ten Luminarz Kościoła Bożego Augustyn S.

449. Widzicie moi PP. że ślub czyściści był za czasow Pawła S. Apostoła, y ten ślub gwałcić, jest wielkim grzechem, bo godnym wiecznego potępienia. Sam nawet wafz Kálwin *Instit. lib. 4. c. 13. n. 18.* wykladaie tenże tekst Pawła S. przyznaje, że Wdowy, które się poświęcały na usługę Kościoła, obligowane były ślubem się obowiązać, nigdy nie poysć za mąż: y niżej mowi, że takie grzeszyły, łamiąc obietnicę swoię uczynioną Kościołowi. Jeśli tedy te Wdowy obligowane były do ślubowania czyściści, y do oney zachowania, które się poświęcały na usługę Kościelną, iako sam Kálwin postrzegł, a za coż wy za złe macie, że Kościół Boży wyciąga tey doskonałości po Kápfanach y Zakonnikach, którzy z urzędu swego ściśle są obowiązani y dedykowani Bogu na usługę Kościelną, niżeli owe Wdowy.

Gdybyście moi PP. mieli Ducha JEZUSOWEGO, poznalibyście, że iako nic nie masz brzydzego przed Bogiem, iak gwałcić ślub czyściści, którym kto Bogu się poświęcił; tak nic nie masz Bogu miłzego, iako ślubować czyściść, y ten ślub za pomocą Boga wypełnić. Posłuchaycie o tym S. Cypryana wieku wtorego Doktora nádobaie mowiącego *lib. de Discip. 83 habitu Virg. c. 2.* którego te są słowa.

450. Teraz nam do Panien mowa jest, których im jest wyższa chwala, tym ma być większe o nich stáranie. Tenci to jest kwiat Kościelnego rodzaju, część y ozdoba łaski duchowney, dzieło doskonałe chwały y honoru, zupełne y nienaruszone; Boski Obraz, wyrażający inwigrobliność Pána nášego, y nayspanialša cząstka trzody Chrystusowey. Te to są, które czynią radość y pociechę Kościołowi, przez które tey Mátki Kościoła płodność obficie kwitnie, y im większa liczba nienaruszonych Panien się pomnaża, tym większa Mátkce Kościołowi przybywa radość. Do tych mowim, te nąpominaamy, które się Bogu cale y duszą y ciałem poświęciły, y cielesney pożądliwości ze wszystkich się wyrzekły, aby robotę swoię zupełnie kończyły, dla której wielka chwala jest nągotowana w niebie: y niech się nie staraia nikomu podobac się, krom Pánu, od którego zapłaty Pániństwa swego oczekiaia.

451. Z tych słow tak wielkiego y tak dawnego Doktora y chwalebneho Mę-

czca.

czennika Chrystusowego, iáwnie znac, że Pánny, do których miał mowę, czyniły ślub czyściści, y one były naywysmienitszą porczą trzody Chrystusowey, których zapłata iak wielka ma być w niebie, ztąd znac, że one y w tym życiu zaczynaia żyć iak Anjołowie. Bo iako mowi S. Bernard *Serm. in nativ. Virgin. 1* Życ w cieles, a nie czynić uczynkow ciásla, jest to barzies cnota Anjelska, niżeli ludzka. S. Hieronim: *9. c. 19. de laud. Virgin. 1* mowi: *Samo iedno Panieństwo w tym czasie y ná tym śmiertelności mieyscu reprezentuie stan chtoły niesmiertelney: y w niebie ta cnota będzie miała osobliwą nągodę y chwałę.* Bo S. Jan *Apoc. 14.* świadczy, że *żaden owey pieśni nie mógł spiewać, tylko owe sto czterdzieści cztery tysiące: Ci są którzy z niewiastami nie są pomazani: Pánnami álbowiem są: Ci idą za Baránkiem, dokądkolwiek idzie. Ci są kupieni z ludzi, pierwiastki Bogu y Baránkowi.*

452. Ztąd Augustyn S. *tom. 6. lib. de Sancta Virginitate*, szeroko wyprobowawszy, że Bogu posłubiona Czyściść *jure Divino* doskonalsza y większey záslugi jest, nád stan Wdowi y Małżeński, ásskuruie nas wszystkich, że ten ślub wieczney czyściści chowaiącym nągotowana jest w niebie większey chwały palma. Posłuchaycie słow samego Augustyna táme mowiącego.

Gdy Duch Święty powiedział o trzebieńcach *Hai: 56. v. 5.* *Dam im w Domu moim y między murami moimi mieysce znaczne y mianowane, daleko lepsze niż Synów y Corek, áżeby który názyt cielesny nie rozumiał, że w tych słowach czego cielesnego spodziewać się trzeba, wnet przydał: Nomen aternū dabo eis, nec unquam deerit.* Imię wieczne dam im, które nigdy nie ustanie: iakoby mowił: Czego się odciągasz niezbożna ślepoto? czego się odciągasz? ná co do jasności prawdy, mgły przewrotności twoiej przyrzucasz? Ná co w takim wyrokow Boskich światle ciemności szukasz z którychbys potajemnie ná prawdę bż? Ná co pożytek tylko doczesny obiecujesz w czyściści żyjącym Świętym? Imię wieczne dam im. Za co wolnych od małżeństwa, y od niego dla tego wstrzymujących się, aby myśleli o Pánu, y iako się mają Pánu podobać, usiłujesz pociągać do ziemskiej wygody? Imię wieczne dam im. Za co Krolestwo niebieskie, dla którego siebie sami okástrowali Święci Trzebieńcy, usiłujesz rozumieć być tylko w tym życiu? Imię wieczne dam im. A jeśli to imię wieczne, tu bierziesz za długoletnie, przydaie y wrażam tobie, co przydano: *Nec unquam deerit: y nigdy nie ustanie.* Czegoż więcey szukasz? czego więcey chcesz? To niesmiertelne Imię Trzebieńcom Bożym obiecane chwałę nisiaią własną y znamienitą znaczy, która nie będzie wszystkim pospolita, choć w tymże Krolestwie y w tymże Domu przebywającym. Bo podobno y dla tego powiedziano: Imię, że ich różni od drugih.

453. Ale rzeczenie: *A coż tedy znaczy ow Grosz Matt: 20. v. 9.* Który Robotnikom winnicy zárowno się oddać, tak tym którzy przyszli ná robotę o pierwszej godzinie.

Dd 2



godzinie, iako tym, którzy o jedenaście? Co zaięte? jeżeli nie to znaczy, że wszyscy w pospolitosci zarówno coś pospolitego będą mieli, iakie jest życie wieczne, Krolestwo niebieskie, w którym będą wszyscy, których Bóg przeznaczył, powołał, usprawiedliwił y uwielbił. Potrzeba bowiem, aby to skazitelnie przyosłokło się w nieskazitelnosc, y smiertelne w niesmiertelnosc. Tenci to jest grosz, zapłata wszystkich. Gwiazda jednak od gwiazdy różni się w chwale, tak y zmartwychwstanie umarłych 1. Cor. 15. v. 41. y zóć to są zastugi różne Świętych. Jeśli tedy przez grosz niebo się rozumie, iżali nie pospolita rzecz jest wszystkim gwiazdom być w niebie? a przecie insza chwala jest Słońca, insza Księżyca, insza gwiazd. Gdyby grosz ten znaczył zdrowie ciała, iżali gdy jesteśmy zdrowi, zdrowie nie jest pospolite wszystkim członkom? a przecie P. Bóg podzielił członki nie jednakowo, ale ako chciał, aby nie wszystkie były okiem, nie wszystkie uszami, nie wszystkie ustami, nozdrzami, rękami, nogami, ale każdy członek ma swoją własność, choć za równo z drugimi ma też zdrowie. Przeto że samo życie wieczne za równo będzie wszystkim Świętym, ztąd za równo wszystkim grosz się daje. A że w samym życiu wiecznym różnie iasnić będą światła zastug, dla tego mieszkanie jest wiele u Ojca Joan. 14. v. 2. a tak w groszu rownym, nie będzie żył jeden za drugiego dłużej, w wielu jednak mieszkanach uczczony bywa jeden wielkiego jasniey.

Widzicie moi PP. naukę Kościoła Bożego od tak wielkiego Doktora iasnie przełożoną, o różności chwały Świętych Bożych! Postępuie daley S. Augustyn także obracając mowę swoją do Pánien.

454. Postępuycież tedy Święci Boży, Dzieci y dziewczyny, męszczyni y niewiasty, postępuycie trwając aż do końca. Chwalcie Pana przyjemni, o którym częściej myślcie y obficiey, pokładaycie w nim nadzieie szczęśliwiey, któremu służycie pilniey: kochaycie go goręcey, któremu podobacie się miley. Mniąc biodra przepasane y w ręku pochodnie gorejące, oczekiwaycie Pana, aż przyjdzie z god. Wy przynosicie na gody Baránka pieśń nową, którą wyspiewywać będziecie na cythrach waszych: wy także nie taką pieśń, iaką wyspiewuie cała ziemia, ktorej mówią Pl. 93. v. 1. Spiewaycie Panu pieśń nową, spieway Panu cała ziemia, ale taką, ktorej mówić żaden nie będzie mógł, tylko wy. Tak bowiem was widział w objawieniu c. 4. v. 3. jeden z naychońszych Baránka, który zwykł się kłaść na pierśiach jego, y z nich wyczerpnął naywyższe Boskie tajemnice. On was widział w ołobach stu czterdzięści czterech tysięcy Świętych Lutnistów niepokalanego Pánieństwa w ciele, a nienaruszoney prawdy w sercu, y że idziecie za Baránkiem, dokądkolwiek idzie, on o was napisz. Dokąd idzie, idzie ten Baránek, dokąd żaden nie śmie ani może iść, chyba wy? Dokąd on idzie? na które pagórki, na które łuki? Tam, gdzie są wielkie radości, nie radości światła tego próżne, znikome, okłady kłamliwe, ani radości te, które w samym Krolestwie Bożym będą

będą mieli ci, którzy nie są Pániami, ale radości od wszystkich innych radości różne.

455. Radość Pánien Chrystusowych z Chrystusa, w Chrystusie, z Chrystusem, po Chrystusie, przez Chrystusa, od Chrystusa. Radości własne Pánien Chrystusowych nie są pospolite y jednakowe z radościami nie Pánien, choć Chrystusowych. Bo są radości inszych insze, ale żadnego nie są takie. Idziecie w te radości, idziecie za Baránkiem: bo y Baránka Ciało Pánia jest. To bowiem sobie zachował pomnożony, czego Matce nie odebrał poczęty y narodzony. Stusnie za nim idziecie Pánieństwem serca y ciała, dokądkolwiek idzie. Co bowiem jest za nim iść, jeśli nie naśladować go? Chrystus za nas cierpiał, zostawując nam przykład, iako mówi Apostoł 1. Petr. 2. v. 21. abyśmy szli tropami jego. W tym każdy za nim idzie, w czym go naśladować; nie ile i st. Synem Boskim jedynym, przez którego wszyscy się stali, ale ile będzie Członkiem m nam zostawiał przykłady, którychbyśmy mogli naśladować. Wiele rzeczy nst. nam do naśladowania w nim przekłada się, ale Pánieństwo ciała nie wszystkim. Co bowiem maig czynić, aby Pániami byli ci, w których już się stało, że nie są Pániami? Niech tedy insi wierni idą za Baránkiem, którzy Pánieństwo ciała stracili, nie dokądkolwiek on idzie, ale poki mogą iść za nim. Mogą zaś wsędzie za nim iść, krom kiedy w ozdobie Pánieństwa postępuie. Mogą go naśladować w ubożstwie Ducha, w pokorze, cichości, cierpliwości &c.

456. Ale oto ten Baránek idzie drogą Pánieńską! jako za nim ci poydą, którzy to stracili, czego nie można pozyskać? Wy tedy, wy idziecie za nim, Dzieńnice jego, wy tam idziecie za nim: bo dla tego jedynego dobra idziecie za nim, dokądkolwiek on poydzie. Do każdego bowiem daru, którym go naśladować mogą, możemy wzbudzać w małżeństwie żyjących, krom tego, który już bez naprawy stracili. Wy tedy idziecie za nim, dotrzymując tego z dotrzymaniem, coście z goręcością ślubowali: starajcie się usilnie, żeby Dobro Pánieństwa od was nie zginęło; gdyż niczym niemoglibyście go pozyskać. Będzie was widział inną mnogość Świętych wiernych, którzy za Baránkiem w tym nie mogą iść; będzie mówię widział, ani będzie zayrzał y współ z wami się radując, czego nie maig w sobie, będzie miał w was. Bo oni y owey preni nam własney mówić nie będą mogli, ale słyszeć mogą y cieszyć się z tak zacnego dobra waszego. Ale wy którzy y spiewać y słyszeć będziecie: bo to co mówić będziecie, będziecie słyszeć, szczęśliwiey radować się y wdzięczniej krolować będziecie. Z większey jednak waszey radości, żadnego nie będzie smutku: bo tam smutku nie ma. Baránek bowiem, za którym wy idziecie, dokądkolwiek on idzie, y ich nie opuści, którzy za nim iść nie mogą, dokąd wy idziecie. O Wszechmogącym Baránku mówimy: On y przed wami poydzie, y od niego nie odejdzie, gdyż będzie Bóg wszyscy w wszystkich:



y ci którzy mniej będą mieli, od was stronić nie będą: gdzie bowiem nie maś żadney zayzdrosći, tam iest zgodna różność. Ufaycie tedy, w nim nadzieię pokładaycie, umacniaycie się, trwajcie w przedsięwzięciu, którzy ślubuiecie y oddacie P. Bogu waszemu śluby wieczney czystości nie dla terażniejszego wieku, ale dla Królestwa niebieskiego.

457. Wy też którzy ieszcze nie ślubowaliśmy; którzy możecie to pojąć poymyć. Tak bierzcie z dotrnięciem, abyście osiągnęli. Bierzcie ofiary, każdy swoje, a wchodźcie do przybytku Pánkiego, nie z musu y potrzeby, ale miłocy władzą woli waszey. Nie tak bowiem może się mówić: nie będziesz się żenił, albo nie poydziesz za mąż, iako powiedziano: nie będziesz cudzołożyl, bo tego nyciaga, a támtó się ofiaruje dobrowolnie. W Przykazaniu Pan obligacyę y powinność ná was kładzie, a tu iestli co nád to wydaś, powrócinśy odda obficie. O tym często myślcie, to w sercu waszym rysujcie, cokolwiek ono iest: Dam im w Domu moim, y między murami moimi miejsce mianowane, daleko lepsze niż Synow y Corek. Myślcie, że tam będzie wam Imię wieczne. Kto może wyrazić, iakie tam Imię będzie? Cokolwiek jednak będzie, wieczne będzie. To wierząc, tego się spodziewaig y kochaig, mogliście stan małżeński przyjąć iako nie zakazany, ale woleliście przelecieć przez stan pozwolony do doskonałego. Ztąd tego stanu wielkość, do którego przyięcia według sił nászych zachęcaliśmy, im iest zacniejszy y Boższy, tym barzicy wzbudza pieczołowitość y troskliwość nászą, nie tylko mówić o natchwałebniejszey czystości, ale też y o naysbezpieczniejszey pokorze. Gdy tedy w wieczney czystości żygcy w porównaniu z Małżonkami, według Pisma widzą ich pod sobą niższych y uczynkiem y zapłatą, y ślubem y chwałą, zaraz ná pamięć niech sobie przynioga ono, co iest napisano Eccl: 3. v. 10. Im więkšy iest, tym barzicy się upokarzay we wšyłkim; a przed Bogiem znaydziesz łaskę. Sc. Poty Augustyn S.

458. Posłuchaycie ieszcze y drugiego Doktora, który był Mistrzem w wierze Augustyna S. Posłuchaycie mowię Ambrożego S. tak o tey Bogu miłey cnotcie nas náuczajcego lib: 1. de Virgin: Zaden ludzki dowcip poigć nie może godności tey cnoty, która náture przenyśsa, która Obłoki, gniázy y same Anielskie Chory przesiedłsy, do samego Słowa Bożego ná łonie Oycá siedzącego wzbila się: ná koniec nie ja [Ambroży] ale sam JEZUS Chrystus moni, że ci, którzy nie żenią się, y te które nie idą za mąż, będą iako Aniołowie Boží w niebie: Zaden tedy niech się nie dźwiuie, że się Aniołom przyrównywaig te, które Pánu Aniołom zaślubione są.

Kto to czyta u tak wielkich y Ducha Bożego pełnych Doktorow Kościoła Bożego, iakiemi byli Augustyn y Ambroży, nie podobna prawie rzecz iest, żeby nie poznał, że nie maś nic miłszego Bogu nád czystość; a zátym nic chwalebniejszego

ztego ludziom iako tę cnotę Bogu prze- z ślub poświęcić. Bo ci Święci Doktorowie nie szczegulnie dla tego Pánieństwo wynaszaig, że iest Pánieństwem, ale że iest przez ślub Bogu poświęconym. Nec nos hoc in Virginibus predicamus, quod Virgines sunt, sed quod DEO dicata piá continentia Virgines: mowi August: lib: de Virginitate c. 2.

459. Wasz Minister Genewński Piktet w swoim ostatnim Kátechizmie c. 3. przyzwala ná to, że powinniśmy to wiernie wypełnić, cośmy Bogu obiecali y ślubowali: y drugi wasz Minister Dumoulin w swoięy Tarczy wiary part: 1. Sess: 90. przyświadcza, że iestli Xieża czynią śluby w rzeczach, które się mogą wypełnić, y które zgadzaią się z Słowem Bożym, powinni je wypełnić.

Jestli tedy za świadectwem waszych Náuczycielow, śluby powinny być wypełnione, które się czynią o rzeczach zgadzaiących się z Słowem Bożym, a za coż potępiacie ślub czystości? Odpowiadacie, dla tego; że nie można go dochować y wypełnić. Zgadza się w tym z wami y Luther ná różnych miejscach, nawet y w samey publiczney Konfessyi Augustańskiey art: 6. de votis Monachorū śmiał napisać: At quomodo sit in potestate hominis perpetua Castitas? non est ignotum. Ale iako iest w mocy ludzkiej dochować wieczną czystość, żadnemu nie iest tajno. Jakoby rzekł, iż każdemu iest wiadomo, że niepodobna rzecz iest zachować wieczną czystość. Niechcę grubšzey expressyi Luterskiey tu przywozić z inszych jego Xiąg, które wkrótce tu cytować będę.

460. Tak to moi PP. cieleśnym ludziom y do tego przywykłym zdá się być niepodobna ta Anielska cnota! Tak y Augustyn rozumiał; ale ieszcze będąc Manicheyzykiem, kiedy nie Ducha S. ale Ciáła tylko y Krwie się rządzil. Lecz gdy był oświecony od Ducha S. wnet ináczey trzymać począł. Sam pisze o sobie Confess: 1. 8. c. 11. że gdy się gotował porzucić świat, wielkie zachodziły trudności, które się sprzeciwiały jego odmianie życia: zdały się z iedney strony stać wšyłkie w iedney gromadzie delicye y roskoszy, y mówić do niego: Jáko nas chcesz porzucić? y także się z námi od tego momentu rozstanieś ná zázwsze? Z drugiey strony reprezentowała się Cnota w kompanij dobrych przykładow niezliczonych Pánien y Mężczyzn, którzy w czystości żyli, y mówila do niego: y wierzyśże, że nie możesz czynić tego, co czynili ci y te? A mogliż oni to wykonać siłami swoiemi? iżáli tego nie okazall przez łaskę y pomoc Bogá Wszchemogącego? Rzuc się jeno między ramię Bogá Wszchemogącego, a nie boy się upadku, on cię utrzyma: Rzuc się bezpiecznie, on cię przyimie, on cię uleczy, on cię umocni.

461. Augustyn S. tak był wyperśwadowany, że Czystość można za łaską Bożą



Bożą zachować, że przyjąwszy Wiarę Kátolicá Rzymką, y całą ufność położony w Bogu, nie kontentował się tym, że sam ślub wieczney czystości uczynił, ale też y Domy Zakonne pobrał, w których Bogu się poświęcali na służbę przez ślub czystości: y Bogu dzięka, te Domy Zakonne według reguły tego tak wielkiego Doktora trwają w Kościele Bożym aż po dzisiejsze dni po wszystkich Królestwach Chrześciańskich.

A tak moi PP. przebaczenie, co ja powiem: że wy, wierząc, iż nie można czystości wieczney dochować, idziecie za Augustynem oszukany, kiedy on był w błędzie, kiedy był Manicheyzykiem, a przecie mielibyście iść za tymże Augustynem oświeconym od Ducha Prawdy, kiedy został Chrześcianinem, Kátolikiem, y nauczał prawdy Chrystusowej.

462. Tenże sentyment był y Cypryana S. który pisząc do swego Przyjaciela Donata lib: 2. Ep: 2. tak rau o swoim nawroceniu powiada: *Tego czasu, kiedy się był całę zanurzył w próżności światowej, nie mając względu na kondycję życia mojego, nie mając światłości prawdy, miałem to wszystko za rzecz niepodobną, cokolwiek mi łaska Boska obiecywała na zbawienie moje. Nie mogłem ja temu wierzyć, żeby Człowiek mógł się znowu odrodzić, y całę inśe zacząć życie, przedstawiać być tym, czym był, a przyoblekać się całę w innego Człowieka, tak, że choć substancja ciała też zostaje, jednak Człowiek wewnętrzny całę w inśego się odmienia. Ja w sobie samym mówiłem, że taka odmiana nie jest podobna, y nie mogłem sobie imaginować, aby to, co się tak głęboko we mnie wkorzeniło, już to przez zepsowanie natury, już to przez złe náłogi, aby tak łatwo się wyrwało y naprawiło. Bo mówiłem: jako to być może, aby ten był mistrzem i szlachcym, który przyniósł do delikatnych potraw y nápojów? Jako będzie mógł widzieć siebie ogłóconego z honoru, który największą ma passję do godności y urzędów? Jako sam ieden będzie przedstawiał, który ma największe upodobanie być okraszonym asystencyą sług? Czy to podobna rzecz jest, aby dawne náłogi nie reprezentowały się takiemu, y burmem nie cisnęły się do serca tego, ono pieczętotami káreśsuąc, y lubieżnością miękcząc? &c.*

Widzicie moi PP. w tych słowach tego chwalebego Męczennika Chrystusowego, wyrażony wasz charakter, którzy swoją pędzią mierząc cnoty sług Chrystusowych, sądźcie, że nie tylko trudno, ale y niepodobno żyć w czystości. Lecz posłuchajcie ieszcze daley także mówiącego Cypryana S.

463. *Temu, prawi, dyskursami sam w sobie bawiłem się: bo będąc uwikłany tak wielką nálogą, nie wierzyłem, abym się mógł z nich wyplatać: sama rozpacz o nawroceniu moim się występcom dodawała, które mię więźniem swoim czyniły, iako Domownicy wytuczani y wychowani w Domu moim. Ale skoro tylko Dusza moja*

oczyszc-

*oczyszczona była od nieprawości życia przestępcy, skoro światłość niebieską weszła w serce moje obmyte wodą Chrztu Świętego, unet wzniósł się przez Ducha S. nowe życie, stałem się nowym Człowiekiem za cudowną sprawą Boską, y poczułem, że ta prawda, o której przedtem wątpiłem, korzeniła się w sercu moim; te ciemności, które nádemną panowały, rozprośzone były, y doświadczylem, iż to za łaską Boską jest łatwo, co niegdyś trudno y niepodobno się być zdało: tak dalece, że można rozczuć, iż to, co się z ciała narodziło, własna ta rzecz Człowieka była, y Człowiek żył według ciała, a to co się z Ducha narodziło, to własność jest Boska, a nie ludzka. Wiem iż dobrze, mój kochany Donacie, co ze mnie zrzucił Duch S. a co mi dał. Łaska jego jest śmiercią grzechów, a życiem cnot: wiem wszystko: nie zamyslałem ja siebie samego chwalić, ale wyśławiać chwałę Boga mego, którego łaski skutek jest, przestając grzeszyć, iako przedtem skutek był zepsowanej natury leżąc w grzechu.*

464. Nic ná to nie uważając wasi Ministrowie, przy swoim uporze strą, twierdząc z Piktetem Resp: 2. p. 348. iż niepodobna dochować wieczney czystości, y przeto prawią dobrze nási Reformatrowie. uczynili, że porzuciwszy nie rozumny ślub czystości, ożenili się. Gdybyśmy moi PP. nie mogli zachować ślubu czystości y żyć w niej aż do śmierci, toby P. JEZUS nie odpowiadał Uczniom swoim Matt: 19. v. 12. *Nie wszyscy poymuą to słowo, ale komu jest z nieba dano. Są bowiem Eunuchowie, którzy z żywota Mátki swej tak się urodzili, są też, którzy są od ludzi porzuceni, są też którzy siebie samych kástrowali dla Królestwa niebieskiego. Kto może posądzić, niech poymuie.*

Gdybyście moi PP. iskierkę światłości wiary prawdziwej mieli, tobyście z tego tekstu widzieli fałsz náuki waszey; ale iako mówi P. JEZUS: nie wszyscy poymuą to słowo: to jest według S. Pawła 1. Cor: 2. v. 14. *Cieleśny Człowiek nie poymuie tych rzeczy, które są Ducha Bożego: głupstwem bowiem jest u niego, ani może tego pojąć, bo to trzeba duchownie, to jest według daru Ducha S. rozśwadczać.* Znać moi Pánowie, że wasi Reformatrowie, y ich Nástępcy wasi Ministrowie byli y są *Homines animales*, całę zanurzeni w ciełe, kiedy radząc się tylko ciała y krwi tak mocno siurmuiają ná tak miłą Bogu cnotę, porzuciwszy náukę samego Chrystusa, Apostołów y Oyców SS.

465. Z tym wszystkim iednak wasz Minister Piktet Resp: part. 1. Ep: 14. pag: 204. uśluhuje was przy iawnie błędnej Religij waszey utrzymać, assekurując was, iż tak jest rzecz jasna, że wasza Religia jest Apostolska, iak iasno jest, że jest dzień o południu. Bo mówi on do nas: *Którą prawdę utrzymujemy, której byśmy nie wzjęli od Apostołów, y której my sami nie trzymacie? My prawi przyjmujemy całę Słowo Boże, y nic nie nierzemy, czego by nie było w Słowie Bożym.*

Le

Jeśli



Jeśli moi PP. wierzycie wszystko to, co jest podano od Apostołów, y jeśli przyjmiecie całe Słowo Boże, to powinniście być wyperswadowani, że można zachować y ślubować Bogu czystość. Bo gdyby niepodobna rzecz była żyć w czystości, toby y Pan JEZUS nie mówił, że *śq Eunuchowie albo Trzebieńcy, którzy się Jami otrzebili dla Królestwa niebieskiego*, iakom tu *immediatę* przywiodł, toby y S. Paweł Apostoł nie mówił 1. Cor. 7. v. 25. *Radę zaś daję [Pannom y Wdowom] iako ten, który miłosierdzie otrzymał od Pana, aby był wiernym, ażeby tak trwał iako y ja* v. 8. versu zaś 32. *Bo kto bez żony jest, stara się o to, iako się Panu przypodobać: y niewiasta niezamężna y Panna myśli o rzeczach Pánskich, ażeby była czysta y ciałem y Duchem. Meżatka zaś myśli o świecie, iako się przypodobac mężowi. A to na pożytek wasz monię, nie żebym wam siódło zarzucał, ale abym was pościęgnął do tego, co jest Święte y uczciwe, y coby wam dało sposób bez przeszkody bawić się modlitwą do Pana.*

Czy trzebaż iuż więcej dowodów, że wasza nauka nie jest Apostolska? gdyż jawna rzecz jest, że całe się sprzeciwia Nauce Chrystusowej y Apostolskiej. Bo gdyby to była prawda, że nie można ślubu czystości zachować, y życia czystego prowadzić, toby S. Paweł zarzucał był nam siódła, y nie byłby wiernym sługą Chrystusowym, nam radę dając, y assekurując, że to dobra, Święta y uczciwa rzecz jest tak zostawać, to jest nie żenić się albo nie poysć za mąż.

466 Kálwin iednak na odbicie tych wszystkich textów Pisma S. y Oyców SS. które authoryzuia ślub czystości, według swego zwyczaju przywodzi inne texty Pisma S. na potępienie takiego ślubu, mówiąc lib. 4. *Instit. c. 13. n. 3.* Gdy Aś: 23. v. 12. więcej niż czterdziestu Żydów przysięgło się, że nie mieli ani jeść, ani pić, aż wprzód Pawła z tego świata zgladzą, choćby, prawi, ich intencya nie była tak zła, iednak zuchmałość y nierozmyślność ich jest nieznosna, że oni podbili pod moc swojej życie y śmierć Człowieku. Podobnym sposobem Jephthe wzrósł słuszną nagrodę głupstwa swego, kiedy musiał Corke swoją na ofiarę zabić, że uczynił nie umiary ślub z nie dyskretny gorliwością. Dalej postępuje Kálwin: Toż samo, widzieć głupstwo i tak wielu Xięży, Mnichów y Mniszek, którzy ślubuia wieczną czystość, zapomniawszy słabości swojej, rozumieią, że mogą przepędzić całe swe życie bez małżeństwa. A kto, prawi, im obiecał, że mogą zachować czystość przez całe życie swoje, do której na ziemi się obowiązują? Czemu nie słuchają wyroku Boskiego ścigającego się do kondycyi wszystkich ludzi, że nie jest dobra rzecz Człowiekowi być samemu iednemu. Poty Kálwin.

467. R. ztrząśniamiy tę naukę Kálwina, a iasnie obaczemy, że Kálwin przewrotnie záżywa Pisma S. iedynie tylko na zámydlenie oczu cielesnych ludzi, aby ohidzić ślub tak miłey Bogu cnoty, y tak zaleconey w Pismie S.

A náprzód, co się tycze tych Żydów, którzy sobie w zsiemnie poprzyśięgli, ani jeść, ani pić, aż wprzód Pawła zabiją, żaden wątpić nie może, że to szkodna była przysięga, y ślub pewnie uczyniony z náchnienia Ducha złego, który Záboycą był od początku: bo taki ślub jest wyraźnie przeciwko prawu Boskiemu.

Ślub także Jephtego nágany jest godny, bo nie rozmyślny, nie uważny, y w rzeczy niegodziwey: bo nigdy się niegodzi ślubow czynić *in rebus illicitis*, wrzeczach tych, których się nie godzi czynić, a daleko bárziej nie godzi się takiego ślubu do skutku przywodzić. Ale w Kościele S. Kátolickim śluby się nie czynią tylko *de bono meliori*, w rzeczach Panu Bogu miłych, jemu się podobających, y Człowieka do doskonałości Chrześciańskiej prowadzących.

468. Co się zaś tycze tych słów, które Kálwin mówi, że ci, którzy ślubuia czystość, zapomniawszy słabości swojej, rozumieią, że mogą przepędzić całe życie swe w bezceństwie: A kto im obiecał, że mogą zachować czystość przez całe życie swoje, do której obowiązuia się obowiązują. Znieście proszę, moi PP. te słowa Kálwina z słowami tu wyżej przywiedzionemi SS. Cypryana y Augustyna, a obaczycie, że Cypryan będąc ieszcze Pogáninem, a Augustyn będąc Manicheyczykiem toż samo mówili y rozumieili, że niepodobna rzecz jest żyć w czystości: ale skoro tylko objaśnieni byli światłością wiary przez Ducha S. wnet się postrzegli, y błąd swój porzucili, y sami aż do śmierci życie czyste prowadzili, y doznali samą rzecz, iż z pomocą Boską można dochować czystości aż do śmierci.

469. To prawda, moi PP. że Człowiek mając przez grzech pierworodny naturę zepsowaną, ma wrodzoną skłonność do złego, iako przyznaie w samym sobie Doktor národów Paweł S. *Rom. 7. v. 23.* *Widzę in se prawo w członkach moich, które się sprzeciwia prawu myśli moiej, y zniewala mię w prawie grzechu, które jest w członkach moich.* Nie szczęśliwy sa członek, kto mię nybania od ciała śmierci tej? A cożże czynić? czy iuż się poddać tej skłonności do złego? bynajmniey. *Resiste fortes in fide*, animuje nas Xiążę Apostołów Piotr S. Sprzeciwiajcie się tej skłonności umocnieni wiarą: sami przez się tego nieprzyjaciela przemoc nie możecie; oto sam BOG przybywa wam na pomoc w tej potyczce, w trybatach, ofiarując wam łaskę swą, z którą łatwo zwyciężyć y wygrać możecie. Bo Paweł S. pytałszy się, *kto mię nybania od ciała śmierci tej?* wnet odpowiada: *Gratia DEI per IESUM Christum Dominum nostrum.* Łaska Boża dana nam przez JEZUSA Chrystusa, ta nas wspomaga, ta zwycięstwo daie, byleby z tą łaską Bożą człowiek kooperował, albo współ robił, pracował, sprzeciwiał się y nie poddawał się skłonnościom przyrodzonym.



470 Przypatrzmy się podobnej utarczce Pawła S. z ciałem, i tak mężnie zmocniony łaską Bożą w tej batalij postępował. 2. Cor: 12. v. 7. *Ażby mnostwo obianwienia nie wynosiło mnie, dany mi jest bodziec ciała mego Anioł Satański, któryby mię policzkował. Dla tego po trzykroć Pana prosiłem, aby go oddalił odemnie; lecz mi powiedział: Sufficit tibi gratia mea. Dość tego, że masz na pomoc łaskę moję. Bo moc w utarczce mężniejszy się staje. Chętnie tedy oślepć się będę w słabościach mięch, aby moc Chrystusowa we mnie przemieszkowała.*

Czy mogą być pocieszniejszy Kłowa tym, którzy przez ślub czystości wiecznie Bogu na służbę się oddali? ponieważ widzimy, że sam S. Paweł Apostoł, owe to naczynie wybrane JEZUSOWE, żyjąc na tym świecie był nagałany od pożądliwości, od tego to ducha nieczystości? A c z Paweł w tej utarczce z szatanem czynił? Oto się upokarzał, wyniszczał się przed Bogiem, wołał do niego y o ratunek prosząc, gdyż sam przez się tego, Nieprzyjaciela, pokonać nie mógł: y z tą łaską tryumf nąd nieprzyjacielem odniósł, y pokazał większą moc w zwyciężeniu tego to lubo w prawdzie słabego, ale chitrego y łagodnego nieprzyjaciela, ciała swe zwyciężając, niżeli dokazuia zwycięscy obronnych Zamków dobywając. *Nam virtus in infirmitate perficitur.* Okazałsza moc w tej słabości.

471. Wroćcie się moi PP. do Kościoła S. Katołickiego, do Iona Mątki powszechnej wszystkich nas, a ona wam skutecznie poda sposoby do zachowania czystości; iakie są: uciekać się w pokusach do modlitwy, nie dogadzać zbytecznie ciała w iedzeniu y w picciu, chronić się okazyi y konwersacyi, która może być przynętą do zmyślności, serdecznie się zakochać w Chrystusie JEZUSIE naczystszym Oblubieńcu Dultz nąszyc, a z tym wszystkim nie ufać siłom swoim, ale całą nadzieję swoją położyć w Bogu. On nas łaską swoją wspomóż, on wesprze, y zwycięstwo nam da. Bo choć my jesteśmy z siebie słabi, możemy iednak z S. Pawłem mówić: Philip: 4. v. 13. *Wszystko mogę w nim, który mię umacnia. Jeśli Bog jest z nami, a kto będzie przeciwko nam?* Rom: 8. v. 31. *A kto nas oddali od miłości Chrystusowej? Pewien jestem, że ani śmierć, ani życie, ani Aniołowie, ani Xięstwa, ani mocy, ani rzeczy terażniejszye, ani przyszłe, ani moc y przymuszenie, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne stworzenie nie odłączy nas od miłości Boga, która jest w JEZUSIE Chrystusie Panu nąszym.*

472. Tą to jest prawdziwa pociecha prawdziwych Chrześcian, że choćby wszystkie mocy Ziemijskie y piekielne na nas uderzyły, iednak za pomocą jego zwyciężyć możemy. tamże v. 37. *Sed in his omnibus superamus propter eum, qui dilexit nos;* Ale w tych wszystkich utarczках guriemy, zwyciężamy, dla tego y

przez

przez tego; który nas ukochał: *Nakoniec możemy mówić z ukoronowanym Prorokiem Ps. 20. Pan oświecenie moje y zbawienie moje, a kogo się będę bał? Pan Obrońca życia mego, a przed kim będę drżał? Choćby się obozem ussykowali Nieprzyjaciele przeciwko mnie, nie będzie się lekota serce moje; Choćby wojska całej n. mnie uderzyły, w nim ja nadzieję moję pokładać będę.*

S. Augustyn, który przedtym Manicheyzykiem będąc, nie szczęśliwą experyencyą doznał słabości ludzkiej, będąc pogrążony w błocie cieletności; ale potym wodą Chrztu S. zmywszy wszystkie plugaństwa grzechowe, y uczyniwszy ślub wiecznej czystości, napełniony Duchem S. tak na ten Psalm 20. enar: 2. pisze.

473. *Pan Oświecenie moje, y Zbawienie moje. On mię oświeca, niech ustąpi cie. mności. On mię zbawia, niech ustąpi słabości. Mocno chodząc w światłości, kogo się będę bał? Bo nie takie zbawienie Bog daie, któreby kto mógł wydrzeć, ul to także, światłość, którąby kto mógł zaciąć. Pan oświecaigcy, a my oświeceni: Pan zbawiaigcy, a my zbawieni. Jeśli tedy on oświecaigcy, a my oświeceni, y on zbawiaigcy, a my zbawieni, toć bez niego my jesteśmy ciemnością y słabością. Maigcy zaś w nim nadzieję pewną, mocną y prawdziwą, czego się mamy bać. Pan jest oświeceniem moim, Pan zbawieniem moim. Jeśli znajdy mocniejszyego nąd Wszechmocnego, na ten czas się będę bał. Do Wszechmocnego nileżę, który mię oświeca, który mię zbawia, y kogo się mam innego bać, krom niego? Cesarz licząc zbroynych grwardy otoczony nie boi się! To Człowiek śmiertelny strzeżony od ludzi śmiertelnych, bezpieczny jest; a Człowiek śmiertelny będąc strzeżony y obroniony od nieśmiertelnego będzie się bał y lekał? Choćby stał przeciwko mnie Oboz, nie będzie się trwożyło serce moje. Oboz mocny jest, ale co mocniejszyego nąd Bogą? Choćby powstała na mnie wojna, co mi uczyni wojna? Izali może wojna wyrwać mi nadzieję moję? Izali mi może to odebrać, co daie Wszechmocny? Jako jest niezwyciężony ten, który daie, tak nie wyrwa mi tego, co daie Wszechmocny mi daie. Bo gdyby można to wyrwać, co mi dano, toby był zwyciężony sam Dawca. Poty Augustyn S.*

474. Gdyby Kálwin miał Ducha JEZUSOWEGO, tożby samo trzymał z Augustynem S. ale że on miał ducha błędu y nieczystości, przeto potępia tych, którzy chcąc bez przeszkody Panu JEZUSOWI służyć, nie żenią się, y po Domach Zakonnych obowiązują się mu ślubem wiecznej czystości; który wypłnić tak się mu zda być nie podobno, że nie wstydzil się napisać lib: 4. Instit: c. 13. n. 15. iż ledwo znajdziemy między dzieściami Kłastorami ieden, któryby nie był rączy Domem nierządu, niżeli mięskaniem czystości: Y dla tego często żążywa owych słow Pi. ama S. Gen: 2. v. 18. *Nie jest dobra rzecz być Człowiekowi samemu iednemu, y*

Ee;

pre-



pretenduje, że to jest przykazanie od Boga dane każdemu Człowiekowi każdego stanu y kondycyi, aby miał swoją Towarzystkę, nawet y za czasom Apostolickich, kiedy Paweł S. rządził, żyć w czystości bezżeńskiej.

Widzicie moi PP. do jakiego nierządu waszych Reformatorów miłość ciała przyprowadziła! Bo czy można przewrotniej y nierządniej, tłumaczyć Pismo S. iako tłumaczył Luter y Kálwin, bijąc na ślub czystości, y perswaduując, że nie podobna w czystości żyć. Luther *Serm. de Matrimonio* te słowa: *Crescite & multiplicamini*: Rośnijcie y pomnażajcie się, a Kálwin ten text: *Nie jest dobra rzecz być samemu jednemu Człowiekowi*, ustawicznie przywodzi, y za przykazanie Boskie, żenić się każdemu, udają.

475. Lecz uważajcie moi PP. jeżeli te texty tak rozumieć, nie jest potępić samego Chrystusa Páná, który nie inszą sobie Matkę obrał, ieno Najczystsza Pánna, zawsze Dziewicę? Izali to nie jest potępić naukę Naywyższego Mistrza naszego, który naucza Matt: 19. v. 18. *Śg. Trzebieńcy albo Rzeźnice, którzy sami siebie otrzebili dla Królestwa niebieskiego?* Izali to nie jest potępić Jáná S. który Apoc: 14. *widział na gorze Syon sto czterdzieści tysięcy idących za Barankiem, y spiewających pieśń nową, ktorey żaden wymowić nie mógł, tylko ci, którzy cięła swego z niewiastami nie pomazali, y w dziecinństwie pomarli?* Izali to nie jest przysądzać y potępić przykład y radę Pawła S. który nam rądzi 1. Cor: 7. Chciałbym abyście wy wzięszy w tym stanie zostali, w którym ja jestem. *Mówię zaś niezamężnym y Wdowom, że dobra rzecz jest im tak zostawać, iako y ja v. 25. o Pannach przykazania Pánskiego nie mam, ale im radę daję, iako ten, który miłosierdzie o rzymułem od Páná, abym mu był wierny.* Rozumiem że to dobra rzecz jest dla następującej potrzeby, Człowiekowi tak być: bo chce abyście byli bez troski. *Kto bez żony jest, stara się o rzeczy Pánskie, aby się przypodobał Bogu: y niewiasta nie zamężna y Páná myśli o rzeczach Pánskich, żeby była Święta ciałem y Duchem* Która zaś jest za mężem, myśli o rzeczach światowych iako się podobać mężowi, a mąż żonie, y tak rozdzielony jest.

476. Jakoż w samej rzeczy, moi PP. gdybyście sami chcieli dać prawdziwe świadectwo o tym co sami w sercu trzymacie z codziennego doświadczenia, przyznalibyście z Apostołem, że żonaty w ustawicznym żyje niepokoiu y kłopotach, strącając się y zabiegając, iako wygodzić żenie, iako rozporządzać familią, y tam daley, co wam lepiej jest wiadomo. Prawdziwy, zaś śługa Chrystusów ślubem czystości obowiązany [twierdząc to z experieneyi trzydziestu y sześciu Zakonnego mego życia] nie myśli ni o czym, tylko o rzeczach Boskich, o służbie jego; y niczym się nie bawi, ieno modlitwą, rozmyśleniem, czytaniem, nauką, pracą

około

około zbawienia dusz ludzkich, y tak pięknie upływają godziny regułą Zakonną rozporządzone przez cały dzień, że sam Zakonnik nie postrzeże iako dzień upłynął na chwale Boskiej: toż mówić o drugim, trzecim y tyśiącznym dniu, aż wszystkie dni ślugi Bożego wpłyną w nieprzeżyty szczęśliwą wieczność, którą Bog nągotował wiernym ślugom swoim kochającym go.

477. Y ktoż już waszym Reformatorom nie będzie aplikował owych słów Chrystusowych rzeczonych do Saduceuszów przywodzących Pismo Moyzeszowe. Matt: 22. v. 29. *Błędzicie nie poymuig, ani Pisma, ani mocy Boskiej.* Ludzie bowiem cielesni nie mogą pojąć tego, co z Ducha jest: y o nichci to Chrystus Pan powiedział: Matt: 19. v. 12. *Nie wszyscy poymuig to słowo, ale komu jest dano z nieba.*

Gdyby nauka waszych Reformatorów była z nieba, nie byłaby tak przeciwna nauce Chrystusowej, Apostołów y Oyców SS. Ale się temu nie trzeba dziwować, że oni przewrotnie biorą Pismo S. bo kto chce dobrze zrozumieć Pismo, trzeba to praktykować y do skutku przywiść, czego Pismo naucza, iako S. Grzegorz Nazyzanzeński ucznia swego S. Hieronima przestrzegał za świadectwem S. Hieronima; który mu wbił w pamięć, mówiąc: *Jeśli chcesz dobrze zrozumieć Pismo, trzeba to czynić, czego Pismo naucza, y zacząć żyć dobrze y pobożnie.* Jakże zaś waszych Reformatorów życie było, y nam y wam jest wiadomo, y znać z nauki ich: Duch S. mówi: *Vovete & reddite*: Oni zaś mówią, kto ślubuje Bogu czystość, nie Bogu ale szatanowi się poświęca. S. Paweł mówi: *Który wydaie za mąż Cerkę swoją dobrze czyni, ale który nie wydaie za mąż, lepiej czyni: a wasz Reformator mówi: nie tak! Nie jest dobra rzecz Człowiekowi być samemu jednemu, a Luter przydaie: Rozkazanie to jest Boskie: Rośnijcie y pomnażajcie się.* Ach moi PP. kto nie widzi jawney kontradykcyi miedzy nauką Chrystusową y nauką waszych ulubionych Reformatorów.

478. Na pokazanie ieszcze tego, że wasi Reformatorowie mieli ducha błędu, konwinkuję was z skryptów ichże samych. Kálwin lib: 4. *Instit: c. 12. u. 8.* pisząc o życiu Zakonnym, zeznawa, że w pierwiastkach Kościoła Bożego był zwyczaj ślubować P. Bogu czystość: *Te są słowa samego Kálwina: Papiściowie mówią, że było to zwyczajem przez wszystkie wieki, iż ci obowiązali się ślubem czystości, którzy chcieli całe się poświęcić na służbę Boską.* Na co ja zezwalam, że ten był barzo dawny zwyczaj. Tamże opisuie życie Zakonne owych pierwszych wieków po Klasztorach, temi niemal słowy:

*Którzy chcieli ćwiczyć się w wielkiej surowości życia, następowali do Klasztorów, y tam na gołej ziemi sypiali, nic nie pili, krom wody; nic nie jedli, krom świętego chleba, korzonków y ziół: Lech potraw naywiększą zaprawa, była Oliwa; nay-*



największy przyśmak, groch albo bob: nie pożywali żadnego pokarmu mięsnego y delikatesnego, nstzymywali się, od wszelkich rzeczy, które zmyślności ciała dogadzaia.

497. Coby się zdało niepodobno do wierzenia, gdyby ci sami, którzy na to pątrali, y którzy samym doświadczeniem tego życia probowali, nie świadczyli, iako to Grzegorz Nazjanzeski, Bazyl y Chryzostom. Takowe życie, było to na ow czas przygotowaniem do zániejszego stanu: bo Kollegia albo Klasztory Mníchów były Seminaria albo násienniki, z których wychodzili zán i y godni Ministrowie Kościelni: Czego świadeństwem są trzy pomienieni Biskupi, y innych wiele owych czasów. Trochę niżej mowi o Augustynie w te słowa: iż ten wielki Doktor Augustyn opisuie, y nihy w iednym wzierunku wysławia formę dawney Zakonności, osobliwie ná dnuch mieyscach, to jest w Xiędze, ktorey tytuł jest: De moribus Ecclesiae Catholicae, w ktorey broni Mníchów od potwarzy y fałszywych káluwni Manichejskich, iako też y w drugiej Xiędze intytułowaney: De labore Monachorum. Wybiore, mowi Kalwin, summe y treść z tych. Xiąg temiz prawie słowy, iako mi będzie można, referuie icb życie, którzy wzgardziwszy delicyami y rozkoszami światowemi, prowadzą wspólczości życie wielce święte, czyste, trwałe ná modlitwie, ná czytaniu Xiąg Duchownych, ná konferencyach; nstrzymuą się od mięsa y wina dla poskromienia pożądliwości cielesney. Poty Kalwin.

480. Uczynmy reflexyá nád temi słowy Kálwina, á znajdziemy w nich wielką kontradykcyá. Mowi on: Zeznawam, że ten zwyczaj czynienia ślubu czystości jest barzo dawny, że w pierwiastkach Kościoła Bózego były Klasztory, do których wstępowali ludzie ná zupełne poświęcenie samych sobie Pánu Bogu, że te Klasztory były Seminaria Robotników w winnicy Chrystusowej, że po tych Klasztorach Mniści prowadzili życie wielce święte, wielce czyste, że wstrzymywali się od pokarmów mięsnych y nápoju wina dla poskromienia pożądliwości. A ná coż to wszystko psuie y wyraca wasz Reformator, co jest barzo dawne, wielce święte, wielce chwalebne w Religij Chrystusowej, co jest praktykowano przez niezliczonych Świętych Zakonników, mądrością, świętobliwością y cudami sławnych, co jest we zwyczaju y podziśdzień w Króciele Świętym Kátolickim?

481. Jákoż w samey rzeczy, iak wielu widzimy tak zánnych tak godnych Osob obojey płci, ktore się do Zekonu gárną, áby tam oddaliwszy się od światá Chrystusowi służyli aż do zgonu życia, idąc zá radą Chrystusa, ktory mowi: Matt: 19. v. 29. Ktobykolwiek opuścił, Dom, Braciá, Siostry, albo Oycá, albo Mátkę, albo żonę, albo dzieci, albo rolę dla Imienia mego, stokrotnie odbierze, y żywót wieczny otrzyma; Ktorzy dzień y noc ná modlitwie trawia, náśladuie Chrystusa, ktory przebywał nocy ná modlitwie. Luc: 5. v. 12. Ktorzy martwią ciało różnemi morty-

mortyfikacyami wedlug náuki Apostoła Gal: 5. v. 24. Ktorzy są Chrystusa, ci ukrzyżowali ciało swe zgrzechami y pożądliwościami swemi.

482. Ná uznanie tey prawdy, idźcie, iż nie wspomnié Domów y Kollegiów nászej Societatis, idźcie mowie do Kárthuzów, Kámeldulów, Dominikanów, Reformatów, Bernárdynów, Kármelitów, idźcie do Klasztorów Pánieńskich, Benedyktynów, Klaryšek, Kármelitek, Wizytek y innych bez liczby Zakonów, w których życie prowadzą barzies Anielskie, niż ludzkie, zachowuie śluby ubóstwa, czystości y pokuszeństwa, áby szli zá radą JEZUSOWĄ, náśladuie owych przeznacnych Mężów, których sam Kálwin wychwalał, y mogli mowie z Apostołem. Philip: 3. v. 7. Co mi było zyskiem, to poczytałem dla Chrystusa zá utratę. Jednakże mam nysystko zá utratę dla wysokiey Mądrości JEZUSA Chrystusa Páná mego, dla ktorego nysystkie rzeczy opuściłem y mam ic zá ieden gnoj, áłym Chrystusa pozyskał.

483. Gdyby Luter y Kálwin, którzy przyszli, iako wy mowicie, reformować Kościół Bóży, mieli tę wysoką umiejętność y poznanie JEZUSA Chrystusa, wzgardziliby byli, y pod nogiby rzucili wszystkie rozkoszy światá tego; á jeśli znaleźli swawolá y rozpustę między Xięzą y Zakonnikami, którzy nie żyli wedlug ślubów Bogu uczynionych, gdyby oni mieli Ducha Bózego, toby nie znaszali tak przyiemnych Bogu ślubów, áleby ie swoim dobrym przykładem y napominaniem náprawiali, iako czyili Święci, Bazyl, Augustyn, Benedykt, Fránciszek, Ignacy y inni Święci, którzy prawdziwym Duchem Bózym ánimowani, kárność Zakonną obostrzyli. A oni mając serce cielesnością skázone, wszelkiemi siłami staráli się śluby czystości potamać. Słuchaymy co mowi Marcin Luter Serm: de Matrim.

Męszczyna tak nie może żyć bez niewiaśty iako bez pokarmu y nápoju. Jeść, á spać z niewiaśtą, sednoż to jest: oboie Bog przykazał. Jáko nie jest w moicy mocy, nie byc Męszczyną, tak nie jest w moicy mocy żyć bez niewiaśty: y iako niewieście nie jest w jej mocy nie byc niewiaśtą, tak nie jest w jej mocy, żyć bez męża. Bo tu nie jest prosta elekcyá albo rada, ále rzecz całé potrzebna, áżeby męszczyna miał spótkowanie z niewiaśtą, á niewiaśta z męszczyną. Bo to, co BOG powiedział: Rosćcie y pomnażajcie się, przykazanie jest Boskie, y nie jest w mocy náśey ono opuścić albo przeszkodzić. Tenże in Colloqu: mens: pag: 400. mowi do Plebana Luneburkiego: Bierz żonę, á darmo nie traw wieku twego z tym głupim ślubem czystości.

Tenże in Collectione nova Epistolarum w Hali Magdeburkiej ná Jubileusz wieku wtorego wydanej roku 1717. z prefacyą Joannis Francisci Buddei Ep: 64. ad Georgium Spalatinum w te słowa pisze: Co o moim óżenieniu piśesz, chcę, áżebyś się nie dziwował, że ja żony nie biorę, ktory tak sławnym jestem Zalotnikiem. To



barzieszy dziwna rzecz, że ja, który tak często o małżeństwie piśmę y mieśm się z niewiastami, że już dawno niewiastę nie zostalem, iż zamilczę, że młody nie pośl. Wszakże, jeśli przykładu mego czekaś, oto masz najmocniejszy: Trzy razem żony miałem, ale tak mocno kochałem, że młody utracił, które z drugich Oblubieńcom maig poyść, a trzeci ledwo lenym się ramięm trzymam, a podobno y tę mi porwa. Ty zaś lenivy. Kochanku, y jedney nie śmieś być małżonkiem. Ale pątr, żebyś ias was praeſentiffimos Sponſos naygorlinſzych Zalotnikow nie poprzedził do małżeństwa, iako zwykł BOG działać, czego się mnies spodziewacie. To mówię, abym cię bez żartu pociggnął tam, dokąd idzieś. Vale mi Spalatine. die Paschatis. sc. 16. Apr. 1525. Martinus Lutherus.

Jakoż w samey rzeczy tegoż Roku dnia 27. Junij Luter się ożenił z Mniszką, iako wnet powiem. Tak to Luter owe słowa Piśma: *Crescite & multiplicamini*; a Kálwin ow. text: *Nie jest dobra rzecz. Człowiekowi być samemu jednemu*, ustawicznie publikuje, y za przykazanie Boskie udae.

485. Minister też wasz Genewski Piktet Reff: tom. 1. Epist. 53. tegoż jest zdania z waszemi Reformatorem, których chwali, że porzucili ślub czystości ożenili się, przez co prawi, nic z drożnego prawu nie uczynili, y owszem przykazanie Boskie wypełnili, y powinni to byli uczynić, na pokázanie tego, że jarzmo bezżeństwa, które Kościół Rzymski kładzie na Kápfanow, było niesłuszne, niesprawiedliwe, y przeciwne woli Boskiej.

Moi PP. uważcie sami, czy można mówić, że to jest rzecz przeciwna woli Boskiej, czynić śluby, w rzeczy Bogu się podobałce, którą za pomocą Boską wypełnić możemy, naśladować tak wielu Świętych, którzy Bogu czystość swą ślubowali, y za łaską jego dochowali? Czy może to być przeciwno woli Boskiej, co się zgadza z Piśmem. S. które nas napomina do ślubowania: Psal: 75. v. 12. *Ślubujcie, a oddawajcie śluby wasze Panu Bogu waszemu.* Y Eccle: 5. v. 3. *Jeśli co ślubowałeś Bogu, nie odkładaj oddać, bo się nie podoba jemu niewierni y głupia obietnica: ale cokolwiek ślubowałeś oddaj: y lepiej jest, nie ślubować, niż po ślubie obietnicy nie dotrzymać.*

Pozal się tedy Boże, że iako owe młode Wdowy 1. Timi: 5. v. 11. które porucznionym ślubie czystości, w nieczystość wpadły, chcą iść za mąż, y już niektóre za szatanem poślizły: *jam enim quidam conversa sunt retro satbanam*, tak y wasi Reformatorem y inni za ich nauką y przykładem, niechcąc żyć według powinności powołania swego, posłali śluby czystości, y drugich nauczali, że niepodobna rzecz iść żyć w czystości.

486. Moi PP. czy nie iawną tu rzecz jest, że wasi Reformatorem opo-

wia-

wiadali błąd, sprofność y nieczystość? gdyż napominali Kápfanow y Zakonników ślubem wieczney czystości obowiązanych do małżeństwa, a ztym do cudzołóstwa, świętokraństwa, wiarołomstwa: bo nie dotrzymawszy wiary Oblubieńcowi swemu Chrystusowi danej, z drugim albo z drugą się łącząc, cudzołóstwo jest, świętokraństwo jest, wiarołomstwo jest! Kápfani zaś y Zakonnicy Kościoła S. Kátolickiego mogą mówić z S. Pawłem 1. Theff. 2. v. 3. *Exhortacya albo upominanie y opowiadanie nasze nie jest o błędzie, ani o nieczystości, ani w zdradzie; ale iako sprobowani jesteśmy od Boga, y iako powierzono nam Ewangelię, tak mówimy, nie iako ludziom się podobając, ale Bogu, który doswiadcza serc naszych.*

487. A tak moi PP. iakiey kompassyi y ubolewania godna jest wasza Reformacya! Co za świętobliwość, co za doskonałość waszych Reformatorem, którzy zgwałciwszy śluby czystości, ktorými się byli Bogu obowiązali, ślali się Cudzołóżnikami Chrystusowi Panu!

Márcin Luter uczyniwszy w Erfurdie Roku 1508. Solenną Professyę w Zakonie Augustyniańskim, y ślubem wieczney czystości Bogu się obowiązał; roku 1525. dnia 27. Junij pośl za żonę Kátarynę de Bobren Bogu także przez ślub czystości poświęconą Mniszkę Klaryskę, którą przed dwiema laty z drugimi ośmiu Mniszkami w wielki Piątek był wyprowadził z Klasztoru Leonard Koppen de Torgau, y oddał ie pod protekcyę Lutera. Znalezli się przecię na ow czas niektorzy, którzy sprawiedliwości szukali nad tym świętokradkim Porywaczem; ale go Luter obronił, wydrukowawszy po Niemiecku Xiążkę, w ktorej go nazywa szczęśliwym Ráptorem, błogosławionym porywaczem tego prawie czasu, kiedy Chrystus męką swoją wyrwał nas z niewoli szatańskiej.

Chciał też swoim przykładem y namową pociągnąć y Alberta Brandeburczyka Kárdynała y Arcybiskupa Moguńskiego y Magdeburckiego, aby tym sposobem, dwa Arcybiskupstwa w Niemczech obrocił na dobra świeckie, y śmiał w ten sens do tego Prałata napisać: Ep: ad Albertum Mogunt, ap: Cochleum. *Gdy Bog nie czyni cudu, Człowieka w Anjola przemieniając, nie może poić, iako może mężczyzna sam żyć bez niewiasty, bez urazy y indignacyi Boskiej.*

488. Jan także Kálwin zgwałciwszy ślub swoy, ktorým się był obowiązał w Kościele Kátolickim, pośl roku 1530. za żonę wdowę jednego Anábaptysty: czego y sam Kálwin jest świadkiem dedykując swoy Komentarz na list wtory S. Pawła do Thessalończyków Benedyktowi Textorowi Medykowi, na dziękczynienie mu za stáranie podjęte w ostatniej chorobie żony swojej.

Uczyńcie tu moi PP. pilną reflexyę y uwagę na różnicę Religij waszey y naszey. Nie tylko żaden z was nie czyni ślubow dochowania wieczney czystości,

Ff2

cnoty



cnoty tak Bogu miłey, ale też tych potępiacie, którzy je czynią, stanowiąc artykuł wiary w waszey Konfessyi art: 24. że te śluby wyszły z krámu szatańskiego, y w tym iáko y w innych rzeczach náśladuiecie waszego Reformatora Kalwina, który k. 4. Instit: c. 13. n. 17. pisząc o ślubach Zakonnych, mówi, że to wszystko, co oni [to jest Zakonnicy y Xieża] ślubują, jest obrzydłością y ábominacją przed Bogiem: áni się przez te śluby Bogu poświęcają, ale Satanowi.

Musiaby być ten cále od Bogá opuszczony, y ná przewrotny sens y umysł oddany, ktoby się tą náuką nie zbrzydził, gdyż nic nie masz nád to barziesz się sprzeciwiającego Pismu S, Oycom SS. y rozumowi ieszcze przez roskoszy cieleśne nie zepfowanemu.

489. Przeszli záprawdę w tym wasi Reformatorowie dawnych Herezyarchow, gdyż ieszcze żaden Herezyarcha przed niemi nie był się ziawił, ktoryby nauczał iż stan małżeński jest lepszy nád czystość Bogu posłubioną, á dáleko barziesz ktoryby trzymał z Kálwinem, że przez ślub czystości nie Bogu człowiek się poświęca, ale szatanowi. Pierwszy Nieprzyjaciel czystości ziawił się Jowinianus Herezyarcha zá czasow Augustyna, ale y ten dáleko ikromnieyszy był nad waszych Reformatorow: bo tylko záługi Pánieństwa równał z stanem małżeńskim, á przecię zá Herezyarchę od całego Kościoła Bóżego poczytany jest.

Posłuchaycie iák jego Herezyę opisuie S. Augustyn tom: 6. lib: de Heresibus n. 82. Od niejakiego, prawi, Jowiniana Mnicha ta herezya naszych czasow się nssczała, gdyśmy ieszcze młodemí byli. Ten mawiał, iż wszystkie grzechy są równe, iż człowiek po Chrście nie może zgrzeszyć, iż posty, ábo wstrzymanie się od niektórych pokármon nic nie pomaga. Tenże Pánieństwo Bogu posłubionych Dziewic y poróciagłość płci męskiej w Śniętych bezżehńskie życie obierających zrownywał z zasługami czystych y wiernych Małżeństw, tak dálece, iż powiadał, że niektóre Bogu poświęcone Panny, już podeszły w leciech zá mąż poszły w Rzymie, gdzie on tego uczył. Wkrotce iednak ta herezya zátumiona y zgósona jest, áni przyszła do óśiukania żadnego Káptana. Cito tamen hæc heresis oppressa & extincta est, nec usq; ad deceptionem aliquorum Sacerdotum potuit pervenire. Poty S. Augustyn.

Widziecie moi PP. iák dawno náuka Konfessyi wiary waszey w Reichrze Herezyi zápisana jest, y potępiona od całego Kościoła Chrystusowego.

490. Darńo tedy moi PP. zárzucacie ow text Pawła S. 1. Tim: 4. v. 1. Ostatnich czasow niektórzy odstąpią od wiary, idąc zá Duchem błędu, y náuką diabelską, którzy zakazywać będą małżeństwa, y rozkazywać będą wstrzymywać się od pokármon, które Bog stworzył ná zażywanie wiernym z dziełczynieniem. Bo Kościół Kátolicki nie potępia, áni gáni małżeństwa, y owszem ie ma zá Sakrament, y ná-

y nápomina wszystkich Chrześcian, którzy nie mają dárú czystości, áby wstępowali do tego S. stanu od Bogá postanowionego. Bo iáko mówi Apostól 1. Cor: 7. v. 9. Lepiej się żenić, niż palić się. Ale oraz tym rádzi czynić ślub dochowania wieczney czystości, ale ich do tego nie obliguie, którzy z láski Bóskiej ten dar mają. Nie wprzód iednak ich do czynienia ślubow przypuszcza, áż się oni dobrze wypróbują. Dla tego im przed oczy stawia wszystkie pomienione texty Pisma S. y Oycom SS. ofobliwieow Psal: 75. Ślubuycie y oddawaycie P. Bogu waszemu, wszyscy którzy w okregu jego ofiaruiecie dary, straszemu y temu, który odbiera Ducha Xieża, straszemu u Krolow ziemi. Y ná to są Nowicyaty po roku ábo po dwie lecie, w których wzywają Ducha S. y namyslaią się, czy odważyć się ná takie życie czy nie? Ale iuż raz determinowawszy się, y ślubem się wieczney czystości obowiązawszy, każdy ktory ślubował, powinien ślub wypełnić y trwać w czystości áż do śmierci.

491. Prześcánicie tedy moi PP. bić ná tych, którzy do Zakonu wstępują, áby w czystości szli zá Chrystusem Pánem, dokądkolwiek ten Báránek idzie, uciekając od wszelkich okazyi grzechowych, których jest pełen ten świat, iáko mówi Jan S. Ep: 1. c. 2. v. 16. Cály świat ná malignie położony jest. Wszystko co jest ná świecie, pożądliwość jest ciała, pożądliwość oczu y pycha życia, która nie jest z Oycá ale z światá. Wy się teraz náśmiewacie z tych, którzy opuściwszy roskoszy światowe, przez ślub czystości po Klasztorach Chrystusowi się posłubiają; ale potym ná sadnym dniu postrzeżecie, y boię się, żebyście z owemi Młodzianami Mędrca Páńskiego z bólescią nie záwołali: Sap: 5. v. 3. Ci to są, których mieliśmy w pośmiwisku y w uraganu! My nieśczęśliwi, ba śaleni! mieliśmy ich życie zá głupstwo, y koniec ich bez honoru y czci. A oto oni policzeni są między Synámi Bóżemi, y między Świętymi ich czałka jest! y owszem nád innych Świętych ich większa chwała jest, iść zá Báránkiem, dokądkolwiek on idzie, y wyspiewywać pieśń nową, ktorey żaden wyspiewywać nie może, ieno ci, którzy w wieczney czystości dotrwali. Toć zbłądziliśmy z drogi prawdy, y światłość Sprawiedliwości nie zasniała nam, y słońce rozumu nie weszło nam.

492. Nie weszło, nie weszło ná was Słońce rozumu nádprzyrodzonego, którzy wierzycie, że wasi Reformatorowie tak cieleśni, tak wszeteczni, wiárołomcy, y świętokradcy, byli extraordinarynym sposobem wzbudzeni ná náprawę upádłego Kościoła Chrystusowego; światłość Sprawiedliwości nie záśniała wam, którzy po Xiegiach waszych tytułuyecie Jána Kálwina wielkim Męgá Bóżym. Jáka to bowiem jest ślepotá, wierzyć że ten Człowiek jest wielkim sługá Bóżym, ktory z taką nieobżonością pśował to wszystko, cokolwiek jest náydokonalniejszego, nay-



świętszego, najzaczniejszego w Religii Chrystusowej, który wskrzęsił dawne herezye, dawno od Kościoła Bożego potępione, y już w niepamięci popiele przez tak wiele wieków zagrzebione.

Duchu Przenajświętszy, Duchu prawdy, oświeć Czytelnika mego, aby poznał tę prawdę, że ci którzy się odłączyli od wiary S. Katołickiey, y poszli za prywatnym Duchem, nie radzili się kogo innego, ieno ciała y krwi, oświeć proszę Czytelnika mego, aby błąd swój poznawszy, wrócił się do Kościoła Świętego, w którym według obietnicy Zbawiciela naszego przebywał y przebywać będzie na wieki, aby w nim *in sanctitate & iustitia*, w czystości, światobliwości y sprawiedliwości przed Tobą żył po wszystkie dni życia swego, aż przyjdzie do owego gornego Syonu, gdzie Cię Bogą w Trojcy jedynego oglądać y chwalić będziemy na wieki.

## ROZDZIAŁ V.

### O boiaźni Sądow Boskich.

493. **W** Asz Reformatorowie, aby was ściśley przywiązali do swoiey zmyśloney Religii, tak was ubespieczyli o zbawieniu wiecznym dusz waszych, że y Sądow Boskich nie boicie się, będąc tak pewni Nieba y zbawienia swego, iako jest pewien Zbawiciel nasz. Tak bowiem wyraźnie wałz Kálwin *lib. 4. Instit. c. 17.* naucza, mówiąc: *Zapewne my możemy twierdzić, że żywot wieczny jest nasz, że Królestwo niebieskie tak nie może nas minąć, iako nie może minąć samego Chrystusa; ani przez grzechy nasze możemy być potępieni iako y sam Chrystus nie może być potępion.*

Moi PP. kto w tych słowach waszego Reformatora nie widzi takiey nauki, która jest zrodłem wszelkiey swey woli y rozpuły. Bo ná co się nie odważy swobodę życia kochający człowiek, będąc ubespieczony, że ochrzczoneму y mającemu ufność w zasługach Chrystusowych żadne grzechy nie przeszkadzają do zbawienia? Gdyż y ná drugim mieyscu wałz Pátryarcha Kálwin *l. 4. Instit. c. 15. n. 3.* was ubespieczya twierdząc, iż *Chrześć nie tylko prześle grzechy gładzi, ale ná całe życie was zmywa y oczyszcza.* Przeto, prawi *nie trzeba szukać innych sposobow ná zgładzenie grzechow, w które po Chrście wpadamy.*

494. Ach moi PP. nie oszukiwajcie się, z niepowetowaną zgubą dusz waszych przy takiey nie nadziei, nieufności, ale prezumpcyi y fałszywym ubespieczeniu sumnienia waszego. Bo nie tak Duch Święty nie tak Słowo

Boże,

Boże, nie tak Kościół powszechny Pílar y twierdza prawdy naucza, ale nas wszystkich do boiaźni sądow Boskich pobudza y nápomina, á to z dwóch rący: *Pierwsza*, że żaden bez osobnego od Bogá objawienia, nie wie, czy jest godzien łaski, czy gniewu? czy jest synem świętości, czy ciemności? *Druga*, choćbyśmy wiedzieli, że zostaniemy włásce Boskiey, nie wiemy iednak czy dotrwamy w niej. Y to to powinno nas utrzymywać w ustawicznej boiaźni o zbawienie dusz naszych.

495. Co do pierwszego: Pewna rzecz jest, że żaden Człowiek, choć nie wiem iak światobliwy, bez osobliwey rewelacyi Boskiey, nie wie za pewne, iesli jest godzien nienawiści, czy miłości u Bogá, iako deklaruie Duch S. *Eccle. 9. v. 1. Sunt iusti atq; sapientes, & opera eorum in manu DEI, & tamen nescit homo, utrum amore an odio dignus sit.* Ztąd Paweł S. *Philip. 2. v. 12.* nápomina nas wszystkich: *Przeto nymilsi moi, iako zawsze byliście posłusznemi, nie tylko w przytomności moiey, ale daleko barzicy teraz w niebytności moiey, z boiaźnią y ze drżeniem: robcie y pracujcie około zbawienia wiecznego.* Uważcie moi PP. że tu Apostoł mowi do Chrześcian, którzy mieli prawdziwą wiarę, y którzy byli zawsze posłusznemi práwu Chrystusowemu, á przecie ich nápomina, aby zawsze z boiaźnią y ze drżeniem starali się o zbawienie swoje: bo iako Psálmista Pánki nas áskuruie: *Pf. 74. v. 3.* Pan będzie sądził náwet same sprawiedliwości.

496. Kto záprawdę nie będzie drżał, uważając owe strážne Zbawiciela naszego słowa: *Matt. 12. v. 36. Powiadam wam, że z każdego słowa próżnego ludzkiego dadzą ráčunek ná dniu sądnym.* To iesli sama przedwieczna Prawda, Chrystus, Sędzia nasz áskuruie, że damy liczbę z każdego słowa próżnego, które żadnemu żadney szkody nie przynosi, á cóż mowić o tych, którzy przewrotną nauką drugich zaráżili, albo w błądzie zátrzymali? cóż mowić o myślach y mowach wszetecznych, o złorzeczeniach, y mowach sławę y honor bliźniego szarpiących? á cóż mowić o całym życiu wzbrodniach y obrazie Boskiey przepędzonym?

497. Przeto nie dármo Dáwid Duchu Bożego pełny, prosił Bogá *Psál. 18.* *Przeraz Pánie ciało moje boiaźnią twoią: bo się lękałem sądow twoich.* Albo iako u was ieszcze wyraźniey stoi *Pf. 120.* *Drżę od strachu przed tobą, ciało moje, bo się sądow twoich lękam.* To Dáwid Mąż według serca Boskiego, który upewniony był Imieniem Boskim od Náthana Proroka o odpuszczeniu grzechow swoich, który miał tak serce skruszone y upokorzone, że ustawicznie wylęwał łzy z oczu swoich, że nie strzegły przykazań Boskich *Pf. 11.* Który pracował w wzdychaniu swoim, y polewał łozę swoje łzami w każdą noc *Pf. 64. v. 7.* który popiołu miało ochłabá pożywał, y nápoj swój mieszał z łzami *Pf. 103. v. 10.* Który przyodziewał



wał się w włośienicę, y upokarzał duszę swoją w poście Ps. 34. v. 13. a przecie tak się lękał Sądów Boskich, że na nie wspomniawszy wzdychał y drżał, iako świadczy niemal cały Psalm 87. a według was 88. *Domine DEUS salutis meae.*

498. Kto jeszcze barziej był Ducha Bożego pełny, y kto barziej był obiaśniony światłością wiary, iako oney Nauczyciel po wszystkich Narodach Paweł S. który był zachwycony do trzeciego nieba, y tam się nauczył tajemnic Boskich? a przecie kto się barziej bał y lękał sądów Boskich, iako ten Apostoł? 1. Cor: 9. v. 27. *Ja zaś tak biegnę, iako na nie pewne; tak się ćwiczę, nie iako powietrze zaciągać, ale ćwiczę ciało moje y w niewolę podbijam, boję się, abym snadź inszym aponiadać, sam nie był odrzucony.* Jaka tedy pycha, iaka jest presumpcya u tego, który wierzy, albo raczej fałszywie sobie wyperśwadował, że on jest niepochybnie pewny zbawienia wiecznego, kiedy to wybrane naczynie Chrystusowe, ten prawdziwy Posel JEZUSOW, który szczerą opowiadał prawdę Ewangelii Chrystusowej, który tak ściśle y ostre życie prowadził, a przecie bał się, żeby nie był odrzucony, ani się sam sądził być pewnym chwały wiecznej. 1. Cor: 4. v. 3. *Ja zaś za najmniejszą rzecz mam, być od was sądzonym albo od ludzkiego dnia: ani też sam się sądzę: bo lubo do niczego się nie pochwalam, iednak nie w tym usprawiedliwiony jestem: jest Pan, który mię sądzi.*

499. Jeśli mówię, tak wielki Apostoł, który był jedynym podziwieniem mądrości, oświecenia y cnót, który Gal: 6. v. 4. niwczym się nie chępił, ieno w Krzyżu P. N. J. Chrystusa, przez którego świat mu był ukrzyżowany, y on światu, który rany Chrystusowe na swoim ciele nosił, nie śmiał iednak sam się sądzić, być pewnym, że on jest usprawiedliwiony, lubo go sumnienie niwczym nie strofowało; a iak się nie mieli bać was Reformatorowie, którzy tych cnót nie mieli, ale raczej poczuli się do tak wielu zbrodni? S. Paweł 1. Cor: 4. v. 5. mówi: *Nie sądzicie przed czasem, aż przyjdzie Pan, który też oświeci skrytości ciemności, y odkryje skrytości serc: y na ten czas chwała będzie każdemu od Bogá.* To zaś wam przelożyłem w osobie mojej y Apollo, abyście się od nas nauczyli nie wynaszać się nad drugiego. Kto bowiem cię rozsądza y rozcznawia. A waz Reformator sam siebie y was osądził y rozcznawiał, twierdząc, że tak jest pewny zbawienia wiecznego, iako pewien jest sam Chrystus.

500. A iestże to nauka Apostolska? moi PP, z tego samego możecie poznać, że on nie jest extraordinarynym sposobem od Bogá wzbudzony na reformacyę Kościoła: bo jeśli według was Pismo S. jest iedyną regułą wiary, to mieli byście się trzymać nauki Pawła S. a nie Kálwina, y owszem powinni byście go trzymać za anathema, gdyż wam inszą naukę podał, przeciwną nauce Pawła S.

Bo

Bo proszę was, kto wazszego Kálwina Sędzią uczynił, eo iest własno samemu Chrystusowi? Sam Doktor Narodów zawsze miał boiaźń o zbawieniu swoim, a Kálwin tak pewnym się czynił zbawienia wiecznego, iako sam Chrystus! moi PP. iaka to presumpcya! iaka zuchwałość! Czytacie Żywoty Świętych, czytacie Doktorów Kościoła Bożego tak objaśnionych, tak Świętych; a obaczycie, że wszyscy na straszne y niedościgłe sądy Boskie drżeli, bojąc się wiecznego za grzechy swoje odrzucenia: bez rozpacz y iednak, ale ufając w miłosierdziu Boskim, y w zaślugach życia y śmierci Zbawiciela naszego, które sobie aplikowali przez przyjęcie Sakramentów y ćwiczenie się w cnotach Świętych.

501. S. Hieronim uślawicznie drżał na ow glos Archangelskiej trąby: Po- wstańcie umarli, a przybywajcie na sąd. S. Arsenius Pustelnik po świętobliwym życiu na pułczy, umierając bał się y drżał, a dziwiącym się temu uczniom swoim powiedział: Synaczekowie moi, ta boiaźń moja nie jest nowa y świeża, ale miałem przez wszystkie dni życia mego. Toż mówić o innych SS. od Bogá cudami wstawionych.

Widzicie moi PP. sentyment Oyców SS. od Bogá objaśnionych prawdziwą wiarą. Nie śmieli oni sami się sądzić, ale zawsze w boiaźni sądów Boskich żyli, nie wiedząc bez osobliwej rewelacyi Boskiej, jeśli byli godnymi miłości, czy gniewu Boskiego.

502. Poydźmy już do drugiej przyczyny boiaźni o zbawienie nasze. Jest to *de fide*, że choćby sam Pan Chrystus z nieba zstąpiwszy powiedział komu: Odepulzone są grzechy twoje; iednakżeby taki nie mógł z waszym mniemaniem Reformatorom mówić, że tak jestem pewnym Krolestwa niebieskiego, iako pewien jest sam Chrystus; chybaby miał parykularne od Chrystusa objawienie, że ma dotrzymać aż do śmierci w łasce Boskiej; iaką rewelacyą miał przed swoją śmiercią Paweł S. Bo tenże Apostoł napomina nas 1. Cor: 10. v. 5. *Kto stoi, niech się boi upadku, to iest: choćbyś się spodziewał, że iesteś w łasce Boskiej, nie powinienes iednak być pewnym y osładowanym, że w nim dotrwaś: bo możesz łatwośćką upaść, jeśli będziesz sobie nabył ufal, wdawając się w niebezpieczeństwo okazy.*

503. Ztąd Augustyn S. mówi: *Wiem dobrze, że Sprawiedliwość Boska zawsze trzyma y nigdy nie jest odmienna; ale niewiem jeśli ta sprawiedliwość, która we mnie jest, zawsze będzie trwała.* Bo Paweł S. bać się mi káže: *kto stoi, niech się boi, żeby nie upadł.* Ztąd y Bernard S. Serm: 3. de advent. mówi: *Kto Bracia moi, zapewnne sobie obiecować będzie, że jest wybranym, że jego Imię iest w Księdze żywota zapisane?*

Gg

Sam



Sam Pan JEZUS Joan: 5. v. 14. powiedział Paralitykowi: *Oto zdrowym się stałeś, już więcej nie grześć, aby co gorzszego tobie się nie stało.* Jakoby rzekł: *Lubo teraz y ná duszy y ná ciele uzdrowiony jesteś, iednak bądź ostrożny, abyś w grzech znówu nie wpadł: bo jeśli odpadniesz, stan twój gorzzy będzie, niż pierwszy.*

Námieśnik też Chrystusów tę prawdę stwierdza 2. Petr: 2. v. 20. mówiąc. *Jeśli przez poznanie JEZUSA Chrystusa Zbawiciela nášego odłączynęsy się od skóry świątą, znówu się uwikłać w teź nieprawości, y dać się zwieść y zwyciężyć, takim się stać ostateczne rzeczy, gorzse niż piernisze. Lepiej bowiem było, im nigdy nie znać drogi sprawiedliwości, niżeli onę poznać, y náraz się wracać, y przestępować przykázanie świąte, które im jest podane: y to się o nich tćs prawdziwie, co przysłówie nieśie: Pies wraca się do wyrzutu swego, a świnia umyla, do wólania się w błocie.*

504. S. Paweł nie z moieyszą energia też wyraża Hebr: 6. v. 4. *Niepodobna rzecz jest, to jest, rzecz jest barzo trudna tym, którzy są raz oświeceni, y kosztowali dárú niebieskiego, y stali się uczestnikami Ducha S. którzy karmili się S. Słownem Bożym, y nadzieją wieczney chwaly wieku przyszłego, a iednak upadli, nie podobna mówić, aby się odnowili przez pokutę: bo ile z nich, znówu przyżucz Syná Bożego, y za wzgardę go mają. Ziemia bowiem deszczem z nieba często napojana, a nierodząca pożytecznego drzewa, ale ciernie y chwast, przekładana jest podległa, a której koniec będzie spalenie.* Co jawnie ukazuje, iż choćbyśmy my byli pewni, że jesteśmy w łasce Bożej, iednakże powinni jesteśmy z boiaźnią y ze drżeniem stąrać się o zbawienie nasze: bo żaden bez osobliwego, objawienia Boskiego nie może być pewien, jeśli w tym stanie łaski aż do końca dotrwa, y jeśli ná potym nie upadnie, y nie zgine.

505. Tęż prawdę stwierdza y Mędrzec Páński Eccli 5. v. 5. *Po odpuszczonym grzechu nie bądź beśpiecznym, y nie mów: miłosierdzie jego zglądzi mój grzech mój.* Tę iestli Duch S. nąpomina nas, ażebyśmy y po odpuszczonym grzechu nie ubeśpieczali się: a iakże wy możecie żyć bez żadney boiaźni o zbawienie wasze, którzy codziennie grzeszycie, a żadney pewności y assekuracyi o odpuszczeniu grzechów waszych, osobliwie gdy znieśliście Sakramentalną Pokutę, ná kt-rey Imieniem Chrystusowym Kupián pokutującego y wyznawającego winy swoje, rozgrzelza? O czym mówiło się wyżej.

506. Jak stać na przykładzie mamy w Piśmie, które nam ukazują, że y sprawiedliwi cięzko upadli, y z łaski Boskiej wypadli. Dawid był męż według Serca Boskiego, a przecię upadł, y wpadł w grzech cudzołóstwa, y iestce do niego przydał drugi grzech zabójstwa. Salomon najmędrzszy między ludźmi,

który

który tak się Bogu podobał, że Pismo S. świadczy, 2. Reg: 12. v. 24. że Pan go kochał, y nazwane jest imię jego *Amabilis Domino Kochanek Boski*: bo go kochał Pan, a przecię w starości swojej upadł w nacyięszy grzech bałwochwalstwa.

Wiemy o Mikolaju iednym z pierwszych Dyakonów Przychodniu Antyochenskim, który przyjął Ducha S. Act: 6. v. 5. a przecię został Herfetem herezyi Nikolaitów Apoc: 2. v. 6. 15.

Jakiey doskonałości y świętobliwości był Tymotheusz pierwszy Biskup Epheński, znąc to z listów S. Pawła y z Dzieiów Apostolskich, a przecię Apoc: 2. Pan JEZUS każe S. Janowi do niego pisać: *Mam przeciwko tobie, żeś piernisze miłość opuścił: Przeto pamiętaj z kądś wypadł, czyn pokutę, powróć do pierniszych uczynków: a jeśli tego czynić nie będziesz, oto przychodzę do ciebie, y poruszę licznarz z miejsca swego, jeśli pokuty nie będziesz czynił.*

507. Ztąd nie tylko ci, którzy zaczynają służyć Chrystusowi, ale też y ci, którzy całe życie ná służbie Chrystusowej strawili, powinni się lękać, z strachem y ze drżeniem stąrając się o zbawienie duszy swojej: Bo choćby nie wiedzieć, w jakie łaski Boskie obfitowali, jeśli one nie będą złączone z persewerancją y dotrwaaniem do końca, to te same łaski będą im ná większe potępienie. Bo Luca 12. v. 48. *Im kto więcej wziął, tym bárziej będzie sądzony.*

Jeśli moi PP. te wszystkie świádecstwa są prawdziwe, iako y wy sami o prawdzie ich nie możecie wątpić; toć nam wszystkim trzeba w boiaźni y w strachu żyć, toć wszystkim potrzeba z usilnością stąrać się o zbawienie dusz nášych. Prorok mówi Ps. 110. v. 10. *Świąte y straszne jest Imię Pańskie.* Początek mądrości iest boiaźń Boża. *Kto w niej żyje, oświecony iest ná rozumie.* Początek iey trwa ná wieki wieków. A tak im kto iest mędrzszy według Boga, tym się bárziej boi o swoje zbawienie: bo im więcej iest świáctością wiary objaśniony, tym bárziej poznawa ułomność swoją, y niebeśpieczeństwo, iako przestrzega wszystkich nas Paweł S. Rom: 11. v. 20. *Ty wiara stoisz: ale ztąd nie bądź bardey myśli, lecz się boj: albowiem jeśli Bog przyrodzonym gąteziom nie przepuścił, wieść że y tobie nie przepuści. Obaczże tedy Dobrotliwość y srogość Bożą: przeciwko tym wprawdzie którzy wpadli w srogość, a przeciwko tobie Dobrotliwość, jeśli byś trwał w dobroci. Inaczey y ty będziesz nycięty.*

508. Widzicie moi PP. dwie przyczyny, dla których powinniśmy się uśtawicznie báć o zbawienie nasze. Pierwsza, że są niedościgłe y straszne sądy Boskie, y wiara nas uczy, że żaden niewie, czy iest godzien nienáwisti czy miłości u Boga. Drugá, że choćbyśmy wiedzieli, że my jesteśmy w miłości Boskiej, iednakże po-



winniśmy być wustawiczej bojaźni; bo nie wiemy czy dotrzymy do końca w fałsz Boskiej. Bo kto dotrwa do końca, ten będzie zbawion. *Matt: 10. v. 22.* Bez tey perfewerancyi wszystkie nasze uczynki są bez pożytku, wszystkie prace y usługi bez nagrody. Kto nie dobieży do kresu, nie weźmie korony zwycięskiej. Łaska ostatecznego dotrwania jest to szczególny skutek miłosierdzia Boskiego. *Rom: 9. v. 15.* *Zmiłuj się nad kim się zmiłuj: y zlituj się nad kim się zlituj. Nie jest w mocy ani chcącego, ani biegącego, ale Boga, który się zmiłowywa.*

509. To przełożywszy, pytam się was, z kąd to pochodzi, że Prorocy, Apostołowie, Doktorowie wszystkich wieków, tak święci y tak obiaśnieni, y sami drżeli, y innych nauczali, ażeby z strachem y z bojaźnią stawali się o zbawienie swoje; a wsi Reformatorowie *contra* nauczali, y teraz wasi Ministrowie nauczają, że tak pewni jesteście nieba y szczęśliwey wieczności, iako jest pewien sam Chrystus? Pewnie nie inża jest tego racya, ieno ta, że Święci Boży będąc pokornymi, y wierzącymi w zachowaniu Prawa Boskiego mieli prawdziwe światło prawdziwey wiary, którą obiaśnieni, stawali się tak sprawować się za pomocą Boską, iako wszystkich Chrześcian naucza Namieśnik Chrystusów Piotr S. w drugim swoim liście przed śmiercią swoją bliską pisanym *o. i. v. 5.* *Wyżaj wśbelkiey pilności y starania dokładać, przyłożyć do wiary waszey cnotę, do cnoty umiętność, do umiętności powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności Braterską miłość, a do miłości Braterskiej łaskawość.* Albowiem gdy to będzie przy nas, y obficie będzie, nie próżnemi, ani bez pożytku was wystawi w znajomości Pana naszego JEZUSA Chrystusa. U kogo bowiem tych rzeczy nie masz, ślepy jest, y ręką tylko macający, zapomniawszy oczyszczenia dannych grzechów swoich. Przeto Bracia, barzciey usiłujcie, ażebyście przez dobre wasze uczynki, pewne wasze powołanie y wybranie uczynili. To bowiem czyniąc, nigdy nie zgrzeszycie. Tak bowiem boynie wam dane będzie wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego y Zbawiciela JEZUSA Chrystusa.

510. Z tych słów S. Apostoła znać, że Chrześcianin, który się niećwicz y w tych cnotach, ślepy jest, y tylko ręką oślep macający; a ten, który chodź drogą Przykazań Boskich, ma większe oświecenie, niż najmędrsi tego świata Philosophowie, którzy się zdadzą wszystko umieć, krom miłości y bojaźni Bożej, która według *Joba c. 28.* *jest samą mądrością, y oddalenie się od grzechu, jest prawdziwą umiętnością.* Do tey mądrości Psalmista Pański y sprawiedliwych pobudza *Pś. 35. v. 10.* *Bojcie się Pana wszyscy Święci tego: y na drugim miejscu Pś. 2. v. 11.* *Słuchajcie Panu w Bojaźni, y nadajcie się w nim ze drżeniem.*

A wasi Reformatorowie, oddaliwizy się od Kościoła Katholickiego, który

jest

jest światłością światą, nie zachowawszy przykazań Boskich, y one udawszy przed ludźmi, że są niepodobne do zachowania: byli w ciemności, w ślepotcie, w którą ich pycha, hárdość, y wielkie o sobie rozumienie, wynaszały się nad wszystkich SS. Doktorów, wprawiła.

511. Y w tym to oślepieniu zostawał Augustyn przed nawroceniem swoim do wiary Kátolickiey, iako sam o sobie świadczy lib. 2. Confess. c. 2. *Byłem, prawdy, pogrążony w przepaści grzechów moich: Twój gniew był zapalony przeciwko mnie; a ja tego niepoznałem: głuchym się stałem na wszystkie wołania sumienia mego; a ta niewiadomość grzechów moich y gniewu twego, była karą pychy moicy.* W tym nędznym stanie Augustyn był spokojny, bezpieczny; iale przyięty do Iona Kościoła, y będąc od Boga objaśniony światłością wiary, zawsze ten wielki Święty był w bojaźni o zbawienie duszy swojej, iako widzimy w tak wielu Pismach jego, osobliwie gdy ludowi swemu wykladał ow wiersz Psalmu 63. *Conturbati sunt omnes. Przestraszeni są wszyscy, y bał się każdy człowiek.* Na które myślc pisząc, tak mowi:

512. *Ktorzy się nie bali, ludźmi nie byli.* Bał się każdy człowiek, to jest każdy zżywniejący rozumem na zrozumienie tego, co się stało. Z kąd tych, którzy się nie bali, raczey byłem nazwać trzeba, raczey bestyami dzikimi y okrutnymi: y zaprawdę Lwem śarpiącym y ryczącym był on ieszcze lud. Ale każdy Człowiek się bał, to jest ci wszyscy bali się, którzy uwierzyli, którzy prze-straszeni są sądem przyszłym. On, który mawiał: *Od bojaźni nieprzyjaciela wyrwiy duszę moją, bał się; od bojaźni nieprzyjaciela wybawiony, lecz bojaźnią Bożą prze-rażony: nie bał się tych, którzy zabijają ciało, ale bał się tego, który y ciało y duszę może pościć w ogień wieczny.* Jeśli tedy boi się Człowiek, niech go nie straszy Człowiek: bo tego człowiek powinien się bać, który człowieka uczynił. Co nad ludzic jest, tego się boi, a ludzic cię nie przestraszą. Śmierci wieczney się boi, a o doczesną nie będziesz dbał. Kochay tedy y boi się. Kochay co Bog obiecuie, boi się tego, czym ci Bog grozi.

513. Dwie są tobie teraz rzeczy przełożone: obieray sobie którą chcesz, gdy czas po temu jest. Jeśli prawego serca będziesz, na prawicy będziesz, y chwalić cię będą: a iako? Przyczodźcie błogosławieni Ojca mego. Osiągniecie Królestwo wam nagotowane od początku świata. Jeśli zaś przewrotnego serca będziesz, jeśli się będziesz namięwał z Opátrności Boskiej, mowiąc: *Gdyby Bog miał śaranie o ludziach, czyby on tota miał się tak dobrze. a ja niewinny tak nędznie?* Przewrotnego serca jesteś, przyjdzie on sąd, na którym wszystko się to pokaze, dla czego tak Bog czyni: a ty, który w tym życiu niechciałeś naprawić serca twego według prawidła Boskiego, y

nie-



niechciacie gotować się do prątnicy, gdzie wychwaleni będą wszyscy prawego serca, ty będziesz stał na lewicy, gdzie na ten czas usłyszysz: Idźcie przekłęci w ogień wieczny, który jest nagotowany diabłu y Aniołom jego. Alczy będziecie na ten czas czas do poprawienia serca? Teraz tedy poprawiajcie Bracia, teraz poprawiajcie. Co nam prześkłada? Czeka was cierpliwie Bog: Grzeszyłeś y przebacza; i jeszcze grzeszyłeś, i jeszcze przebacza, a jeszcze ty więcej grzechów przydasz? Jak długo cierpliwie jest Bog? Ale poczujesz go y sprawiedliwego. Strąsamy, bo się boimy, nadejście nas nie bać się, a ja przestąję straszyć. Ale lepiej nas Bog uczy bać się, niż iakikolwiek człowiek nie bać się. Bać się każdy człowiek: y opowiadali dzieła Boskie. Między temi niech nas policzy Bog, którzy się bali y opowiadali: Ze się boim, opowiadamy wam Bracia.

514. Widziemy obotę waszą do słuchania słowa, widzimy affekty y żądzo waszą. Dobrze deszcz skrapia ziemię, niechże ona pszenicę, nie ciernie rodzi. Nápłenice gumno się gotuje, a na ciernie ogień. Wieś ty, co masz czynić z rolę twoją, a niema Bog wiedzieć, co ma czynić z słońcem swoim? Deszcz padający na obfitą ziemię, słodki jest, y deszcz spadający na rolę ciernistą, słodki jest. Izali się na deszcz kto skarży, że ziemia ciernie rodzi? Izali ten deszcz łask Boskich na Sądzie Boskim nie będzie świadkiem, y nie rzecze: Ja słodko tę ziemię napawałem. A ty obacz, co rodzi się y pilnie obacz, co się tobie gotuje? Jeśli wyborną pszenicę rodzi, spodziewaj się gumna, jeśli ciernie rodzi, spodziewaj się ognia. Ale jeszcze nie przyszedł czas ani gumna, ani ognia. Teraz tedy gotujmy się, a na ten czas nie będziemy się bali. W Imię Jezusowe, y my, którzy do was mówimy, żyjemy; y wy, do których mówę mamy, żyćcie. Izali poprawy życia złego na dobry, izali nawrócenia waszego nie masz czasu y miejsca? Izali to nie może być dziś, jeśli chceś? a jeśli chceś, zdaj się to staniu! Iakiego ci na to sumptu y kosztu potrzeba? Iakich masz szukać plastrów? do których Indów masz zeglować? Iaki Okręt masz gotować? Ecce cum loquor, muta cor, & factum est, quod tam sapē, & tam diu clamatur, ut fiat, & quod aeternam panam parturit, si non fiat. Oto teraz gdy to mówię, gdy ty to czystaś, odmień serce twoje, szczerze się nawróć, y to się stanie, o co tak cześć, y tak długo na cię wołać, aby się stało: a jeśli się to nie stanie, niepochybnie to tobie wieczną przyniesie karę.

515. Widzicie moi PP. że nauka S. Augustyna cale jest przeciwna nauce Waszego Reformatora, który Instit. l. 4. c. 17. n. 2. mówi: Tak pewnie nam możemy obiecywać zbawienie wieczne, iako pewien jest sam Chrystus, y tak Krolestwo Niebieskie nie może nas minąć, iako y samego Chrystusa. Tenże w Przedmowie swojej przed Institutami mówi do Franciszka Króla Francuskiego, że

taka

taka ma ufność, że się nieboi ani postrachowi śmierci, ani sądu Bożego. Czy może kto odrobiny mieć prawdziwej wiary, a niemiec kompassey nad temi, których Kálwin tak przewrotną zaráził nauką.

Ten straszny błąd tak się wkorzenił y wpil się w serca ludzi wśzedy Religii, że częstokroć z boleścią serca naszego wiziemy waszych sektarzew, którzy życie prowadzili wszeteczne, bez Sakramentów, bez słuchania słowa Bożego, bez pokuty, a przecie umierali w tak wielkiej spokojności y ubespieszczeniu sumnienia, iakoby wnet zapewne weszli do chwasy im nagotowanej, nie o tym nie myśląc, że nam wszystkim trzeba będzie pokazać się przed Trybunałem Chrystusowym, gdzie każdy odbierze nagrodę czy dobrą, czy złą, na iaką zróbił w ciele. 2. Cor. 5.

516. A ten błąd nie tylko wam jest własny, ale wszystkim tym, którzy nie są w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Pytamy się bowiem Żydów, Turków, Tatarów, y wszystkich Sekt Heretyków, jeśli oni nie obiecują sobie zapewne nieba y zbawienia wiecznego? Pewnie oni odpowiedzą, iż tak jest: a przecie się myślą, bo nie będąc objaśnieni światłem prawdziwej wiary, chodzą w ciemnościach, y nie widzą, co się z nimi dzieje, y będzie się dzieło przez całą wieczność. Mowią z owym Biskupem Laodiceńskim Apoc. 3. v. 17. Bogaty jestem, żadney rzeczy nie potrzebuję: a nie wie, że jest niedzielnym y mizerakiem, ubogim, ślepym y nógim. Bo nie mając światłości prawdziwej wiary, rozumie się być szczęśliwym y pewnym zbawienia wiecznego, a on oślep leci szeroką drogą, która prowadzi do zatracenia wiecznego.

517. Znajduje się ta ślepoty y między Kátholikami, osobliwie temi, którzy życie prowadzą miękie, delikatne, w wygodach ciała, onemu iak Bożkowi iakiemu służąc; a przecie sobie niebo obiecują, nie zżywając sposobow y środków podanych od Chrystusa Pana. na pozyskanie Krolestwa niebieskiego. Lecz tacy na sądzie Boskim będą ciężey karani. Bo Luc. 12. v. 47. który wie o woli Pańskiej, a nie czyni, będzie bardziey karany. Z tego każdy może poznać, iż Człowiek im jest bázziej światłem wiary objaśniony, tym się bázziej leka o zbawienie duszy swojej: wie bowiem, że nie zmazanego nie wnieście do Krolestwa Niebieskiego. Apoc. 21. v. 27. wie, że sądy Boskie są straszne y niepoigte.

Przeto S. Bernard serm. 4. in Cant. każdego do tey bojaźni napomina: Boy się, kiedy jesteś w łasce, żebyś nic nie czynił, czymbyś mógł ją stracić, y oney niegodnym się uczynił: boy się, gdy ją stracił: bo ją straciwszy, stracił prawo do szczęśliwej wieczności. Boy się też, gdy ją przez pokutę pozyszczesz, żebyś iey drugi raz nie stracił.

To



518. To tak S. Kościół Katolicki, tak Pismo S., tak SS. Doktorowie nauce! A wász Reformator iako? Niczego prawi nie trzeba się bac: bądźmy tak pewnemi żywota wiecznego, iako jest pewien sam Chrystus. A na czymże ten wymysł funduje? Oto na drugim wymyśle głowy swojej *in Antidoto Conc. Trid. c. de Fide* twierdząc, iż *kto jest powołany, tym samym jest y wybrany. Kto raz miał wiarę, zginać nie może, pewien niech będzie zbawienia wiecznego, iako y sam Chrystus!*

A czy takż była nauka Chrystusowa od S. Matteusza opisana w Rozdz. 22. Podobne jest Królestwo Niebieskie Człowiekowi Krolowi, który sprawił wesele Symonu swemu, y posłał slugi swe, aby wezwali zaproszonych na gody: ale zaproszeni niechcieli przyjść. Znowu tedy posłał inne slugi, mówiąc: Powiedzcie zaproszonym: Otom obiad mój nagotowałem, woły moje, y co było karmnego, pobito, y wszystko gotowe, przychodźcież na wesele. Ale oni zaniechawszy odeszli, jeden do roli swojej, a drugi do kupiectwa swego; a drudzy poimawszy slugi jego, zabili y pobili ich. Co usłysawszy Krol, rozgniewał się, y posłał wojska swoje, wytrącić one mordercze, y Miasto ich spalić. Tedy rzekł slugom swoim: Weseleć wprawdzie jest gotowe, ale zaproszeni nie byli godni. Przetoż idźcie na roztania drog, a kogokolwiek znajdziecie, wezwijcie na gody. Tedy oni stawszy wyszedłszy na drogi, zgromadzili wszyscy, ktorekolwiek znaleźli, złe y dobre; y napełnione jest wesele gośćmi. A wyszedłszy Krol, aby oglądać gości, obaczył tam człowieka nicodzianego ścią wesełną, y rzekł mu: Przyjacielu, iakoś tu wyszedł, nie mając ścią wesełnej? a on zamilkł. Tedy Krol rzecze slugom: Zwiążawszy nogi y ręce jego, weźmijcie go, a wrzucie do ciemności zewnętrznych: tam będzie płacz y zgrzytanie zębów. Albowiem wiele jest wezwanych, a mało wybranych.

519. Ktoż moi PP. godniejszy jest wiary, czy Chrystus Prawdą przedwieczną, czy wász Kalwin? a jeśli powinniście bardziej wierzyć Chrystusowi, niż Kalwinowi, toć powinniście wierzyć, że nie wszyscy są wybrani, którzy są powołani: bo gdyby to prawda była, co Kalwin twierdzi, toby Chrystus nieprawdę powiedział, że jest wielu wezwanych, a mało wybranych. Bo ci wszyscy, którzy niechcieli przyjść na bankiet, y ten, który nie miał ścią wesełnej, są odrzuceni, iako y Judasz, a przecie byli wezwani.

A tak moi PP. iako nas Wiara Święta uczy, że wy jesteście wezwani do chwały wiecznej, gdyż mówi S. Paweł 1. Tim. 2. v. 4. że *Bog chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, a do znajomości prawdy przyszli*, tak też taż wiara nas uczy, że wy od chwały wiecznej będziecie odrzuceni, jeśli nie wnidziecie do Sali godowej, albo wesełnej, to jest do Kościoła Katolickiego, w którym Chrystus

nas częstnie prawdziwym Ciałem y Krwią swoją na żywot wieczny, y jeśli w nim nie będziecie mieli sukien wesełnych, to jest ścią Boskiej poświęcającej, która się konfektuje z zasług Chrystusowych przy przyjęciu Sakramentów.

520. Czy może tedy być większa ślepota, iako z Kalwinem *Instr. l. 3. c. 24. n. 9.* wierzyć, iż tym samym do chwały wiecznej jesteśmy wybrani, że jesteśmy wezwani. Zgad on tamże gani S. Grzegorza napominającego wszystkich nas do bojaźni y drżenia z tej racy, że wiemy o powołaniu naszym, ale nie wiemy o wybraniu: wiemy iakimi dziś jesteśmy, ale nie wiemy iakimi jutro będziemy. W czym prawi, Grzegorz iawnie pobił.

Czy nie zbyt niaż to jest pycha y hardość wászego Reformatora, sądzić tak Świętego, y tak objaśnionego Doktora Kościoła Bożego, że on w tym omylił się y pobił. To tym sposobem y Augustyn S. pobił, który też samej prawdy nauczał, osobiłwie tłumacząc ludowi swemu ow wiersz Psalmu 51. a według was 52. *Videbunt Iusti, & timebunt. Videre będą Sprawiedliwi, y bac się będą.*

521. A záco sprawiedliwi mają się bac, widząc co się ma na końcu z ziemi dziwić? bo prawi, rzekł Apostoł: w bojaźni y ze drżeniem stáraycie się o zbawienie nasze: bo rzeczone jest w Psalmie: *Służcie Panu w bojaźni, a radujcie się w nim ze drżeniem.* Czemu z bojaźnią? bo Apostoł mówi: *Kto rozumie, że stoi, niech patrzy, żeby nie upadł.* Czemu z bojaźnią? bo tenże Apostoł gdzie indziej mówi: *Bracia, jeśli by który Człowiek zachwycony był w którym upadku; wy, którzy duchownemi jesteście, nauczajcie takiego w duchu cichości, upatrując każdy siebie samego, a żebyś y ty nie był kuśony.* Toć tedy sprawiedliwi, którzy teraz są, którzy żyją z wiary, tak patrzą na przyszłą karę tego Dóga, że y sami o siebie się boją: *quid enim sunt homines, sciunt; quid eras futuri sint, nesciunt:* bo czym są dziś, wiedzą, a czym jutro będą, nie wiedzą. Póki tedy przy pobodni chodzimy, trzeba nam w bojaźni żyć; gdy zaś przyjdzie ow dzień nasz, to jest objawienie Chrystusa, na ten czas Sprawiedliwi będą widzieć tego Dóga, y námięwać się z niego będą: bo już na ten czas nie będzie miejsce do poratowania, iakie teraz jest, kiedy widzieliśmy człowieka złe żyjącego, możeś go náprawić, bo ten, który teraz jest niesprawiedliwy, może się náwrócić, y być sprawiedliwym, iako y ten, który teraz jest sprawiedliwy, może się odwrócić y być niesprawiedliwym. Przeto ani o sobie nie przumuj, ani o nim desperuj, &c.

522. Tey prawdy, że nie wszyscy ci są wybrani, którzy są powołani, posłuchajmy ieszcze nauczającego tegoż Augustyna S. in Ps. 47. v. 10. *Suscipimus DEUS misericordiam tuam in medio populi tui. Przyjęliśmy Bóże miłosierdzie twoje*



w porządku ludu twego. Ktorzy przyieli, y gdzie przyieli? Izali nie sam lud twoy przyiżł miłosierdzie twoie? Jeśli lud twoy przyiżł miłosierdzie twoie, a iako przyieliśmy miłosierdzie w porządku ludu twego? iakoby inśi byli, ktorzy przyieli, a inśi w ktorych środku przyieli? Wielka tajemnica, ale wiadoma, która y z tego Psalmu niewerśow ukazana, przykra nam nie będzie. Teraz wśyscy, ktorzy przyieli Sakramenta Boskie, maiz się za lud Boży, ale nie wśyscy do miłosierdzia Boskiego. Wśyscy bowiem, ktorzy przyieli Sakrament Chrztu Chrystusowego, nazywają się Chryścianami, ale nie wśyscy według gedności tego Sakramentu żyją.

523. Są bowiem niektórzy, o ktorych mówi Apostoł 2. Tim: 3. Mądry pozor pobożności, cnoty zaś samey zapierający się: Jednak dla samego pozoru pobożności w ludu Bożym się miąnują: iako do tokowiska, poki młocą, nie tylko ziarna, ale też y śłoma y plewy należą. Izali y do śpicblerza należeć będą? W tym środku lugu złego, jest lud dobry, który przyiżł miłosierdzie Boskie. Ten żyje godnie miłosierdzia Boskiego, który słucha, y trzyma y czyni, co mówi Apostoł 2. Cor. 6. Przykazując tedy prosimy, ażebyście na daremno łaski Boskiey nie przyjmowali. Kto tedy nie prozno łaskę Boską przyjmować, ten y Sakrament, y miłosierdzie Boskie przyjmuje. A co temu szkodzi, że on zostać w porządku ludu nieposłusznego, aż się to tokowisko przewieć, aż dobrzy od złych się odłączą? Co temu szkodzi w porządku ludu mieszać? Niech on będzie z liczby tych, ktorzy się nazywają firmamentem przyjmującym miłosierdzie Boskie, niech będzie lilij w porządku cierni. Bo y same ciernie że do ludu Bożego należą, chceś słyszeć?

524. Takie jest położone podobieństwo Cant: 2. Jako lilija w porząd cierni, tak przyjaciółka moja w porządku Corek. Izali powiedziadno w porządku cudzych? nie, ale w porządku Corek. Są tedy Corki złe, y między niemi jest lilija w porządku cierni, Toć ci to są, ktorzy Sakramenta przyjmują, a złe żyją? ktorzy nazywają się y Boskimi y nie Boskimi, y są iego y nie iego, ale cudzemi. Są iego dla iego Sakramentu, są cudzemi dla własnych grzechów. Tak y Corki y cudze: Corki dla pozoru pobożności, cudze dla stráty cnoty. Bądźże tam lilij, przyjm miłosierdzie Boskie, trzymaj się korzenia dobrego kwiātu, nie bądź niewdzięcznym deśszoni Rodkiemu z Nieba przychodzącemu. Niewdzięcznym bądźżeś cierniem, bądźżeś wprawdzie roś z deśszu, ale bądźżeś roś nie do gumna, ale na stos do spalenia. Przyieliśmy Boże miłosierdzie twoie w porządku ludu twego. W porządku ludu twego, który nie przyiżł miłosierdzia twego: bo do własności swojej przyiżł, a swoi go nie przyieli. W porządku zaś ich, ktorzykolwiek go przyieli, dał im moc stać się Synami Bożemi.

Już

525. Już tu przebudzi każdemu rozumnemu na myśl: A iako toż iak wielka liczba jest tego ludu, który przyiżł miłosierdzie Boskie w porządku ludu Bożego? O! iak mało ich jest? ledno znajduie się który? Izali Bog będzie się niemi kontentował, a zgubi tak wielkie mnostwo? Mowię to ci, ktorzy to sobie obiecują, czego od Boga obiecującego nie słyszeli. Y naprawdę, jeśli złe będziemy żyli, jeśli tego światła rozkoszy będziemy żązniali, jeśli chuciom naszym będziemy służyli, zgubi nas Bog. Wielu bowiem jest takich, ktorzy się zdadzą zachować przykazaniu Boskie? ledno się znajduie ieden albo drugi, albo barzo ich mało. Izaliż ich samych tylko zbawi Pan, a innych potępi? Niepodobna to prawię. Gdy przyidzie, y obaczy na lewicy tak wielkie mnostwo, zmiłuje się nad niemi, y im przepuści. Toż prawię samo y Wąż on obiecywał pierwszemu Człowiekowi: Bog pogroził był śmiercią, jeśli by skośtownał. A Wąż: bynawmniey prawi nie pomrzecie. Uwierzyl Wężowi, doznali prawdy, którą Bog groził, a doświadczyli fałszu, co Diabeł obiecywał.

526. Tak y teraz Bracia. stanście przed oczymaś Kościół naksztali y na podobieństwo Raju: nieprzeście Wąż y teraz poduszczać tego, co y na ten czas poduszczał. Ale upadek pierwszego Człowieka powinien nam być przestrożę, ażebyśmy się wstrzymali, a nie iego w grzechu naśladowali. Dla tego on upadł, abyśmy my powstałi. Odpowiadamy takim poduszczeniom to, co odpowiedział Job. Bo y iego przez Niewiastę, iako przez Enę kusił. Ale Job zwyciężył na gnoiu, a Adam zwyciężony jest w Raju. Nie słuchajmy tedy takich głosów, y nierozumieemy, że mało tych jest. Wielu ich jest, ale więcej tych, między ktorymi się kryją. Nie możemy bowiem negować, że więcej jest złych, y tak więcej, że między niemi dobrych ledno co znać, iako w tokowisku ledno co znać ziarna. Bo kto na tokowisko patrzy, może rozumieć, że tylko sama jest śłoma, ale tam jest y masa wybornych ziarn, która się przez przewiewanie oczyści. Y teraz chceś znaleźć? Bądź dobrym, a znajdzieś.

527. Ażeby się komu nie zdało [postępuje Augustyn S.] że nybranych tak mało jest, iakoby ich nie było; posłuchajcie iak Duch S. cieśy w następstwach słowach. Według imienia twego Boże, tak y chwala twoja do granic ziemi. Co to jest? Wielki Pan y chwalebny barzo, w Mieście Boga naszego na gorze świętej iego: ani może być chwala iego, chyba w Świętych iego. Bo ktorzy złe żyją, nie chwala iego, choć go bowiem opowiadają językiem, bluźnią życiem. Ponieważ tedy chwala iego nie jest, chyba w Świętych iego, niech nie mówią Heretycy: przy nas się została chwala iego, bo nas mało jest, y od pospolstwa jesteśmy oddzieleni, my sprawiedliwie żyjemy, my chwalemy Boga, nie tylko mówią, ale też y konwersacyą. Odpowiada się im z tego Psalmu: Jako wy powiadacie o sobie, że na stronie chwale-  
licie

Hh2



kie Boga, o którym powiedziano: Według Imienia twego Boże, tak y chwala twoja do granic ziemi? to jest jako znany jestes po wszystkie wieki y po wszystkich krajach ziemi, tak y chwalę cię po wszystkich krajach ziemi.

528. I nie zbywa tych, którzy cię chwalą po wszystkich krajach świata. Oni zaś cię chwalą, którzy dobrze żyją. Według Imienia twego Boże, tak y chwala twoja, nie na ustroniu, ale do granic ziemi. Sprawiedliwości pełna jest prawica twoja. To jest: wielu jest y tych, którzy stać będą po prawicy, nie tylko ich wiele będzie, którzy będą stali po lewicy, ale y ramię będzie zupełność Masy po prawicy postawionej. Sprawiedliwości pełna jest prawica twoja. Rządzą się goro Syonśka, niech się radują Corki Judzkie dla sądów twoich Panie. O goro Syonśka! o Corki Judzkie! robicie teraz między kłosem, między plewaną, między cierniem, ale radujcie się dla sądów Bożych. Nie błądzi Bog w sądach. Rozdzielnie życie, chociaż zroszą się narodzyciele się, nie darmo wy proficie uszy y sercem. Nie trać z nie- zbożnemi duszy mojej, y z krwi rozlewami życia mego. On będzie przewiewał tak wielki Gospodarz, on wiejadło w rękę będzie nosił, że y jedno ziarno pszenicy nie pądnie na gromadę plew do spalenia, ani jedno źdźbło plewy nie przeniesie się do Masy, która będzie do gunina albo do szpichlerza zebrana. Radujcie się Corki Syonśkie dla sądów Boga nieomylnego, a nieważnie teraz nie sądzcie. Do was należy zbierać, a do niego należy rozkładać ziarno od plewy.

529. Na pociechę trwożliwych dusz, y drżących na pamiętkę Sądów Boskich, przywiode ieszcze mowę tego tak wielkiego Doktora Kościoła Bożego tom. 10. De verbis Domini serm. 52. Rzekł mu niektóry Luc. 13. Panie, czy mało tych jest, którzy mają być zbawieni? a Pan co na to? A on rzekł do nich: Usłuchajcie wnieść przez ciasną bramę, y na drugim miejscu Matt. 7. v. 13. Wchodźcie przez ciasną bramę: albowiem przestronna jest brama y szeroka droga, która prowadzi na zatracenie, a wiele ich jest, którzy przez nią idą. A ciasna jest brama y wąska droga, która prowadzi do żywota, a mało ich jest, którzy ją znają. Toć Pan, o co się pytałeś porwierzając, kiedy powiedział, że mało tych jest, którzy przez ciasną bramę przechodzą. Na co się cieszemy z mnożstwa. Słuchajcie wy, którzy jesteście z liczby niewielu. Audite me pauci. Wiem, że wielu was słucha, a mało jest tych, którzy to, co słyszają, czynią. Tokowisko widzę, ziarno szukam: a ledwo wiadać ziarna, gdy się zboże młoci. Ale przyjdzie czas przewiania. Tam się pokaże mało zbawionych w porównaniu zgubionych. Jednak ta mała liczba zbawionych, wielką Masę uczyni. Gdy przyjdzie Przewiewacz noszący w rękę swoich wiejaczkę, wyczyszczy bojowisko swoje, pszenicę schowa w szpichlerzu, a plewę spali ogniem niezga- lonym. Niech się nie narażają plewa z ziarnem, to pewna rzecz jest.

Będz-

530. Bądźcie tedy między wielą wybranymi wiele, multi, ale w porównaniu wielu innych, bądźcie pauci, mało. Tak wielka masa zbierze się z tego bo- jowiska, że napełni Niebo. Nie jest bowiem przecinny sobie Pan nasz JEZUS, kiedy raz mówi: mało ich jest, którzy wchodzą przez ciasną bramę, a drugi raz Matt. 8. mówi: Wielu ich od wschodu y zachodu przyjdzie, y usiądą za stołem w Królestwie Niebieskim. Wielu naprawdę ich y mało: mało y wielu. Mało względem wielu zgubionych; wielu w towarzystwie Aniołów. Słuchajcie najmilszy: Objawienie S. Iana c. 7. to ma: Widziałem po tym mnożstwo wielkie, którego żli- czyć żaden nie mógł ze wszystkich narodów y pokolenia, y ludzi y języków stojących przed Thronem, y przed oblicznością Bāranka obleczeni w szaty białe, a palmy w rękę ich. Ta to jest Masa Świętych. O jak głośniej rzecze to bojowisko przewiane, y o- czyszczone od gromady niebożnych y złych a fałszywych Chrześcian, mające krolować z Chrystusem, nieboże się mieszać się z żadnym z złych, ani się bojąc stracić żadnego z dobrych, o jak głośniej mówię, y z jaką ufnością na ten czas rzecze: Ps. 134. Ego cognovi, quia magnus est Dominus: Ja poznałem, że wielki jest Pan. Jeśli tedy Bracia moi, do ziarn mówię; uczynkami mówcie, nie słowami. Musimy wam mówić, czegośmy mówić nie mieli. Mielismy bowiem w was znać, co byśmy chwa- lili, a nie szukać, w czym byśmy was napominali.

531. Jeśli tedy najmilszy Czytelniku skutecznie chcesz zbawienie wieczne otrzymać jeżeli żądasz z Bārankami na sądzie Boskim po prawicy stać, jeśli pra- gniesz usłyszeć od Zbawiciela twego owe pocieszne słowa: Przychodźcie błogo- sławieni Ojca mego, osiągnijcie Królestwo Niebieskie wam zgotowane od po- czątku świata; koniecznie trzeba wrocic się do Kościoła S. Katoickiego od Chrystusa Pana na Piotrze ufundowanego, któremu do pászienia na żywot wie- czny Branki swoje polecił. Bo kto nie jest na pászwiakach tego Kościoła Kato- ickiego, nie jest Bārankiem Chrystusowym, a zatym nie będzie taki stał po prawicy, ale po lewicy. Ach najmilszy w Chrystusie Bracie, co ci pomoże na ten czas to wszystko, co cię teraz utrzymuje od przyięcia poznanej prawdy? Co ci to wszystko pomoże, gdy duszę na wieki strącis? y jaką dasz odmianną za duszę twoją? Co ci pomoże respekt Rodziców, Krewnych, Przyjaciół, których bardziej niż Chrystusa kochasz? co ci pomoże wolność mniemana sumnienia twego. Momentaneum quod delectat, eternum quod cruciat. Wszystko to w mo- mencie minie, a kara nastąpi wieczna.

532. Przeto mój Czytelniku, którego szczerze w Chrystusie kocham, y któremu skutecznie chcę dopomoc do zbawienia wiecznego; Oto teraz masz czas przyjemny, czas pogodny, czas zbawienny. A zatym gdy masz czas, czyni

H.h.3

do-



dobrze, nawróć się, pojednaj się z Bogiem twoim, y z Kościołem jego, a zmiesz się nad duszą twoją, podobając się Bogu. Bo jeśli się nie nawrócisz, będzie ten czas, kiedy usłyszysz Anioła przysięgającego przez żyjącego na wieki, że czasu nie będzie więcej. A ja tym czasem proszę Boga najdobrotliwszego, aby ci dał skuteczną łaskę do zwyciężenia wszystkich respektów ludzkich, które cię odwodzą od zbawiennej drogi, abyś onemi wzgardziwszy, pośpieszył się do łona powszechnej Matki naszej Oblubienicy Chrystusowej Kościoła Katolickiego, która cię wyciągnąwszy ręce, oczekiwając, aby cię przyobleczono w szatę weselną swego czasu prezentowała Oblubieńcowi Chrystusowi na gody wieczne.

## Konkluzya.

Miasto Konkluzji tego Traktatu, kładę tu List jednego Młodziana zacnego w W. Xięstwie Litt: Familii, do Wiary S. Katolickiej temi czasami nawróconego, pisany do Wielmożnej Matki swojej, który po części *in compendio* zawiera podobki do uznania prawdy Katolickiej, którem w tej Xiędze przełożył.

## List świeżo nawróconego do Wiary Katolickiej pewnego Młodziana pisany do Wielmożnej Matki swojej.

### Serdecznie Kochana Matko y Dobrodziecko.

533. **N**ie mogę się wydziwić y wychwalić Opatrności nade mną Boga mego, którego miłosierdzie będę wyśpiewywał na wieki, że mię temi drogami przyprowadził do światłości y poznania prawdy Katolickiej, któremi szedłem w przepaść ciemności błędów Kálwińskich: Ja będąc od Wm Pani serdecznie kochanej Matki y Dobrodzieyki oddany do Gdańska, a potem do Krolewca, zamyslałem ugruntować się w nauce Kálwińskiej, której się z młokiem Macierzyńskim napiłem, a Bog najłaskawszy inaczej o mnie myślił, oświecając światłością łaski swej rozum mój, y serce zapalając do przyjęcia poznanej prawdy, do której iakem był od Ducha Przenajświętszego zachęcony y pociągniiony, tym moim Listem ze wszelką uniżonością synowską przed serdecznie kochającą

kochającą Matką moją przekładam, abym tym samym oświadczył synowską moją miłość ku ukochanej Mátce, że nic przed nią nie tuję, czegobym nie miał wyjawiać.

534. A naprzód jeszcze przed kilką lat będąc od Wm Pani Matki y Dobrodzieyki posłany z Bratem moim do Gdańska y Krolewca na naukę Francuskiego y Niemieckiego języka, gdy odwiedzałem w tych y w innych Miastach śląskie tak Luterskie iako y Kálwińskie Kościoły y Zbory, o których pewną miałem wiadomość, iż one były od Przodków Kátolikow fundowane y wyświęcone, a potem w kilka set lat Kátolikom pobrane; już mi y na ten czas coś serce przenikało wewnętrznym instynktem mówiąc: Widzisz tak dawne Kościoły, a w nich pobudowane Ołtarze: A na coż to pierwsi Chrześcianie Ołtarze budowali, jeśli nie na to, aby na nich przez Kápłanów Bogu Ofiara sprawowana była? Toć pierwsi Chrześcianie Ofiarę mieli! a nasi Reformatoremie ją znieśli iako zabobonną y bałwochwalną! Już mi y na ten czas to namysł przychodziło: a iako to może być? to pierwsi Chrześcianie od Mężów Apostolskich z poganiństwa nawróceni porzuciwszy część Bałwanów, do innej przystali czci bałwochwalckiej, nie mniej gorzej nad pierwszą? toć przez tyśiąc y pięć set lat Dziadowie y Prádziadowie nasi, y owszem całe Chrześcianaństwo aż do naszych Reformatorów w bałwochwalstwie zostawało? A jeśli by tak było, a gdzieżby Chrystusa Pana zostawała obietnica, który Kościoła swego Oblubienicy swojej niepokalanej żadną zmazą y marszczką nie miał opuścić, y przybiecał z nią być po wszystkie dni, aż do skończenia świata? a iakoby także według obietnicy Chrystusowej Duch S. Duch prawdy z Kościołem jego przemieszkował na wieki, gdyby był Kościół jego przez tak wiele wieków w tak ciężkie błędy y bałwochwalstwo zapadł?

535. Prawdać, że jeszcze na ten czas takie myśli żadnego skutku w sercu moim nie sprawowały; bo tylko przelatające bywały, y ja w nich nie długo się bawiłem, będąc inną nauką z Drilinkurta nápojonym; ale gdy mi teraz u Dworu Jáśnie Oświeconey Xżney Jeymci Kánclerzyny W. X. Litt. zostającemu jawnie nie raz dowiedziono, że ponieważ Chrystus Pan według przysięgi Ojca przedwiecznego był Kápłanem wiecznym podług porządku Melchisedecha, a zaś Kápłáńska funkcya jest Bogu Ofiarę sprawować, toć Chrystus Ofiarę sprawował według porządku Melchisedecha. Niemożna zaś mówić, iż się to wypełniło; gdy siebie samego ofiarował Ofiarę wieczną na Ołtarzu krzyżowym: bo ta Ofiara na Krzyżu raz za nas ofiarowana, była krwawa, a zaś Ofiara Melchisedecha niekrwawa była, ale w chlebie y w winie. Toć Chrystus iako Kápłan według



porządku Melchisedecha sprawował Ofiarę pod temiż znakami Chleba y Wina, jako wierzył zawsze Kościół Chrystusów za świadectwem wszystkich Oyców SS. A jeśli Chrystus na wieczerzy ostatniej sprawował Ofiarę pod temiż znakami, toż przykazał czynić y Apostołom swoim, a w osobie ich, y Następcom ich na Káplánstwo. A zátym według przykazania Chrystusowego tá Ofiara ma trwać w Kościele iego na wieki, to jest poki Kościół wojujący będzie aż do skończenia świata.

536. Jákoż jawnie mi pokazano y z Proroctw, y z samych słów postanowienia tej Tajemnicy, że Chrystus pod znakami Chleba y Wina Ofiarę sprawował. Bo te są słowa instytucji Chrystusowej: *To jest Ciało moje, które się za was daie. Ten jest Kielich nowy Testament w mojej Krwi, która się za was wylewa*, iako jest w Greckich y Kálwińskich Bibliach. Dać zaś swoje ciało za nas, y Krew za nas wylewać, nic inszego nie jest, jeno Ciało y Krew za nas ofiarować. Ofiarował tedy Chrystus na ostatniej wieczerzy, y to przykazał czynić Apostołom. Toć od Chrystusa Pana ta Ofiara była postanowiona. Jákoż jawnie na oko mi pokazano, że zawsze w Kościele Chrystusowym wszystkich wieków po wszystkich krajach świata byli Biskupi y Kápláni, a zaś według nauki S. Páwła Hebr. 8. v. 3. *Każdy Biskup na Ofiarowanie darów y hostyi stánowi się*. Jeśli tedy zawsze byli w Kościele Chrystusowym Biskupi y Kápláni, zawsze sprawowali Ofiarę, a zaś w Kościele Chrystusowym nie inszą Ofiarę sprawowali, tylko Bóránka bez zmázy Chrystusa Pana pod przypadłościąmi Chleba y Wina. Sam náwet Apostoł świadczy Hebr. 3. v. 10. *że mamy Ołtarz, z którego pożywać, nie mają mocy ci, którzy jeszcze przybytkowi usługują*. Jeśli mamy Ołtarz, toć mamy y Ofiarę: bo Ołtarz ni náco się nie stáwi, y nie inszy iego jest koniec, jeno áby na nim Ofiara była sprawowana. Y tę naukę tak mi jasnie przełożono z najdawniejszych Oyców Świętych y z Konciliów Powszechnych pierwszych, które nawet sama násza Konfessja wiáry przyimuie, że nie mogłem bez obrázy Boskiej żadną miarą sprzeciwić się Duchowi S. wewnątrz mnie tak oświecającemu, że musiałem całym sercem zeznać, iż musi być w Kościele Chrystusowym Ofiara Ciąa y Krwie Chrystusowej od Naywyższego Káplána nászego według porządku Melchisedecha postanowiona.

537. Powtóre, gdy z iedney strony uważałem naukę Zborów nászych o Sakramencie wieczerzy Páńskiej, która w Konfessji wiáry árt: 36. y 37. naucza, że tylko duchownie przyjmujemy Ciało y Krew Chrystusową, a nie samą rzecz, y tylko wierząc, iż Ciało y Krew Chrystusowa będącá w Niebie, a żadną miarą nie będącá w rzeczy samej pod znakami Chleba y Wina, tak jest pokármem y nápojem duszy nászej, iako Chléb y Wino jest pokármem y nápojem

á z dru-

á z drugiej strony uważając ów straszny pogrozek Zbáwiciela nászego, niemal przysięgą stwierdzoną Joann: 6. v. 54. *Záprawdę, záprawdę powiádam wam: jeśli nie będziecie iedli Ciąa Syna Człowieczego, y jeśli nie będziecie pili Krwi jego, nie będziecie mieli żywota w sobie*. To mówię oboje uważając, takim wewnątrz, pewnie z poruszenia Ducha S. przestráśzony zostáf, że uspokoić się nie mogłem, myśląc sobie: To ja jestem w takim zgromádeniu, gdzie nigdy w samej rzeczy nie pożywiał prawdziwego Ciąa y Krwie Chrystusowej, a zátym nie mam w sobie żywota wiecznego Męką y Krwią Jezusową nábytego! Kościół zaś powszechny po wszystkie wieki, y po wszystkich krajach świata zawsze wierzył w Eucharystji prawdziwe y realne Ciało Pana nászego JEZUSA Chrystusa, iako mi jáwnie y na oko pokazano z náuki Doktorów wszystkich wieków. Toć ta nauka Kálwina jest nowotna, niewiádoma pierwszemu Chrześcianstwu, a tym samym nie jest nauka Ducha S. bo gdyby ta była nauką Ducha S. toby Duch S. był náuczył według obietnicy Chrystusowej pierwszych Chrześcian: bo miał náuczyć ich wszelkiej prawdy.

538. A do tego, czemu bym według Confessji wiáry nászej nie mógł duchownie komunikować, y pożywać przez wiárę Ciąa y Krwie Chrystusowej, jedząc w Domu śniadanie albo obiad, tak dobrze, iako w Zborze pożywając, wieczerzy? Bo czemu w domu na śniadaniu albo na obiedzie prostym, nie mogę mieć tego aktu wiáry, że iako ten pokárm, którego pożywam, y ten nápoj który piję, jest pokármem ciała, tak Chrystus Zbáwiciel nász jest pokármem duszy nászych? y za co w Zborze pożywając wieczerza jest Sakrámentem, a śniadanie albo obiad pożywany w domu nie jest Sakrámentem, lubobym miał pomieniony ákt wiáry? Izáli co Ministrowie nási przydają, którzy nie więcej nie mają nad nas? a co oni mają przydac do skuteczności Sakrámentu, którzy nie mają mocy sobie od Bogá dancy do poświęcenia Eucharystji, gdyż nie są poświęceni od Biskupa na Káplánstwo? A zaś pierwszych wieków Chrześcianstwa, które sami nási Doktorowie názywają czystymi y żadnym błędem nie zmázanymi, za straszną herezyą miano, toby náuczał, iż może kto poświęcić Eucharystyą nie będąc poświęcony y ordynowany przez prawdziwego Biskupa na Káplánstwo. Jáko mi to pokazano w Rejestrze Herezyi piśanym od S. Epiphaniusza y Augustyna drukowanym w nászych Typographiach w Genewie y w Basilei. Wiedząc tedy, iż nási Ministrowie, y Seniorowie nie mają mocy poświęcić Sakrámentu Ołtarza, a zátym wiedząc, iż w nászych Zborach nie masz prawdziwego Ciąa y Krwie Chrystusowej, nie mogłem w tym zgromádeniu trwać, gdzie z wieczną utrácią zbáwienia duszy swojej, nie można wypełnić tego przykazania

li

Chry-



Chryśtufowego: Zaprawdę powiadam wam, jeżeli nie będziecie pożywać Ciała mego, y pić Krwi moiej, nie będziecie mieli żywota w sobie.

539. Potrzebie, nie raz slyżałem y czytałem w Ewangelij, że Zbawiciel nasz Chryśtus JEZUS po Zmartwychwstaniu swoim Apostołom y w ich osobie Następcom ich na Kápiśtwa dał moc odpuszczenia grzechow, mowiąc *Joan: 20. v. 23. Bierście Ducha S., którym odpuszcacie grzechy, będą im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane.*

Nasi Minitrowie nie wzięli tej mocy od Chryśtusa przez ordynacyą y poświęcenie na Kápiśtwa kładzeniem rąk Biskupich według Prawa Chryśtufowego. A zaś zawsze Kościół mający ástytencyą Ducha S. wierzył y uznawał, iż ta Ordynacya przez ręce Biskupie koniecznie jest potrzebna z postanowienia Boskiego na wzięcie władzy y mocy nadprzyrodzonej odpuszczenia grzechow. Jákoż y sami nasi Minitrowie tej mocy sobie nie przywłaszczają, ále tylko powiadać, iż mogą oznajmować, że Ewangelia opowiada odpuszczenie grzechow przez Chryśtusa. A tu Chryśtus Apostołom y ich Następcom dał moc nie tylko oznajmować, ále Imieniem Chryśtufowym odpuszczać, y niegodnym zatrzymywać grzechy. Y tak zawsze Kościół Chryśtufow przez wszystkie wieki wierzył. A iákoż ja mogłem się odważyć w tym Zborze zstawać, w którym nie ma żadnego, któryby miał moc od Bogá sobie dać odpuszczać grzechy? Jákoż mogłem bezpiecznie trwać w tym Zgromadzeniu, gdzie nie ma tak potrzebnych do zbawienia Sakramentow, to jest, prawdziwej Eucharystyi, y ważnej przed Bogiem ábsolucyi, ábo rozgrzeszenia.

540. Przechodziło mi y innych wiele przeszkod do zbawienia, które się znajdują w Religij Zborowej, których sama rewerencya y powinne poszanowanie najmilszej Mátki nie dopuszcza mi na piśmie przekładać. To jednak nie szczyrze zeznać, że, mię to długo odręczało od Kościoła Kátholickiego, że wyśwadowany byłem, iáko by Kátholicy czując y wzywając Świętych w niebie perśwadowany byłem, iáko by Kátholicy czując y wzywając Świętych w niebie z Chryśtusem krolujących, wielką Bogu y Chryśtusowi jednemu Pośrzednikowi naszemu krzywdę czynią, gdy część Bogu należytą przenasza na ług Świętych, którzy są stworzeniem: á tak mnie się zdało, iż prawdziwie oni bałwochwalcę, którzy są stworzeniem: á tak mnie się zdało, iż przez część y wzywanie Świętów wypełniają. Lecz mi jasnie dowiedziano, iż przez część y wzywanie Świętów żadną miarą część Bogu należytą nie przenasza się na Świętych.

541. Bo wszyscy Kátholicy jednomyślnie twierdzili y oświadczały się, iż samego Bogá czczą y wzywają iáko Tworcę y Naywyższego Pana swego, iáko Dawcę wszystkich łask y Dobrodziejstw, á zaś Świętych iáko ług jego wiernych y Przyjaciół wieczną miłością z nim złączonych. Do Bogá mówią: Pánie

zmi-

zmiluy się nad nami: wybaw nas od złego, daj nam tę łaskę &c. a do Świętych mówią: Modl się za nami, przyczyn się za nami, uprosz nam u Bogá naszego tę łaskę, &c. A jestże to, prawią, przenaszać część Boską na kreaturę? Wszakże przenaszać część Boską na kreaturę, jest to kreaturze część tę oddawać, która należy samemu Bogu. A zaś Bogu czy należy taka część, którąbyśmy go wzywali, áby się modlił za nami? Czy możnaż bowiem do Boga mówić bez wielkiego bluźnierstwa: Pánie Boże, modl się za nami, przyczyn się za nami, uprosz nam tę łaskę. A do kogo się BOG Naywyższy może modlić, który nie ma y nie może mieć Starszego y który ma w ręku wszystko? Raczey tu, prawią, Kátholicy jest wyznanie, że Święci nic z siebie nie mają, jeno od Bogá, u którego jednak wielki mają kredyt, będąc już wiecznie w łasce y chwale jego utwierdzeni.

542. Nie czyni się też przez to krzywda jednemu Pośrzednikowi Chryśtufowemu - bo Kátholicy mocno wierzą y wyznawają, że sam Pan nasz JEZUS Chryśtus jest między Bogiem y ludźmi Pośrzednikiem Odkupienia, prześlągnięcia Bogá, y łasznego dość uczynienia za obrazę przez grzechy nasze nieskończonego Majestatu Boskiego; y mocno wierzą y nauczaia, iż za ten Święty nie może być takim Pośrzednikiem, któryby mógł nas odkupić, któryby mógł dostateczną y proporcjonalną za grzechy nasze cenę Spráwiedliwości Boskiej wypłacić, ále tylko wierzą, że Święci Boží w niebie z Chryśtusem krolujący, iáko też y tu na ziemi pielgrzymujący mogą być Pośrzednikami intercessyi ábo wstawienia się za nami do Bogá przez modlitwę. Tak Mojżesz wstawiał się za lud Izraelski, Job z rośkazania samego Boga za dwóch Przyjaciół swoich, S. Paweł tak wiele razy nápomina Wiernych, áby się jeden za drugiego modlili, osobliwie za Zwierzechność, za Krolow y innych: á to, prawi, rzecz dobra y przyjemna jest przed Bogiem y Zbawicielem naszym. Jeśli jest rzecz dobra y przyjemna Zbawicielowi naszemu modlić się y wstawiać się do niego za drugich, toć taka intercessya y wstawianie się nie nie umniejsza Pośrzednictwu Chryśtufowemu.

543. A co nasi mówią, iż Święci nie wiedzą o nas, to mi jasnie ukazano, iż nie sami to z siebie wiedzą, ále z objawienia Boskiego, ábo z widzenia jańnego eseneyi Boskiej. Y czego, mówią SS. dawni Doktorowie, wiedzieć nie mają, którzy widzą Bogá wszystko widzącego y wiedzącego? Same skutki jawnie ukazują, że Święci o naszych potrzebach wiedzą, kiedy tak wiele Bog Naywyższy spowiada za przyczyną Świętych swoich, że prawie żadnego árttykułu takimi cudami nie potwierdził, iáko ten o wzywaniu Świętych, iáko mi dowiedziano z najdawniejszych Doktorów.

ii2

544.



544. Temi y innemi niezliczonemi pobudkami będąc ciele w sercu moim przekonany, że nie inszy jest Kościół od Chrystusa postanowiony, któremu tak wielkie obietnice dał, że bramy piekielne go nieprzemogą, że z nim jest sam Chrystus po wszystkie dni aż do skończenia świata, że Duch S. Poczieszyciel, Duch prawdy w nim będzie mieszkał na wieki, jeno Kościół S. Katoicki Apostolicki mający sukcesyą ustawiczną w swoich najwyższych Biskupach Rzymskich od S. Piotra, nie mogłem bez utraty łaski Boskiej sprzeciwić się dalej Duchowi S. y nie pośpieszyć się do tego Kościoła, ośobliwie gdy też same pobudki w tymże S. Katoickim Kościele utrzymywały owego Wielkiego Kościoła Bożego Doktora nawet y od naszego Kálwina wielce wychwałonego Augustyna S. Biskupa Hipponenckiego, który pisał *contra Epistolam Fundamenti Fauti Manicheyzyka cap: 6. Tom: 6.* edycyi Frobeniusza w Genewie drukoweney, tak do Manicheyzykow niegdyś współbraci swoich mówi:

545. *Wiele jest, co mię na łonie Katoickiego Kościoła stać utrzymuje. Utrzymuje mię jednostronne zezwolenie na artykuły wiary Ludzi y Narodow; utrzymuje mię powaga cudami zdarsza, nadzieia karmiona, miłość pomnożona, starożytność zmocniona. Utrzymuje mię od sumy Stolicy Piotra Apostoła, któremu Pan po Zmartwychwstaniu swoim pisać owce swoje polecił, aż do terażniejszego Biskupa Sukcesyja albo nieprzerwane następowanie Kapłanow: utrzymuje mię na koniec sumo imię Katoickiego Kościoła, które nie bez przyczyny między tak wielu bierze tak ten Kościół sam otrzymać, że chociaż wszyscy Heretycy chcieli się nazywać Katoickami, gdy się jednak który Obcy pyta, gdzie się spotyka na Nabożństwo Katoickie? żaden z Heretykow, ani Zboru swego, ani Domu nie imię pokazuje. Te tedy tak wielkie Chrześcijańskiego Imienia najmilsze męzy Człowieka wiernego utrzymują w Katoickim Kościele.*

546. To jeśli te pobudki, y przyczyny utrzymywały w Kościele S. Katoickim tak wielkiego y tak objaśnionego Doktora Augustyna S., a i także mnie nie miały pobudzić y poruszyć, abym do tegoż Kościoła za sprawą Ducha S. pośpieszył się? Ośobliwie gdy wszyscy Oycowie Swięci, mianowicie tenże Augustyn S. Ep: 152. do Donata pisał asekurując, iż ktokolwiek od tego Kościoła Katoickiego jest oddzielony, choćby się sobie zdał dobrze y chwalebnie żyć, tym samym jednak, że nie jest w jedności Kościoła Katoickiego, nie ma życia, ale gniew Boży nad nim wisi.

Co ja uważając, przypomniałem sobie ow straszny, ale zbawienny Zbawiciela naszego wyrok: *Co pomoże Człowiekowi, choćby cały świat przyjął, jeśli Duszę*

*Duszę swoją straci, y co za odmianę da za duszę swoją? y zbawienie bożnie przekształcony, żebym Duszę moję tak drogą Krwią Zbawiciela naszego odkupionej na wieki nie stracił, pośpieszyłem się do Kościoła Katoickiego, w którym są pewne środki y sposoby do otrzymania zbawienia wiecznego od Chrystusa Pana zostawione.*

547. Takiemi tedy racyami y pobudkami poruszony, albo raczej wnetrzenie od Ducha S. rospalony, nie mogłem dłużej odwlec nawrócenia mego, ale pośpieszyłem się do Kościoła Katoickiego, abym grzechy młodości mojej w Kálwiństwie popełnione przez absolucyą Kapłanów Krwią JEZUSOWĄ obmył, abym prawdziwym Ciąłem y Krwią Zbawiciela naszego w Eucharystyi się nakarmił na żywot wieczny, abym się stał uczestnikiem obcowania Wszystkich Swiętych tak tu na ziemi jeszcze żyjących, iako w niebie już królujących, to jest abym według S. Pawła przystąpił do Góry Syonu, y do Miasta BOGA żywego, Jeruzolimy niebieskiej, do komputu wielu tysięcy Aniołów, y Kościoła Pierwsiastkowych Wiernych zapisanych w niebie, y do Duobow Sprawiedliwych doskonałych; z któremi Kościół Katoicki ma spóeczność y obcowanie do nich się modląc, a oni wzaajem modląc się do Boga za nami.

Tak rozumiem, serdecznie kochana Mátko y Dobrodziejko, że dla tych racyi, procederu mego nie zganisz, y owszem dobrze one uważwszy, ten mój postępek przykładem swoim stwierdzisz y pochwalisz, y cieszyć się będziesz, żeś mnie syna swego nie tylko światu, ale też y szczęśliwej wieczności zrodziła y wychowała, której abym w prawdziwym Kościele Chrystusowym dostąpił, najmędrzeja y najmiłosierdniejsza Opátrność Boska tak sporządziła, abym się dostał do Dworu Jásne NN, gdziebym uznał prawdziwy Kościół Chrystusow, powzięchną wszystkich wiernych Mátkę y Oblubienicę Chrystusową, y do Jej łona pośpieszył się, krom którego gdzie indziej zbawienia wiecznego nie masz.

Leżąc tedy u nog serdeczney Mátki mojej posetnie y potylicznie upraszam, abyś sercá y áffektu Máciernińskiego nie oddalała odemnie, który ze wszelką rewerencyą y miłością jestem

W. M. Pani serdeczney Mátki y Dobrodziejki z sercá kochającym Synem y podnóśkiem NN.





# R E G E S T R

Albo Summa rzeczy w tey Xiędze zawartych.

## CZĘŚĆ I. W Pomieśchności o Kościele.

Wstęp do rzeczy numero mariginali 1.

Założenie Propozycji n. 2.

U Kálwinow samo tylko Pismo jest Regułą wiary n. 3.

Artykuł Kálwiński o upadku Kościoła Chrystusowego n. 4.

ROZDZIAŁ I. Kálwini twierdzi, że trzeba było, żeby BÓG wzбудził  
extraordynarynych mężów na podźwignienie upadłego Kościoła n. 5.

Mężowie extraordynaryjni bynajm przepowiedzieli w Pismie n. 5.

Mniemani Reformatorowie nie są przepowiedzieni n. 6. y którzy to są? n. 7.

ROZDZIAŁ II. że Kościół Chrystusowy, nigdy nie był przerniany, albo  
zabity, ale zawsze widomy n. 8. 9. 10. Kościół choć w sobie zawsze zawiera  
złyby, jest jednak Święty n. 15.

ROZDZIAŁ III. Kościół nigdy nie upadł, y błędzić nie może, a to dla  
sobliwych Przywilejów Bożych, że Bramy piekielne go nie przemoga, że ma asy-  
stencję Ducha Świętego, że jest Kolumna y twierdza Prawdy, że jest Oblubienicą  
Chrystusową, że jest Ciąsem jego, że jest Gościńcem do Nieba, że jest Matką naszą  
n. 16. ad 28.

Pismem dobrze rozumianym mamy się regulować n. 30.

Kościół jest niepochybnym Tłumaczem Pisma. n. 30. 31.

ROZDZIAŁ IV. Trzeba Kościoła szukać n. 32. On nie może odstępować od  
Słowa Bożego n. 33. Jego decyzya jest niepochybna. Kto Kościoła nie szuka,  
Chrystusa nie szuka, a n. 34. ad 51.

RO.

ROZDZIAŁ V. Piotr S. był Głową Kościoła, a n. 52. ad n. 62.

ROZDZIAŁ VI. Papież tenże ma Przywilej, co y Piotr, a n. 63. ad  
n. 96.

ROZDZIAŁ VII. Kościół Rzymski jest prawdziwym Kościołem Chrystuso-  
wym a n. 98. ad n. 104. Kálwini się czynią Apostolskimi, ale daremnie a n.  
105. ad n. 109.

ROZDZIAŁ VIII. Dalej się dowodzi, że Kościół Rzymski jest Katoński,  
n. 110.

n. 110. Kto się od tego Kościoła odłącza, odłącza się od nieba a n. 116.

ROZDZIAŁ IX. O Tradycjach, albo o Podaniu Apostolskim.

ROZDZIAŁ X. O Duchu prywatnym, a n. 176.

ROZDZIAŁ XI. Mniemani ich Reformatorowie niemiecki radcy Missyi,  
a n. 205. ad n. 230.

## CZĘŚĆ II. W Szczegulności.

Kościół Arzyski zgadza się z Pierwiasłkonym Kościołem n. 232.

Kálwińskie Zbory nie zgadzają się z starodawnym Kościołem w nauce.

O Sakramencie n. 234.

O Chrzcie n. 237.

O Bierzmonianiu n. 245.

O Sakramencie Pokuty n. 251.

O Spowiedzi n. 267.

O Ostatnim Pomazaniu n. 283.

O Kapłaństwie n. 298.

O Matrzeństwie n. 303.

Pomieśchnie o Siedm Sakramentach n. 305.

O Sakramencie Eucharystyi n. 314.

O Ofierze Ciała y Krwi Chrystusowej n. 330.

O Czystu y Modlitwie za umarłych n. 364.

O Wzywaniu Świętych n. 374. O Dobrych uczynkach n. 399.

O Cnocie Pokuty n. 419. O Postach n. 428.

O Czystości n. 441. O Bojaźni Sądów Bożych n. 493.

Konkluzya. List Młodziana świeżo nawróconego n. 533.

FA-



# FACULTAS

## R. P. PROVINCIALIS.

Cum Librum, qui inscribitur *KONFESSYA WIARY ZBOROW KALWINSKICH*, à P. JOANNE POSZAKOWSKI Nostræ Societatis Sacerdote conscriptum, aliquot ejusdem Societatis Theologi recognoverint, potestate mihi facta ab Admodum Reverendo Patre Nostro FRANCISCO RETZ, præfatæ Societatis Præposito Generali, concedo ut Typis mandetur, si ijs, ad quos pertinet videbitur. In cujus fidem has literas manu mea subscriptas Sigilloq; munitas dedi. Nesvij in Collegio 17. Februarij 1740.



*Carolus Bartoli S. J.  
Præpositus Provincialis  
Litvana Provincia.*

### IMPRIMATUR.

THEODORUS PRINCEPS CZARTORYSKI  
EPISCOPUS Posnaniensis.

mpp.









